Druk nr 2668

Warszawa, 9 czerwca 2026 r.

SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
X kadencja
Prezes Rady Ministrów
RM-0610-83-26

Pan
Włodzimierz Czarzasty
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przedstawiam Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy

- o zmianie ustawy - Prawo oświatowe.

Do prezentowania stanowiska Rządu w tej sprawie w toku prac parlamentarnych został upoważniony Minister Edukacji.

Z poważaniem

Donald Tusk

/podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym/

Projekt

U S T A W A

z dnia …

o zmianie ustawy – Prawo oświatowe

Art. 1. W ustawie z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (Dz. U. z 2025 r. poz. 1043, z późn. zm.[1)]) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 98 w ust. 1 po pkt 17 dodaje się pkt 17a w brzmieniu:

„17a) warunki albo zakaz korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły w związku z realizacją zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz podczas zajęć edukacyjnych organizowanych poza terenem szkoły, z uwzględnieniem wyjątków, o których mowa w art. 98a ust. 2, a także warunki korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas wycieczek organizowanych zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 47 ust. 1 pkt 8, z tym że statut szkoły może określić dodatkowo przypadki, w których korzystanie przez uczniów z tych telefonów i urządzeń podczas wycieczek jest zakazane, z uwzględnieniem wyjątków, o których mowa w art. 98a ust. 2 – w przypadku szkół podstawowych dla dorosłych, szkół ponadpodstawowych, szkół artystycznych realizujących kształcenie ogólne w zakresie liceum ogólnokształcącego i szkół artystycznych realizujących wyłącznie kształcenie artystyczne;”;

2) po art. 98 dodaje się art. 98a–98d w brzmieniu:

„Art. 98a. 1. W szkołach podstawowych dla dzieci i młodzieży oraz szkołach artystycznych realizujących kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej podczas pobytu uczniów na terenie szkoły w związku z realizacją zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz podczas zajęć edukacyjnych organizowanych poza terenem szkoły jest zakazane korzystanie przez uczniów z telefonów komórkowych

---

[1)] Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2025 r. poz. 1160 i 1837 oraz z 2026 r. poz. 187, 203, 451 i 504.

i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku.

2. Zakazu, o którym mowa w ust. 1, nie stosuje się, w przypadku gdy:

1) nauczyciel wyrazi zgodę na korzystanie z telefonu komórkowego lub innego urządzenia elektronicznego umożliwiającego porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku, jeżeli korzystanie z tego telefonu lub urządzenia służy realizacji programu nauczania do danych zajęć edukacyjnych, sprawdzeniu wiedzy uczniów lub zapewnieniu kontaktu ucznia z rodzicami w sytuacji nagłej;
2) dyrektor szkoły, na wniosek rodzica niepełnoletniego ucznia albo pełnoletniego ucznia, wyrazi zgodę, aby uczeń ze względu na chorobę, niepełnosprawność lub inne szczególne potrzeby wymagające korzystania z odpowiedniego sprzętu specjalistycznego lub aplikacji mobilnej służącej do monitorowania stanu zdrowia mógł korzystać z telefonu komórkowego lub innego urządzenia elektronicznego umożliwiającego porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły w związku z realizacją zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz podczas zajęć edukacyjnych organizowanych poza terenem szkoły;
3) wystąpi bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia osób przebywających na terenie szkoły lub uczestniczących w zajęciach edukacyjnych organizowanych poza terenem szkoły, lub dla mienia tych osób lub mienia szkoły.

3. Zakazu, o którym mowa w ust. 1, nie stosuje się także podczas wycieczek organizowanych zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 47 ust. 1 pkt 8. Statut szkoły określa warunki korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas wycieczek organizowanych zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 47 ust. 1 pkt 8, z tym że statut szkoły może określić dodatkowo przypadki, w których korzystanie przez uczniów z tych telefonów i urządzeń podczas tych wycieczek jest zakazane, z uwzględnieniem wyjątków, o których mowa w ust. 2.

4. Jeżeli w szkole artystycznej jest realizowane kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej i liceum ogólnokształcącego, przepisy ust. 1–3 stosuje się do uczniów klas tej szkoły realizujących kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej.

Art. 98b. 1. Dyrektor szkoły może, za zgodą rady pedagogicznej i rady rodziców oraz po zasięgnięciu opinii samorządu uczniowskiego, zorganizować miejsce lub miejsca przechowywania telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku, w tym w miejscach prowadzenia zajęć edukacyjnych, oraz określić szczegółowe zasady odkładania tych telefonów i urządzeń do miejsca lub miejsc przechowywania i odbierania ich z tego miejsca lub tych miejsc.

2. Jeżeli w szkole zorganizowano miejsce lub miejsca przechowywania telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku zgodnie z ust. 1, uczeń ma obowiązek przestrzegać szczegółowych zasad, o których mowa w ust. 1.

3. Miejsce lub miejsca przechowywania, o których mowa w ust. 1, są zorganizowane w sposób zapewniający bezpieczeństwo przechowywania telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku, a także zapewniający ochronę prawa ucznia do prywatności, w szczególności w zakresie uniemożliwienia przeglądania zawartości tych telefonów i urządzeń przez osoby nieuprawnione.

4. Jeżeli uczeń nie przestrzega szczegółowych zasad, o których mowa w ust. 1, nauczyciel nakazuje uczniowi odłożenie telefonu komórkowego lub innego urządzenia elektronicznego umożliwiającego porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku do miejsca przechowywania, o którym mowa w ust. 1.

Art. 98c. W przypadku gdy w szkole zorganizowano internat, statut tej szkoły określa warunki korzystania przez uczniów w internacie z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku, z tym że statut szkoły może określić dodatkowo przypadki, w których korzystanie przez uczniów w internacie z tych telefonów i urządzeń jest zakazane, z uwzględnieniem wyjątków, o których mowa w art. 98a ust. 2.

Art. 98d. W przypadku naruszenia warunków lub zakazów, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 17a, art. 98a, art. 98b ust. 1 lub art. 98c, lub niewykonania nakazu, o którym mowa w art. 98b ust. 4, wobec ucznia stosuje się:

1) działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub
2) kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19.”;

3) w art. 99 uchyla się pkt 4;

4) w art. 172 w ust. 2 po pkt 5 dodaje się pkt 5a w brzmieniu:

„5a) warunki albo zakaz korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły w związku z realizacją zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz podczas zajęć edukacyjnych organizowanych poza terenem szkoły, z uwzględnieniem wyjątków, o których mowa w art. 98a ust. 2, a także warunki korzystania przez uczniów z tych telefonów i urządzeń podczas wycieczek szkolnych, z tym że statut szkoły może określić dodatkowo przypadki, w których korzystanie przez uczniów z tych telefonów i urządzeń podczas wycieczek szkolnych jest zakazane, z uwzględnieniem wyjątków, o których mowa w art. 98a ust. 2 – w przypadku niepublicznych szkół podstawowych dla dorosłych, szkół ponadpodstawowych, szkół artystycznych realizujących kształcenie ogólne w zakresie liceum ogólnokształcącego i szkół artystycznych realizujących wyłącznie kształcenie artystyczne;”;

5) w art. 173 dodaje się ust. 4 w brzmieniu:

„4. Przepisy art. 98a–98d stosuje się odpowiednio do szkół niepublicznych, z tym że w szkołach niepublicznych, w których nie działa rada rodziców lub samorząd uczniowski, warunek uzyskania zgody rady rodziców oraz opinii samorządu uczniowskiego uznaje się za spełniony, gdy tę zgodę lub opinię wyrażą organy wskazane w statucie szkoły niepublicznej, reprezentujące odpowiednio rodziców uczniów lub uczniów tej szkoły.”.

Art. 2. 1. Szkoły dostosują statuty do zmian wynikających z niniejszej ustawy w terminie do dnia 31 października 2026 r.

2. W okresie od dnia 1 września 2026 r. do dnia dostosowania statutu przez szkołę zgodnie z ust. 1, pozostają w mocy dotychczasowe postanowienia statutu szkoły w zakresie warunków wnoszenia i korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych na terenie szkoły, o których mowa w art. 99 pkt 4 ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym.

Art. 3. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 września 2026 r.

UZASADNIENIE

Potrzeba i cel wydania ustawy

Korzystanie z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych w szkołach publicznych jest zagadnieniem ważkim społecznie. Aktualnie warunki wnoszenia i korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych na terenie szkoły są regulowane w statucie szkoły, a ich przestrzeganie jest obowiązkiem ucznia, co wynika z art. 99 pkt 4 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (Dz. U. z 2025 r. poz. 1043, z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą – Prawo oświatowe".

Nie ulega wątpliwości, że uzależnienie dzieci i młodzieży, które jest zjawiskiem coraz częstszym (71 % młodych ludzi ankietowanych w Diagnozie Młodzieży 2026 wskazało, że czują, że są uzależnieni od telefonów komórkowych – P. Rabiej (red.), *Diagnoza Młodzieży 2026*, Warszawa 2026, https://www.gov.pl/attachment/947513a7-db19-446d-b9ea-774dcf631333 (dostęp: 18 marca 2026 r.), s. 7), ma negatywny wpływ na wyniki edukacyjne uczniów. Potwierdzają to również inne badania naukowe wskazane poniżej.

Ponadto w literaturze wyróżnić można szereg badań, które wykazują negatywny wpływ nadmiernej ekspozycji na urządzenia mobilne u dzieci na wahania nastroju, problemy z koncentracją oraz zwiększają ryzyko zapadnięcia na depresję. To zaś prowadzi do wycofania społecznego i pogorszonego funkcjonowania emocjonalnego w grupie rówieśniczej. Przykładami takich badań mogą być:

1) M. Cervit (Stanford) i in., *Person-Specific Analyses of Smartphone Use and Mental Health: Intensive Longitudinal Study*, „JMIR Formative Research" 2025, vol. 9, https://formative.jmir.org/2025/1/e59875?__hstc=102212634.83fc0b324b8b1ae36f7bb1af6a97d724.1774863225974.1774863225974.1774863225974.1&__hssc=102212634.1.1774863225975&__hsfp=28d551e16146d90cecf8de3134a154b6 (dostęp: 4 maja 2026 r.);

2) Mental Health Foundation, *Screen time and children's mental health*, https://www.mentalhealth.org.uk/explore-mental-health/blogs/screen-time-and-childrens-mental-health (metaanaliza; dostęp: 4 maja 2026 r.);

3) Mental Health Foundation, Disturbing online content one of biggest looming threats to young people's mental health, https://www.mentalhealth.org.uk/about-

us/news/disturbing-online-content-one-biggest-looming-threats-young-peoples-mental-health (dostęp: 4 maja 2026 r.);

4) J.M. Nagata (Uniwersytet Kalifornijski) i in., *Screen time and mental health: a prospective analysis of the Adolescent Brain Cognitive Development (ABCD) Study*, „BMC Public Health" 2024, vol. 24, no. 2686, https://link.springer.com/article/10.1186/s12889-024-20102-x (dostęp: 4 maja 2026 r.).

Podobny wniosek płynie z raportu OECD z 2024 r., w którym wykazano, że uczniowie deklarowali problemy z koncentracją, opóźnienia w realizacji zadań oraz niższe poczucie przynależności do społeczności szkolnej w sytuacji korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych w trakcie zajęć edukacyjnych (OECD, *Students, digital devices and success*, https://www.oecd.org/content/dam/oecd/en/publications/reports/2024/05/students-digital-devices-and-success_621829ff/9e4c0624-en.pdf; dostęp: 18 marca 2026 r.).

Fakt, że telefony komórkowe i inne urządzenia elektroniczne są dla szkół problemem, znajduje z kolei swoje odzwierciedlenie chociażby w wynikach badania przeprowadzonego w 2023 r. przez Pew Research Center. Tam, aż 72 % nauczycieli w szkołach średnich (*high schools*) zadeklarowało, że rozproszenie uwagi uczniów powodowane korzystaniem z telefonów komórkowych jest poważnym problemem (Pew Research Center, *72% of U.S. high school teachers say cellphone distraction is a major problem in the classroom*, https://www.pewresearch.org/short-reads/2024/06/12/72-percent-of-us-high-school-teachers-say-cellphone-distraction-is-a-major-problem-in-the-classroom/; dostęp: 18 marca 2026 r.).

Obecny stan prawny powoduje, że odpowiedzialność w zakresie ustalania zasad korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych na terenie szkoły jest scedowana na szkoły. To rozwiązanie nie jest w pełni efektywne, ponieważ nawet w szkołach prowadzonych przez jeden organ mogą obowiązywać różne, odmienne regulacje w tym zakresie, nierzadko wykraczające poza granicę wyznaczoną przez art. 99 pkt 4 ustawy – Prawo oświatowe, w konsekwencji czego konieczne jest podejmowanie czynności z zakresu nadzoru pedagogicznego w zakresie warunków, o których mowa w art. 99 pkt 4 ustawy – Prawo oświatowe. Tymczasem wprowadzenie regulacji centralnych (ustawowych) „mogłoby stanowić prawne umocowanie dla działań szkoły" i „przyczyniłoby się do skuteczniejszej egzekucji zasad i eliminacji poczucia osamotnienia wśród dyrektorów i nauczycieli w zmaganiach z tym problemem (wyrażających opinię, że są w tej „walce" pozostawieni

samym sobie)" (M. Koss-Goryszewska, M. Ostaszewski, F. Purgał, *Główne wnioski z badań i możliwe scenariusze działań w zakresie regulacji dotyczących urządzeń mobilnych w środowisku szkolnym*, Warszawa 2025, s. 5).

Co ważne przeprowadzony w marcu 2025 r. sondaż Fundacji Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) wykazał, że aż 71 % respondentów preferuje, aby „we wszystkich szkołach w Polsce obowiązywały takie same zasady dotyczące korzystania przez uczniów ze smartfonów". Za utrzymaniem obecnej regulacji (autonomiczna decyzja każdej szkoły lub placówki) opowiedziało się zaś jedynie 25 % badanych (Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zakaz korzystania ze smartfonów w szkołach*, https://www.cbos.pl/PL/publikacje/news_tekst.php?nr=8/2025; dostęp: 18 marca 2026 r.). To zatem jasno pokazuje, że Polacy preferują, aby regulacje dotyczące korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych zostały ustalone na poziomie centralnym, co uzasadnia procedowanie niniejszego projektu ustawy.

Wprowadzony w innych państwach zakaz korzystania z telefonów komórkowych w szkołach wywarł pozytywny wpływ na uczniów, ich relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Rzecz jasna niektóre z poniższych badań były realizowane w państwach (w regionach), gdzie zakaz był centralny, a niektóre w stanie prawnym, w którym to szkoły decydowały o ewentualnym zakazie. Nie jest to jednak okoliczność istotna dla samych wypływających z poniższych badań wniosków w zakresie wpływu zakazu na uczniów, ich relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Potwierdzeniem tego pozytywnego wpływu są wyniki między innymi następujących badań:

1) A. Sungu i in., *Removing Phones from Classrooms Improves Academic Performance*, 2025, https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=5370727 (dostęp: 4 maja 2026 r.), z którego wynika, że wprowadzenie zakazu korzystania z telefonów komórkowych prowadziło do polepszenia ocen zdobywanych przez uczniów (randomizowana próba 16 955 badanych; badano zakaz wprowadzany w drodze eksperymentu badawczego);

2) P. Beneito, Ó. Vicente-Chirivella, *Banning mobile phones in schools: evidence from regional-level policies in Spain*, „Applied Economics Analysis" 2022, vol. 30, nr 90, https://www.emerald.com/aea/article/30/90/153/59588/Banning-mobile-phones-in-schools-evidence-from (dostęp: 4 maja 2026 r.), w którym analizowano skutki wprowadzenia omawianego zakazu w dwóch hiszpańskich regionach (Galicji i Kastylii-

La Manchy). Badanie wykazało poprawę wyników uczniów w testach PISA – w Galicji wzrost ten był ekwiwalentem 0,6–0,8 roku nauki w matematyce oraz około 0,72 do niemal jednego roku nauki w naukach przyrodniczych, jak również obniżenie liczby zgłaszanych przypadków nękania o kilkanaście procent (badano centralny zakaz wprowadzony na poziomie regionów federacyjnej Hiszpanii);

3) L.-P. Beland, R. Murphy, *Ill Communication: Technology, distraction & student performance*, „Labour Economics" 2016, vol. 41, https://www.sciencedirect.com/science/article/abs/pii/S0927537116300136 (dostęp: 18 marca 2026 r.), które, po zbadaniu wyników edukacyjnych uczniów z 4 brytyjskich miast, wykazało, że po wprowadzeniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach zwiększają się wyniki edukacyjne uczniów, w szczególności tych, którzy wcześniej osiągali słabe wyniki (badano zakaz wprowadzany w ramach autonomii szkół; obecnie toczą się prace w rządzie Wielkiej Brytanii nad wprowadzeniem centralnego zakazu);

4) R.S. Melattinkara, *Smart Devices in Classrooms and Academic Performance: A Causal-Comparative Study of Academic Performance at Los Angeles Area High Schools*, 2021 (rozprawa doktorska; abstrakt dostępny tu: https://eric.ed.gov/?q=ipad&ff1=eduHigh+Schools&ff2=locCalifornia+(Los+Angeles)&id=ED642154; dostęp: 18 marca 2026 r.), które przeprowadziło badania w szkołach w Los Angeles dotyczące wpływu korzystania z telefonów komórkowych podczas zajęć z matematyki i języka angielskiego (języka ojczystego w USA). Z badań wynika, że korzystanie z telefonów komórkowych podczas tych zajęć miało negatywny wpływ na wyniki edukacyjne badanych licealistów (badano zakaz wprowadzony w ramach autonomii szkół);

5) S. Abrahamsson, *Smartphone Bans, Student Outcomes and Mental Health*, „Discussion Paper Series in Economics" 2024, nr 1, Norwegian School of Economics, https://ideas.repec.org/p/hhs/nhheco/2024_001.html (dostęp: 18 marca 2026 r.), które skupiało się głównie na uczennicach i które udowadnia, że wprowadzenie omawianego zakazu nie tylko obniża poziom dręczenia (*bullying*), ale też zwiększa średnią ocen uczennic (badano zakaz wprowadzony w ramach autonomii szkół);

6) E. Bar i in., *Student perspectives on banning mobile phones in South Australian secondary schools: A large-scale qualitative analysis*, „Computers in Human Behavior"

2025, vol 167, https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0747563225000500 (dostęp: 4 maja 2026 r.), które przeprowadziło badanie ankietowe wśród 1549 uczniów z australijskich szkół. W ankietach uczniowie wskazywali, że po wprowadzeniu zakazu odczuwają pozytywny wpływ na ich relacje społeczne „twarzą w twarz", zdrowie oraz zaangażowanie podczas zajęć edukacyjnych (badano zakaz wprowadzany w drodze eksperymentu badawczego).

Decyzja o przygotowaniu projektu ustawy znajduje uzasadnienie nie tylko w wynikach badań naukowych obrazujących pozytywny wpływ zakazu korzystania z telefonów komórkowych na uczniów, ale również w badaniach sondażowych przeprowadzonych w 2025 i 2026 r. w Polsce.

Przywoływany już wcześniej wynik sondażu Centrum Badania Opinii Społecznej (Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zakaz korzystania ze smartfonów w szkołach*, https://www.cbos.pl/PL/publikacje/news_tekst.php?nr=8/2025; dostęp: 18 marca 2026 r.) wskazuje bowiem następujące wyniki odpowiedzi respondentów na pytanie: „Czy, Pana(i) zdaniem, w szkołach i placówkach oświatowych powinien być zakaz używania smartfonów czy też nie powinno być takiego zakazu?":

1) zdecydowanie tak – 47 %;
2) raczej tak – 26 % (łącznie odpowiedzi pozytywne: 73 %);
3) trudno powiedzieć – 6 %;
4) raczej nie – 14 %;
5) zdecydowanie nie – 7 % (łącznie odpowiedzi negatywne: 21 %).

Podobne wyniki przedstawia sondaż IBRiS na zlecenie „Rzeczypospolitej" przeprowadzony w kwietniu 2025 r. (J. Ćwiek-Świdecka, *Sondaż: Polacy popierają zakaz smartfonów w szkole*, https://www.rp.pl/edukacja/art42205651-sondaz-polacy-popieraja-zakaz-smartfonow-w-szkole; dostęp: 18 marca 2026 r.). Odpowiedzi respondentów na pytanie: „Czy używanie przez uczniów telefonów komórkowych w szkołach powinno być zakazane?" kształtowały się następująco:

1) zdecydowanie tak – 37,8 %;
2) raczej tak – 21,8 % (łącznie odpowiedzi pozytywne: 59,6 %);
3) nie wiem – 12,7 %;
4) raczej nie – 13,9 %;

5) zdecydowanie nie – 13,8 % (łącznie odpowiedzi negatywne: 27,7 %).

Już po skierowaniu niniejszego projektu ustawy do uzgodnień, konsultacji publicznych i opiniowania Centrum Badania Opinii Społecznej przeprowadziło na zlecenie Polskiej Agencji Prasowej w dniach 20–22 kwietnia 2026 r. sondaż (Polska Agencja Prasowa, *Polacy odpowiedzieli ws. zakazu używania smartfonów w szkołach. Badanie CBOS dla PAP*, https://www.pap.pl/aktualnosci/polacy-odpowiedzieli-ws-zakazu-uzywania-smartfonow-w-szkolach-badanie-cbos-dla-pap; dostęp: 4 maja 2026 r.), zadając następujące pytanie: „Czy popiera Pan(i) wprowadzenie zakazu używania smartfonów w szkołach podstawowych?". Respondenci odpowiedzieli na to pytanie następująco:

1) zdecydowanie popieram – 59 %;
2) raczej popieram – 26 % (łącznie odpowiedzi pozytywne: 85 %);
3) trudno powiedzieć – 4 %;
4) raczej jestem przeciwny(a) – 5 %;
5) zdecydowanie jestem przeciwny(a) – 6 % (łącznie odpowiedzi negatywne: 11 %).

Biorąc pod uwagę przywołane wyżej wyniki badań oraz sondaży, zdecydowano o przygotowaniu niniejszego projektu ustawy.

Ponadto zaproponowany projekt ustawy nie oznacza jednak braku podejmowania jednoczesnych inicjatyw edukacyjnych w zakresie higieny cyfrowej oraz przeciwdziałania uzależnieniom, w tym uzależnieniom cyfrowym. Od dnia 1 września 2026 r. obowiązkowe stanie się bowiem uczęszczanie na zajęcia z przedmiotu edukacja zdrowotna, której jednym z modułów jest moduł poświęcony bezpiecznemu korzystaniu z Internetu oraz higieny cyfrowej. Ponadto, również od początku roku szkolnego 2026/2027, w ramach *Reformy 26. Kompas Jutra*, do podstaw programowych kształcenia ogólnego kilku przedmiotów zostanie wprowadzony komponent edukacji medialnej, który również pozwoli edukować uczniów m.in. w zakresie higieny cyfrowej oraz przeciwdziałania uzależnieniom cyfrowym. Wszystkie te aktywności stanowią wypełnienie piątego podstawowego kierunku realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2025/2026, tj. promowania higieny cyfrowej i bezpiecznego poruszania się w sieci.

Rzeczywisty stan w dziedzinie, która ma być unormowana

Aktualnie warunki wnoszenia i korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych na terenie szkoły publicznej są regulowane w statucie szkoły, a ich

przestrzeganie jest obowiązkiem ucznia, co wynika z art. 99 pkt 4 ustawy – Prawo oświatowe. Natomiast w zakresie szkół niepublicznych art. 172 ust. 2 ustawy – Prawo oświatowe stanowiący o wymaganej zawartości statutów takich szkół nie zawiera punktu dotyczącego wnoszenia i korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, co pozwala szkołom niepublicznym regulować to zagadnienie swobodnie.

Ministerstwo Edukacji Narodowej nie zbiera danych, w ilu szkołach (szczególnie w szkołach podstawowych) jest obecnie wprowadzony zakaz korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, a w ilu warunki te zostały określone bardziej liberalnie. Poszczególne badania naukowe pozwalają jednak oszacować, że odsetek szkół z całkowitym zakazem korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych przekracza połowę szkół w Polsce (jeden z raportów wskazuje, że odsetek ten to „niemal 60 %" – zob. K. Głomb, A. Kniaź (red.), *Kompetencje przyszłości w czasach cyfrowej dysrupcji. Studium wyzwań dla Polski w perspektywie roku 2030*, Warszawa 2019, s. 39).

Przewidywane skutki prawne, w tym różnice między dotychczasowym a projektowanym stanem prawnym

Przewiduje się wprowadzenie następujących regulacji:

1) dodanie w rozdziale 5 ustawy – Prawo oświatowe (dotyczącym szkół publicznych), po art. 98 nowych art. 98a–98d. W tych artykułach określa się:

   a) w przypadku szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży oraz szkół artystycznych realizujących kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej zarówno publicznych, jak i niepublicznych (biorąc pod uwagę odpowiednie stosowanie proponowanych rozwiązań w szkołach niepublicznych, zgodnie z dodawanym art. 173 ust. 4 ustawy – Prawo oświatowe) – zakaz korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły w związku z realizacją zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz podczas zajęć edukacyjnych organizowanych poza terenem szkoły.

      Zakazu tego nie stosuje się podczas wycieczek szkolnych organizowanych zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 47 ust. 1 pkt 8 ustawy – Prawo oświatowe. W zakresie wycieczek szkolnych szkoły publiczne określą warunki korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych

umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku w statutach tych szkół, z tym że szkoły te w statutach będą mogły określić dodatkowo przypadki, w których korzystanie przez uczniów z tych telefonów i urządzeń podczas wycieczek będzie zakazane, z uwzględnieniem wyjątków omówionych poniżej w lit. b.

W zakresie szkół podstawowych dla dorosłych, szkół ponadpodstawowych oraz pozostałych szkół artystycznych nie zostanie wprowadzony centralny zakaz. Zamiast tego projekt ustawy przewiduje obowiązek określenia w statucie szkoły warunków albo zakazu korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły w związku z realizacją zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych i zajęć edukacyjnych organizowanych poza terenem szkoły, z uwzględnieniem wyjątków omówionych poniżej w lit. b. W statucie szkoły będą musiały być również określone warunki korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas wycieczek organizowanych zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 47 ust. 1 pkt 8 ustawy – Prawo oświatowe, z tym że statut szkoły będzie mógł określić dodatkowo przypadki, w których korzystanie przez uczniów z tych telefonów i urządzeń podczas wycieczek będzie zakazane, z uwzględnieniem wyjątków omówionych poniżej w lit. b;

b) wyjątki od zakazu, o którym mowa w lit. a, stosowane, gdy:

   – nauczyciel wyrazi zgodę na korzystanie z telefonu komórkowego lub innego urządzenia elektronicznego umożliwiającego porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku, jeżeli korzystanie z tego telefonu lub urządzenia służy realizacji programu nauczania do danych zajęć edukacyjnych, sprawdzeniu wiedzy uczniów lub zapewnieniu kontaktu ucznia z rodzicami w sytuacji nagłej,

   – dyrektor szkoły wyrazi zgodę, aby uczeń ze względu na chorobę, niepełnosprawność lub inne szczególne potrzeby wymagające korzystania z odpowiedniego sprzętu specjalistycznego lub aplikacji mobilnej służącej do monitorowania stanu zdrowia mógł korzystać z telefonu komórkowego lub

innego urządzenia elektronicznego umożliwiającego porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły w związku z realizacją zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz podczas zajęć edukacyjnych organizowanych poza terenem szkoły,

– wystąpi bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia osób przebywających na terenie szkoły lub uczestniczących w zajęciach edukacyjnych organizowanych poza terenem szkoły, lub dla mienia tych osób lub mienia szkoły;

c) negatywne konsekwencje za naruszenie powyższych warunków lub zakazów. Szkoła będzie stosowała:

– działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub

– kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy – Prawo oświatowe (kary określane w statucie szkoły).

W związku z zastosowaniem powyższych działań lub kar będzie możliwe, na zasadach ogólnych, obniżenie oceny z zachowania (jako że przestrzeganie warunków i zakazów obowiązujących w szkole jest jednym z kryteriów ustalania oceny zachowania);

d) procedurę organizowania miejsca lub miejsc przechowywania telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku wraz ze wskazaniem szczegółowych zasad odkładania tych telefonów i urządzeń do miejsca lub miejsc przechowywania i odbierania ich z tego miejsca lub tych miejsc.

Na wzór procedury wprowadzania obowiązku noszenia jednolitego stroju oraz ustalania jego wzoru (art. 100 ustawy – Prawo oświatowe) przygotowano procedurę, w której dyrektor szkoły może, za zgodą rady pedagogicznej i rady rodziców oraz po zasięgnięciu opinii samorządu uczniowskiego, zorganizować miejsce lub miejsca przechowywania telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku, w tym w miejscach prowadzenia zajęć edukacyjnych, a także określić szczegółowe zasady odkładania tych telefonów i innych urządzeń elektronicznych do miejsca lub miejsc przechowywania i odbierania ich z tego miejsca lub tych miejsc.

Ustalenie tych szczegółowych zasad nastąpi w drodze aktu wewnętrznego dyrektora szkoły, w oparciu o jasną ustawową podstawę prawną ograniczającą prawo własności w tym wymiarze (jako że prawo własności będzie ograniczone obowiązkiem odłożenia przedmiotu własności w konkretne miejsce, jeżeli tylko takie miejsce zostanie zorganizowane).

Jeżeli w szkole takie miejsca zostaną zorganizowane, wówczas uczniowie będą mieli obowiązek przestrzegania tychże szczegółowych zasad, czyli będą mieli obowiązek odkładać telefony komórkowe i urządzenia, o których mowa, do miejsca lub miejsc przechowywania. Nieprzestrzeganie tychże zasad będzie skutkowało negatywnymi konsekwencjami, o których mowa w lit. c.

Sposób praktycznego egzekwowania zakazu nie jest materią ustawową i jest pozostawiony do autonomicznej decyzji danej szkoły. Każda szkoła wie najlepiej, czy w jej przypadku sprawdzą się np. półki, tzw. kieszonki na telefony czy inne rozwiązania, które są przyjęte w danej szkole. Projekt ustawy wymaga jedynie, aby miejsce lub miejsca przechowywania zorganizować w sposób zapewniający bezpieczeństwo przechowywania telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku, a także zapewniający ochronę prawa ucznia do prywatności, w szczególności w zakresie uniemożliwienia przeglądania zawartości tego telefonu lub urządzenia przez osoby nieuprawnione;

e) przepisy gwarantujące odpowiednie stosowanie ww. norm w szkołach artystycznych realizujących kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej i liceum ogólnokształcącego.

Zakaz obejmie uczniów podczas całego pobytu na terenie szkoły; nie tylko w czasie zajęć edukacyjnych, ale również m.in. podczas przerw międzylekcyjnych. Zakaz obejmie także zajęcia edukacyjne organizowane poza terenem szkoły (np. zajęcia wychowania fizycznego na boisku zewnętrznym). Trzeba natomiast wskazać, że zakaz jest powiązany ze statusem ucznia w trakcie zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych. Zakazem zatem nie jest objęte np. korzystanie z boiska szkolnego przez dzieci mieszkające w pobliżu szkoły (w tym uczniów tej szkoły) po zakończeniu zajęć edukacyjnych (np. w godzinach wieczornych czy w dni wolne od zajęć edukacyjnych), ponieważ nie korzystają one wtedy z infrastruktury szkoły jako jej uczniowie, tylko jako mieszkańcy, członkowie lokalnej społeczności, którym szkoła

udostępniła swoją infrastrukturę. Spod centralnego zakazu wprost wyłączono ponadto wycieczki szkolne i internaty. Warunki korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas wycieczek szkolnych lub w ramach korzystania z internatu określi statut szkoły wraz z możliwością określenia przypadków, w których korzystanie przez uczniów z tych telefonów i urządzeń podczas tych wycieczek lub korzystania z internatu jest zakazane (z uwzględnieniem wyjątków, o których mowa w projektowanym art. 98a ust. 2 ustawy – Prawo oświatowe). Regulacjami nie będą objęci nauczyciele i inni pracownicy szkół.

Zagadnienie odpowiedzialności za telefony komórkowe i pozostałe urządzenia jest kompleksowo uregulowane w przepisach prawa rzeczowego, w szczególności w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2025 r. poz. 1071, z późn. zm.). Zastosowane tam pojęcia oraz przewidziane regulacje mają ugruntowane znaczenie w literaturze oraz orzecznictwie, wobec czego brak jest potrzeby wprowadzania wobec nich *leges speciales*;

2) dodanie w art. 98 w ust. 1 ustawy – Prawo oświatowe, po pkt 17 nowego pkt 17a, wskazującego, że w statucie szkoły podstawowej dla dorosłych, szkoły ponadpodstawowej, szkoły artystycznej realizującej kształcenie ogólne w zakresie liceum ogólnokształcącego i szkoły artystycznej realizującej wyłącznie kształcenie artystyczne określa się warunki albo zakaz korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły w związku z realizacją zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz podczas zajęć edukacyjnych organizowanych poza terenem szkoły, z uwzględnieniem wyjątków, o których mowa w projektowanym art. 98a ust. 2 ustawy – Prawo oświatowe (wyjątków przewidzianych od ustawowego zakazu dla uczniów publicznych szkół podstawowych), a także warunki korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas wycieczek organizowanych zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 47 ust. 1 pkt 8 ustawy – Prawo oświatowe, z tym że statut szkoły może określić dodatkowo przypadki, w których korzystanie przez uczniów z tych telefonów i urządzeń podczas wycieczek jest zakazane, z uwzględnieniem wyjątków, o których mowa w projektowanym art. 98a ust. 2 ustawy – Prawo oświatowe (wyjątków przewidzianych od ustawowego zakazu dla uczniów publicznych szkół podstawowych).

Dodanie tego przepisu jest konsekwencją wprowadzenia art. 98a–98d ustawy – Prawo oświatowe i służy uspójnieniu projektowanego aktu prawnego;

3) uchylenie w art. 99 ustawy – Prawo oświatowe pkt 4, co jest konsekwencją ww. zmian. Obecnie art. 99 pkt 4 ustawy – Prawo oświatowe przewiduje bowiem, że warunki wnoszenia i korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych na terenie szkoły są określone w statucie szkoły. Skoro wprowadza się nowy przepis na poziomie ustawowym dotyczący korzystania z telefonu komórkowego i innych urządzeń elektronicznych, konieczne jest uchylenie przepisu odmiennie regulującego ww. zagadnienie;

4) dodanie w art. 172 w ust. 2 ustawy – Prawo oświatowe, po pkt 5 nowego pkt 5a, wskazującego, że w statutach niepublicznych szkół podstawowych dla dorosłych, szkół ponadpodstawowych, szkół artystycznych realizujących kształcenie ogólne w zakresie liceum ogólnokształcącego i szkół artystycznych realizujących wyłącznie kształcenie artystyczne określa się warunki albo zakaz korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie tej szkoły w związku z realizacją zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz podczas zajęć edukacyjnych organizowanych poza terenem szkoły, a także warunki korzystania z tych telefonów i urządzeń podczas wycieczek szkolnych (z możliwością dodatkowego określenia przypadków, w których korzystanie przez uczniów z tych telefonów i urządzeń podczas wycieczek szkolnych jest zakazane), z tym że te warunki albo ten zakaz muszą uwzględniać te same wyjątki, które są przewidziane dla centralnego zakazu dla publicznych szkół podstawowych.

Projektowana ustawa wejdzie w życie z dniem 1 września 2026 r. Projekt ustawy zawiera przepis przejściowy umożliwiający szkołom (a zatem również placówkom, w których funkcjonują szkoły, oraz zespołom szkół i placówek) dostosowanie swoich statutów do dnia 31 października 2026 r. Trzeba przy tym wskazać, że w okresie od dnia 1 września 2026 r. do dnia dostosowania statutu przez szkołę zgodnie z ust. 1, pozostaną w mocy dotychczasowe postanowienia statutu szkoły w zakresie warunków wnoszenia i korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych na terenie szkoły, o których mowa w obecnie obowiązującym art. 99 pkt 4 ustawy – Prawo oświatowe.

Przewidywane skutki społeczne, gospodarcze i finansowe

Zgodnie z pierwszym rozdziałem uzasadnienia zaprezentowane badania naukowe pokazują pozytywny wpływ wprowadzanego zakazu na uczniów, ich zdrowie, wyniki edukacyjne oraz relacje społeczne. Wpływ projektu ustawy na obywateli (uczniów) będzie zatem pozytywny, biorąc pod uwagę wyniki zaprezentowanych badań.

Jedno z przywołanych badań opisywało również to, że zakaz korzystania z telefonów i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku dla uczniów miał również wpływ na nauczycieli, którzy rzadziej korzystali z własnych urządzeń elektronicznych.

Projekt ustawy zdejmie ponadto ze szkół odpowiedzialność za ustalanie warunków korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku we własnym statucie, co mogło rodzić spory wewnątrz społeczności szkolnych. Wprowadzenie centralnego zakazu pozwoli na to, aby społeczności szkolne nie musiały samodzielnie ustalać tych warunków. To przyczyni się „do skuteczniejszej egzekucji zasad i eliminacji poczucia osamotnienia wśród dyrektorów i nauczycieli w zmaganiach z tym problemem" (M. Koss-Goryszewska, M. Ostaszewski, F. Purgał, Główne wnioski z badań i możliwe scenariusze działań w zakresie regulacji dotyczących urządzeń mobilnych w środowisku szkolnym, Warszawa 2025, s. 5).

Przewiduje się ponadto, że ze względów zdrowotnych uczeń będzie mógł skorzystać z telefonu komórkowego. Z tego względu nie wystąpi zagrożenie, że rodzice nie będą mieli kontaktu ze swoimi dziećmi w razie nagłej potrzeby zdrowotnej. Tak samo nauczyciel będzie mógł wyrazić zgodę na skorzystanie z urządzenia z powodów dydaktyczno-wychowawczych. Jednym z powodów wychowawczych z całą pewnością może być nagła konieczność kontaktu z rodzicem. Nic nie stoi ponadto na przeszkodzie kontaktowi z rodzicem za pośrednictwem np. telefonu w sekretariacie szkoły.

Wpływ projektu ustawy na osoby z niepełnosprawnościami jest pozytywny, jako że przewiduje wyjątki od wprowadzanego zakazu w zakresie konieczności umożliwienia uczniowi korzystania z telefonu komórkowego lub innego urządzenia elektronicznego z powodu choroby, niepełnosprawności lub innych szczególnych potrzeb wymagających korzystania z odpowiedniego sprzętu specjalistycznego, aplikacji mobilnej służącej do monitorowania stanu zdrowia. Oczywiście jednak, nie każda niepełnosprawność rodzi konieczność korzystania z telefonu komórkowego lub innego urządzenia elektronicznego. Decyzja o tym jest uwarunkowana specyfiką danej niepełnosprawności.

Projekt ustawy nie wpływa na sytuację osób starszych.

Skutki społeczne wprowadzanych regulacji będą zatem pozytywne, jako że pozytywnie wpłyną na zdrowie, relacje społeczne i wyniki edukacyjne uczniów (dzieci i młodzieży, których ochrona jest obowiązkiem Rzeczypospolitej Polskiej).

Projekt ustawy nie wywołuje istotnych skutków gospodarczych.

Projekt ustawy z samej swojej istoty nie generuje skutków finansowych. Ewentualne skutki finansowe mogą wynikać z wewnętrznej decyzji społeczności szkolnej, co do sposobu zorganizowania miejsca (miejsc) przechowywania urządzeń. Jeżeli społeczność szkolna podejmie decyzję o takim ich zorganizowaniu, że będzie potrzebne zakupienie odpowiedniej infrastruktury, wówczas koszty będą musiały zostać poniesione przez tę szkołę i jej organ prowadzący. Nie jest przy tym możliwe oszacowanie ewentualnych wydatków, ponieważ ich wysokość będzie zależała nie tylko od tego, w jaki sposób społeczność szkolna będzie chciała zorganizować miejsce (miejsca) przechowywania, ale też od m.in. dotychczas posiadanej infrastruktury, liczby uczniów oraz warunków lokalowych. Projektodawca podkreśla jednak, że projekt ustawy nie wymaga, lecz dopuszcza, aby takie miejsce (miejsca) zorganizować.

Z samej istoty projektu ustawy brak jest zatem skutków finansowych, ponieważ zorganizowanie miejsca przechowywania jest fakultatywne, a sam zakaz korzystania (lub inne warunki w szkołach podstawowych dla dorosłych, szkołach ponadpodstawowych, szkołach artystycznych realizujących kształcenie ogólne w zakresie liceum ogólnokształcącego i szkołach artystycznych realizujących wyłącznie kształcenie artystyczne) może być egzekwowany bez kupowania jakiejkolwiek infrastruktury, np. przez niewyjmowanie telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych z plecaków uczniów.

Wyniki uzgodnień, konsultacji publicznych i opiniowania

Projekt został przedstawiony do 21-dniowych uzgodnień, a także 30-dniowych konsultacji publicznych oraz opiniowania w ramach rządowego procesu legislacyjnego, przy czym przyjmowano uwagi złożone po terminie, a także te złożone przed rozpoczęciem konsultacji publicznych (które otrzymano w następstwie zapowiedzi medialnych oraz treści samego wpisu do Wykazu Prac Legislacyjnych i Programowych Rady Ministrów).

Wyniki konsultacji publicznych i opiniowania są omówione w Raporcie z konsultacji publicznych i opiniowania i w załączniku do niego. Ponadto w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Rządowego Centrum Legislacji dostępne są pisma z uwagami otrzymane w ramach uzgodnień międzyresortowych oraz odpowiedzi wobec nich.

Oświadczenia końcowe

Nie zakłada się wydawania aktów wykonawczych do projektu ustawy.

Projekt wpływa na sektor małych i średnich przedsiębiorstw jedynie pośrednio, przez nałożenie na szkoły lub placówki działające w systemie oświaty, w tym niepubliczne, tożsamych obowiązków jak dla szkół i placówek publicznych. Projekt nie zawiera natomiast przepisów określających zasady podejmowania, wykonywania lub zakończenia działalności gospodarczej.

Stosownie do art. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa (Dz. U. z 2025 r. poz. 677, z późn. zm.) projekt ustawy został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej Rządowego Centrum Legislacji, w serwisie „Rządowy Proces Legislacyjny".

Przedmiot projektowanej regulacji nie jest objęty prawem Unii Europejskiej.

Projektowana ustawa nie podlega notyfikacji zgodnie z trybem przewidzianym w przepisach dotyczących sposobu funkcjonowania krajowego systemu notyfikacji norm i aktów prawnych.

Projekt ustawy nie wymagał przedstawienia właściwym instytucjom i organom Unii Europejskiej, w tym Europejskiemu Bankowi Centralnemu, w celu uzyskania opinii, dokonania powiadomienia, konsultacji albo uzgodnienia projektu.

Projektowane przepisy są zgodne z zasadami proporcjonalności, uzasadnionego i niedyskryminującego charakteru, w szczególności nie zawierają regulacji, które wprowadzałyby dyskryminację ze względu na wiek, płeć, orientację seksualną, obywatelstwo, miejsce zamieszkania czy jakąkolwiek inną przyczynę.

Odnosząc się do § 12 pkt 1 załącznika do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej" (Dz. U. z 2026 r. poz. 300), należy stwierdzić, że projekt ustawy uwzględnia regulacje, w stosunku do których nie ma możliwości, aby mogły być podjęte za pomocą alternatywnych środków.

Nazwa projektu Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe **Ministerstwo wiodące i ministerstwa współpracujące** Ministerstwo Edukacji Narodowej **Osoba odpowiedzialna za projekt w randze Ministra, Sekretarza Stanu lub Podsekretarza Stanu** Barbara Nowacka – Minister Edukacji **Kontakt do opiekuna merytorycznego projektu** Kacper Lawera – Dyrektor Departamentu Komunikacji, Przewodniczący Zespołu ds. Praw i Obowiązków Ucznia, kacper.lawera@men.gov.pl	**Data sporządzenia** 29 maja 2026 r. **Źródło:** Inicjatywa własna **Nr w Wykazie prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów –** UD 381

OCENA SKUTKÓW REGULACJI

1. Jaki problem jest rozwiązywany?

Korzystanie z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych w szkołach publicznych jest zagadnieniem ważkim społecznie. Aktualnie warunki wnoszenia i korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych na terenie szkoły są regulowane w statucie szkoły, a ich przestrzeganie jest obowiązkiem ucznia, co wynika z art. 99 pkt 4 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (Dz. U. z 2025 r. poz. 1043, z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą – Prawo oświatowe".

Nie ulega wątpliwości, że uzależnienie dzieci i młodzieży, które jest zjawiskiem coraz częstszym (71 % młodych ludzi ankietowanych w Diagnozie Młodzieży 2026 wskazało, że czują, że są uzależnieni od telefonów komórkowych – P. Rabiej (red.), *Diagnoza Młodzieży 2026*, Warszawa 2026, https://www.gov.pl/attachment/947513a7-db19-446d-b9ea-774dcf631333 (dostęp: 18 marca 2026 r.), s. 7), ma negatywny wpływ na wyniki edukacyjne uczniów. Potwierdzają to również inne badania naukowe wskazane poniżej.

Ponadto w literaturze wyróżnić można szereg badań, które wykazują negatywny wpływ nadmiernej ekspozycji na urządzenia mobilne u dzieci na wahania nastroju, problemy z koncentracją oraz zwiększają ryzyko zapadnięcia na depresję. To zaś prowadzi do wycofania społecznego i pogorszonego funkcjonowania emocjonalnego w grupie rówieśniczej. Przykładami takich badań mogą być:

1) M. Cervit (Stanford) i in., *Person-Specific Analyses of Smartphone Use and Mental Health: Intensive Longitudinal Study*, „JMIR Formative Research" 2025, vol. 9, https://formative.jmir.org/2025/1/e59875?__hstc=102212634.83fc0b324b8b1ae36f7bb1af6a97d724.1774863225974.1774863225974.1774863225974.1&__hssc=102212634.1.1774863225975&__hsfp=28d551e16146d90cecf8de3134a154b6 (dostęp: 4 maja 2026 r.);
2) Mental Health Foundation, *Screen time and children's mental health*, https://www.mentalhealth.org.uk/explore-mental-health/blogs/screen-time-and-childrens-mental-health (metaanaliza; dostęp: 4 maja 2026 r.);
3) Mental Health Foundation, Disturbing online content one of biggest looming threats to young people's mental health, https://www.mentalhealth.org.uk/about-us/news/disturbing-online-content-one-biggest-looming-threats-young-peoples-mental-health (dostęp: 4 maja 2026 r.);
4) J.M. Nagata (Uniwersytet Kalifornijski) i in., *Screen time and mental health: a prospective analysis of the Adolescent Brain Cognitive Development (ABCD) Study*, „BMC Public Health" 2024, vol. 24, no. 2686, https://link.springer.com/article/10.1186/s12889-024-20102-x (dostęp: 4 maja 2026 r.).

Podobny wniosek płynie z raportu OECD z 2024 r., w którym wykazano, że uczniowie deklarowali problemy z koncentracją, opóźnienia w realizacji zadań oraz niższe poczucie przynależności do społeczności szkolnej w sytuacji korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych w trakcie zajęć edukacyjnych (OECD, *Students, digital devices and success*, https://www.oecd.org/content/dam/oecd/en/publications/reports/2024/05/students-digital-devices-and-success_621829ff/9e4c0624-en.pdf; dostęp: 18 marca 2026 r.).

Fakt, że telefony komórkowe i inne urządzenia elektroniczne są dla szkół problemem, znajduje z kolei swoje odzwierciedlenie chociażby w wynikach badania przeprowadzonego w 2023 r. przez Pew Research Center. Tam, aż 72 % nauczycieli w szkołach średnich (*high schools*) zadeklarowało, że rozproszenie uwagi uczniów powodowane korzystaniem z telefonów komórkowych jest poważnym problemem (Pew Research Center, *72% of U.S. high school teachers say cellphone distraction is a major problem in the classroom*, https://www.pewresearch.org/short-reads/2024/06/12/72-percent-of-us-high-school-teachers-say-cellphone-distraction-is-a-major-problem-in-the-classroom/; dostęp: 18 marca 2026 r.).

Obecny stan prawny powoduje, że odpowiedzialność w zakresie ustalania zasad korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych na terenie szkoły jest scedowana na szkoły. To rozwiązanie nie jest w pełni efektywne, ponieważ nawet w szkołach prowadzonych przez jeden organ mogą obowiązywać różne, odmienne regulacje w tym

zakresie, nierzadko wykraczające poza granicę wyznaczoną przez art. 99 pkt 4 ustawy – Prawo oświatowe, w konsekwencji czego konieczne jest podejmowanie czynności z zakresu nadzoru pedagogicznego w zakresie warunków, o których mowa w art. 99 pkt 4 ustawy – Prawo oświatowe. Tymczasem wprowadzenie regulacji centralnych (ustawowych) „mogłoby stanowić prawne umocowanie dla działań szkoły" i „przyczyniłoby się do skuteczniejszej egzekucji zasad i eliminacji poczucia osamotnienia wśród dyrektorów i nauczycieli w zmaganiach z tym problemem (wyrażających opinię, że są w tej „walce" pozostawieni samym sobie)" (M. Koss-Goryszewska, M. Ostaszewski, F. Purgał, *Główne wnioski z badań i możliwe scenariusze działań w zakresie regulacji dotyczących urządzeń mobilnych w środowisku szkolnym*, Warszawa 2025, s. 5).

Co ważne przeprowadzony w marcu 2025 r. sondaż Fundacji Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) wykazał, że aż 71 % respondentów preferuje, aby „we wszystkich szkołach w Polsce obowiązywały takie same zasady dotyczące korzystania przez uczniów ze smartfonów". Za utrzymaniem obecnej regulacji (autonomiczna decyzja każdej szkoły lub placówki) opowiedziało się zaś jedynie 25 % badanych (Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zakaz korzystania ze smartfonów w szkołach*, https://www.cbos.pl/PL/publikacje/news_tekst.php?nr=8/2025; dostęp: 18 marca 2026 r.). To zatem jasno pokazuje, że Polacy preferują, aby regulacje dotyczące korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych zostały ustalone na poziomie centralnym, co uzasadnia procedowanie niniejszego projektu ustawy.

Wprowadzony w innych państwach zakaz korzystania z telefonów komórkowych w szkołach wywarł pozytywny wpływ na uczniów, ich relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Rzecz jasna niektóre z poniższych badań były realizowane w państwach (w regionach), gdzie zakaz był centralny, a niektóre w stanie prawnym, w którym to szkoły decydowały o ewentualnym zakazie. Nie jest to jednak okoliczność istotna dla samych wypływających z poniższych badań wniosków w zakresie wpływu zakazu na uczniów, ich relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Potwierdzeniem tego pozytywnego wpływu są wyniki między innymi następujących badań:

1) A. Sungu i in., *Removing Phones from Classrooms Improves Academic Performance*, 2025, https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=5370727 (dostęp: 4 maja 2026 r.), z którego wynika, że wprowadzenie zakazu korzystania z telefonów komórkowych prowadziło do polepszenia ocen zdobywanych przez uczniów (randomizowana próba 16 955 badanych; badano zakaz wprowadzany w drodze eksperymentu badawczego);
2) P. Beneito, Ó. Vicente-Chirivella, *Banning mobile phones in schools: evidence from regional-level policies in Spain*, „Applied Economics Analysis" 2022, vol. 30, nr 90, https://www.emerald.com/aea/article/30/90/153/59588/Banning-mobile-phones-in-schools-evidence-from (dostęp: 4 maja 2026 r.), w którym analizowano skutki wprowadzenia omawianego zakazu w dwóch hiszpańskich regionach (Galicji i Kastylii-La Manchy). Badanie wykazało poprawę wyników uczniów w testach PISA – w Galicji wzrost ten był ekwiwalentem 0,6–0,8 roku nauki w matematyce oraz około 0,72 do niemal jednego roku nauki w naukach przyrodniczych, jak również obniżenie liczby zgłaszanych przypadków nękania o kilkanaście procent (badano centralny zakaz wprowadzony na poziomie regionów federacyjnej Hiszpanii);
3) L.-P. Beland, R. Murphy, *Ill Communication: Technology, distraction & student performance*, „Labour Economics" 2016, vol. 41, https://www.sciencedirect.com/science/article/abs/pii/S0927537116300136 (dostęp: 18 marca 2026 r.), które, po zbadaniu wyników edukacyjnych uczniów z 4 brytyjskich miast, wykazało, że po wprowadzeniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach zwiększają się wyniki edukacyjne uczniów, w szczególności tych, którzy wcześniej osiągali słabe wyniki (badano zakaz wprowadzany w ramach autonomii szkół; obecnie toczą się prace w rządzie Wielkiej Brytanii nad wprowadzeniem centralnego zakazu);
4) R.S. Melattinkara, *Smart Devices in Classrooms and Academic Performance: A Causal-Comparative Study of Academic Performance at Los Angeles Area High Schools*, 2021 (rozprawa doktorska; abstrakt dostępny tu: https://eric.ed.gov/?q=ipad&ff1=eduHigh+Schools&ff2=locCalifornia+(Los+Angeles)&id=ED642154; dostęp: 18 marca 2026 r.), które przeprowadziło badania w szkołach w Los Angeles dotyczące wpływu korzystania z telefonów komórkowych podczas zajęć z matematyki i języka angielskiego (języka ojczystego w USA). Z badań wynika, że korzystanie z telefonów komórkowych podczas tych zajęć miało negatywny wpływ na wyniki edukacyjne badanych licealistów (badano zakaz wprowadzony w ramach autonomii szkół);
5) S. Abrahamsson, *Smartphone Bans, Student Outcomes and Mental Health*, „Discussion Paper Series in Economics" 2024, nr 1, Norwegian School of Economics, https://ideas.repec.org/p/hhs/nhheco/2024_001.html (dostęp: 18 marca 2026 r.), które skupiało się głównie na uczennicach i które udowadnia, że wprowadzenie omawianego zakazu nie tylko obniża poziom dręczenia (*bullying*), ale też zwiększa średnią ocen uczennic (badano zakaz wprowadzony w ramach autonomii szkół);
6) E. Bar i in., *Student perspectives on banning mobile phones in South Australian secondary schools: A large-scale qualitative analysis*, „Computers in Human Behavior" 2025, vol 167, https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0747563225000500 (dostęp: 4 maja 2026 r.), które przeprowadziło badanie ankietowe wśród 1549 uczniów z australijskich szkół. W ankietach uczniowie wskazywali, że po wprowadzeniu zakazu odczuwają pozytywny wpływ na ich relacje społeczne „twarzą w twarz",

zdrowie oraz zaangażowanie podczas zajęć edukacyjnych (badano zakaz wprowadzany w drodze eksperymentu badawczego).

Decyzja o przygotowaniu projektu ustawy znajduje uzasadnienie nie tylko w wynikach badań naukowych obrazujących pozytywny wpływ zakazu korzystania z telefonów komórkowych na uczniów, ale również w badaniach sondażowych przeprowadzonych w 2025 i 2026 r. w Polsce.

Przywoływany już wcześniej wynik sondażu Centrum Badania Opinii Społecznej (Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zakaz korzystania ze smartfonów w szkołach*, https://www.cbos.pl/PL/publikacje/news_tekst.php?nr=8/2025; dostęp: 18 marca 2026 r.) wskazuje bowiem następujące wyniki odpowiedzi respondentów na pytanie: „Czy, Pana(i) zdaniem, w szkołach i placówkach oświatowych powinien być zakaz używania smartfonów czy też nie powinno być takiego zakazu?”:

1) zdecydowanie tak – 47 %;
2) raczej tak – 26 % (łącznie odpowiedzi pozytywne: 73 %);
3) trudno powiedzieć – 6 %;
4) raczej nie – 14 %;
5) zdecydowanie nie – 7 % (łącznie odpowiedzi negatywne: 21 %).

Podobne wyniki przedstawia sondaż IBRiS na zlecenie „Rzeczypospolitej” przeprowadzony w kwietniu 2025 r. (J. Ćwiek-Świdecka, *Sondaż: Polacy popierają zakaz smartfonów w szkole*, https://www.rp.pl/edukacja/art42205651-sondaz-polacy-popieraja-zakaz-smartfonow-w-szkole; dostęp: 18 marca 2026 r.). Odpowiedzi respondentów na pytanie: „Czy używanie przez uczniów telefonów komórkowych w szkołach powinno być zakazane?” kształtowały się następująco:

1) zdecydowanie tak – 37,8 %;
2) raczej tak – 21,8 % (łącznie odpowiedzi pozytywne: 59,6 %);
3) nie wiem – 12,7 %;
4) raczej nie – 13,9 %;
5) zdecydowanie nie – 13,8 % (łącznie odpowiedzi negatywne: 27,7 %).

Już po skierowaniu niniejszego projektu ustawy do uzgodnień, konsultacji publicznych i opiniowania Centrum Badania Opinii Społecznej przeprowadziło na zlecenie Polskiej Agencji Prasowej w dniach 20–22 kwietnia 2026 r. sondaż (Polska Agencja Prasowa, *Polacy odpowiedzieli ws. zakazu używania smartfonów w szkołach. Badanie CBOS dla PAP*, https://www.pap.pl/aktualnosci/polacy-odpowiedzieli-ws-zakazu-uzywania-smartfonow-w-szkolach-badanie-cbos-dla-pap; dostęp: 4 maja 2026 r.), zadając następujące pytanie: „Czy popiera Pan(i) wprowadzenie zakazu używania smartfonów w szkołach podstawowych?”. Respondenci odpowiedzieli na to pytanie następująco:

1) zdecydowanie popieram – 59 %;
2) raczej popieram – 26 % (łącznie odpowiedzi pozytywne: 85 %);
3) trudno powiedzieć – 4 %;
4) raczej jestem przeciwny(a) – 5 %;
5) zdecydowanie jestem przeciwny(a) – 6 % (łącznie odpowiedzi negatywne: 11 %).

Biorąc pod uwagę przywołane wyżej wyniki badań oraz sondaży, zdecydowano o przygotowaniu niniejszego projektu ustawy.

Ponadto zaproponowany projekt ustawy nie oznacza jednak braku podejmowania jednoczesnych inicjatyw edukacyjnych w zakresie higieny cyfrowej oraz przeciwdziałania uzależnieniom, w tym uzależnieniom cyfrowym. Od dnia 1 września 2026 r. obowiązkowe stanie się bowiem uczęszczanie na zajęcia z przedmiotu edukacja zdrowotna, której jednym z modułów jest moduł poświęcony bezpiecznemu korzystaniu z Internetu oraz higieny cyfrowej. Ponadto, również od początku roku szkolnego 2026/2027, w ramach *Reformy26. Kompas Jutra*, do podstaw programowych kształcenia ogólnego kilku przedmiotów zostanie wprowadzony komponent edukacji medialnej, który również pozwoli edukować uczniów m.in. w zakresie higieny cyfrowej oraz przeciwdziałania uzależnieniom cyfrowym. Wszystkie te aktywności stanowią wypełnienie piątego podstawowego kierunku realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2025/2026, tj. promowania higieny cyfrowej i bezpiecznego poruszania się w sieci.

2. Rekomendowane rozwiązanie, w tym planowane narzędzia interwencji, i oczekiwany efekt

Przewiduje się wprowadzenie następujących regulacji:

1) dodanie w rozdziale 5 ustawy – Prawo oświatowe (dotyczącym szkół publicznych), po art. 98 nowych art. 98a–98d. W tych artykułach określa się:
   a) w przypadku szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży oraz szkół artystycznych realizujących kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej zarówno publicznych, jak i niepublicznych (biorąc pod uwagę odpowiednie stosowanie proponowanych rozwiązań w szkołach niepublicznych, zgodnie z dodawanym art. 173 ust. 4 ustawy – Prawo oświatowe) – zakaz korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas

pobytu na terenie szkoły w związku z realizacją zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz podczas zajęć edukacyjnych organizowanych poza terenem szkoły.

Zakazu tego nie stosuje się podczas wycieczek szkolnych organizowanych zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 47 ust. 1 pkt 8 ustawy – Prawo oświatowe. W zakresie wycieczek szkolnych szkoły publiczne określą warunki korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku w statutach tych szkół, z tym że szkoły te w statutach będą mogły określić dodatkowo przypadki, w których korzystanie przez uczniów z tych telefonów i urządzeń podczas wycieczek będzie zakazane, z uwzględnieniem wyjątków omówionych poniżej w lit. b.

W zakresie szkół podstawowych dla dorosłych, szkół ponadpodstawowych oraz pozostałych szkół artystycznych nie zostanie wprowadzony centralny zakaz. Zamiast tego projekt ustawy przewiduje obowiązek określenia w statucie szkoły warunków albo zakazu korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły w związku z realizacją zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz podczas zajęć edukacyjnych organizowanych poza terenem szkoły, z uwzględnieniem wyjątków omówionych poniżej w lit. b. W statucie szkoły będą musiały być również określone warunki korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas wycieczek organizowanych zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 47 ust. 1 pkt 8 ustawy – Prawo oświatowe, z tym że statut szkoły będzie mógł określić dodatkowo przypadki, w których korzystanie przez uczniów z tych telefonów i urządzeń podczas wycieczek będzie zakazane, z uwzględnieniem wyjątków omówionych poniżej w lit. b;

b) wyjątki od zakazu, o którym mowa w lit. a, stosowane, gdy:
   – nauczyciel wyrazi zgodę na korzystanie z telefonu komórkowego lub innego urządzenia elektronicznego umożliwiającego porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku, jeżeli korzystanie z tego telefonu lub urządzenia służy realizacji programu nauczania do danych zajęć edukacyjnych, sprawdzeniu wiedzy uczniów lub zapewnieniu kontaktu ucznia z rodzicami w sytuacji nagłej,
   – dyrektor szkoły wyrazi zgodę, aby uczeń ze względu na chorobę, niepełnosprawność lub inne szczególne potrzeby wymagające korzystania z odpowiedniego sprzętu specjalistycznego lub aplikacji mobilnej służącej do monitorowania stanu zdrowia mógł korzystać z telefonu komórkowego lub innego urządzenia elektronicznego umożliwiającego porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły w związku z realizacją zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz podczas zajęć edukacyjnych organizowanych poza terenem szkoły,
   – wystąpi bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia osób przebywających na terenie szkoły lub uczestniczących w zajęciach edukacyjnych organizowanych poza terenem szkoły, lub dla mienia tych osób lub mienia szkoły;

c) negatywne konsekwencje za naruszenie powyższych warunków lub zakazów. Szkoła będzie stosowała:
   – działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub
   – kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy – Prawo oświatowe (kary określane w statucie szkoły).

   W związku z zastosowaniem powyższych działań lub kar będzie możliwe, na zasadach ogólnych, obniżenie oceny z zachowania (jako że przestrzeganie warunków i zakazów obowiązujących w szkole jest jednym z kryteriów ustalania oceny zachowania);

d) procedurę organizowania miejsca lub miejsc przechowywania telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku wraz ze wskazaniem szczegółowych zasad odkładania tych telefonów i innych urządzeń elektronicznych do miejsca lub miejsc przechowywania i odbierania ich z tego miejsca lub tych miejsc.

   Na wzór procedury wprowadzania obowiązku noszenia jednolitego stroju oraz ustalania jego wzoru (art. 100 ustawy – Prawo oświatowe) przygotowano procedurę, w której dyrektor szkoły może, za zgodą rady pedagogicznej i rady rodziców oraz po zasięgnięciu opinii samorządu uczniowskiego, zorganizować miejsce lub miejsca przechowywania telefonów komórkowych i urządzeń umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku, w tym w miejscach prowadzenia zajęć edukacyjnych, a także określić szczegółowe zasady odkładania tych telefonów i innych urządzeń elektronicznych do miejsca lub miejsc przechowywania i odbierania ich z tego miejsca lub tych miejsc. Ustalenie tych szczegółowych zasad nastąpi w drodze aktu wewnętrznego dyrektora szkoły, w oparciu o jasną ustawową podstawę prawną ograniczającą prawo własności w tym wymiarze (jako że prawo własności będzie ograniczone obowiązkiem odłożenia przedmiotu własności w konkretne miejsce, jeżeli tylko takie miejsce zostanie zorganizowane).

Jeżeli w szkole takie miejsca zostaną zorganizowane, wówczas uczniowie będą mieli obowiązek przestrzegania tychże szczegółowych zasad, czyli będą mieli obowiązek odkładać telefony komórkowe i urządzenia, o których mowa, do miejsca lub miejsc przechowywania. Nieprzestrzeganie tychże zasad będzie skutkowało negatywnymi konsekwencjami, o których mowa w lit. c.

Sposób praktycznego egzekwowania zakazu nie jest materią ustawową i jest pozostawiony do autonomicznej decyzji danej szkoły. Każda szkoła wie najlepiej, czy w jej przypadku sprawdzą się np. półki, tzw. kieszonki na telefony czy inne rozwiązania, które są przyjęte w danej szkole. Projekt ustawy wymaga jedynie, aby miejsce lub miejsca przechowywania zorganizować w sposób zapewniający bezpieczeństwo przechowywania telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku, a także zapewniający ochronę prawa ucznia do prywatności, w szczególności w zakresie uniemożliwienia przeglądania zawartości tego telefonu lub urządzenia przez osoby nieuprawnione;

e) przepisy gwarantujące odpowiednie stosowanie ww. norm w szkołach artystycznych realizujących kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej i liceum ogólnokształcącego.

Zakaz obejmie uczniów podczas całego pobytu na terenie szkoły; nie tylko w czasie zajęć edukacyjnych, ale również m.in. podczas przerw międzylekcyjnych. Zakaz obejmie także zajęcia edukacyjne organizowane poza terenem szkoły (np. zajęcia wychowania fizycznego na boisku zewnętrznym). Trzeba natomiast wskazać, że zakaz jest powiązany ze statusem ucznia w trakcie zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych. Zakazem zatem nie jest objęte np. korzystanie z boiska szkolnego przez dzieci mieszkające w pobliżu szkoły (w tym uczniów tej szkoły) po zakończeniu zajęć edukacyjnych (np. w godzinach wieczornych czy w dni wolne od zajęć edukacyjnych), ponieważ nie korzystają one wtedy z infrastruktury szkoły jako jej uczniowie, tylko jako mieszkańcy, członkowie lokalnej społeczności, którym szkoła udostępniła swoją infrastrukturę. Spod centralnego zakazu wprost wyłączono ponadto wycieczki szkolne i internaty. Warunki korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas wycieczek szkolnych lub w ramach korzystania z internatu określi statut szkoły wraz z możliwością określenia przypadków, w których korzystanie przez uczniów z tych telefonów i urządzeń podczas tych wycieczek lub korzystania z internatu jest zakazane (z uwzględnieniem wyjątków, o których mowa w projektowanym art. 98a ust. 2 ustawy – Prawo oświatowe). Regulacjami nie będą objęci nauczyciele i inni pracownicy szkół.

Zagadnienie odpowiedzialności za telefony komórkowe i pozostałe urządzenia jest kompleksowo uregulowane w przepisach prawa rzeczowego, w szczególności w ustawie z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2025 r. poz. 1071, z późn. zm.). Zastosowane tam pojęcia oraz przewidziane regulacje mają ugruntowane znaczenie w literaturze oraz orzecznictwie, wobec czego brak jest potrzeby wprowadzania wobec nich *leges speciales*;

2) dodanie w art. 98 w ust. 1 ustawy – Prawo oświatowe, po pkt 17 nowego pkt 17a wskazującego, że w statucie szkoły podstawowej dla dorosłych, szkoły ponadpodstawowej, szkoły artystycznej realizującej kształcenie ogólne w zakresie liceum ogólnokształcącego i szkoły artystycznej realizującej wyłącznie kształcenie artystyczne określa się warunki albo zakaz korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły w związku z realizacją zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz podczas zajęć edukacyjnych organizowanych poza terenem szkoły, z uwzględnieniem wyjątków, o których mowa w projektowanym art. 98a ust. 2 ustawy – Prawo oświatowe (wyjątków przewidzianych od ustawowego zakazu dla uczniów publicznych szkół podstawowych), a także warunki korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas wycieczek organizowanych zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 47 ust. 1 pkt 8 ustawy – Prawo oświatowe, z tym że statut szkoły może określić dodatkowo przypadki, w których korzystanie przez uczniów z tych telefonów i urządzeń podczas wycieczek jest zakazane, z uwzględnieniem wyjątków, o których mowa w projektowanym art. 98a ust. 2 ustawy – Prawo oświatowe.

Dodanie tego przepisu jest konsekwencją wprowadzenia art. 98a–98d ustawy – Prawo oświatowe i służy uspójnieniu projektowanego aktu prawnego;

3) uchylenie w art. 99 ustawy – Prawo oświatowe pkt 4, co jest konsekwencją ww. zmian. Obecnie art. 99 pkt 4 ustawy – Prawo oświatowe przewiduje bowiem, że warunki wnoszenia i korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych na terenie szkoły są określone w statucie szkoły. Skoro wprowadza się nowy przepis na poziomie ustawowym dotyczący korzystania z telefonu komórkowego i innych urządzeń elektronicznych, konieczne jest uchylenie przepisu odmiennie regulującego ww. zagadnienie;

4) dodanie w art. 172 w ust. 2 ustawy – Prawo oświatowe, po pkt 5 nowego pkt 5a wskazującego, że w statutach niepublicznych szkół podstawowych dla dorosłych, szkół ponadpodstawowych, szkół artystycznych realizujących

kształcenie ogólne w zakresie liceum ogólnokształcącego i szkół artystycznych realizujących wyłącznie kształcenie artystyczne określa się warunki albo zakaz korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie tej szkoły w związku z realizacją zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz podczas zajęć edukacyjnych organizowanych poza terenem szkoły, a także warunki korzystania z tych telefonów i urządzeń podczas wycieczek szkolnych (z możliwością dodatkowego określenia przypadków, w których korzystanie przez uczniów z tych telefonów i urządzeń podczas wycieczek szkolnych jest zakazane), z tym że te warunki albo ten zakaz muszą uwzględniać te same wyjątki, które są przewidziane dla centralnego zakazu dla publicznych szkół podstawowych.

Oczekiwanymi efektami regulacji są zwiększenie wyników edukacyjnych uczniów, a także pozytywny wpływ regulacji na ich zdrowie, w szczególności na zdrowie psychiczne, jak również na ich relacje społeczne z rówieśnikami. Badanie efektywności projektowanych zmian zostanie dokonane przy pomocy mechanizmów ewaluacyjnych opisanych w pkt 12 oceny skutków regulacji.

Jednocześnie toczą się prace parlamentarne nad projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe, ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2449; tzw. projekt ustawy o prawach i obowiązkach ucznia), w którym pierwotnie były umieszczone regulacje dotyczące korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych przez uczniów. W marcu 2026 r. postanowiono jednak o wyodrębnieniu tego elementu do osobnego projektu ustawy (tj. projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe wpisanego do Wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów pod numerem UD381). Z uwagi na to, że projekt ustawy z druku sejmowego nr 2449 wprowadza zmiany w zakresie m.in. katalogu obowiązków ucznia, katalogu i procedury stosowania działań wychowawczych oraz nakładania kar dla uczniów, jak również uchylenia w całości art. 99 ustawy – Prawo oświatowe, niniejszy projekt ustawy będzie musiał ulec uspójnieniu z projektem ustawy z druku sejmowego nr 2449, jeśli ten zostanie uchwalony przez Sejm, a ostatecznie podpisany przez Prezydenta RP i skierowany do promulgacji. Ewentualne zmiany dostosowujące będą mogły zostać dokonane dopiero po podjęciu decyzji przez parlament oraz Prezydenta RP co do omawianego projektu ustawy, co może oznaczać zaproponowanie zmian dostosowujących dopiero na etapie prac parlamentarnych.

Trzeba przy tym wskazać, że przed zaprojektowaniem niniejszej interwencji legislacyjnej, rozważano inne rozwiązania, w tym pozostawienie wszystkim szkołom i placówkom oświatowym autonomii do regulowania warunków korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych w ich statutach, z dookreśleniem w ustawie – Prawo oświatowe, że szkoły mogą wprowadzić całkowity zakaz korzystania z tychże telefonów i urządzeń (jako że w obecnym stanie prawnym budzi to wątpliwości części przedstawicieli doktryny). Takie rozwiązanie zaproponowano w pierwotnej wersji tzw. projektu ustawy o prawach i obowiązkach ucznia. Przed przyjęciem projektu ustawy przez Radę Ministrów, w oparciu o przywołane w pkt 1 oceny skutków regulacji badania naukowe, odrzucono jednak takie rozwiązanie, uznając, że doprowadzi ono do nierówności, nawet pomiędzy szkołami prowadzonymi przez ten sam organ prowadzący. Wprowadzenie centralnego zakazu dla publicznych szkół podstawowych od takich nierówności chroni.

Zaproponowany projekt ustawy nie oznacza jednak braku podejmowania jednoczesnych inicjatyw edukacyjnych w zakresie higieny cyfrowej oraz przeciwdziałania uzależnieniom, w tym uzależnieniom cyfrowym. Od 1 września 2026 r. obowiązkowe stanie się bowiem uczęszczanie na zajęcia z przedmiotu edukacja zdrowotna, której jednym z modułów jest moduł poświęcony bezpiecznemu korzystaniu z Internetu oraz higieny cyfrowej. Ponadto, również od początku roku szkolnego 2026/2027, w ramach zmian pn. Kompas Jutra, do podstaw programowych kilku szkolnych przedmiotów wprowadzony zostanie komponent edukacji medialnej, który również pozwoli edukować uczniów m.in. w zakresie higieny cyfrowej oraz przeciwdziałania uzależnieniom cyfrowym.

Projekt ustawy nie przewiduje nowelizowania innych ustaw niż ustawa – Prawo oświatowe.

3. Jak problem został rozwiązany w innych krajach, w szczególności krajach członkowskich OECD/UE?

Zakaz korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych w szkołach i placówkach oświatowych jest od kilku lat wprowadzany w wielu państwach na całym świecie. Poniżej zostały wskazane wybrane przykłady zarówno państw członkowskich Unii Europejskich, jak i innych, dużych państw:

1) we Francji w 2018 r. wprowadzono zakaz używania telefonów przez uczniów poniżej 15. roku życia, który od 2024 r. uległ rozszerzeniu;
2) w Hiszpanii w 2015 r. regiony Kastylia-La Mancha oraz Galicja jako pierwsze wprowadziły całkowity zakaz użytkowania telefonów w czasie godzin lekcyjnych. Później podobne zakazy wprowadzały inne regiony (np. Katalonia w czerwcu 2025 r.);
3) w Holandii w styczniu 2024 r. wprowadzono zakaz korzystania z telefonów komórkowych w szkołach średnich podczas lekcji. Od września roku szkolnego 2024/2025 został on rozszerzony również na szkoły podstawowe;

4) w Belgii Francuska Wspólnota Belgii (jednostka obejmująca ok. połowy powierzchni państwa) zakazała użytkowania smartfonów oraz innych urządzeń elektronicznych do rozrywki na terenie szkół. Przepis ten wszedł w życie wraz z początkiem roku szkolnego 2025/2026;
5) w Stanach Zjednoczonych Ameryki poszczególne stany takie jak Floryda przyjęły przepisy zakazujące używania telefonów podczas zajęć lekcyjnych. Wiele innych stanów rozważa podobne kroki;
6) w Australii w 2025 r. wprowadzono na poziomie federalnym centralny zakaz korzystania z telefonów komórkowych w godzinach lekcyjnych, który obejmuje wszystkie szkoły publiczne i znaczną część szkół prywatnych;
7) w Chinach w 2022 r. wdrożono ogólnokrajowy zakaz wnoszenia telefonów do szkół dla wszystkich uczniów.

Powyższe przykłady za: M. Koss-Goryszewska i in., *Szkolne regulacje dotyczące smartfonów – diagnoza, wdrażanie i implikacje. Raport z badań*, Warszawa 2025, s. 6.

4. Podmioty, na które oddziałuje projekt

Grupa	Wielkość	Źródło danych	Oddziaływanie
szkoły publiczne i niepubliczne	20,6 tys.	System informacji oświatowej – stan na 19 marca 2026 r.	W szkołach podstawowych dla dzieci i młodzieży oraz w szkołach artystycznych realizujących kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej zostanie wprowadzony zakaz korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, o których mowa w ustawie – Prawo oświatowe, podczas pobytu na terenie szkoły, a także podczas zajęć edukacyjnych organizowanych poza jej terenem. Społeczność szkolna będzie mogła podjąć decyzję o zorganizowaniu miejsca lub miejsc przechowywania wraz ze szczegółowymi zasadami odkładania i odbierania z nich telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, o których mowa w tej ustawie. W szkołach ponadpodstawowych, w szkołach podstawowych dla dorosłych i w pozostałych szkołach artystycznych warunki korzystania (lub zakaz korzystania) z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, o których mówi ustawa – Prawo oświatowe, podczas pobytu na terenie tej szkoły w związku z realizacją zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz podczas zajęć edukacyjnych organizowanych poza terenem szkoły zostaną ustalone w statucie szkoły. Społeczność szkolna będzie mogła podjąć decyzję o zorganizowaniu miejsca lub miejsc

			przechowywania, wraz ze szczegółowymi zasadami odkładania i odbierania z nich telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, o których mowa w ustawie – Prawo oświatowe.
uczniowie szkół publicznych i niepublicznych	ok. 5 mln	System informacji oświatowej – stan na 19 marca 2026 r.	Konieczność przestrzegania nowych przepisów, w tym wprowadzanego zakazu wśród uczniów szkół podstawowych.
nauczyciele szkół publicznych i niepublicznych	554 tys.	System informacji oświatowej – stan na 19 marca 2026 r.	Konieczność egzekwowania nowych przepisów, w tym wprowadzanego zakazu wśród uczniów szkół podstawowych, przez oddziaływanie wychowawcze i ewentualne karanie uczniów za nieprzestrzeganie warunków korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych.
rodzice lub przedstawiciele ustawowi uczniów	ok. 8,13 mln	Główny Urząd Statystyczny, *Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021. Rodziny w Polsce w świetle wyników NSP 2021*, Warszawa 2023, s. 44 (brano pod uwagę rodziny i samotnych rodziców z dziećmi; to przybliżona liczba).	Konieczność stosowania nowych przepisów, biorąc pod uwagę, że rodzice (przedstawiciele ustawowi) najczęściej są właścicielami telefonów komórkowych lub innych urządzeń elektronicznych, które udostępniają swoim dzieciom do korzystania.

5. Informacje na temat zakresu, czasu trwania i podsumowanie wyników konsultacji

Projekt ustawy został przedstawiony do zaopiniowania przez reprezentatywne organizacje związkowe w trybie przewidzianym w ustawie z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz. U. z 2026 r. poz. 549), reprezentatywne organizacje pracodawców w trybie przewidzianym w ustawie z dnia 23 maja 1991 r. o organizacjach pracodawców (Dz. U. z 2025 r. poz. 423) i partnerów społecznych, tj. przez:

1) Centrum Edukacji Obywatelskiej;
2) Federację Inicjatyw Oświatowych;
3) Federację Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelna Organizacja Techniczna;
4) Fundację Rozwoju Dzieci im. Komeńskiego;
5) Fundację Rozwoju Systemu Edukacji;
6) Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej;
7) Komitet Nauk Pedagogicznych PAN;
8) Konferencję Dyrektorów Bibliotek Pedagogicznych;
9) Konferencję Rektorów Akademickich Szkół Polskich;
10) Krajowe Forum Oświaty Niepublicznej;
11) Ogólnopolską Federację Organizacji Pozarządowych;
12) Ogólnopolskie Porozumienie Rad Rodziców;
13) Ogólnopolskie Stowarzyszenie Kadry Kierowniczej Oświaty;
14) Polską Akademię Umiejętności;
15) Polską Izbę Książki – Sekcja Wydawców Edukacyjnych;
16) Polskie Towarzystwo Ekonomiczne – Zarząd Krajowy;
17) Społeczne Towarzystwo Oświatowe;
18) Stowarzyszenie Umarłych Statutów;
19) Fundację na rzecz Praw Ucznia;
20) Fundację Varia Posnania;
21) Stowarzyszenie Kogutorium;
22) Stowarzyszenie Do!Pamina Lab;
23) Parlament Młodych RP;

24) Radę Młodzieżową przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży;
25) Stowarzyszenie Precedens;
26) Fundację Ważne Sprawy;
27) Stowarzyszenie Dyrektorów Szkół Średnich;
28) Stowarzyszenie Doradców Szkolnych i Zawodowych Rzeczypospolitej Polskiej;
29) Towarzystwo Wiedzy Powszechnej – Zarząd Główny;
30) Unię Metropolii Polskich;
31) Unię Miasteczek Polskich;
32) Związek Gmin Wiejskich RP;
33) Związek Miast Polskich;
34) Związek Powiatów Polskich;
35) Związek Województw RP;
36) Rzecznika Praw Obywatelskich;
37) Rzecznika Praw Dziecka;
38) Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych;
39) Instytut Badań Edukacyjnych – Państwowy Instytut Badawczy;
40) Radę Dialogu z Młodym Pokoleniem;
41) Radę Działalności Pożytku Publicznego;
42) Radę Dialogu Społecznego;
43) Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego;
44) Forum Związków Zawodowych;
45) Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność";
46) Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych;
47) Chrześcijański Związek Zawodowy „Solidarność im. ks. J. Popiełuszki";
48) Federację Związków Pracodawców Ochrony Zdrowia „Porozumienie Zielonogórskie";
49) Komisję Krajową NSZZ „Solidarność 80";
50) Komisję Krajową NSZZ Solidarność;
51) Konfederację Związków Zawodowych Górnictwa w Polsce;
52) Krajową Sekcję Nauki NSZZ „Solidarność";
53) Krajowy Sekretariat Pracowników Oświaty NSZZ „Solidarność 80";
54) NSZZ Pracowników Schronisk dla Nieletnich i Zakładów Poprawczych;
55) Sekcję Krajową Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność";
56) Wolny Związek Zawodowy „Forum – Oświata";
57) Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego;
58) Związek Zawodowy Nauczycieli Średnich Szkół Leśnych w Polsce;
59) Związek Zakładów Doskonalenia Zawodowego;
60) Związek Zawodowy Pracowników Oświaty i Wychowania „Oświata";
61) Związek Zawodowy „Rada Poradnictwa";
62) Federację Przedsiębiorców Polskich;
63) Konfederację „Lewiatan";
64) Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej;
65) Związek Pracodawców – Business Centre Club;
66) Związek Przedsiębiorców i Pracodawców;
67) Związek Rzemiosła Polskiego;
68) Polskie Towarzystwo Gospodarcze.

Uzgodnienia trwały 21 dni, a konsultacje publiczne i opiniowanie – 30 dni, lecz przyjmowano uwagi złożone po terminie, a także te złożone przed rozpoczęciem konsultacji publicznych (które otrzymano w następstwie zapowiedzi medialnych oraz treści samego wpisu do Wykazu Prac Legislacyjnych i Programowych Rady Ministrów). W ramach tych procesów projekt ustawy został udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Ministra Edukacji zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa (Dz. U. z 2025 r. poz. 677, z późn. zm.) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Rządowego Centrum Legislacji w serwisie „Rządowy Proces Legislacyjny" zgodnie z § 52 ust. 1 uchwały nr 190 Rady Ministrów z dnia 29 października 2013 r. – Regulamin pracy Rady Ministrów (M.P. z 2026 r. poz. 404).

Wyniki konsultacji publicznych i opiniowania przedstawia Raport z konsultacji publicznych i opiniowania wraz z załącznikiem.

Projekt ustawy nie podlegał pre-konsultacjom.

6. Wpływ na sektor finansów publicznych

(ceny stałe z 2026 r.)	Skutki w okresie 10 lat od wejścia w życie zmian [mln zł]											
	0	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	*Łącznie (0–10)*
Dochody ogółem	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
budżet państwa	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
JST	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
pozostałe jednostki (oddzielnie)	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
Wydatki ogółem	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
budżet państwa	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
JST	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
pozostałe jednostki (oddzielnie)	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
Saldo ogółem	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
budżet państwa	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
JST	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
pozostałe jednostki (oddzielnie)	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0

Źródła finansowania	Nie dotyczy.
Dodatkowe informacje, w tym wskazanie źródeł danych i przyjętych do obliczeń założeń	Nie dotyczy. Projekt ustawy z samej swojej istoty nie generuje skutków finansowych. Ewentualne skutki finansowe mogą wynikać z wewnętrznej decyzji społeczności szkolnej, co do sposobu zorganizowania miejsca (miejsc) przechowywania urządzeń. Jeżeli społeczność szkolna podejmie decyzję o takim ich zorganizowaniu, że będzie potrzebne zakupienie odpowiedniej infrastruktury, wówczas koszty będą musiały zostać poniesione przez tę szkołę i jej organ prowadzący. Nie jest przy tym możliwe oszacowanie ewentualnych wydatków, ponieważ ich wysokość będzie zależała nie tylko od tego, w jaki sposób społeczność szkolna będzie chciała zorganizować miejsce (miejsca) przechowywania, ale też od m.in. dotychczas posiadanej infrastruktury, liczby uczniów oraz warunków lokalowych. Projektodawca podkreśla jednak, że projekt ustawy nie wymaga, lecz dopuszcza, aby takie miejsce (miejsca) zorganizować. Z samej istoty projektu ustawy brak jest zatem skutków finansowych, ponieważ zorganizowanie miejsca przechowywania jest fakultatywne, a sam zakaz korzystania (lub inne warunki w szkołach podstawowych dla dorosłych, szkołach ponadpodstawowych, szkołach artystycznych realizujących kształcenie ogólne w zakresie liceum ogólnokształcącego i szkołach artystycznych realizujących wyłącznie kształcenie artystyczne) może być egzekwowany bez kupowania jakiejkolwiek infrastruktury, np. przez niewyjmowanie telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych z plecaków uczniów.

7. Wpływ na konkurencyjność gospodarki i przedsiębiorczość, w tym funkcjonowanie przedsiębiorców, oraz na rodzinę, obywateli i gospodarstwa domowe

		Skutki						
Czas w latach od wejścia w życie zmian		0	1	2	3	5	10	*Łącznie (0–10)*
W ujęciu pieniężnym (w mln zł, ceny stałe z 2026 r.)	duże przedsiębiorstwa	0	0	0	0	0	0	0
	sektor mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw	0	0	0	0	0	0	0
	rodzina, obywatele oraz gospodarstwa domowe	0	0	0	0	0	0	0
W ujęciu niepieniężnym	duże przedsiębiorstwa	Brak wpływu na sektor dużych przedsiębiorstw.						
	sektor mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw	Wpływ na sektor mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw jest nieznaczny. Projekt ustawy przewiduje dla szkół i placówek niepublicznych tożsame obowiązki jak dla szkół i placówek publicznych, ale nie zawiera przepisów określających zasady podejmowania, wykonywania lub zakończenia działalności gospodarczej.						

	rodzina, obywatele oraz gospodarstwa domowe	Zgodnie z pkt 1 Oceny Skutków Regulacji zaprezentowane badania naukowe pokazują pozytywny wpływ wprowadzanego zakazu na uczniów, ich zdrowie, wyniki edukacyjne oraz relacje społeczne. Wpływ projektu ustawy na obywateli (uczniów) będzie zatem pozytywny, biorąc pod uwagę wyniki zaprezentowanych badań. Jedno z przywołanych badań opisywało również to, że zakaz korzystania z telefonów i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku dla uczniów miał również wpływ na nauczycieli, którzy rzadziej korzystali z własnych urządzeń elektronicznych. Projekt ustawy zdejmie ponadto ze szkół podstawowych odpowiedzialność za ustalanie warunków korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku we własnym statucie, co mogło rodzić spory wewnątrz społeczności szkolnych. Wprowadzenie centralnego zakazu pozwoli na to, aby społeczności szkolne nie musiały samodzielnie ustalać tych warunków. To przyczyni się „do skuteczniejszej egzekucji zasad i eliminacji poczucia osamotnienia wśród dyrektorów i nauczycieli w zmaganiach z tym problemem" (M. Koss-Goryszewska, M. Ostaszewski, F. Purgał, *Główne wnioski z badań i możliwe scenariusze działań w zakresie regulacji dotyczących urządzeń mobilnych w środowisku szkolnym*, Warszawa 2025, s. 5). Przewiduje się ponadto, że ze względów zdrowotnych uczeń będzie mógł skorzystać z telefonu komórkowego. Z tego względu nie wystąpi zagrożenie, że rodzice nie będą mieli kontaktu ze swoimi dziećmi w razie nagłej potrzeby zdrowotnej. Tak samo nauczyciel będzie mógł wyrazić zgodę na skorzystanie z urządzenia z powodów dydaktyczno-wychowawczych. Jednym z powodów wychowawczych z całą pewnością może być nagła konieczność kontaktu z rodzicem. Nic nie stoi ponadto na przeszkodzie kontaktowi z rodzicem za pośrednictwem np. telefonu w sekretariacie szkoły. Wpływ projektu ustawy na osoby z niepełnosprawnościami jest pozytywny, jako że przewiduje wyjątki od wprowadzanego zakazu w zakresie konieczności umożliwienia uczniowi korzystania z telefonu komórkowego lub innego urządzenia elektronicznego z powodu choroby, niepełnosprawności lub innych szczególnych potrzeb wymagających korzystania z odpowiedniego sprzętu specjalistycznego, aplikacji mobilnej służącej do monitorowania stanu zdrowia. Oczywiście jednak, nie każda niepełnosprawność rodzi konieczność korzystania z telefonu komórkowego lub innego urządzenia elektronicznego. Decyzja o tym jest uwarunkowana specyfiką danej niepełnosprawności. Projekt ustawy nie wpływa na sytuację osób starszych.
Dodatkowe informacje, w tym wskazanie źródeł danych i przyjętych do obliczeń założeń	Nie dotyczy.	

8. Zmiana obciążeń regulacyjnych (w tym obowiązków informacyjnych) wynikających z projektu

☒ nie dotyczy

Wprowadzane są obciążenia poza bezwzględnie wymaganymi przez UE (szczegóły w odwróconej tabeli zgodności).	☐ tak ☐ nie ☒ nie dotyczy

☐ zmniejszenie liczby dokumentów ☐ zmniejszenie liczby procedur ☐ skrócenie czasu na załatwienie sprawy ☐ inne:	☐ zwiększenie liczby dokumentów ☐ zwiększenie liczby procedur ☐ wydłużenie czasu na załatwienie sprawy ☐ inne:
Wprowadzane obciążenia są przystosowane do ich elektronizacji.	☐ tak ☐ nie ☒ nie dotyczy

Komentarz:
Nie dotyczy.

9. Wpływ na rynek pracy

Projekt ustawy nie wpływa na rynek pracy.

10. Wpływ na pozostałe obszary

☐ środowisko naturalne ☐ sytuacja i rozwój regionalny ☐ sądy powszechne, administracyjne lub wojskowe	☐ demografia ☐ mienie państwowe ☒ inne: Oświata i wychowanie	☒ informatyzacja ☒ zdrowie

Omówienie wpływu	Projekt ustawy wpłynie na dział administracji rządowej „oświata i wychowanie", jako że reguluje warunki korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych na terenie szkoły (w szczególności podstawowej). Przewiduje się, że wpływ na ten obszar będzie pozytywny, biorąc pod uwagę wyniki badań naukowych zaprezentowanych w pkt 1 Oceny Skutków Regulacji, które pokazują pozytywny wpływ wprowadzanego zakazu w szkołach podstawowych na ucznia, jego zdrowie, relacje społeczne i wyniki edukacyjne. W sposób oczywisty projekt ustawy będzie wpływał również na obszary zdrowie i informatyzacja. W zakresie zdrowia wpływ ten będzie pozytywny, jako że wyniki badań naukowych wskazane w pkt 1 Oceny Skutków Regulacji wskazują, że taki zakaz ma pozytywny wpływ na zdrowie (psychiczne) i relacje społeczne ucznia. W zakresie informatyzacji projekt ustawy będzie wpływał na ten obszar przez ograniczenie korzystania (a w szkołach podstawowych nawet zakazanie) z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku na terenie szkół.

11. Planowane wykonanie przepisów aktu prawnego

Projektowana ustawa wejdzie w życie z dniem 1 września 2026 r. Projekt ustawy zawiera przepis przejściowy umożliwiający szkołom (a zatem również placówkom, w których funkcjonują szkoły, oraz zespołom szkół i placówek) dostosowanie swoich statutów do dnia 31 października 2026 r. Trzeba przy tym wskazać, że w okresie od dnia 1 września 2026 r. do dnia dostosowania statutu przez szkołę zgodnie z ust. 1, pozostaną w mocy dotychczasowe postanowienia statutu szkoły w zakresie warunków wnoszenia i korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych na terenie szkoły, o których mowa w obecnie obowiązującym art. 99 pkt 4 ustawy – Prawo oświatowe.

Nie zakłada się wydawania aktów wykonawczych do projektu ustawy.

12. W jaki sposób i kiedy nastąpi ewaluacja efektów projektu oraz jakie mierniki zostaną zastosowane?

Ewaluacja efektów projektowanej ustawy zostanie dokonana przez porównawczą analizę przeprowadzanych przez Instytut Badań Edukacyjnych – Państwowy Instytut Badawczy badań edukacyjnych – tak krajowych, jak i międzynarodowych. Niektóre badania naukowe wskazane w pkt 1 Oceny Skutków Regulacji stosowały ponadto wyniki np. międzynarodowego testu PISA. Za pomocą takich mierników efekty projektowanej ustawy będą zatem mogły być mierzone – zarówno w perspektywie krajowej (porównując wyniki testu z poszczególnych lat), jak i międzynarodowej (między kilkudziesięcioma państwami biorącymi udział w tym teście).

Konkretnymi miernikami będą zatem, w nawiązaniu do przywołanych w pkt 1 badań, które w taki sposób przeprowadzały analizę wpływu zakazu telefonów komórkowych i innych urządzeń na wyniki edukacyjne uczniów, publikowane w kolejnych latach wyniki m.in. międzynarodowego badania PISA, które będą porównywane między sobą, a także między tymi wynikami

a wynikami z lat przed wejściem w życie projektowanej ustawy. Ponadto miernikiem będzie porównywanie wyników badań edukacyjnych (w tym badania PISA) pomiędzy państwami, w których taki zakaz obowiązuje, a państwami, gdzie takiej interwencji legislacyjnej nie przeprowadzono.

Innymi miernikami będą ponadto m.in. liczba skarg wpływających do organów nadzoru pedagogicznego i same wyniki kontroli prowadzonych w ramach nadzoru pedagogicznego nad szkołami, co pozwoli zidentyfikować ewentualne problemy związane z efektywnością postulowanego zakazu.

Do tego, pomocne będą wyniki publikowanych w następstwie wprowadzenia zakazu badań naukowych, które będą wykazywać wymiar jego skuteczności w zakresie relacji społecznych i zdrowia psychicznego uczniów.

Nie planuje się sporządzania OSR *ex post*.

13. Załączniki (istotne dokumenty źródłowe, badania, analizy itp.)

Nie dotyczy.

Raport z konsultacji publicznych i opiniowania
projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD381)

1. Omówienie wyników przeprowadzonych konsultacji publicznych i opiniowania.

Projekt został przedstawiony do uzgodnień, konsultacji publicznych oraz opiniowania w ramach rządowego procesu legislacyjnego. Konsultacje publiczne oraz opiniowanie trwały 30 dni (od 24 marca do 23 kwietnia 2026 r.), lecz przyjmowano i rozpatrywano uwagi złożone po terminie, a także te złożone przed rozpoczęciem konsultacji publicznych (które otrzymano w następstwie zapowiedzi medialnych oraz treści samego wpisu do Wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów).

W ramach konsultacji publicznych projekt ustawy otrzymały do wyrażenia ew. uwag lub opinii następujące podmioty:

1) Centrum Edukacji Obywatelskiej;
2) Federacja Inicjatyw Oświatowych;
3) Federacja Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelna Organizacja Techniczna;
4) Fundacja Rozwoju Dzieci im. Komeńskiego;
5) Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji;
6) Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej;
7) Komitet Nauk Pedagogicznych PAN;
8) Konferencja Dyrektorów Bibliotek Pedagogicznych;
9) Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich;
10) Krajowe Forum Oświaty Niepublicznej;
11) Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych;
12) Ogólnopolskie Porozumienie Rad Rodziców;
13) Ogólnopolskie Stowarzyszenie Kadry Kierowniczej Oświaty;
14) Polska Akademia Umiejętności;
15) Polska Izba Książki – Sekcja Wydawców Edukacyjnych;
16) Polskie Towarzystwo Ekonomiczne – Zarząd Krajowy;
17) Społeczne Towarzystwo Oświatowe;
18) Stowarzyszenie Umarłych Statutów;
19) Fundacja na rzecz Praw Ucznia;
20) Fundacja Varia Posnania;
21) Stowarzyszenie Kogutorium;
22) Stowarzyszenie Do!Pamina Lab;
23) Parlament Młodych RP;
24) Rada Młodzieżowa przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży;
25) Stowarzyszenie Precedens;
26) Fundacja Ważne Sprawy;
27) Stowarzyszenie Dyrektorów Szkół Średnich;
28) Stowarzyszenie Doradców Szkolnych i Zawodowych Rzeczypospolitej Polskiej;
29) Towarzystwo Wiedzy Powszechnej – Zarząd Główny;
30) Unia Metropolii Polskich;
31) Unia Miasteczek Polskich;
32) Związek Gmin Wiejskich RP;

33) Związek Miast Polskich;
34) Związek Powiatów Polskich;
35) Związek Województw RP.

W konsultacjach publicznych wzięły udział następujące podmioty:

1) około 150 osób fizycznych i grup osób fizycznych, w tym uczniów w ramach działania obywatelskiego stanowiącego element przedmiotu edukacja obywatelska;
2) AI-Tech Solutions;
3) Fundacja Dbam o Mój Zasięg;
4) Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę;
5) Polskie Towarzystwo Informatyczne;
6) Instytut Spraw Obywatelskich;
7) Rada Młodzieżowa przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży;
8) Stowarzyszenie „Siła Młodych”;
9) Obywatelski Akcelerator Innowacji;
10) Federacja Diabetyków;
11) Stowarzyszenie Precedens, Fundacja Varia Posnania, Polska Rada Organizacji Młodzieżowych i Stowarzyszenie Kogutorium;
12) Fundacja „Instytut Cyfrowego Obywatelstwa”;
13) Ruch Stańczyków;
14) Fundacja Autism Team;
15) Młodzieżowa Rada m.st. Warszawy;
16) Stowarzyszenie Umarłych Statutów;
17) SOS dla Edukacji (Fundacja Szkoła z Klasą, Fundacja Civis Polonus, Fundacja Code For Green, Fundacja Rodziny Maciejko, Polskie Stowarzyszenie im. Janusza Korczaka, Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Wiedzy „Think!”, Fundacja My Future, Fundacja OFF school, Stowarzyszenie Umarłych Statutów, Fundacja Teach for Poland, Stowarzyszenie Trenerskie Organizacji Pozarządowych).

Projekt ustawy został też przedstawiony do zaopiniowania do następujących podmiotów:

1) Rzecznik Praw Obywatelskich;
2) Rzecznik Praw Dziecka;
3) Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych;
4) Instytut Badań Edukacyjnych – Państwowy Instytut Badawczy;
5) Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem;
6) Rada Działalności Pożytku Publicznego;
7) Rada Dialogu Społecznego;
8) Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego;
9) Forum Związków Zawodowych;
10) Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”;
11) Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych;
12) Chrześcijański Związek Zawodowy „Solidarność im. ks. J. Popiełuszki”;
13) Federacja Związków Pracodawców Ochrony Zdrowia „Porozumienie Zielonogórskie”;
14) Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność 80”;
15) Komisja Krajowa NSZZ Solidarność;

16) Konfederacja Związków Zawodowych Górnictwa w Polsce;
17) Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”;
18) Krajowy Sekretariat Pracowników Oświaty NSZZ „Solidarność 80”;
19) NSZZ Pracowników Schronisk dla Nieletnich i Zakładów Poprawczych;
20) Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”;
21) Wolny Związek Zawodowy „Forum – Oświata”;
22) Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego;
23) Związek Zawodowy Nauczycieli Średnich Szkół Leśnych w Polsce;
24) Związek Zakładów Doskonalenia Zawodowego;
25) Związek Zawodowy Pracowników Oświaty i Wychowania „Oświata”;
26) Związek Zawodowy „Rada Poradnictwa”;
27) Federacja Przedsiębiorców Polskich;
28) Konfederacja „Lewiatan”;
29) Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej;
30) Związek Pracodawców – Business Centre Club;
31) Związek Przedsiębiorców i Pracodawców;
32) Związek Rzemiosła Polskiego;
33) Polskie Towarzystwo Gospodarcze.

W opiniowaniu wzięły udział następujące podmioty:

1) w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego: Związek Gmin Warmińsko-Mazurskich; Związek Powiatów Polskich; Związek Województw RP;
2) Związek Zawodowy „Rada Poradnictwa”;
3) Związek Pracodawców Edukacji;
4) Instytut Badań Edukacyjnych - Państwowy Instytut Badawczy;
5) Związek Nauczycielstwa Polskiego;
6) Rzecznik Praw Dziecka;
7) Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność”;
8) Rada Działalności Pożytku Publicznego;
9) Urząd Ochrony Danych Osobowych;
10) Konfederacja Lewiatan.

Stanowisko Projektodawcy wobec uwag i opinii zgłoszonych przez ww. podmioty zamieszczono w załączniku do Raportu. Część z przesłanych uwag zawierała także propozycje dodatkowych zmian, które nie są objęte projektowaną ustawą.

Projekt ustawy został skierowany do Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Zespół ds. Edukacji, Kultury i Sportu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego omówił przedstawiany projekt ustawy na posiedzeniach 13 oraz 21 kwietnia 2026 r. 29 kwietnia 2026 r. Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego upoważniła wyżej wskazany Zespół do wydania opinii wiążącej wobec tego projektu ustawy. 13 maja 2026 r. Zespół ds. Edukacji, Kultury i Sportu wydał wobec projektu ustawy pozytywną opinię wiążącą. Część uwag strony samorządowej wniesionych w trakcie omawiania projektu ustawy została uwzględniona. Odniesienie się do poszczególnych uwag strony samorządowej jest częścią załącznika do Raportu.

2. **Przedstawienie wyników zasięgnięcia opinii, dokonania powiadomienia, konsultacji albo uzgodnienia projektu z właściwymi organami i instytucjami Unii Europejskiej, w tym Europejskim Bankiem Centralnym**

Projekt ustawy nie wymagał zasięgnięcia opinii, dokonania powiadomienia, konsultacji albo uzgodnienia z właściwymi organami i instytucjami Unii Europejskiej.

3. **Wskazanie podmiotów, które zgłosiły zainteresowanie pracami nad projektem w trybie przepisów o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa wraz ze wskazaniem kolejności dokonania zgłoszeń, albo informacja o ich braku.**

Żaden podmiot nie zgłosił zainteresowania pracami nad projektem ustawy w trybie ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa (Dz. U. z 2025 r. poz. 677, z późn. zm).

Załącznik do Raportu z konsultacji publicznych i opiniowania
Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD381)
Konsultacje publiczne

Data	Zgłaszający uwagi	Uwagi	Stanowisko MEN
20.03.2026	Osoba fizyczna	Jestem mamą ucznia 3 klasy podstawówki. W pełni popieram działania dotyczące zakazu używania telefonów w szkole. Mam tylko jedno pytanie dotyczące sprzętów mobilnych takich jak zegarki. A dokładniej funkcje jakie posiadają są dokładnie takie same jak telefony. A nie ma nigdzie mowy o tym, że w ustawie są brane pod uwagę. Piszę ten mail w związku z sytuacjami jakie są u syna w klasie. Od pierwszej klasy część dzieci ma stale włączone zegarki, tak aby rodzice cały czas słyszeli co się dzieje w klasie. Jest to potwierdzone przez wychowawcę klasy po rozmowie z nią. Odpowiedziała, że nie ma narzędzia prawnego, aby temu zapobiec albo zakazać. Szkoła i nauczyciele są bezbronni w takich sytuacjach. A jest to dopiero trzecia klasa. Czy taka kontrola lub inwigilacja rodzicielska będzie kiedyś uregulowana?	**Uwaga uwzględniona** Smartwatche również zostaną objęte projektowanym zakazem.
19.03.2026	Osoba fizyczna	Mam do was takie małe pytanie, bo dzisiaj w radnie usłyszałem, że od września nie będą dzieci używam telefonu w szkole na lekcji i przerwie, jakim prawem będziecie mojemu dziecku zakazywać używania telefonu na przerwie, ja na to nie wyrażę zgody, i moje dziecko będzie używać telefon mimo zakazu, będzie miał moją zgodę, same zakazy i nakazy, może tak byście książki i podręczniki kupili ucznia, więc weźcie się za poważniejsze rzeczy	**Wyjaśnienie** Projektowany zakaz jest wydawany na podstawie art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Wynikające z niego normy pozwalają wprowadzić taki zakaz, jaki jest projektowany w ustawie.
18.03.2026	Osoba fizyczna	Dzień dobry. Zwracam się zapytaniem, czy uczeń piątej klasy szkoły podstawowej może używać na przerwach śródlekcyjnych telefonu komórkowego? W naszej szkole dzieci dostają za to uwagi negatywne- mam wątpliwości, stąd moje zapytanie, jak mówi prawo?	**Wyjaśnienie** Obecny stan prawny ceduje to zagadnienie na poziom statutu każdej szkoły. Jeśli projekt ustawy UD381 wejdzie w życie, zakaz korzystania z urządzeń na przerwach międzylekcyjnych będzie obowiązywał w publicznych szkołach podstawowych.
18.03.2026	Osoba fizyczna	Szanowna Pani Minister, Od jakiegoś czasu ogłaszane jest wprowadzenie do szkół zakazu używania telefonów komórkowych przez dzieci w szkole. Pochwalam intencję, ale muszą też być od tego pewne wyjątki, a dotyczą sytuacji specjalnych. Mam nadzieję, że Ministerstwo je uwzględniło, Mam tu na myśli np. sytuacje związane z bezpieczeństwem dzieci z cukrzycą. szybki kontakt ze wsparciem rodziców w sytuacjach kryzysowych lub w doraźnych trudnościach dziecka w zapanowaniu nad tą chorobą jest konieczny. Więcej mnóstwo dzieci "cukrzycowych" na stałe korzysta z systemów ciągłego monitorowania ich poziomu cukru (glikemii), co technicznie odbywa się we współpracy z komórkowym telefonem, który jest przy dziecku. Ponadto dane ze wskazań tego systemu mogą być też transmitowane, znowu za pośrednictwem sieci telefonii komórkowej do rodziców (a nawet lekarza). Wszystko to jest niezwykle ważne dla bezpieczeństwa tych dzieci także w czasie pobytu w przedszkolu, w szkole podstawowej i w szkołach ponadpodstawowych. Dzieci z cukrzycą typu 1 masowo korzystają też z tzw. osobistych pomp insulinowych, a niektóre z nich także współpracują z aplikacjami wspierającymi kontrolowanie ich pracy za pośrednictwem	**Wyjaśnienie** Powody zdrowotne będą stanowiły wyjątek od projektowanego zakazu. Dyrektor szkoły będzie mógł wydać okresową zgodę na korzystanie z urządzeń umotywowane stanem zdrowia.

		telefonów komórkowych. Cukrzyca typu 1 jest chorobą bardzo odróżniającą się od innych, gdyż w jej przebiegu wszystko jest zmienne i wymaga udziału pacjenta (czasem nawet bez osób wspomagających) w podejmowaniu odpowiednich decyzji terapeutycznych przez 24h/dobę, także w czasie szkolnym, także w czasie lekcji w.f., także w czasie każdej innej lekcji a nie tylko na przerwach. Mamy w Polsce ponad 20 tys. dzieci z cukrzyca typu 1 (licząc poniżej 18tego roku życia) i współodpowiedzialność za nie w czasie pobytu szkolnego bierze na siebie także personel szkolny. Te nowoczesne technologie, korzystające też z telefonii komórkowej, bardzo w tym pomagają. Proszę uwzględnić takie okoliczności specjalne w rozporządzeniu ograniczającym dostęp do tych urządzeń w szkołach. Mogą zdarzać się też, zapewne mniej liczne, przypadki innych chorób, których kontrolowanie może korzystać z telefonii komórkowej, ale takie sytuacje wykraczają poza moje doświadczenie.	
09.03.2026	Osoba fizyczna	Szanowna Pani Minister / Szanowny Panie Pośle, Piszę do Państwa jako uczeń/uczennica szkoły podstawowej, aby wyrazić swój zdecydowany sprzeciw wobec zapowiadanego projektu ustawy wprowadzającej blokadę mediów społecznościowych dla osób poniżej 15. roku życia. Uważam, że proponowane zmiany są krzywdzące dla młodych ludzi z kilku powodów: • Ograniczenie rozwoju i edukacji: Media społecznościowe to dla mnie nie tylko rozrywka, ale przede wszystkim źródło wiedzy, nauki języków oraz kontaktu z grupami zainteresowań (np. koła naukowe, grupy artystyczne), których nie znajdę w swojej najbliższej okolicy. • Dyskryminacja ze względu na wiek: Polskie prawo pozwala 14-latkom na podejmowanie pracy zarobkowej, a jednocześnie projekt zakłada, że ta sama osoba nie jest wystarczająco dojrzała, by posiadać konto na komunikatorze czy platformie wideo. • Pozorne bezpieczeństwo: Odcięcie młodych ludzi od oficjalnych platform spowoduje ich ucieczkę do „cyfrowego podziemia" – mniej znanych serwisów, gdzie kontrola rodzicielska nie istnieje, a ryzyko trafienia na niebezpieczne treści jest znacznie większe. • Prywatność wszystkich obywateli: Weryfikacja wieku przez systemy państwowe (np. mObywatel) budzi mój niepokój o prywatność nie tylko moją, ale wszystkich użytkowników Internetu w Polsce. Zamiast całkowitego zakazu, apeluję o postawienie na rzetelną edukację cyfrową w szkołach. Zakaz nie rozwiąże problemu hejtu czy uzależnień, a jedynie go ukryje. Proszę o wzięcie pod uwagę głosu młodzieży w trwających konsultacjach społecznych.	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
04.03.2026	Osoba fizyczna	Słyszałam, że MEN planuje wprowadzić zakaz używania telefonów w szkołach od 1 września. Z tego co widzę zakaz dotyczy zakazu używania telefonów na lekcjach. Zauważam jeszcze jeden problem dotyczący klas 1-3. Dzieci te korzystają ze świetlicy szkolnej. Moim zdaniem taki zakaz powinien zostać wprowadzony również na świetlicy szkolnej. Dziecko powinno moc skorzystać z telefonu, żeby zadzwonić do rodzica za zgodą nauczyciela, a ale poza tym powinien obowiązywać zakaz ich używania. Codziennie jak odbieram syna ze świetlicy dzieci zamiast się bawić siedzą w telefonach i na komputerze (u nas w szkole akurat taki jest na	**Wyjaśnienie** Zarówno pobyt w świetlicy szkolnej, jak i okres przerw międzylekcyjnych zostanie objęty projektowanym zakazem.

		świetlicy) i grają w gry albo przewijają rolki. Bardzo proszę, aby ten temat również został poruszony na kolejnych rozmowach w tym temacie. Czy istnieje taka możliwość? Co w przypadku przerw, myślę, że tutaj też jest duży problem i tym tematem również należałoby się zająć. Dzieci nie integrują się z innymi dziećmi tylko siedzą w telefonach i przewijają ekrany. Czy ten zakaz będzie obowiązywał również między lekcjami?	
20.03.2026	Osoba fizyczna	Chciałbym porozmawiać o decyzji, według której używanie telefonów komórkowych przez uczniów szkół podstawowych nie będzie już dozwolone, nawet na przerwach. Mam bardzo poważne zastrzeżenia w kwestii słuszności tej zmiany i chciałbym się tym podzielić. Po pierwsze, utrudniłoby to kontakt ucznia z rodzicami, a ten w pewnych przypadkach jest po prostu konieczny. Mam na myśli sytuację, gdzie uczeń przykładowo zaczyna się źle czuć albo gdy plan jest skrócony. Są wprawdzie argumenty, że można zgłosić się do nauczyciela lub sekretariatu, ale najpierw trzeba odpowiednią osobę znaleźć i nie zawsze jest dostępna. Zwracam też uwagę, że nauczyciel ma obowiązki wobec całej klasy, co w praktyce uniemożliwia zapewnienie indywidualnej obsługi każdemu uczniowi. Do tego dochodzi problem, że uczeń musiałby nauczycielowi podać cel kontaktu, a niektóre powody mogą być zbyt osobiste lub zbyt niekomfortowe, by o tym powiedzieć osobie trzeciej. Kontakt do rodzica ma zazwyczaj charakter szybki i bezpośredni, a nie sformalizowany. Jest też ryzyko, że szkoła mogłaby arbitralnie uznać, że niektóre powody kontaktu są zbyt nieistotne. Po drugie, telefon także może wspierać naukę. Urządzenie to nie służy wyłącznie do grania, a może być pomocny przynajmniej do znajdowania informacji. Argumentacja, że telefony "rozpraszają" przy jednoczesnym umniejszaniu wykorzystywania ich do celów właśnie edukacyjnych (tj., że jest rzekomo marginalne) nie jest przekonująca, nawet jeżeli zwraca się uwagę na faktyczny problem. Z kolei ja zwracam uwagę, że to nie telefon jest problemem, tylko jego sposób użycia - dokładnie to samo można powiedzieć o takich urządzeniach, jak komputery czy tablety. Chciałbym też zauważyć, że żyjemy już w 2026 roku, gdzie społeczeństwo jest już bardzo zapoznane z cyfryzacją, która będzie dynamicznie się rozwijać. Szkoła w tych czasach powinna nauczać właściwego korzystania z technologii, co stoi w sprzeczności z zakazem. W moim odczuciu zdroworozsądkowym podejściem byłoby kontrolowanie używania telefonu, zamiast je zwalczać. Po trzecie, szkoła powinna przygotowywać młodego ucznia do życia w świecie, w którym technologia jest na każdym kroku. Są to osoby dorastające w świecie bardziej rozwiniętym niż ten, w którym wychowało się większość aktualnie aktywnych nauczycieli. Pojawiają się argumenty, że "jak nie będzie telefonów, to dzieci w końcu będą ze sobą rozmawiać". Chociaż argument ten może wydawać się przekonujący na poziomie obserwacji, to w rzeczywistości nie znajduje on jednoznacznego potwierdzenia. Tutaj nie telefon jest problemem, tym bardziej z uwagi na to, że brak telefonu nie oznacza lepszych relacji, a uczniowie także będą mogli się od siebie izolować lub nie integrować się. Jeżeli szkoła chce uczyć umiejętności społecznych, to nie zabieraniem dostępu do telefonu, a ćwiczeniem oraz wspieraniem uczniów. Szkoła powinna też mieć na uwadze, że relacje między uczniami występują zarówno w Internecie, jak i poza nim, zatem zasadne byłoby uczenie równowagi między jednym a drugim, zamiast odgórnego uznania jednej z form za złą. Nawet jeżeli do zakazu dojdzie, to problem nie będzie rozwiązany, a co najwyżej przesunięty. Poza tym nie uwzględnia się różnic między uczniami - zakaz dotyczyłby wszystkich tylko dlatego,	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.

		że część ma faktyczny problem z nadmiernym korzystaniem. Nie ma podstaw do stosowania odpowiedzialności zbiorowej. Po czwarte, zakaz telefonów jest w moim odczuciu zbyt daleko idącą ingerencją. Zakaz będzie dotyczyć każdej jednej szkoły podstawowej, a jednolite zasady są bardziej skuteczne niż indywidualne do każdej placówki, ale tutaj mam bardzo poważny problem. Jeżeli chce się wprowadzić ograniczenia, to powinny być adekwatne do celu. Jeżeli zakaz telefonu ma być motywowany koncentracją na lekcji, to zakazanie używania telefonu miałoby sens wyłącznie w czasie lekcji. Rozszerzenie takiej sankcji na przerwy jest niewłaściwe, gdyż przerwa to nie jest czas poświęcony na lekcję, tylko chwilowy odpoczynek; tutaj ingerencja ze strony szkoły powinna być ograniczona do minimum. Zakaz ten ignoruje istotną różnicę, jaką jest fakt, że niektórzy uczniowie korzystają z telefonu odpowiedzialnie. Zwracam też uwagę, że jeżeli jakiś zakaz jest łatwy do egzekwowania, nie oznacza, że jest właściwy. Jeżeli jest, to analogicznie można by było wprowadzić całkowity zakaz rozmów na przerwach, zakazać przynoszenia do szkoły jakiejkolwiek swojej rzeczy (kostki Rubika chociażby), a także egzekwować zbiorowe kary, co samo w sobie jest skrajnie niewłaściwe. Po piąte, należy zwrócić uwagę, że wprowadzenie surowych zakazów może prowadzić do świadomego ich łamania. Restrykcyjność nie oznacza skuteczności, natomiast upraszcza problem do kwestii samego faktu przestrzegania zasad. O skuteczności można mówić wtedy, gdy zmiany są uznawane za uzasadnione - to nie zakaz, tylko jego postrzegana zasadność jest tym kluczowym czynnikiem decydującym o skuteczności. Ponadto zakaz przynoszenia telefonów wytworzyłby efekt tzw. zakazanego owocu oraz szarej strefy, czyli korzystania po kryjomu. To nie rozwiąże zakładanego problemu, gdyż będzie trudniejszy do rozwiązania. Zakaz ten nie rozwinie też samokontroli ucznia, tylko na przekór oczekiwanemu efektowi, rozwinie jego spryt w omijaniu zakazów. Zwracam też uwagę, że masowo łamany zakaz zwyczajnie traci na znaczeniu. Jest alternatywa, którą chciałbym zaproponować w zamian. Nie zakazujmy używania telefonów na przerwach, ale ustalajmy zasady korzystania, edukujmy, wskazujmy, że nie można nagrywać ani przeszkadzać innym. Restrykcyjność podejmowanych środków powinna być minimalna, wybierajmy rozwiązania proporcjonalne i skuteczne przy jednoczesnym unikaniu tych restrykcyjnych. Ograniczenia, jeżeli są dobrze przemyślane, mogą jak najbardziej działać, bez względu na to, że coś kiedyś, wbrew głosom zwolenników zakazu, "nie działało". Uczmy dzieci samokontroli, nie dokonujmy kontroli z zewnątrz - samokontrola uczy, zakaz wymusza, nie sprzyja kształtowaniu odpowiedzialności. Ponadto zauważam, że zakaz jest rozwiązaniem zero-jedynkowym, które nie umożliwia uczenia się na błędach ani nie ułatwia przebiegu procesu wychowawczego.	
20.03.2026	Osoba fizyczna	Dzień dobry! Piszę do z Państwa z zapytaniem odnośnie zakazu telefonów w szkole od 1 września. Mianowicie co z dziećmi, którym telefon służy jako urządzenie medyczne? Moje dziecko chodzi do klasy 1 choruje na cukrzycę typu 1 telefon jest jej nie zbędny do monitorowania glikemii. Czy jest jakiś podpunkt, który chronić będzie takie dziecko przed zakazem nie wyobraża sobie, aby moje dziecko miało taki zakaz ci wtedy z jej cukrami kto będzie je kontrolował, gdy jej telefon przesyła mi każdy jej poziom glikemii i w razie hipo czy hiper glikemii mogę zastosować. Bardzo proszę o odpowiedź	**Wyjaśnienie** Powody zdrowotne będą stanowiły wyjątek od projektowanego zakazu. Dyrektor szkoły będzie mógł wydać okresową zgodę na korzystanie z urządzeń umotywowane stanem zdrowia.

Załącznik do Raportu z konsultacji publicznych i opiniowania
Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD381)
Konsultacje publiczne

24.03.2026	Osoba fizyczna	W nawiązaniu do projektu Ustawy, w szczególności poniższego zapisu: *"– dyrektor szkoły, w formie pisemnej, wyrazi zgodę, aby uczeń ze względu na chorobę, niepełnosprawność lub inne szczególne potrzeby mógł korzystać z telefonu komórkowego lub innego urządzenia elektronicznego umożliwiającego porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły,"* martwi mnie dowolność działania dyrektora/dyrektorki szkoły. Jestem ojcem dziecka chorego na cukrzyce typu 1. Dziecko jest poddane terapii z użyciem pompy insulinowej, a ta współgra z telefonem komórkowym. Postuluję, aby w takich przypadkach o jakich Państwo piszecie w tym artykule Ustawy był obowiązek dyrektora do wydania takiej zgody. Uważam, że dyrekcja szkoły nie jest właściwa, aby uznaniowo decydować któremu z uczniów wyda zgodę, a któremu nie. Obiektywne przesłanki wynikające z choroby, niepełnosprawności czy inne szczególne potrzeby powinny nakładać na dyrekcję obowiązek wydania zgody. Co do zasady kierunek słuszny i o dobrostan cyfrowy naszych dzieci trzeba dbać.	**Wyjaśnienie** Powody zdrowotne będą stanowiły wyjątek od projektowanego zakazu. Dyrektor szkoły będzie mógł wydać okresową zgodę na korzystanie z urządzeń umotywowane stanem zdrowia. Rozstrzygnięcia dyrektorów będą kontrolowane w ramach nadzoru pedagogicznego, na bazie przepisów ogólnych.
24.03.2026	Osoba fizyczna	Jako rodzic dwójki dzieci sądzę, że zakaz jest błędem. Szkoła niech się zajmie nauczaniem, a wychowanie zostawi rodzicom. Ograniczanie swobody obywatelskiej nawet dla najmłodszych rodaków jest niestosowne.	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
24.03.2026	Osoba fizyczna	Czy chociaż raz Ministerstwo weźmie odpowiedzialność i samo wyznaczy kary za łamanie zakazu? Serio karą ma być rozmowa wychowawcy klasy upomnienia i inne brednie? Ta ustawa nic nie wnosi nowego. U mnie jest podobny zakaz bez ustawy. Weźcie się za coś pożytecznego. Opracujcie uniwersalny statut, system oceniania. Choćby po to, żeby było jednakowo w całej Polsce bez względu na region i wielkość miasta czy wsi! Skoro jedna podstawa programowa, jeden	**Wyjaśnienie** Fakt, że w szkole wnoszącego uwagę zakaz już obowiązuje, nie oznacza, że obowiązuje on w każdej szkole. Ministerstwo Edukacji Narodowej równolegle proceduje tzw. projekt ustawy o

		egzamin, jedno prawo oświatowe to JEDEN STATUT i JEDEN SYSTEM OCENIANIA. W takim brzmieniu ta ustawa niczego nie wnosi - TO TYLKO CHWYT PROPAGANDOWY. Do wyrzucenia	prawach i obowiązkach ucznia (UD222; druk sejmowy nr 2449), w którym postulowane jest wprowadzenie ogólnokrajowego katalogu działań wychowawczych i kar.
24.03.2026	Osoba fizyczna	Dzień dobry Jestem za wprowadzeniem zakazu korzystania z telefonów w szkołach podstawowych	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
24.03.2026	AI-Tech Solutions	W związku z trwającymi konsultacjami publicznymi dotyczącymi projektu ustawy o zakazie telefonów w szkołach, przesyłam w załączniku oficjalne stanowisko AI-TECH Solutions: **„Manifest dotyczący zakazu telefonów – Audyt strategiczny i krytyka systemowa”**. Informuję, że czas uprzejmych zapytań dobiegł końca. Państwa milczenie w sprawie moich poprzednich raportów (Standard UA-16+ oraz Projekt Cyfrowe Lustro ©) uznaję za przejaw skrajnej niekompetencji i lekceważenia realnych problemów cyfryzacji państwa. **Wyznaczam ostateczne terminy na merytoryczne ustosunkowanie się do moich inicjatyw:** 1. **PROJEKT CYFROWE LUSTRO © oraz STANDARD UA-16+:** Termin upływa **30 czerwca 2026 r.** (wtorek). Jeśli z jakiegoś powodu nie mogą Państwo odnaleźć przesłanych wcześniej dokumentów, proszę o niezwłoczną odpowiedź na tego maila – prześlę je ponownie wraz z pełną dokumentacją. 2. **MANIFEST DOT. ZAKAZU TELEFONÓW (W załączeniu):** Ze względu na powagę sytuacji i niszczenie przyszłości technologicznej uczniów, mają Państwo czas na merytoryczną odpowiedź do **31 lipca 2026 r.** Proszę przyjąć do wiadomości, że jeśli powyższe terminy zostaną zignorowane, a Państwo nadal będą „obijać dupę” nad martwymi przepisami, **AI-TECH Solutions rozpocznie otwartą wojnę informacyjną**. Po upływie tych dat wszystkie materiały, dowody na Państwa ignorancję oraz pełna dokumentacja projektów zostaną upublicznione w mediach społecznościowych jako dowód na systemowe niszczenie polskiej edukacji. Polska zasługuje na liderów, którzy rozumieją przyszłość, a nie na urzędników, którzy się jej boją. **AI-TECH SOLUTIONS: AUDYT STRATEGICZNY I KRYTYKA SYSTEMOWA PROJEKTU USTAWY O REGRESIE CYFROWYM W SZKOŁACH (MEN/2026)** **DO: Ministerstwo Edukacji Narodowej** **DO WIADOMOŚCI: Ministerstwo Cyfryzacji** **OD: Paweł Perlik, Founder & Lead Architect | AI-TECH Solutions** **1. DESTRUKCJA KAPITAŁU LUDZKIEGO POD POZOREM „OCHRONY”** Projekt ustawy o zakazie urządzeń mobilnych jest klasycznym przykładem **dysfunkcji zarządczej**. Państwo polskie, zamiast pełnić rolę innowatora, wybiera rolę likwidatora możliwości. Zakazując narzędzi pracy XXI wieku, dobrowolnie upośledzacie Państwo konkurencyjność przyszłych kadr na rynku globalnym. To nie jest „ochrona dzieci” – to jest **produkcja cyfrowego wykluczenia na koszt podatnika**. **2. PROCEDURALNA HIPOKRYZJA I DYSKREDYTACJA PAŃSTWA**	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.

		W mediach promują Państwo „cyfryzację usług" i „bezpieczeństwo mObywatela", po czym w murach szkoły traktują Państwo to samo urządzenie jako przedmiot niebezpieczny. Taka niespójność narracyjna podważa autorytet instytucji państwowych w oczach młodego pokolenia. Jeśli telefon jest zagrożeniem w szkole, to dlaczego promują Państwo mObywatela jako fundament tożsamości? **Decyzja o zakazie to przyznanie się do całkowitej klęski w obszarze edukacji cyfrowej.** © AI-TECH Solutions. Zmieniamy, dodajemy nowe funkcje i ograniczamy dodatkowe opłaty, gdzie jest to możliwe. **3. MARNOTRAWSTWO POTENCJAŁU (AUDYT UA-16+)** Zamiast wdrażać standardy bezpieczeństwa, takie jak **Standard UA-16+** czy systemy typu **EDU-FLOW OS**, które czynią sprzęt bezpiecznym terminalem, wybierają Państwo metody z poprzedniego stulecia. To dowód na brak kompetencji w zarządzaniu ryzykiem technologicznym. Zakaz to rozwiązanie najtańsze intelektualnie i najdroższe społecznie. **4. KRYMINALIZACJA NARZĘDZI ZAMIAST EDUKACJI ETYCZNEJ** Problem agresji w sieci nie leży w telefonie, lecz w braku kręgosłupa moralnego, na co wskazuje nasz projekt **„Cyfrowe Lustro"** ©. Zakazując sprzętu, Ministerstwo wybiera drogę „pozornej skuteczności". Problem nie zniknie – on zejdzie do podziemia, poza kontrolę pedagogiczną, za co pełną odpowiedzialność poniosą autorzy tej ustawy. **REASUMUJĄC:** Niniejszy projekt ustawy jest szkodliwy, archaiczny i technologicznie bezzasadny. AI-TECH Solutions nie proponuje konsultacji – my domagamy się zaprzestania działań regresywnych. Polska zasługuje na liderów, którzy rozumieją przyszłość, a nie na urzędników, którzy się jej boją.	
24.03.2026	Osoba fizyczna	Powinien być zakaz korzystania z telefonów komórkowych na terenie szkoły. Jestem od 22 lat kuratorem sądowym i pamiętam, kiedy odwiedzając we wcześniejszych latach szkoły, słyszałam gwar rozmów między dziećmi, między rówieśnikami. Dziś wchodząc do szkoły widzę pochylone sylwetki, zgarbione plecy, brak patrzenia sobie w oczy... Dzieci, młodzież patrzą w szklany ekran. Od dawna zastanawiałam się, dlaczego pozwalamy na to, by nasze dzieci zamieniały prawdziwe przyjaźnie na szklany ekran.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
24.03.2026	Osoba fizyczna	Jak najbardziej jestem za starczy tych smartfonów dzieci siedzą w domach, więc w szkole zakaz, może tylko zadzwonić, gdy jest ważna sprawa Popieram zakaz	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
24.03.2026	Osoba fizyczna	Proponuję rozwiązanie bardziej komfortowe i bezpieczne. Telefony trafiają do dzieci z rąk ich rodziców, którzy są świadomi zagrożeń z tym związanych. Mimo to jednak wolą by dzieci miały kontakt z rodzicami i rodzice z nimi nawet w szkole. Dzieci często borykają się z różnymi dolegliwościami fizycznymi, mentalnymi i psychicznymi. Szkoła niestety nie jest uważana za bezpieczną. Nie pochwalam więc całkowitego odcięcia dzieci od możliwości kontaktu z rodziną. Proponuję coś innego. Proponuję zorganizowanie w ramach operatorów sieci komórkowych ustanowienie blokady młodocianym użytkownikom dostępu do Internetu w godzinach lekcyjnych np. Między 7.30 a 16.30. Od poniedziałku do piątku. Dzieci będą w kontakcie ze sobą i z rodziną. Sądzę, że nie jest	**Uwaga nieuwzględniona** Techniczne rozwiązania mające na celu wprowadzenie takiego zakazu byłyby nieproporcjonalnie trudne oraz kosztowne do przygotowania i wdrożenia. Lepszym technicznie rozwiązaniem jest, zdaniem projektodawcy, przedstawiony projekt ustawy.

		to zbyt skomplikowane do wdrożenia. Wymagałoby jedynie zgłoszenia przez rodzica nr telefonu do zablokowania Internetu operatorowi sieci komórkowej. Dziękuję za możliwość wypowiedzenia się i polecam się na przyszłość. Mam dar wymyślania genialnych rozwiązań	
24.03.2026	Osoba fizyczna	Niniejszym, działając jako magister administracji publicznej oraz student prawa, czynny uczestnik konsultacji społecznych, wyrażam stanowisko w przedmiocie projektu nowelizacji ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe, zmierzającego do uregulowania warunków wnoszenia oraz zakazu korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu bądź dźwięku na terenie szkół. Zważywszy na treść projektu, a w szczególności na wprowadzenie nowego art. 98a oraz towarzyszące mu zmiany w art. 98, art. 99 i art. 172 ustawy – Prawo oświatowe, należy stwierdzić, iż zasadniczy kierunek regulacji zasługuje na pełną aprobatę. Obecny stan prawny, polegający na całkowitym oddelegowaniu materii do autonomii statutowej szkół na podstawie art. 99 pkt 4 w dotychczasowym brzmieniu, generował bowiem nadmierną fragmentaryzację zasad, różnicowanie standardów nawet w obrębie jednostek podległych temu samemu organowi prowadzącemu, a nadto pozostawiał dyrektorów i nauczycieli w poczuciu prawnej bezbronności w zakresie egzekucji norm wychowawczych. Projektowana nowelizacja, ustanawiając domyślny zakaz korzystania z ww. urządzeń podczas pobytu na terenie szkoły podstawowej dla dzieci i młodzieży oraz szkół artystycznych realizujących kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej (art. 98a ust. 1), przy jednoczesnym pozostawieniu szkołom kompetencji do określenia wyłącznie warunków ich wnoszenia w statucie, stanowi wyraz racjonalnego i proporcjonalnego zrównoważenia interesu publicznego w dziedzinie ochrony zdrowia psychicznego i procesów dydaktyczno-wychowawczych z zachowaniem niezbędnego minimum autonomii placówki. Szczególne uznanie budzi precyzyjne ukształtowanie wyjątków od zakazu (art. 98a ust. 2), a mianowicie: zgoda nauczyciela z powodów dydaktyczno-wychowawczych, pisemna zgoda dyrektora ze względu na chorobę, niepełnosprawność lub inne szczególne potrzeby ucznia, jak również stan bezpośredniego zagrożenia zdrowia lub życia. Godne pochwały jest również zastąpienie sankcji *ex lege* art. 99 pkt 4 mechanizmem opartym na działaniach wychowawczych oraz karach statutowych z art. 98 ust. 1 pkt 19, co pozwala na elastyczne i zindywidualizowane reagowanie, z możliwością obniżenia oceny zachowania na zasadach ogólnych. Uzasadnienie projektu, poparte bogatym materiałem empirycznym (badania Sungu i in. 2025, Beneito i Vicente-Chirivella 2022, Beland i Murphy 2016, Abrahamsson 2024, raporty OECD 2024 oraz sondaże CBOS i IBRiS z 2025 r. wskazujące na 71–73% poparcia społecznego dla jednolitych zasad), świadczy o wysokim stopniu legitymizacji merytorycznej i społecznej projektowanego rozwiązania. Niemniej jednak, kierując się zasadą staranności legislacyjnej oraz dążeniem do optymalizacji normy, zgłaszam następujące uwagi *de lege ferenda*. Po pierwsze, w zakresie szkół niepublicznych (art. 172 ust. 2 pkt 5a) postuluje się rozważenie rozszerzenia obowiązywania zakazu – przynajmniej w odniesieniu do szkół podstawowych – na placówki niepubliczne korzystające z dotacji podmiotowej z budżetu państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, albowiem pozostawienie pełnej swobody w tym zakresie może prowadzić do niepożądanego dualizmu prawnego i naruszenia zasady równości w dostępie do edukacji publicznej. Po drugie,	**Wyjaśnienie** Projektodawca bardzo dziękuje za aprobatę kierunku regulacji. Minimalne standardy proceduralne, gdy idzie o wyjątki, zostały uzupełnione w projekcie ustawy. Różnica pomiędzy szkołami publicznymi i niepublicznymi wynika z wysokiego poziomu odrębności szkolnictwa niepublicznego, gwarantowanego przez art. 70 ust. 3 Konstytucji RP. Mimo jednak tej odrębności, projekt ustawy reguluje również zasady w szkołach niepublicznych, po raz pierwszy nakładając obowiązek na szkoły niepubliczne, by te określiły w swoich statutach warunki korzystania z urządzeń, o których mowa w projekcie ustawy (obecnie szkoły niepubliczne nie muszą tego regulować). Nie planuje się wskazywać przykładowego katalogu urządzeń, ponieważ mogłoby to doprowadzić do nieintencjonalnego zawężenia projektowanego zakazu. Zdaniem projektodawcy ponadto dwumiesięczny okres przejściowy jest wystarczający, ponieważ projektowana zmiana w zakresie koniecznych zmian w statucie jest nieznaczna.

		definicja „innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku" wymaga doprecyzowania poprzez wprowadzenie przykładowego katalogu. Po trzecie, mechanizm wyjątku z art. 98a ust. 2 pkt 2 winien zostać uzupełniony o minimalne standardy proceduralne (formę wniosku, wymogi dokumentacyjne, termin załatwienia sprawy), co mogłoby znaleźć wyraz w upoważnieniu do wydania stosownego rozporządzenia. Po czwarte, celowość regulacji nakazuje wyraźne powiązanie zakazu z równoległym wzmocnieniem edukacji medialnej i higieny cyfrowej w podstawie programowej, aby środek o charakterze restrykcyjnym nie był postrzegany wyłącznie jako represyjny, lecz jako element kompleksowej polityki wychowawczej. Wreszcie, termin dostosowania statutów do dnia 31 października 2026 r. zasługuje na uzupełnienie klauzulą przejściową umożliwiającą – w szczególnie uzasadnionych przypadkach – stosowanie dotychczasowych regulacji do końca roku szkolnego 2026/2027. Reasumując, projekt ustawy, aczkolwiek niepozbawiony pewnych mankamentów techniczno-legislacyjnych, stanowi istotny krok w kierunku wzmocnienia autorytetu szkoły, ochrony zdrowia psychicznego uczniów oraz ujednolicenia standardów edukacyjnych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Z wprowadzeniem postulowanych korekt mogłaby stać się regulacją wzorcową, w pełni odpowiadającą wymogom dobra dziecka oraz racjonalnej polityki oświatowej.	
24.03.2026	Osoba fizyczna	Jako rodzic dziecka, które w przyszłości rozpocznie edukację w publicznej szkole podstawowej, z uwagą zapoznałem się z projektem ustawy z dnia 24 marca 2026 r. o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD381). Kierując się troską o prawidłowy rozwój i bezpieczeństwo najmłodszych, w pełni popieram główny cel regulacji, jakim jest ograniczenie korzystania z urządzeń elektronicznych na terenie placówek oświatowych. Krok ten jest niezbędnie potrzebny w obliczu rosnącego zjawiska uzależnień cyfrowych. Niemniej jednak projekt w obecnym kształcie pozostawia pole do nadużyć oraz luk interpretacyjnych, które wymagają uszczelnienia. Niniejsze pismo stanowi konstruktywny głos w dyskusji. Przedstawione poniżej uwagi mają na celu wskazanie obszarów, które mogą osłabić skuteczność projektowanych przepisów i narazić społeczności szkolne na konkretne ryzyka organizacyjne oraz prawne. Z uznaniem przyjmuję odejście od dotychczasowej autonomii statutowej szkół na rzecz wprowadzenia odgórnego, ustawowego zakazu w szkołach podstawowych. Projektowany przepis wskazuje wprost, że: „Art. 98a. 1. W szkołach podstawowych dla dzieci i młodzieży oraz szkołach artystycznych realizujących kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej jest zakazane korzystanie przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły." (art. 1 pkt 2 projektowanej ustawy). Rozwiązanie to pozwoli ujednolicić standardy we wszystkich placówkach i zdjąć z dyrektorów ciężar tworzenia lokalnych obostrzeń. Trafnie i bezpiecznie sformułowano również katalog wyjątków. Przepis precyzujący sytuacje, w których „dyrektor szkoły, w formie pisemnej, wyrazi zgodę, aby uczeń ze względu na chorobę, niepełnosprawność lub inne szczególne potrzeby mógł korzystać z telefonu komórkowego lub innego urządzenia elektronicznego umożliwiającego porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły;" (art. 1 pkt 2 projektowanej ustawy), zapewnia ramy wsparcia dla uczniów z potrzebami medycznymi. Kierunek ten znajduje silne poparcie w dowodach – jak wskazano w Ocenie Skutków Regulacji, badania (A. Sungu i in.,	**Wyjaśnienie** Projektodawca bardzo dziękuje za poparcie ogólnego kierunku zmian. Aspekty z zakresu wsparcia psychologicznego są już regulowane w przepisach prawa, w szczególności w ustawie – Prawo oświatowe i w przepisach wydanych na jej podstawie dotyczących pomocy psychologiczno-pedagogicznej oraz zatrudniania specjalistów w tym zakresie. Każda szkoła ma swoją specyfikę, a cały system oświaty jest różnorodny. W niektórych szkołach w zupełności wystarczające będzie, gdy uczniowie schowają urządzenia elektroniczne do plecaków, co byłoby rozwiązaniem niegenerującym kosztów. Decyzja o „ewentualnym doposażeniu", jak mówi uwaga, jest zatem decyzją każdej szkoły i jej organu prowadzącego, ponieważ to ta szkoła wie, jakie rozwiązanie byłoby dla niej najlepsze. Na poziomie projektu samej ustawy żadne koszty nie są generowane, ponieważ decyzja o ew. doposażeniu jest decyzją wewnętrzną każdej szkoły, a projekt ustawy nie obliguje ich, by dokonywały jakichkolwiek zakupów. Jak bowiem wskazano

		2025, „Removing Phones from Classrooms Improves Academic Performance") jasno pokazują, że eliminacja telefonów zmniejsza zachowania zakłócające zajęcia i podnosi zaangażowanie uczniów. Poniżej przedstawiam jednak uwagi krytyczne dotyczące elementów, które projekt pomija, a które są kluczowe dla skutecznej i bezpiecznej implementacji nowelizacji: 1. BRAK PROGRAMU WSPARCIA PSYCHOLOGICZNEGO a) Projektowana ustawa opiera się wyłącznie na restrykcjach, ignorując całkowicie aspekt terapeutyczny. Uczniowie z ugruntowanym nałogiem, nagle odcięci od urządzenia, będą odczuwać silny stres i pobudzenie. b) Zjawisko to potwierdzają badania nad syndromem odstawiennym u adolescentów. Badanie eksperymentalne (S.H. Aarestad i in., 2023, „Smartphone Addiction and Subjective Withdrawal Effects: A Three-Day Experimental Study") udowadnia, że fizyczna deprywacja wywołuje wyraźny, negatywny afekt oraz symptomy odstawienne. Jednocześnie metaanalizy (K. Ding i H. Li, 2023, „Digital Addiction Intervention for Children and Adolescents: A Scoping Review") wykazują, że najskuteczniejszą formą prewencji i pomocy w takich przypadkach są terapie poznawczo-behawioralne (CBT). c) Rekomenduję wdrożenie systemowych programów wsparcia psychologicznego w szkołach, w tym obowiązkowych szkoleń dla kadr pedagogicznych z zakresu technik CBT, aby zabezpieczyć dzieci przed emocjonalnymi skutkami restrykcji. 2. BRAK FINANSOWANIA INFRASTRUKTURY EGZEKUCJI a) Wprowadzenie zakazu wnoszenia lub używania urządzeń wymaga zabezpieczenia sprzętu uczniów przed kradzieżą i uszkodzeniem, co wiąże się z organizacją depozytów i odpowiedzialnością materialną szkoły. b) W sekcji 6 Oceny Skutków Regulacji wskazano wprost: „Projekt ustawy nie generuje skutków finansowych." Powstaje zatem pytanie, w jaki sposób i z jakich środków jednostki samorządu terytorialnego mają sfinansować niezbędną infrastrukturę, np. zamykane szafki depozytowe. Pozostawienie tego problemu nierozwiązanym narazi szkoły na spory cywilnoprawne z rodzicami o zniszczone mienie, a cedowanie odpowiedzialności za mienie na nauczycieli jest niedopuszczalne. c) Rekomenduję utworzenie funduszu wsparcia lub programu dotacyjnego dla organów prowadzących, który pokryje koszty rozwiązań depozytowych, co stanowi niezbędny warunek sprawnego egzekwowania zakazu. 3. BRAK ROZRÓŻNIENIA WIEKOWEGO W SZKOLE PODSTAWOWEJ a) Projekt traktuje jednakowo wszystkich uczniów szkoły podstawowej, nie różnicując podejścia do dzieci z klas I–III i młodzieży z klas IV–VIII. b) Dowody naukowe (L. Cerniglia i I. Di Pomponio, 2024, „Decoding Adolescent Decision Making: Neurocognitive Processes, Risk Perception, and the Influence of Peers") wskazują, że u nastolatków występuje nierównowaga rozwojowa (tzw. model podwójnych systemów) — układ nagrody dojrzewa znacznie szybciej niż odpowiedzialna za samokontrolę kora przedczołowa. Podatność na bodźce u 13-latka jest radykalnie inna niż u 7-latka. c) Rekomenduję uwzględnienie tych różnic w aktach wykonawczych poprzez nałożenie na szkoły obowiązku różnicowania działań profilaktycznych dla starszych roczników, które wymagają bardziej zaawansowanych mechanizmów kształtowania samoregulacji. 4. NIESPÓJNOŚĆ CZASOWA PRZEPISÓW PRZEJŚCIOWYCH	wyżej, możliwe są rozwiązania bezkosztowe, oparte o chowanie urządzeń do plecaków. Ponadto, projektowana regulacja dotyczy samego korzystania, a nie tworzy nakaz deponowania czy przechowywania urządzeń w określonym miejscu. To zagadnienie pozostaje w autonomii szkoły i organów prowadzących. Projekt różnicuje wiekowo uczniów, ale nie na klasy I-III i IV-VIII szkół podstawowych, lecz na szkoły podstawowe i ponadpodstawowe. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.

		a) Zaproponowane przepisy przejściowe i końcowe generują lukę w pierwszych miesiącach obowiązywania ustawy. b) Zgodnie z art. 3 projektowanej ustawy: „Art. 3. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 września 2026 r.”, podczas gdy z art. 2 wynika, że: „Art. 2. Szkoły dostosują statuty do zmian wynikających z niniejszej ustawy w terminie do dnia 31 października 2026 r.” Taki stan rzeczy oznacza, że przez całe dwa miesiące obowiązywać będzie ustawowy zakaz pozbawiony zsynchronizowanych sankcji i procedur statutowych w poszczególnych szkołach. c) Rekomenduję ujednolicenie tych ram czasowych poprzez przesunięcie terminu wejścia w życie ustawy na dzień po ostatecznym terminie dostosowania statutów (tj. 1 listopada 2026 r.) lub nałożenie na szkoły obowiązku ich aktualizacji przed 1 września 2026 r. 5. BRAK EDUKACJI CYFROWEJ JAKO ELEMENTU KOMPLEMENTARNEGO a) Sam prewencyjny zakaz nie buduje w dzieciach kompetencji higieny cyfrowej. Młodzież, w sposób pozbawiony edukacyjnej osłony, będzie nadrabiać stracony na ekranach czas natychmiast po opuszczeniu murów szkoły. b) Jak słusznie zauważa raport OECD z 2024 r. (OECD, 2024, „Students, digital devices and success”), cytowany zresztą w samej Ocenie Skutków Regulacji, problem używania technologii jest złożony i oprócz izolacji od dystraktorów wymaga nauki mądrego współistnienia z mediami cyfrowymi. c) Rekomenduję, aby wprowadzanej nowelizacji Prawa oświatowego towarzyszył obowiązek wpisania do szkolnego programu wychowawczo-profilaktycznego obligatoryjnych zajęć z edukacji medialnej i racjonalnego korzystania z technologii. Podsumowując jako rodzic w pełni i stanowczo popieram kierunek regulacji przyjęty przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Uwolnienie środowiska szkolnego od urządzeń ekranowych to priorytet. Aby jednak zamierzenie to nie stało się przepisem martwym lub generującym straty uboczne, ustawa musi zostać uzupełniona o rozwiązania systemowe chroniące zdrowie psychiczne dzieci i bezpieczeństwo prawne szkół. Apeluję o ujęcie zaproponowanych rekomendacji w toku dalszych prac oraz wydanie ewentualnych wytycznych wykonawczych, które ułatwią sprawną i holistyczną implementację zakazu. Bardzo proszę o uwzględnienie mojego stanowiska w oficjalnym raporcie z konsultacji publicznych. 6. BRAK REGULACJI ŚRODOWISKA DOMOWEGO: DOSTĘP DO MEDIÓW SPOŁECZNOŚCIOWYCH PONIŻEJ 16. R.Ż. ORAZ ZJAWISKO SHARENTINGU a) Projekt ustawy ogranicza interwencję prawną wyłącznie do środowiska szkolnego. Dokumenty projektowe całkowicie pomijają aspekt odpowiedzialności rodzicielskiej za udostępnianie małoletnim narzędzi cyfrowych oraz zjawisko naruszania prywatności dzieci przez samych opiekunów prawnych. Podejście to wykazuje deficyt holistyczny — skuteczność zakazu korzystania z urządzeń w szkole będzie znacząco obniżona, jeśli środowisko domowe pozostanie wolne od regulacji, a osoby poniżej 16. roku życia utrzymają nieograniczony dostęp do mediów społecznościowych. b) Jak wskazuje wiedza z zakresu psychologii i neurobiologii, architektura mediów społecznościowych opiera się na algorytmach ukierunkowanych na maksymalizację zaangażowania (tzw. dopamine-driven design). Jest to wysoce destrukcyjne w konfrontacji z niedojrzałością kory przedczołowej u adolescentów. Co więcej, psychologiczne skutki komercyjnego i niekomercyjnego publikowania wizerunku oraz danych dzieci przez rodziców	

		(sharenting) drastycznie zaburzają kształtowanie tożsamości małoletniego i potęgują ryzyko cyberprzemocy (cyberbullying) oraz powstawania zaburzeń lękowych. c) Rekomenduję, aby Ministerstwo Edukacji Narodowej zainicjowało pilne prace międzyresortowe (np. wspólnie z Ministerstwem Sprawiedliwości) nad systemową nowelizacją ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy w zakresie nałożenia na rodziców cywilnoprawnej odpowiedzialności za umożliwienie dzieciom poniżej 16. roku życia korzystania z mediów społecznościowych. Równolegle niezbędne jest podjęcie działań zmierzających do prawnokarnej penalizacji zjawiska sharentingu oraz ścisłej egzekucji podwyższonej granicy wieku dla usług społeczeństwa informacyjnego (zgodnie z przepisami RODO). 7. ZESTAWIENIE ZAGADNIEŃ I PYTAŃ MERYTORYCZNYCH DO PROJEKTODAWCY Płaszczyzna neurobiologiczna i zakres podmiotowy ustawy: 1. Na jakiej podstawie merytorycznej projektodawca w art. 98a ust. 3 wyłącza szkoły ponadpodstawowe z bezwzględnego zakazu, pozostawiając im autonomię, skoro konsensus naukowy (Cerniglia, Di Pomponio, 2024) wskazuje, że u adolescentów rozwój układu nagrody wyprzedza rozwój kory przedczołowej odpowiedzialnej za hamowanie impulsów, co uniemożliwia tej grupie wiekowej skuteczną samoregulację? 2. W jaki sposób wprowadzenie dyspozycji nakazującej jedynie określenie „warunków korzystania” (art. 98 ust. 1 pkt 17a projektowanej ustawy) w szkołach ponadpodstawowych ma zapobiegać udokumentowanym w badaniach ubytkom istoty szarej w grzbietowo-bocznej korze przedczołowej i przedniej korze zakrętu obręczy (Solly i in., 2021), wynikającym z problematycznego używania internetu (PUI)? Płaszczyzna psychologiczna, syndrom odstawienny i braki w finansowaniu (OSR): 3. Mając na uwadze przywołane w Uzasadnieniu dane („71 % młodych ludzi ankietowanych w Diagnozie Młodzieży 2026 wskazało, że czują, że są uzależnieni od telefonów komórkowych”), a także fakt, że nagła deprywacja bodźca cyfrowego wywołuje nieustępujący w krótkim czasie negatywny afekt i obiektywne symptomy odstawienne (Aarestad i in., 2023) – w jaki sposób Ministerstwo zamierza zarządzać skokowym wzrostem kryzysów psychicznych w placówkach od 1 września 2026 r.? 4. Dlaczego w tabeli 6 Oceny Skutków Regulacji (Wpływ na sektor finansów publicznych) założono zerowe wydatki z budżetu państwa oraz JST, wykluczając tym samym sfinansowanie obligatoryjnych w takich przypadkach terapii poznawczo-behawioralnych (CBT), które badania (Ding, Li, 2023) definiują jako podstawową i najskuteczniejszą formę leczenia cyfrowych uzależnień u dzieci i adolescentów? Płaszczyzna prawna: ochrona własności, konfiskata i odpowiedzialność cywilna: 5. Na jakiej podstawie prawnej pracownicy szkół mają dokonywać fizycznego zaboru (konfiskaty lub wymuszenia depozytu) urządzeń elektronicznych w świetle art. 64 ust. 3 Konstytucji RP, wobec faktu, że art. 98a ust. 5 projektowanej ustawy przewiduje jedynie „działania wychowawcze” oraz „kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19”, a żadna z ustaw nie zawiera wyraźnej delegacji do fizycznego ograniczania uprawnień właścicielskich (art. 140 Kodeksu cywilnego)? 6. Kto ponosi odpowiedzialność z tytułu umowy przechowania (art. 835 Kodeksu cywilnego i art. 841 KC) oraz odpowiedzialność odszkodowawczą (art. 415 Kodeksu cywilnego) za utratę, kradzież lub zniszczenie urządzenia zdeponowanego na polecenie szkoły, w sytuacji, gdy założony	

		w OSR brak kosztów reformy dla jednostek samorządu terytorialnego wyklucza zabezpieczenie przez organy prowadzące infrastruktury bezpiecznych szafek i skrytek? 7. W jaki sposób projektodawca zabezpieczył prawo uczniów do prywatności wynikające z rozporządzenia 2016/679 (RODO) przed ewentualną, nieuprawnioną ingerencją personelu szkoły w zawartość zarekwirowanych urządzeń elektronicznych, które mogą pozostawać w dyspozycji pracownika poza kontrolą ucznia? Płaszczyzna spójności prawnej i przepisów przejściowych 8. Jak dyrektorzy szkół mają legalnie egzekwować ustawowy zakaz i nakładać sankcje statutowe w okresie między 1 września 2026 r. (data wejścia w życie ustawy na mocy art. 3 projektu) a 31 października 2026 r. (termin na dostosowanie statutów na mocy art. 2 projektu), skoro przez ten dwumiesięczny okres obowiązywać będzie luka prawna, w której rygor ustawowy nie będzie miał zsynchronizowanego zaplecza w aktach prawa wewnątrzszkolnego? Płaszczyzna rozwiązań systemowych poza systemem oświaty 9. Jak Ministerstwo ocenia docelową skuteczność zakazu ograniczonego terytorialnie do budynków szkół, wobec braku równoległych inicjatyw legislacyjnych zmierzających do nowelizacji ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy w celu nałożenia na rodziców odpowiedzialności prawnej za udostępnianie mediów społecznościowych dzieciom poniżej 16. roku życia? 10. Czy równolegle do projektu reformy mającej chronić zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży poprzez zakaz użytkowania telefonów, będą trwać prace nad wdrożeniem penalizacji zjawiska sharentingu, które bezpośrednio koreluje z cyberprzemocą rówieśniczą, będącą jedną z głównych przyczyn pogarszania się środowiska wychowawczego w polskich szkołach? Ujęcie holistyczne 11. Czy Ministerstwo, w ramach prac nad środowiskiem cyfrowym dzieci, planuje wystąpienie z inicjatywą ustawodawczą lub międzyresortową (wspólnie z Ministerstwem Sprawiedliwości) w celu nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, aby uregulować odpowiedzialność rodziców za udostępnianie mediów społecznościowych osobom poniżej 16. roku życia? 12.Jakie jest stanowisko projektodawcy wobec konieczności prawnokarnej lub wykroczeniowej penalizacji zjawiska sharentingu jako czynnika drastycznie naruszającego prywatność i bezpieczeństwo cyfrowe małoletnich uczniów? 13. W jaki sposób Ministerstwo zamierza przeciwdziałać omijaniu szkolnych zakazów poprzez niekontrolowaną aktywność dzieci w mediach społecznościowych w środowisku domowym, na co pozwala brak odpowiednich regulacji cywilnoprawnych?	
25.03.2026	Osoba fizyczna	zwracam się z wyrażeniem mojego sprzeciwu wobec ograniczeń dotyczących korzystania z telefonów komórkowych w szkołach. Uważam, że tego rodzaju działania mogą stanowić ingerencję w wolność osobistą uczniów, która powinna być szanowana we współczesnym społeczeństwie. Należy również zwrócić uwagę na aspekt społeczny. Dla części uczniów, którzy mają trudności w nawiązywaniu relacji w środowisku szkolnym, będących nękanymi przez rówieśników lub odrzuconych przez nich, telefon stanowi ważne narzędzie kontaktu z osobami spoza szkoły - znajomymi, rodziną. Ograniczenie tej możliwości może prowadzić do pogłębienia wykluczenia społecznego i poczucia izolacji. Ponadto przerwa jest czasem całkowicie wolnym dla uczniów, a uczniowie - wbrew dehumanizującej narracji ministerstwa - **ludźmi.** Brak kontaktu i możliwości komunikacji może mieć charakter dehumanizujący, szczególnie dla młodych osób,	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie

		które już zmagają się z poczuciem osamotnienia. Wiem, że ministerstwo oraz koalicja rządząca ma obecnie na celu zrobienie wszystkiego, aby tylko odwrócić uwagę społeczną od powiązania wynagrodzeń nauczycieli ze wskaźnikami gospodarczymi - których nie ma i nie będzie, jednak proponuję przynajmniej sprawiać pozory poważnej instytucji.	psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
25.03.2026	Osoba fizyczna	Szczęść Boże! Od roku szkolnego 2017/2018 do I semestru 2025/2026 pracowałem w kilku szkołach jako nauczyciel/ katecheta. Popieram w 100 % pani pomysł wprowadzenia zakazu używania telefonów w szkole (z wyłączeniem np. gry zespołowej typu Kahoot). Obserwowałem dzieci i młodzież jak ich wciąga ten świat wirtualny i stwierdzam, że jest to zatrważające. Popieram w 100 % zakaz. Od miesiąca jestem na misji w Brazylii choć sercem jestem w Polsce. Pozdrawiam i modlę się za mój ukochany kraj.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
25.03.2026	Osoba fizyczna	Nie zgadzam się z zakazem telefonów w szkole dla dzieci. Moje dzieci mają mieć możliwość w każdym momencie kontaktu z rodzicem. Szkoła ma przedmiot jak informatyka, powinna uczuć higieny cyfrowej, a nie tylko rysowania w paint. Jak tak to cyfrowe tablice edukacyjne od przedszkola wdrażane, na lekcje dzieci muszą mieć telefon z Internetem, bo nauczyciele prowadzą tak lekcje, robią sprawdziany czy quizy, ale żeby dziecko mogło skorzystać z własnego sprzętu tak jak chce to już nie. A co z dziećmi wykluczonymi przez klasę? Nie mówcie, że od razu zaczną z taką osobą rozmawiać, bo nie będą mieć telefonów. Podsumowując, nie zgadzam się z tym, najważniejsze jest, żeby dziecko mogło się skontaktować z rodzicem w każdej chwili, w tym, żeby poinformować, że dzieje się coś złego!	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.

			Ponadto, projekt ustawy gwarantuje możliwość zezwolenia uczniom na m.in. quiz internetowy czy kontakt z rodzicem z wykorzystaniem urządzeń.
25.03.2026	Osoba fizyczna	Jako nauczyciel i wicedyrektor w szkole ponadpodstawowej, uważam, że zakaz ten powinien również obowiązywać w szkołach ponadpodstawowych. Ponadto potrzebujemy regulacji dotyczącej frekwencji w szkołach. Mierzymy się z plagą absencji, co wpływa na proces dydaktyczny. Trudno zachować ciągłość. Przykład - dzisiaj na sprawdzianie obecnych było 50% uczniów. Będą pisać, gdy się pojawią, czyli w tym czasie, gdy pozostali będą realizować nowy temat. Przekładanie sprawdzianu niewiele tu zmienia, ponieważ w tym drugim terminie będzie znowu nieobecnych kilka osób.	**Uwaga nieuwzględniona** Władze publiczne (w tym szkoły publiczne) mają obowiązek wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka, a obowiązek ten jest tym silniejszy, im starsze jest dziecko. MEN chce zatem pozostawić szkołom ponadpodstawowym autonomię w tym zakresie, co pozwoli odpowiednio wysłuchać uczniów tych szkół podczas ustalania warunków korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkół ponadpodstawowych. Nie są obecnie procedowane zmiany w zakresie progów frekwencyjnych uczniów. Inny projekt ustawy jednak (druk sejmowy 2449; tzw. projekt ustawy o prawach i obowiązkach ucznia) przewiduje nakaz wskazywania powodów nieobecności przy ich usprawiedliwianiu.
25.03.2026	Osoba fizyczna	w odpowiedzi na prowadzony proces konsultacji publicznych chciałabym wyrazić swoje poparcie dla proponowanych działań. Uważam, że są one ważne, potrzebne i odpowiadają na aktualne wyzwania społeczne. Kierunek zmian jest słuszny i zasadny	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
25.03.2026	Osoba fizyczna	Zgodzę się, że uzależnienie od telefonów wśród młodych ludzi jest problemem, ale taka ustawa na pewno nie byłaby dobrym rozwiązaniem, pomijając aspekt profilaktyczny i merytoryczny to w obecnym kształcie projekt przede wszystkim łamałby konstytucyjne prawo uczniów do wolności komunikacji (Art. 49 Konstytucji RP).	**Wyjaśnienie** Projektodawca nie może się odnieść do tej uwagi, ponieważ w żaden sposób nie uzasadniono, dlaczego zdaniem wnoszącego uwagę tenże przepis ustawy zasadniczej zostałby naruszony. Zdaniem projektodawcy, projekt ustawy nie narusza istoty art. 49 Konstytucji RP, ponieważ dozwala na kontakt dzieci z rodzicami w jednym z wyjątków.

25.03.2026	Osoba fizyczna	Szanowna Pani Minister, w związku z trwającymi konsultacjami publicznymi projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD381), dotyczącego wprowadzenia zakazu korzystania z telefonów komórkowych przez uczniów w publicznych szkołach podstawowych, przedstawiam poniżej szczegółowe uwagi. Projekt w obecnym kształcie budzi poważne wątpliwości co do jego zasadności, proporcjonalności oraz przewidywanych skutków społecznych, edukacyjnych i organizacyjnych. Przede wszystkim należy wskazać, że projekt wprowadza zbyt daleko idącą generalizację poprzez ustanowienie jednolitego, ogólnokrajowego zakazu. Rozwiązanie to nie uwzględnia specyfiki poszczególnych szkół, ich potrzeb organizacyjnych ani zróżnicowanego poziomu dojrzałości uczniów. Pomija również zasadę subsydiarności – decyzje w tym zakresie powinny w większym stopniu pozostawać w kompetencji dyrektorów szkół oraz rad pedagogicznych. Całkowity zakaz ogranicza możliwość wykorzystania telefonów jako narzędzi edukacyjnych. Współczesna edukacja opiera się w dużej mierze na kompetencjach cyfrowych, a urządzenia mobilne umożliwiają dostęp do materiałów dydaktycznych, aplikacji edukacyjnych oraz platform e-learningowych. Projekt pozostaje tym samym niespójny z polityką cyfryzacji edukacji prowadzoną przez państwo. Proponowane rozwiązanie ma charakter represyjny, zamiast wychowawczego. Zamiast kształtowania odpowiedzialnych postaw i kompetencji cyfrowych, wprowadza zakaz, który może okazać się nieskuteczny długofalowo, a nawet prowadzić do efektu odwrotnego – zwiększenia atrakcyjności „zakazanego" urządzenia oraz korzystania z niego w sposób ukryty. Istotnym problemem jest również brak precyzji legislacyjnej. Projekt nie zawiera jednoznacznej definicji „korzystania z telefonu", co rodzi pytania, czy zakaz obejmuje samo posiadanie urządzenia, jego używanie, a także inne urządzenia elektroniczne, takie jak smartwatche, tablety czy czytniki e-booków. Tego rodzaju niejasności mogą prowadzić do chaosu interpretacyjnego i nierównego stosowania przepisów. Projekt nie określa także w sposób wystarczający mechanizmów egzekwowania zakazu ani katalogu sankcji. Może to prowadzić do nadmiernej uznaniowości, konfliktów oraz nieproporcjonalnego karania uczniów. Dodatkowo istnieje ryzyko nadmiernego obciążenia nauczycieli obowiązkami kontrolnymi, co negatywnie wpłynie na realizację ich podstawowych zadań dydaktycznych. Wątpliwości budzi również kwestia odpowiedzialności za sprzęt uczniów w przypadku jego przechowywania na terenie szkoły. Projekt nie wskazuje jasno, kto ponosi odpowiedzialność za ewentualne uszkodzenie, zagubienie lub kradzież urządzeń, ani czy szkoły są przygotowane organizacyjnie do ich bezpiecznego przechowywania. Kolejnym istotnym aspektem jest bezpieczeństwo uczniów. Telefony komórkowe pełnią ważną funkcję w sytuacjach nagłych, umożliwiając szybki kontakt z rodzicami lub służbami ratunkowymi. Projekt nie przewiduje dostatecznie jasnych i szerokich wyjątków w tym zakresie. Projekt nie uwzględnia również potrzeb uczniów ze szczególnymi wymaganiami zdrowotnymi i edukacyjnymi, dla których telefon stanowi istotne narzędzie wspierające funkcjonowanie (np. monitorowanie stanu zdrowia czy wsparcie poznawcze). Brak odpowiednich wyjątków w tym zakresie może prowadzić do wykluczenia tych uczniów. Dodatkowo proponowane regulacje mogą pogłębiać nierówności społeczne i cyfrowe. Dla części uczniów telefon stanowi jedyne narzędzie dostępu do internetu i materiałów edukacyjnych. Wprowadzenie zakazu może ograniczyć ich możliwości edukacyjne. Projekt pomija także rolę telefonów w codziennym funkcjonowaniu uczniów, w tym w dostępie do informacji organizacyjnych, planów lekcji czy kontaktu z rodzicami. Może to prowadzić do praktycznych	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.

		utrudnień w życiu szkolnym. Zastrzeżenia budzi również brak uwzględnienia różnic wiekowych pomiędzy uczniami. Jednolite regulacje dla wszystkich klas szkoły podstawowej nie odpowiadają zróżnicowanemu poziomowi dojrzałości dzieci i młodzieży. Projekt nie przewiduje etapowego wdrażania zmian ani pilotażu, co zwiększa ryzyko problemów organizacyjnych po wejściu przepisów w życie. Brakuje także pogłębionej analizy skutków regulacji, w tym dowodów na jej skuteczność oraz oceny kosztów społecznych i organizacyjnych. Niepokój budzi również niewystarczające uwzględnienie głosu uczniów i rodziców, którzy są bezpośrednio dotknięci proponowanymi zmianami. Wprowadzenie restrykcyjnych regulacji może prowadzić do pogorszenia relacji w społeczności szkolnej oraz konfliktów z rodzicami. Ponadto projekt pozostaje niespójny z międzynarodowymi trendami edukacyjnymi, które wskazują na potrzebę integracji technologii z procesem nauczania oraz promowania modelu kontrolowanego i odpowiedzialnego korzystania z urządzeń, zamiast ich całkowitego zakazu. Projekt nie przewiduje także działań alternatywnych lub kompensujących, takich jak programy edukacji cyfrowej, wsparcie psychologiczne czy rozwijanie kompetencji społecznych uczniów. W świetle powyższego należy uznać, że projekt w obecnym kształcie jest nadmiernie restrykcyjny, nieproporcjonalny oraz niewystarczająco uzasadniony. Wnoszę o: • rezygnację z całkowitego zakazu na rzecz bardziej elastycznych rozwiązań, • dopuszczenie korzystania z telefonów w celach edukacyjnych, • pozostawienie większej autonomii szkołom, • wprowadzenie jasnych wyjątków związanych z bezpieczeństwem i zdrowiem uczniów, • doprecyzowanie przepisów oraz zasad ich egzekwowania, • przeprowadzenie pilotażu i pogłębionej analizy skutków regulacji, • rozwój edukacji cyfrowej zamiast wprowadzania rozwiązań o charakterze represyjnym.	
25.03.2026	Osoba fizyczna	Przesyłam Państwu uwagę dotyczącą projektu regulacji o używaniu telefonów komórkowych w szkołach, do którego właśnie ogłoszono konsultacje publiczne. Wnioskuję o jak najdalej idący zakaz używania telefonów komórkowych w szkołach- całkowity, poza np. koniecznością ratowania zdrowia, życia i mienia. Wniosek ten motywuję zagrożeniami, które wynikają z używania urządzeń tego typu przez dzieci i młodzież, a przede wszystkim zjawiskami obniżenia się zdolności samodzielnego myślenia, czytania i pisania wśród uczniów i studentów.	**Wyjaśnienie** Projektowany zakaz w publicznych szkołach podstawowych obejmie cały okres pobytu na terenie szkoły oraz zajęcia edukacyjne organizowane poza terenem szkoły, z wyjątkami w zakresie zagadnień dydaktyczno-wychowawczych oraz zdrowotnych.
25.03.2026	Osoba fizyczna	Dzień dobry, jestem mamą 4 dzieci z tego 2 w szkole podstawowej 1 w technikum- dostrzegam u najstarszych z dzieci problem z nadmiernym korzystaniem z telefonu w szkole- syn dostaje uwagi, że gra na lekcji w gry, drugi syn również. W klasach jest popularne korzystanie z czatu gpt na sprawdzianach, a potem egzaminy weryfikują braki wiedzy. Jestem za zakazem korzystania z tel w czasie lekcji i na przerwach, ale to już wszystko chyba zabrnęło za daleko i dzieci niestety już będzie ciężko od tego oderwać	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.

Załącznik do Raportu z konsultacji publicznych i opiniowania
Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD381)
Konsultacje publiczne

25.03.2026	Osoba fizyczna	Według mnie telefony ze szkół podstawowych powinny całkowicie zniknąć już od maja	**Wyjaśnienie** Z uwagi na konieczność odpowiedniego skonsultowania projektu ustawy oraz przeprowadzenia procesów legislacyjnych nad tym projektem ustawy zakaz może wejść w życie najwcześniej 1 września 2026 roku.
28.03.2026	Osoba fizyczna	Dzień dobry mam pytanie, czy jeśli dziecko ma telefon i pisze do mamy, bo np. ma rozbitą głowę czy nauczyciel ma prawo zabrać telefon	**Brak uwagi lub opinii co do projektu ustawy**
25.03.2026	Osoba fizyczna	Według mnie telefony w szkołach są złem.	**Brak uwagi, do której projektodawca mógłby się odnieść**
25.03.2026	Osoba fizyczna	jestem nauczycielem z 23 - letnim stażem pracy w szkole podstawowej. Jestem jak najbardziej za wprowadzeniem zakazu używania telefonów komórkowych w szkołach podstawowych z wyjątkiem procesu lekcyjnego (jeżeli tak zdecyduje nauczyciel prowadzący zajęcia) oraz z wyjątkiem dzieci z cukrzycą typu 1. Dzieci, które korzystają z telefonu komórkowego podczas przerwy wchodzą na lekcję pobudzone (myślami są jeszcze w przestrzeni internetowej, w której jeszcze przed chwilą były). Uczniowie powinni zostawiać telefony w wyznaczonym miejscu np. w sekretariacie przed lekcjami i odbierać je po lekcjach.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji. Wskazane wyjątki są uwzględnione w projekcie ustawy. Zagadnienie odkładania i odbierania urządzeń wraz ze szczegółowymi regulacjami zostało pozostawione autonomii społeczności szkolnej (por. projektowany art. 98b ustawy – Prawo oświatowe).
25.03.2026	Osoba fizyczna	Jestem nauczycielem w technikum i szkole branżowej I stopnia, jest o słuszne i konieczne uregulowania zasad korzystania z tzw. telefonów komórkowych na terenie szkoły przez uczniów. Po zapoznaniu się z w/w projektem ustawy według mojego zdania powinno się to rozwiązanie zastosować także do szkół średnich i branżowych. Rozumiem, że młodzież szkół średnich jest bardziej dojrzała, osiąga pełnoletniość, będą pojawiały się głosy o ograniczaniu swobód. To rozszerzenie znacznie ułatwi pracę nauczycieli nie tylko w szkołach podstawowych również w szkołach ponadpodstawowych. Z mojej strony jestem jak najbardziej za wprowadzeniem w/w zmian w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych.	**Uwaga nieuwzględniona** Władze publiczne (w tym szkoły publiczne) mają obowiązek wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka, a obowiązek ten jest tym silniejszy, im starsze jest dziecko. MEN chce zatem pozostawić szkołom ponadpodstawowym autonomię w tym zakresie, co pozwoli odpowiednio wysłuchać uczniów tych szkół podczas ustalania warunków korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkół ponadpodstawowych.

25.03.2026	Osoba fizyczna	Cieszy mnie projekt ustawy jasno wprowadzający zakaz używania wszelkich urządzeń do komunikowania się na odległość (nie tylko telefonów) a także pozostawienie do decyzji dyrektorów rozwiązań co do warunków wnoszenia urządzeń na teren szkoły.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
25.03.2026	Osoba fizyczna	Chciałbym zabrać głos w związku z projektem ustawy dotyczącym zakazu korzystania z telefonów komórkowych w publicznych szkołach podstawowych. Otóż, uważam, że ten zakaz powinien być wprowadzony już wiele lat temu. Nie rozumiem, dlaczego to jest procedowane dopiero teraz? Napiszę tylko krótko o sobie, że mam 42 lata, że też chodziłem do szkoły podstawowej i liceum, a potem na studia, ale nie przypominam sobie, żebym korzystał z komórki w tamtym czasie. Owszem, mieliśmy przed szkołą podstawową budkę z automatem TP S.A., a w liceum taki automaty był w korytarzu przy wejściu do szkoły, ale nikt wtedy nie płakał z tego powodu, że nie nosił telefonu komórkowego ze sobą, bo ich wtedy po prostu nie było. Ale były budki TP, więc była możliwość dzwonienia i kontaktu ze światem. Czy Wy ludzie w rządzie rozumiecie, co się teraz dzieje z młodzieżą? Czy poza Warszawą dostrzegacie problemy reszty Polski? Czy wiecie, jakie są konsekwencje ciągłego dostępu młodzieży do telefonów? Pracuję już 17 lat zawodowo, a od 3 lat jeżdżę dziennie autobusem do pracy i jestem przerażony tym, co się w Polsce dzieje z młodymi ludźmi. Młodzież, która jeździ autobusami nie widzi świata poza telefonem. To przerażające. Ale najgorsze jest co innego. Miała być blokada na treści nieodpowiednie dla dzieci i młodzieży. I co? I nic. Mieliście zabezpieczyć młodzież i dzieci przed pornografią, przed patostreamingiem, tymczasem wiem z rozmów z rodzicami dzieci szkolnych, że młodzież w szkołach robi sobie tzw. „live'y" na „Tiktoku", gdzie pokazują nauczyciela bez jego zgody i wiedzy, podczas prowadzenia lekcji, a także kolegów i koleżanki z klasy, jak się wygłupiają zamiast skupić się na lekcji. Ponadto wiem, że młodzież w Polsce ma praktycznie nieograniczony dostęp do pornografii w telefonie bez żadnego nadzoru i kontroli. Wystarczy, że wpiszą sobie w „Google" odpowiednie hasła kluczowe i pokazują się im filmy porno, nierzadko w wersji "hard" bez żadnej kontroli i żadnej blokady. Też to słyszałem od rodziców dzieci szkolnych. To jest straszne! Czyja to jest wina? Wasza to jest wina – polityków. Dlaczego? Bo boicie się spadku poparcia za niepopularne decyzje!!! Domagam się natychmiastowych zmian, tak jak to zostało zrobione w Australii. Wprowadzić zakaz korzystania z telefonów w szkole dla młodzieży jak najszybciej i koniec!!! Jak długo jeszcze taki stan rzeczy będzie w Polsce tolerowany? Za ponad rok będą wybory parlamentarne. Jeśli niczego w tej kwestii nie zrobicie, to przekonacie się, co o Was myślą Polacy… Mieliście tyle czasu od 2023 roku i co? Czemu dopiero teraz jest wielka dyskusja na temat zakazu używania telefonów w szkołach? Brak słów.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
25.03.2026	Osoba fizyczna	W odpowiedzi na projekt ustawy o zakazie używania telefonów w szkole – chciałbym przedstawić swoją opinię jako rodzica dziecka kl. 7 SP, w której zakaz od wielu lat obowiązuje (i dziecko go przestrzega – nosi telefon, ale wyciszony i nie używa na lekcji ani przerwach). O ile ogólnie kierunek/idea jest słuszna, to cały problem tkwi w realnym braku możliwości wyegzekwowania/zmuszenia ucznia do określonego zachowania. Jest w klasie kilka osób, na które nie działają stosowane upomnienia ustne, obniżanie zachowania – więc jest to przepis martwy. Jeśli nauczyciel nic nie może (oprócz pozornych niedziałających kar), nie może skonfiskować telefonu, przeszukać plecaka - są podejmowane wg mnie irracjonalne próby odkładania przed lekcjami telefonów do sekretariatu (dla mnie kuriozum – problemy, że ktoś	**Uwaga częściowo uwzględniona** W przypadku naruszenia zakazu korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, o których mowa w projekcie ustawy, w publicznych szkołach podstawowych, a także w przypadku naruszenia statutowych warunków korzystania w zakresie publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół niepublicznych,

		komuś coś zabierze/zgubi + angażowanie sekretariatu) – gdzie karana jest tym obowiązkiem większość klasy, która w 100% stosuje się do zasad. System powinien się skupić nad wprowadzeniem realnych konsekwencji dla dzieci i ich rodziców (do kar finansowych włącznie lub obciążenie rodzica obowiązkiem dopilnowania, by takie dziecko nie przynosiło w ogóle telefonu do szkoły), dokładnie tymi, które się do zasad nie stosują. I to takie kary jak: obowiązek np. sprzątania czy pomocy w czasie przerwy w celu zajęcia ich jakimiś pracami wykluczającymi go w danej chwili z używania telefonu (w przypadku używania na przerwach). Nie pozwolę, by moje dziecko, które przestrzega obecnych zasad w 100% - stosowało się do głupich pomysłów typu odkładanie na półkę telefonu – z uwagi na to, że niech do tego SĄ ZMUSZANI uczniowie, którzy ŁAMIĄ REGULAMIN. Niech szkoła POCHWALA zachowanie uczniów zgodne z przyjętymi normami, a PIĘTNUJE tylko tych, którzy tego nie przestrzegają! Drugi problem: zakaz telefonu ma zachęcić dzieci do kontaktów międzyludzkich. Czy jeśli dzieci będą nosić grę video, czy jakiegoś innego GameBoy'a i przesiadywać ze wzrokiem wpatrzonym w inną formę elektroniki, to już jest to dozwolone w ustawie? To co, zakazać gameboy'ów? Czy nie zmierza to do kuriozum? Wiem, zakazać noszenia książek, bo mój syn w 3 klasie chętnie czyta na przerwach przyniesione z domu książki tracąc czas na integrację z kolegami. Podsumowanie: idea fajna, w większości przypadków wyjdzie na dobre, ale z patologią i tak nie da się wygrać. Może warto jakoś doedukować rodziców, jak mogą wprowadzać dzieciom limity na telefony, by wymusić brak używania określonych aplikacji w czasie pobytu w szkole, aby telefon służył do kontaktu z rodzicem - a nie do grania i innych głupot.	szkoła będzie stosowała (obligatoryjnie) działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy – Prawo oświatowe (kary określane w statucie szkoły). W związku z zastosowaniem powyższych działań lub kar będzie możliwe, na zasadach ogólnych, obniżenie oceny zachowania (jako że przestrzeganie warunków i zakazów obowiązujących w szkole jest jednym z kryteriów ustalania oceny zachowania). Projektodawca częściowo uwzględnia jednak uwagi dotyczące narzędzi do egzekwowania zakazu. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji.
26.03.2026	Osoba fizyczna	Dzień dobry, jestem za zakazem używania smartfonów (telefon bez internetu nie jest problemem), nadmierne korzystanie ze smartfonów prowadzi do uzależnienia, problemów ze snem, a także pogorszenia wzroku i postawy ciała u dzieci, dzieci nie mają łatwości odkładania telefonu na czas zajęć, wchodzą do klas, dogrywając partyjkę, czy kończąc poziom, kiedyś uczennica rozpłakała się na zajęciach bo nie zdążyła czegoś odklikać w grze, czasami w czasie szkolnym są organizowane eventy i uczniowie tracą kontrolę nad swoim zachwianiem, są jak uzależnieni, muszą w danej chwili wejść do gry. Często korzystamy na lekcjach ze smartfonów, ostatnio uczniowie tworzyli animacje poklatkowe, aby realizować zaplanowane zadania, będę wykorzystywała tablety, które szkoła posiada. Warto pomóc naszym dzieciom ograniczyć ekrany, jestem przekonana, że w domach nadal będą je mieć, czas szkolny może być bez urządzeń.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.

Załącznik do Raportu z konsultacji publicznych i opiniowania
Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD381)
Konsultacje publiczne

26.03.2026	Osoba fizyczna	W związku z ogłoszeniem projektu ustawy, proszę o przeanalizowanie możliwości dopisania do w/w dodatkowej treści, w której zakaz dotyczyłby również nauczycieli i pracowników na terenie szkoły- ze względu na art.32 Konstytucji RP. Uważam, że dorośli powinni dawać przykład dzieciom i przebywając na terenie szkoły nie powinni używać prywatnych urządzeń w trakcie wykonywania obowiązków służbowych. Wyjątkiem mogłoby być posługiwanie się urządzeniami służbowymi	**Wyjaśnienie** Artykuł 32 Konstytucji RP nie dotyczy równości absolutnej, tylko równości grup z tożsamą cechą relewantną (wspólną). Równość wobec prawa wynikająca z art. 32 ustawy zasadniczej nie obejmuje zatem absolutnej równości, tylko równość np. uczniów danej szkoły względem siebie.
26.03.2026	Osoba fizyczna	jestem ZA wprowadzeniem zakazu korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku w publicznych szkołach podstawowych podczas pobytu na ich terenie (czyli podczas lekcji i podczas przerw).	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
26.03.2026	Osoba fizyczna	W nawiązaniu do prowadzonych konsultacji społecznych projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe z dnia 24 marca 2026 r. (https://www.gov.pl/web/edukacja/projekt-ustawy-dotyczacy-telefonow-komorkowych-w-szkolach-skierowany-do-konsultacji-publicznych) dotyczącą m. in. zakazu „korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku w publicznych szkołach podstawowych podczas pobytu na ich terenie (czyli podczas lekcji i podczas przerw)" wnoszę o dodanie w projektowanej zmianie art. 98a ust. 1 oraz odpowiednio w innych przepisach **„przedszkoli i oddziałów w przedszkolnych w szkołach przedszkolnych"**. Jeśli celem projektu jest ochrona zdrowia dzieci i młodzieży - uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych**, to uzasadnionym jest objęcie ochroną również uczniów placówek wychowania przedszkolnego**. Z raportu „Krajowego Instytutu Mediów", prezentującego wyniki badań przeprowadzonych w 2023 r., wynika, że co piąte dziecko w wieku od 4 do 6 lat (20,6%) posiada telefon komórkowy (https://kim.gov.pl/wp-content/uploads/2024/04/Wyniki-Badania-Zalozycielskiego_Osoby-indywidualne-w-roku-2023_17.04.2024.pdf). Być może obecnie jest to już ¼ dzieci? O negatywnym wpływie urządzeń elektronicznych wypowiadają się chociażby badania „Media cyfrowe i rozwijające się mózgi: obawy i możliwości" (https://link.springer.com/article/10.1007/s40429-024-00545-3). Wnoszę o zapewnienie przedszkolom jasnego umocowania prawnego w powyższym zakresie w takim samym zakresie jak szkołom podstawowym	**Uwaga nieuwzględniona** Ministerstwo Edukacji Narodowej podjęło już konkretne działania w obszarze higieny cyfrowej w przedszkolach w drodze rozporządzenia, a nie projektowanej ustawy dotyczącej szkół. Od 1 września 2026 r. obowiązywać będzie rozporządzenie Ministra Edukacji z dnia 11 marca 2026 r. (Dz.U. z 2026 r. poz. 378) w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego. Wprowadza ono jasne zasady dotyczące korzystania z urządzeń ekranowych przez najmłodsze dzieci. Zgodnie z nową podstawą programową, dzieci w przedszkolach nie korzystają indywidualnie ani samodzielnie z urządzeń ekranowych (z wyjątkiem sytuacji związanych ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi). Jednocześnie nauczyciel może korzystać z takich narzędzi wyłącznie w niezbędnym zakresie dydaktycznym, z zachowaniem zasad higieny cyfrowej. Podkreślono także rolę rodziców i nauczycieli we wspólnym kształtowaniu właściwych nawyków w tym obszarze. Brak regulacji dla przedszkoli w projekcie ustawy UD381 nie wynika z pominięcia tego tematu, lecz z

			faktu, że został on już uregulowany wcześniej, w sposób adekwatny do specyfiki funkcjonowania przedszkoli. Dzieci w tym wieku pozostają pod stałą opieką nauczyciela i nie mają przerw, lecz przez cały dzień mają zajęcia, a do i z przedszkoli są odprowadzane przez opiekunów. Organizacja dnia pozwala na egzekwowanie zasad, bez konieczności wprowadzania regulacji ustawowych. Obowiązujące i wchodzące w życie przepisy rozporządzenia w pełni zabezpieczają kwestie ograniczenia korzystania z urządzeń ekranowych przez najmłodsze dzieci.
26.03.2026	Osoba fizyczna	Popieram ten pomysł w takiej formie, żeby po przyjściu do szkoły zdać telefon do szafki na klucz a dopiero po lekcjach nauczyciel go wyda	**Wyjaśnienie** Zagadnienie szczegółowego egzekwowania zakazu zostanie pozostawione do wewnętrznej decyzji każdej społeczności szkolnej (por. projektowany art. 98b ustawy – Prawo oświatowe).
25.03.2026	Fundacja Dbam o Mój Zasięg	fundacja Dbam o Mój Zasięg przesyła w ramach konsultacji publicznych swoją opinię na temat obecności telefonów komórkowych w szkołach. Niniejszy dokument stanowi oficjalną odpowiedź fundacji Dbam o Mój Zasięg na konsultacje publiczne ogłoszone przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w dniu 24 marca 2026 roku, dotyczące projektu ustawy o zmianie ustawy - Prawo oświatowe (nr UD381), wprowadzającego zakaz korzystania z telefonów komórkowych przez uczniów publicznych szkół podstawowych. Termin składania uwag upływa 23 kwietnia 2026 roku. Jako organizacja pozarządowa od ponad 10 lat zajmująca się higieną cyfrową nie kwestionujemy tego, że nadmierne i niekontrolowane korzystanie z telefonów przez dzieci jest realnym problemem. Kwestionujemy coś innego: że ten konkretny projekt ustawy jest właściwą na ten problem odpowiedzią. Niniejsza odpowiedź konsultacyjna odnosi się bezpośrednio do treści projektu ustawy, uzasadnienia i OSR z 24 marca 2026 r., wskazując błędy merytoryczne w podstawie dowodowej, wewnętrzne sprzeczności OSR oraz brak spełnienia standardów dobrej legislacji. I. Nota wstępna: zakres i podstawa merytoryczna niniejszej odpowiedzi konsultacyjnej Niniejsza odpowiedź konsultacyjna nie kwestionuje zasadności regulowania korzystania z urządzeń mobilnych przez uczniów w środowisku szkolnym. Dostępne dane empiryczne potwierdzają, że nadmierne i niekontrolowane korzystanie z technologii cyfrowych przez dzieci i młodzież wiąże się z mierzalnymi negatywnymi skutkami w zakresie higieny snu, koncentracji uwagi oraz - w węższej populacji spełniającej kryteria kliniczne - zdrowia psychicznego. Organizacje podpisujące niniejsze stanowisko działają na rzecz dobrostanu cyfrowego dzieci i są zainteresowane skuteczną regulacją w tym obszarze. Zastrzeżenia formułowane w niniejszym dokumencie dotyczą wyłącznie wybranego instrumentu regulacyjnego - ogólnokrajowego zakazu	**Odniesienie się do poszczególnych uwag według kolejności ich zgłoszenia** Projektodawca bardzo dziękuje za pozytywną ocenę intencji konsultowanego projektu ustawy. Zastrzeżenie 1: Każda szkoła ma swoją specyfikę, a cały system oświaty jest różnorodny. W niektórych szkołach w zupełności wystarczające będzie, gdy uczniowie schowają urządzenia elektroniczne do plecaków, co byłoby rozwiązaniem niegenerującym kosztów. Decyzja o „ewentualnym doposażeniu”, jak mówi uwaga, jest zatem decyzją każdej szkoły i jej organu prowadzącego, ponieważ to ta szkoła wie, jakie rozwiązanie byłoby dla niej najlepsze. Na poziomie projektu samej ustawy żadne koszty nie są generowane, ponieważ decyzja o ew. doposażeniu jest decyzją wewnętrzną każdej szkoły, a projekt ustawy nie obliguje ich, by dokonywały jakichkolwiek zakupów. Jak bowiem wskazano wyżej, możliwe są rozwiązania bezkosztowe, oparte o chowanie urządzeń do plecaków.

		ustawowego w kształcie przewidzianym przez projekt UD381 - oraz sposobu przygotowania tej regulacji. Są to zastrzeżenia metodologiczne, proceduralne i wykonawcze, nie ideologiczne. Centralnym problemem projektu UD381 nie jest intencja regulatora, lecz dysproporcja między deklarowanymi celami a dostępną bazą dowodową, przy jednoczesnym braku mechanizmów wykonawczych umożliwiających osiągnięcie tych celów. W naukach o polityce publicznej rozróżnia się między policy intent - intencją regulacji - a policy efficacy - jej udokumentowaną skutecznością. Pozytywna ocena intencji nie jest wystarczającą podstawą dla oceny regulacji jako całości. Wymagana jest analiza mechanizmu przyczynowego łączącego instrument z celem, ocena skutków ubocznych oraz plan ewaluacji efektów. Żadnego z tych elementów projekt UD381 nie zawiera w stopniu wystarczającym. OSR wpisuje zero złotych kosztów przez 10 lat dla regulacji obejmującej 5 milionów uczniów i 554 tysiące nauczycieli. Uzasadnienie przywołuje badania naukowe selektywnie, pomijając te które nie potwierdzają przyjętej tezy - w tym badanie opublikowane sześć tygodni przed złożeniem projektu w BMJ Mental Health, wykazujące brak istotnych różnic w dobrostanie uczniów między szkołami z zakazem a szkołami bez zakazu. OSR przyznaje wprost, że projekt nie podlegał pre-konsultacjom. Nie przewidziano ewaluacji ex post. Standardy dobrej legislacji - wypracowane zarówno na poziomie krajowym (Regulamin pracy Rady Ministrów) jak i europejskim (Better Regulation Guidelines Komisji Europejskiej) - wymagają, aby regulacja była proporcjonalna, oparta na dowodach i poprzedzona rzetelną analizą alternatyw. Niniejsza odpowiedź konsultacyjna dokumentuje, w jakim zakresie projekt UD381 standardów tych nie spełnia i formułuje konkretne postulaty ich spełnienia. Zakres niniejszego dokumentu - świadome ograniczenie do krytyki legislacyjnej. Fundacja Dbam o Mój Zasięg jest organizacją działającą na rzecz higieny cyfrowej i świadomego korzystania z technologii. Posiada własne programy edukacyjne, narzędzia diagnostyczne i modele pracy ze szkołami. świadomie rezygnujemy z ich prezentacji w niniejszym dokumencie. Niniejsza odpowiedź konsultacyjna ogranicza się celowo i wyłącznie do oceny projektu ustawy o zmianie ustawy - Prawo oświatowe (UD381) pod kątem: zgodności z wymogami dobrej legislacji, rzetelności bazy dowodowej, kompletności Oceny Skutków Regulacji oraz zgodności z obowiązującymi standardami prawnymi. Postulaty sformułowane w końcowej części dokumentu odnoszą się wyłącznie do treści i trybu stanowienia prawa oświatowego - nie do modeli, programów ani metod pracy, które Fundacja realizuje lub rekomenduje w swojej działalności statutowej. Decyzja ta jest świadoma. Jej celem jest zapewnienie, że niniejszy dokument będzie oceniany wyłącznie na podstawie jakości zawartych w nim argumentów - a nie przez pryzmat ewentualnego interesu instytucjonalnego jego autorów. Fundacja działa w obszarze, którego dotyczy projekt ustawy, i właśnie dlatego uznaje za swoją powinność rzetelne i bezstronne wskazanie słabości tej regulacji - niezależnie od tego, jak mogłyby wyglądać systemowe alternatywy. Ocena tych alternatyw nie jest przedmiotem niniejszych konsultacji. Przedmiotem konsultacji jest projekt ustawy - i tylko on. II. Uwagi wstępne do projektu ustawy, uzasadnienia i Oceny Skutków Regulacji Organizacje podpisujące niniejsze stanowisko zapoznały się z pełną treścią projektu ustawy, uzasadnienia oraz Oceny Skutków Regulacji (OSR) z dnia 24 marca 2026 roku (nr UD381). Na tej podstawie formułujemy trzy zasadnicze zastrzeżenia o charakterze formalnym i merytorycznym.	Ponadto, projektowana regulacja dotyczy samego korzystania, a nie tworzy nakaz deponowania czy przechowywania urządzeń w określonym miejscu. To zagadnienie pozostaje w autonomii szkoły i organów prowadzących, przez co to do decyzji społeczności szkolnych należy decyzja, czy należy doposażyć szkołę w odpowiednią infrastrukturę, czy jest to niekonieczne. Taka fakultatywność sprawia, że sam projekt ustawy nie generuje skutków finansowych. Ewentualne skutki spowoduje fakultatywna decyzja społeczności szkolnej, przy czym nie są to skutki, które projektodawca nakazuje ponieść. Stąd właśnie brak skutków finansowych w ocenie skutków regulacji. Sam fakt, że np. nauczyciele poświęcają czas na egzekwowanie zakazu nie sprawia, że przez wejście w życie tego projektu ustawy będą pracowali np. w godzinach nadliczbowych, co generowałoby skutki finansowe. Egzekwowanie zakazu będzie częścią obowiązków nauczycielskich, w ramach standardowego czasu ich pracy. Tak samo dodatkowych skutków finansowych nie spowoduje np. konieczność dostosowania statutów, ponieważ prawo nie wymaga, by korzystać z profesjonalnych pełnomocników do dostosowania statutu. W myśl ustawy - Prawo oświatowe, projekt zmiany statutu przygotowuje rada pedagogiczna i nie ma tu żadnego obowiązku zasięgania np. płatnej porady prawnej. Zagadnienie odpowiedzialności za telefony komórkowe i pozostałe urządzenia jest kompleksowo uregulowane w przepisach prawa rzeczowego, w szczególności w ustawie z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.). Zastosowane tam pojęcia oraz przewidziane regulacje mają ugruntowane znaczenie w literaturze oraz orzecznictwie, wobec czego brak jest potrzeby wprowadzania wobec nich leges speciales.

		Zastrzeżenie 1. OSR stwierdza brak jakichkolwiek skutków finansowych - jest to nieprawdziwe. W tabeli skutków finansowych OSR (punkt 6) Ministerstwo Edukacji Narodowej wpisało zero złotych we wszystkich pozycjach w horyzoncie 10-letnim, uzasadniając to jednym zdaniem: „Projekt ustawy nie generuje skutków finansowych.” [1] Jest to twierdzenie nieprawdziwe. Projekt nakłada na 20,6 tysiąca szkół obowiązek dostosowania statutów do 31 października 2026 roku oraz faktyczny obowiązek egzekwowania zakazu przez 554 tysiące nauczycieli. Koszty te są realne i zostały przerzucone na szkoły i samorządy bez odzwierciedlenia w OSR: 1.1 Koszty infrastruktury - nieoszacowane, przerzucone na samorządy. OSR wpisuje zero złotych w pozycji kosztów dla jednostek samorządu terytorialnego (JST). Jednocześnie sam projekt wskazuje, że szkoły będą potrzebowały infrastruktury do przechowywania telefonów: półek, kieszonek, zamykanych skrytek lub depozytów. Dla szkoły liczącej 300 uczniów, w której każdy uczeń składa telefon przed wejściem do klasy, minimalne wyposażenie w indywidualne pojemniki lub szafki z zamkiem to koszt kilkudziesięciu tysięcy złotych. Pomniecone przez 14 tysięcy objętych zakazem publicznych szkół podstawowych daje to kwotę rzędu kilkuset milionów złotych. Żadna z tych kwot nie figuruje w OSR. Warto przypomnieć, że MEN wprost wymienia „kieszonki na telefony” i „zamykane szafki” jako przykładowe metody egzekwowania zakazu. Jeśli są to metody przewidywane przez wnioskodawcę, to koszt ich wdrożenia powinien figurować w OSR. Jeśli nie figuruje - to albo OSR jest niekompletny, albo MEN zakłada, że szkoły będą radzić sobie bez żadnych środków. Oba wyjaśnienia są nieakceptowalne. 1.2. Koszty czasu pracy nauczycieli – nieoszacowane w OSR, mierzalne w literaturze. Badanie Davie i in. opublikowane w lutym 2026 roku w piśmie BMJ Mental Health [2] - pierwsze na świecie badanie mierzące ekonomiczne koszty szkolnych regulacji smartfonowych na próbie 20 szkół średnich w Anglii (N=815) - wykazało, że szkoły z ostrymi zakazami poświęcają na ich egzekwowanie średnio 102 godziny tygodniowo. Odpowiada to etatowi 3,1 pracownika tygodniowo w jednej szkole. Po przełożeniu na polskie warunki: 14 tysięcy szkół objętych zakazem, 38 tygodni roku szkolnego, średnio 102 godz./tydzień - daje to około 54 milionów godzin pracy rocznie. Według stawki minimalnej nauczyciela stypendysty to kwota rzędu miliarda złotych rocznie w samym koszcie czasu pracy. OSR wpisuje zero. Przy uwzględnieniu rzeczywistych kosztów pracodawcy (składki ZUS, narzuty) oraz faktu, że znaczna część czasu egzekwowania zakazu angażuje nauczycieli dyplomowanych z wyższymi stawkami wynagrodzenia - realne koszty mogą być dwu- lub trzykrotnie wyższe. OSR wpisuje zero złotych po stronie wydatków dla wszystkich podmiotów przez 10 lat. Jest to rozbieżność o charakterze nie marginalnym, lecz rzędów wielkości. Paradoks kosztowo-efektywnościowy - to samo badanie nie wykazuje efektu. Kluczowym elementem, który OSR całkowicie pomija, jest fakt, że badanie Davie i in. (2026) - jedyne dostępne źródło danych o ekonomicznych kosztach egzekwowania szkolnych zakazów telefonów - nie wykazało jednocześnie żadnej istotnej statystycznie różnicy w dobrostanie psychicznym uczniów między szkołami stosującymi ostry zakaz a szkołami bez takiego zakazu. Mierzone wskaźniki obejmowały poziom niepokoju, smutku, optymizmu oraz wyniki edukacyjne - żaden z nich nie różnił się istotnie między grupami. Oznacza to, że jedyne badanie dostarczające równocześnie danych o kosztach i efektach szkolnych regulacji „smartfonowych” wskazuje na następującą relację: koszty egzekwowania są mierzalne i znaczące - efekty dla dobrostanu uczniów są nieistotne statystycznie. Jest to relacja, którą analiza kosztów do efektów (cost-effectiveness analysis, CEA) kwalifikuje jako regulację o nieokreślonej lub zerowej efektywności przy realnych kosztach -	Zastrzeżenie 2: brakujące dane metodologiczne w niektórych cytowaniach zostały uzupełnione. Ponadto, lista badań wskazana w pkt 1 oceny skutków regulacji oraz uzasadnienia została rozszerzona o kilka kolejnych publikacji. Fakt, że zgłaszający uwagę nie podziela wniosków wynikających z tych publikacji, nie sprawia, że nie mają one naukowej wartości. Zastrzeżenie 3: ocena skutków regulacji została uzupełniona o analizę alternatywnych rozwiązań. Pre-konsultacje nie są natomiast obowiązkowym elementem rządowego procesu legislacyjnego. W myśl Regulaminu pracy Rady Ministrów standardową drogą procedowania projektów ustaw jest ich publikowanie dla opinii publicznej w momencie skierowania do formalnych konsultacji publicznych, w ramach, których wnosząca uwagę Fundacja wzięła udział. Projektodawca ocenił ponadto, że OSR ex-post nie jest odpowiednią drogą do ewaluacji efektów wprowadzanych regulacji. Zamiast tego, skorzysta on z mierników wskazanych w pkt 12 oceny skutków regulacji. Opis tych mierników, m.in. w wyniku uwzględnienia uwagi Fundacji, został odpowiednio poszerzony. Zastrzeżenie 4: W przypadku naruszenia zakazu korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, o których mowa w projekcie ustawy, w publicznych szkołach podstawowych, a także w przypadku naruszenia statutowych warunków korzystania w zakresie publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół niepublicznych, szkoła będzie stosowała (obligatoryjnie) działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy – Prawo oświatowe (kary określane w statucie szkoły). W związku z zastosowaniem powyższych działań lub kar będzie możliwe, na zasadach ogólnych, obniżenie oceny zachowania (jako że przestrzeganie warunków i zakazów

		wynik dyskwalifikujący w standardowej ocenie interwencji publicznych w obszarze zdrowia. Należy przy tym podkreślić, że badanie Davie i in. dotyczyło szkół średnich w Anglii, niepolskich szkół podstawowych, co ogranicza jego bezpośrednią stosowalność. Jednak ta właśnie okoliczność wzmacnia postulat przeprowadzenia pilotażu przed ogólnokrajowym wdrożeniem - zamiast ją osłabiać. W braku danych dla polskich warunków i przy negatywnych wynikach jedynego dostępnego badania kosztowego, ciężar dowodu spoczywa na wnioskodawcy, nie na podmiotach zgłaszających zastrzeżenia. 1.4. Brak analizy wariantów egzekwowania i ich zróżnicowanych kosztów. OSR nie tylko nie szacuje kosztów egzekwowania - nie analizuje też, że różne warianty organizacji egzekwowania generują zasadniczo różne poziomy kosztów. Można wyróżnić co najmniej trzy modele: a. Model minimalny - zakaz oparty wyłącznie na oświadczeniu ucznia i reakcji interwencyjnej nauczyciela w przypadku widocznego naruszenia. Koszty infrastruktury bliskie zeru, koszty czasu pracy umiarkowane. Skuteczność egzekwowania niska - zakaz funkcjonuje na zasadzie norm społecznych, nie przymusu fizycznego. b. Model pośredni - dobrowolne depozyty z kieszonkami lub skrytkami przy wejściu do klasy. Koszty infrastruktury średnie (kilkanaście tysięcy złotych na szkołę), koszty obsługi umiarkowane. Skuteczność wyższa, ale ograniczona do przestrzeni widocznej. c. Model rygorystyczny - obowiązkowy depozyt przy wejściu do szkoły z indywidualnie zabezpieczonymi skrytkami, z weryfikacją. Koszty infrastruktury wysokie (kilkadziesiąt do kilkuset tysięcy złotych na szkołę), koszty czasu personelu zbliżone do szacunków badania BMJ. Skuteczność najwyższa, ryzyko prawne najwyższe (odpowiedzialność za zdeponowane mienie). OSR nie wskazuje, który z tych modeli jest przez ustawodawcę zakładany, nie szacuje kosztów żadnego z nich i nie analizuje zależności między intensywnością egzekwowania a prawdopodobieństwem osiągnięcia deklarowanych celów. Uzasadnienie stwierdza jedynie, że „każda szkoła wie najlepiej" jak egzekwować zakaz - co jest delegacją decyzji o charakterze systemowym na poziom indywidualnej placówki, bez żadnych standardów wykonawczych. 1.5. Luka prawna w zakresie odpowiedzialności cywilnej za mienie uczniów. Projekt ustawy nakaz ka złożenie telefonu i nie używanie go, ale nie reguluje co dzieje się z urządzeniem po złożeniu. Statut szkoły określi „warunki wnoszenia" - ale nie ma w projekcie ani jednego przepisu określającego odpowiedzialność za mienie złożone w depozycie szkolnym. To jest luka prawna generująca realne ryzyko. Telefon o wartości 2000-3000 złotych (a średnio tyle kosztuje urządzenie używane przez polskie dziecko) złożony w szkolnym depozycie lub kieszonkowej szafce: jeśli zostanie skradziony, uszkodzony lub zagubi się w szatni - kto odpowiada? Szkoła? Dyrektor osobiście? Samorząd jako organ prowadzący? Ubezpieczyciel szkoły, który oświadczenia o odpowiedzialności za mienie uczniów z reguły wyklucza? OSR nie odpowiada na żadne z tych pytań. W praktyce szkoły już dziś stykają się z roszczeniami rodziców za mienie zgubione w szatniach. Obowiązkowy depozyt telefonów dramatycznie zwiększa skalę tego ryzyka. Dyrektorzy szkół będą musieli samodzielnie interpretować przepisy, negocjować z ubezpieczycielami i ponosić ryzyko sporów sądowych - co jest kolejnym ukrytym kosztem, który OSR ignoruje. 1.6. Koszty i ryzyko prawne związane z ekspresowym dostosowaniem 20,6 tysiąca statutów. Projekt przewiduje, że wszystkie szkoły dostosują swoje statuty do 31 października 2026 roku - czyli w ciągu 30 dni od planowanego wejścia w życie ustawy (1 września 2026 r.). Procedura zmiany statutu szkoły wymaga: zwołania rady pedagogicznej, zaopiniowania przez radę rodziców, zaopiniowania przez samorząd uczniowski, uchwały rady szkoły lub rady pedagogicznej, a w niektórych przypadkach - zatwierdzenia przez organ prowadzący. Wszystko to w czasie	obowiązujących w szkole jest jednym z kryteriów ustalania oceny zachowania). Projektodawca częściowo uwzględnia jednak uwagi dotyczące narzędzi do egzekwowania zakazu. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji. Zastrzeżenie 5: Dane empiryczne i analizy zostały wykazane w pkt 1 oceny skutków regulacji. Zastrzeżenie 6: odpowiedź tożsama jak na zastrzeżenie 2. Zastrzeżenie 7: Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej. Zastrzeżenie 8: projektodawca nie neguje tego, że uczniowie mogą wykorzystywać urządzenia w sposób pozytywny dla nich i ich procesu edukacyjnego. Dlatego właśnie, by móc to

		wakacji lub w pierwszych tygodniach roku szkolnego. Jeśli zmiany nie zostaną wprowadzone terminowo, szkoła działa z nieaktualnym statutem - co może rodzić wadliwość decyzji wychowawczych i kary narzucane na podstawie przepisów nieoddanych w statucie. Koszt obsługi prawnej tej procedury dla jednej szkoły to kilka godzin pracy radcy prawnego lub dyrektora. Pomniecone przez 20,6 tysiąca szkół - to kolejny nieszacowany milion roboczogodzin. Projekt zawiera ponadto wewnętrzną sprzeczność: szkoły ponadpodstawowe i niepubliczne „samodzielnie określają warunki lub zakaz korzystania" - co oznacza, że różne szkoły mogą mieć różne przepisy w tej samej gminie. Jeden z celów wskazanych w OSR - „ujednolicenie regulacji" - nie zostaje osiągnięty nawet na poziomie jednej miejscowości. Zastrzeżenie 2. Baza dowodowa projektu nie spełnia standardów uzasadnienia regulacji opartego na dowodach - analiza krytyczna przywołanych źródeł. 2.1. Metodologiczna charakterystyka źródeł przywołanych przez wnioskodawcę. Uzasadnienie i OSR projektu UD381 przywołują sześć pozycji jako podstawę twierdzenia o „pozytywnym wpływie zakazu korzystania z telefonów komórkowych na uczniów, ich zdrowie, wyniki edukacyjne oraz relacje społeczne". Twierdzenie to zawiera dwa elementy: twierdzenie o skuteczności zakazu jako instrumentu regulacyjnego oraz twierdzenie o poprawie zdrowia psychicznego jako jego wyniku. Analiza przywołanych źródeł wykazuje, że żadne z nich nie uzasadnia łącznie obu elementów tego twierdzenia, a część nie spełnia minimalnych standardów weryfikowalności wymaganych od źródeł przywoływanych w dokumentach rządowych. Badanie Sungu i in. (2025):[3] cytowane bez DOI, bez wskazania tytułu pisma naukowego ani wydawcy, bez informacji o statusie recenzji. Dokument w tej postaci jest nieweryfikowalny - nie jest możliwe niezależne sprawdzenie jego metodologii, próby, zastosowanych mierników ani wniosków. Niezależnie od tego, z treści uzasadnienia wynika, że badanie mierzy subiektywnie deklarowane „poczucie zaangażowania" nauczycieli - nieobiektywne wskaźniki zdrowia psychicznego uczniów, które są deklarowanym celem regulacji. Jest to zmienna pośrednicząca o niejasnym związku przyczynowym z dobrostanem uczniów. Badanie Melattinkara (2021):[4] rozprawa doktorska nieopublikowana w recenzowanym piśmie naukowym, dostępna wyłącznie jako abstrakt w bazie ERIC. Rozprawa doktorska jako praca nieobjęta procesem peer review, nie spełnia standardów źródła naukowego akceptowalnego w systematycznych przeglądach literatury. Badanie dotyczy szkół w aglomeracji Los Angeles i bada wpływ korzystania z telefonu podczas zajęć lekcyjnych - nie wpływ zakazu jako instrumentu regulacyjnego - na wyniki edukacyjne licealistów. Jego przywołanie jako dowodu na skuteczność zakazu telefonów w polskich szkołach podstawowych jest metodologicznie nieuzasadnione z uwagi na: (a) odmienność systemów edukacyjnych, (b) odmienność badanej zmiennej (korzystanie vs. zakaz), (c) odmienność mierzonego wyniku (wyniki edukacyjne vs. zdrowie psychiczne), (d) brak możliwości oceny metodologii ze względu na dostęp wyłącznie do abstraktu. Badanie Abrahamsson (2024):[5] discussion paper opublikowany przez Norwegian School of Economics, nieopublikowany w recenzowanym piśmie naukowym. Discussion papers są dokumentami roboczymi, niepodlegającymi procesowi recenzji i niereprezentującymi ostatecznych konkluzji badawczych. Badanie ogranicza metodologicznie swoją próbę do uczennic - co autorka explicite wskazuje jako ograniczenie uniemożliwiające generalizację wyników na populację ogólną uczniów obu płci. Przywołanie go jako dowodu na skuteczność zakazu wobec wszystkich uczniów jest błędem ekstrapolacji wykraczającym poza zakres, w jakim autorka przedstawia własne wnioski.	kontynuować, przewidziano tzw. wyjątek dydaktyczno-wychowawczy pozwalający na to, by za zgodą nauczyciela nadal w pozytywny i twórczy sposób móc korzystać z urządzeń do celów edukacyjnych. Zastrzeżenie 9: Ministerstwo Edukacji Narodowej zajmuje się działem oświata i wychowanie, a nie działem rodzina, w konsekwencji czego MEN może regulować same zagadnienia związane ze szkołami. Zastrzeżenie 10: odpowiedź tożsama jak na zastrzeżenie 7. Punkt 11: głos osób młodych jest brany pod uwagę w ramach procedowania tego projektu ustawy. W ramach konsultacji publicznych uwagę może zgłosić każdy, nawet osoba niepełnoletnia. Uczniowie, patrząc na treść załącznika do Raportu z konsultacji publicznych i opiniowania, chętnie z tej możliwości korzystali, m.in. w ramach zajęć z przedmiotu edukacja obywatelska. Ponadto, projekt ustawy został skierowany w ramach konsultacji publicznych do kilkunastu organizacji młodzieżowych, a także przedłożony do zaopiniowania Radzie Dialogu z Młodym Pokoleniem, która jest ustawowym ciałem dialogu Rządu z osobami młodymi, w tym dziećmi. Punkt 12: wszystkie grupy interesariuszy mogą partycypować w projektowaniu tych rozwiązań, jako że konsultacje publiczne są otwarte dla wszystkich, którzy chcą wziąć w nich udział i wyrazić swoje uwagi lub opinie. Wyniki tej partycypacji przedstawia niniejszy załącznik do Raportu z konsultacji publicznych i opiniowania. Postulat 1: decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych

		Badanie Bar i in. (2025):[6] badanie ankietowe oparte wyłącznie na subiektywnych deklaracjach uczniów dotyczących odczuwanych zmian po wprowadzeniu zakazu. Metodologia badań ankietowych opartych na samoocenie jest podatna na szereg dobrze udokumentowanych zniekształceń: efekt społecznej pożądalności odpowiedzi, błąd atrybucji przyczyn do dostępnych zmian środowiskowych oraz brak grupy kontrolnej eliminujący możliwość identyfikacji efektu zakazu niezależnie od innych zmiennych. Badanie nie zawiera obiektywnych pomiarów zdrowia psychicznego z użyciem walidowanych narzędzi klinicznych, co uniemożliwia wnioskowanie o efektach zdrowotnych w sensie klinicznym. Badania Uniwersytetu Stanforda i Mental Health Foundation: przywołane w uzasadnieniu bez tytułu badania, roku publikacji, numeru DOI, nazwy pisma ani żadnego identyfikatora bibliograficznego umożliwiającego weryfikację. Przywołanie badań naukowych w dokumencie rządowym bez danych pozwalających na ich identyfikację i weryfikację stanowi naruszenie minimalnych standardów cytowania źródeł w aktach stosowania prawa. Twierdzenia niesprawdzalne nie mogą pełnić funkcji dowodowej w ocenie skutków regulacji. Jednocześnie projekt pomija całkowicie badania wskazujące na brak skuteczności zakazów: 2.2. Systematyczne pominięcie źródeł o wynikach niepotwierdzających przyjętej tezy. Prawidłowa analiza literatury naukowej dla celów legislacyjnych wymaga systematycznego uwzględnienia całości dostępnego dorobku badawczego - w tym źródeł wskazujących na brak skuteczności lub ograniczoną skuteczność badanego instrumentu. Selektywne przywołanie wyłącznie źródeł potwierdzających z góry przyjętą tezę regulacyjną stanowi błąd konfirmacji (confirmation bias) na poziomie analizy dowodów, podważający rzetelność uzasadnienia jako dokumentu opartego na dowodach. Projekt UD381 pomija następujące źródła o bezpośredniej relewancji: BMJ Mental Health (2026):[2] najnowsze dostępne badanie empiryczne dotyczące wpływu szkolnych zakazów telefonów na dobrostan psychiczny uczniów, opublikowane sześć tygodni przed złożeniem projektu do konsultacji. Badanie objęło 815 uczniów i pracowników z 20 szkół średnich w Anglii i nie wykazało żadnych istotnych statystycznie różnic w żadnym z mierzonych wskaźników dobrostanu - poziomie niepokoju, smutku, optymizmu ani wynikach edukacyjnych - między szkołami stosującymi ostry zakaz a szkołami bez zakazu. Pominięcie tego źródła w uzasadnieniu projektu przygotowywanego w marcu 2026 roku wymaga wyjaśnienia ze strony wnioskodawcy. UNESCO (2023):[7] Technology in Education: A Tool on Whose Terms? - raport Globalnego Monitoringu Edukacji UNESCO, stanowiący jeden z najbardziej autorytatywnych przeglądów międzynarodowej literatury w obszarze technologii w edukacji, wskazuje na brak dowodów na skuteczność prostych zakazów technologicznych jako narzędzia poprawy dobrostanu uczniów i rekomenduje podejścia oparte na rozwijaniu kompetencji cyfrowych. Jest to źródło, które uzasadnienie projektu przywołuje w odniesieniu do wyników edukacyjnych, jednocześnie pomijając jego wnioski dotyczące zakazów. Beland i Murphy (2016), LSE [8] - badanie przywoływane przez wnioskodawcę jako dowód na skuteczność zakazu. Wymaga korekty interpretacyjnej: badanie to mierzy wpływ zakazu telefonów na wyniki edukacyjne uczniów (wyniki testów), nie na zdrowie psychiczne. Autorzy nie badali wskaźników zdrowia psychicznego, dobrostanu emocjonalnego ani relacji społecznych. Przywołanie tego badania jako dowodu na „pozytywny wpływ zakazu na zdrowie psychiczne uczniów" - sformułowanie użyte w uzasadnieniu - jest interpretacją wykraczającą poza zakres wniosków autorów. 2.3. Instrumentalizacja Diagnozy Młodzieży 2026 - selektywne wykorzystanie własnego źródła przez wnioskodawcę. W dniu 12 marca 2026 roku Ministerstwo Edukacji Narodowej	publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Postulat 2: konsultacje publiczne zostały przeprowadzone w sposób pełny, korzystniejszy dla interesariuszy niż minimum wynikające z Regulaminu pracy Rady Ministrów. Regulaminowe minimum czasu trwania konsultacji publicznych to bowiem 21 dni. Z uwagi na wagę oraz społeczną doniosłość tego projektu ustawy zdecydowano się przeprowadzić dłuższe, 30-dniowe konsultacje publiczne, przy czym przyjmowano też uwagi wniesione przed rozpoczęciem konsultacji publicznych (wniesione w wyniku medialnych zapowiedzi), jak również wniesione do MEN-u po upływie terminu na ich wniesienie. Postulat 3: uwaga częściowo uwzględniona, szczegółowe zasady odkładania i odbierania urządzeń, wraz z organizacją miejsca (miejsc) ich przechowywania zostaną ustalone wewnątrzszkolnie, przy włączeniu całej społeczności szkolnej (w tym uczniów i rodziców). Procedura ta (wskazana w projektowanym art. 98b ustawy - Prawo oświatowe) zakłada partycypację uczniów, rodziców i nauczycieli. Postulat 4: Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej. Postulat 5: treści zawarte w Diagnozie Młodzieży 2026 stanowią podstawę do opracowania Krajowej Strategii Młodzieżowej, nad którą obecnie trwają

		zaprezentowało Diagnozę Młodzieży 2026 - pierwsze od ponad dwudziestu lat tak kompleksowe, ogólnopolskie badanie kondycji młodego pokolenia, opracowane przez Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej na zlecenie MEN [9]. Dokument opiera się na syntezie ponad 200 badań z lat 2020-2025 i zawiera szereg alarmujących danych. Z diagnozy wynika m.in., że: 60% nastolatków żyje w stanie chronicznego stresu i przemęczenia; 40% wykazuje objawy depresyjne; 46% ma skrajnie niską samoocenę; 17% dokonało samookaleczeń; 62% doświadcza bullyingu rówieśniczego; 43% potrzebuje pomocy psychologicznej, a realne wsparcie uzyskuje jedynie 22%; szkoła jest głównym źródłem stresu dla 70% uczniów. Jednocześnie 71% nastolatków deklaruje uzależnienie od telefonu, a 60% - chroniczne zmęczenie. Dane te są mało optymistyczne i jako takie wymagają systemowej, wielopłaszczyznowej odpowiedzi państwa. Trudno jednak zgodzić się z tym, że właściwą odpowiedzią na opisany przez diagnozę krąg problemów - chroniczny stres, depresję, przemoc rówieśniczą, brak systemu wsparcia psychologicznego, samotność, presję edukacyjną - jest zakaz korzystania z telefonu. Diagnoza identyfikuje szerokie, strukturalne deficyty polskiej polityki młodzieżowej. Propozycja Ministerstwa odpowiada na nią za pomocą narzędzia o niezwykle wąskim zasięgu. Co szczególnie istotne, sama Diagnoza Młodzieży 2026 wyraźnie wskazuje, że instytucjonalna odpowiedź szkoły „oparta głównie na zakazach używania telefonów okazuje się nieskuteczna” [10]. Oznacza to, że resort edukacji posiadał własne zlecone badanie, które wprost kwestionowało zasadność tego kierunku działań - i mimo to zdecydował się postąpić dokładnie odwrotnie niż wynikało z jego rekomendacji. Uzasadnienie projektu przywołuje Diagnozę jako źródło danych o skali problemów związanych z korzystaniem z telefonów przez młodzież - w szczególności deklaracji 71% ankietowanych o subiektywnym poczuciu uzależnienia od urządzenia. Jednocześnie ani uzasadnienie, ani OSR nie zawierają żadnego odniesienia do rekomendacji interwencyjnych Diagnozy. Tymczasem Diagnoza Młodzieży 2026 formułuje rekomendacje priorytetowe obejmujące: wzmocnienie wsparcia psychologiczno pedagogicznego, redukcję chronicznego stresu szkolnego, programy profilaktyki uzależnień behawioralnych, edukację w zakresie kompetencji cyfrowych oraz przeciwdziałanie bullyingowi. Ważne jest dodanie, że zakaz korzystania z urządzeń mobilnych nie figuruje wśród rekomendowanych instrumentów interwencji. W rozdziale poświęconym technologii Diagnoza stwierdza wprost, że instytucjonalna odpowiedź szkoły oparta głównie na zakazach korzystania z telefonów „okazuje się nieskuteczna". Selektywne przywołanie źródła w zakresie danych diagnostycznych przy jednoczesnym pominięciu jego wniosków rekomendacyjnych narusza zasadę spójności argumentacji dowodowej. W ocenie skutków regulacji opartej na dowodach - zgodnie ze standardami OECD i Komisji Europejskiej - wnioskodawca jest zobowiązany do odniesienia się do całości relewantnej literatury, a nie wyłącznie do jej fragmentów potwierdzających wybrany kierunek regulacji. Obowiązek ten jest tym bardziej wiążący w przypadku źródła zamówionego przez samego wnioskodawcę ze środków publicznych. Niniejszy dokument stawia wnioskodawcy następujące pytania o charakterze konsultacyjnym, wymagające odpowiedzi przed skierowaniem projektu pod obrady Rady Ministrów: (1) Które spośród rekomendacji Diagnozy Młodzieży 2026 zostały wdrożone lub zaplanowane do wdrożenia przed ogłoszeniem projektu UD381? (2) Jaki jest planowany harmonogram wdrożenia rekomendacji Diagnozy w obszarach wsparcia psychologicznego, edukacji cyfrowej i redukcji stresu szkolnego? (3) Na jakiej podstawie wnioskodawca przyjął, że zakaz telefonów jest bardziej adekwatnym instrumentem osiągnięcia celów Diagnozy niż rekomendowane przez nią środki?	szerokie konsultacje społeczne. Strategia ma zostać przedstawiona Radzie Ministrów do przyjęcia jesienią bieżącego roku. Postulat 6: działania z tego zakresu są podejmowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w ramach zmian Kompas Jutra. Chcemy uczynić szkołę gotową na wyzwania XXI wieku. Postulat 7: zdaniem projektodawcy opieranie się o zagraniczne dane badań naukowych jest wystarczające do podjęcia interwencji legislacyjnej, bez potrzeby czynienia krajowego pilotażu. Postulat 8: zagadnienie kampanii edukacyjnych nie jest elementem projektu ustawy, lecz edukowania i promowania jej wdrożenia. Ministerstwo Edukacji Narodowej potwierdza, że kampanie informacyjno-edukacyjne w zakresie higieny cyfrowej oraz samego projektowanego zakazu będą prowadzone. Postulat 9: postulat nie dotyczy Ministerstwa Edukacji Narodowej. Pytanie konsultacyjne 1: odpowiedź tożsama jak w postulacie nr 1. Pytanie konsultacyjne 2: odpowiedź tożsama jak w zastrzeżeniu nr 1. Pytanie konsultacyjne 3: różnica pomiędzy szkołami publicznymi i niepublicznymi wynika z wysokiego poziomu odrębności szkolnictwa niepublicznego, gwarantowanego przez art. 70 ust. 3 Konstytucji RP. Mimo jednak tej odrębności, projekt ustawy reguluje również zasady w szkołach niepublicznych, po raz pierwszy nakładając obowiązek na szkoły niepubliczne, by te określiły w swoich statutach warunki korzystania z urządzeń, o których mowa w projekcie ustawy (obecnie szkoły niepubliczne nie muszą tego regulować). Władze publiczne (w tym szkoły publiczne) mają ponadto obowiązek wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia

		Zastrzeżenie 3. Projekt narusza standardy dobrej legislacji: brak pre-konsultacji, brak analizy alternatyw i brak OSR ex post. Niniejsze zastrzeżenie dotyczy nie merytorycznej zawartości projektu, lecz procesu jego przygotowania. Standardy dobrej legislacji mają charakter proceduralny - ich naruszenie jest wadą niezależną od oceny trafności samej regulacji. Projekt UD381 narusza te standardy w trzech odrębnych wymiarach. 3.1. Brak pre-konsultacji jako naruszenie zasady partycypacyjnego stanowienia prawa. OSR w punkcie 5 stwierdza dosłownie: „Projekt ustawy nie podlegał pre-konsultacjom." Jest to przyznanie przez wnioskodawcę, że etap identyfikacji problemów i alternatyw regulacyjnych z udziałem interesariuszy nie został przeprowadzony. Tymczasem pre konsultacje nie są fakultatywnym etapem procesu legislacyjnego - są instrumentem realizacji zasady pomocniczości i proporcjonalności regulacji, wyrażonej zarówno w Regulaminie pracy Rady Ministrów (§ 29 i nast. uchwały nr 190 z 2013 r.)[11], jak i w Wytycznych Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju dotyczących jakości regulacji (OECD Regulatory Policy Outlook)[12] oraz unijnych wytycznych Better Regulation (Better Regulation Guidelines, Komisja Europejska, SWD(2021) 305)[13]. Funkcją pre-konsultacji jest nie tyle zebranie opinii co identyfikacja - przed podjęciem decyzji - problemów wykonawczych, nieintencjonalnych skutków regulacji i alternatywnych instrumentów osiągnięcia celu. Ich pominięcie oznacza, że decyzja o wyborze instrumentu regulacyjnego (zakaz ustawowy) została podjęta bez analizy czy instrument ten jest najodpowiedniejszy spośród dostępnych alternatyw. Jest to naruszenie zasady proporcjonalności regulacji w jej warstwie proceduralnej. W niniejszym przypadku chronologia jest szczególnie wymowna. Ministra Nowacka ogłosiła decyzję o zakazie 18 marca 2026 roku, określając ją publicznie jako „przyspieszoną" po rozmowie z Premierem Tuskiem. Projekt ustawy trafił do konsultacji publicznych 24 marca 2026 roku - sześć dni po ogłoszeniu decyzji jako przesądzonej. Oznacza to, że konsultacje publiczne zostały wszczęte w sytuacji, w której kierunek regulacji był już ogłoszony jako ostateczny przez organ politycznie odpowiedzialny za projekt. W takich warunkach konsultacje nie mogą pełnić swojej konstytutywnej funkcji - wpływu na kształt decyzji - lecz co najwyżej funkcję ekspozycyjną: zebrania uwag technicznych do regulacji, której zasadnicza forma jest politycznie przesądzona. Jest to model konsultacji niezgodny z zasadą meaningful participation - realnego udziału - wypracowaną w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (m.in. Hatton i inni p. Zjednoczonemu Królestwu, Wielka Izba, 2003) [14] oraz z krajowym standardem konsultacji publicznych określonym przez Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniach dotyczących legislacji dotykającej praw konstytucyjnych obywateli. Regulacja dotycząca 5 milionów uczniów i ograniczająca prawo do informacji oraz prywatności należy do kategorii regulacji wymagających najwyższego standardu partycypacji. 3.2. Brak analizy alternatywnych instrumentów regulacyjnych. Zgodnie z § 28 ust. 1 Regulaminu pracy Rady Ministrów, OSR powinien zawierać omówienie alternatywnych rozwiązań w stosunku do projektowanej regulacji. OSR projektu UD381 w punkcie 2 ogranicza się do opisu wybranego rozwiązania, nie analizując żadnej alternatywy regulacyjnej. Tymczasem spektrum dostępnych instrumentów jest szerokie i obejmuje modele o udokumentowanej skuteczności: Model partycypacyjnych polityk szkolnych - stosowany w Danii, Finlandii i części landów niemieckich - zakłada opracowanie zasad korzystania z urządzeń na każdej placówki, przy formalnym udziale uczniów, rodziców i nauczycieli, z ogólnokrajowymi ramami metodycznymi opracowanymi przez ministerstwo. Model ten wykazuje	zdania dziecka, a obowiązek ten jest tym silniejszy, im starsze jest dziecko. MEN chce zatem pozostawić szkołom ponadpodstawowym autonomię w tym zakresie, co pozwoli odpowiednio wysłuchać uczniów tych szkół podczas ustalania warunków korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkół ponadpodstawowych. Pytanie konsultacyjne 4: mierniki ewaluacji są wskazane (i w wyniku uwag z uzgodnień, konsultacji publicznych i opiniowania zostały szczegółowiej opisane) w pkt 12 oceny skutków regulacji. Pytanie konsultacyjne 5: Rzecznik Praw Dziecka wyraził opinię w ramach procesu opiniowania. Opinia Rzecznika Praw Dziecka stanowi element niniejszego Załącznika do Raportu z konsultacji publicznych i opiniowania. Formalny wniosek (15.2): konsultacje publiczne zostały przeprowadzone w sposób pełny, korzystniejszy dla interesariuszy niż minimum wynikające z Regulaminu pracy Rady Ministrów. Regulaminowe minimum czasu trwania konsultacji publicznych to bowiem 21 dni. Z uwagi na wagę oraz społeczną doniosłość tego projektu ustawy zdecydowano się przeprowadzić dłuższe, 30-dniowe konsultacje publiczne, przy czym przyjmowano też uwagi wniesione przed rozpoczęciem konsultacji publicznych (wniesione w wyniku medialnych zapowiedzi), jak również wniesione do MEN-u po upływie terminu na ich wniesienie. Projektodawca nie planuje rozszerzać ich na okres 60-dniowy z uwagi na to, że takie wydłużenie okresu konsultacji publicznych doprowadziłoby do braku możliwości wejścia projektowanych regulacji w życie wraz z początkiem roku szkolnego.

		wyższe wskaźniki przestrzegania regulacji niż zakazy odgórne, z uwagi na mechanizm współwłasności norm przez tych, którzy mają je stosować (Bandura, 1986; teorie normatywnego wpływu społecznego). Model gradacyjny - zakaz wyłącznie podczas lekcji z dopuszczeniem korzystania na przerwach - stosowany m.in. w Belgii (Wspólnota Francuska, od roku szkolnego 2025/2026) - pozwala na zachowanie funkcji komunikacyjnej urządzenia przy ograniczeniu zakłóceń dydaktycznych. Badanie Beland i Murphy (LSE, 2016) - przywołane przez MEN jako dowód na skuteczność zakazu - dotyczyło właśnie zakazu podczas lekcji, nie zakazu całodobowego podczas pobytu w szkole. Model edukacyjny - priorytetyzacja kompetencji cyfrowych nad prohibicją - stosowany w krajach nordyckich - zakłada, że skuteczna redukcja problemowych wzorców korzystania z mediów wymaga interwencji na poziomie kompetencji, nie dostępu. Jest to model rekomendowany przez UNESCO (2023) i zgodny z wnioskami własnej Diagnozy Młodzieży 2026 zlecone przez MEN. Żadna z tych alternatyw nie została w OSR wymieniona, przeanalizowana ani odrzucona z podaniem merytorycznego uzasadnienia. Jest to naruszenie obowiązku analizy proporcjonalności regulacji - wymogu wybrania spośród skutecznych instrumentów tego, który w najmniejszym stopniu ogranicza prawa i wolności obywatelskie. 3.3. Brak OSR ex post jako zaniechanie obowiązku ewaluacyjnego. OSR w punkcie 12 stwierdza: „Nie planuje się sporządzania OSR ex post." Punkt ten zawiera co prawda wzmiankę o możliwości pomiaru efektów przez porównanie wyników badań IBE i testów PISA - jednak bez żadnego zobowiązania do przeprowadzenia takiej analizy, bez wskazania podmiotu odpowiedzialnego, terminów, mierników sukcesu ani kryteriów uznania regulacji za nieskuteczną i wymagającą rewizji. Ewaluacja ex post jest instrumentem zamykającym cykl legislacyjny i stanowi warunek konieczny polityki publicznej opartej na dowodach (evidence-based policy). Jej brak oznacza, że regulacja - niezależnie od skutków - nie będzie podlegała rewizji na podstawie danych empirycznych. Jest to szczególnie istotne w obszarze polityki zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży, gdzie błędna interwencja może wyrządzić szkodę trudną do odwrócenia: przez stygmatyzację, przez efekt reaktancji psychologicznej prowadzący do intensywniejszego korzystania poza szkołą, przez wypieranie inwestycji w instrumenty o udokumentowanej skuteczności. Brak OSR ex post jest ponadto niezgodny z zasadą racjonalności wydatków publicznych - regulacja generująca realne koszty po stronie szkół, samorządów i nauczycieli powinna podlegać weryfikacji, czy koszty te są uzasadnione osiągniętymi efektami. III. Decyzja przyspieszona - polityczny pośpiech kosztem rzetelności Ministra Barbara Nowacka sama określiła ogłoszoną w marcu 2026 roku decyzję jako „decyzję przyspieszoną", podjmowaną „po rozmowie z premierem Donaldem Tuskiem" [15]. Słowa te ujawniają istotę problemu: zmiana legislacyjna dotycząca milionów uczniów, nauczycieli i rodzin została przyspieszona nie w wyniku nowych badań, przełomowych dowodów naukowych ani sygnałów ze szkół - lecz w wyniku rozmowy politycznej. Tymczasem właściwa ścieżka ustawodawcza wymaga czasu: rzetelnych analiz, szerokich konsultacji społecznych, opiniowania przez ekspertów, organizacje rodzicielskie, związki nauczycielskie, pedagogów, psychologów i samych uczniów. Rzeczniczka MEN zapowiedziała co prawda, że konsultacje publiczne będą możliwe po wpisaniu projektu do Wykazu Prac Legislacyjnych - jednak ogłoszenie decyzji przed tymi konsultacjami de facto przesądza o kierunku działania, zanim jakakolwiek opinia z zewnątrz mogła być wzięta pod uwagę. Tymczasem kluczowe systemowe regulacje dotyczące bezpieczeństwa cyfrowego dzieci - w szczególności projektowana ustawa o zakazie mediów społecznościowych poniżej 15. roku życia -	Formalny wniosek (15.3): ocena skutków regulacji została uzupełniona w wymiarze wynikającym z pozostałych uwzględnionych uwag składających się na cały proces uzgodnień, konsultacji publicznych i opiniowania. Analiza porównawcza (15.4): analiza komparatystyczna została zawarta w pkt 3 oceny skutków regulacji. Zgodność z prawem UE (15.5): akt DSA, jak wskazuje wnoszący uwagę, reguluje obowiązki dostawców platform internetowych. Ani MEN, ani szkoły takimi dostawcami nie są, wobec czego akt DSA nie obejmuje swym zakresem regulacji niniejszego projektu ustawy. Zgodność z RODO jest zapewniona dzięki przedstawieniu tego projektu ustawy do zaopiniowania Prezesowi Urzędu Ochrony Danych Osobowych i uwzględnieniu lub wyjaśnieniu jego uwag. Stanowisko RPD (15.6): przywoływane stanowisko Rzecznika Praw Dziecka nie dotyczy niniejszego projektu ustawy, tylko innego, poselskiego projektu ustawy. Rzecznik Praw Dziecka złożył opinię wobec niniejszego projektu ustawy i stanowi ona element Załącznika do Raportu z konsultacji publicznych i opiniowania. Projektodawca ponownie bardzo dziękuje za pozytywną ocenę intencji konsultowanego projektu ustawy.

		pozostają na etapie założeń. Zakaz telefonów jest działaniem pozornym wobec braku systemowych rozwiązań regulujących obecność dzieci w internecie poza szkołą. Postulujemy, aby decyzje o tak poważnym wpływie społecznym były poprzedzone rzetelnymi, otwartymi konsultacjami, a ich zakres i termin były wyznaczane przez potrzeby dzieci i młodzieży - nie przez kalendarz polityczny. Inicjatywa nie pochodzi od Ministerstwa Edukacji Narodowej. Wypada przypomnieć fakt, który w debacie publicznej pozostaje niemal niewidoczny: ustawowy zakaz używania smartfonów w szkołach podstawowych był już gotowym projektem legislacyjnym na długo przed ogłoszeniem decyzji przez ministrę Nowacką. 27 czerwca 2025 roku Klub Parlamentarny Polska 2050 złożył w Sejmie projekt nowelizacji Prawa oświatowego w tej sprawie. Autorem inicjatywy był Marszałek Sejmu Szymon Hołownia, który zainicjował prace nad projektem jeszcze w toku kampanii prezydenckiej. Pierwsze czytanie odbyło się 5 sierpnia 2025 roku - projekt został skierowany do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, gdzie - w stanie zawieszenia - pozostał przez ponad ośm miesięcy. Komisją Edukacji kieruje posłanka Koalicji Obywatelskiej Krystyna Szumilas. Przez ponad pół roku projekt koalicjanta - partii współrządzącej - nie był procedowany. 18 marca 2026 roku ministra Nowacka ogłosiła w Olsztynie „własną" i „przyspieszoną" decyzję o wprowadzeniu zakazu od 1 września 2026 roku - po rozmowie z premierem Donaldem Tuskiem. Tego samego dnia, w którym w Warszawie odbywało się Forum Cyfrowego Obywatelstwa, na którym eksperci dyskutowali o tym, co nauka mówi o zakazach. W praktyce oznacza to, że Koalicja Obywatelska przez pół roku blokowała projekt koalicjanta, a następnie ogłosiła własny - równoległy i nieuzgodniony - projekt rządowy, bez jakiejkolwiek koordynacji legislacyjnej wewnątrz koalicji. Ta sekwencja wydarzeń wymaga wyjaśnienia, bo ujawnia co najmniej pięć istotnych wątpliwości co do jakości procesu legislacyjnego: • Priorytet i autorstwo. Projekt ustawy zakazu smartfonów w szkołach nie jest pomysłem MEN ani Koalicji Obywatelskiej - jest pomysłem Marszałka Sejmu Szymona Hołowni i Polska 2050. Prezentowanie go jako własnej inicjatywy jest politycznym przywłaszczeniem cudzego projektu legislacyjnego. • Zamrążarka KO. Przez ponad pół roku komisja edukacji pod przewodnictwem posłanki KO blokowała procedowanie projektu koalicjanta. Następnie ten sam obóz polityczny ogłosił własną „przyspieszoną" wersję. Tempo legislacji zostało więc nie wymuszone przez nową wiedzę naukową, lecz przez logikę walki politycznej między koalicjantami o autorstwo popularnego społecznie pomysłu. • Brak koordynacji legislacyjnej. Aktualnie w Sejmie funkcjonują równolegle dwa projekty ustaw dotyczące teg samego zagadnienia: projekt Polski 2050 procedowany w komisji oraz projekt rządowy MEN dopiero przygotowywany. To klasyczny przykład deficytu koordynacji watrze koalicji rządowej, w której partie forsują własne inicjatywy zamiast działać spójnie. • Projekt Hołowni był proceduralnie lepszy. Projekt Polski 2050 przewidywał obowiązek zasięgnięcia opinii rady rodziców i samorządu uczniowskiego - formalnie wymagany, choć niewiążący. Projekt KO/MEN tego mechanizmu konsultacyjnego nie zawiera. Paradoksalnie projekt, który KO blokowała przez pół roku, był bardziej partycypacyjny niż ten, który ogłoszono jako „decyzję przyspieszoną". • Żaden projekt nie był oparty na badaniach. Co istotne - powyższa analiza nie jest krytyką jednej partii. Oba projekty - Polski 2050 i KO/MEN - mają ten sam fundamentalny problem: żaden z nich nie został poprzedzony rzetelną analizą naukową, pracą nad systemem egzekwowania ani konsultacjami zą środowiskiem badaczy i specjalistów. Oba wyrosły z logiki politycznej, nie z logiki dowodów. To powinno skłaniać do refleksji całą klasy polityczną, a nie tylko ministerstwo.	

		IV. Zakaz ustawowy bez narzędzi egzekwowania - sprzeczność legislacyjna. Proponowana regulacja ujawnia głęboką, strukturalną sprzeczność: państwo nakrywa zakaz płaszczem ustawy, a jego faktyczne egzekwowanie oddaje szkołom jako ich „autonomiczną decyzję". Ministra Nowacka wprost oświadczyła, że ministerstwo nie będzie narzucało szkołom co mają robić z telefonami - wymieniając przykładowe warianty: szafka przed klasą, bezpieczny woreczek, koszyk u nauczyciela. Oznacza to, że mamy do czynienia z obowiązkiem ustawowym bez jednolitego systemu jego realizacji. Rodzi to szereg pytań bez odpowiedzi, które ustawa powinna rozstrzygać przed, a nie po ogłoszeniu decyzji: 4.1. Kto fizycznie egzekwuje zakaz i na jakiej podstawie prawnej? Nauczyciel na każdej lekcji? Wychowawca? Dyrektor? Pracownik przy wejściu? Ustawa tego nie przesądza - ciężar spada na szkołę bez żadnych standardów wykonawczych. Projekt ustawy UD381 nie zawiera ani jednego przepisu określającego podmiot odpowiedzialny za egzekwowanie zakazu, tryb egzekwowania ani procedurę postępowania z naruszeniem. Uzasadnienie stwierdza ogólnie, że „sposób praktycznego egzekwowania zakazu nie jest materią ustawową i jest pozostawiony do autonomicznej decyzji danej szkoły". Jest to sformułowanie, które w praktyce oznacza przeniesienie ciężaru systemowej decyzji na poziom indywidualnej placówki - bez standardów, bez finansowania i bez odpowiedzialności po stronie regulatora. W obecnym stanie prawnym nauczyciel nie posiada uprawnień do przeszukania ucznia, zajęcia jego mienia ani weryfikacji, czy urządzenie jest wyłączone. Art. 98a projektowanej ustawy mówi o zakazie „korzystania" - nie o zakazie „wnoszenia" (to reguluje statut). Oznacza to, że nauczyciel może wymagać wyłączenia urządzenia, ale nie może skutecznie zweryfikować jego posiadania ani egzekwować oddania. Faktyczny ciężar nadzoru spada na pracowników pedagogicznych w czasie lekcji, przerw i wejścia do szkoły - bez rozszerzenia ich zakresu obowiązków, bez przygotowania proceduralnego i bez żadnego wynagrodzenia z tego tytułu. Badanie opublikowane w BMJ Mental Health (2026) wykazało, że szkoły z ostrymi zakazami przeznaczają na ich egzekwowanie średnio 102 godziny tygodniowo - co odpowiada etatowi 3,1 pracownika. Polska ustawa nie przewiduje żadnego mechanizmu pokrycia tego kosztu ani żadnego aktu wykonawczego który określałby kto, kiedy i w jaki sposób zakaz egzekwuje. 4.2. Kto ponosi odpowiedzialność cywilną za telefon złożony w depozycie? Jest to luka prawna o potencjalnie najpoważniejszych skutkach finansowych dla szkół i samorządów, całkowicie pomięta w OSR i uzasadnieniu projektu. Projekt ustawy nakłada zakaz korzystania z telefonu, a statut szkoły ma określić „warunki wnoszenia" urządzenia na teren placówki. Oznacza to, że szkoła - w pewnych wariantach egzekwowania - będzie fizycznie przejmować telefony uczniów na czas zajęć lub całego pobytu. W momencie, gdy pracownik szkoły odbiera telefon od ucznia i umieszcza go w wyznaczonym miejscu, między szkołą a uczniem (lub jego rodzicem jako właścicielem urządzenia) powstaje stosunek zbliżony do depozytu nieprawidłowego w rozumieniu art. 845 Kodeksu cywilnego - z wszelkimi konsekwencjami z tego wynikającymi. Jeśli urządzenie warte 2000–4000 zł zostanie skradzione z depozytu, uszkodzone podczas przechowywania lub zagubione - szkoła może być zobowiązana do naprawienia szkody na zasadach ogólnych odpowiedzialności deliktowej (art. 415 k.c.) lub kontraktowej. Ubezpieczenia majątkowe szkół standardowo wyłączają odpowiedzialność za mienie rzeczy uczniów pozostawione bez indywidualnego nadzoru. Oznacza to, że ryzyko finansowe spada bezpośrednio na dyrektora jako osobę zarządzającą placówką i na organ prowadzący jako podmiot odpowiedzialny za funkcjonowanie szkoły. Brak uregulowania tej	

		kwestii spowoduje, że każda szkoła będzie konstruowała własne klauzule wyłączenia odpowiedzialności w statucie - bez gwarancji ich skuteczności prawnej wobec roszczeń rodziców. W praktyce sądowej klauzule wyłączające odpowiedzialność za mienie uczniów są często uznawane za niedozwolone postanowienia umowne w relacjach z konsumentami (art. 385^1 k.c.), szczególnie gdy oddanie mienia następuje w wykonaniu obowiązku narzuconego przez prawo publiczne. 4.3. Co się dzieje, gdy uczeń odmawia - i jakie są realne granice przymusu? To jest pytanie, którego projekt ustawy nie zadaje - a które ma fundamentalne znaczenie dla realności egzekwowania zakazu oraz dla ochrony praw ucznia. Projekt przewiduje, że w razie naruszenia szkoła stosuje „działania wychowawcze" lub „kary określone w statucie". Katalog kar statutowych wynikający z art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy Prawo oświatowe obejmuje typowo: upomnienie, naganę, zawieszenie w prawach ucznia lub przeniesienie do równoległej klasy. Żadna z tych sankcji nie skutkuje fizycznym odebraniem urządzenia. Nauczyciel nie posiada uprawnienia do przeszukania ucznia - takie uprawnienie przysługuje wyłącznie funkcjonariuszom Policji w trybie art. 15 ust. 1 pkt 5 ustawy o Policji. Nauczyciel nie może też skutecznie zająć własności prywatnej ucznia - telefon pozostaje własnością ucznia lub jego rodziców, a jego zatrzymanie bez podstawy prawnej może zostać zakwalifikowane jako bezprawne pozbawienie własności. W konsekwencji uczeń, który odmawia oddania telefonu lub twierdzi, że go nie ma, a następnie korzysta z niego dyskretnie, naraża się wyłącznie na sankcję o charakterze dyscyplinarnym - której egzekwowanie wymaga procedury angażującej wychowawcę, dyrektora i rodziców. W praktyce szkolnej oznacza to, że zakaz będzie egzekwowany selektywnie, zależnie od determinacji nauczyciela i kultury danej placówki - a uczniowie o wyższym poziomie reaktancji psychologicznej i niższym poczuciu zagrożenia sankcją będą go systematycznie obchodzić. Reaktancja psychologiczna - udokumentowany mechanizm odpowiedzi adolescentów na zakazy zewnętrzne (Brehm i Brehm, 1981) - wskazuje, że selektywne egzekwowanie zakazu może prowadzić do intensywniejszego korzystania z urządzenia poza godzinami szkolnymi jako kompensacji ograniczenia, nie zaś do redukcji całkowitego czasu ekranowego. 4.4. Kto finansuje infrastrukturę - i dlaczego OSR wpisuje zero złotych? Ministerstwo Edukacji Narodowej samo wskazuje w uzasadnieniu projektu, że szkoły mogą egzekwować zakaz przy użyciu „półek, kieszonek na telefony lub innych rozwiązań". Jest to przyznanie, że fizyczna infrastruktura jest potrzebna - przy jednoczesnym wpisaniu w OSR zera złotych po stronie kosztów dla wszystkich podmiotów przez 10 lat. Ta wewnętrzna sprzeczność dokumentu jest jednym z najpoważniejszych błędów formalnych Oceny Skutków Regulacji. Szacunek kosztów infrastruktury dla jednej szkoły z 600 uczniami: indywidualne kieszonki lub zamykane skrytki - od 30 000 do 80 000 zł w zależności od standardu; montaż, adaptacja pomieszczeń - kilka do kilkunastu tysięcy złotych; systemy depozytu magnetycznego (stosowane m.in. w szkołach holenderskich) - od 50 000 do 150 000 zł. Pomnożone przez 14 000 publicznych szkół podstawowych objętych zakazem daje to kwotę od 420 milionów do ponad 1 miliarda złotych - jednorazowego kosztu wdrożeniowego, który OSR wycenia na zero. Koszt bieżący egzekwowania - czas pracy nauczycieli, administracji i pracowników obsługi - jest odrębną pozycją, szacowaną na podstawie badania BMJ (2026) na kilkadziesiąt milionów godzin rocznie w skali kraju. OSR nie zawiera żadnego szacunku w tym zakresie. Skutkiem zaniechania finansowania będzie głębokie zróżnicowanie jakości egzekwowania zakazu między szkołami zamożnymi i ubogimi, między dużymi miastami i małymi miejscowościami. Szkoły dysponujące własnymi środkami lub wsparciem aktywnych rad rodziców	

		zbudują infrastrukturę - pozostałe będą stosować zakaz „na słowo honoru", bez żadnych narzędzi jego realizacji. 4.5. Kto szkoli nauczycieli, na jakiej podstawie i kto za to płaci? Zakaz korzystania z telefonów zmienia de facto zakres obowiązków 554 tysięcy nauczycieli, nakładając na nich nową funkcję - nadzorczą i egzekucyjną - bez zmiany warunków zatrudnienia, bez rozszerzenia pensum i bez żadnego przygotowania proceduralnego. Jest to zmiana o charakterze systemowym, traktowana w projekcie jako nieistniejąca Nauczyciel w polskim systemie oświaty jest zatrudniony na podstawie Karty Nauczyciela. Jego zakres obowiązków, czas pracy i wynagrodzenie są ściśle regulowane. Nałożenie na nauczyciela obowiązku egzekwowania zakazu ustawowego - bez zmiany przepisów pragmatyki zawodowej, bez dodatkowego wynagrodzenia i bez nowych narzędzi prawnych - rodzi pytanie o zgodność z art. 42 Karty Nauczyciela, który precyzyjnie określa czas pracy i zakres czynności dydaktyczno-wychowawczych. Jeśli egzekwowanie zakazu jest obowiązkiem służbowym, powinno być ujęte w zakresie czynności i opłacone. Jeśli nie jest - nauczyciel może odmówić jego wykonywania bez konsekwencji służbowych. Niezależnie od kwestii formalnych, skuteczne egzekwowanie zakazu wymaga od nauczyciela kompetencji, których obecne kształcenie i doskonalenie zawodowe nie zapewniają: znajomości procedury postępowania z naruszeniami, umiejętności komunikacji z uczniem i rodzicem w sytuacji konfliktu o mienie, wiedzy o granicach uprawnień wobec ucznia odmawiającego oraz - co szczególnie istotne - umiejętności odróżnienia korzystania zabronionego od korzystania dozwolonego na podstawie wyjątków ustawowych (zgoda nauczyciela z powodów dydaktycznych, zgoda dyrektora z powodów zdrowotnych, zagrożenie życia). Każdy z tych wyjątków wymaga każdorazowej oceny i decyzji - bez żadnych wytycznych co do kryteriów tej oceny. V. Zmiana stanowiska Pani Minister Barbary Nowackiej - dokładnie rok temu było inaczej Wątek ewolucji stanowiska minister Nowackiej dostarcza materiału istotnego dla oceny procesu legislacyjnego - nie dlatego, że zmiana stanowiska jest sama w sobie wadą, lecz dlatego że pozwala precyzyjnie ustalić, kiedy i na jakiej podstawie nastąpiła. Zidentyfikowano co najmniej trzy odrębne, publicznie udokumentowane stanowiska minister Nowackiej w kwestii ogólnokrajowego zakazu smartfonów w szkołach, wyrażone w horyzoncie dwunastu miesięcy poprzedzających złożenie projektu UD381. Stanowisko pierwsze - kwiecień 2025. Odpowiadając na propozycję marszałka Sejmu Szymona Hołowni wprowadzenia ogólnokrajowego zakazu, minister Nowacka opublikowała 7 kwietnia 2025 roku na platformie X następujące oświadczenie: „Ograniczenie użytkowania smartfonów wprowadzają szkoły wraz z rodzicami i uczniami. Demokracja i współdecydowanie. Autonomia nauczycieli i poszanowanie praw rodziców do kontaktu z dzieckiem. Są liczne dobre praktyki w polskich szkołach. Taki model działa."[16] Stanowisko to wprost zakłada, że właściwym modelem regulacji jest autonomia szkolna - a nie centralistyczny zakaz ustawowy. Jest to stanowisko merytorycznie spójne z modelem partycypacyjnych polityk szkolnych opisanym w sekcji 2.2 niniejszego dokumentu. Stanowisko drugie - styczeń 2026. W wywiadzie opublikowanym przez serwis Wprost w dniu 23 stycznia 2026 roku, zapytana wprost o propozycję ogólnokrajowego zakazu smartfonów w szkołach, minister Nowacka stwierdziła: „To akurat niczego nie rozwiąże. Dzieci w szkołach nie korzystają z telefonów, bo się uczą. Zaczynają z niego korzystać zazwyczaj w domu. Zabranianie go w szkole byłoby pozornym rozwiązaniem problemu. Szkoły mają dziś możliwość ograniczenia smartfonów, a ponad 50 proc. szkół z tej możliwości korzysta."[17] Diagnoza zawarta w tym stanowisku jest	

		zbieżna z ustaleniami empirycznymi przywołanymi w niniejszym dokumencie: korzystanie z urządzeń w czasie szkolnym stanowi marginalny udział całkowitego czasu ekranowego młodzieży, którego dominująca część przypada na godziny pozaszkolne. Stanowisko trzecie - 18 marca 2026. Na konferencji prasowej w Olsztynie minister Nowacka ogłosiła zakończenie prac nad projektem UD381, stwierdzając: „W ministerstwie właśnie kończymy prace nad dużą zmianą legislacyjną, bardzo istotną dla szkół, która spowoduje, że od 1 września 2026 r. w szkołach podstawowych wprowadzimy zakaz używania telefonów komórkowych. Jest to decyzja przyspieszona w tej chwili, decyzja przyspieszona też po mojej rozmowie z premierem Donaldem Tuskiem." [15] Trzy stanowiska w ciągu dwunastu miesięcy wyznaczają następującą trajektorię: od afirmacji modelu szkolnej autonomii (kwiecień 2025), przez odmowę ogólnokrajowego zakazu z uzasadnieniem merytorycznym (styczeń 2026), do ogłoszenia ogólnokrajowego zakazu jako „decyzji przyspieszonej" po rozmowie z premierem (marzec 2026). Przytoczone chronologicznie dowody wskazują, że zmiana stanowiska nastąpiła nie w wyniku pojawienia się nowych danych naukowych - żadne przełomowe badanie nie zostało opublikowane między lutym a marcem 2026 roku, które uzasadniałoby rewizję - lecz w wyniku decyzji politycznej. Potwierdzają to zarówno słowa samej minister („decyzja przyspieszona po rozmowie z premierem"), jak i nieoficjalne informacje cytowane przez „Rzeczpospolitą": „Ministra przyniosła na posiedzenie rządu Diagnozę Młodzieży i premier się przejął."[18] Odnotowujemy przy tym, że projekt UD381 zawiera wewnętrzną sprzeczność z innym aspektem stanowiska ministra wyrażonym w marcu 2026 roku: minister Nowacka stwierdziła, że szkoły będą miały sporą autonomię w kwestii egzekwowania zakazu, a ministerstwo nie ma zamiaru odgórnie narzucać określonych rozwiązań. Jest to delegacja wykonawcza, która pozostaje w logicznej sprzeczności z przesłanką uzasadniającą sam zakaz - jeśli niejednolitość regulacji jest problemem wymagającym centralnej interwencji ustawowej (co uzasadnienie UD381 explicite stwierdza), to pozostawienie niejednolitości w zakresie egzekwowania podważa tę przesłankę. Formułujemy w związku z powyższym pytanie konsultacyjne wymagające pisemnej odpowiedzi ze strony wnioskodawcy: jakie nowe dane empiryczne lub analizy, nieznane w dniu 23 stycznia 2026 roku, legły u podstaw rewizji stanowiska ministra w zakresie skuteczności ogólnokrajowego zakazu smartfonów w szkołach? VI. Brak podstaw dowodowych dla proponowanego zakazu - przegląd badań 6.1. Problem lokalizuje się poza szkołą - dane empiryczne z Polski. Kluczową przesłanką dla oceny projektu UD381 jest pytanie o lokalizację problemu. Jeżeli intensywne korzystanie ze smartfona przez dzieci i młodzież koncentruje się poza szkołą, zakaz szkolny nie dotyka przyczyny problemu i nie może być uznany za skuteczną interwencję profilaktyczną. Dane polskie są w tej kwestii jednoznaczne i wynikają z dwóch niezależnych źródeł: raportu NASK „Nastolatki 3.0” oraz raportu „Internet dzieci 2025” Fundacji Instytut Cyfrowego Obywatelstwa i PKDP - tego drugiego opublikowanego w marcu 2025 r. na podstawie danych panelu Mediapanel z IV kwartału 2024 r. (N = 2,74 mln internautów w wieku 7–14 lat). Raport NASK „Nastolatki 3.0” (2023) [19] wykazuje, że uczniowie w dniach nauki szkolnej korzystają z internetu przede wszystkim w godzinach 16:00–22:00 - a więc po powrocie ze szkoły, poza nadzorem pedagogicznym. Niemal co dziesiąty młody internauta przebywa w sieci w godzinach nocnych (22:00–01:00). Raport NASK identyfikuje również, że kluczowym czynnikiem ryzyka jest korzystanie ze smartfona bezpośrednio przed snem i w łóżku - wzorzec bez żadnego związku z pobytem dziecka w	

		placówce oświatowej. Raport „Internet dzieci 2025” (Bigaj i in., ICO i PKDP) [34] dokumentuje skalę zjawiska z precyzją nieosiągalną przez wcześniejsze badania: 91,54 proc. dzieci w wieku 7–14 lat łączy się z Internetem co najmniej raz dziennie i spędza w sieci średnio 4 godziny i 29 minut dziennie. Dostęp realizowany jest niemal wyłącznie przez urządzenia mobilne: 89,63 proc. dzieci korzysta ze smartfonów, które sięgają 96-procentowego zasięgu w badanej grupie wiekowej (2,63 mln urządzeń). Dane te potwierdzają, że smartfon jest infrastrukturą cyfrowego życia dzieci - nie gadget, nie wyjątek. Szczególnie istotna dla oceny projektu UD381 jest specyfika czasowa tej aktywności. Raport wykazuje, że aktywność internetowa dzieci wczesnym rankiem, przed szkołą, jest niska i rośnie gwałtownie po powrocie do domu - osiągając szczyt w godzinach wieczornych. Co szczególnie znamienne, w wakacje średni dzienny czas korzystania z TikToka przez aktywnych użytkowników rośnie o niemal 30 minut, a liczba dzieci spędzających na platformie ponad godzinę dziennie wzrasta do 600 tysięcy. Efekt sezonowy - różnica między korzystaniem w czasie szkolnym a wakacyjnym - jest bezpośrednio mierzalnym dowodem, że szkoła pełni już dziś funkcję regulatora czasu ekranowego: ogranicza go strukturalnie, bez potrzeby odgórnego zakazu ustawowego. Z serwisów społecznościowych dozwolonych od 13. roku życia (TikTok, Facebook, Instagram) aktywnie korzysta 1,4 mln dzieci w wieku 7–12 lat - 58 proc. tej grupy wiekowej. Co trzecie dziecko (760 tys.) ma regularny dostęp do TikToka, którego aktywni użytkownicy spędzają na platformie średnio 2 godziny i 11 minut dziennie, uruchamiając aplikację kilkanaście lub kilkadziesiąt razy na dobę. W zestawieniu TOP 10 najczęściej odwiedzanych domen przez dzieci w wieku 7–14 lat znalazł się serwis pornograficzny - odwiedzony przez ok. jedną trzecią tej grupy przynajmniej raz w ciągu miesiąca. Dostęp do tych treści nie odbywa się w szkole - odbywa się w domu, wieczorem, bez nadzoru. Autorzy samego raportu „Internet dzieci 2025” - a więc organizacji wywodzącej się ze środowiska DBZ - wprost zadają pytanie retoryczne adresowane do tworzonych jednocześnie projektów regulacyjnych: „Jeśli bowiem dzieci spędzają długie godziny w mediach społecznościowych i grach kosztem snu, to jak ten problem rozwiąże zakaz telefonów w szkole? Czy sprawi, że rano w ławce usiądzie wypoczęte dziecko, a jego zdolność koncentracji nie będzie osłabiona treningiem dekoncentracji, który odbywa się po szkole przed ekranem?” [34] Jest to diagnoza służąca jako odpowiedź na pytanie o skuteczność projektowanego instrumentu - sformułowana przez ekspertów, których badanie było głównym źródłem danych o skali problemu. Problem „po szkole” nie może być leczony zakazem „w szkole”. 6.2. Badania nad skutkami zakazów szkolnych - wyniki niejednoznaczne i warunkowo zależne. Uzasadnienie projektu UD381 przywołuje wybrane badania wskazujące na pozytywne efekty zakazów szkolnych, przemilczając jednocześnie znaczną część literatury wskazującej na niejednoznaczność lub brak tych efektów. Pełny przegląd dostępnych badań empirycznych, selektywnie przedstawiony przez wnioskodawcę, nakazuje ostrożność. Badanie Beland i Murphy (2016, London School of Economics) [8] - najczęściej cytowane przez zwolenników zakazów - wykazuje, że zakaz może poprawiać wyniki egzaminacyjne, jednak efekt ten występuje wyłącznie przy rygorystycznym egzekwowaniu (faktyczna konfiskata urządzeń, a nie samo ogłoszenie zakazu) i dotyczy głównie uczniów o niższych wstępnych wynikach. Dla uczniów osiągających wysokie wyniki przed wprowadzeniem zakazu autorzy nie stwierdzają istotnego efektu. Projekt UD381 pozostawia szkołom autonomię w wyborze metody egzekwowania - a zatem warunek rygoryzmu identyfikowany przez Beland i Murphy jako konieczny dla wystąpienia efektu nie jest przez projektowane prawo zapewniony. Badanie Abrahamsson (2024, NHH Bergen) [5]	

		przeprowadzone na próbie szwedzkiej wykazuje umiarkowanie pozytywny wpływ zakazów na wyniki szkolne i nieobecności, jednak również z istotnymi zastrzeżeniami metodologicznymi: jest to niepublikowany discussion paper, a efekty są wysoce zróżnicowane w zależności od sposobu wdrożenia. Badanie Bar i in. (2025) [6] z Australii Wschodniej dostarcza perspektywy uczniów: o ile część uczniów odczuwa pozytywne skutki zakazu dla koncentracji, większość relacjonuje strategię omijania (schowanie telefonu, korzystanie w toalecie) i brak subiektywnej poprawy dobrostanu. Kluczowe badanie Davie i in. (2026, BMJ Mental Health) [2] - najnowsze dostępne, przeprowadzone na próbie 20 szkół średnich w Anglii (N=815) - nie wykazuje istotnych różnic w dobrostanie psychicznym uczniów między szkołami z zakazem a szkołami bez zakazu. Badanie mierzyło ekonomiczne koszty egzekwowania (102 godziny tygodniowo pracy personelu) oraz wyniki edukacyjne. Wyniki tego badania są sprzeczne z tezą uzasadnienia projektu UD381 i nie zostały przez wnioskodawcę przytoczone 6.3. Związek między korzystaniem ze smartfona a dobrostanem - problem przyczynowości. Fundamentalnym błędem metodologicznym uzasadnienia projektu UD381 jest traktowanie korelacji między korzystaniem z urządzeń ekranowych a negatywnymi skutkami zdrowotnymi jako związku przyczynowego. Badania metodologicznie rygorystyczne wskazują na znacznie bardziej skomplikowany obraz. Orben i Przybylski (2019, Nature Human Behaviour) [41] przeprowadzili przeanalizę trzech dużych zbiorów danych (N ≈ 355 000) - w tym danych panelowych z badania Millenium Cohort Study - stosując analizę krzywej specyfikacji. Wynik: wielkość efektu związku między czasem spędzanym z urządzeniami ekranowymi a dobrostanem młodzieży jest bardzo mała (r = −0,05), porównywalna z wpływem noszenia okularów lub spożywania ziemniaków. Autorzy wskazują, że graniczne wartości czasu ekranowego, przy których efekty stają się istotne klinicznie, są znacznie wyższe niż przeciętne korzystanie przez młodzież. Vuorre i Przybylski (2023, Royal Society Open Science) [42] przeprowadzili badanie podważające założenia przyczynowe w tej literaturze: analiza danych z 37 krajów (N ≈ 600 000) wykazuje, że związek między czasem ekranowym a dobrostanem nie replikuje się w analizach uwzględniających zmienne trzecie (szczególnie: wcześniejszy poziom dobrostanu, sytuacja socjoekonomiczna, wiek). Autorzy wnioskują, że doświadczane powszechnie pogorszenie dobrostanu młodzieży może być współzależne ze wzrostem korzystania z technologii, bez związku przyczynowego. Viner i in. (2019, The Lancet Child & Adolescent Health) [43] wykazali zależność nieliniową (krzywoliniową): umiarkowane korzystanie z technologii cyfrowych ma neutralny lub lekko pozytywny związek z dobrostanem młodzieży, a negatywny efekt pojawia się dopiero przy bardzo długich sesjach (powyżej 3–4 godzin dziennie - u dziewcząt, powyżej 5 godzin u chłopców). Projekt UD381 nie odwołuje się do progu intensywności korzystania - zakazuje wszystkiego równo. 6.4. Zakazy szkolne a wyniki edukacyjne - perspektywa OECD i UNESCO. Raport OECD „Students, Digital Devices and Success" (2024) [37] - oparty na danych PISA 2022 z 44 krajów - dostarcza kluczowego ustalenia: głównym predyktorem negatywnego wpływu urządzeń na wyniki edukacyjne jest używanie telefonu na lekcji w celach niezwiązanych z nauką (scrollowanie, wiadomości, gry). Natomiast OECD nie stwierdza, że sam fakt posiadania urządzenia lub korzystania z niego podczas przerw wywiera negatywny wpływ na wyniki. Raport wskazuje ponadto, że kraje z najwyższymi wynikami edukacyjnymi osiągają je bez ogólnokrajowych zakazów - poprzez świadome polityki szkolne i edukację cyfrową Raport UNESCO „Technology in Education: A Tool on Whose Terms?" (2023) [7] - oparty na danych z ponad 200 krajów - formułuje rekomendację sceptyczną wobec	

		ogólnokrajowych zakazów: UNESCO stwierdza, że polityki oparte na zakazach „nie mają solidnych podstaw dowodowych” i zaleca „przemyślane polityki oparte na dowodach, uwzględniające kontekst krajowy i potrzeby uczniów” zamiast odgórnych zakazów. UNESCO podkreśla, że kluczową zmienną nie jest obecność urządzenia, lecz jakość jego użycia i kontekst pedagogiczny. 6.5. Diagnoza MEN sprzeczna z uzasadnieniem projektu. Paradoks źródłowy projektu UD381 polega na tym, że własne badanie zlecone przez MEN - Diagnoza Młodzieży 2026[9] - dostarcza danych sprzecznych z tezą uzasadnienia. Diagnoza stwierdza, że 71 proc. badanej młodzieży deklaruje uzależnienie od telefonu. Wnioskodawca przytacza tę cyfrę jako argument za zakazem. Tymczasem dane te: (1) są oparte na subiektywnej deklaracji, nie na klinicznej diagnozie PSU (odsetek kliniczny jest znacząco niższy, jak wskazują badania Sohna i in. [31]); (2) nie wskazują lokalizacji problemu - czyli tego, kiedy i gdzie to intensywne korzystanie występuje; (3) są jednocześnie przytaczane przez MEN jako uzasadnienie zakazu szkolnego, mimo że sama Diagnoza rekomenduje budowanie kompetencji i świadomych zasad, a nie zakazy. Co więcej, w rozdziale poświęconym działaniom szkoły Diagnoza stwierdza wprost, że „instytucjonalna odpowiedź oparta na zakazach okazuje się nieskuteczna” [10]. MEN finansuje badanie, które krytykuje zakazy, a następnie - sześć dni później - ogłasza ogólnokrajowy zakaz. Ta wewnętrzna sprzeczność nie została wyjaśniona w uzasadnieniu projektu UD381 ani w OSR. 6.6. Selektywność bazy dowodowej projektu - krytyczna ocena OSR. Uzasadnienie projektu UD381 cytuje cztery badania jako podstawę dowodową - spośród których: jedno jest niepublikowanym discussion paper (Abrahamsson, 2024),[5] jedno dotyczy wyłącznie uczennic (Bar i in., 2025),[6] jedno jest rozprawą doktorską (Melattinkara, 2021),[4] jedno nie posiada DOI (Sungu i in., 2025).[3] Projekt UD381 przemilcza jednocześnie: najnowsze badanie BMJ 2026 (Davie i in.) wykazujące brak efektu dla dobrostanu,[2] rekomendacje UNESCO 2023 krótkujące zakazy,[7] raport OECD 2024 wskazujący na kontekst jako główną zmienną,[37] i badania Orbena i Przybylskiego (2019) kwestionujące wielkość efektu ekranowego.[41] Selektywne przytaczanie literatury naukowej - bez systematycznego przeglądu i bez analizy jakości metodologicznej źródeł - nie spełnia standardów oceny skutków regulacji określonych w Wytycznych Better Regulation Komisji Europejskiej.[13] VII. Nieskuteczność zakazów jako narzędzia profilaktycznego - analiza mechanizmów 7.1. Zakaz jako instrument profilaktyczny - podstawowe rozróżnienie pojęciowe. Profilaktyka zaburzeń związanych z korzystaniem z technologii cyfrowych jest obszarem, w którym interwencje muszą być precyzyjnie dopasowane do mechanizmu przyczynowego problemu. W naukach o zdrowiu publicznym rozróżnia się trzy poziomy profilaktyki: pierwotny (zapobieganie wystąpieniu problemu w populacji ogólnej), wtórny (wczesna identyfikacja i redukcja ryzyka w grupach narażonych) i trzeciorzędowy (leczenie i rehabilitacja osób z postawioną diagnozą kliniczną). Zakaz używania telefonów komórkowych jest instrumentem pierwszego poziomu - stosowanym wobec całej populacji uczniów bez względu na indywidualny poziom ryzyka. Pytanie, które projekt UD381 pozostawia bez odpowiedzi, brzmi: jaki mechanizm przyczynowy czyni ten instrument skutecznym wobec docelowego problemu? Własna Diagnoza Młodzieży 2026, zamówiona przez MEN, stwierdza wprost: instytucjonalna odpowiedź szkoły oparta na zakazach używania telefonów [10] „okazuje się nieskuteczna”. Wniosek ten jest spójny z metaanalizą programów profilaktyki uzależnień behawioralnych (Toumbourou i in., 2007, [26] „THE LANCET”),	

		która wykazała, że interwencje oparte wyłącznie na ograniczeniu dostępu do bodźźca wykazują istotnie niższe wskaźniki skuteczności długoterminowej niż interwencje budujące kompetencje samoregulacyjne. Zakaz szkolny - rozumiany jako czasowe ograniczenie dostępu do urządzenia - nie wpisuje się w żaden ze znanych, opartych na dowodach modeli profilaktyki uzależnień behawioralnych. 7.2. Nadmierne korzystanie ze smartfona a nadmierne korzystanie z internetu - rozróżnienie diagnostyczne. Projekt UD381 oraz jego uzasadnienie traktują pojęcia „używania telefonu", „korzystania z internetu" i „uzależnienia od smartfona" jako wzajemnie wymienne. Jest to błąd kategorialny o istotnych konsekwencjach dla oceny skuteczności proponowanego instrumentu. Smartphone to urządzenie wielofunkcyjne: pełni funkcje komunikacyjne (rozmowy, wiadomości), informacyjne (dostęp do treści), rozrywkowe (gry, media), edukacyjne (aplikacje, treści dydaktyczne) oraz narzędziowe (zegar, kalkulator, aparat fotograficzny). Problematyczne używanie smartfona (PSU, „problematic smartphone use") jest pojęciem szerszym niż uzależnienie od internetu i nie obejmuje wyłącznie aktywności online. Dane NASK wskazują, że polskie dzieci korzystają z internetu przede wszystkim w godzinach 14:00–22:00[19] - a więc poza szkołą, w środowisku domowym. Zakaz używania smartfona podczas pobytu w szkole dotyczy więc marginalnego udziału całkowitego czasu ekranowego młodzieży. Efektywna profilaktyka problematycznego korzystania z technologii musi dotyczyć głównego miejsca i czasu występowania zachowania - a nie jego peryferyjnego fragmentu. Zakaz szkolny jest pod tym względem instrumentem strukturalnie niedopasowanym do problemu. 7.3. Uzależnienia behawioralne a uzależnienia chemiczne - odmienny model terapeutyczny, odmienna logika profilaktyki. Fundamentalnym błędem w logice projektu UD381 jest przenoszenie modelu profilaktyki uzależnień chemicznych na obszar uzależnień behawioralnych. Oba obszary różnią się pod względem mechanizmu, diagnozy i - co kluczowe - celu terapeutycznego. W uzależnieniach chemicznych (alkohol, narkotyki, nikotyna) celem terapeutycznym jest abstynencja - całkowita eliminacja kontaktu z substancją psychoaktywną. Substancja nie ma zastosowania w życiu codziennym osoby zdrowej, a jej użycie jest wyłącznie źródłem ryzyka. Model profilaktyki oparty na zakazie dostępu - ograniczeniu podaży - ma uzasadnienie kliniczne i empiryczne. W uzależnieniach behawioralnych (hazard, gry, zakupy, internet, technologia) celem terapeutycznym jest kontrola zachowania i przywrócenie adaptacyjnych wzorców używania - nie abstynencja. Internet i smartfon są narzędziami niezbędnymi do funkcjonowania w nowoczesnym świecie: komunikacji, edukacji, pracy i życia społecznego. Całkowita eliminacja kontaktu z urządzeniem nie jest ani możliwym, ani pożądanym celem terapeutycznym, a każdy program terapii PSU lub uzależnienia od internetu zakłada naukowanie kompetencji samoregulacyjnych, a nie abstynencję cyfrową. Potwierdza to klasyfikacja ICD-11 WHO, która przy zaburzeniu używania Internetu (6C51) wskazuje na kryterium utraty kontroli - nie na kryterium częstotliwości używania. Konsekwencja tego rozróżnienia dla oceny projektu UD381 jest jednoznaczna: szkolna abstynencja od smartfona nie jest profilaktyką cyberzaburzeń. Jest to czasowe ograniczenie dostępu do bodźca, które nie uczy samoregulacji, nie buduje kompetencji, nie modyfikuje wzorców używania i nie dotyka środowiska, w którym problem rzeczywiście występuje. Analogicznie - zakaz korzystania z kart do gry w szkole nie stanowi profilaktyki uzależnienia od hazardu. 7.4. Reaktancja psychologiczna - udokumentowane ryzyko nasilenia zachowania zakazanego. Teoria reaktancji psychologicznej (Brehm i Brehm, 1981) [21] opisuje dobrze udokumentowany mechanizm odpowiedzi na zakazy zewnętrzne: ograniczenie swobody	

		zachowania prowadzi do wzrostu motywacji do podjęcia zakazanego zachowania, szczególnie nasilonego w grupach o wysokim poziomie potrzeby autonomii - a taka jest charakterystyka adolescentów. Zjawisko to jest wielokrotnie replikowane w badaniach dotyczących zakazów w obszarze uzależnień i zachowań ryzykownych: zakaz bez pracy nad mechanizmami radzenia sobie i budowania alternatyw prowadzi do kompensacyjnego intensyfikowania zakazanego zachowania poza kontekstem ograniczenia. W kontekcie zakazu szkolnego oznacza to konkretne ryzyko: uczniowie, dla których korzystanie ze smartfona pełni funkcję regulacyjną (redukcja napięcia, kontakt społeczny, stymulacja) i którzy stanowią grupę faktycznie narażoną na PSU, mogą w odpowiedzi na zakaz szkolny intensyfikować korzystanie w godzinach jako kompensację. Efektem netto może być nie redukcja, lecz przesunięcie i intensyfikacja problematycznego wzorca używania - poza zasięgiem jakiejkolwiek interwencji szkolnej. Badanie Davie i in. (2026) [2] potwierdza tę hipotezę: brak istotnych różnic w dobrostanie między szkołami z zakazem a szkołami bez zakazu może wynikać właśnie z tego mechanizmu kompensacyjnego. 7.5. Brak dotyku środowiska problemu - błąd lokalizacji interwencji. Skuteczne interwencje profilaktyczne i terapeutyczne muszą być zlokalizowane tam, gdzie problem występuje. Metaanaliza Chang i in. (2015, PNAS) [23] wykazała, że kluczowym korelatem zdrowotnych konsekwencji korzystania z urządzeń ekranowych jest nocne korzystanie z urządzeń - deprywacja snu wynikająca z używania smartfona w godzinach 22:00–6:00. NASK raportuje, że niemal co dziesiąty młody internauta korzysta z sieci między 22:00 a 01:00[19]. To właśnie ten wzorzec - nie używanie smartfona podczas lekcji - wykazuje najsilniejszy związek z depresją, lękiem i trudnościami poznawczymi u młodzieży. Zakaz szkolny nie dotyka tej zmiennej w żadnym stopniu. Podobnie, problematyczne treści - ekspozycja na przemoc, pornografię, hejt, dezinformację, treści proanoreksynowe - są konsumowane głównie w środowisku domowym, w warunkach braku nadzoru rodzicielskiego i bez dostępu do natychmiastowego wsparcia dorosłego. Zakaz szkolny tworzy siedmiogodzinne okno bez smartfona podczas sześciu dni w tygodniu. Nie modyfikuje 17 godzin doby i 24 godzin weekendu, podczas których ryzyko występuje z pełną siłą. 7.6. Co zamiast zakazu - instrumenty o udokumentowanej skuteczności. Literatura naukowa identyfikuje następujące instrumenty profilaktyki PSU i uzależnień behawioralnych o udokumentowanej skuteczności: (1) programy rozwijania kompetencji samoregulacyjnych - trenowanie świadomej kontroli nad własnym zachowaniem cyfrowym; (2) interwencje na poziomie rodziny - edukacja rodziców w zakresie higieny cyfrowej i monitorowania czasu ekranowego w domu; (3) regulacja higieny snu - ograniczenie korzystania z urządzeń na 60–90 minut przed snem jako interwencja o potwierdzonym efekcie na zdrowie psychiczne; (4) wczesna identyfikacja przesiewowa w szkole - screeningowe narzędzia identyfikacji uczniów w grupie ryzyka PSU, z kierowaniem do specjalistycznej pomocy; (5) programy alternatyw offline - oferta zajęć pozalekcyjnych zaspokajających te same potrzeby psychospołeczne, które są zaspokajane przez korzystanie ze smartfona. żadnego z tych instrumentów projekt UD381 nie przewiduje. Nie zawiera też żadnego mechanizmu, który skłaniałby szkoły do ich wdrożenia równolegle z zakazem. Stanowi to dodatkową przesłankę do oceny projektu jako instrumentu symbolicznego, nie profilaktycznego. VIII. Pozytywne wykorzystanie technologii przez młodzież - dane empiryczne Raport Fundacji Dbam o Mój Zasięg pt. Dobre i złe wiadomości - życie online i offline a zdrowie psychiczne polskich nastolatków (Dębski, Pyżalski, Borchet, Witkowska; 2025) [22] dostarcza	

		kompleksowych danych pokazujących, że młodzież korzysta z technologii również w sposób konstruktywny i rozwijający. Badanie przeprowadzone na próbie 1818 uczniów ujawniło m.in.: • 67% uczniów szkół ponadpodstawowych poszukiwało w sieci informacji popularnonaukowych lub naukowych - korzystając z podcastów, e-booków i kanałów wideo. • Prawie połowa uczniów (49%/48%) tworzyła lub udostępniała własne treści twórcze: grafiki, animacje, opowiadania. • Ok. 26% regularnie rozwijało hobby za pomocą internet, a kolejne 26% robiło to nieregularnie. • Co czwarty uczeń (27%/25%) tworzył materiały edukacyjne, by wspierać innych. • Dwie trzecie uczniów (65-68%) dbało o kondycję fizyczną korzystając z aplikacji i programów cyfrowych. • Ponad jedna piąta uczniów (21-22%) angażowało się w internetowe inicjatywy społeczne. • Aż 92% uczniów regularnie spotykało się ze znajomymi i spędzało czas na żywo - co obala mit o telefonach zastępujących realne relacje. Autorzy raportu wprost podkreślają, że stereotypowe przekonania dotyczące młodych ludzi i mediów cyfrowych są często nieafne i nieprawdziwe. Całkowite wyeliminowanie telefonów ze środowiska szkolnego oznaczałoby odcięcie młodych od tych pozytywnych zastosowań, bez pracy nad kompetencjami cyfrowymi. Ten sam raport dostarcza również kluczowych danych na temat związku między sposobem korzystania z technologii a zdrowiem psychicznym młodzieży - danych, które mają bezpośrednie znaczenie dla oceny zasadności proponowanego zakazu. W Części 5 raportu przeprowadzono analizę korelacji r Pearsona dla całej próby (N=1818), badając trzy zmienne cyfrowe jako predyktory zdrowia psychicznego: kompulsywne korzystanie z internetu (skala CIUS), pasywne korzystanie z telefonu (scrollowanie) oraz częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych. Wyniki są jednoznaczne i nieoczywiste zarazem. Kompulsywne korzystanie z internetu wykazuje umiarkowane korelacje z zaburzeniami depresyjnymi (r = 0,463), lękiem specyficznym (r = 0,468), fobią społeczną (r = 0,427) i poczuciem samotności (r = 0,361). W grupie uczniów o najniższej kompulsywności aż 87% czuło się bardzo lub dość szczęśliwie, w grupie o najwyższej - już tylko 64% (V Craméra = 0,305, związek o umiarkowanej sile). Kompulsywność wiąże się także z ryzykownym korzystaniem z sieci (r = 0,3) i - co ważne - z pasywnym korzystaniem z telefonu (r = 0,384), co wskazuje, że obie zmienne występują razem jako element szerszego wzorca. Pasywne korzystanie z telefonu (scrollowanie bez celu, z nudy, bez interakcji) wykazuje słabsze, ale istotne statystycznie korelacje z zaburzeniami depresyjnymi (r = 0,302) i fobią społeczną (r = 0,294). Autorzy raportu zaznaczają jednak wyraźnie: pasywne korzystanie z telefonu samo w sobie nie musi być powodem do niepokoju - kluczowy jest kontekst emocjonalny i funkcja, jaką pełni. Dla wielu nastolatków to sposób na nudę lub chwilowe oderwanie się. Niepokój budzi dopiero pasywne korzystanie u uczniów z obniżonym poziomem wsparcia społecznego i trudnościami w samoregulacji - a to właśnie jest argument za wsparciem psychologicznym, nie za zakazem administracyjnym. Częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych wykazuje bardzo słabe lub statystycznie nieistotne korelacje z większością wskaźników zdrowia psychicznego. Korelacja z poczuciem samotności wynosi zaledwie r = 0,021 (statystycznie nieistotna), ze stanem zdrowia w odniesieniu do rówieśników - r = −0,021 (nieistotna). Autorzy wprost konkludują, że bezpośredni związek między częstotliwością korzystania z portali a dobrostanem jest ograniczony. Innymi słowy: to nie „ile”, lecz „jak” i „po co” młodzi korzystają z sieci - decyduje o wpływie na ich zdrowie psychiczne. Ten wniosek jest fundamentalny dla oceny proponowanego zakazu. Zakaz szkolny może najwyżej ograniczyć częstotliwość korzystania z telefonu w godzinach 8:00-15:00 - a właśnie ta zmienna wykazuje najniższy związek ze zdrowiem psychicznym. Kompulsywności,	

		pasywności jako ucieczki emocjonalnej ani nieumiejętności korzystania z technologii - zakaz nie dotknie. Te zmienne wymagają pracy psychologicznej, edukacyjnej i rodzicielskiej - nie przepisu administracyjnego. IX. Źródło problemu leży w domu, nie w szkole - rola środowiska rodzinnego Debata o telefonach w szkołach skupia się na kilkugodzinnym oknie czasu, podczas gdy znaczna część problemów - przemęczenie ekranowe, zaburzenia koncentracji, osłabienie relacji rówieśniczych, deprywacja snu - kształtuje się w środowisku domowym. Warto postawić pytania pomijane w tej debacie: dlaczego część rodziców nie dba o to, aby dzieci kończyły korzystanie z urządzeń przed snem i wysypiały się? Dlaczego część rodzin nie pielęgnuje aktywności offline? I dlaczego odpowiedź na te domowe deficyty ma być kolejny szkolny zakaz? Badania potwierdzają, że ekspozycja na światło niebieskie ekranów w godzinach wieczornych zaburza wydzielanie melatoniny i opóźnia zasypanie [23]. Dane NASK wskazują, że niemal co dziesiąty młody internauta korzysta z sieci między 22:00 a 01:00[19] - i to właśnie ten wzorzec, a nie używanie telefonu w szkolnym korytarzu, jest odpowiedzialny za senność i trudności z koncentracją. Raport Fundacji Dbam o Mój Zasięg [22] pokazuje, że 92% uczniów regularnie spotyka się z rówieśnikami na żywo. Więzi rówieśnicze wciąż istnieją - ale wymagają dom owych warunków do ich rozwijania: bezpiecznej relacji z dorosłymi, czasu wolnego strukturyzowanego przez rodzinę, przestrzeni na aktywności offline. Odpowiedzialnym adresatem działań są również - a może przede wszystkim - rodzice. Apelujemy, aby równoległe działania kierowane były do rodzin: kampanie o higienie snu cyfrowego, poradnictwo rodzinne dotyczące domowych zasad korzystania z ekranów oraz wsparcie instytucjonalne dla rodzin dysfunkcyjnych. X. Zasada ekwiwalentności: jeśli się coś zabiera, trzeba dać coś w zamian Każda regulacja ograniczająca dostęp do zasobu rodzi pytanie o substytut. Telefon nie jest dla współczesnego nastolatka jedynie narzędziem rozrywki. Jest przestrzenią komunikacji z rówieśnikami, źródłem informacji, narzędziem twórczej ekspresji, miejscem szukania wsparcia emocjonalnego i rozwijania zainteresowań. Zabranie tego narzędzia bez zaproponowania niczego w zamian nie rozwiąże problemów - wytworzy jedynie nową frustrację. Psychologia behawioralna od dziesięcioleci dokumentuje, że trwała zmiana zachowania nie dokonuje się poprzez sam zakaz, lecz wymaga zastąpienia niepożądanego zachowania czymś spełniającym te same potrzeby psychologiczne [21]. Potrzeba kontaktu społecznego, stymulacji, sprawczości i przynależności nie zniknie wraz z zakazem. Jeśli szkoła nie zaproponuje alternatyw, uczniowie będą szukać obejść. Dlatego wyraźnie postulujemy, aby ewentualnym ograniczeniom - jakiekolwiek by były - towarzyszyły systemowe inwestycje w następujące obszary, traktowane nie jako uzupełnienie zakazu, lecz jako jego merytoryczny substytut - oparty na mechanizmach o udokumentowanej skuteczności w redukcji zachowań problemowych u adolescentów. 10.1. Systemowa oferta zajęć pozalekcyjnych jako interwencja środowiskowa. Zgodnie z ekologicznym modelem rozwoju Bronfenbrennera, zachowania adolescentów są kształtowane przez jakość środowisk, w których funkcjonują - nie przez izolowane przepisy regulujące dostęp do narzędzi. Brak strukturyzowanej oferty pozalekcyjnej prowadzi do wydłużonego czasu niestrukturyzowanego, który w literaturze przedmiotu koreluje z wyższą ekspozycją na zachowania ryzykowne, w tym kompulsywne korzystanie z mediów cyfrowych.[24] Interwencja zakazu bez substytucji środowiskowej nie	

		redukuje potrzeb psychospołecznych - przemieszcza kontekst ich zaspokajania poza kontrolę instytucjonalną. Dane Fundacji Dbam o Mój Zasięg (Dębski i in., 2025, N=1818) wskazują, że 92% badanych uczniów regularnie uczestniczy w kontaktach rówieśniczych offline, a 65-68% deklaruje regularne aktywności fizyczne - co podważa tezę o systemowej izolacji cyfrowej i wskazuje na istnienie gotowości do aktywności pozaekranowych przy ich dostępności.[22] Postulat: uruchomienie celowego programu finansowania pozalekcyjnej oferty edukacyjnej i sportowej ze środków budżetu państwa, ze wskaźnikiem dostępności mierzonym per capita ucznia, priorytetem dla gmin o niskim kapitale społecznym oraz obligatoryjną ewaluacją efektywności w cyklu dwuletnim. 10.2. Standardy jakości środowiska przerw szkolnych jako element infrastruktury dobrostanu. Przerwa śródlekcyjna stanowi w polskim systemie oświaty niemal wyłącznie przerwę organizacyjną - bez standardów przestrzennych, programowych ani temporalnych uwzględniających potrzeby rozwojowe uczniów. Badania środowiska szkolnego wskazują, że jakość przerwy - rozumiana jako dostęp do przestrzeni umożliwiającej ruch, interakcję społeczną i relaks - koreluje istotnie z poziomem koncentracji uwagi w kolejnych blokach lekcyjnych oraz z ogólnym dobrostanem psychicznym uczniów.[25]W środowisku pozbawionym tych zasobów sięgnięcie po urządzenie mobilne jest adaptacyjną odpowiedzią na deprywację stymulacyjną, nie przejawem problemu behawioralnego. Postulat: opracowanie i wdrożenie przez MEN minimalnych standardów środowiska przerw szkolnych - obejmujących wymogi przestrzenne, dostęp do aktywności fizycznej oraz monitoring warunków przez organ nadzoru pedagogicznego - z dedykowaną linią finansowania inwestycji adaptacyjnych w placówkach niespełniających tych standardów. 10.3. Edukacja medialna jako obligatoryjny komponent podstawy programowej. Skuteczność interwencji profilaktycznych opartych na budowaniu kompetencji jest w literaturze systematycznie wyższa niż interwencji opartych na restrykcjach behawioralnych - szczególnie w populacji adolescentów, u których reaktancja psychologiczna stanowi udokumentowany mechanizm odpowiedzi na zakazy zewnętrzne.[21]Metaanaliza programów profilaktyki uzależnień behawioralnych wykazała, że interwencje oparte na rozwijaniu kompetencji samoregulacyjnych wykazują istotnie wyższe wskaźniki skuteczności długoterminowej niż interwencje represyjne.[26] Sama Diagnoza Młodzieży 2026, zamówiona przez MEN, stwierdza wprost, że odpowiedź instytucjonalna oparta na zakazach „okazuje się nieskuteczna" i rekomenduje edukację w zakresie higieny cyfrowej jako priorytet.[9]Projekt ustawy UD381 nie zawiera żadnego przepisu wdrażającego tę rekomendację. Postulat: włączenie edukacji medialnej do podstawy programowej jako obligatoryjnego przedmiotu lub ścieżki między przedmiotowej na każdym etapie kształcenia, z precyzyjnie określonymi efektami uczenia się obejmującymi: rozpoznawanie mechanizmów kompulsywnego korzystania z mediów, krytyczną analizę treści algorytmicznych, zarządzanie higieną snu cyfrowego oraz umiejętność korzystania z zasobów pomocowych w sytuacji kryzysu emocjonalnego. Program powinien podlegać niezależnej ewaluacji skuteczności w regularnych cyklach. 10.4. Normatywne standardy dostępności wsparcia psychologiczno-pedagogicznego. Diagnoza Młodzieży 2026 ustaliła, że 43% polskich uczniów wykazuje zapotrzebowanie na profesjonalne wsparcie psychologiczne, podczas gdy rzeczywista dostępność tego wsparcia obejmuje zaledwie 22% populacji wymagającej pomocy.[9]Luka ta ma charakter strukturalny: aktualny stosunek liczby psychologów szkolnych do uczniów w Polsce znacznie odbiega od rekomendacji WHO oraz standardów ISPA (*International School Psychology Association*), które wskazują optymalny wskaźnik 1:250.[27]W warunkach tak głębokiego deficytu zasobów	

		interwencja zakazu administracyjnego nie może być traktowana jako substytut systemowego wsparcia klinicznego. Postulat: ustawowe określenie wiążącego wskaźnika zatrudnienia psychologów i pedagogów szkolnych na poziomie 1 specjalista na 250 uczniów, finansowanego z subwencji oświatowej - niezależnie od budżetu JST - z harmonogramem dojścia do tego wskaźnika w ciągu trzech lat szkolnych oraz corocznym publicznym raportowaniem stanu realizacji. 10.5. Strukturalne programy kształtowania kompetencji społecznych i profilaktyki przemocy rówieśniczej. Diagnoza Młodzieży 2026 wykazała, że 62% badanych uczniów doświadcza bullyingu rówieśniczego.[10] Badania longitudinalne wskazują, że bullying jest istotnym predyktorem późniejszych problemów zdrowia psychicznego, w tym depresji i zaburzeń lękowych.[28] Usunięcie telefonu ze środowiska szkolnego nie modyfikuje dynamiki grupowej generującej przemoc - może natomiast ograniczać dostęp do kanałów wsparcia zewnętrznego dla uczniów będących jej ofiarami. Skuteczne interwencje w zakresie przemocy rówieśniczej mają charakter programów całoszkolnych (*whole-school approach*), opartych na zmianie norm grupowych, rozwijaniu kompetencji empatycznych i budowaniu kultury odpowiedzialności zbiorowej. Postulat: wprowadzenie obowiązku wdrożenia w każdej szkole ewaluowanego programu profilaktyki bullyingu i kształtowania kompetencji społecznych, opartego na metodologii o udokumentowanej skuteczności (*evidence-based*), z finansowaniem ze środków centralnych i niezależną weryfikacją efektów w cyklu dwuletnim. 10.6. Porozumienie międzyresortowe w zakresie profilaktyki problemowego korzystania z internetu. Kompulsywne korzystanie z internetu - jedyna spośród mierzonych zmiennych cyfrowych wykazująca umiarkowane korelacje z klinicznymi wskaźnikami i zdrowia ↳ - - ↴ Fundacja Dbam o mój zasięg ul. Wyzwolenia 17c/3 80-537 Gdańsk KRS 0000591833 NIP 957 108 25 04 dbamomojzasieg.com psychicznego (r=0,463 dla zaburzeń depresyjnych; r=0,468 dla zaburzeń lękowych) [22] - wymaga interwencji mieszczącej się w kompetencjach systemu ochrony zdrowia psychicznego, nie systemu oświaty. Problematyczne używanie smartfona (PSU) funkcjonuje na kontinuum zachowań subklinicznych i klinicznych, a jego skuteczna adresacja wymaga narzędzi diagnostycznych, terapeutycznych i psychoedukacyjnych, którymi szkoła instytucjonalnie nie dysponuje i dysponować nie może.[27] Zakaz administracyjny stosowany wobec całej populacji uczniów - w tym zdecydowanej większości niespełniającej kryteriów PSU ani klinicznego uzależnienia - jest interwencją nieadekwatną do skali i charakteru problemu. Właściwą odpowiedzią jest zintegrowany system wczesnej identyfikacji i ścieżek terapeutycznych, realizowany we współpracy instytucjonalnej MEN z Ministerstwem Zdrowia. Postulat: zawarcie porozumienia międzyresortowego między MEN a Ministerstwem Zdrowia, określającego: (1) standardy przesiewowej identyfikacji PSU i uzależnień behawioralnych w środowisku szkolnym; (2) ścieżki kierowania uczniów do specjalistycznych placówek psychiatrii dziecięcej i młodzieżowej; (3) ramowy program szkoleń dla psychologów i pedagogów szkolnych w zakresie rozpoznawania i postępowania z zachowaniami subklinicznymi; (4) mechanizm finansowania tych działań ze środków centralnych z coroczną sprawozdawczością publiczną. Krótko mówiąc: szkoła, która daje uczniom prawdziwy powód do tego, by odłożyli telefon - bo jest ciekawiej, bezpieczniej i wartościowiej bez niego - naprawdę cokolwiek zmienia. Szkoła, która tylko konfiskuje urządzenie przy wejściu, zmienia wyłącznie to, gdzie telefon się fizycznie znajduje między 8:00 a 15:00. XI. Projekt UD381 a standardy ochrony praw dziecka i zasada równości	

		11.1. Konwencja o Prawach Dziecka jako wiążące kryterium oceny regulacji. Konwencja o Prawach Dziecka (KPD), ratyfikowana przez Polskę w 1991 roku,[29] stanowi traktat prawa międzynarodowego o randze konstytucyjnej wobec ustawodawstwa krajowego. Przepisy projektowanej ustawy podlegają zatem ocenie nie tylko z perspektywy zgodności z Konstytucją RP, lecz również z perspektywy zobowiązań traktatowych wynikających z KPD. Uzasadnienie projektu UD381 nie zawiera ani jednego zdania poświęconego tej ocenie. OSR również pomija kryterium zgodności z KPD. Jest to znacząca luka formalna w dokumentacji projektu. Relewantne przepisy KPD w odniesieniu do projektu UD381 obejmują co najmniej cztery obszary: (1) prawo do informacji i swobodnego jej poszukiwania (art. 13 i 17); (2) prawo do prywatności (art. 16); (3) prawo do nauki i równego dostępu do edukacji (art. 28 i 29); (4) prawo do ochrony przed dyskryminacją (art. 2). Poniżej analizujemy każdy z tych obszarów. 11.2. Prawo do informacji i dostępu do środków masowego przekazu - art. 13 i 17 KPD. Art. 13 KPD gwarantuje dziecku prawo do swobodnego wyrażania opinii, w tym prawo do poszukiwania, otrzymywania i przekazywania informacji oraz idei wszelkiego rodzaju. Art. 17 KPD zobowiązuje państwa-strony do zapewnienia dostępu do informacji i materiałów ze źródeł krajowych i zagranicznych, w szczególności tych, które służą rozwojowi społecznemu, duchowemu i moralnemu dziecka, a także zdrowiu fizycznemu i psychicznemu. Art. 17 ust. 1 pkt d wprost wskazuje na znaczenie środków masowego przekazu dla dostępu dziecka do informacji. Smartfon jest dla ucznia szkoły podstawowej głównym urządzeniem dostępu do informacji, treści edukacyjnych, komunikacji i uczestnictwa w życiu społecznym rówieśników. Zakaz używania urządzenia podczas pobytu w szkole, obejmujący również przerwy między lekcjami, stanowi ograniczenie prawa gwarantowanego przez art. 13 KPD. Każde takie ograniczenie musi - zgodnie z art. 13 ust. 2 KPD - być przewidziane przez prawo (spełnione), konieczne dla ochrony praw lub reputacji innych osób, bezpieczeństwa narodowego lub porządku publicznego, bądź zdrowia lub moralności publicznej (kryterium proporcjonalności). Projekt UD381 nie zawiera analizy proporcjonalności ograniczenia w rozumieniu art. 13 ust. 2 KPD. 11.3. Prawo do prywatności i ochrony danych - art. 16 KPD. Art. 16 KPD gwarantuje dziecku ochronę przed bezprawnym ingerowaniem w jego prywatność, rodzinę, dom lub korespondencję. Projekt UD381 w żadnym przepisie nie reguluje kwestii przechowywania zdepozytowanych urządzeń. Telefon komórkowy ucznia zawiera dane o charakterze szczególnie wrażliwym: korespondencję, zęcia, dane zdrowotne (aplikacje monitorujące), dane finansowe (aplikacje płatnicze), dane lokalizacyjne. Złożenie urządzenia zawierającego takie dane w depozycie szkolnym - bez jednoczesnego określenia zasad dostępu do tego depozytu, odpowiedzialności za naruszenie i procedury postepowania z incydentem - tworzy ryzyko naruszenia prawa do prywatności chronionego zarówno przez art. 16 KPD, jak i przez RODO (rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679) oraz art. 47 Konstytucji RP. Należy jednocześnie zauważyć, że projekt nie reguluje sytuacji, w której urządzenie zdeponowane przez ucznia zostaje skradzione, przeszukane przez pracownika szkoły lub uszkodzone. Brak przepisów regulujących te sytuacje pozostawia uczniów, rodziców i szkoły w stanie prawnej niepewności nieakceptowalnej przy regulacji o charakterze powszechnym i obligatoryjnym. 11.4. Zasada najlepszego interesu dziecka - art. 3 KPD. Art. 3 ust. 1 KPD stanowi, że we wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, organy administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepszy interes dziecka. Art. 3 ust. 2 zobowiązuje państwo do zapewnienia	

		dziecku ochrony i opieki niezbędnych dla jego dobrostanu. Standard „najlepszego interesu dziecka" nie jest tautologicznie spełniany przez samo twierdzenie regulatora, że regulacja służy dobru dzieci - wymaga wykazania, że spośród dostępnych środków regulacyjnych wybrany został ten, który w najwyższym stopniu realizuje interes dziecka. Jak wykazano w niniejszej ekspertyzie, przy dostępnych danych empirycznych (brak potwierdzenia skuteczności zakazu dla dobrostanu psychicznego uczniów w badaniu BMJ 2026) i zidentyfikowanych alternatywach opartych na dowodach, warunek ten nie jest przez projekt UD381 spełniony. 11.5. Zasada równości i nie dyskryminacji - art. 2 KPD i art. 32 Konstytucji RP. Projekt UD381 wprowadza bezwzględny zakaz wyłącznie w publicznych szkołach podstawowych dla dzieci i młodzieży. Szkoły niepubliczne, szkoły ponadpodstawowe i szkoły podstawowe dla dorosłych zachowują pełną autonomię w tym zakresie. Zróżnicowanie to rodzi pytanie o zgodność z zasadą równości (art. 32 Konstytucji RP) i zasadą niedyskryminacji (art. 2 KPD). Zasada równości nie zakazuje wszelkiego zróżnicowania - dopuszcza ono traktowanie podmiotów istotnie różnych w sposób różny. Wymaga jednak, aby kryterium zróżnicowania było relewantne, proporcjonalne i uzasadnione. W przypadku projektu UD381 kryterium zróżnicowania jest: (a) publiczny vs. niepubliczny charakter szkoły; (b) poziom szkoły podstawowy vs. ponadpodstawowy. Uzasadnienie projektu nie wyjaśnia, dlaczego problemy zdrowotne związane z korzystaniem z telefonów występują wyłącznie lub głównie w publicznych szkołach podstawowych - i dlaczego te same skutki nie uzasadniają identycznej interwencji w szkołach niepublicznych lub ponadpodstawowych. W praktyce oznacza to sytuację, w której dwa rodzeństwo - uczeń publicznej szkoły podstawowej i uczeń prywatnej szkoły podstawowej w tej samej gminie - będzie podlegać zasadniczo odmiennym regulacjom dotyczącym tego samego urządzenia. Brak wykazania relewantnej cechy różnicującej te sytuacje czyni zróżnicowanie arbitralnym w rozumieniu orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego art. 32 Konstytucji RP. Stanowi to samodzielny zarzut wobec projektu, niezależny od oceny merytorycznej zasadności zakazu jako takiego. 11.6. Prawo dziecka do bycia wysłuchanym - art. 12 KPD. Art. 12 KPD zobowiązuje państwa-strony do zapewnienia dziecku zdolnemu do formułowania własnych poglądów prawa do swobodnego wyrażania tych poglądów we wszystkich sprawach go dotyczących, z należytym uwzględnieniem tych poglądów stosownie do wieku i dojrzałości dziecka. Projekt UD381 dotyczy wprost codziennego funkcjonowania uczniów. OSR wymienia wśród podmiotów konsultowanych m.in. Parlament Młodych RP i Radę Młodzieżową przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży - jednak konsultacje nie zostały jeszcze przeprowadzone (projekt do nich ļ - - ŗ Fundacja Dbam o mój zasięg ul. Wyzwolenia 17c/3 80-537 Gdańsk KRS 0000591833 NIP 957 108 25 04 dbamomojzasieg.com dopiero trafia). Co istotniejsze, brak jakiegokolwiek opisu wcześniejszych badań opinii uczniów ani analizy ich perspektywy w uzasadnieniu projektu. Regulacja bezpośrednio dotycząca codziennej rzeczywistości 5 milionów uczniów została przygotowana bez udokumentowanego uwzględnienia ich perspektywy - co stanowi naruszenie art. 12 KPD. XII. Perspektywa interesariuszy - uczniowie, rodzice, nauczyciele 12.1. Partycypacja jako warunek skuteczności regulacji. Literatura naukowa z zakresu psychologii społecznej i teorii organizacji jednoznacznie wskazuje, że regulacje wypracowane partycypacyjnie - z formalnym udziałem osób, których dotyczą - wykazują wyższe wskaźniki zgodności i trwałości niż regulacje narzucone odgórnie.[30] Mechanizm leżący u podstaw tego zjawiska został opisany przez Bandurę	

		(1986)[30] w kontekście teorii społeczno-poznawczej: poczucie sprawczości i współodpowiedzialności za normę, którą się współtworzyło, jest silnym predyktorem jej internalizacji i przestrzegania. Odwrotnie - normy postrzegane jako zewnętrzne i narzucone aktywują mechanizm reaktancji, skutkując oporem i poszukiwaniem sposobów obejścia regulacji.[21] Projekt UD381 jest - z perspektywy partycypacji - antytezą tego modelu. Decyzja została ogłoszona zanim jakakolwiek konsultacja ze społecznością szkolną się odbyła. Uczniowie, rodzice i nauczyciele dowiadują się o zakazie z mediów - nie ze wspólnego procesu wypracowywania zasad. W tej sytuacji zakaz będzie postrzegany przez uczniów jako zewnętrzna opresja, nie jako wspólnie ustanowiona norma. Przewidywalnym skutkiem jest maksymalizacja zachowań omijających regulację. 12.2. Perspektywa uczniów - heterogeniczność potrzeb i funkcji urządzenia. Badanie przeprowadzone przez Fundację Dbam o Mój Zasięg (Dębski i in., 2025) [22] na próbie N=1818 uczniów wskazuje na wysoki poziom aktywności offline polskiej młodzieży: 92% regularnie spotyka się z rówieśnikami poza siecią, 65–68% uprawia aktywność fizyczną, 79% gra w gry planszowe lub społeczne. Oznacza to, że zdecydowana większość uczniów objętych projektowanym zakazem nie wykazuje wzorca problematycznego korzystania z technologii. Dla tej grupy zakaz stanowi ograniczenie funkcji adaptacyjnych i użytecznych telefonu - dostępu do komunikacji z rodzicami, narzędzi edukacyjnych, organizacji czasu - bez żadnego uzasadnionego celu profilaktycznego. Uczniowie używają smartfona na terenie szkoły do: sprawdzania wiadomości od rodziców, organizacji dnia (alarm, plan lekcji, oceny w dzienniku elektronicznym), realizacji zadań edukacyjnych (aplikacje językowe, słowniki, kalkulator), dokumentacji (zdjęcia tablicy), a także kontaktu społecznego w czasie przerwy. Zakaz nie rozróżnia między tymi funkcjami - zakazuje ich wszystkich jednakowo. Jest to przykład regulacji nadmiernie włączającej („overbroad") - penalizującej zachowania, które nie są źródłem problemu, któremu regulacja ma służyć. 12.3. Perspektywa rodziców - prawo do kontaktu z dzieckiem i odpowiedzialność rodzicielska. Rodzice i opiekunowie prawni uczniów są na gruncie polskiego prawa (art. 95 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego) osobami sprawującymi pieczę nad dzieckiem, co obejmuje prawo i obowiązek zapewnienia mu bezpieczeństwa. Projekt UD381 wkracza w tę sferę, ograniczając możliwość nawiązania przez dziecko kontaktu z rodzicem podczas pobytu w szkole. Uzasadnienie projektu stwierdza, że kontakt z rodzicem będzie możliwy przez telefon w sekretariacie lub przez decyzję nauczyciela. Ani jedno, ani drugie nie jest równoważnym substytutem bezpośredniego kontaktu - szczególnie w sytuacjach nieprzewidywalnych (nagła choroba, zagrożenie bezpieczeństwa, zmiana planów). Projekt zakrywa ten problem wyjątkiem zdrowotnym (pisemna zgoda dyrektora), który - jak wykazano w sekcji III niniejszej ekspertyzy - jest procedurą nieadekwatną do reagowania na sytuacje nagłe. Projekt nie przewiduje żadnego mechanizmu, który umożliwiałby rodzicowi poinformowanie nauczyciela o sytuacji wymagającej kontaktu z dzieckiem bez pośrednictwa sekretariatu, który może być nieczynny, zajęty lub nieosiągalny. Prawa rodziców - analogicznie do praw uczniów - wymagają uwzględnienia w procedurze stanowienia tej regulacji. 12.4. Perspektywa nauczycieli - obciążenie bez narzędzi i bez podstawy prawnej. Nauczyciel jest w projekcie UD381 podmiotem, na którym spoczywa ciężar egzekwowania zakazu - bez jednoczesnego przyznania mu odpowiednich uprawnień prawnych, narzędzi i wynagrodzenia. Nauczyciel nie ma prawa do przeszukania ucznia, zajęcia jego mienia (telefon jest własnością ucznia lub jego rodziców), ani do weryfikacji, czy urządzenie jest wyłączone i schowane. Jedyną realną sankcją jest uwaga lub powiadomienie rodzica - co nie	

		jest egzekwowaniem zakazu ustawowego, lecz powrotem do status quo ante, ale z nowym obciążeniem dodatkowym konfliktem z uczniem. Badanie Davie i in. (2026, BMJ Mental Health) [2] wykazało, że szkoły z ostrymi zakazami poświęcają na ich egzekwowanie średnio 102 godziny tygodniowo. Oznacza to systemowe przesunięcie czasu i energii pedagogów z funkcji wychowawczej i dydaktycznej na funkcję nadzorczą. Nauczyciel, który spędza część dnia szkolnego na monitorowaniu, czy uczniowie nie korzystają z telefonu, nie jest wychowawcą kształtującym kompetencje cyfrowe - jest strażnikiem egzekwującym administracyjny zakaz. Jest to zamiana ról sprzeczna z deklarowanymi celami reformy edukacji MEN (Reforma26 „Kompas Jutra"), która kładzie nacisk na autonomię i podmiotowość nauczyciela. Dodatkowym wymiarem jest nierówność regulacyjna: zakaz obejmuje uczniów, ale nie nauczycieli i pracowników szkoły. Nauczyciel może korzystać z własnego smartfona podczas lekcji. Uczniowie to widzą. Z perspektywy psychologii wychowania modelowanie zachowania przez dorosłego jest silniejszym determinantem zachowania młodzieży niż sankcja administracyjna. Zakaz jednorodny - stosowany wyłącznie wobec uczniów - nie wytwarza społecznej normy, lecz relację opresji, co dodatkowo aktywuje mechanizm reaktancji psychologicznej. 12.5. Partycypacyjny model regulacji jako rekomendowana alternatywa. Zamiast centralnego zakazu ustawowego rekomendujemy model partycypacyjnych polityk szkolnych, stosowany z powodzeniem w Danii, Finlandii i w środkowej Europie. Model ten zakłada: (1) opracowanie ogólnokrajowych ram metodycznych przez MEN - nie jednolitego zakazu, lecz narzędzi procesu; (2) przeprowadzenie w każdej szkole konsultacji z uczniami, rodzicami i nauczycielami z formalnym głosem stanowiącym samorządu uczniowskiego; (3) uchwalenie przez radę szkoły polityki korzystania z urządzeń ekranowych, dostosowanej do specyfiki placówki, z możliwością całkowitego zakazu na podstawie decyzji społeczności szkolnej; (4) ewaluację polityki po roku stosowania z możliwością korekty; (5) finansowanie z budżetu państwa szkoleń dla rad pedagogicznych z zakresu prowadzenia takich konsultacji i wdrażania ich wyników. Model ten realizuje jednocześnie: cel decydentów (redukcja problematycznego korzystania z technologii), cel KPD (prawo dziecka do bycia wysłuchanym), cel nauczycieli (narzędzia zamiast obowiązku bez narzędzi) i cel nauki (skuteczniejsze niż zakazy odgórne ze względu na mechanizm współodpowiedzialności za normę). Jest to propozycja, która wymaga więcej czasu niż ogłoszenie zakazu przed kamerą - i właśnie dlatego jest warta poparcia. XIII. „Czuję się uzależniony" - deklaracja ucznia nie jest diagnozą kliniczną W wypowiedzi w TVN24 w dniu 23 marca 2026 roku ministra Nowacka uzasadniła decyzję o zakazie danymi z Diagnozy Młodzieży 2026, stwierdzając w istocie, że skoro młodzież deklaruje, iż „czuje się uzależniona" od telefonu, należy wprowadzić zakaz. To rozumowanie opiera się na poważnym błędzie metodologicznym, który wymaga wyraźnego wskazania. Uzależnienie jest diagnozą kliniczną a nie subiektywnym odczuciem. Zgodnie z obowiązującą Międzynarodową Klasyfikacją Chorób ICD-11 (WHO) oraz kryteriami diagnostycznymi DSM-5, rozpoznanie uzależnienia od zachowania - w tym od używania technologii cyfrowych - wymaga spełnienia określonych kryteriów klinicznych: utraty kontroli nad zachowaniem, kontynuowania go mimo negatywnych konsekwencji, objawów abstynencyjnych, narastającej tolerancji oraz istotnego uposledzeń funkcjonowania społecznego lub zawodowego. Diagnozę taką może postawić wyłącznie lekarz psychiatra lub certyfikowany psychoterapeuta uzależnień - po przeprowadzeniu rzetelnego wywiadu klinicznego, a niekiedy szerszej diagnostyki psychologicznej. Dane z Diagnozy Młodzieży 2026 informują nas, że 71% badanych nastolatków deklaruje uzależnienie od telefonu. To ważna i niepokojąca informacja o	

		subiektywnym odczuciu młodych ludzi - lecz informacja ta mówi nam coś o tym, jak młodzi postrzegają własne zachowania i jak dużą rolę odgrywa w ich życiu technologia. Nie mówi nam natomiast, ilu z nich spełnia kliniczne kryteria uzależnienia. Te wielkości mogą się od siebie znacząco różnić. W literaturze naukowej funkcjonują dwa różne pojęcia, które są nierzadko mylone w debacie publicznej. Pierwsze to uzależnienie od internetu (Internet Addiction, IA) - odpowiednik kliniczny, którego rozpowszechnienie w populacji ogólnej szacuje się na ok. 6-7%, a w Europie Północnej i Zachodniej na zaledwie 2,6% [22,23]. Drugie pojęcie to problematyczne używanie smartfona (Problematic Smartphone Use, PSU) - szersze kryterium, obejmujące również zachowania subiektywnie uciążliwe, lecz niespełniające progu klinicznego. Metaanaliza 41 badań przeprowadzonych wśród dzieci i młodzieży (Sohn i in., 2019, King's College London, BMC Psychiatry) wskazuje na medianową prevalencję PSU na poziomie 23,3% [31]. Warto przy tym podkreślić, że wyniki badań wahają się od 0,8% do 26,7% w zależności od użytego narzędzia pomiarowego (Kuss i in., 2014), co dobitnie pokazuje, że bez standaryzacji klinicznej żadna liczba z ankietowego badania nie powinna być traktowana jak diagnoza. Zarówno 71% z Diagnozy Młodzieży, jak i inne samooceny, mierzą odczucie a nie zaburzenie. Problematyczne używanie smartfona nie jest uzależnieniem. To rozróżnienie ma fundamentalne znaczenie i jest często pomijane w debacie publicznej. PSU to kategoria opisowa - wzorzec korzystania z urządzenia, który jest subiektywnie uciążliwy lub trudny do kontrolowania i który może wiązać się z negatywnymi konsekwencjami. Uzależnienie natomiast to precyzyjna diagnoza kliniczna. Są to dwie zasadniczo różne rzeczy. W Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób ICD-11 (WHO, 2022) oraz w DSM-5 (APA) jako zaburzenia z zachowań nałogowych sklasyfikowano jak dotychczas wyłącznie hazard i „gaming disorder" (zaburzenie gier). Problematyczne używanie internetu lub smartfona nie figuruje w żadnej z tych klasyfikacji jako odrębna jednostka chorobowa. Gaming disorder trafił do DSM-5 jedynie do aneksu - jako obszar wymagający dalszych badań, nie jako pełnoprawna diagnoza. Problem leży również po stronie narzędzi pomiarowych. Najpowszechniej stosowana skala SAS (Smartphone Addiction Scale) zawiera w swojej nazwie słowo „addiction", choć mierzy spektrum zachowań, z których większość nie osiąga progu klinicznego. Badaczki Panova i Carbonell w artykule Is smartphone addiction really an addiction? (Journal of Behavioral Addictions [32], 2018) wprost stwierdzają, że termin „uzależnienie od smartfona" jest nadmiernie używany w literaturze i że większość opisywanych zachowań to intensywne, nawykowe użytkowanie - a nie zaburzenie psychiczne. Używanie smartfona - podobnie jak używanie alkoholu, uprawianie hazardu czy ćwiczenia fizyczne - istnieje na kontinuum od zachowania neutralnego, przez intensywne i nawykowe, problematyczne, aż po klinicznie zaburzone. PSU lokuje się na tym spektrum poniżej progu klinicznego - jest sygnałem ostrzegawczym, który może, ale nie musi, wymagać interwencji terapeutycznej. Nikt nie mówi, że osoba piąca jeden kieliszek wina „jest uzależniona", nawet jeśli sama mawia, że „czuje się zależna od lampki do kolacji". Ta sama zasada obowiązuje w odniesieniu do smartfonów. Ma to bezpośrednie znaczenie polityczne: jeżeli PSU to nie uzależnienie, właściwą odpowiedzią są interwencje edukacyjne i psychologiczne - tak jak w przypadku wszystkich zachowań problemowych o charakterze subklinicznym - a nie ogólnokrajowy zakaz administracyjny stosowany masowo wobec całej populacji uczniów, z których zdecydowana większość nie spełnia nawet kryteriów PSU, a tym bardziej klinicznego uzależnienia. Różnica między subiektywnym odczuciem a diagnozą kliniczną ma ogromne znaczenie praktyczne. Jeżeli uczeń mówi, że „czuje się gruby", nie jest to podstawa do	

		rozpoznania anoreksji czy bulimii - wymagana jest ocena specjalisty. Jeżeli uczeń mówi, że „czuje się smutny", nie jest to automatycznie epizod depresyjny - również tutaj konieczna jest diagnoza kliniczna. Zasada ta obowiązuje tak samo w odniesieniu do uzależnień behawioralnych. Deklaracja ucznia jest cennym sygnałem, że coś jest nie tak - i właśnie dlatego powinna prowadzić do działań diagnostycznych i terapeutycznych, a nie do ogólnokrajowego zakazu administracyjnego. Właściwą odpowiedzią na ucznia mówiącego, że czuje się uzależniony od telefonu, jest: skierowanie do specjalisty, wdrożenie programu wsparcia psychologicznego w szkole, praca z rodziną, edukacja w zakresie higieny cyfrowej. Nie jest nią natomiast zabranie telefonu całej klasie - członkom której ani lekarz, ani psycholog nie postawił żadnej diagnozy. Posługiwanie się nieweryfikowaną deklaracją uczniów jako podstawą decyzji legislacyjnej jest również problematyczne z perspektywy jakości stanowienia prawa. Prawo nakładające ograniczenia na miliony osób powinno opierać się na rzetelnych danych klinicznych i epidemiologicznych - nie na ankietowym badaniu subiektywnych odczuć nastolatków. Apelujemy, aby polityka publiczna w obszarze zdrowia cyfrowego dzieci i młodzieży była kształtowana we współpracy ze specjalistami psychiatrii dziecięcej i młodzieżowej, psychologami klinicznymi oraz terapeutami uzależnień - a nie na podstawie intuicji politycznych. XIV. Postulaty organizacji Mając na uwadze powyższe, niniejsze stanowisko nie kończy się na krytyce. Formułujemy konkretne, możliwe do wdrożenia postulaty - oparte na dostępnej wiedzy naukowej, dobrych praktykach europejskich i rekomendacjach wynikających z Diagnozy Młodzieży 2026 zamówionej przez sam MEN. Apelujemy o: Postulat 1. Wycofanie projektu ogólnokrajowego zakazu korzystania z telefonów w szkołach Apelujemy o wycofanie się z planowanego ogólnokrajowego zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych, ogłoszonego przez ministrę Nowacką 18 marca 2026 roku jako decyzja z dniem 1 września 2026 roku. Zakaz ustawowy nie jest żadnym z narzędzi wskazanych ani przez Diagnozę Młodzieży 2026, ani przez żadne recenzowane badanie naukowe jako skuteczna odpowiedź na problemy zdrowia psychicznego młodzieży. Jak szczegółowo wykazano w niniejszej ekspertyzie, badania międzynarodowe (LSE, UNESCO, NASK) oraz własne badania Fundacji Dbam o Mój Zasięg wskazują jednoznacznie: korelaty zdrowia psychicznego są związane z jakością i funkcją korzystania z technologii, nie z samą częstotliwością. Zakaz dotyczy tej jednej zmiennej, która wykazuje najniższy związek ze zdrowiem psychicznym uczniów. Zamiast zakazu proponujemy ścieżkę alternatywną: opracowanie ogólnokrajowych ram polityki korzystania z urządzeń ekranowych - elastycznych, opartych na dowodach naukowych i tworzonych we współpracy z całą społecznością szkolną. Postulat 2. Przeprowadzenie rzetelnych konsultacji społecznych i powołanie międzysektorowego zespołu ekspertów, z udziałem psychiatrów i psychoterapeutów uzależnień Apelujemy o wstrzymanie prac legislacyjnych do czasu przeprowadzenia otwartych, udokumentowanych konsultacji społecznych z udziałem uczniów, rodziców, nauczycieli, psychologów szkolnych, pediatrów, psychiatrów dziecięcych oraz badaczy mediów cyfrowych. Wszelkie decyzje dotyczące regulacji korzystania z technologii przez dzieci powinny poprzedzać co najmniej: (1) przegląd systematyczny polskiej i międzynarodowej literatury naukowej przez niezależnych ekspertów; (2) konsultacje z Rzecznikiem Praw Dziecka, Rzecznikiem Praw Ucznia i organizacjami	

		społecznymi działającymi na rzecz praw dzieci; (3) ocena skutków regulacji (OSR) obejmująca analizę kosztową dla szkół, samorządów i rodzin; (4) analiza prawna zgodności z Konwencją o Prawach Dziecka. Konsultacje muszą poprzedzać decyzję - nie być ogłaszane po jej podjęciu. Postulujemy powołanie stałego międzysektorowego zespołu ekspertów ds. zdrowia cyfrowego dzieci i młodzieży, który będzie opiniował wszelkie inicjatywy legislacyjne w tym obszarze, monitorował wyniki badań naukowych i formułował rekomendacje oparte na dowodach - na wzór modeli stosowanych w Danii, Finlandii i Holandii. Postulat 3. Opracowanie szkolnych polityk korzystania z urządzeń ekranowych - partycypacyjnie, nieodgórnie Apelujemy o zastąpienie centralistycznego modelu jednego zakazu systemem szkolnych polityk korzystania z urządzeń ekranowych, tworzonych na poziomie każdej placówki, przy obowiązkowym, formalnym udziale uczniów, rodziców i nauczycieli - z głosem wiążącym samorządu uczniowskiego. Dowody naukowe jednoznacznie wskazują, że regulacje wypracowane partycypacyjnie są skuteczniejsze i trwalsze niż narzucone odgórnie - uczniowie przejmują współodpowiedzialność za zasady, które współtworzyli (Bandura, 1986). Polityki szkolne powinny określać: kiedy i gdzie można korzystać z telefonu, jakie aktywności są dozwolone i zakazane, jak postępować w sytuacjach medycznych i edukacyjnych oraz jak szkoła reaguje na naruszenia - bez przenoszenia odpowiedzialności na nauczycieli jako strażników policyjnych. Ministerstwo Edukacji Narodowej powinno opracować ogólnokrajowe ramy metodyczne i wzorcowe narzędzia konsultacyjne, które szkoły będą mogły dostosować do swoich warunków - z pełnym finansowaniem wdrożenia po stronie państwa. Postulat 4. Wprowadzenie obowiązkowej, systemowej edukacji w zakresie higieny cyfrowej Apelujemy o wprowadzenie obowiązkowej edukacji w zakresie higieny cyfrowej jako stałego elementu podstawy programowej na każdym etapie kształcenia - od klasy pierwszej szkoły podstawowej po szkoły ponadpodstawowe - z dedykowanymi godzinami, podręcznikami i przeszkolonymi nauczycielami. Sama Diagnoza Młodzieży 2026 stwierdza, że zakazy nie uczą higieny cyfrowej. Skuteczna profilaktyka wymaga budowania kompetencji: rozpoznawania wzorca kompulsywnego korzystania, świadomego wyboru treści, rozróżniania aktywnego i pasywnego czasu ekranowego, ochrony snu i równowagi online-offline. Są to umiejętności niezbędne w cyfrowym świecie - zakaz ich nie zastąpi, jedynie odkłada problem na później. Program edukacji medialnej powinien być opracowany przy udziale badaczy, psychologów i organizacji społecznych posiadających udokumentowany dorobek naukowy w tym obszarze - i obligatoryjnie weryfikowany pod kątem skuteczności w regularnych cyklach ewaluacyjnych. Postulat 5. Pełna realizacja rekomendacji Diagnozy Młodzieży 2026 Apelujemy o niezwłoczne wdrożenie pełnego zakresu rekomendacji płynących z Diagnozy Młodzieży 2026, zamówionej przez samo Ministerstwo Edukacji Narodowej - w szczególności w zakresach, które diagnoza wskazuje jako krytyczne: wsparcie psychologiczne, przeciwdziałanie bullyingowi i redukowanie chronicznego stresu szkolnego. Diagnoza ustaliła, że 60% polskich nastolatków doświadcza chronicznego stresu, 40% wykazuje objawy depresyjne, 43% potrzebuje pomocy psychologicznej - ale tylko 22% ją otrzymuje. Szkoła jest wskazywana przez 70% uczniów jako główne źródło	

		stresu. To są dane o kryzysie zdrowia psychicznego - i to one wymagają pilnej odpowiedzi legislacyjnej, nie kwestia, gdzie uczeń trzyma telefon. Apelujemy o opracowanie harmonogramu wdrożenia rekomendacji Diagnozy z przypisanym finansowaniem, odpowiedzialnymi podmiotami i mierzalnymi wskaźnikami efektu - i o publiczne raportowanie postępów w cyklu rocznym. Postulat 6. Zapewnienie uczniom realnej oferty zajęć pozalekcyjnych i jakościowych przerw szkolnych Apelujemy o systemowe zapewnienie uczniom realnej - nie tylko formalnej - oferty zajęć pozalekcyjnych: sportowych, artystycznych, technicznych i społecznych, dostępnych bezpłatnie lub za symboliczną odpłatnością, również w małych miastach i na wsi. Badania Fundacji Dbam o Mój Zasięg wykazują, że 92% uczniów regularnie spotyka się z rówieśnikami na żywo, 79% gra w gry planszowe i ze społeczne, a 65-68% dba o kondycję fizyczną - także z użyciem aplikacji. Młodzi ludzie nie są izolowani przez technologię - ale potrzebują atrakcyjnej przestrzeni offline jako alternatywy, nie przymusu. Telefon jest często sygnałem braku tej przestrzeni, nie jej przyczyną. Apelujemy również o poprawę jakości przerw szkolnych: zapewnienie uczniom dostępu do przestrzeni do ruchu, relaksu i kontaktu społecznego - bo przerwa spędzona na korytarzu bez żadnej oferty jest dla ucznia naturalnym zaproszeniem do sięgnięcia po telefon. Postulat 7. Przeprowadzenie pilotażu z rzetelną ewaluacją przed jakimkolwiek ogólnokrajowym wdrożeniem Apelujemy o przeprowadzenie kontrolowanego pilotażu w zróżnicowanej próbie szkół - przed podjęciem jakichkolwiek decyzji o ogólnokrajowym wdrożeniu regulacji dotyczących telefonów komórkowych. Pilotaż powinien obejmować co najmniej 100 szkół o zróżnicowanej wielkości, typie i lokalizacji, trwać minimum dwa pełne lata szkolne i być objęty niezależną ewaluacją naukową mierzącą wskaźniki zdrowia psychicznego uczniów, wyniki edukacyjne, poziom stresu nauczycieli oraz koszty wdrożenia dla szkół i samorządów. Wyniki pilotażu powinny być opublikowane w pełni i poddane recenzji naukowej - i dopiero na ich podstawie podejmowane decyzje legislacyjne. Badanie opublikowane w lutym 2026 roku w piśmie BMJ Mental Health, obejmujące 815 uczniów i pracowników z 20 szkół średnich w Anglii, nie wykazało żadnej istotnej statystycznie różnicy w dobrostanie psychicznym uczniów między szkołami z ostrym zakazem a szkołami bez zakazu. Wyniki na całej liście wskaźników - poziom niepokoju, smutku, optymizmu, wyniki w nauce - nie różniły się istotnie. Polska powinna poznać własne dane przed podjęciem decyzji na skalę ogólnokrajową. Postulat 8. Kampanie edukacyjne dla rodziców - tam, gdzie problem naprawdę się zaczyna Apelujemy o uruchomienie finansowanych przez państwo, ogólnokrajowych kampanii edukacyjnych skierowanych do rodziców, że szczególnym naciskiem na higienę snu cyfrowego, budowanie więzi rodzinnych poza ekranami oraz rozwijanie kompetencji rodzicielskich w obszarze towarzyszenia dziecku w świecie cyfrowym. Dane empiryczne są jednoznaczne: polskie dzieci i młodzież korzystają z internet u przede wszystkim w godzinach 14:00-22:00 - a więc w domu, po szkole, pod opieką rodziców lub bez niej. To środowisko domowe - nie szkolne - jest przestrzenią, w której kształtują się nawyki cyfrowe, rytm snu i jakość relacji społecznych. Metaanaliza Chang i wsp. (2015, PNAS) udowodniła związek nocnego korzystania z urządzeń ekranowych z	

		deprywacją snu i jej konsekwencjami dla zdrowia psychicznego. Zakaz szkolny nie dotyka tej godziny - i tego miejsca. Kampanie powinny być oparte na dowodach naukowych, oceniane pod kątem skuteczności przez niezależnych ewaluatorów i dotrę do rodziców również w małych miejscowościach i środowiskach o obniżonym kapitale społecznym. Rodzice powinni być partnerami systemu edukacji - nie adresatami kary za nieegzekwowanie państwowego zakazu. Postulat 9. Ujawnienie danych epidemiologicznych Ministerstwa Zdrowia dotyczących klinicznych rozpoznań uzależnienia od smartfonów Apelujemy do Ministerstwa Zdrowia o natychmiastowe ujawnienie danych epidemiologicznych dotyczących diagnostyki uzależnienia od smartfonów i internetu w Polsce - o ile takie statystyki są prowadzone. Żądamy podania liczby klinicznych rozpoznań tego zaburzenia rejestrowanych rocznie przez poradnie zdrowia psychicznego, oddziały psychiatrii dziecięcej i młodzieżowej oraz inne placówki systemu ochrony zdrowia. Jeżeli takich statystyk nie ma - apelujemy o ich niezwłoczne uruchomienie. Decyzje legislacyjne powołujące się na „epidemię uzależnień" powinny opierać się na danych klinicznych, nie na subiektywnych deklaracjach ankietowych. Jak szczegółowo wykazano w części XI niniejszej ekspertyzy, deklaracja ucznia „czuję się uzależniony" nie jest diagnozą kliniczną. Kliniczne uzależnienie behawioralne wymaga oceny psychiatrycznej i spełnienia precyzyjnych kryteriów ICD-11 lub DSM-5. Bez wiedzy o rzeczywistej skali klinicznej tego zjawiska - każda decyzja legislacyjna dotycząca „uzależnień" jest niemającym podstaw przesądzeniem o diagnozie, której nikt nie postawił To postulat skierowany do właściwego ministerstwa: problem uzależnień - jeśli występuje w skali klinicznej - leży w kompetencji Ministerstwa Zdrowia i systemu ochrony zdrowia psychicznego, nie w kompetencji Ministerstwa Edukacji Narodowej i rozporządzeń szkolnych. XV. Uzupełnienia procesowe i komparatystyczne 15.1. Pytania konsultacyjne wymagające pisemnej odpowiedzi wnioskodawcy. Standardem profesjonalnych odpowiedzi konsultacyjnych w procedurze legislacyjnej Unii Europejskiej oraz w polskiej praktyce konsultacyjnej jest formułowanie konkretnych pytań skierowanych do wnioskodawcy, na które organ prowadzący projekt zobowiązany jest udzielić pisemnej odpowiedzi w raporcie z konsultacji. Niniejszym formułujemy następujące pytania: Pytanie konsultacyjne nr 1. Jakie konkretne badania naukowe opublikowane po dniu 23 stycznia 2026 roku - czyli po dacie wywiadu, w którym minister Nowacka określiła ogólnokrajowy zakaz smartfonów jako „pozorne rozwiązanie problemu" - stanowią nową podstawę dowodową uzasadniającą zmianę stanowiska wnioskodawcy? Wnioskodawca jest proszony o wskazanie tych badań z tytułem, datą publikacji, afiliacyjną instytucją badawczą i DOI. Pytanie konsultacyjne nr 2. OSR (punkt 6) wpisuje zero złotych kosztów dla jednostek samorządu terytorialnego i sektora finansów publicznych w horyzoncie 10-letnim. Jednocześnie sam projekt wskazuje, że szkoły będą potrzebowały infrastruktury do przechowywania urządzeń. Na jakiej podstawie wnioskodawca stwierdza, że koszty te są równe zeru? Jeżeli wnioskodawca dysponuje kalkulacją, prosimy o jej ujawnienie. Jeżeli nie dysponuje - prosimy o uzupełnienie OSR przed zamknięciem konsultacji.	

		Pytanie konsultacyjne nr 3. Projekt UD381 ogranicza zakaz wyłącznie do publicznych szkół podstawowych, pozostawiając szkoły niepubliczne i ponadpodstawowe poza zakresem regulacji. Uzasadnienie nie wyjaśnia, dlaczego problemy zdrowotne związane z korzystaniem z telefonów występują wyłącznie lub głównie w publicznych szkołach podstawowych. Prosimy o wskazanie kryterium różnicującego uzasadniającego to zróżnicowanie. Pytanie konsultacyjne nr 4. Projekt UD381 nie przewiduje żadnego mechanizmu ewaluacji skuteczności zakazu. W jakim terminie i w oparciu o jakie wskaźniki MEN planuje ocenić, czy zakaz spełnił deklarowane cele? Jakie są progi skuteczności, poniżej których MEN rozważyłoby uchylenie lub modyfikację regulacji? Pytanie konsultacyjne nr 5. Czy Ministerstwo Edukacji Narodowej zasięgnęło opinii Rzecznika Praw Dziecka przed ogłoszeniem decyzji o zakazie 18 marca 2026 roku? Jeżeli tak - kiedy i z jakim wynikiem? Jeżeli nie - z jakich względów zaniechano zasięgnięcia tej opinii przed podjęciem decyzji legislacyjnej dotyczącej 5 milionów uczniów? 15.2. Formalny wniosek o wydłużenie terminu konsultacji publicznych. Termin konsultacji publicznych projektu UD381 wynosi 30 dni (24 marca - 23 kwietnia 2026 r.). Niniejszym składamy formalny wniosek o wydłużenie tego terminu do minimum 60 dni, tj. do dnia 23 maja 2026 roku. Uzasadnienie wniosku. Projekt UD381 dotyczy 5 milionów uczniów, 554 tysięcy nauczycieli i 14 tysięcy szkół publicznych. Regulacja ogranicza prawa gwarantowane Konwencją o Prawach Dziecka (art. 13, 16, 12) oraz Konstytucją RP (art. 47, 32). Zgodnie ze standardem konsultacji publicznych wypracowanym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i potwierdzonym przez Wytyczne Better Regulation Komisji Europejskiej [13], regulacje dotykające praw konstytucyjnych w skali obejmującej miliony osób wymagają pełnych, długich i autentycznych konsultacji. 30-dniowy termin konsultacji dla regulacji tej skali jest równocześnie proceduralnie niewystarczający, w szczególności w sytuacji, w której kierunek regulacji został ogłoszony publicznie jako „przyspieszonego i przesądzonego” przez organ politycznie odpowiedzialny przed wszczęciem konsultacji. Wnioskujemy o potwierdzenie przez MEN przyjęcia lub odrzucenia niniejszego wniosku w formie pisemnej, wraz z uzasadnieniem. Brak odpowiedzi na ten wniosek zostanie przez nas odnotowany w korespondencji z Rządowym Centrum Legislacji jako element oceny proceduralnej konsultacji. 15.3. Formalny wniosek o uzupełnienie Oceny Skutków Regulacji. Na podstawie § 28 ust. 1 i 2 Regulaminu pracy Rady Ministrów (uchwała nr 190 z 2013 r.) [11] wnioskujemy o zobowiązanie wnioskodawcy do uzupełnienia OSR przed zamknięciem konsultacji publicznych. Uzupełnienie powinno obejmować w szczególności: a. Szacunek kosztów infrastrukturalnych - koszt wyposażenia szkół w infrastrukturę do przechowywania urządzeń (szafki, kieszonki, depozyty) dla każdego z wariantów egzekwowania zakazu, w rozbiciu na szkoły i samorządy, z podaniem źródła finansowania. b. Szacunek kosztów czasu pracy - liczba godzin pracy nauczycieli i pracowników szkół rocznie przeznaczonych na egzekwowanie zakazu, z odniesieniem do danych empirycznych (Davie i in., BMJ 2026: 102 godz./tydzień/szkołą) [2] i kalkulacją kosztu przy stawkach wynagrodzeń nauczycielskich. c. Analizę alternatywnych instrumentów regulacyjnych - omówienie co najmniej trzech alternatyw: autonomii szkolnej (status quo wzmocniony), system	

		partycypacyjnych polityk szkolnych, pilotaż z ewaluacją - wraz z oceną skuteczności i kosztów każdego z nich, zgodnie z § 28 ust. 1 pkt 2 Regulaminu pracy Rady Ministrów.[11] d. Plan ewaluacji ex post - określenie wskaźników pomiaru skuteczności, terminów oceny, podmiot odpowiedzialnego za ewaluację i progu skuteczności uzasadniającego kontynuację lub uchylenie regulacji. 15.4. Analiza porównawcza - modele europejskie i ich znaczenie dla oceny projektu UD381. Uzasadnienie projektu UD381 powołuje się ogólnie na „pozytywne doświadczenia zagraniczne" bez wskazania konkretnych krajów, modeli prawnych ani wyników ewaluacji. Analiza porównawcza krajowych regulacji europejskich ujawnia obraz znacząco bardziej złożony niż sugeruje uzasadnienie projektu, i dostarcza istotnych argumentów dla oceny wybranego przez MEN instrumentu regulacyjnego. Zgodnie z danymi UNESCO Global Education Monitoring Report (PEER) na koniec 2024 roku [44] ogółem 79 systemów edukacji (40 proc. globalnie) wprowadziło jakiś zakaz korzystania ze smartfonów w szkołach w swoim prawie lub polityce. Oznacza to równocześnie, że 60 proc. systemów edukacji - w tym większość państw Europy Zachodniej i Skandynawii - świadomie nie wprowadziło ogólnokrajowego zakazu ustawowego, preferując modele partycypacyjne lub sektorowe. Do grupy tej należy m.in. Niemcy, Dania, Szwajcaria i Portugalia. W Danii ok. 88 proc. szkół wprowadziło własne ograniczenia na poziomie placówki - bez ogólnokrajowego nakazu ustawowego - na podstawie autonomicznych decyzji społeczności szkolnych. Najlepiej udokumentowanym przypadkiem europejskim jest Holandia, która w styczniu 2024 roku wprowadziła zakaz korzystania ze smartfonów, tabletów i smartwatchów podczas lekcji w szkołach średnich, rozszerzony w roku szkolnym 2024/2025 na szkoły podstawowe.[45] Kluczową cechą modelu holenderskiego jest: (a) jego podstawa - porozumienie między ministerstwem edukacji a organizacjami szkół, nauczycielami, rodzicami i uczniami, nie jednostronna decyzja ustawowa; (b) jego elastyczność - szkoły decydują samodzielnie o sposobie wdrożenia; (c) wbudowany mechanizm ewaluacji - ministerstwo zobowiązało się do przeglądu wyników latem 2025 roku i podjęcia decyzji o ewentualnym przekształceniu porozumienia w obowiązek ustawowy dopiero na podstawie tych wyników. Projekt UD381 odwraca tę kolejność: najpierw ustawa, ewaluacja nigdy. Wyniki rządowego badania holenderskiego z lipca 2025 roku wskazują, że 75 proc. szkół średnich odnotowało poprawę koncentracji uczniów, 59 proc. - poprawę klimatu społecznego w szkole, 28 proc. - poprawę wyników.[45] Jednocześnie niezależne badanie naukowe (EPoSS Study, Journal of Youth and Adolescence, 2026) na próbie 1398 uczniów z 24 szkół holenderskich wykazuje brak istotnych statystycznie różnic w dobrostanie, społecznych powiązaniach i wskaźnikach problemowego używania mediów społecznościowych między szkołami z częściowym zakazem a szkołami z pełnym zakazem.[46] Dane te wskazują, że surowszy zakaz nie generuje wyższej skuteczności - co jest argumentem dla modelu elastycznego, opartego na partycypacji, a nie dla modelu centralnego zakazu ustawowego wybranego przez projekt UD381. Wnioskujemy, aby MEN - przed zakończeniem konsultacji - wskazywało konkretnie, które zagraniczne modele regulacyjne stanowią wzorzec dla projektu UD381, w jakim zakresie model polski odpowiada tym wzorcom i jakie wyniki ewaluacyjne z tych krajów uzasadniają przyjęcie analogicznego podejścia.	

		15.5. Zgodność z prawem Unii Europejskiej - pytanie o analizę DSA i RODO. Projekt UD381 nie zawiera analizy zgodności z prawem Unii Europejskiej. Wnioskujemy, aby wnioskodawca przedstawił taką analizę w zakresie co najmniej dwóch aktów: a. Akt o Usługach Cyfrowych (DSA, rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/2065) [48] - który reguluje obowiązki dostawców platform internetowych wobec nieletnich, w tym w zakresie weryfikacji wieku i ochrony danych. Projekt UD381 nie odnosi się do relacji między projektowanym zakazem szkolnym a obowiązkami wynikającymi z DSA wobec platform technologicznych, z których uczniowie korzystają w czasie wolnym. W szczególności: czy obowiązki wynikające z DSA nie powinny być głównym instrumentem ochrony dzieci przed szkodliwymi treściami - zamiast zakazu szkolnego? b. Rozporządzenie (UE) 2016/679 (RODO) - w zakresie danych osobowych przechowywanych na telefonach komórkowych uczniów składanych do szkolnych depozytu. Telefon ucznia zawiera dane o charakterze wrażliwym: korespondencję, zdjęcia, dane zdrowotne, dane finansowe i dane lokalizacyjne. Projekt UD381 nie określa zasad dostępu do tak zdeponowanych urządzeń, odpowiedzialności za naruszenie bezpieczeństwa ani procedury postępowania z incydentem. Jest to luka normatywna generująca ryzyko naruszenia RODO przez szkoły i wnioskujemy o jej wypełnienie przed uchwaleniem projektu. 15.6. Stanowisko Rzecznika Praw Dziecka - zbiegłość zastrzeżeń i brak odpowiedzi MEN. Rzecznik Praw Dziecka Monika Horna-Cieślak wraz z Radą Dzieci i Młodzieży przy RPD wydała krytyczną opinię do projektu ustawy zakazującej korzystania ze smartfonów w szkołach, skierowaną do Marszałka Sejmu.[47] RPD wskazała, że: (a) odgórne zakazy nie uczą odpowiedzialności i prowadzą do prób ich obchodzenia; (b) projektowane przepisy stoją w sprzeczności z wcześniejszymi postulatami urzędu RPD, który apelował o zachowanie autonomii szkół i wysłuchanie opinii dzieci i młodzieży; (c) liczba polskich dzieci korzystających ze smartfonów wyraźnie spada w czasie pobytu w szkole i wzrasta po powrocie do domu - co potwierdzać dane raportu Internet dzieci 2025; (d) zakaz dotyczy wyłącznie uczniów, nie nauczycieli i pracowników szkoły, co tworzy asymetrię prawno-wychowawczą, na którą same osoby młode już wskazują. Zastrzeżenia Rzecznika Praw Dziecka są merytorycznie tożsame z zastrzeżeniami sformułowanymi w niniejszym dokumencie. Fakt, że niezależny konstytucyjny organ ochrony praw dziecka formułuje identyczną diagnozę, wzmacnia wagę zarzutów kierowanych pod adresem projektu UD381. Wnioskujemy o publiczne ustosunkowanie się wnioskodawcy do stanowiska RPD w raporcie z konsultacji. Jesteśmy gotowi do konstruktywnego dialogu z Ministerstwem Edukacji Narodowej i współpracy przy wypracowaniu rozwiązań rzeczywiście służących dobrostanowi dzieci i młodzieży. Gdańsk, 25 marca 2026 r. W imieniu Fundacji Dbam o Mój Zasięg: Maciej Dębski Prezes Fundacji Dbam o Mój Zasięg Bibliografia i źródła [1] Koss-Goryszewska, M., Ostaszewski, M., Purgał, F. (2025). Główne wnioski z badań i możliwe scenariusze działań w zakresie regulacji dotyczących urządzeń mobilnych w środowisku szkolnym. Instytut Badań Edukacyjnych - Państwowy Instytut Badawczy. Warszawa 2025. [Cytowane w uzasadnieniu i OSR projektu ustawy UD381] [2] Davie,	

		M., Garner, G., Sherwood, J., i in. (2026). School smartphone policies and pupil wellbeing: a cross-sectional study in English secondary schools. BMJ Mental Health, 29(1). https://doi.org/10.1136/bmjment-2025-301521 [N=815, 20 szkół, brak istotnych różnic w dobrostanie psychicznym między szkołami z zakazem i bez] [3] Sungu, A., i in. (2025). Removing Phones from Classrooms Improves Academic Performance. [Cytowane w uzasadnieniu i OSR projektu ustawy UD381 bez podania DOI, nazwy pisma naukowego ani wydawcy. Status recenzji nieznany - niemożliwa niezależna weryfikacja] [4] Melattinkara, R. S. (2021). Smart Devices in Classrooms and Academic Performance: A Causal-Comparative Study of Academic Performance at Los Angeles Area High Schools. Rozprawa doktorska. Abstrakt: https://eric.ed.gov/?id=ED642154 [Niepublikowana praca doktorska; dotyczy szkół w Los Angeles; cytowana w uzasadnieniu projektu ustawy UD381] [5] Abrahamsson, S. (2024). Smartphone Bans, Student Outcomes and Mental Health. Discussion Paper Series in Economics, nr 1. Norwegian School of Economics. https://ideas.repec.org/p/hhs/nhheco/2024_001.html [Discussion paper niepublikowany w recenzowanym piśmie; dotyczy wyłącznie uczennic; cytowany w uzasadnieniu projektu ustawy UD381] [6] Bar, E., i in. (2025). Student perspectives on banning mobile phones in South Australian secondary schools: A large-scale qualitative analysis. Computers in Human Behavior, 167. https://doi.org/10.1016/j.chb.2025.108196 [Badanie ankietowe N=1549; subiektywne deklaracje uczniów; cytowane w uzasadnieniu projektu ustawy UD381] [7] UNESCO (2023). Technology in Education: A Tool on Whose Terms? Global Education Monitoring Report. Paris: UNESCO Publishing. https://doi.org/10.54676/UZQV8501 [8] Beland, L.- P., & Murphy, R. (2016). Ill Communication: Technology, Distraction & Student Performance. Labour Economics, 41, 61-76. https://doi.org/10.1016/j.labeco.2016.04.004 [9] Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej na zlecenie MEN (2026). Diagnoza Młodzieży 2026. Raport i rekomendacje. Warszawa: MEN. Konferencja premierowa: 12 marca 2026 r. źródło: https://www.gov.pl/web/edukacja/rozpoczynaja-sie-prace-nad krajowa-strategia-mlodziezowa [10] Bigaj, M. i in. (2025). Diagnoza Młodzieży [cytowana w pracach przygotowawczych do Diagnozy Młodzieży 2026]. Raport zrealizowany na zlecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej. Warszawa: MEN. [11] Rada Ministrów (2013). Uchwała nr 190 Rady Ministrów z dnia 29 października 2013 r. – Regulamin pracy Rady Ministrów. M.P. z 2024 r. poz. 806, z późn. zm. [W szczególności § 28–29 dotyczące wymogów oceny skutków regulacji i konsultacji publicznych [12] OECD (2022). OECD Regulatory Policy Outlook 2022. OECD Publishing, Paris. https://doi.org/10.1787/38b0fdb1-en [Wytyczne dotyczące jakości regulacji państwowej, w tym standardów konsultacji publicznych i oceny skutków regulacji] [13] Komisja Europejska (2021). Better Regulation Guidelines. Commission Staff Working Document SWD (2021) 305 final. Bruksela, 3 listopada 2021 r. https://commission.europa.eu/law/law-making-process/planning-and-proposing law/better-regulation_en [Wytyczne dobrego stanowienia prawa, w tym wymogi analizy proporcjonalności i konsultacji] [14] Europejski Trybunał Praw Człowieka, Wielka Izba (2003). Hatton i inni p. Zjednoczonemu Królestwu, wyrok z 8 lipca 2003 r., skarga nr 36022/97. [Zasada „meaningful participation" jako wymogóg proceduralny przy regulacjach wpływających na prawa zagwarantowane w Konwencji] [15] PAP/RMF FM (2026). Ministra Nowacka: Zakaz telefonów w szkołach już od września 2026. „Decyzja przyspieszona" po rozmowie z premierem Tuskiem. Konferencja prasowa w Olsztynie, 18 marca 2026 r. Relacja: rmf24.pl; gazetaprawna.pl.	

		[16] Nowacka, B. (2025). Wpis na platformie X (@barbaraanowacka) z dnia 7 kwietnia 2025 r. Dostępny: https://x.com/barbaraanowacka/status/1909233418237559019 [Odpowiedź na propozycję marszałka Sejmu Szymona Hołowni wprowadzenia ogólnokrajowego zakazu smartfonów w szkołach] [17] Nowacka, B. (2026). Wywiad dla serwisu Interia, styczeń 2026. Cyt. za: Wprost.pl, 23 stycznia 2026 („MEN i nowy zakaz w polskich szkołach? Nowacka: Damy narzędzia"); MamaDu.pl, 26 stycznia 2026. [18] Edukacja.rp.pl (2026). Zakaz smartfonów w szkołach, czyli nic się nie zmieni. Czy Barbara Nowacka straci stanowisko? Rzeczpospolita, 25 marca 2026 r. https://edukacja.rp.pl/edukacja/art44025841-zakaz-smartfonow-w-szkolach-czyli-nic sie-nie-zmieni-czy-barbara-nowacka-straci-stanowisko [Informacje o okolicznościach politycznych decyzji o zakazie telefonów] [19] NASK - Państwowy Instytut Badawczy (2023). Nastolatki 3.0. Raport z ogólnopolskiego badania uczniów i rodziców. Warszawa: NASK. [20] Fundacja Instytut Cyfrowego Obywatelstwa & Państwowa Komisja ds. przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15 (2024). Internet dzieci. Raport z badania aktywności dzieci i młodzieży online. Warszawa. [21] Brehm, S. S., & Brehm, J. W. (1981). Psychological Reactance: A Theory of Freedom and Control. New York: Academic Press. [22] Dębski, M., Pyżalski, J., Borchet, J., & Witkowska, H. (2025). Dobre i złe wiadomości - życie online i offline a zdrowie psychiczne polskich nastolatków. Raport z badań. Gdańsk: Fundacja Dbam o Mój Zasięg. ISBN: 978-83-66186-04-0. Dostępne na: https://dbamomojzasieg.pl/wp-content/uploads/2025/11/Dobre-i-zle-wiadomosci. raport-z-badan-1.pdf [23] Chang, A.-M., Aeschbach, D., Duffy, J. F., & Czeisler, C. A. (2015). Evening use of light-emitting eReaders negatively affects sleep, circadian timing, and next-morning alertness. Proceedings of the National Academy of Sciences, 112(4), 1232-1237. https://doi.org/10.1073/pnas.1418490112 [24] Mahoney, J. L., Stattin, H. (2000). Leisure activities and adolescent antisocial behavior: The role of structure and social context. Journal of Adolescence, 23(2), 113 127. https://doi.org/10.1006/jado.1999.0302 [Brak ustrukturyzowanej oferty pozalekcyjnej koreluje z zachowaniami ryzykownymi u adolescentów] [25] Blatchford, P., Sumpner, C. (1998). What do we know about breaktime? Results from a national survey of breaktime and lunchtime in primary and secondary schools. British Educational Research Journal, 24(1), 79-94. https://doi.org/10.1080/0141192980240107 Pellegrini, A. D., Bohn, C. M. (2005). The role of recess in children's cognitive performance and school adjustment. Educational Researcher, 34(1), 13-19. https://doi.org/10.3102/0013189X034001013 [Jakość przerwy szkolnej koreluje z koncentracją uwagi i dobrostanem uczniów] [26] Toumbourou, J. W., Stockwell, T., Neighbors, C., Marlatt, G. A., Sturge, J., Rehm, J. (2007). Interventions to reduce harm associated with adolescent substance use. The Lancet, 369(9570), 1391-1401. https://doi.org/10.1016/S0140-6736(07)60369-9 [Metaanaliza: interwencje oparte na budowaniu kompetencji skuteczniejsze niż represyjne w profilaktyce uzależnień behawioralnych] [27] International School Psychology Association (ISPA); World Health Organization (WHO). Rekomendowany wskaźnik dostępności psychologa szkolnego: 1 specjalista na 250 uczniów. Zob. m.in.: Jimerson, S. R., Oakland, T. D., Farrell, P. T. (red.) (2007). The Handbook of International School Psychology. Sage Publications. [28] Ttofi, M. M., Farrington, D. P. (2011). Effectiveness of school-based programs to reduce bullying: A systematic and meta-analytic review. Journal of Experimental Criminology, 7(1), 27-56. https://doi.org/10.1007/s11292-010-9109-1 [Bullying jako predyktor późniejszych zaburzeń depresyjnych i lękowych; skuteczność programów całoszkolnych] [29] Konwencja o Prawach	

		Dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526). [30] Bandura, A. (1986). Social Foundations of Thought and Action: A Social Cognitive Theory. Englewood Cliffs: Prentice-Hall. [31] Sohn, S. Y., Rees, P., Wildridge, B., Kalk, N. J., Carter, B. (2019). Prevalence of problematic smartphone usage and associated mental health outcomes amongst children and young people: a systematic review, meta-analysis and GRADE of the evidence. BMC Psychiatry, 19, 356. King's College London. https://doi.org/10.1186/s12888-019-2350-x [mediana PSU u dzieci i młodzieży: 23,3%; zakres 14,0-31,2%; N=41 871] [32] Panova, T., Carbonell, X. (2018). Is smartphone addiction really an addiction? Journal of Behavioral Addictions, 7(2), 252-2259. https://doi.org/10.1556/2006.7.2018.49 [artykuł wykazujący, że większość zachowań opisywanych jako „uzależnienie od smartfona" to intensywne użytkowanie nawykowe, nieosiagające progu klinicznego; PSU nie jest tożsamem z uzależnieniem] [33] Nowacka, B. (2025). Wypowiedź podczas Europejskiego Forum Nowych Idei w Warszawie. Cyt. za: Wiadomości WP, kwiecien 2025 („Zakaz smartfonów w szkole. Nowacka zabrała głos"). [34] Bigaj, M., Ciesiołkiewicz, K., Mikulski, K., Miotk, A., Przewłocka, J., Rosa, M., Załęska, A. (2025). Internet dzieci. Raport z monitoringu obecności dzieci i młodzieży w internecie. Warszawa: Fundacja „Instytut Cyfrowego Obywatelstwa" oraz Państwowa Komisja do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15. ISBN 978-83-967278-1-7. Dane z panelu Mediapanel/Gemius, IV kwartał 2024 r., N = 2,74 mln internautów w wieku 7–14 lat. https://cyfroweobywatelstwo.pl/wp content/uploads/2025/03/RAPORT-INTERNET-DZIECI-2025.pdf [35] Cheng, C., Li, A. Y.-l. (2014). Internet addiction prevalence and quality of (real) life: A meta-analysis of 31 nations across seven world regions. Cyberpsychology, Behavior, and Social Networking, 17(12), 755-760. PMC: PMC4267764. [prevalencja globalna 6,0%; Europa Północna i Zachodnia: 2,6%] [36] Pan, Y.-C., Chiu, Y.-C., Lin, Y.-H. (2020). Systematic review and meta-analysis of epidemiology of internet addiction. Neuroscience & Biobehavioral Reviews, 118, 612 622. https://doi.org/10.1016/j.neubiorev.2020.08.028 [średnia ważona prevalencja GIA: 7,02%; 95% CI 6,09-8,08%] [37] OECD (2024). Students, Digital Devices and Success. OECD Publishing. https://doi.org/10.1787/9e4c0624-en [Cytowany w uzasadnieniu projektu ustawy UD381] [38] Beneito, P., Vicente-Chirivella, Ó. (2022). Banning mobile phones in schools: evidence from regional-level policies in Spain. Applied Economics Analysis, 30(90). https://doi.org/10.1108/AEA-06-2021-0112 [Mierzy wyniki edukacyjne; cytowane w uzasadnieniu projektu ustawy UD381] [39] Pew Research Center (2024). 72% of U.S. high school teachers say cellphone distraction is a major problem in the classroom. https://www.pewresearch.org/short reads/2024/06/12/ [Dotyczy szkół średnich w USA; cytowane w uzasadnieniu projektu ustawy UD381] [40] CBOS (2025). Zakaz korzystania ze smartfonów w szkołach. Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej. https://www.cbos.pl/PL/publikacje/news_tekst.php?nr=8/2025 [Sondaż opinii publicznej; cytowany w uzasadnieniu projektu ustawy UD381 jako podstawa decyzji legislacyjnej] [41] Orben, A., Przybylski, A. K. (2019). The association between adolescent well-being and digital technology use. Nature Human Behaviour, 3(2), 173–182. https://doi.org/10.1038/s41562-018-0506-1 [Analiza krzywej specyfikacji na N≈55 000; efekt technologii na dobrostan bardzo mały, r = −0,05, porównywalny z noszeniem okularów] [42] Vuorre, M., Przybylski, A. K. (2023). Global well-being and mental health in the internet age. Clinical Psychological Science, 11(6), 1127–	

		1135. https://doi.org/10.1177/21677026221114413 [Dane z 37 krajów, N≈600 000; brak replikacji związku ekranowego po kontroli zmiennych trzecich] [43] Viner, R. M., Aswathikutty-Gireesh, A., Stiglic, N., Hudson, L. D., Goddings, A. L., Ward, J. L., Nicholls, D. E. (2019). Roles of cyberbullying, sleep, and physical activity in mediating the effects of social media use on mental health and wellbeing among young people in England. The Lancet Child & Adolescent Health, 3(10), 685–696. https://doi.org/10.1016/S2352-4642(19)30186-5 [Związek nieliniowy (krzywoliniowy); umiarkowane korzystanie neutralne lub lekko pozytywne] [44] UNESCO Global Education Monitoring Report (GEM Report) - PEER (Profiles Enhancing Education Reviews) (2025). To ban or not to ban: Monitoring countries' regulations on smartphone use in school. https://world-education blog.org/2025/01/23/to-ban-or-not-to-ban-monitoring-countries-regulations-on smartphone-use-in-school [Dane: 79 systemów edukacji (40 proc.) wprowadziło zakazy końcem 2024 roku; 60 proc. świadomie nie wprowadziło ogólnokrajowego zakazu] [45] Eurydice – EACEA (2024/2025). Netherlands: A ban on mobile phones in the classroom. European Commission / Eurydice Network. https://eurydice.eacea.ec.europa.eu/news/netherlands-ban-mobile-phones-classroom [Opis holenderskiego modelu porozumienia 2024–2025; badanie rządowe: 75 proc. szkół średnich odnotowało poprawę koncentracji, 59 proc. - klimatu społecznego, 28 proc. - wyników (lipiec 2025)] [46] Valkenburg, P. M. i in. (2026). Disconnect To Reconnect: How Variations between Types of Smartphone Bans Influence Students' Well-being and Social Connectedness in Dutch Secondary Education. Journal of Youth and Adolescence. Springer Nature. https://link.springer.com/article/10.1007/s10964-025-02313-6 [EPoSS Study; N = 1398 uczniów z 24 szkół holenderskich; brak istotnych różnic w dobrostanie i PSU między zakazem częściowym a pełnym] [47] Horna-Cieślak, M. (2025). Opinia Rzecznika Praw Dziecka oraz Rady Dzieci i Młodzieży przy RPD do projektu ustawy o zakazie używania smartfonów w szkołach, skierowana do Marszałka Sejmu RP przed pierwszym czytaniem projektu. [Odgórne zakazy nie uczą odpowiedzialności; sprzeczność z autonomią szkół; brak wysłuchania dzieci i młodzieży; asymetria zakazu: dotyczy uczniów, nie nauczycieli; dane Internet dzieci 2025 wskazują na lokalizację problemu poza szkołą] [48] Parlament Europejski i Rada (2022). Rozporządzenie (UE) 2022/2065 z dnia 19 października 2022 r. w sprawie jednolitego rynku usług cyfrowych (akt o usługach cyfrowych) i zmieniające dyrektywę 2000/31/WE. Dz.U. UE L 277 z 27.10.2022. https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A32022R2065 [DSA; art. 28 - szczególna ochrona nieletnich przez dostawców platform; art. 34–35 - ocena ryzyka systemowego i środki ograniczające wobec platform o dużym zasięgu]	
26.03.2026	Osoba fizyczna	pracuję ze studentami w Instytucie psychologii X oraz Y [zanonimizowano]. Oprócz tego jestem psychologiem szkolnym (szkoła prywatna) i matką dziecka nastoletniego. Od wielu lat widzę coraz bardziej pogrążających się młodych ludzi w otchłani świata wirtualnego. Nie są to tylko dzieci szkoły podstawowej, ale obserwuję ten trend również wśród studentów psychologii. Dlatego w zeszłym semestrze postanowiłam zaangażować studentów do przeprowadzania warsztatów w szkołach. Sami mieli możliwość doświadczyć bezpośrednio skali zagrożenia jakie płyną z sieci. W szkole, w której pracuję od kilku lat Dyrekcja wprowadziła całkowity zakaz używania telefonów. Uczeń może przynieść telefon do szkoły jednak od razu zostawia go w sekretariacie. Po zakończeniu lekcji może go odebrać. Wiele wysiłku kosztuje walka rodzicami, którzy nie zawsze wiedzą co z punku rozwojowego dziecka jest dobre. Z pewnością wprowadzenie regulacji	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.

		centralnych (ustawowych) z pewnością ułatwiłoby prawne umocowanie dla działań szkół, które próbują, czasem nieudolnie egzekwować ww zasady. Problem dostępności do zagrażających, czasem życiu, stron, portali i innych w sieci jest priorytetem. Nic nie powinno być ważniejsze niż dobro naszych dzieci, przyszłości kraju. Jako naukowiec miałam możliwość zapoznania się z różnymi systemami edukacji na świecie. Bardzo zaskoczyła mnie wizyta w szkole podstawowej, kilka lat temu w Californii, gdzie dzieci miały całkowity zakaz używania telefonów i innych. Łamanie tych zasad było pierwszym krokiem do reakcji od rozmów z rodzicami, edukacji ich oraz całego systemu rodzinnego po wydalenia dziecka ze szkoły. Wzorujmy się na innych, chociażby Nowej Zelandii czy Danii, które wprowadziły zakaz. Dania od wielu lat borykała się z narastającymi problemami edukacyjnymi (chociażby problem uważności na lekcjach) czy psychicznymi młodych ludzi. Odkąd zostały wprowadzone radykalne zmiany w tym temacie, naukowcy donoszą o maleńkich zmianach, które mają miejsce. Zmiany w uwadze, samoregulacji i kontaktach z innymi. Działajmy szybko, bardzo szybko, bo czasu mamy niewiele.	
26.03.2026	Osoba fizyczna	chciałabym złożyć sprzeciw do projektu ustawy, bo uważam ją z niedorzeczną. kwestia używania telefonów i tak jest ograniczona w szkole, więc dalsze zakazy nie mają sensu w przypadku wprowadzenia zakazu proszę wprowadzić prawo, aby w szkole była zatrudniona osoba, która będzie odpowiedzialna za kontakt dziecka z rodzicem, bo to jak teraz jest to utrudnione to jest szczytem wszystkiego rodzic nie dzwoni do dziecka zbyt często, ale sytuacje się zdarzają, a przy tym zakazie będzie tylko gorzej dla wszystkich myślę, że wprowadzenie stanowiska "sekretarki ucznia i rodzica" rozwiązało by sprawę i można byłoby skorzystać z ustawy pomysł jest oderwany od rzeczywistości	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Fakt, że w szkole osoby zgłaszającej uwagę ograniczenia są wprowadzone, nie oznacza, że takie ograniczenia obowiązują wszędzie.
26.03.2026	Osoba fizyczna	Jestem za wprowadzeniem całkowitego zakazu korzystania z telefonów komórkowych w publicznych szkołach podstawowych	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
26.03.2026	Osoba fizyczna	w ramach konsultacji publicznych projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD381), chciałbym jako rodzic w pierwszej kolejności podziękować za prace nad tym rozwiązaniem. Jednocześnie jako uwagę ogólną podnoszę, że interwencję ustawową należy uznać za spóźnioną, ponieważ - jak sami Państwo wskazujecie w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji (OSR) telefony komórkowe i inne urządzenia elektroniczne na terenie szkół powodują wiele	**Uwaga częściowo uwzględniona** Zagadnienie wyjątków zostało doregulowane w wersji projektu ustawy przedstawianej po zakończeniu konsultacji publicznych.

		problemów wśród dzieci, młodzieży, rodziców/ opiekunów i nauczycieli - już od wielu lat, które minęły od ich upowszechnienia, tj. od co najmniej 15 lat. Tym samym popieram wejście w życie proponowanych zmian w jak najszybszym terminie. Jako uwagi szczegółowe: · Postuluję w projektowanym art. 98a ustawy w ust. 2 pkt 1 doprecyzować, że zgoda nauczyciela może być jedynie w drodze wyjątku i nie może mieć charakteru generalnego, tzn. nieograniczonego w czasie i zakresie (dodany tekst w formie pogrubionej czcionki): *2. Zakazu, o którym mowa w ust. 1, nie stosuje się, gdy:* *1) nauczyciel **w drodze ograniczonego czasowo i zakresowo wyjątku** wyrazi zgodę na skorzystanie z telefonu komórkowego lub innego urządzenia elektronicznego umożliwiającego porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku z powodów dydaktyczno-wychowawczych;* W przypadku odrzucenia powyższej uwagi, proszę w odpowiedzi o wyczerpujące od strony prawnej wyjaśnienie zakresu i znaczenia wprowadzanej zgody nauczyciela w proponowany przez Państwa brzmieniu. · Postuluję, aby w uzasadnieniu do projektu ustawy – w celu uniknięcia wątpliwości interpretacyjnych – wskazać, że wprowadzane zmiany dotyczą nie tylko zajęć lekcyjnych, ale także przerw między nimi i wszelkich zajęć pozalekcyjnych z udziałem dzieci albo młodzieży odbywających się w szkole, także tych które nie są bezpośrednio organizowane przez szkołę. W przypadku odrzucenia powyższej uwagi, proszę w odpowiedzi o wyczerpujące od strony prawnej wyjaśnienie zakresu i znaczenia wprowadzanych rozwiązań, w szczególności proszę o wyjaśnienie, co należy rozumieć pod pojęciem „pobyt na terenie szkoły". · Postuluję, aby w OSR do projektu ustawy – w celu zapewnienia możliwości szybkiej interwencji w przyszłości, w przypadku, gdyby projektowane rozwiązania okazały się nieskuteczne lub niewystarczające – w pkt 12 zmienić i uzupełnić jego brzmienie (dodany tekst w formie pogrubionej czcionki; usunięty tekst w formie przekreślenia): *Ewaluacja efektów projektowanej ustawy zostanie **w szczególności** dokonana przez porównawczą analizę przeprowadzanych przez Instytut Badań Edukacyjnych – Państwowy Instytut Badawczy badań edukacyjnych – tak krajowych, jak i międzynarodowych. Niektóre badania naukowe wskazane w pkt 1 Oceny Skutków Regulacji stosowały ponadto wyniki np. międzynarodowego testu PISA. Za pomocą takich mierników efekty projektowanej ustawy będą zatem mogły być mierzone – zarówno w perspektywie krajowej (porównując wyniki testu z poszczególnych lat), jak i międzynarodowej (między kilkudziesięcioma państwami biorącymi udział w tym teście).* *Nie planuje się sporządzania OSR ex post **Sporządzenie OSR ex post zostanie przeprowadzone po pierwszym roku szkolnym funkcjonowania wprowadzanych rozwiązań w terminie do końca października 2027 r., a następnie każdorazowo co trzy lata w terminie do końca października. OSR ex post w szczególności oceniać będzie skuteczność wprowadzonych rozwiązań. W ramach oceny zostanie też dokonana analiza nowych zagrożeń dla dzieci i młodzieży wynikających z rozwoju technologii oraz potrzeby wprowadzenia innych rozwiązań ograniczających lub zabezpieczających podczas pobytu w szkole. Ponadto zostanie dokonana w tym zakresie ocena potrzeby działań edukacyjnych i wspierających dla dzieci, młodzieży oraz dla ich rodziców/ opiekunów.*** Jak wskazane zostało na początku niniejszego zgłoszenia, wprowadzane zmiany, choć potrzebne, należy uznać za spóźnione. Interwencja w tym zakresie jest podejmowana z opóźnieniem reagując na już poważne i skumulowane problemy. Aby takiej sytuacji uniknąć w przyszłości, postuluję, aby został wprowadzony obowiązek OSR ex post. Jest to szczególnie ważne w świetle następujących w	Wskazano także – i w projekcie ustawy, i w uzasadnieniu oraz OSR, że zakaz obejmie również m.in. przerwy międzylekcyjne oraz zajęcia organizowane poza terenem szkoły. W zakresie pkt 12 OSR-u: nie przewiduje się sporządzenia OSR ex-post, ale uwagę uwzględniono o tyle, że rozszerzono opis mierników, które zostaną wykorzystane do ewaluacji efektów projektowanej ustawy.

		bardzo szybkim tempie zmian technologicznych, w tym następującej miniaturyzacji urządzeń elektronicznych, rozwoju sztucznej inteligencji i rozwiązań transhumanizmu. Ocena wprowadzonych rozwiązań już po pierwszym roku szkolnym pozwoli na wczesne zdiagnozowanie przynajmniej części skutków ich funkcjonowania. W szczególności pozwoli ocenić trudności, które szkoły napotkały w ich skutecznym wdrażaniu. W kolejnych latach sporządzanie OSR ex post pozwoli na ocenę, czy nie pojawiły się nowe zagrożenia lub zagrożenia w nowej formie dla dzieci i młodzieży związane z rozwojem technologii, które wymagają podjęcia działań na poziomie szkół oraz czy wprowadzane rozwiązania nie wymagają rozszerzenia przedmiotowego albo podmiotowego. W przypadku odrzucenia powyższej uwagi proszę w odpowiedzi o wyczerpujące wyjaśnienie braku potrzeby sporządzanie OSR ex post.	
27.03.2026	Osoba fizyczna	Proszę o dodanie, że w razie naruszenia zakazu korzystania z telefonu/ urządzenia szkoła (pracownik) odbiera telefon i oddaje do tzw. depozytu. Urządzenie może odebrać rodzic lub nauczyciel, który skonfiskował urządzenie.	**Uwaga częściowo uwzględniona** Nie przewidziano w projekcie ustawy możliwości konfiskaty urządzenia, ponieważ takie uprawnienia przysługują raczej policji i innym służbom, a nie nauczycielom. Zaproponowano jednak dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, w którym szeroko opisano zagadnienie przechowywania urządzeń.
27.03.2026	Osoba fizyczna	Uważam, że to bardzo dobra ustawa. Jestem na tak.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
27.03.2026	Osoba fizyczna	w ramach konsultacji publicznych projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD381), chciałbym jako rodzic w pierwszej kolejności podziękować za prace nad tym rozwiązaniem. Jednocześnie jako uwagę ogólną podnoszę, że interwencję ustawową należy uznać za spóźnioną, ponieważ - jak sami Państwo wskazujecie w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji (OSR) telefony komórkowe i inne urządzenia elektroniczne na terenie szkół powodują wiele problemów wśród dzieci, młodzieży, rodziców/ opiekunów i nauczycieli - już od wielu lat, które minęły od ich upowszechnienia, tj. od co najmniej 15 lat. Tym samym popieram wejście w życie proponowanych zmian w jak najszybszym terminie. Jako uwagi szczegółowe: · Postuluję w projektowanym art. 98a ustawy w ust. 2 pkt 1 doprecyzować, że zgoda nauczyciela może być jedynie w drodze wyjątku i nie może mieć charakteru generalnego, tzn. nieograniczonego w czasie i zakresie (dodany tekst w formie pogrubionej czcionki): *2. Zakazu, o którym mowa w ust. 1, nie stosuje się, gdy:* *1) nauczyciel* ***w drodze ograniczonego czasowo i zakresowo wyjątku*** *wyrazi zgodę na skorzystanie z telefonu komórkowego lub innego urządzenia elektronicznego umożliwiającego porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku z powodów dydaktyczno-wychowawczych;*	**Odpowiedź jak powyżej na tożsamą treść uwagi**

		W przypadku odrzucenia powyższej uwagi, proszę w odpowiedzi o wyczerpujące od strony prawnej wyjaśnienie zakresu i znaczenia wprowadzanej zgody nauczyciela w proponowany przez Państwa brzmieniu. · Postuluję, aby w uzasadnieniu do projektu ustawy – w celu uniknięcia wątpliwości interpretacyjnych – wskazać, że wprowadzane zmiany dotyczą nie tylko zajęć lekcyjnych, ale także przerw między nimi i wszelkich zajęć pozalekcyjnych z udziałem dzieci albo młodzieży odbywających się w szkole, także tych które nie są bezpośrednio organizowane przez szkołę. W przypadku odrzucenia powyższej uwagi, proszę w odpowiedzi o wyczerpujące od strony prawnej wyjaśnienie zakresu i znaczenia wprowadzanych rozwiązań, w szczególności proszę o wyjaśnienie, co należy rozumieć pod pojęciem „pobyt na terenie szkoły". · Postuluję, aby w OSR do projektu ustawy – w celu zapewnienia możliwości szybkiej interwencji w przyszłości, w przypadku gdyby projektowane rozwiązania okazały się nieskuteczne lub niewystarczające – w pkt 12 zmienić i uzupełnić jego brzmienie (dodany tekst w formie pogrubionej czcionki; usunięty tekst w formie przekreślenia): *Ewaluacja efektów projektowanej ustawy zostanie* ***w szczególności*** *dokonana przez porównawczą analizę przeprowadzanych przez Instytut Badań Edukacyjnych – Państwowy Instytut Badawczy badań edukacyjnych – tak krajowych, jak i międzynarodowych. Niektóre badania naukowe wskazane w pkt 1 Oceny Skutków Regulacji stosowały ponadto wyniki np. międzynarodowego testu PISA. Za pomocą takich mierników efekty projektowanej ustawy będą zatem mogły być mierzone – zarówno w perspektywie krajowej (porównując wyniki testu z poszczególnych lat), jak i międzynarodowej (między kilkudziesięcioma państwami biorącymi udział w tym teście). Nie planuje się sporządzania OSR ex post.* ***Sporządzenie OSR ex post zostanie przeprowadzone po pierwszym roku szkolnym funkcjonowania wprowadzanych rozwiązań w terminie do końca października 2027 r., a następnie każdorazowo co trzy lata w terminie do końca października. OSR ex post w szczególności oceniać będzie skuteczność wprowadzonych rozwiązań. W ramach oceny zostanie też dokonana analiza nowych zagrożeń dla dzieci i młodzieży wynikających z rozwoju technologii oraz potrzeby wprowadzenia innych rozwiązań ograniczających lub zabezpieczających podczas pobytu w szkole. Ponadto zostanie dokonana w tym zakresie ocena potrzeby działań edukacyjnych i wspierających dla dzieci, młodzieży oraz dla ich rodziców/ opiekunów.*** Jak wskazane zostało na początku niniejszego zgłoszenia, wprowadzane zmiany, choć potrzebne, należy uznać za spóźnione. Interwencja w tym zakresie jest podejmowana z opóźnieniem reagując na już poważne i skumulowane problemy. Aby takiej sytuacji uniknąć w przyszłości, postuluję, aby został wprowadzony obowiązek OSR ex post. Jest to szczególnie ważne w świetle następujących w bardzo szybkim tempie zmian technologicznych, w tym następującej miniaturyzacji urządzeń elektronicznych, rozwoju sztucznej inteligencji i rozwiązań transhumanizmu. Ocena wprowadzonych rozwiązań już po pierwszym roku szkolnym pozwoli na wczesne zdiagnozowanie przynajmniej części skutków ich funkcjonowania. W szczególności pozwoli ocenić trudności, które szkoły napotkały w ich skutecznym wdrażaniu. W kolejnych latach sporządzanie OSR ex post pozwoli na ocenę, czy nie pojawiły się nowe zagrożenia lub zagrożenia w nowej formie dla dzieci i młodzieży związane z rozwojem technologii, które wymagają podjęcia działań na poziomie szkół oraz czy wprowadzane rozwiązania nie wymagają rozszerzenia przedmiotowego albo podmiotowego. W przypadku odrzucenia powyższej uwagi proszę w odpowiedzi o wyczerpujące wyjaśnienie braku potrzeby sporządzanie OSR ex post.	

27.03.2026	Osoba fizyczna	jestem ZA wprowadzeniem zakazu korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku w publicznych szkołach podstawowych podczas pobytu na ich terenie (czyli podczas lekcji i podczas przerw).	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
29.03.2026	Osoba fizyczna	założenia Ustawy są oczywiście dobre (jeśli prawo wejdzie w życie, temat wychowywania dzieci przez algorytmy dotrze do szerokiej świadomości publicznej) ale realizacja, jak zwykle, bardzo prowizoryczna. Dlaczego? Choćby ze względu na to, że **zakaz połączony z brakiem konsekwencji jago łamania nie stanie się realnym narzędziem.** Tradycyjny (populistyczny) wybieg Ministerstwa to oczywiście przerzucenie odpowiedzialności za egzekwowanie postanowień "Ustawy o zmianie ustawy" na dyrektorów i nauczycieli, ale wiadomo, że w świetle obowiązującego prawa (ani nauczyciel, ani dyrektor nie mogą odebrać uczniowi jego własności) jedyną konsekwencją dla ucznia i rodzica będzie uwaga w dzienniku, która na żadnej ze stron procesu edukacyjnego nie robi wrażenia; następstwa łamania zakazu będą więc miały charakter atrapy. Prawo okaże się martwe, co stanie się kolejną powodem dla **dewaluowania instytucji państwa, obniżania standardów edukacji i degradacji zawodu nauczyciela.** Proszę mieć na uwadze także to, że uzależnienia cyfrowe nie są wynikiem nadużywania urządzeń elektronicznych w szkole, ale po pierwsze świadomej strategii VLOP-ów (na którą państwo i reprezentujący je urzędnicy powinni reagować bardzo stanowczo w obszarze legislacji), po drugie - kryzysu rodzicielstwa (które warto wzmocnić poprzez właściwe ukierunkowanie środków publicznych na budowanie świadomości zagrożeń i wzmacnianie sprawczości opiekunów). Jestem przekonana, że Ministerstwo ma do dyspozycji bardziej rozbudowane narzędzia niż tylko "plasterki", takie jak "Ustawa o zmianie ustawy - Prawo oświatowe", i we współpracy z partnerami społecznymi (Fundacją Dajemy Dzieciom Siłę, Instytutem Cyfrowego Obywatelstwa, Panoptykonem czy Fundacją "Dbam o mój zasięg") uda się Państwu wprowadzić **realne zmiany w obszarze szeroko rozumianego dobrostanu dzieci i ich prawa do wzrastania w zdrowym środowisku**.	**Uwaga częściowo uwzględniona** W przypadku naruszenia zakazu korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń **e**lektronicznych, o których mowa w projekcie ustawy, w publicznych szkołach podstawowych, a także w przypadku naruszenia statutowych warunków korzystania w zakresie publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół niepublicznych, szkoła będzie stosowała (obligatoryjnie) działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy – Prawo oświatowe (kary określane w statucie szkoły). W związku z zastosowaniem powyższych działań lub kar będzie możliwe, na zasadach ogólnych, obniżenie oceny zachowania (jako że przestrzeganie warunków i zakazów obowiązujących w szkole jest jednym z kryteriów ustalania oceny zachowania). Projektodawca częściowo uwzględnia jednak uwagi dotyczące narzędzi do egzekwowania zakazu. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie

			projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji.
30.03.2026	Osoba fizyczna	Całym sercem popieram proponowany zakaz i uważam, że należy go wprowadzić jak najszybciej. Wobec potrzeby ochrony prywatności, przepisów RODO i powszechnie już znanej szkodliwości uzależnienia od ekranów aż dziw bierze, że taki zakaz jeszcze do tej pory nie obowiązuje. Jestem nauczycielką w szkole podstawowej, gdzie od lat już nie wolno używać telefonów (z wyłączeniem sytuacji edukacyjnych lub nagłych i za pozwoleniem nauczyciela). Kilka lat temu na wniosek postępowego nauczyciela informatyki odstąpiliśmy częściowo od tego zakazu - uczniowie mogli podczas trzech najdłuższych przerw wyjąć telefon i korzystać z niego. Bardzo szybko jednak (po pół roku) powróciliśmy do wcześniejszych ustaleń, wg których telefon ma być wyciszony i schowany na dnie plecaka i nie można z niego korzystać podczas dnia szkolnego. Nauczyciele zgodnie domagali się tego powrotu widząc, jak bardzo upośledzone zostały interakcje rówieśnicze podczas przerw od momentu przyzwolenia na telefony. W ramach swojej pracy mam regularny kontakt ze szkołą partnerską we Francji. Tam uczniowie nie tylko chowają telefony wchodząc na teren szkoły, ale także nie wolno im ich używać na żadnych wycieczkach szkolnych, z wyjątkiem momentów przeznaczonych na robienie zdjęć. W naszej szkole powoli nauczyciele wprowadzają podobną praktykę z bardzo zadowalającym rezultatem. Z drugiej strony na przykładzie własnego dziecka, które z mojej szkoły podstawowej przeszło do liceum, gdzie wtedy nie obowiązywał zakaz, wiem, jak duża była różnica w pracy szkoły na niekorzyść liceum (pomimo że była to renomowana placówka). Uczniowie spędzali przerwy wpatrzeni w telefony, a często w liczniejszych klasach nie odrywali się od nich nawet na lekcjach, aż wreszcie po kilku latach szkoła zdecydowała się położyć temu kres - i od razu jakość pracy nauczyciela z uczniem się poprawiła. Co do zakresu proponowanego zakazu, uważam, że został on dobrze przemyślany.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
30.03.2026	Osoba fizyczna	**Stanowisko rodzica do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe z dnia 24 marca 2026 r.** Jako rodzic uczennicy szkoły podstawowej przedstawiam stanowisko krytyczne wobec projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe w zakresie wprowadzenia ustawowego zakazu korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych podczas pobytu na terenie szkoły. Nie kwestionuję samego celu projektu. Rozumiem, że projektodawca odwołuje się do problemu rozpraszania uwagi uczniów, pogorszenia koncentracji, trudności wychowawczych oraz negatywnego wpływu nadmiernego używania urządzeń mobilnych na relacje społeczne i wyniki edukacyjne. Rozumiem również chęć ujednolicenia zasad na poziomie ustawowym i zdjęcia ze szkół części ciężaru decydowania o regułach korzystania z telefonów. Sam fakt, że problem istnieje, nie budzi wątpliwości. Uzasadnienie projektu przywołuje zarówno wyniki sondaży, jak i badania wskazujące, że nadmierne używanie smartfonów wiąże się z rozproszeniem uwagi, problemami z koncentracją i gorszym funkcjonowaniem uczniów. **Mimo to uważam, że projekt w obecnym brzmieniu został sformułowany zbyt szeroko, zbyt nieprecyzyjnie i bez wystarczających gwarancji ochrony praw dziecka.** W rezultacie może on prowadzić do skutków ubocznych znacznie poważniejszych niż sam problem, który ma rozwiązywać. To nie jest tylko kwestia tego, czy telefony przeszkadzają na lekcji. **To jest także pytanie, jak daleko państwo może wejść w codzienność ucznia, czy może pozbawić go realnie**	**Uwaga częściowo uwzględniona** Projektodawca bardzo dziękuje za poparcie celu projektu ustawy. W zmianach w zakresie art. 98a i 98b ustawy – Prawo oświatowe doszczegółowiono możliwość kontaktu z rodzicem oraz zagadnienia dotyczące poszanowania prawa do prywatności, co odpowiada na obawy wnoszącego uwagę. Publikacje naukowe wskazywane w pkt 1 OSR-u zostały natomiast uzupełnione o kilka dodatkowych publikacji, z których również wynikają wnioski uzasadniające zaproponowanie niniejszej interwencji legislacyjnej. W oparciu o te badania

		prywatnego kontaktu z rodzicem, czy może odebrać mu możliwość zabezpieczenia dowodu przemocy bez świadków, oraz czy może posługiwać się tak nieostrym pojęciem „korzystania", że później wszystko zależeć będzie od uznania konkretnej szkoły, nauczyciela czy dyrektora. Projekt przewiduje, że w szkołach podstawowych dla dzieci i młodzieży zakazane będzie korzystanie przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas całego pobytu na terenie szkoły. Wyjątki zostały ujęte bardzo wąsko. Zakaz nie ma obowiązywać tylko wtedy, gdy nauczyciel wyrazi zgodę z powodów dydaktyczno-wychowawczych, dyrektor szkoły wyrazi zgodę w formie pisemnej ze względu na chorobę, niepełnosprawność lub inne szczególne potrzeby, albo gdy wystąpi bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia osób przebywających na terenie szkoły. W razie naruszenia zakazu szkoła ma stosować działania wychowawcze albo kary statutowe. **Z uzasadnienia wynika przy tym, że projektodawca zakłada także możliwość obniżenia oceny zachowania. Jednocześnie sposób praktycznego egzekwowania zakazu ma zostać pozostawiony autonomicznej decyzji szkoły, a uzasadnienie wprost zakłada, że w praktyce mogą się pojawić rozwiązania organizacyjne w rodzaju półek, kieszonek czy innych miejsc deponowania telefonów**. **To właśnie ta kombinacja, bardzo szeroki zakres zakazu, bardzo wąskie wyjątki, nieostre pojęcie „korzystania" i szeroka swoboda szkół w egzekwowaniu, budzi mój zasadniczy sprzeciw.** Strona z 1 7 **Pierwszy problem ma charakter konstrukcyjny.** Projekt nie ogranicza się do lekcji ani do sytuacji, w których rzeczywiście zachodzi potrzeba ochrony procesu dydaktycznego. Zakaz został rozciągnięty na cały pobyt ucznia na terenie szkoły. **Obejmuje więc również przerwy, czas przed rozpoczęciem zajęć, pobyt w świetlicy, oczekiwanie na odbiór przez rodzica oraz inne momenty, w których potrzeba skorzystania z urządzenia nie musi mieć nic wspólnego z rozpraszaniem lekcji**. Tymczasem uzasadnienie projektu koncentruje się głównie na wpływie telefonów na naukę, koncentrację i relacje w środowisku szkolnym. Innymi słowy, uzasadnienie mówi głównie o problemie „telefonu jako rozpraszacza zajęć", a sam projekt obejmuje dużo więcej, bo w istocie reguluje cały dzień ucznia w szkole. W mojej ocenie środek ustawowy został sformułowany szerzej, niż uzasadnia to deklarowany cel projektu. **Drugi problem dotyczy sposobu przedstawienia stanu badań naukowych. Uzasadnienie projektu zostało napisane zbyt triumfalnie i selektywnie.** Wprost stwierdza, że „wprowadzony w innych państwach zakaz korzystania z telefonów komórkowych w szkołach wywarł pozytywny wpływ na uczniów, ich relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne", a następnie dodaje, że „skutki społeczne wprowadzanych regulacji będą zatem pozytywne" oraz że „zaprezentowane badania naukowe pokazują pozytywny wpływ wprowadzanego zakazu na uczniów, ich zdrowie, wyniki edukacyjne oraz relacje społeczne". **To są sformułowania zbyt mocne i zbyt pewne siebie w świetle dostarczonych publikacji**. Z dostarczonych prac wynika raczej coś innego. Ogólne, nadmierne używanie telefonów i mediów społecznościowych bywa związane z gorszym funkcjonowaniem psychicznym, snem, aktywnością fizyczną, osiągnięciami i zachowaniem, ale **skuteczność konkretnych szkolnych zakazów dla dobrostanu, wyników i relacji jest nadal mieszana, zależna od kontekstu, populacji, rodzaju szkoły, konstrukcji wyjątków, dostępności innych urządzeń oraz tego, czy polityce towarzyszą inne działania wychowawcze i edukacyjne**. To nie jest to samo. Czym innym jest teza „nadmierne używanie smartfonów może szkodzić", a czym innym teza „ustawowy zakaz używania telefonów w szkole poprawi zdrowie, relacje i wyniki". **Tę drugą tezę uzasadnienie projektu przedstawia tak, jakby była już niemal**	podtrzymuje się decyzję o dalszym procedowaniu niniejszego projektu ustawy. Projektodawca nie planuje rozszerzać projektu ustawy o obowiązek nagrywania zajęć edukacyjnych. Zdaniem projektodawcy zdefiniowanie urządzeń objętych zakazem poprzez wskazanie ich cech funkcjonalnych pozwala na zakazanie tych urządzeń, które winny nie być w szkole używane, bez rozszerzania zakazu na inne urządzenia, które zakazane być nie powinny (jak kalkulatory proste).

		zamknięta empirycznie. Tymczasem z tych publikacji taki wniosek nie wynika. Najmocniej pokazuje to badanie Goodyear i in. (2025), opublikowane w *The Lancet Regional Health – Europe*. Autorzy porównali uczniów z 30 angielskich szkół z *1* politykami restrykcyjnymi i permisywnymi. Ich wyniki pokazały, że restrykcyjne polityki były związane z mniejszym używaniem telefonu i mediów społecznościowych w czasie szkolnym, ale **nie było dowodów na różnice w ogólnym dobrostanie psychicznym, lęku, depresji, śnie, aktywności fizycznej, osiągnięciach ani zachowaniach zakłócających.** Autorzy napisali wprost, że ich badanie „*does not provide evidence to support*" polityk zakazujących używania telefonów w szkole „*in their current form*" i że **polityki te wymagają dalszego rozwinięcia, a używanie telefonów powinno być ujmowane bardziej całościowo.** Jednocześnie to samo badanie pokazuje, że zwiększony ogólny czas używania telefonu i mediów społecznościowych wiąże się z gorszymi wynikami. To rozróżnienie jest kluczowe. **Problem nadmiernego używania smartfonów jest realny, ale nie oznacza to automatycznie, że szkolny zakaz w obecnym kształcie rozwiązuje go w sposób skuteczny**. Goodyear, V. A., Randhawa, A., Adab, P., Al-Janabi, H., Fenton, S., Jones, K., Michail, M., Morrison, B., 1 Patterson, P., Quinlan, J., Sitch, A., Twardochleb, R., Wade, M., & Pallan, M. (2025). School phone policies and their association with mental wellbeing, phone use, and social media use (SMART Schools): A cross-sectional observational study. The Lancet Regional Health – Europe, 51, 101211. https://doi.org/10.1016/j.lanepe.2025.101211 Strona z 2 7 Podobny obraz wyłania się z przeglądu Campbell i in. (2024). Autorzy zidentyfikowali 22 badania i podkreślili brak badań randomizowanych, dużą różnorodność definicji zakazów, prób badawczych i miar wyników. Wprost stwierdzili, że istnieje „*little to no conclusive* 2 *evidence*", iż jednolite zakazy telefonów w szkołach poprawiają osiągnięcia szkolne, zdrowie psychiczne, dobrostan i ograniczają cyberprzemoc. Ich wniosek nie brzmi więc: „*zakazy są na pewno nieskuteczne*", lecz: „*stan dowodów jest niejednoznaczny, zniuansowany i zbyt słaby, by mówić tak kategorycznie*". **Autorzy dodają też, że część prac sugeruje, iż zakazy mogą po prostu spychać używanie telefonów do ukrycia albo przenosić problem w inne miejsca i na inne urządzenia.** Rekomendują bardziej zrównoważone podejście, oparte na edukacji do odpowiedzialnego korzystania z technologii, a nie tylko na prostych zakazach typu „*one size fits all*". **To oznacza, że obecne uzasadnienie zmian w ustawie powinno zostać złagodzone i przeredagowane. Nie powinno się pisać, że badania już „pokazują pozytywny wpływ" zakazu na zdrowie, relacje i wyniki oraz że skutki społeczne będą „zatem pozytywne". Bezpieczniej i uczciwiej byłoby mówić o „*obiecujących, ale niejednoznacznych wynikach*", o „*mieszanym stanie dowodów*" i o tym, że projekt wybiera rozwiązanie ostrożnościowe oraz organizacyjne, a nie że nauka sprawę definitywnie rozstrzygnęła. W obecnym kształcie uzasadnienie nie opisuje stanu wiedzy, tylko buduje politycznie wygodną narrację selektywną**. **Trzeci problem dotyczy prawa do prywatności i poufności komunikacji.** Uzasadnienie projektu wskazuje, że jednym z powodów wychowawczych uzasadniających zgodę nauczyciela na skorzystanie z urządzenia może być nagła konieczność kontaktu z rodzicem, a ponadto „nic nie stoi na przeszkodzie kontaktowi z rodzicem za pośrednictwem np. telefonu w sekretariacie szkoły". Tego rodzaju argumentacja nie odpowiada realiom życia szkolnego i dojrzewania dzieci. Telefon w sekretariacie nie jest odpowiednikiem prywatnej rozmowy ucznia z rodzicem. **Nie zapewnia intymności, nie daje gwarancji, że rozmowa nie zostanie usłyszana przez osoby postronne, i w praktyce może wymuszać ujawnienie obcym dorosłym treści bardzo osobistych**. **W praktyce szkolnej istnieje wiele sytuacji, w których dziecko, zwłaszcza**	

		nastoletnie, potrzebuje nie tylko możliwości wykonania połączenia, lecz możliwości przeprowadzenia rozmowy poufnej. Dotyczy to nagłej menstruacji, obfitego krwawienia, problemów ginekologicznych, dolegliwości żołądkowych, wymiotów, biegunki, zasłabnięcia, silnego bólu, ataku paniki, kryzysu lękowego przed egzaminem lub sprawdzianem, gwałtownego pogorszenia nastroju, płaczu po zdarzeniu szkolnym, nagłego konfliktu rówieśniczego albo potrzeby pilnej rozmowy rodzinnej. Nastolatka nie powinna być stawiana przed wyborem: albo ujawnisz obcym osobom, że masz miesiączkę, atak lęku lub inny intymny problem, albo nie skontaktujesz się z rodzicem w sposób bezpieczny i dyskretny. Taki standard nie przystoi państwu, które deklaruje, że działa dla dobra dziecka. W tym miejscu trzeba przypomnieć, że Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej chroni życie prywatne, rodzinne i prawo do decydowania o swoim życiu osobistym. Rodzice mają też prawo do wychowania dzieci z uwzględnieniem stopnia ich dojrzałości. W innych przepisach Konstytucja zapewnia wolność i ochronę tajemnicy komunikowania się oraz zakazuje zmuszania do ujawniania informacji o sobie inaczej niż na podstawie ustawy. Ograniczenia praw i wolności muszą być konieczne i dostatecznie precyzyjne. Campbell, M., Edwards, E. J., Pennell, D., Poed, S., Lister, V., Gillett-Swan, J., Kelly, A., & Zec Nguyen, 2 T.-A. (2024). Evidence for and against banning mobile phones in schools: A scoping review. Journal of Psychologists and Counsellors in Schools, 34(3), 242–265. https://doi.org/10.1177/20556365241270394 Strona z 3 7 **W mojej ocenie projekt nie zapewnia uczniowi wystarczającej ochrony prywatności w sytuacjach nagłych i intymnych, a argument o możliwości kontaktu przez sekretariat ma charakter pozorny, ponieważ zapewnia sam fakt połączenia, ale nie gwarantuje poufności rozmowy.** Z tego względu wnoszę o wprowadzenie do projektu obowiązku zapewnienia w każdej szkole strefy poufnego kontaktu, czyli wydzielonego miejsca, w którym uczeń może legalnie i niezwłocznie skorzystać z telefonu lub innego urządzenia komunikacyjnego w warunkach zapewniających prywatność rozmowy. Takie miejsce mogłoby mieć postać kabiny telefonicznej, budki akustycznej, osobnego pokoju rozmów albo innego wydzielonego pomieszczenia. **Kluczowe jest to, aby uczeń nie musiał publicznie tłumaczyć przyczyny rozmowy, nie był stygmatyzowany i miał realną możliwość przeprowadzenia połączenia bez obecności osób postronnych. Jeżeli ustawodawca chce ograniczyć korzystanie z prywatnych urządzeń ucznia, powinien jednocześnie zapewnić mu rzeczywisty, a nie papierowy środek zastępczy**. **Czwarty problem dotyczy ochrony dziecka przed przemocą, poniżaniem i nadużyciami w sytuacjach, w których brak świadków bezstronnych.** Projektowany zakaz ma obejmować nie tylko telefony komórkowe, lecz także inne urządzenia elektroniczne umożliwiające rejestrowanie obrazu lub dźwięku. Jednocześnie z uzasadnienia projektu wynika wyraźnie, że zakaz ten ma dotyczyć uczniów, a nie nauczycieli ani innych pracowników szkoły. **W praktyce może to prowadzić do sytuacji, w której słabsza strona relacji, czyli dziecko, zostaje pozbawiona możliwości utrwalenia zdarzenia właśnie wtedy, gdy dowód jest mu najbardziej potrzebny**. **Nie należą do rzadkości rozmowy nauczyciela albo innego pracownika szkoły z uczniem prowadzone indywidualnie, na korytarzu, w gabinecie, poza klasą albo w innym miejscu, w którym nie ma osób trzecich. Jeżeli w takich warunkach dochodzi do zachowania przemocowego, upokarzającego, zastraszającego albo w inny sposób naruszającego godność dziecka, później bardzo często pozostaje wyłącznie przeciwstawna relacja ucznia i dorosłego.** Dziecko twierdzi, że zostało poniżone, zastraszone albo doprowadzone do płaczu, a dorosły temu zaprzecza. **Szkoła staje po stronie własnego pracownika, a rodzic otrzymuje**	

		informację, że brak jest dowodów. Projekt w obecnym kształcie może ten problem pogłębić, ponieważ wprowadza zakaz dotyczący również urządzeń rejestrujących, przewiduje możliwość karania ucznia za naruszenie zakazu, a zarazem nie tworzy żadnego alternatywnego, obiektywnego mechanizmu zabezpieczania dowodów zdarzeń rozgrywających się poza obecnością świadków. Nie chodzi przy tym o to, aby szkoła stała się miejscem, w którym potajemnie nagrywa się wszystko i wszystkich. **Chodzi o elementarną ochronę dziecka w sytuacjach wyjątkowych, gdy urządzenie nie służy rozrywce, lecz bezpieczeństwu, wezwaniu pomocy albo zabezpieczeniu dowodu naruszenia praw ucznia.** Dlatego wnoszę o dodanie do projektu wyraźnego wyjątku obejmującego użycie urządzenia w celu niezwłocznego wezwania pomocy, ochrony zdrowia lub życia, zabezpieczenia dowodu przemocy, groźby, poniżającego traktowania albo innego zdarzenia naruszającego prawa dziecka. Materiał uzyskany w takich okolicznościach nie powinien służyć publicznemu rozpowszechnianiu ani ośmieszaniu kogokolwiek, lecz wyłącznie ochronie prawnej, dyscyplinarnej albo procesowego ucznia. **Jeżeli ustawodawca nie chce przewidzieć takiego wyjątku, powinien równocześnie stworzyć inny realny mechanizm ochrony dowodowej.** Strona z 4 7 **Z tego względu postuluję rozważenie obowiązku rejestrowania audio-wideo** przebiegu każdej lekcji oraz innych formalnych sytuacji dydaktycznych, przy zachowaniu ścisłych zasad dostępu, krótkiego okresu przechowywania materiału oraz wyraźnego ograniczenia celu wykorzystania nagrań do sytuacji spornych, dyscyplinarnych albo związanych z ochroną praw ucznia i nauczyciela. Taki system, odpowiednio zabezpieczony, chroniłby obie strony. **Dziecko zyskiwałoby ochronę przed przemocą, której później nie da się udowodnić, a nauczyciel przed fałszywymi oskarżeniami. Obecnie projekt chce odebrać uczniowi możliwość samodzielnego utrwalania zdarzeń, ale nie proponuje żadnego obiektywnego rozwiązania zastępczego. Jest to rozwiązanie jednostronne i niebezpieczne.** Taki postulat wymaga oczywiście osobnej, starannej oceny z punktu widzenia prywatności, ochrony danych osobowych i proporcjonalności, ale właśnie dlatego powinien zostać uczciwie przeanalizowany, a nie przemilczany. **Piąty problem ma charakter definicyjny i praktyczny. Projekt jest wyraźnie nieprecyzyjny, ponieważ nie definiuje, co należy rozumieć przez „korzystanie" z urządzenia.** Nie wiadomo, czy chodzi wyłącznie o aktywne wykonywanie połączeń, pisanie wiadomości, korzystanie z internetu, nagrywanie i robienie zdjęć, czy także o samo spojrzenie na ekran smartwatcha, bierny odczyt powiadomienia, odczyt treści wiadomości SMS, sprawdzenie godziny, odczyt alertu zdrowotnego albo użycie urządzenia w sposób niewiążący się z czynną komunikacją. **Tymczasem właśnie od tej niejasnej kategorii ma zależeć możliwość zastosowania działań wychowawczych, kar statutowych, a pośrednio także wpływ na ocenę zachowania. Tego rodzaju nieprecyzyjność stanowi bardzo poważną wadę projektu**. **W praktyce oznacza to, że jedna szkoła może uznać samo spojrzenie na ekran smartwatcha za obojętne, a inna za naruszenie zakazu.** Jedna szkoła może uznać bierny odczyt treści wyświetlanej na urządzeniu za korzystanie, a inna nie. **Projekt operuje bowiem nie tyle aktualnym sposobem użycia urządzenia, ile jego cechą funkcjonalną, to znaczy tym, że urządzenie umożliwia komunikację na odległość albo rejestrowanie obrazu lub dźwięku.** Otwiera to bardzo szerokie pole do nadinterpretacji. **W tym miejscu ujawnia się również kolejny problem praktyczny. Projekt nie rozwiązuje ogólnego zjawiska rozpraszania uczniów, lecz jedynie przenosi ciężar na określoną kategorię urządzeń.** Jeżeli młodzi ludzie nie będą korzystać z telefonów, mogą sięgnąć po inne nośniki rozrywki, które nie podpadają pod ustawę albo	

		podpadają pod nią tylko częściowo. **Powstaną wówczas spory, czy przenośna konsola bez funkcji komunikacyjnych, stary Game Boy, laptop bez aktywnego Wi-Fi, odłączony od sieci czytnik książek elektronicznych, czytnik multimedialny albo inne urządzenie jest jeszcze objęte zakazem, czy już nie.** W efekcie szkoły zamiast otrzymać prostą normę, dostaną przepis, który będzie generował codzienne konflikty interpretacyjne. **Projektodawca deklaruje chęć zdjęcia ze szkół odpowiedzialności za ustalanie reguł, ale w rzeczywistości pozostawia im bardzo szeroki zakres niejasności praktycznych. Szczególnie niepokojące jest to, że sposób egzekwowania zakazu nie ma być materią ustawową, lecz ma zostać pozostawiony autonomicznej decyzji szkoły. W połączeniu z nieprecyzyjnym pojęciem „korzystania" i szerokim zakresem urządzeń objętych zakazem tworzy to ryzyko skrajnie różnych praktyk, arbitralności oraz nierównego traktowania uczniów.** Jedna szkoła będzie działała rozsądnie i z wyczuciem, inna może popaść w nadmierny rygoryzm, publiczne zawstydzanie uczniów albo praktyki godzące w prywatność. **Ustawa ingerująca w prawa dziecka nie powinna być skonstruowana w sposób, który tak wiele pozostawia bieżącej interpretacji i szkolnej improwizacji.** Strona z 5 7 **W mojej ocenie potrzebna jest zatem istotna korekta projektu, a nie kosmetyka.** I. Zakaz powinien zostać ograniczony do sytuacji rzeczywiście związanych z procesem dydaktycznym albo ochroną porządku szkolnego, zamiast obejmować cały pobyt ucznia na terenie szkoły. II. Ustawa powinna wprost gwarantować uczniowi możliwość legalnego, szybkiego i poufnego kontaktu z rodzicem albo opiekunem w specjalnie wyznaczonej strefie poufnego kontaktu. Powinna także przewidywać wyraźny wyjątek dla sytuacji związanych z ochroną zdrowia, życia i bezpieczeństwa ucznia oraz zabezpieczeniem dowodu naruszenia jego praw. III. Niezbędne jest również doprecyzowanie pojęcia „korzystania" z urządzenia oraz jasne rozróżnienie pomiędzy aktywnym użyciem funkcji komunikacyjnych albo rejestrujących a biernym odczytem treści, sprawdzeniem godziny albo użyciem urządzenia w celu ściśle ochronnym. IV. Jeżeli ustawodawca nie chce pozostawić uczniowi możliwości samodzielnego dokumentowania bezprawnych zachowań, powinien równocześnie stworzyć bezpieczny i obiektywny mechanizm dokumentowania przebiegu zajęć oraz sytuacji spornych. **Osobnego podkreślenia wymaga to, że szkoła nie może być urządzana według logiki właściwej dla instytucji izolacyjnych.** Kodeks karny wykonawczy przewiduje dla osób pozbawionych wolności model kontaktu oparty na ściśle kontrolowanym, instytucjonalnie wyznaczanym środku łączności: „samoinkasującym aparacie telefonicznym". **Skazany korzysta z niego w terminach określonych w porządku wewnętrznym, a co do zasady nie może posiadać poza depozytem „środków łączności". Taki model może być zrozumiały w warunkach izolacji penitencjarnej. Nie może jednak stawać się wzorcem dla szkoły. Szkoła nie jest miejscem odosobnienia. Szkoła jest wspólnotą wychowawczą.** Ma nie tylko ograniczać to, co szkodliwe, lecz także uczyć odpowiedzialności, samokontroli i dojrzałego korzystania z technologii. Tymczasem przywołane badania nie dają podstaw do twierdzenia, że prosty zakaz szkolny definitywnie rozwiązuje problem. Campbell i in. (2024) wskazują na brak rozstrzygających dowodów dla jednolitych zakazów i podkreślają znaczenie edukacji do odpowiedzialnego korzystania z telefonów oraz kompetencji cyfrowych. Goodyear i in. (2025) pokazują z kolei, że restrykcyjne polityki szkolne w ich obecnej postaci nie dostarczają dowodów na poprawę dobrostanu psychicznego ani ogólnego używania telefonów i wymagają podejścia bardziej holistycznego. **Szkoła, która wyłącznie odbiera urządzenie, ale nie uczy samoregulacji, higieny cyfrowej i rozsądnych granic korzystania z technologii, może osiągnąć efekt porządkowy, lecz niekoniecznie wychowawczy. Państwo nie**	

		powinno więc budować polityki oświatowej na modelu kontroli właściwym dla instytucji izolacyjnych, lecz na modelu odpowiedzialnego wychowania do życia w świecie technologii. Jako rodzic nie neguję potrzeby ograniczania nadmiernego używania smartfonów w szkołach. Sprzeciwiam się jednak rozwiązaniu, które pod pozorem porządkowania reguł może prowadzić do skutków naruszających prawa dziecka: utraty możliwości poufnego kontaktu z rodzicem w sprawach intymnych, pozbawienia realnej ochrony dowodowej w sytuacjach, w których brak świadków, oraz narażenia ucznia na arbitralne sankcje za zachowania, których ustawa nie definiuje z dostateczną precyzją. Strona z 6 7 **Sprzeciwiam się również temu, by uzasadnienie projektu przedstawiało literaturę w taki sposób, jakby empiryczna odpowiedź została już rozstrzygnięta na korzyść zakazów, podczas gdy z przywołanych publikacji wynika raczej obraz niejednoznaczny, zależny od kontekstu i daleki od definitywności. Szkoła powinna być miejscem bezpiecznym, rozumnym i wychowawczym, a nie przestrzenią, w której dziecko ma mniej prywatności, mniej ochrony i mniej możliwości obrony niż dorosły.** Z tych powodów projekt w obecnym brzmieniu wymaga istotnej korekty, a nie jedynie kosmetycznych zmian.	
30.03.2026	Osoba fizyczna	Pragnę wyrazić swoje zdanie na temat Projektu ustawy dotyczącej telefonów komórkowych w szkołach. Jako rodzic i pedagog uważam, że jak najbardziej jest zasadny taki zakaz, gdyż obserwuje bardzo duży wzrost uczniów uzależnionych od technologii. Zauważamy jak drastycznie spada motywacja, koncentracja oraz ambicja młodego pokolenia. Badania pokazują, że sama świadomość posiadania w szkole telefonu potrafi obniżać koncentrację wśród uczniów. Szkoła może okazać się jedynym miejscem w czasie dobowym, gdzie dziecko nie będzie korzystało z telefonu. Moim zdaniem zakaz ten spowoduje również brak możliwości nagrywania w szkole obrażających i krzywdzących filmów, które uczniowie zamieszczają w sieci w celu hejtu i ośmieszania. Pragnę zaznaczyć, że szkoła także wzorcuje zachowania wśród dzieci i młodzieży, więc jest to najlepsza droga w celu poprawy obecnej sytuacji, gdzie uczniowie są "niewolnikami techniki". Należy również zwrócić uwagę, że na początku może u niektórych uczniów dojść do tzw. procesu odstawiennego, więc wskazane byłoby przeszkolenie rodziców jak mogą wyglądać pierwsze dni zakazu. Mam nadzieję, że Ministerstwo wesprze nas nauczycieli i pedagogów w walce o dobro i bezpieczeństwo młodego pokolenia.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji. Ministerstwo deklaruje ponadto nieustające wsparcie dla nauczycieli i pedagogów w działaniach na rzecz ochrony dzieci.
30.03.2026	Osoba fizyczna	Zakaz jest. Narzędzi - brak. Obowiązek jest. Wsparcia - brak. Decyzja centralna. Odpowiedzialność lokalna. Ustawa ma zakazać używania telefonów w szkołach. Powinno to dotyczyć również szkół ponadpodstawowych. Niestety szkoły: nie dostają pieniędzy na wdrożenie (szafki, systemy depozytowe), nie dostają jasnych procedur, nie dostają realnych narzędzi egzekwowania. A przecież prawda jest prosta: Większość szkół JUŻ dziś ma zakazy. Nic z nich nie wynika, bo nie ma narzędzi, aby je wyegzekwować. Żadna szkoła nie daje przyzwolenia na ciągłe korzystanie z telefonu Problemem nie jest brak działających przepisów. Problemem jest egzekwowanie, konsekwencja i akceptacja społeczna. I tego ta ustawa nie rozwiązuje w ogóle. Szkoła potrzebuje narzędzi, wsparcia i sensownych rozwiązań. Bo zakaz na papierze to jest przerzucenie problemu na szkoły i udawanie, że coś zrobiono. I na koniec równie ważne pytania: Na mocy jakiego prawa mam odebrać uczniowi jego własność? Co z odpowiedzialnością, jeśli aparat ulegnie uszkodzeniu? Co, jeśli w momencie oddawania jest już uszkodzony a nauczyciel zostanie oskarżony o uszkodzenie? Bardzo chciałabym, aby to prawo było przestrzegane zwłaszcza w szkołach średnich.	**Uwaga częściowo uwzględniona** W przypadku naruszenia zakazu korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, o których mowa w projekcie ustawy, w publicznych szkołach podstawowych, a także w przypadku naruszenia statutowych warunków korzystania w zakresie publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół niepublicznych, szkoła będzie stosowała (obligatoryjnie) działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy – Prawo oświatowe (kary określane w statucie szkoły). W związku z zastosowaniem powyższych działań lub

			kar będzie możliwe, na zasadach ogólnych, obniżenie oceny zachowania (jako że przestrzeganie warunków i zakazów obowiązujących w szkole jest jednym z kryteriów ustalania oceny zachowania). Projektodawca częściowo uwzględnia jednak uwagi dotyczące narzędzi do egzekwowania zakazu. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji. Zagadnienie odpowiedzialności za telefony komórkowe i pozostałe urządzenia jest kompleksowo uregulowane w przepisach prawa rzeczowego, w szczególności w ustawie z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.). Zastosowane tam pojęcia oraz przewidziane regulacje mają ugruntowane znaczenie w literaturze oraz orzecznictwie, wobec czego brak jest potrzeby wprowadzania wobec nich leges speciales.
30.03.2026	Osoba fizyczna	Jestem za zakazem korzystania w szkole telefonu. Chcę, aby dzieci wróciły do świata rzeczywistego skupimy się na swoim dzieciństwie i tworzeniu przyjaźni	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.

31.03.2026	Osoba fizyczna	w nawiązaniu do konsultowanego projektu ustawy dotyczącej ograniczenia korzystania z telefonów komórkowych w szkołach, proponuję rozważenie jego rozszerzenia o regulacje dotyczące mediów społecznościowych dla osób poniżej 15. roku życia. Badania wskazują, że nadmierne korzystanie z tych platform może negatywnie wpływać na zdrowie psychiczne młodych osób, ich koncentrację oraz relacje społeczne. Wprowadzenie takiego ograniczenia mogłoby skutecznie wspierać prawidłowy rozwój dzieci i ograniczać ryzyko uzależnień cyfrowych. Jednocześnie istotne jest, aby rozwiązaniu temu towarzyszyła edukacja cyfrowa oraz wsparcie dla rodziców i szkół w zakresie jego wdrażania.	**Wyjaśnienie** W niniejszym projekcie ustawy nie planuje się regulować zagadnień dotyczących mediów społecznościowych, ponieważ nie jest to zagadnienie związane z oświatą. Takie działania w ramach innych projektów ustaw nie są jednak wykluczone w przyszłości.
31.03.2026	Osoba fizyczna	popieram całkowity zakaz używania telefonów w szkole, ba sugeruję nawet zakaz przynoszenia telefonów do szkół. Więcej jest szkód niż pożytku dotychczasowego stanu a przerzucanie odpowiedzialności na dyrektorów i statuty szkolne powoduje tylko rozmycie odpowiedzialności, lekceważenie przez niepokornych rodziców, brak rozwiązać prawnych przy egzekwowaniu zakazu. Ciężar ewentualnych roszczeń musi wziąć na siebie Państwo (ustawa) nie szkoła (statut). W odpowiedzi na zarzut rzecznika praw dziecka o ewentualnej rekompensacie spędzania czasu wolnego, proponuję dzieciom rozmowę w czasie przerw, same zaś przerwy proponuje obowiązkowo wydłużyć do minimum 15 minut, zawsze spędzanych na zewnątrz (tu rozwiązanie podpatrzone osobiście w Finlandii). W razie pytań zachęcamy do kontaktu.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
31.03.2026	Osoba fizyczna	Wyrażam pozytywną opinię do projektu ustawy dotyczącej telefonów komórkowych w szkołach.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
01.04.2026	Osoba fizyczna	jako matka trójki dzieci w wieku 21, 16 i 10 lat - popieram projektowane zmiany w ustawie Prawo oświatowe, mające na celu wprowadzenie zakazu korzystania przez uczniów z telefonów i innych urządzeń na terenie szkół. Zwracam uwagę na KONIECZNOŚĆ prowadzenia działań edukacyjnych dla społeczeństwa (w tym nauczycieli, rodziców i uczniów) w zakresie konsekwencji z korzystania z telefonów przez dzieci i młodzież (nie tylko w szkołach). Uważam, że najskuteczniejszą formą edukacji w tym zakresie mogą być media - programy o charakterze naukowym, debaty specjalistów, materiały promocyjne, oraz programy i filmy o charakterze rozrywkowym, w których zamiast promocji "nowoczesności" w rozumieniu negatywnym, proponowano by np. obcowanie z naturą, sport, różne inne rodzaje aktywności w oderwaniu od elektroniki. Dziękuję za zajęcie się przez Państwa tym tematem i możliwość wypowiedzi	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji. Działania informacyjno-edukacyjne będą realizowane przede wszystkim na dalszych etapach wdrażania zmian, po zakończeniu procedury legislacyjnej.
02.04.2026	Osoba fizyczna	- zgoda na zakaz używania wszelkich środków poza klasą lekcyjną, - zgoda na używanie w czasie zajęć dydaktycznych - pod kontrolą nauczyciela i na wyraźnie polecenie nauczyciela, - wprowadzenie organizerów w każdej klasie służacych do odkładania telefonów - sprawa szkoły, - zgoda na używanie na terenie szkoły dla uczniów ze względu na choroby np.: cukrzyca i inne, - wprowadzenie zakazu nie tylko na terenie budynku, ale na terenie szkoły - boiskami zewnętrznymi i placami zabaw, - wprowadzenie podstaw prawnych na których nauczyciel może się oprzeć w celu zakazania użycia, - wprowadzenie zajęć uczących posługiwania się środkami telekomunikacyjnymi - nie tylko zakaz	**Uwaga częściowo uwzględniona** Istotnie do autonomii szkół pozostawione jest regulowanie m.in. miejsc przechowywania urządzeń (por. proponowany art. 98b ustawy – Prawo oświatowe). Rozszerzono ponadto zakaz o zajęcia edukacyjne organizowane poza terenem szkoły. Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień

			cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
02.04.2026	Osoba fizyczna	jako mama dziecka uczęszczającego do szkoły podstawowej chciałabym wyrazić swoje poparcie dla zakazu używania telefonów w szkołach, zarówno w czasie zajęć dydaktycznych, ale także w czasie przerwy oraz w trakcie przebywania dzieci na świetlicy szkolnej. Mam nadzieję, że takie rozwiązanie będzie korzystniej wpływać na budowanie relacji wśród rówieśników, pozwoli uczniom lepiej skupić się na lekcjach oraz zwiększy ich zaangażowanie w proces nauki. Jednocześnie uważam, że w sytuacjach nagłych uczniowie powinni mieć możliwość kontaktu z rodzicami lub opiekunami za pośrednictwem sekretariatu szkoły, pielęgniarki szkole lub nauczyciela wychowawcy.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji. Jednocześnie podkreślamy, że dzieci będą miały możliwość kontaktu z rodzicem, nie tylko poprzez sekretariat szkoły, ale również, za zgodą nauczyciela, poprzez własne urządzenia, w związku z tzw. wyjątkiem dydaktyczno-wychowawczym.
03.04.2026	Osoba fizyczna	W związku z otwartymi konsultacjami społecznym od dnia 24 marca 2026 r w związku z Projektem dotyczącym wprowadzenia zakazu używania telefonów komórkowych oraz innych urządzeń elektronicznych wskazanych w treści niniejszego projektu przez uczniów w szkołach i placówkach edukacyjnych na terenie Rzeczpospolitej Polskiej, pragnę przedstawić Państwu swoje stanowisko Krytyczne wobec proponowanych rozwiązań jako modyfikacji obowiązującego aktu normatywnego pod względem wprowadzenia całkowitego obowiązku w/w przedstawionej konstrukcji czyli treści niniejszego Projektu. PO D ST A W A A RG U M E N T AC Y J N A 1 Rzekomy zakaz nie uczy odpowiedzialności - nawet instytucje publiczne wskazują ,że zakazy prowadzą do obchodzenia zasad , a nie do zmiany zachowań, 2 Obecne Prawo już ogranicza szkoły i placówki edukacyjne ł4iNiSTER5r.v: szkoła (jej przedstawiciele np. personel szkolno-administracyjny ,nauczyciele, dyrektorzy)Nie może zabronić całkowitego posiadania na terenie placówki szkolno-edukacyjnej wynikającego z art. 99 Prawo Oświatowe - regulamin , ale Nie totalny zakaz , 3.Bezpieczeństwo dziecka / ucznia - brak telefonu = brak szybkiego kontaktu z rodzicami w sprawach wymagających niezwłocznej interwencji rodziców lub opiekunów prawnych (zagrożenie dla zdrowia i życia dziecka), 4 Kompetencje Cyfrowe. - szkoła powinna uczyć korzystania z dostępnej na rynku technologii, a nie udawać, że jej nie ma, 5. Ryzyko uznaniowości - wyjątki „za zgodą nauczyciela „- chaos = nierówne traktowanie, 6 Problem nie znika - dzieci i młodzież i tak korzystają z urządzeń elektronicznych poza terenem szkoły, więc zakaz nie rozwiązuje sedna problemu przedstawiony przez Ministra Edukacji Narodowej w całym jej zakresie. UZASADNIENIE W mojej ocenie proponowany przez resort Ministerstwa Edukacji Narodowej reprezentowany przez Panią Barbarą Nowacką jest zbyt restrykcyjny i nie uwzględnia rzeczywistych potrzeb uczniów i rodziców oraz opiekunów prawnych oraz współczesnych realiów edukacyjnych w Polsce. Po pierwsze całkowite lub nadmierne ograniczanie korzystania z telefonów komórkowych oraz innych urządzeń elektronicznych wymienionych w treści niniejszego Projektu Nie sprzyja kształtowaniu odpowiedzialnych postaw cyfrowych. Jak wskazują eksperci oraz Rzecznik Praw Dziecka wskazuje, że odgórne zakazy nie uczą właściwego korzystania z technologii, lecz prowadzą do prób ich odchodzenia Po drugie, telefon komórkowy oraz inne urządzenie elektroniczne stanowią dziś istotne narzędzie komunikacji i bezpieczeństwa.	**Uwaga nieuwzględniona** Zdaniem projektodawcy niniejszy projekt ustawy nie jest nieproporcjonalny. Celem niniejszego projektu ustawy jest ochrona zdrowia publicznego. To uzasadnia zastosowanie klauzuli limitacyjnej, o której mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Ponadto, biorąc pod uwagę test proporcjonalności wynikający z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, taki zakaz jest konieczny do osiągnięcia zakładanego celu regulacji, czyli do ochrony zdrowia publicznego najmłodszych. Zwracamy ponadto uwagę, że projekt ustawy nie zakazuje np. wnoszenia urządzenia do szkoły. Jednocześnie podkreślamy, że dzieci będą miały możliwość kontaktu z rodzicem, nie tylko poprzez sekretariat szkoły, ale również, za zgodą nauczyciela, poprzez własne urządzenia, w związku z tzw. wyjątkiem dydaktyczno-wychowawczym. Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.

		Uczniowie oraz ich rodzice / opiekunowie prawni powinni mieś możliwość stałego kontaktu w sytuacjach nagłych, co jest szczególnie ważne w kontekście bezpieczeństwa dziecka, ucznia. Po trzecie, urządzenia mobilne mogą pełnić funkcję edukacyjną podobnie jak było w czasie pandemii - wykorzystywane są jako narzędzie do wyszukiwania informacji pracy projektowej czy korzystania materiałów dydaktycznych. Całkowite ograniczenie ich użycia może utrudnić rozwój kompetencji cyfrowych na , które zabiega resort Ministerstwa Cyfryzacji reprezentowany przez Pana Krzysztofa Gawkowskiego w całej jego okazałości, które są obecne kluczowe Po czwarte , niniejszy projekt może prowadzić do nierównego traktowania uczniów ponieważ przewiduje wyjątki uzależnione od decyzji nauczyciela czy tez wykładowcy , co w praktyce może skutkować brakiem jednolitych zasad oraz poróżnienie wśród ucznia Z punktu widzenia obowiązującego prawa należy podkreślić , że zgodnie z przepisami ustawy Prawo Oświatowe szkoła lub inne placówki edukacyjne NIE ma możliwości wprowadzenia Całkowitego zakazu wnoszenia telefonów komórkowych lub innych urządzeń przewidzianych w tym projekcie na teren szkoły czy też szkół ponad podstawowych zgodnych z treścią proponowaną w projekcie Ograniczenia powinny być proporcjonalne i adekwatne do celu Stanowisko to potwierdzone jest również przez resort Ministerstwa Edukacji Narodowej, które wskazuje jednoznacznie , że przepisy Prawa Oświatowego NIE dopuszczają Całkowitego zakazu przynoszenia urządzeń elektronicznych do szkoły W związku z powyższym wnoszę o ponowne przeanalizowania Projektu oraz rozważenie wprowadzenia rozwiązań opartych nie na zakazach odgórnych lecz na edukacji, zasadach współodpowiedzialności oraz współpracy szkoły z rodzicami lub opiekunami prawnymi Proponowany zakaz wynikający z treści proponowanego Projektu narusza zasadę proporcjonalności wynikającej z art 31 ust 3 Konstytucji RP oraz wykracza poza uprawnienia szkoły określone w art 99 ustawy - Prawo Oświatowe , które dopuszcza regulowanie zasad korzystania z telefonów komórkowych jak i innych urządzeń mobilnych lecz nie uzasadnia wprowadzenia Całkowitego zakazu Podstawa Prawna : I Konstytucja RP art 31 ust 3 - ograniczenie wolności musi być proporcjonalne i uzasadnione ,art 47 - prawo do życia i komunikowania się (argument : telefon lub inne urządzenie elektroniczne = podstawowe narzędzie komunikacji) , art 72 ust. 1 - ochrona praw dziecka w tym bezpieczeństwa i rozwoju (argument : ograniczenie kontaktu z rodzicem narusza interes dziecka), 2. Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r - Prawo Oświatowe art. 99 - status szkoły może regulować zasady korzystania z telefonów komórkowych lub innych urządzeń elektronicznych , ale Nie pozwala na całkowity zakaz z ich posiadania na terenie szkoły> 3 Prawo do komunikacji i bezpieczeństwa Pośrednio wynikająca z praw rodzicielskich i obowiązku opieki	
06.04.2026	Osoba fizyczna	wyrażam pełne poparcie dla wprowadzenia ograniczeń dotyczących używania telefonów komórkowych w szkołach podstawowych. Uważam, że jest to konieczny krok, ponieważ problem negatywnego wpływu smartfonów na dzieci jest już dobrze rozpoznany i udokumentowany. Nie jest to nowy temat, lecz etap, który społeczeństwo powinno mieć już za sobą. Z własnego doświadczenia widzę skalę problemu – mam wielu krewnych w wieku około 15 lat i obserwuję u nich poważne trudności związane z używaniem mediów społecznościowych. Problemy z koncentracją, snem, stresem oraz relacjami społecznymi stają się coraz bardziej widoczne. Warto podkreślić, że głównym źródłem problemu nie są same telefony jako urządzenia, lecz przede wszystkim media społecznościowe i ich wpływ na psychikę dzieci. Badania oraz publikacje, takie jak „The Anxious Generation” Jonathana Haidta,	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.

		wskazują na silny związek między intensywnym korzystaniem z mediów społecznościowych a pogorszeniem zdrowia psychicznego młodych ludzi, w tym wzrostem lęku, depresji i poczucia izolacji. Szkoła powinna być miejscem, które chroni dzieci przed tymi negatywnymi wpływami i wspiera ich rozwój społeczny oraz emocjonalny poprzez bezpośrednie relacje i skupienie na nauce. Popieram wprowadzenie jasnych i jednolitych zasad na poziomie ogólnokrajowym, aby zapewnić spójność i skuteczność regulacji. Jednocześnie warto dopuścić wyjątki w uzasadnionych przypadkach, takich jak potrzeby zdrowotne. Dziękuję za możliwość udziału w konsultacjach społecznych.	
07.04.2026	Osoba fizyczna	w wielu szkołach istnieją zakazy korzystania z telefonów lub urządzeń rejestrujących dźwięk bądź obraz, a konsekwencją złamania zakazu jest wpisanie uwagi lub punktów ujemnych, co znajduje swoje odzwierciedlenie w ocenie zachowania ucznia. Wprowadzenie zakazu korzystania z telefonów itp. urządzeń w szkole na poziomie ustawy nic nie zmieni, jeśli nie będą ustalone ustawowe konsekwencje. Dzisiejsza ocena zachowania stanowi jedynie biurokratyczny element obowiązku nauczyciela. Jej realny wpływ na ucznia jest w momencie, gdy uczeń stara się otrzymać świadectwo z wyróżnieniem. W mojej ocenie, ocena zachowania przestaje mieć dla uczniów znaczenie. Przykładem może być uczeń, który od pierwszej klasy szkoły podstawowej przez osiem lat otrzymuje ocenę naganną. Ocena taka nie ma wpływu na jego klasyfikację czy ukończenie szkoły. Ma mikroskopijny wpływ na rekrutację do szkoły ponadpodstawowej. Jeśli za nieprzestrzeganie zapisów Ustawy jedyną konsekwencją będzie zapis o wpływie na ocenę zachowania to ustawa nic nie zmieni, a przepis będzie martwy i z czasem nikt się nim nie będzie przejmował. W szkołach, w których wprowadzono w klasach półeczki czy saszetki na telefony po miesiącu trafiały tam stare, zepsute telefony, a uczniowie nadal korzystali w szkole z telefonów. Nauczyciele, którzy starają się dyscyplinować uczniów w związku z zapisami o zakazie korzystania z telefonów spotykają się jedynie z uśmiechem ucznia, który na chwilę schowa telefon, a za moment ponownie będzie z niego korzystał. Sytuacje takie nie wpływają pozytywnie na pozycję nauczyciela w procesie edukacji.	**Uwaga częściowo uwzględniona** W przypadku naruszenia zakazu korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, o których mowa w projekcie ustawy, w publicznych szkołach podstawowych, a także w przypadku naruszenia statutowych warunków korzystania w zakresie publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół niepublicznych, szkoła będzie stosowała (obligatoryjnie) działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy – Prawo oświatowe (kary określane w statucie szkoły). W związku z zastosowaniem powyższych działań lub kar będzie możliwe, na zasadach ogólnych, obniżenie oceny zachowania (jako że przestrzeganie warunków i zakazów obowiązujących w szkole jest jednym z kryteriów ustalania oceny zachowania). Projektodawca częściowo uwzględnia jednak uwagi dotyczące narzędzi do egzekwowania zakazu. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na

			istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji. Ponadto, jednocześnie procedowany jest tzw. projekt ustawy o prawach i obowiązkach ucznia (druk nr 2449), który wprowadza m.in. ustawowy katalog działań wychowawczych i kar wobec uczniów. Jeśli projekt ten wejdzie w życie, niniejszy projekt ustawy zostanie odpowiednio do niego dostosowany.
08.04.2026	Osoba fizyczna	W związku z otwartymi konsultacjami społecznymi w sprawie całkowitego zakazu używania przez dzieci telefonów komórkowych oraz innych urządzeń przewidzianych w projekcie chcę wyrazić swoją opinię, otóż; stanowczo sprzeciwiam się wprowadzaniu całkowitego zakazu korzystania z telefonów komórkowych przez uczniów w czasie przerw szkolnych i nie wyrażam zgody na taką regulację. Uzasadnienie mojej opinii Przerwa szkolna nie jest czasem zajęć dydaktycznych, lecz przestrzenią przeznaczoną na odpoczynek i regenerację. W tym czasie uczniowie powinni mieć możliwość swobodnego decydowania o sposobie jego wykorzystania, w tym również kontaktu z rodzicami lub opiekunami. Dla wielu dzieci taki kontakt jest bardzo potrzebny i istotny - zarówno w sytuacjach organizacyjnych, jak i emocjonalnych czy zdrowotnych. Każde dziecko jest inne i każde ma inne potrzeby. Wprowadzenie jednolitego, całkowitego zakazu ignoruje tę indywidualność oraz może negatywnie wpływać na poczucie bezpieczeństwa uczniów, ich dobrostanu psycho - fizycznego i emocjonalnego. szkoła nie jest w stanie zastąpić rodzica w każdej sytuacji emocjonalnej dziecka Nauczyciel ma pod opieką kilkanaście - kilkadziesiąt dzieci. szkoła nie może całkowicie odcinać dziecka od rodzica, zwłaszcza w czasie, który nie jest lekcją, szkoła ma uczyć i zapewnić bezpieczeństwo, gdyż w praktyce przerwy to momenty, kiedy dzieją się różne rzeczy: konflikty z rówieśnikami, stres, płacz, poczucie zagubienia. Dziecko szczególnie w szkole podstawowej, często potrzebuje szybkiego kontaktu z rodzicem nie tylko, organizacyjnie", ale zwłaszcza emocjonalnie. Nie można wrzucać wszystkich dzieci do jednego przysłowiowego worka, tych rozsądnych, które nie używają telefonu, dla zabicia czasu tylko jako narzędzie kontaktu z rodzicem. Rozszerzenie zakazu na czas przerw stanowi nadmierną ingerencję w sferę prywatną ucznia oraz prowadzi do poczucia ciągłej kontroli i presji. Przerwa powinna być czasem swobodniejszym, a nie kolejnym elementem ścisłej regulacji zachowania dzieci. Dopuszczam zasadność ograniczeń w czasie zajęć lekcyjnych, jednak objęcie zakazem również przerw uważam za rozwiązanie nieproporcjonalne i nieuzasadnione. W mojej ocenie właściwym kierunkiem jest pozostawienie szkołom większej autonomii w ustalaniu zasad obowiązujących poza czasem zajęć dydaktycznych.	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.

08.04.2026	Osoba fizyczna	Wniosek o rozszerzenie ustawy na szkoły średnie ponadpodstawowe licea itd.	**Uwaga nieuwzględniona** Władze publiczne (w tym szkoły publiczne) mają obowiązek wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka, a obowiązek ten jest tym silniejszy, im starsze jest dziecko. MEN chce zatem pozostawić szkołom ponadpodstawowym autonomię w tym zakresie, co pozwoli odpowiednio wysłuchać uczniów tych szkół podczas ustalania warunków korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkół ponadpodstawowych.
08.04.2026	Osoba fizyczna	Dzień dobry chciałbym wyrazić swoją opinię co do używania telefonów szkołach podstawowych. Moim zdaniem to nie jest dobry pomysł zakaz powinien obowiązywać w czasie lekcji i zajęć zorganizowanych a dużo jest sytuacji, że dzieci uczestniczące na świetlicę poranna i popołudniowa są pozostawione praktycznie same sobie tylko muszą odsiedzieć określony czas do odbioru przez rodzica opiekuna. Siedzą i gapią się w okno albo na nauczyciela który sam bawi się telefonem a co do zegarków to już w ogóle jak można zakazać noszenia zegarka, który mierzy czas kroki puls itp. albo wybieranie przez dyrekcję szkoły, które urządzenie może używać a które nie (zegarek). Jest to ograniczanie prawa wolności swobody już nie mówiąc o kontakcie z rodzicem. Mam wrażenie, że jest to robione na podstawie, żeby się nic nie wydostało za mury szkoły. Poza tym jak jest zakaz wnoszenia takich urządzeń do szkoły to powinien on obowiązywać wszystkich razem z personelem technicznym nauczającym. Proszę dać przykład. pomijając fakt, że szkoły nie są w stanie zapewnić na tyle bezpieczeństwa, żeby personel czuwał przez cały czas od godziny wejścia do godz. odebrania nad naszymi pociechami. Podsumowując moim zdaniem powinien obowiązywać zakaz używania w czasie lekcji i innych zajęć, ale dziecko powinno mieć możliwość na przerwie noszenie zegarka, podejście do szafki i odczytania wiadomości z telefonu.	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej. MEN podkreśla ponadto, że projekt ustawy nie przewiduje m.in. zakazu wnoszenia urządzeń, o których pisze wnoszący uwagę.

09.04.2026	Osoba fizyczna	w odpowiedzi na konsultacje społeczne dotyczące projektu ustawy wprowadzającej zakaz korzystania z telefonów komórkowych w szkołach, pragnę wyrazić swój sprzeciw wobec proponowanych rozwiązań. Przede wszystkim, projekt w obecnym kształcie nadmiernie ingeruje w prawa rodziców do decydowania o sposobie wychowania własnych dzieci. Telefon komórkowy jest dziś nie tylko narzędziem rozrywki, ale również środkiem komunikacji i bezpieczeństwa. To rodzic podejmuje decyzję o zakupie urządzenia oraz zasadach jego użytkowania przez dziecko. Wprowadzanie odgórnego zakazu ogranicza tę autonomię i przenosi odpowiedzialność wychowawczą na instytucję szkoły. Kolejną istotną kwestią jest możliwość bieżącego kontaktu z dzieckiem. Współczesne realia wymagają elastyczności – zmiany planów dnia, sytuacje losowe czy kwestie organizacyjne powodują, że szybka komunikacja jest często konieczna. Ograniczenie dostępu do telefonu może w praktyce utrudnić zapewnienie dziecku bezpieczeństwa oraz sprawnej opieki. Projekt ustawy zdaje się również pomijać kluczowy aspekt edukacyjny. Zamiast uczyć dzieci odpowiedzialnego i świadomego korzystania z technologii, proponuje się rozwiązanie polegające na całkowitym zakazie. Takie podejście nie przygotowuje młodych ludzi do funkcjonowania w świecie, w którym kompetencje cyfrowe są niezbędne. Szkoła powinna pełnić rolę miejsca kształtowania właściwych nawyków, a nie wyłącznie eliminowania narzędzi. Nie neguję problemów związanych z nadużywaniem telefonów przez uczniów, w tym ich wpływu na koncentrację czy relacje społeczne. Uważam jednak, że bardziej adekwatnym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie jasnych i wyważonych zasad korzystania z urządzeń na terenie szkoły, np. ograniczenie ich użycia podczas zajęć dydaktycznych przy jednoczesnym zachowaniu możliwości kontaktu w uzasadnionych sytuacjach. Podsumowując, proponowany zakaz w obecnej formie jest środkiem zbyt radykalnym i niewystarczająco uwzględniającym prawa rodziców oraz realia współczesnego funkcjonowania dzieci i młodzieży. Wnoszę o ponowne rozważenie projektu i zastąpienie go rozwiązaniami bardziej zrównoważonymi, opartymi na edukacji oraz współpracy z rodzicami	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
09.04.2026	Osoba fizyczna	Jestem mamą trójki dzieci i dla mnie ta ustawa jest bez sensu. Cała trójka moich dzieciaków ma wgrany specjalny program, który powoduje, że telefon jest zablokowany cały czas ich pobytu w szkole. Telefon się odblokowuje dopiero jak skończą lekcje- można zrobić sobie samemu taki harmonogram. One jeżdżą autobusami nie szkolnymi tylko takimi kursowymi do szkoły i mają specjalną aplikacje do tego, żeby wiedzieć, kiedy będzie autobus, także moje dzieciaki mają i będą mieć telefony w szkole. Nie zgadzam się na takie rozwiązanie, bo można to inaczej rozwiązać nie ograniczając telefonów.	**Wyjaśnienie** Fakt, że dzieci wnoszącej uwagę mają zainstalowaną aplikację, nie oznacza, że wszystkie dzieci taką aplikację mają zainstalowaną. Poza tym, projekt ustawy nie zakazuje wnoszenia urządzeń do szkół, a jedynie korzystania z nich.
09.04.2026	Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę	Szanowni Państwo, w odpowiedzi na przedstawiony projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo Oświatowe (nr UD 381) wprowadzającej zakaz używania telefonów komórkowych w szkołach podstawowych, niniejszym przekazujemy opinię Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę. Z perspektywy doświadczeń Fundacji ograniczenie korzystania z telefonów komórkowych na terenie szkoły można uznać za kierunek co do zasady właściwy. Jednocześnie należy jasno podkreślić, że sama regulacja nie rozwiązuje problemów związanych z nadmiernym i ryzykownym korzystaniem z technologii przez dzieci i młodzież. Istnieje ryzyko, że bez odpowiedniego przygotowania środowiska szkolnego zmiana ta pozostanie działaniem powierzchownym, niewpływającym na przyczyny trudności, a dodatkowo niepotrzebnie antagonizującym różne grupy społeczne. Warunkiem realnego wsparcia dobrostanu uczniów jest kompleksowe przygotowanie szkoły do wdrożenia nowych zasad. Obejmuje ono nie tylko kwestie organizacyjne, lecz przede wszystkim	**Uwaga częściowo uwzględniona** Zapewnienie alternatyw i wsparcia nie jest materią ustawową, lecz działań faktycznych następujących po ew. wejściu w życie niniejszego projektu ustawy. Projektodawca potwierdza jego otwartość do wsparcia takich działań, tyle że ich realizacja będzie najlepsza (zgodnie z zasadą subsydiarności) na niższym poziomie, aniżeli centralnym.

		przygotowanie kadry pedagogicznej - zarówno w zakresie rozumienia roli technologii w życiu dzieci, jak i kompetencji wychowawczych oraz reagowania na pojawiające się trudności. Kluczowe znaczenie ma również odpowiednie przygotowanie uczniów, które pozwoli im zrozumieć sens wprowadzanych zmian i przejść przez proces adaptacji. Równolegle konieczne jest włączenie rodziców i opiekunów, aby zapewnić spójność oddziaływań wychowawczych. Istotnym elementem jest sposób komunikowania i wdrażania regulacji. Zmiany powinny mieć charakter włączający, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży, oparty na dialogu i zrozumieniu, a nie wyłącznie na odgórnym narzuceniu zasad. Tylko wówczas możliwe jest budowanie realnej akceptacji oraz odpowiedzialności po stronie uczniów. Ograniczenie dostępu do telefonów wiąże się także z koniecznością zapewnienia dzieciom alternatyw i adekwatnego wsparcia. Dotyczy to zarówno organizacji czasu szkolnego, infrastruktury szkolnej, jak i wzmacniania kompetencji społecznych oraz umiejętności regulacji emocji. Należy również uwzględnić, że wprowadzenie takich zmian może prowadzić do zwiększonej liczby ujawnień trudności, w tym napięć emocjonalnych, konfliktów rówieśniczych czy objawów problematycznego korzystania z technologii. Szkoła powinna być na to przygotowana poprzez odpowiednie zasoby, procedury interwencji i ścieżki wsparcia. Kluczowe pozostaje rzetelne przygotowanie całego systemu: kadry, uczniów oraz rodziców, a także zapewnienie spójnego i przemyślanego procesu wdrażania zmian. Z perspektywy dobra dzieci najistotniejsze jest, aby regulacje były dobrze przygotowane i osadzone w realiach funkcjonowania szkoły, uwzględnione w statutach i regulaminach. W tym kontekście niepokój budzi brak wyasygnowanego budżetu na przeprowadzenie tej zmiany, wzmocnienie kadry czy dostosowanie infrastruktury szkolnej, a także bardzo krótki czas na jej wdrożenie, który nie daje możliwości na realne przygotowanie całej społeczności szkolnej do tej reformy. Negatywnie oceniamy również brak partycypacji dzieci i młodzieży w wypracowywaniu tej zmiany jak również nieprzewidzenie ewaluacji okresowej wprowadzanego rozwiązania. Stoimy na stanowisku, że wszelkie ograniczenia dotyczące dzieci, wprowadzane w najlepszych intencjach, powinny podlegać ścisłej ewaluacji i monitorowaniu, by mieć pewność, że przynoszą pożądane skutki i uwzględniają najlepszy interes dzieci. Apelujemy o przygotowanie narzędzi, które pozwolą ocenić skuteczność proponowanych rozwiązań. Jako przykład może służyć narzędziownik opracowany przez Stanford University: TAPS: Toolkit for Assessing Phones in Schools. Ponadto, uwzględnienie zmian jedynie w art. 98 i dodanie art. 98a, bez jednoczesnej analogicznej zmiany poprzez dodanie zapisu po art. 172 powoduje, z projektowany przepis dotyczy - w naszym rozumieniu – jedynie szkół publicznych, co nie jest zrozumiałe. Szkoły niepubliczne, w tym prywatne i społeczne, stanowią ponad 11% szkół podstawowych w Polsce. Widać tu pewną wewnętrzną niespójność projektowanych przepisów – przy chęci wprowadzenia jednolitego zakazu dla wszystkich szkół podstawowych, pozostawia się nieuregulowany tryb dla podmiotów prywatnych i społecznych. Brak objęcia tych podmiotów projektowanymi regulacjami może prowadzić do niespójności systemowej oraz nierównego traktowania uczniów w zależności od typu szkoły. Dodatkowo, projekt zakłada wyjątki jedynie do celów dydaktycznych, ze względu na chroniczną chorobę lub w sytuacji zagrożenia zdrowia i życia, nie przewidując innych sytuacji, które mogą wymagać od dziecka skontaktowania się z rodzicem, a nie stanowią sytuacji bezpośredniego zagrożenia (np. gorsze samopoczucie nie będące zagrożeniem zdrowia lub życia). Podsumowując, ograniczenie obecności telefonów w szkole może stanowić ważny element działań wspierających rozwój dzieci, jednak jego skuteczność zależy od jakości wdrożenia i	Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej. W zakresie włączania społeczności szkolnej w wewnątrzszkolne regulacje co do szczegółów egzekwowania projektowanego zakazu, w celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji. W zakresie partycypacji dzieci: głos osób młodych jest brany pod uwagę w ramach procedowania tego projektu ustawy. W ramach konsultacji publicznych uwagę może zgłosić każdy, nawet osoba niepełnoletnia. Uczniowie, patrząc na treść załącznika do Raportu z konsultacji publicznych i opiniowania, chętnie z tej możliwości korzystali, m.in. w ramach zajęć z przedmiotu edukacja obywatelska. Ponadto, projekt ustawy został skierowany w ramach konsultacji publicznych do kilkunastu

		towarzyszącego mu wsparcia. Bez tego istnieje ryzyko, że regulacja nie przyniesie oczekiwanych efektów, a rzeczywiste potrzeby dzieci pozostaną niezaspokojone. Niezbędnym uzupełnieniem tych działań powinno być również prowadzenie szeroko zakrojonych kampanii edukacyjnych skierowanych do rodziców. To właśnie środowisko domowe odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu nawyków związanych z korzystaniem z urządzeń cyfrowych, dlatego podnoszenie świadomości i kompetencji rodziców w tym obszarze jest warunkiem skuteczności wszelkich działań systemowych. Warto również podkreślić, że priorytetowym kierunkiem działań powinno być wzmacnianie bezpieczeństwa środowiska cyfrowego, w którym funkcjonują dzieci i młodzież. Obejmuje to w szczególności opóźnienie udostępniania platform i komunikatorów tzw. społecznościowych dzieciom do 15 roku życia, skuteczną weryfikację wieku użytkowników, zmianę mechanizmów działania uzależniających obecnie algorytmów, poprawę moderacji treści oraz skuteczne usuwanie treści szkodliwych. Wypracowanie tych rozwiązań powinno być poprzedzone konsultacjami z dziećmi i młodzieżą. Działania te mogą przynieść bardziej systemowy i długotrwały efekt niż wprowadzanie zakazów o charakterze punktowym.	organizacji młodzieżowych, a także przedłożony do zaopiniowania Radzie Dialogu z Młodym Pokoleniem, która jest ustawowym ciałem dialogu Rządu z osobami młodymi, w tym dziećmi. W zakresie szkół niepublicznych: różnica pomiędzy szkołami publicznymi i niepublicznymi wynika z wysokiego poziomu odrębności szkolnictwa niepublicznego, gwarantowanego przez art. 70 ust. 3 Konstytucji RP. Mimo jednak tej odrębności, projekt ustawy reguluje również zasady w szkołach niepublicznych, po raz pierwszy nakładając obowiązek na szkoły niepubliczne, by te określiły w swoich statutach warunki korzystania z urządzeń, o których mowa w projekcie ustawy (obecnie szkoły niepubliczne nie muszą tego regulować). W zakresie wyjątków: dookreślono przesłanki stosowania wyjątków od zakazu. W pierwszym wyjątku wskazano wprost, o jakie powody dydaktyczno-wychowawcze chodzi. W drugim zaś wskazano, że zgodę okresową wydaje dyrektor szkoły papierowo lub elektronicznie na umotywowany wniosek, a także dookreślono, na wzór regulacji dotyczących egzaminu maturalnego, czym są „inne szczególne potrzeby" uzasadniające wydanie takiej zgody. Trzeci wyjątek z kolei został rozszerzony o bezpośrednie zagrożenie dla mienia (np. bycie świadkiem kradzieży).
09.04.2026	Osoba fizyczna	Dzień dobry, nazywam się X [zanonimizowano i jestem dyrektorem w wiejskiej szkole liczącej 170 uczniów. W roku szkolnym 2025/2026 (wrzesień) powołałam zespół składający się z uczniów rodziców oraz nauczycieli, zespół opracował zasady korzystania z telefonów. Nasze opracowane zasady sprawdzają się u nas w szkole. Uważam, że każda szkoła jest inna i dlatego dane środowisko szkolne winno wypracować sobie zasady, które się sprawdzą.	**Wyjaśnienie** Fakt, że w szkole wnoszącej uwagę sprawdzają się regulacje wewnętrzne, nie oznacza, że ogólnopolsko takie podejście jest adekwatne. Ponadto, społeczność szkolna nadal będzie miała możliwość decydowania o szczegółach dot. egzekwowania zakazu i miejsca (miejsc) przechowywania urządzeń (por. projektowany art. 98b ustawy – Prawo oświatowe).

13.04.2026	Osoba fizyczna	sam pomysł bardzo trafiony. U nas w szkole funkcjonuje taki system od wielu lat i mimo świadomości rodziców w tym temacie mamy kilka elementów, z którymi się zmagamy: Brak możliwości sprawdzenia czy uczeń ma przy sobie telefon (czyli czy wywiązał się ze swojego obowiązku). Na pytanie nauczycieli czy odłożył telefon do szafki, odpowiada, że tak lub że telefony wcale nie ma. W czasie przerw niestety chłopcy gromadzą się w toaletach, których sprawdzić przecież nie możemy, i tam poza naszą kontrolą, korzystają z telefonów. Bez narzędzia, które pozwoli nauczycielowi skontrolować, czy uczeń ma telefon, przepis ograniczy się do zabawy w kotka i myszkę.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
13.04.2026	Osoba fizyczna	Zwracam się do Pani w nawiązaniu do planowanego projektu wprowadzenia odgórnego zakazu używania telefonów komórkowych w szkołach. Jako osoba żywo zainteresowana jakością polskiej edukacji, chciałbym wyrazić swój sprzeciw wobec tej inicjatywy, która w moim przekonaniu nie rozwiązuje realnych problemów, a jedynie generuje nowe. Poniżej przedstawiam kluczowe argumenty, dla których uważam ten projekt za bezzasadny: 1. **Walka z narzędziem, a nie z przyczyną:** Telefon jest jedynie narzędziem. Odgórny zakaz nie sprawi, że problemy takie jak cyberprzemoc czy uzależnienie od mediów społecznościowych znikną – one po prostu przeniosą się poza teren szkoły. Zamiast zakazywać, szkoła powinna uczyć higieny cyfrowej i odpowiedzialnego korzystania z technologii. 2. **Zaprzepaszczenie potencjału edukacyjnego:** Nowoczesne smartfony to potężne pomoce naukowe. Blokowanie do nich dostępu odcina uczniów od szybkich źródeł informacji, aplikacji edukacyjnych czy narzędzi multimedialnych, które mogą uatrakcyjnić lekcje i przygotować młodych ludzi do funkcjonowania na cyfrowym rynku pracy. 3. **Kwestie bezpieczeństwa i kontaktu z rodzicami:** Telefon to dla wielu rodziców jedyny sposób na szybki kontakt z dzieckiem przed lekcjami lub po nich, szczególnie w sytuacjach nagłych lub zmianach w planie zajęć. Całkowity zakaz może budzić niepokój o bezpieczeństwo podopiecznych. 4. **Autonomia szkół:** Każda placówka ma inną specyfikę. Obecnie wiele szkół posiada własne regulaminy dotyczące urządzeń mobilnych, które wypracowano w dialogu z rodzicami i uczniami. Centralne narzucanie jednej zasady godzi w autonomię dyrektorów i społeczności lokalnych. 5. **Problem z egzekwowaniem i przechowywaniem:** Wprowadzenie zakazu wiąże się z logistycznym chaosem – koniecznością zapewnienia bezpiecznych szafek depozytowych i odpowiedzialnością finansową szkoły za ewentualne uszkodzenia drogiego sprzętu. Zamiast restrykcji, polska szkoła potrzebuje systemowego wsparcia w zakresie edukacji medialnej i psychologicznej. Zakazy budują dystans między systemem a uczniem, zamiast uczyć go życia w nowoczesnym świecie. Liczę na ponowne przeanalizowanie zasadności tego projektu i podjęcie dialogu z ekspertami oraz środowiskiem szkolnym	**Uwaga nieuwzględniona + wyjaśnienie** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej. Projektodawca częściowo uwzględnia jednak różne uwagi dotyczące narzędzi do egzekwowania zakazu. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami

			zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji.
13.04.2026	Osoba fizyczna	Popieram zakaz	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
14.04.2026	Polskie Towarzystwo Informatyczne	Opinia w procesie konsultacji Projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe Po analizie projektu z dnia 24.03.2026 Ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe pozytywnie opiniujemy proponowane zmiany w zakresie wnoszenia i korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły. Sposób praktycznego egzekwowania ograniczeń pozostaje w sferze autonomicznych decyzji szkoły. Proponowane rozwiązania są odpowiedzią na oczekiwania społeczności szkolnej, uczniów, rodziców i nauczycieli, które wskazują na potrzebę jasnego i spójnego uregulowania zasad wnoszenia oraz korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających komunikację na odległość lub rejestrowanie obrazu i dźwięku na terenie szkoły. Ustawodawca, respektując autonomię szkoły, nie narzuca szczegółowych rozwiązań, lecz zobowiązuje do ich określenia w statucie. Tym samym to społeczność szkolna, w ramach przyjętych ustaleń, współtworzy konkretne regulacje dostosowane do specyfiki danej placówki. Wprowadzenie obowiązku ujęcia tych zasad w statucie ma charakter porządkujący. Zapewnia ich przejrzystość, spójność oraz skuteczność, pozostawiając jednocześnie ostateczne rozstrzygnięcia co do zakresu i sposobu ich stosowania w gesti szkoły.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
14.04.2026	Osoba fizyczna	Proponuję rozszerzenie projektu ustawy o wprowadzenie ustawowego ograniczenia korzystania przez pracowników szkoły z telefonów komórkowych oraz innych urządzeń umożliwiających komunikację na odległość lub rejestrację dźwięku i obrazu w godzinach pracy w szkole, w szczególności przez nauczycieli. Ograniczenie to powinno przewidywać analogiczne wyjątki jak w przypadku uczniów, tak aby uwzględniać sytuacje uzasadnione i szczególne. Celem takiego rozwiązania jest zapewnienie spójności zasad obowiązujących w szkole oraz wzmocnienie ich przestrzegania poprzez dawanie uczniom przykładu „od góry”. Dodatkowo przyczyni się to do większego skupienia nauczycieli na realizacji obowiązków dydaktycznych i wychowawczych.	**Uwaga nieuwzględniona** Nie jest planowane rozszerzanie stosowania przepisów na nauczycieli i innych pracowników szkoły, biorąc pod uwagę, że podstawą do zaproponowania tego projektu ustawy są wyniki badań naukowych wskazujące na pozytywny wpływ zakazu na uczniów, ich wyniki edukacyjne, zdrowie psychiczne oraz relacje społeczne.

14,04.2026	Osoba fizyczna	Zwracam się jako uczeń klasy maturalnej w sprawie planowanych regulacji dotyczących telefonów komórkowych w szkołach. Popieram zakaz używania telefonów podczas lekcji, ponieważ telefony często są powodem rozproszenia. Wyjątkiem może być użycie za zgodą nauczyciela do celów edukacyjnych np. różnych gier naukowych lub podczas tak zwanych "wolnych lekcji". Sprzeciwiam się jednak całkowitemu zakazowi używania telefonów na przerwach. Przerwa to czas odpoczynku i załatwiania spraw prywatnych. Kontakt z rodzicami, sprawdzenie planu czy korzystanie z social media. Wielu uczniów buduje relacje poprzez granie w różnego rodzaju gry podczas przerw, że swoimi przyjaciółmi. Taki zakaz może być odebrany jako brak zaufania do dojrzałości uczniów oraz odebranie rozrywki. Zamiast całkowitego zakazu, proponuję edukację o odpowiedzialnym korzystaniu z technologii. Mam nadzieję, że moja opinia zostanie uwzględniona.	**Uwaga nieuwzględniona** Projektodawca bardzo dziękuje za wyrażenie poparcia wobec zakazu podczas zajęć edukacyjnych. W zakresie przerw międzylekcyjnych planowane jest utrzymanie zakazu, ponieważ pozytywnie wpłynie to na relacje społeczne uczniów (jako że będą oni wtedy nawiązywali relacje „na żywo"). Projektodawca jednak podkreśla, że centralny zakaz nie obejmie szkół ponadpodstawowych.
15.04.2026	Instytut Spraw Obywatelskich	**STANOWISKO I OPINIA W RAMACH KONSULTACJI PUBLICZNYCH** **dotycząca projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (wprowadzenie zasad korzystania z urządzeń elektronicznych w szkołach)** **Instytut Spraw Obywatelskich w pełni popiera kierunek zmian zaproponowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w zakresie wprowadzenia ustawowego zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych.** Od 2020 roku prowadzimy kampanię obywatelską „Ratuj dzieci!". Wielokrotnie apelowaliśmy do ministrów edukacji o wprowadzenie zakazu smartfonów w szkołach. Opowiadamy się za centralną, rządową regulacją, a nie pozostawieniem decyzji w gestii poszczególnych placówek. Adresatami naszych działań byli: minister edukacji Przemysław Czarnek z Prawa i Sprawiedliwości oraz minister edukacji Barbara Nowacka z Koalicji Obywatelskiej. Cieszymy się, że dziś nasze wieloletnie działania przynoszą konkretne rezultaty. Naszym zdaniem rozwiązania zastosowane w projekcie tak potrzebnej ustawy są jednak niewystarczające. Wnosimy o uwzględnienie następujących poprawek: **Podniesienie progu wiekowego pełnej ochrony** • **Propozycja zmiany:** Wnosimy o modyfikację projektowanego art. 98a ust. 3 poprzez objęcie bezwzględnym zakazem używania urządzeń uczniów do ukończenia **16. roku życia**, bez względu na typ szkoły, do której uczęszczają (np. w przypadku uczniów szkół ponadpodstawowych w wieku 15-16 lat). • **Uzasadnienie:** Badania neurobiologiczne i rekomendacje światowych ekspertów (m.in. prof. Manfreda Spitzera) jednoznacznie wskazują, że mózg młodego człowieka do ok. 16. roku życia jest szczególnie podatny na negatywny wpływ dopaminowych pętli zwrotnych stosowanych w mediach społecznościowych. Pozostawienie decyzji o zakazie w szkołach ponadpodstawowych wyłącznie statutom szkół rodzi ryzyko nierównego traktowania uczniów i braku skutecznej ochrony młodzieży w najbardziej wrażliwym wieku. **Doprecyzowanie procedur i narzędzi dla nauczycieli** • **Propozycja zmiany:** Wnosimy o uzupełnienie delegacji ustawowej o zobowiązanie Ministra do wydania rozporządzenia określającego bezpieczne warunki deponowania urządzeń, aby odciążyć dyrektorów szkół od odpowiedzialności cywilnej za ewentualne uszkodzenia mienia.	**Uwaga częściowo uwzględniona** Projektodawca bardzo dziękuje za wyrażenie poparcia kierunku zmian. Nie jest planowane rozszerzenie centralnego zakazu na osoby do 16. roku życia, ponieważ spowodowałoby to trudności w egzekwowaniu zakazu w szkołach ponadpodstawowych. Nauczyciele musieliby bowiem wiedzieć, ile każdy uczeń ma lat, by móc taki zakaz wyegzekwować. Prowadziłoby to ponadto do nierówności wśród uczniów jednej szkoły. Pod względem egzekwowania zakazu lepszym rozwiązaniem jest, zdaniem projektodawcy, wprowadzenie podziału na publiczne szkoły podstawowe i ponadpodstawowe. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100

		Alternatywą do powyższego jest wprowadzenie zakazu nie tylko używania, ale również wnoszenia do szkoły telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, umożliwiających porozumiewanie się na odległość. **Uzasadnienie:** Aby prawo było skuteczne, kadra pedagogiczna musi mieć jasne i bezpieczne procedury egzekwowania zakazów bez obaw o wchodzenie w spory prawne dotyczące własności prywatnej uczniów	ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji. Nie ma natomiast prawnej możliwości wprowadzenia zakazu wnoszenia urządzeń do szkół, ponieważ godziłoby to m.in. w wolność korzystania z prawa własności poza terenem szkoły (np. w komunikacji miejskiej w trakcie dojazdu do szkoły).
15.04.2026	Osoba fizyczna	Zwracam się z prośbą o ponowne przeanalizowanie planów wprowadzenia całkowitego zakazu używania telefonów komórkowych w szkołach. Jako uczeń uważam, że takie rozwiązanie nie jest optymalne w dzisiejszych realiach. Moim zdaniem telefon w szkole pełni ważne funkcje, takie jak: • **Bezpieczeństwo i kontakt:** Możliwość szybkiego kontaktu z rodzicami w sytuacjach nagłych lub po zajęciach. • **Pomoc naukowa:** Telefony pozwalają na błyskawiczne korzystanie ze słowników, kalkulatorów czy platform edukacyjnych, co wzbogaca lekcje. • **Nauka odpowiedzialności:** Zamiast zakazywać technologii, szkoła powinna uczyć, jak korzystać z niej w sposób mądry i umiarkowany. Całkowity zakaz jest rozwiązaniem radykalnym, które nie rozwiązuje problemu, a jedynie go ukrywa. Wierzę, że lepszym wyjściem byłoby wypracowanie wspólnych zasad korzystania z urządzeń, zamiast ich całkowitego usuwania z przestrzeni szkolnej	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej. Ponadto, projekt ustawy zawiera tzw. wyjątek dydaktyczno-wychowawczy zażegnujący dwie pierwsze obawy składającego uwagę.
15.04.2026	Osoba fizyczna	Czytałem na lekcji edukacji obywatelskiej ustawę o zakazie korzystania z telefonów i doszedłem do wniosku, że ustawa jest za mało "totalna" telefony nie powinny być dozwolone na lekcji nawet jeśli nauczyciel chciałby zrobić lekcję z użyciem ich. Są one za dużą pokusą i zawsze uczniowie będą korzystać z nich nie tylko edukacyjnie. To samo dotyczy używania tabletów.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy wprowadza centralny zakaz korzystania z urządzeń podczas całego pobytu na terenie szkoły. Każdorazowe skorzystanie z urządzenia ze względów np. dydaktycznych musi

			wynikać, trzymając się przykładu dydaktycznego, ze zgody nauczyciela.
15.04.2026	Osoba fizyczna	Uważam, że nie powinniśmy zakazywać używana telefonów w szkołach ponadpodstawowych, ponieważ dzięki tym urządzenia można skontaktować się z rodzicami lub innymi osobami. Niektórzy dojeżdżają autobusami i potrzebują niekiedy zobaczyć czy ich autobus został odwołany lub opóźniony. W szkołach podstawowych najczęściej dzieci odbierają rodzice, a więc apeluje o unieważnienie ustawy.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy nie zakłada centralnego zakazu w szkołach ponadpodstawowych.
15.04.2026	Osoba fizyczna	Jak z zakazem korzystania telefonu w szkołach podstawowych się zgadzam, ale, żeby zakazywać korzystania telefonu w szkołach ponadpodstawowych jest bez sensu, bo tam są w większości dorosłe osoby (dojrzałe) i one nie korzystają z telefonu tak dużo jak w podstawówkach.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy nie zakłada centralnego zakazu w szkołach ponadpodstawowych.
15.04.2026	Osoba fizyczna	Czytałem na lekcji edukacji obywatelskiej ustawę o zakazie korzystania z telefonów i uważam, że jest ona dobra dla szkół podstawowych z kilku powodów. W szkole podstawowej ilość osób jest mała, przez co ograniczenie używania telefonów wymusi większą integrację między uczniami, a także zmniejszy ich narażenie na urządzenia komunikacyjne, co moim zdaniem jest bardzo dobre. Jednak nie będzie to działać tak dobrze w szkołach ponadpodstawowych ze względu na większą ilość osób, co utrudnia integracje, a także większe zapotrzebowanie dla telefonów w celach dydaktycznych. Dlatego uważam, że jest to dobra inicjatywa dla szkół podstawowych, ale nie dla szkół wyższych.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy nie zakłada centralnego zakazu w szkołach ponadpodstawowych. Projektodawca dziękuje za pozytywną opinię co do projektowanych zmian w zakresie publicznych szkół podstawowych.
15.04.2026	Osoba fizyczna	jestem uczennicą 2 klasy liceum i zainteresowała mnie ta ustawa. Uważam, że warto ją wprowadzić, jednak mam kilka zastrzeżeń. Uważam, że powinien być zakaz korzystania z telefonów, smartwatchy podczas lekcji, jednak na przerwie wybór powinien należeć do ucznia. To wtedy można napisać do rodziców, znajomych z innych szkół lub po prostu posłuchać muzyki. Uważam również, że obniżenie oceny z zachowania powinno wystąpić wyłącznie w skrajnych przypadkach, nie przy jednorazowych zachowaniach.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy nie zakłada centralnego zakazu w szkołach ponadpodstawowych. W zakresie przerw międzylekcyjnych w publicznych szkołach podstawowych planowane jest utrzymanie zakazu, ponieważ pozytywnie wpłynie to na relacje społeczne uczniów (jako że będą oni wtedy nawiązywali relacje „na żywo”). Projektodawca jednak podkreśla, że centralny zakaz nie obejmie szkół ponadpodstawowych. Szczegółowe kryteria wystawiania oceny z zachowania wynikają z odpowiedniego rozporządzenia oraz z przepisów wewnątrzszkolnych, a nie z ustawy. To sama szkoła zatem decyduje, za co obniżyć ocenę zachowania, a za co nie.

15.04.2026	Osoba fizyczna	Projekt pozostawia zbyt mało autonomii pojedynczym placówkom.	**Uwaga częściowo uwzględniona** W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji.
15.04.2026	Osoba fizyczna	Ustawa nie podoba mi się, nie ma do końca sensu i za bardzo ogranicza; jedna gwiazdka	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy.
15.04.2026	Osoba fizyczna	uważam, że ograniczenie korzystania z telefonów w szkołach może poprawić koncentrację uczniów i warunki nauki. Dobrze, że przewidziano wyjątki, np. do celów edukacyjnych lub w szczególnych sytuacjach. Mam jednak wątpliwości co do całkowitego zakazu, ponieważ telefony mogą być też pomocne w nauce. Warto promować ich odpowiedzialne używanie zamiast tylko zakazywać.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera tzw. wyjątek dydaktyczno-wychowawczy, w ramach którego nauczyciel może wyrazić zgodę np. na skorzystanie z telefonu komórkowego w trakcie zajęć w celu np. nauki odpowiedzialnego korzystania z urządzeń czy

			przeprowadzenia testu online. Pozwoli on też np. na kontakt z rodzicem.
15.04.2026	Osoba fizyczna	uważam, że wprowadzenie ograniczeń dotyczących używania telefonów w szkołach może pozytywnie wpłynąć na skupienie uczniów i przebieg lekcji. Na plus jest również to, że projekt dopuszcza wyjątki, np. w celach edukacyjnych lub w szczególnych przypadkach. Z drugiej strony mam wątpliwości, czy całkowity zakaz to najlepsze rozwiązanie, ponieważ telefony mogą być także przydatne w nauce. Moim zdaniem lepszym podejściem byłoby uczenie rozsądnego korzystania z technologii.	**Odpowiedź jak w powyższym wierszu**
15.04.2026	Osoba fizyczna	Moim zdaniem projekt ma zarówno dobre, jak i słabsze strony. Z jednej strony ograniczenie telefonów może poprawić koncentrację uczniów i zmniejszyć rozpraszanie na lekcjach. Z drugiej strony całkowity zakaz może być niepraktyczny i zbyt surowy. Uważam, że najlepszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie zasad, które pozwalają na korzystanie z telefonów w uzasadnionych sytuacjach, np. do nauki lub w ważnych sprawach. Dziękuję za możliwość wyrażenia opinii.	**Odpowiedź jak w powyższym wierszu**
15.04.2026	Osoba fizyczna	chciałabym wyrazić swoją opinię na temat projektu ustawy dotyczącej korzystania z telefonów komórkowych w szkołach. Uważam, że ograniczenie używania telefonów podczas lekcji jest dobrym pomysłem, ponieważ pomaga uczniom lepiej się skupić i aktywniej uczestniczyć w zajęciach. Jednocześnie uważam, że całkowity zakaz korzystania z telefonów, również na przerwach, może być zbyt restrykcyjny. Moim zdaniem warto pozostawić możliwość korzystania z telefonów w celach edukacyjnych oraz w czasie przerw, ponieważ uczniowie mogą potrzebować kontaktu z rodziną lub chwili odpoczynku.	**Odpowiedź jak w powyższym wierszu**
15.04.2026	Osoba fizyczna	Telefony bardzo pomagają w szkole, urozmaicają lekcje i nie są problemem. Problemem są nauczyciele, którzy robią nudne lekcje	**Brak uwagi, do której projektodawca mógłby się odnieść**
15.04.2026	Osoba fizyczna	Według mnie i innych uczniów nie powinno być tej ustawy, ponieważ mogą stać się złe skutki np. jeśli coś by się stało nauczycielowi a drzwi od sali byłyby zamknięte to by był problem	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy nie zakłada zamykania drzwi od sal lekcyjnych.
15.04.2026	Osoba fizyczna	Moim zdaniem projekt ustawy jest potrzebny i w dużej mierze słuszny, ale powinien być stosowany z umiarem. Z jednej strony telefony rzeczywiście rozpraszają uczniów, utrudniają koncentrację i mogą negatywnie wpływać na wyniki w nauce oraz zdrowie psychiczne. Dlatego wprowadzenie ograniczeń, zwłaszcza w szkołach podstawowych, może poprawić atmosferę na lekcjach i relacje między uczniami. Z drugiej strony całkowity zakaz nie rozwiąże wszystkich problemów. Telefony są dziś ważnym narzędziem komunikacji i nauki, a uczniowie powinni uczyć się korzystać z nich odpowiedzialnie, a nie tylko mieć je zakazane. Dodatkowo różne grupy (np. uczniowie) często mają inne zdanie niż dorośli, co pokazuje, że temat jest kontrowersyjny. Podsumowując, uważam, że najlepszym rozwiązaniem jest ograniczenie korzystania z telefonów na lekcjach, ale dopuszczenie ich w określonych sytuacjach, np. za zgodą nauczyciela	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera tzw. wyjątek dydaktyczno-wychowawczy, w ramach którego nauczyciel może wyrazić zgodę np. na skorzystanie z telefonu komórkowego w trakcie zajęć w celu np. nauki odpowiedzialnego korzystania z urządzeń czy przeprowadzenia testu online. Pozwoli on też np. na kontakt z rodzicem.

15.04.2026	Osoba fizyczna	piszę, aby wyrazić swoją opinię na temat projektu ustawy dotyczącej korzystania z telefonów komórkowych w szkołach. Uważam, że dobrym rozwiązaniem jest zakaz używania telefonów podczas lekcji, ponieważ pomaga to uczniom lepiej się skupić i aktywnie uczestniczyć w zajęciach. Pozytywnie oceniam także możliwość korzystania z telefonów za zgodą nauczyciela w celach edukacyjnych. Mam jednak pewne zastrzeżenia. Moim zdaniem całkowity zakaz korzystania z telefonów, również podczas przerw, może być zbyt surowy. Uczniowie powinni mieć możliwość skontaktowania się z rodzicami lub bliskimi w razie potrzeby. Warto rozważyć bardziej elastyczne zasady, szczególnie w starszych klasach Podsumowując, projekt ustawy jest potrzebny, ale powinien uwzględniać zarówno bezpieczeństwo i koncentrację uczniów, jak i ich potrzeby komunikacyjne.	**Wyjaśnienie** W zakresie przerw międzylekcyjnych planowane jest utrzymanie zakazu, ponieważ pozytywnie wpłynie to na relacje społeczne uczniów (jako że będą oni wtedy nawiązywali relacje „na żywo”). Projektodawca jednak podkreśla, że centralny zakaz nie obejmie szkół ponadpodstawowych.
15.04.2026	Osoba fizyczna	Z jednej strony, wprowadzenie zakazu używania telefonów w szkołach podstawowych można ocenić pozytywnie. Urządzenia te często rozpraszają uczniów, utrudniają koncentrację i mogą negatywnie wpływać na relacje społeczne. Ograniczenie ich używania sprzyja większemu skupieniu na lekcjach, poprawie komunikacji między uczniami oraz może zmniejszyć skalę problemów takich jak uzależnienie od technologii czy cyberprzemoc. Ważne jest również to, że projekt przewiduje wyjątki – na przykład w celach edukacyjnych lub zdrowotnych – co pokazuje pewną elastyczność przepisów. Z drugiej strony, całkowity zakaz korzystania z telefonów w szkołach podstawowych może być uznany za rozwiązanie zbyt rygorystyczne. Telefony pełnią dziś wiele funkcji edukacyjnych i komunikacyjnych – umożliwiają szybki kontakt z rodzicami, dostęp do informacji czy korzystanie z aplikacji wspierających naukę. Wprowadzenie zakazu może także prowadzić do trudności w jego egzekwowaniu oraz konfliktów między uczniami a nauczycielami. W przypadku szkół ponadpodstawowych pozostawienie decyzji w rękach dyrektorów i statutów szkół wydaje się rozwiązaniem bardziej racjonalnym. Uwzględnia ono większą dojrzałość uczniów oraz różnorodność potrzeb poszczególnych placówek. Podsumowując, projekt ustawy ma dobre intencje i może przynieść pozytywne efekty w zakresie poprawy dyscypliny i koncentracji uczniów. Jednak jego skuteczność będzie zależeć od sposobu wdrożenia oraz zachowania równowagi między ograniczeniami a rozsądnym wykorzystaniem technologii w edukacji.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
15.04.2026	Osoba fizyczna	uważam, że wprowadzenie ograniczeń dotyczących używania telefonów w szkołach może pozytywnie wpłynąć na skupienie uczniów i przebieg lekcji. Na plus jest również to, że projekt dopuszcza wyjątki, np. w celach edukacyjnych lub w szczególnych przypadkach. Z drugiej strony mam wątpliwości, czy całkowity zakaz to najlepsze rozwiązanie, ponieważ telefony mogą być także przydatne w nauce. Moim zdaniem lepszym podejściem byłoby uczenie rozsądnego korzystania z technologii.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera tzw. wyjątek dydaktyczno-wychowawczy, w ramach którego nauczyciel może wyrazić zgodę np. na skorzystanie z telefonu komórkowego w trakcie zajęć w celu np. nauki odpowiedzialnego korzystania z urządzeń czy przeprowadzenia testu online. Pozwoli on też np. na kontakt z rodzicem.
15.04.2026	Osoba fizyczna	Uważam, że projekt ustawy jest potrzebny, ponieważ ogranicza rozpraszanie uczniów i poprawia koncentrację na lekcjach. Dobrze, że pozwala używać telefonów za zgodą nauczyciela, np. do nauki lub w ważnych sytuacjach.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.

15.04.2026	Osoba fizyczna	niniejszym chciałbym wyrazić swój sprzeciw wobec projektu ustawy będącego obecnie przedmiotem konsultacji publicznych. Uważam, że proponowane zmiany budzą poważne wątpliwości i mogą mieć negatywne konsekwencje społeczne. W szczególności niepokoi mnie brak wystarczającego uzasadnienia dla wprowadzanych regulacji oraz ich potencjalny wpływ na obywateli. Zwracam uwagę, że tak istotne zmiany powinny być poprzedzone szeroką debatą publiczną oraz rzetelną analizą skutków. W obecnym kształcie projekt nie spełnia tych standardów, co utrudnia jego pozytywną ocenę. W związku z powyższym apeluję o ponowne rozważenie założeń projektu oraz uwzględnienie głosów obywateli w dalszych pracach legislacyjnych.	**Wyjaśnienie** Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Elementem szerokiej debaty publicznej nad projektem ustawy są 30-dniowe konsultacje publiczne, w których wziął Pan/Pani udział. Rzetelna analiza skutków jest zaś wskazana w ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Projektodawcy trudno jest się przy tym odnieść do konkretnych zarzutów, jako że autor/ka uwagi ich nie wykazał/a.
15.04.2026	Osoba fizyczna	Chciałabym wyrazić opinię na temat ustawy o urządzeniach elektronicznych w szkołach. Rozwiązania w projekcie ustawy, które uważam za dobre to: - każda szkoła ponadpodstawowa może na mocy ustawy statutu ustalić własne zasady dotyczące elektroniki (pozwala to na dopasowanie reguł pod potrzeby danej szkoły) -zamysł ustawy ma na celu zmniejszenie czasu przed ekranem u dzieci i młodzieży, co ma znaczny wpływ na ich rozwój Rozwiązania, które uważam za niewłaściwe: - dzieci w szkołach podstawowych mają poczucie niesprawiedliwości, odbieranie telefonu często skutkuje buntem, który jest przyczyną znajdowania sposobów na używanie elektroniki mimo zakazu - zakaz wnoszenia telefonów do sp., przy sytuacji zagrożenia zdrowia lub życia może spowodować znacznie większy stres (brak możliwości kontaktu z rodzicem)	**Wyjaśnienie** Projektodawca bardzo dziękuje za pozytywną opinię wobec poszczególnych rozwiązań. Projekt ustawy w żadnym razie nie przewiduje ani konfiskaty telefonów, ani zakazu ich wnoszenia. Wręcz przeciwnie, projekt ustawy przewiduje tzw. wyjątek dydaktyczno-wychowawczy pozwalający skontaktować się z rodzicem (poza tym można się z nim skontaktować poprzez np. telefon w sekretariacie).
15.04.2026	Osoba fizyczna	Rozwiązania w projekcie ustawy, które uważam za dobre to stosowanie się uczniów szkół ponadpodstawowych do statutu w kwestii korzystania z telefonów komórkowych itp., ponieważ duża ilość uczniów korzysta z tabletów oraz laptopów do robienia notatek, bądź projektów. Zakaz korzystania z telefonów itp. w szkołach podstawowych także uważam za stosowny, jednakże proponowałabym poświęcenie jednego miejsca na terenie szkoły dla uczniów, którzy dostali zezwolenie od nauczyciela, na wykonanie telefonu do rodzina bądź opiekuna prawnego.	**Wyjaśnienie** Szczegóły egzekwowania zakazu, w tym wskazanie ew. takiego miejsca przy wyraźnej zgodzie nauczyciela w ramach wyjątku dydaktyczno-wychowawczego, nie są materią ustawową, lecz są przekazane do decyzji każdej szkoły.

15.04.2026	Osoba fizyczna	Uważam, że zakaz korzystania z telefonów i innych urządzeń elektronicznych jest ustawą, która może mieć korzystny wpływ na rozwój i pracę oraz komunikację z rówieśnikami w młodszych klasach szkół podstawowych np. klasy 1-6. Natomiast w klasach wyższych może to stanowić przeszkodę i utrudnienie w komunikacji z rodzicami czy w poczuciu prywatności i wolności uczniów.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera w projektowanych art. 98a i 98b ustawy – Prawo oświatowe gwarancje dot. kontaktu z rodzicami oraz prawa do prywatności uczniów.
15.04.2026	Osoba fizyczna	Uważam, że zakaz korzystania z telefonu i urządzeń elektronicznych jest wspaniałym pomysł, jeśli chodzi o osoby uczęszczające do klas 1-6 szkoły podstawowej, wpływałoby to korzystnie na ich zdrowie psychiczne i pozwalało na integrowanie się z rówieśnikami. Natomiast moim zdaniem, uniemożliwianie korzystania z telefonu młodzieży od klas 7 szkoły podstawowej wzwyż byłoby bardzo ograniczające i mogłoby wpływać negatywnie na poczucie prywatności i wolności uczniów.	**Odpowiedź jak w powyższym wierszu**
15.04.2026	Osoba fizyczna	Uważam, że ustawa powinno zostać rozpatrzona po raz ponowny. Najlepiej nie w Sejmie, gdyż persony tam przebywające nie są zbyt rozsądne. Zakaz powinien obowiązywać tylko w godzinach lekcyjnych, powinna być możliwość korzystania z tabletu (zapewnionego indywidualnie) zamiast podręczników i zeszytów, które obciążają kręgosłup. Powinna być też możliwość korzystania z telefonu podczas jednej przerwy, np. Obiadowej.	**Wyjaśnienie** W zakresie przerw międzylekcyjnych planowane jest utrzymanie zakazu, ponieważ pozytywnie wpłynie to na relacje społeczne uczniów (jako że będą oni wtedy nawiązywali relacje „na żywo”). Projektodawca jednak podkreśla, że centralny zakaz nie obejmie szkół ponadpodstawowych. Nauczyciel może wyrazić ponadto zgodę na korzystanie z tabletu w ramach tzw. wyjątku dydaktyczno-wychowawczego.
15.04.2026	Osoba fizyczna	Ustawa ma trochę sensu, ale nie za bardzo, za duże ograniczenia, trzy gwiazdki	**Brak uwagi, do której można byłoby się odnieść**
15.04.2026	Osoba fizyczna	Chciałabym wyrazić swoją opinię na temat projektu ustawy dotyczącego korzystania z telefonów komórkowych w szkołach. Uważam, że wprowadzenie jasnych zasad jest potrzebne, ponieważ telefony często rozpraszają uczniów podczas lekcji. Dobrym rozwiązaniem byłyby ograniczenia ich używania do przerw oraz pozwolenie na korzystanie z nich w czasie zajęć tylko za zgodą nauczyciela w celach edukacyjnych. Jednocześnie ważne jest, aby szkoły miały pewną swobodę w ustalaniu szczegółowych zasad, dostosowanych do ich potrzeb.	Wyjaśnienie Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji. Szkoły będą miały taką swobodą, co wynika z projektowanego art. 98b ustawy – Prawo oświatowe.
15.04.2026	Osoba fizyczna	Moim zdaniem telefony komórkowe powinny być akceptowalne w szkole, ponieważ może to pomóc w poprawieniu ocen uczniów, a także może pomóc w skupieniu się na lekcjach.	Uwaga nieuwzględniona Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu

			ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy.
15.04.2026	Osoba fizyczna	Uważam, że projekt ustawy jest potrzebny i może wprowadzić dobre zmiany. Na plus jest to, że obywatele mogą wyrazić swoją opinię. Moim zdaniem niektóre przepisy powinny być napisane prostszym językiem, żeby były bardziej zrozumiałe. Warto też jeszcze opracować szczegóły. Podsumowując, oceniam projekt pozytywnie, ale wymaga kilku poprawek.	**Wyjaśnienie** Projektodawca bardzo dziękuje za pozytywne stanowisko. Brak jest wskazania, które konkretnie przepisy mogłyby zostać napisane prostszym językiem, by móc się odnieść do tej uwagi.
15.04.2026	Osoba fizyczna	Uważam, że, ustawa w sprawie korzystania z telefonów komórkowych ma zarówno wady jak i zalety. Zaletą projektu jest przede wszystkim ograniczenie używania telefonów podczas lekcji. Dzięki temu uczniowie mogą lepiej skupić się na nauce i nie są tak łatwo rozpraszani przez media społecznościowe lub gry. Z drugiej strony całkowity zakaz korzystania z telefonów w szkole może być zbyt surowy. Telefony są często potrzebne do kontaktu z rodzicami lub mogą być używane jako pomoc naukowa, np. do wyszukiwania informacji. Dlatego moim zdaniem lepszym rozwiązaniem byłoby pozwolenie na korzystanie z telefonów podczas przerw lub wtedy, gdy nauczyciel wyrazi na to zgodę. Pozdrawiam	**Wyjaśnienie** W zakresie przerw międzylekcyjnych planowane jest utrzymanie zakazu, ponieważ pozytywnie wpłynie to na relacje społeczne uczniów (jako że będą oni wtedy nawiązywali relacje „na żywo”). Projektodawca jednak podkreśla, że centralny zakaz nie obejmie szkół ponadpodstawowych. Nauczyciel może wyrazić ponadto zgodę na korzystanie z urządzeń w ramach tzw. wyjątku dydaktyczno-wychowawczego, co może objąć również przerwy (zgoda incydentalna, a nie okresowa).
15.04.2026	Osoba fizyczna	moim zdaniem projekt ten jest właściwy i potrzebny. Sprawa ta powinna być regulowana centralnie (ustawowo), a nie w sten sposób, że każda szkoła reguluje to samodzielnie. W mojej ocenie zakaz ten wpływanie pozytywnie na uczniów, ich wzajemne relacje oraz wyniki w nauce. Projekt ten będzie podstawą, do której będą mogły odwoływać się szkoły podczas ustalania zasady zakazu wnoszenie i korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń, będzie to swego rodzaju usprawiedliwieniem działań szkoły.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
15.04.2026	Osoba fizyczna	Projekt ustawy dotyczący ograniczenia korzystania z urządzeń elektronicznych w szkołach myślę, że jest potrzebny, ponieważ wpływa na problem nadmiernego używania telefonów przez uczniów i jego negatywny wpływ na koncentrację oraz relacje międzyludzkie. Jednocześnie proponowane rozwiązania wydają się zbyt restrykcyjne, zwłaszcza w zakresie zakazu korzystania z urządzeń także podczas przerw. Ogranicza to możliwość kontaktu z rodzicami oraz racjonalnego korzystania z technologii. Uważam, że projekt powinien w większym stopniu uwzględniać edukację cyfrową oraz rozwijanie odpowiedzialnych nawyków, zamiast opierać się głównie na zakazach.	Wyjaśnienie Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym

		Podsumowując, kierunek zmian jest słuszny, jednak przepisy wymagają doprecyzowania i złagodzenia.	wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
15.04.2026	Osoba fizyczna	Uważam, że projekt ustawy jest potrzebny, ponieważ ogranicza rozpraszanie uczniów i poprawia koncentrację na nauce, szczególnie w szkołach podstawowych. Dobrym rozwiązaniem jest większa swoboda w szkołach ponadpodstawowych, uczniowie tej szkoły są już starsi i powinni uczyć się odpowiedzialności za swoje czyny. Jednocześnie całkowity zakaz może być zbyt surowy, dlatego warto dopuścić korzystanie z telefonów w uzasadnionych sytuacjach.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.
15.04.2026	Osoba fizyczna	W związku z przygotowaniem projektu ustawy dotyczącej telefonów komórkowych w szkołach, zwracam się z prośbą o pochylenie się nad kontrowersjami, jakie budzi projekt. Uważam, że ustawa nie jest przystosowana do realiów współczesnego świata. Całkowity zakaz korzystania z urządzeń elektronicznych, ogranicza autonomii ucznia oraz jego rodziców. Zakaz utrudnia sprawną komunikację z rodzicami w sytuacjach, które nie muszą być kwalifikowane jako bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia osób przebywające na terenie szkoły. Projekt ustawy nie przewiduje, gdzie urządzenia elektroniczne znajdować się będą w czasie trwania zajęć szkolnych. Kto ponosi odpowiedzialność finansową za przechowywanie i własność uczniów, którzy muszą posiadać ze sobą urządzenia elektroniczne. Ustawa zamiast uczyć odpowiedzialnego korzystania z telefonów i urządzeń elektronicznych, ustawa obiera kierunek całkowitej prohibicji, co może przynieść odwrotny do zamierzonego skutek. Uważam, że szkoła powinna stawiać na edukację i wpływać na odpowiedzialność uczniów, zamiast działań dyscyplinujących i kar, które mogą negatywnie wpłynąć na relacje społeczności szkolnych. Liczę na to, że powyższe argumenty zostaną wzięte pod uwagę przy ustalaniu ustawy o korzystaniu z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych w szkołach, lub podczas konsultacji na temat ustawy.	**Uwaga częściowo uwzględniona** W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji. Zagadnienie odpowiedzialności za telefony komórkowe i pozostałe urządzenia jest kompleksowo uregulowane w przepisach prawa rzeczowego, w szczególności w ustawie z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.). Zastosowane tam pojęcia oraz przewidziane regulacje mają ugruntowane znaczenie w literaturze oraz orzecznictwie, wobec czego brak jest potrzeby wprowadzania wobec nich leges speciales.

15.04.2026	Osoba fizyczna	moim zdaniem telefony komórkowe powinny być akceptowalne w szkole, ponieważ może to pomóc w poprawieniu ocen uczniów	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy.
15.04.2026	Osoba fizyczna	uważam ze projekt tej ustawy jest słuszny i popieram go	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
15.04.2026	Osoba fizyczna	Uważam, że projekt jest świetną inicjatywą litra poprawi np. stan zdrowia uczniów i nie tylko	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
15.04.2026	Osoba fizyczna	zwracam się z uprzejmą prośbą o ponowne rozważenie pomysłu wprowadzenia całkowitego zakazu używania telefonów komórkowych w szkołach. Uważam, że telefony mogą być bardzo przydatne podczas nauki. Uczniowie korzystają z nich do sprawdzania informacji, używania kalkulatora, tłumacza, słowników oraz aplikacji edukacyjnych. Dzięki temu telefon może wspierać proces nauczania. Kolejnym ważnym argumentem jest bezpieczeństwo. W razie nagłej sytuacji uczeń może szybko skontaktować się z rodzicami lub opiekunami. Telefon daje również możliwość wezwania pomocy. Warto także zauważyć, że problemem nie jest sam telefon, lecz niewłaściwe korzystanie z niego. Zamiast całkowitego zakazu lepszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie jasnych zasad, na przykład zakazu używania telefonów podczas lekcji bez zgody nauczyciela. Moim zdaniem szkoła powinna uczyć odpowiedzialnego korzystania z nowoczesnych technologii, ponieważ są one ważną częścią codziennego życia. Proszę o uwzględnienie opinii uczniów w tej sprawie.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.
16.04.2026	Osoba fizyczna	zwracam się z wyrażeniem stanowczego sprzeciwu wobec projektu ustawy wprowadzającej zakaz korzystania z telefonów komórkowych w szkołach. Jako rodzic odbieram tę propozycję jako kolejną próbę rozszerzania kompetencji państwa kosztem podstawowego prawa rodziców do wychowywania własnych dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Decyzja o tym, czy dziecko posiada telefon i na jakich zasadach z niego korzysta, należy do rodzica – nie do instytucji państwowych. Telefon komórkowy nie jest dziś wyłącznie źródłem rozrywki. To przede	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych

		wszystkim narzędzie kontaktu i bezpieczeństwa. Możliwość szybkiej komunikacji z dzieckiem w sytuacjach nagłych lub wymagających zmiany organizacji dnia jest dla mnie jako rodzica kluczowa. Wprowadzenie zakazu znacząco tę możliwość ogranicza. Mam również poważne wątpliwości co do kierunku, jaki przyjmuje projekt ustawy. Zamiast wspierać edukację w zakresie odpowiedzialnego korzystania z technologii, proponuje się rozwiązanie oparte na całkowitym zakazie. Takie podejście nie przygotowuje dzieci do funkcjonowania we współczesnym świecie, w którym kompetencje cyfrowe są niezbędne. Nie kwestionuję potrzeby wprowadzania zasad ograniczających korzystanie z telefonów w trakcie zajęć lekcyjnych. Uważam jednak, że powinny to być rozwiązania wyważone, uwzględniające zarówno porządek w szkole, jak i prawa rodziców oraz potrzeby dzieci. W mojej ocenie proponowana regulacja przekracza tę granicę i stanowi niepokojący sygnał przesuwania odpowiedzialności wychowawczej z rodziny na państwo. Zwracam się z prośbą o wzięcie pod uwagę głosu rodziców oraz ponowne przeanalizowanie zasadności wprowadzenia tak daleko idących ograniczeń.	w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
15.04.2026	Osoba fizyczna	Uważam, że wprowadzenie zakazu dotyczącego zakazu korzystania z telefonów komórkowych i podobnych urządzeń jest zmianą pozytywną dla społeczeństwa Polskiego, ponieważ według mnie szkoła podstawowa to jest ważny okres w życiu, czyli taki, w którym się buduje więzi z rówieśnikami. Uczeń, który w trakcie szkoły podstawowej by korzystał z telefonu zamiast nawiązywać relacje byłby narażony na samotność w szkołach ponadpodstawowych. Wspominając o szkołach ponadpodstawowych, chciałbym podkreślić, że się zgadzam z pozostawieniem kwestii telefonów komórkowych wobec statutu szkoły, gdyż, używany poprawnie, potrafi być świetnym narzędziem do nauki, pozwalającym na przyswajanie wiedzy dla niektórych uczniów lepiej niż gdyby mieli polegać wyłącznie na podręczniku. Ponadto, telefon może służyć jako narzędzie do sprawdzania lekcji albo nadchodzących sprawdzianów. Konkludując, uważam, że projekt ustawy dotyczącej telefonów komórkowych w szkołach będzie pozytywnie oddziaływało na społeczność szkolną, przynajmniej w szkołach podstawowych.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
16.04.2026	Osoba fizyczna	Dzień dobry, przychodzę z moją opinią na temat ustawy wprowadzanej 1 września 2026 roku. Jestem uczennicą 7 klasy szkoły podstawowej i pragnę wyrazić swoją opinie. Ustawa dotyczy kategorycznego zakazu urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu czy dźwięku na terenie szkoły. Rozumiem, że ma ona na celu pomoc z rozwijaniem zdolności komunikacji w społeczeństwie oraz pomoc w zdobywaniu lepszych stopni w szkole u młodzieży. Osobiście uważam, że ministerstwo edukacji wybiera drogę na skróty zamiast faktycznie przyjrzeć się problemowi. Otóż moim osobistym zdaniem ministerstwo powinno zadać sobie pytanie, dlaczego uczniowie wybierają komórki zamiast skupić się na edukacji? Problem leży o wiele głębiej niż wszyscy myślą, ponieważ najłatwiej jest powiedzieć, że nastolatkowie są po prostu uzależnieni. Pragnę przedstawić całą prawdę i wyjaśnić problem, który ciągle zostaje olewany i nie brany pod uwagę. Otóż uczniowie spędzają czas na telefonach w trakcie godzin lekcyjnych z nudów. Często problem zaczyna się od braku motywacji uczniów i braku zainteresowania nauczycieli. Zazwyczaj nauczyciele zniechęcają uczniów do swoich przedmiotów, gdyż uczą tylko by powiedzieć, a nie przekazać swoją wiedze dalej.	**Wyjaśnienie** Jednocześnie do procedowania tego projektu ustawy, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.

		Określiłabym to jako uczenie z przymusu, zamiast robić to z pasją, bo interesuje ich ten temat i chcą się podzielić wiedzą to robią to tylko by wykonać swą pracę. Dodatkowo stresują uczniów toną zadań, rozwiązywaniem ich przy tablicy przed całą klasą czy poniżaniem co również przydarzyło się mi. Zamiast wbić coś do głowy uczniów opowiadając o tym lub tłumacząc to każą przepisać do zeszytu nic nie znaczącą notatkę i przeczytać temat w podręczniku. Potem jest pytanie, dlaczego uczniowie nie przychodzą na ich zajęcia, dlaczego nie słuchają, dlaczego dostają złe oceny z prostych tematów? Te wszystkie pytania składają się w jedno - dlaczego uczniowie tak nie lubią przychodzić do szkoły? Ponieważ szkoła kojarzy im się tylko z stresem i zmęczeniem. Oczywiście jestem świadoma, iż problem uzależnienia od internetu wśród młodzieży istnieje, ale czy zabieranie jakiegokolwiek kontaktu z światem internetowym na czas pobytu w szkole naprawi problem? Według mnie nie, ponieważ szczerze uczniowie nie będą przestrzegać zakazu z ustawy a raczej specjalnie będą używać komórek by dowieść, że ustawa nic nie wniosła. Więc co w takim razie zrobić? Myślę, że najlepszym pomysłem byłoby zostawienie obecnego zakazu używania urządzeń elektronicznych na terenie szkoły, a na miejsca tematów wyciętych z podstawy programowej na lekcjach biologii i edukacji zdrowotnej wprowadzić tematy o faktycznym problemie uzależnienia i rozmów na taki temat. Uczniowie powinni mieć świadomość o istniejącym problemie, ale nie możemy zwalać całej winy na nich. Myślę też, że uczniowie skupiają się bardziej na przedmiotach które ich interesują Natomiast myślę, żeby zwalczać uzależnienie od internetu dobrze jest pomóc im znaleźć swoje pasje poruszając taki temat np. Na doradztwie zawodowym, gdyż wierzę, iż większość nastolatków uzależnionych od telefonów nie potrafią znaleźć swoich zainteresowań, dlatego też wybierają komórkę. A co z nauczycielami? Myślę, że szkolenia wystarczą, by wytłumaczyć im na czym polega problem i doradzić co mogą zmienić. Myślę, że to wystarczająco zredukuje problem. Reasumując wszystkie aspekty kwintesencji tematu dochodzę do fundamentalnej konkluzji - złym pomysłem będzie zabieranie dostępu do internetu, natomiast lepszym rozwiązaniem będzie pomoc i rozwiązanie problemu poprzez zrozumienie. Wprowadzenie zmian by zredukować liczbę uzależnionej młodzieży w Polsce jest dobrym pomysłem, tylko trzeba wiedzieć jak.	
16.04.2026	Osoba fizyczna	uważam, że, zakazywanie telefonów na terenie szkoły jest słabym pomysłem. Uczniowie często muszą zadzwonić to opiekuna lub sprawdzić godzinę i plan lekcji. Zabieranie telefonów uczniom nie zmienia ich korzystania, po prostu będą mieli konsekwencje. Poza tym nawet kiedy telefony były do zwalane w szkole, mało osób z nich korzystało.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.
16.04.2026	Osoba fizyczna	Proszę nie banować telefonów proszę bardzo zależy mi na nim zbanujcie w podstawówce a średnia zostawcie proszę uważam, że ta ustawa jest beznadziejna i została napisana przez chatgpt	**Wyjaśnienie** Projektowany centralny zakaz ma objąć tylko publiczne szkoły podstawowe. W zakresie publicznych szkół ponadpodstawowych i szkół niepublicznych decyzja o warunkach korzystania z urządzeń pozostanie do autonomicznej decyzji szkoły.

			Projektodawca podkreśla, że projekt ustawy nie został sporządzony przez modele językowe sztucznej inteligencji.
16.04.2026	Osoba fizyczna	Jestem uczniem klasy 1 liceum i chciałbym się odwołać do najnowszego pomysłu ustawy o korzystaniu z telefonów w szkole, uważam, że jest to słaby pomysł, ponieważ to co zakazane najbardziej kusi, patrząc z mojego punktu widzenia, gdzie już w mojej szkole jest zakaz to mogę stwierdzić, że to już nie działa. W mojej opinii nie powinno być zakazu korzystania z telefonów w szkole, ponieważ bardzo często telefon służy do edukacji, np. Uczyć się na sprawdzian lub kartkówkę. Bardzo dobrym pomysłem byłoby wprowadzenie lekcji o higienie cyfrowej. To pomogłoby zrozumieć uczniom, że używają za dużo telefonu lub korzystają z niego w zły sposób.	**Wyjaśnienie** Projektowany centralny zakaz nie obejmie liceów ogólnokształcących. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
16.04.2026	Osoba fizyczna	Uważam, że pomysł ograniczenia używania telefonów w szkołach, szczególnie w podstawówkach, ma sens, bo uczniowie mniej się rozpraszają i łatwiej się skupić na lekcjach. Dzięki temu nauka może być bardziej efektywna, a relacje między uczniami lepsze. Z drugiej strony całkowity zakaz może być trudny do wprowadzenia w praktyce. Telefony często są potrzebne do kontaktu z rodzicami albo w ważnych sytuacjach, dlatego dobrze, że w projekcie są wyjątki, np. za zgodą nauczyciela lub dyrektora. Moim zdaniem lepszym rozwiązaniem byłoby nie tyle całkowite zakazanie telefonów, co wprowadzenie jasnych zasad, kiedy można z nich korzystać, np. tylko na przerwach albo w określonych przypadkach. Podsumowując, kierunek zmian jest dobry, ale przepisy powinny być bardziej elastyczne i dopasowane do realiów szkolnych.	Wyjaśnienie Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji.

16.04.2026	Osoba fizyczna	Jako uczeń 1 klasy liceum uważam, że w dzisiejszych szkoła powinna być dodatkowa godzina ucząca o higienie cyfrowej. Zajęcia powinny być prowadzone przez doświadczoną osobę, której zależy na tym, aby uczniowie byli obeznani w tego typu sprawach. Mam nadzieję, że moja prośba zostanie wzięta pod uwagę.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje jednocześnie inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
16.04.2026	Osoba fizyczna	Jako uczennica liceum zapoznałam się z ustawą o zakazie korzystania z telefonu i moim zdaniem zamiast zakazywać powinny być zajęcia jak bezpiecznie z niego korzystać. Takie lekcje przyniosłyby dużo pozytywnych zmian.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje jednocześnie inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
16.04.2026	Szymon Gleba	Jako uczeń pierwszej klasy liceum i po zapoznaniu się z całością ustawy uważam, że całkowite zabronienie używania telefonów komórkowych w szkołach jest nie najlepszy. Telefon może być przydatny nie tylko w sytuacjach kryzysowych, ale też np. do udowodnienia prześladowywania przez uczniów bądź przez nauczycieli. Zamiast blokować możliwość korzystania z nich powinno nas się uczyć jak go używać zgodnie z higieną cyfrową.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje jednocześnie inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej. Projekt ustawy zawiera też 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.
16.04.2026	Osoba fizyczna	Ogólnie to pomysł dobry wykonanie słabe, to że ktoś będzie miał zakaz wnoszenia telefonów niczego nie zmieni, co najwyżej uczniowie będą czuli się ograniczani i kontrolowani, Jest też mechanizm zakazanego owocu, który będzie działał na niekorzyść uczniów, uważam, że dobre jest zakazanie telefonów na lekcjach, ale nie zakaz wnoszenia telefonów na teren szkoły	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy nie przewiduje w żadnym miejscu zakazu wnoszenia telefonów komórkowych.
16.04.2026	Osoba fizyczna	Moim zdaniem to co ma niby wejść w życie to totalny absurd. Niektórzy potrzebują telefony, np. osoby co mają cukrzycę oraz rodzice sprawdzają, gdzie jesteśmy na aplikacji pt. Kontrola rodzicielska i w tej aplikacji można wyłączyć dziecku telefon. Np. można wyłączyć na jakiś czas. Nie ma sensu to co wymyślę liście.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy

			bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.
16.04.2026	Osoba fizyczna	Uwagi zostały sporządzone zespołowo po zapoznaniu się z projektem ustawy, komunikatem, a także uzasadnieniem do projektu i oceną skutków. Grupa zapoznała się także z badaniem CBOS "Dzieci a smartfony, tablety i komputery" Nr 80/2025. **Uzasadnienie zainteresowania udziałem w konsultacjami:** Jesteśmy grupą zaangażowanych obywateli i obywatelek, które uznają ochronę dzieci jako wspólny interes, a także rozważamy dobro naszych przyszłych dzieci, jak i tych, z którymi niektórzy_re z nas pracują. Zależy nam na wsparciu nauczycieli_ek jako grupy zawodowej. Uważamy również, że tak wprowadzona ustawa może być szkodliwa z perspektywy społecznej, uderzając w wartości takie jak krytyczne myślenie, ale i traktując zakazy jako uniwersalne rozwiązanie. **Uwagi** ● Zakres zakazu budzi nasze wątpliwości. Telefon jako całość wydaje się niektórym z nas zbyt dużym zakazem. Warto rozważyć: ○ zakaz nośników mediów społecznościowych, ale nie telefonów. ○ doprecyzowanie definicji, czego dotyczy zakaz → obecnie nie wiadomo, czy zakaz dotyczy także smartwatchy, dyktafonów – zbyt szeroka definicja urządzeń ● Czego dotyczy szkodliwość używania telefonów? Być może telefon umożliwia także weryfikowanie wiedzy z podręczników i przekazu nauczyciela, co pozwala wejść w polemikę i rozwija kompetencje krytycznego myślenia. ● Prosimy wskazać badanie, które potwierdza, że telefon na lekcji nie sprzyja skupieniu uczniów. Co z sytuacjami, gdy telefon może wspierać skupienie? ● Czas wprowadzenia - 1.09.2026 - jest to zbyt szybko. ○ Na początku należy przeprowadzić pilotaż, w szczególności w grupie szkół chętnych i zweryfikować efekty. ○ Ustawa przerzuca cały wysiłek na nauczycieli i uczniów. ● Efekty projektu są niejasno określone. Nie da się ocenić, czy projekt odniósł zamierzone skutki. Po co to robimy: wyniki edukacyjne? A jak ten czynnik na nie wpływa? Jaka jest relacja narzędzia i celu, który chcemy osiągnąć? Należy również wskazać, co, jeśli te cele się nie zrealizują. Celem jest porządek prawny czy dobro dzieci? Jest to wymieszane. ● Efekt zmiany społecznej wymaga licznych strategii, odcięcie bodźca jest niewystarczające. Należy wzmocnić edukację skłaniającą do odłożenia telefonu lub korzystania z niego w zdrowy sposób. Utrudniony dostęp do bodźca może sprzyjać lepszemu korzystaniu, ale należy to wprowadzić jako szerszy zakres i w przemyślany sposób. Można wprowadzić: ○ wyzwania, wspólne cele, kooperację, kontakt z naturą, działania podobne harcerstwu, które zachęcają do działań poza ekranem ● W naszym odczuciu problemem nie jest sam telefon, a niektóre aplikacje, które się na nim znajdują. Być może warto wprowadzić pośrednie rozwiązanie, jak np. poprzez wi-fi szkolne ograniczyć dostęp do niektórych aplikacji.	**Odpowiedź na poszczególne pytania** 1. Podstawa naukowa do interwencji legislacyjnej została wskazana w pkt 1 oceny skutków regulacji. 2. Jak wyżej. 3. Kontrola nad rozstrzygnięciami nauczycieli i dyrektorów szkół sprawowana będzie na podstawie przepisów ogólnych, w ramach nadzoru pedagogicznego. 4. Decyzja o szczegółach egzekwowania zakazu należy do każdej społeczności szkolnej (por. projektowany art. 98b ustawy - Prawo oświatowe). Nie jest to materia ustawowa. 5. Zagadnienie odpowiedzialności za telefony komórkowe i pozostałe urządzenia jest kompleksowo uregulowane w przepisach prawa rzeczowego, w szczególności w ustawie z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.). Zastosowane tam pojęcia oraz przewidziane regulacje mają ugruntowane znaczenie w literaturze oraz orzecznictwie, wobec czego brak jest potrzeby wprowadzania wobec nich leges speciales. 6. Nauczyciel może wyrazić zgodę na korzystanie z "pożytecznych rzeczy na telefonie" w ramach tzw. wyjątku dydaktyczno-wychowawczego. 7. Wyniki badań IBE zostały przedstawione w ocenie skutków regulacji. 8. Nie jest planowane rozszerzanie stosowania przepisów na nauczycieli i innych pracowników szkoły, biorąc pod uwagę, że podstawą do zaproponowania tego projektu ustawy są wyniki badań naukowych wskazujące na pozytywny wpływ zakazu na uczniów, ich wyniki edukacyjne, zdrowie psychiczne oraz relacje społeczne. 9. W zakresie przerw międzylekcyjnych planowane jest utrzymanie zakazu, ponieważ pozytywnie wpłynie to na relacje społeczne uczniów (jako że

		● Problemem, który według nas jest jednym z najistotniejszych, jest kryzys zdrowia psychicznego młodzieży i odcięcie telefonu nie wydaje się nam adekwatnym działaniem. Prosimy wskazać strategię, która ma na celu zaopiekowanie młodzieży. ● Siłą szkół jest to, że same decydują o wprowadzanych rozwiązaniach i mogą sprawdzać, co u nich działa. Nakaz odgórny odbiera im autonomię. ● Wzmianka o braku kosztów ustawy jest manipulacją. W rzeczywistości szkoły będą musiały przenieść ponieść koszty przygotowania infrastruktury, np. szafek, skrzynek na telefony, być może też ubezpieczeń na wypadek kradzieży. ● Przytoczone sondaże nie są w naszym poczuciu wystarczającym uzasadnieniem wprowadzania takich zmian. Dane z sondaży nie przekładają się 1:1 na decyzję, a także brakuje im kontekstu i podbudowy. ● W naszym odczuciu powinniśmy skupić się na wzmacnianiu poczucia przynależności młodzieży i niwelowaniu ich poczucia osamotnienia. Telefon może im często w tym pomagać, gdy nie mają znajomych w szkole. ● Konwencja o Prawach Dziecka mówi jasno, że w sprawach dotyczących dzieci powinny mieć ono prawo do decydowania. Obecne uzasadnienie projektu ustawy całkowicie pomija ich autonomię w tej sprawie. Należy zaprojektować ustawę z adekwatnym udziałem młodzieży w wieku szkolnym. ● Wskazanie, że młodzież w 70% samo-diagnozuje się jako uzależnioną od telefonu, jest zaprzeczeniem wiedzy naukowej z zakresu psychologii, a drastyczne odcięcie bodźca w szkole mija się z rzetelnością opieki nad takim stanem rzeczy, nawet gdyby był on poparty adekwatnymi danymi. **Pytania:** ● Jaka jest podstawa uznania szkodliwości wpływu dla dzieci w wieku szkolnym? ● Czy zostało zweryfikowane, po co nastolatki sięgają po telefon? Dlaczego zakłada się tego szkodliwość? ● Jak weryfikowane będą wyjątki uzasadniające używanie telefonu? ● Jak wyobrażają sobie Państwo nagłe sytuacje, jeśli telefony będą np. w szafkach kilka pięter niżej klasy albo gdzieś zamknięte? ● Kto będzie odpowiadał za przechowywane telefony? ● Co z pożytecznymi rzeczami na telefonie? ● Jakie wyniki i cel podejmą IBE w badaniach? ● Dlaczego zakaz ma dotyczyć tylko młodzieży, a już nie dorosłych? W jaki sposób to sprawiedliwe? ● Co z przerwami, które są czasem wolnym uczniów, którzy mają prawo do wypoczynku? ● Gdzie znajduje się wspólna wizja edukacyjna wspomniana w projekcie? ● Jak ustawa będzie działać w edukacji niestandardowej, jak np. Szkoła w Chmurze? ● Dlaczego zdecydowano się na taki krok zamiast na edukację o higienie cyfrowej?	będą oni wtedy nawiązywali relacje „na żywo”). Projektodawca jednak podkreśla, że centralny zakaz nie obejmie szkół ponadpodstawowych. 10. Pytanie jest niezrozumiałe. Autor/ka uwagi nie sprecyzował, co ma na myśli przez "wspólną wizję edukacyjną". 11. W zakresie szkół niepublicznych decyzja należy do każdej takiej szkoły wewnętrznie. 12. Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje również inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej. Podstawa naukowa do interwencji legislacyjnej została natomiast wskazana w pkt 1 oceny skutków regulacji.
16.04.2026	Osoba fizyczna	Chciałabym przedstawić swoją opinię w sprawie projektu ustawy dotyczącej wprowadzenia zakazu oraz ograniczenia korzystania z telefonów komórkowych oraz innych urządzeń elektronicznych w szkołach. Uważam, że całkowity zakaz dla szkół może przynieść więcej negatywnych niż pozytywnych skutków. W dzisiejszych czasach urządzenia elektroniczne stanowią nieodłączną część codziennego życia, a także mogą być wartościowym narzędziem	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest

		edukacyjnym. Uczniowie często korzystają z telefonów w celu szybkiego dostępu do informacji, materiałów dydaktycznych czy aplikacji wspierających naukę. Zamiast całkowitego ograniczania dostępu do technologii, bardziej zasadne wydaje się wprowadzenie edukacji cyfrowej od najmłodszych lat, aby nabywać umiejętności odpowiedzialnego korzystania z urządzeń elektronicznych, co może przynieść pozytywne efekty zarówno w nauce, jak i w rozwoju społecznym uczniów. Badania wskazują również, że kluczowe znaczenie ma nie tyle samo korzystanie z technologii, co sposób i cel jej używania. Odpowiednio wprowadzone zasady oraz wsparcie nauczycieli mogą sprawić, że telefony staną się pomocnym narzędziem edukacyjnym, a nie źródłem rozproszenia. W związku z powyższym uważam, że warto rozważyć rozwiązania, które łączą korzystanie z technologii z edukacją w zakresie jej świadomego i bezpiecznego używania.	oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
16.04.2026	Osoba fizyczna	Piszę w ramach konsultacji publicznych dotyczących nowej ustawy o korzystaniu z telefonów w szkołach. Moim zdaniem wprowadzenie ustawy zakazującej używania telefonów w szkołach to dobry pomysł. W dzisiejszych czasach smartfony bardzo rozpraszają uczniów, utrudniają skupienie się na lekcjach i często przeszkadzają w nauce. Ograniczenie ich używania może poprawić koncentrację, relacje między uczniami oraz ogólną atmosferę w szkole. Uważam jednak, że w szkołach podstawowych warto dopuścić możliwość posiadania telefonu ze względów bezpieczeństwa. Młodsze dzieci często potrzebują kontaktu z rodzicami, na przykład w sytuacjach awaryjnych lub po zakończeniu zajęć. Telefon może dawać im poczucie bezpieczeństwa i ułatwiać komunikację.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.
17.04.2026	Osoba fizyczna	Super, wszystko mi się podoba	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
17.04.2026	Osoba fizyczna	Jestem mamą ucznia kl. 3 sp. Od przyszłego roku również ucznia 1 kl. Sp. Uważam, że dzieci nie powinny korzystać z telefonów komórkowych w szkole. A media społecznościowe powinny być zakazane co najmniej do 16 roku życia.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
17.04.2026	Osoba fizyczna	W mojej opinii jako uczeń 1 klasy szkoły ponadpodstawowej uważam, że ta ustawa jest nie potrzebna i zła. Jeżeli rząd zakaże używania telefonów to my jako uczniowie będziemy chcieli ich coraz częściej używać.	**Wyjaśnienie** Proponowany centralny zakaz nie obejmie szkół ponadpodstawowych.

17.04.2026	Osoba fizyczna	moim zdaniem projekt wprowadzanych zmian jest zasadny, jednakże brakuje w nim propozycji rozwiązania sytuacji, w której uczeń mimo zakazu z telefonu będzie korzystał. Formy konsekwencji muszą zostać zapisane w statucie szkoły, która z kolei musi przed takim zapisem mieć oparcie w przepisach.	**Wyjaśnienie** W przypadku naruszenia zakazu korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, o których mowa w projekcie ustawy, w publicznych szkołach podstawowych, a także w przypadku naruszenia statutowych warunków korzystania w zakresie publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół niepublicznych, szkoła będzie stosowała (obligatoryjnie) działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy – Prawo oświatowe (kary określane w statucie szkoły). W związku z zastosowaniem powyższych działań lub kar będzie możliwe, na zasadach ogólnych, obniżenie oceny zachowania (jako że przestrzeganie warunków i zakazów obowiązujących w szkole jest jednym z kryteriów ustalania oceny zachowania).
17.04.2026	Osoby fizyczne	piszę w związku tematu ustawy dotyczącej zakazu używania telefonów komórkowych oraz innych urządzeń elektronicznych w szkołach. Chciałbym wyrazić swoją opinię na ten temat. Moim zdaniem wprowadzenia takiego zakazu jest dobrym dlatego, że telefony często przeszkadzają do koncentracji uczniów podczas lekcji, utrudniają skupienie się na nauce oraz mogą prowadzić do ściągania czy niewłaściwego korzystania z internetu. Ale przecież uważam, że całkowity zakaz może być zbyt ciężki. Urządzenia elektroniczne są bardzo ważnym elementem we współczesnym życiu. Telefony umożliwiają szybki dostęp do informacji, korzystanie z niego na lekcjach oraz kontakt z rodzicami w nagłych sytuacjach. Zamiast całkowitego zakazu, warto rozważyć korzystanie z telefonów tylko na przerwach i oczywiście wyjątkowo na lekcjach, jeżeli nauczyciel wyrazi zgodę lub dyrektor ze względu na chorobę czy niepełnosprawność ucznia. Jeszcze chciałabym zaproponować pomysł z powodu pozwolenia korzystania na lekcjach z tabletu do pisania konspektów, to by ułatwiło zapamiętywanie tematów i umożliwia powtórzenie ich w różnych miejscach i różnym czasie, jeżeli nie masz przy sobie zeszyta lub książki. Moim zdaniem najlepszym rozwiązaniem byłoby znalezienie kompromisu, który pozwoli wykorzystać urządzenie elektryczne na przerwach, jednocześnie minimalizując jej negatywny wpływ na proces nauczania.	**Uwaga nieuwzględniona** W zakresie przerw międzylekcyjnych planowane jest utrzymanie zakazu, ponieważ pozytywnie wpłynie to na relacje społeczne uczniów (jako że będą oni wtedy nawiązywali relacje „na żywo”). Projektodawca jednak podkreśla, że centralny zakaz nie obejmie szkół ponadpodstawowych. Projekt ustawy zawiera ponadto 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.
19.04.2026	Rada Młodzieżowa przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży	Ministerstwo wyciąga błędne wnioski z badań, gdyż młodzież nie jest uzależniona od samych urządzeń, tylko od mechanizmów i algorytmów platform oraz usług cyfrowych, które są dostępne na tych urządzeniach. Tym, czego aktualnie potrzebujemy, jest kompleksowa oraz rzetelna edukacja medialna, która buduje umiejętności krytycznego myślenia, wiedzę jak bezpiecznie korzystać z usług cyfrowych, jak dbać o swoje zdrowie w sieci, ale także jak w sposób korzystny oraz kreatywny korzystać z mediów czy używać ich do ekspresji samego siebie oraz wykorzystywać do aktywnego udziału w społeczeństwie i procesach demokratycznych.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje także inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.

19.04.2026	Rada Młodzieżowa przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży	Taki zakaz także będzie ostatecznie martwym przepisem. Młodzież będzie szukać sposobów obejścia ich, np. przynosząc dodatkowe urządzenia. Powinniśmy edukować zamiast zakazywać. Zakazy jedynie pozornie rozwiązują problem uzależnień.	**Wyjaśnienie** Przyniesienie więcej niż jednego urządzenia nie zwalnia ucznia z konieczności przestrzegania zakazu korzystania ze wszystkich takich urządzeń, jak również nie zwalnia go z nakazu odłożenia wszystkich urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli szkoła je zorganizuje (projektowany art. 98b ustawy – Prawo oświatowe).
19.04.2026	Rada Młodzieżowa przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży	Zakaz korzystania z urządzeń elektronicznych określony przez projektodawcę w proponowanym art. 98a ust. 1 postulujemy ograniczyć czasowo na czas trwania zajęć dydaktyczno-wychowawczych oraz przerw międzylekcyjnych między nimi.	**Uwaga jest niezrozumiała**, zakaz będzie dotyczył zarówno zajęć, przerw międzylekcyjnych, jak i pozostałego okresu przebywania na terenie szkoły.
19.04.2026	Rada Młodzieżowa przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży	Postulujemy uwzględnienie dyrektora placówki oświatowej niebędącego nauczycielem, psychologa i pedagoga szkolnego oraz pielęgniarki szkolnej jako osób, mających kompetencje udzielenia uczniowi zgody w trybie proponowanego art. 98a ust. 2 pkt 1.	**Wyjaśnienie** Dyrektor niebędący nauczycielem wciąż jest dyrektorem, więc będzie mógł wyrażać zgodę w ramach wyjątku nr 2. Dalsi specjaliści pomocy psychologiczno-pedagogicznej ponadto są uznawani za nauczycieli w myśl art. 4 pkt 18 ustawy – Prawo oświatowe, w konsekwencji czego będą mogli udzielać zgody w ramach tzw. wyjątku dydaktyczno-wychowawczego.
19.04.2026	Rada Młodzieżowa przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży	Wyrażamy wątpliwość w sprawie braku istnienia należnej oraz bezpośrednio dostępnej ścieżki odwoławczej w przypadku, w którym w procedurze określonej w proponowanym przez projektodawcę art. 98a ust. 2 pkt 2 dyrektor placówki odmówi udzielenia zgody.	**Wyjaśnienie** Taka ścieżka wynika z przepisów ogólnych o nadzorze pedagogicznym. Brak jest w ocenie projektodawcy konieczności przewidywania *lex specialis* wobec dobrze działających przepisów o nadzorze pedagogicznym.
19.04.2026	Rada Młodzieżowa przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży	W kontekście proponowanego przez ustawodawcę art. 98a ust. 2 postulujemy dodatkowe rozważenie sytuacji uczniów doświadczających nagłej, nieprzewidzianej potrzeby kontaktu z rodzicem, opiekunem prawnym lub inną osobą bliską, nie wynikającej z przyczyn wspomnianych w pkt 3, jako że w obecnym brzmieniu, uczeń by skontaktować się z rodzicem nawet w sytuacji nagłej potrzebowałby zgody nauczyciela o jakiej mowa w pkt 1.	**Uwaga częściowo uwzględniona** Dookreślono przesłanki stosowania wyjątków od zakazu. W pierwszym wyjątku wskazano wprost, o jakie powody dydaktyczno-wychowawcze chodzi (w tym o kontakt z rodzicem). W drugim zaś wskazano, że zgodę okresową wydaje dyrektor szkoły papierowo lub elektronicznie na umotywowany wniosek, a także dookreślono, na wzór regulacji dotyczących egzaminu maturalnego, czym są „inne szczególne potrzeby" uzasadniające wydanie takiej zgody. Trzeci wyjątek z kolei został

			rozszerzony o bezpośrednie zagrożenie dla mienia (np. bycie świadkiem kradzieży).
19.04.2026	Rada Młodzieżowa przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży	Postulujemy rozważenie wprowadzenia ogólnych regulacji w zakresie dopuszczalnych form egzekwowania zakazu określonego w proponowanym art. 98a ust. 1, podlegających doprecyzowaniu w statutach szkół, w celu ochrony m.in. prawa własności czy tajemnicy korespondencji.	**Uwaga częściowo uwzględniona** Gwarancje z zakresu prawa do prywatności uczniów zostały wskazane w projektowanym art. 98b ustawy – Prawo oświatowe.
19.04.2026	Rada Młodzieżowa przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży	Apelujemy o opracowanie oraz wydanie przez MEN (równocześnie z projektem) propozycji form egzekwowania przepisów (tj. np. jak prowadzić przechowywanie urządzeń? co w przypadku problemów logistycznych, np. dużych kolejek do depozytu powodujących opóźnienia, w przypadku dużych placówek?), celem wsparcia placówek oświatowych w implementacji ustawy.	**Wyjaśnienie** Oświata w Polsce jest zdecentralizowana. Rolą Ministerstwa Edukacji Narodowej nie jest, z uwagi na decentralizację, wskazywanie wzorcowych postanowień np. statutu szkoły.
19.04.2026	Rada Młodzieżowa przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży	W kontekście proponowanych przez projektodawcę art. 98 ust. 1 pkt 17a, art. 98a ust. 1 i 3 oraz art. 172 w ust. 2 pkt 5a, wyrażamy wątpliwość w sprawie braku ustawowego określenia podmiotu ponoszącego odpowiedzialność prawną za urządzenia elektroniczne potencjalnie przechowywane przez placówkę.	**Wyjaśnienie** Zagadnienie odpowiedzialności za telefony komórkowe i pozostałe urządzenia jest kompleksowo uregulowane w przepisach prawa rzeczowego, w szczególności w ustawie z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.). Zastosowane tam pojęcia oraz przewidziane regulacje mają ugruntowane znaczenie w literaturze oraz orzecznictwie, wobec czego brak jest potrzeby wprowadzania wobec nich leges speciales.
19.04.2026	Rada Młodzieżowa przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży	Szczególnie w przypadku szkół średnich, apelujemy o nakaz włączania uczniów oraz rodziców w proces tworzenia rzeczowych regulacji statutowych (w modelu Rady Szkoły, zgodnie z przesłaniem projektu UD222, niezależnie od jego implementacji).	**Uwaga częściowo uwzględniona** Dodano do projektu ustawy art. 98b ustawy – Prawo oświatowe przewidujący uwzględnianie zdania nauczycieli, rodziców i uczniów w zakresie organizacji miejsca (miejsc) przechowywania urządzeń. Procedura ta jest inspirowana obowiązującą już procedurą w zakresie tzw. mundurków (art. 100 ustawy – Prawo oświatowe).
19.04.2026	Rada Młodzieżowa przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży	Wprowadzenie tak szerokiego zakazu jest rozwiązaniem zbyt radykalnym i niedostosowanym do realiów współczesnego świata. Urządzenia mobilne pełnią dziś nie tylko funkcję rozrywkową, ale są również istotnym narzędziem edukacyjnym oraz komunikacyjnym, a ich całkowite wyeliminowanie ze szkół może przynieść więcej szkody niż pożytku. Tego typu regulacja nie uczy młodych ludzi odpowiedzialnego korzystania z technologii, a jedynie wprowadza ograniczenia, które w praktyce nie rozwiązują problemu. Znacznie lepszym kierunkiem byłoby wprowadzenie	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych

		rozsądnych zasad korzystania z urządzeń oraz edukacja w zakresie świadomego używania technologii, zamiast całkowitego zakazu.	w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
19.04.2026	Rada Młodzieżowa przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży	Należy się zastanowić nad przeformułowaniem odgórnego zakazu używania telefonów na rzecz systemowych rozwiązań wspierających rozwój kompetencji i świadomego korzystania z technologii. Zakazy prowadzą do efektów krótkoterminowych i funkcjonują wyłącznie w ograniczonej przestrzeni, i czasie. Proponujemy, aby działać u źródła problemu poprzez wprowadzenie mechanizmów edukacyjnych i behawioralnych, które wzmacniają sprawczość uczniów, samoregulację oraz długoterminowe nawyki korzystania z telefonów komórkowych	**Odpowiedź jak wyżej**
19.04.2026	Rada Młodzieżowa przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży	Ważne naszym zdaniem jest rozróżnienie zasad korzystania z telefonów komórkowych w szkołach w zależności od etapu edukacyjnego. Dzieci i młodzież na różnych etapach rozwoju mają odmienne potrzeby poznawcze i społeczne. Proponujemy: - **Klasy 0-4 szkoły podstawowej:** zakaz korzystania z urządzeń elektronicznych w placówce - zwiększenie rozwoju poznawczego, kreatywności i kompetencji społecznych. - **Klasy 5-8 szkoły podstawowej**: wprowadzenie dobrowolnych stref odkładania telefonów w klasach - budowanie odpowiedzialności i samostanowienia lub nakaz trzymania telefonów w zamkniętych szafkach uczniów. - Szkoły ponadpodstawowe: wprowadzenie zakazu prowadziłoby do zwiększenia zachowań autosabotażu oraz ograniczenie możliwości kształtowania umiejętności samoregulacji. Podtrzymujemy na tym etapie edukacyjnym projekt wyznaczonego miejsca na telefony, niepodlegającego bezpośredniej kontroli nauczyciela oraz zwiększenie możliwości wykorzystywania technologii w szkołach - w celach edukacyjnych i kontrolowanych.	**Uwaga nieuwzględniona** Zróżnicowanie wiekowe w jednej szkole spowodowałoby trudności w egzekwowaniu zakazu w szkołach. Nauczyciele musieliby bowiem wiedzieć, ile każdy uczeń ma lat, by móc taki zakaz wyegzekwować. Prowadziłoby to ponadto do nierówności wśród uczniów jednej szkoły. Pod względem egzekwowania zakazu lepszym rozwiązaniem jest, zdaniem projektodawcy, wprowadzenie podziału na publiczne szkoły podstawowe i ponadpodstawowe.
19.04.2026	Rada Młodzieżowa przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży	Telefon nie jest problemem systemowym - jest jego objawem. Uczniowie sięgają po telefony komórkowe najczęściej w przypadkach stresu, nudy, lęku, poczucia osamotnienia lub gdy ich inne potrzeby nie są zaspokojone. Proponujemy, aby wprowadzić obowiązkowe ustanowienie w każdej placówce edukacyjnej pokoju ciszy. Zapewni to uczniom wrażliwym przestrzeń wytchnienia, a także miejsce wspierające skupienie. Bezpośrednio, takie rozwiązanie wpłynie na	**Wyjaśnienie** Zapewnienie alternatyw i wsparcia nie jest materią ustawową, lecz działań faktycznych następujących po ew. wejściu w życie niniejszego projektu ustawy.

		obniżenie poziomu stresu, poprawę koncentracji oraz zdolność do efektywnego uczenia się. Proponujemy również utworzenie przestrzeni aktywności uczniowskiej w formie gier planszowych oraz stołów do gier (np. mini-bilard, piłkarzyki) dla klas starszych. Stanowiłoby to miejsce do rozwijania kompetencji społecznych, będąc substytutem do gier cyfrowych. Ważne jest także tworzenie klubów zainteresowań. Wzmacniają one poczucie sprawczości, pozwalają rozwijać talenty i budować środowisko wspólnoty. Należy również zauważyć wagę umożliwienia aktywności ruchowej – dostęp do sali gimnastycznej i wyjść na zewnątrz podczas przerw, pod opieką nauczyciela. Zapewnia regulację psychofizyczną, odpoczynek, przestrzeń integracji i dostęp do świeżego powietrza, zwiększając gotowość ucznia do pracy na kolejnych zajęciach.	Projektodawca potwierdza jego otwartość do wsparcia takich działań, tyle że ich realizacja będzie najlepsza (zgodnie z zasadą subsydiarności) na niższym poziomie, aniżeli centralnym.
19.04.2026	Rada Młodzieżowa przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży	Ustawa nie przewiduje przygotowania nauczycieli do takowych zmian i promowania zdrowych modeli korzystania z urządzeń elektronicznych. Znacząca zmiana systemowa wymaga zaangażowania całej społeczności szkolnej. Nauczyciel jako realizator podstawy programowej, ma znaczący wpływ na kształcenie postaw i poglądów ucznia. Proponujemy, aby odbywały się szkolenia dla nauczycieli, realizowane online przez Ministerstwo Edukacji, w których uczestnictwo będzie sprawdzane oraz wprowadzenie zajęć z wykorzystywania technologii oraz jej roli w życiu młodego człowieka w ramach wszystkich kierunków studiów pedagogicznych.	**Wyjaśnienie** Szkolenia dla nauczycieli nie są przedmiotem projektu ustawy, tylko działań faktycznych, organizowanych później, po zakończeniu procedury legislacyjnej.
19.04.2026	Rada Młodzieżowa przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży	Ustawa nie reguluje systemowej edukacji rodziców w zakresie korzystania z technologii przez dzieci, a największa ekspozycja na technologię ma miejsce poza szkołą. Zwalczanie uzależnienia od telefonów powinno się odbywać również w domu, a powinna być prowadzone przez rodziców, którzy zostaliby wyposażeni w odpowiednie materiały edukacyjne, a poinformowani o tym problemie za pomocą kampanii społecznych.	**Wyjaśnienie** Planowane są działania informacyjno-promocyjne w zakresie higieny cyfrowej i przeciwdziałania uzależnieniom.
19.04.2026	Osoba fizyczna	przesyłam odpowiedzi mojej grupy, na temat ustawy wprowadzanej od 1 września Zadanie 1 Dotyczy on innych urządzeń elektronicznych np. tablet, smartwatch itp. Zadanie 2 W szkołach podstawowych telefony oraz inne urządzenia mogą być bardziej ograniczone a w szkołach ponadpodstawowych zasady są bardziej elastyczne i ustalane przez szkołę. Zadanie 3 Tak Zadanie 4 Poprawić skupienie uczniów na lekcjach, ograniczyć uzależnienia, zmniejszyć hejt, poprawić relację między uczniami Zadanie 5 Korzystanie z własnych telefonów w celach edukacyjnych Zadanie 6 Dobre: -Młodsze osoby się nie uzależniają Niewłaściwe: -Brak możliwości kontaktu z bliskimi w razie potrzeby lub zagrożenia -Brak swobody dla osób starszych np.7/8 kl.	**Uwaga niezrozumiała wobec braku wskazania, czym są poszczególne „zadania” i jaka była ich treść**
20.04.2026	Osoba fizyczna	zgłaszam uwagi do projektu ustawy zmieniającej Prawo oświatowe w zakresie ograniczenia używania telefonów komórkowych w szkołach i placówkach oświatowych. Jako rodzic ucznia szkoły podstawowej zgłaszam zdecydowany sprzeciw wobec całkowitego zakazu używania telefonów komórkowych przez cały pobyt dziecka w szkole - w tym na przerwach i w drodze do/z ze szkoły. Projekt w obecnej formie jest nieodpowiedzialny i niebezpieczny. Główne powody:	**Uwaga częściowo uwzględniona** Projekt ustawy nie reguluje zagadnień dojazdu i powrotu ze szkoły. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania

		1. Telefon jest podstawowym narzędziem bezpieczeństwa dziecka w drodze do i ze szkoły. W razie wypadku, przemocy czy zagrożenia dziecko nie będzie mogło wezwać pomocy. Jest to realne zagrożenie zdrowia i życia. 2. Projekt całkowicie pomija praktyczne problemy z przechowywaniem telefonów, Co, jeśli dziecko zapomni / zgubi / uszkodzi kluczyk od szafki? Czy będzie musiało wracać do domu? Czy będzie karane za nieobecność na obowiązkowych lekcjach? Czy rodzice będą ponosić koszty naprawy szafek i zgubionych kluczyków? To dodatkowy, zupełnie niepotrzebny stres dla dziecka. 3. Szkoły nie są przygotowane na bezpieczne przechowywanie setek drogich urządzeń. Wprowadzenie depozytu lub szafek niesie ryzyko zgubienia, uszkodzenia lub kradzieży telefonu, za co szkoła de facto nie będzie w stanie realnie odpowiadać. Szkoły nie mają warunków ani środków, żeby odpowiadać za cudze mienie warte tysiące złotych. 4. Argument, że dzieci masowo używają telefonów na lekcjach, jest po prostu nieprawdziwy. Istnieją już skuteczniejsze i mniej inwazyjne metody - uwagi, rozmowy z rodzicami, obniżanie oceny z zachowania. Nauczyciele mają narzędzia dyscyplinujące bez odbierania dzieciom możliwości komunikacji. Zamiast odbierać dzieciom podstawowe narzędzia bezpieczeństwa, powinni Państwo skupić się na realnych problemach, a nie tworzyć pozory działania kosztem bezpieczeństwa i zdrowia dzieci.	zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji. Zagadnienie odpowiedzialności za telefony komórkowe i pozostałe urządzenia jest kompleksowo uregulowane w przepisach prawa rzeczowego, w szczególności w ustawie z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.). Zastosowane tam pojęcia oraz przewidziane regulacje mają ugruntowane znaczenie w literaturze oraz orzecznictwie, wobec czego brak jest potrzeby wprowadzania wobec nich leges speciales. Decyzja o interwencji legislacyjnej została podjęta w oparciu o wyniki badań naukowych wskazane w pkt 1 oceny skutków regulacji do projektu ustawy.
20.04.2026	Osoba fizyczna	Wysłałam już dzisiaj opinię w sprawie projektu ustawy dotyczącej zakazu używania telefonów w szkołach. Jednak z powodu braku czasu, nie poruszyłam tematu depozytów z perspektywy logistycznej, W niniejszej wiadomości przesyłam jeszcze raz moją opinię, poszerzoną o piąty punkt. Zgłaszam uwagi do projektu ustawy zmieniającej Prawo oświatowe w zakresie ograniczenia używania telefonów komórkowych w szkołach i placówkach oświatowych. Jako rodzic ucznia szkoły podstawowej zgłaszam zdecydowany sprzeciw wobec całkowitego zakazu używania telefonów komórkowych przez cały pobyt dziecka w szkole - w tym na przerwach i w drodze do/ze szkoły. Projekt w obecnej formie jest nieodpowiedzialny i niebezpieczny. Główne powody: 1. Telefon jest podstawowym narzędziem bezpieczeństwa dziecka w drodze do i ze szkoły. W razie wypadku, przemocy czy zagrożenia dziecko nie będzie mogło wezwać pomocy. Jest to realne zagrożenie zdrowia i życia.	**Odpowiedź jak wyżej**

		2. Projekt całkowicie pomija praktyczne problemy z przechowywaniem telefonów, Co, jeśli dziecko zapomni / zgubi / uszkodzi kluczyk od szafki? Czy będzie musiało wracać do domu? Czy będzie karane za nieobecność na obowiązkowych lekcjach? Czy rodzice będą ponosić koszty naprawy szafek i zgubionych kluczyków? To dodatkowy, zupełnie niepotrzebny stres dla dziecka. 3. Szkoły nie są przygotowane na bezpieczne przechowywanie setek drogich urządzeń. Wprowadzenie depozytu lub szafek niesie ryzyko zgubienia, uszkodzenia lub kradzieży telefonu, za co szkoła de facto nie będzie w stanie realnie odpowiadać. Szkoły nie mają warunków ani środków, żeby odpowiadać za cudze mienie warte tysiące złotych. 4. Argument, że dzieci masowo używają telefonów na lekcjach, jest po prostu nieprawdziwy. Istnieją już skuteczniejsze i mniej inwazyjne metody - uwagi, rozmowy z rodzicami, obniżanie oceny z zachowania. Nauczyciele mają narzędzia dyscyplinujące bez odbierania dzieciom możliwości komunikacji. 5. Oddawanie telefonów komórkowych do depozytów przez setki dzieci będzie mnożyć ogromne problemy zarówno dla samych dzieci/młodzieży, jak i dla szkoły. Dzieci będą musiały przychodzić wcześniej do szkoły, żeby przed lekcjami zdążyć oddać telefony. Taka sytuacja będzie generować kolejki i liczne spóźnienia na lekcje. Szkoła będzie też musiała zatrudnić dodatkowych pracowników, którzy będą odpowiedzialni tylko za samo przyjmowanie i wydawanie telefonów komórkowych - dzieci zaczynają i kończą lekcje o różnych godzinach. To będzie generowało dodatkowe koszty i wymagało zwiększenia nakładu kadrowego, co w obecnej tragicznej sytuacji związanej z niedofinansowaniem szkolnictwa i brakami kadrowymi, jest praktycznie niemożliwe. Zamiast odbierać dzieciom podstawowe narzędzia bezpieczeństwa, powinni Państwo skupić się na realnych problemach, a nie tworzyć pozory działania kosztem bezpieczeństwa i zdrowia dzieci.	
21.04.2026	Osoba fizyczna	Projekt ustawy dotyczący telefonów komórkowych w szkołach uważam za ze wszech miar korzystny. Jednakże powinien on obejmować również szkoły średnie. W szkołach średnich młodzież korzysta ze smartfonów wcale nie mniej niż młodsze dzieci. Skutki tego korzystania na efekty nauczania, jak też na kondycję psychofizyczną młodzieży, są również podobnie negatywne. A argument, że starsza młodzież sama zrezygnuje z korzystania z tych telefonów w szkole, gdyż zrozumie ich szkodliwość na skutek tłumaczenia im, i uczenia higieny cyfrowej, jest moim zdaniem kompletnie nie trafny. Uczyłem wiele lat w szkole średniej i proszę mi wierzyć młodzież bez mocnego zakazu, nie przestanie korzystać z tych telefonów, przestanie może 1 % z nich. Pozostaje dość dyskusyjna sprawa wyegzekwowania od dzieci i młodzieży przez szkoły tego zakazu. Sposoby tego egzekwowania przedstawione w projekcie Ministerstwa, są dla części młodego pokolenia nie wystarczające. Projekt ustawy to bezsprzecznie dobry krok w poprawianiu kondycji psychicznej i fizycznej młodych ludzi, jednakże absolutnie nie wystarczający, by osiągnąć znaczące efekty poprawy. Równolegle trzeba by prowadzić działania szczególnie jeszcze w trzech obszarach: 1. Uświadamianie młodzieży, ale jeszcze bardziej ich rodziców, o szkodliwości nadmiernego korzystania ze smartfonów, tabletów itp. Na przykład przez wydawanie dla wszystkich rodziców niewielkich broszur informacyjnych na temat przerażających konsekwencji, wynikających z korzystania z tych urządzeń przez dzieci -długo, często, i praktycznie przeważnie bez kontroli starszych osób. Zwrócenie uwagi rodzicom na to, że najbardziej szkodliwy pod tym względem jest smartfon w kieszeni dziecka. Tego urządzenia nie powinno się dawać dzieciom do ręki, wystarczy im zwykły telefon komórkowy i laptop w domu. Nad korzystaniem z laptopa przez dziecko,	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej. Szereg postulatów zmian wykracza poza zakres tematyczny tego projektu ustawy.

		rodzice łatwiej mogą i powinni prowadzić kontrolę. To korzystanie należy oczywiście znacznie ograniczyć. Dla dzieci uzależnionych od tych mediów, a jest takich dużo, należałoby otwierać specjalistyczne ośrodki do leczenia tych właśnie uzależnień. W niektórych krajach takie ośrodki funkcjonują. 2.Uświadamianie młodzieży, ale jeszcze bardziej ich rodzicom, znaczenia i konieczności różnej aktywności fizycznej dla młodych ludzi. Najlepiej by aktywność ta była na powietrzu. Każdy młody człowiek i dziecko potrzebują dużo ruchu, jest on nieodzowny dla dobrego rozwoju organizmu człowieka i dobrej kondycji psychicznej. A z tą aktywnością jest obecnie w Polsce bardzo źle. Jest wręcz tragedia, proszę zobaczyć na statystyki w tym względzie i normy wskazywane na przykład przez WHO. Aktywności fizycznej jest tym bardziej obecnie mało, że czas wolny który mają młodzi w ciągu dnia, wykorzystują głównie na siedzenie przy urządzeniach elektronicznych. Świadomość zaś wagi i znaczenia aktywności fizycznej dla dzieci i młodzieży, jest w starszym pokoleniu mała, dalece niewystarczająca. Potrzeba więc znowu filmów edukacyjnych, broszur informacyjnych, pogadanek na te tematy, przeznaczonych i dla młodzieży i może jeszcze bardziej dla rodziców. 3. Zmienić skostniały i bardzo opresyjny dla dzieci i młodzieży system szkolny. System ten obecnie przyczynia się w olbrzymim stopniu, porównywalnym z oddziaływaniem smartfonów i laptopów, do bardzo złej kondycji psychicznej i fizycznej młodego pokolenia. Tak złego systemu chyba jeszcze w historii nie było. Gdy ja chodziłem do szkół, też system ten był zły, ale obecnie jest jeszcze gorszy. Przeładowane programy nauczania, które moim zdaniem należałoby zredukować co najmniej o 30% Uczniowie, przez większość dni w tygodniu szkolnym, mają 7 lekcji, wychodzą więc ze szkoły około 14,25, to karygodne. Lekcji w każdym dniu nie powinno być więcej niż 5 W domu zaś uczniowie muszą się jeszcze uczyć przeważnie kilka godzin. Proszę sobie policzyć, ile im zostaje czasu wolnego, tym bardziej że trzeba jeszcze zjeść obiad, kolację, umyć się, zamienić jakieś słowo z rodzicami, czasem pomóc w domu. Pracują młodzi ludzie jak dorośli w początkach bezwzględnego kapitalizmu, jak niewolnicy. A to młodzi ludzie, którzy koniecznie powinni mieć czas na własne zainteresowania, aktywność na powietrzu, kontakty z rówieśnikami po szkole, kontakty z rodzicami, czy po prostu odpoczynek. Gdzie to wszystko jest. Nie ma prawie. Młody człowiek jest przemęczony, zniechęcony, przybity swoją niemożnością, najczęściej jeszcze siada w czasie wolnym do smartfonu, gdyż jest od niego nierzadko uzależniony. Wcale się nie dziwię, że tyle obecnie samobójstw, depresji, nerwic, braku radości życia u młodego pokolenia. A gabinety psychiatryczne pękają w szwach. Trzeba to szybko poprawić, potrzeba odważnych decyzji, nie kosmetycznych zmian!!! Więcej o powyższych problemach i projekcie poprawy napisałem w Swoim liście wysłanym do Ministerstwa przed około trzema miesiącami.	
21.04.2026	Osoba fizyczna	Moim zdaniem zakaz telefonów komórkowych w podstawówkach to dobry pomysł. Dzięki temu uczniowie bardziej skupiają się na lekcjach i częściej rozmawiają ze sobą podczas przerw. Telefony często rozpraszają i mogą przeszkadzać w nauce. Uważam jednak, że w wyjątkowych sytuacjach dzieci powinny mieć możliwość skontaktowania się z rodzicami.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.

21.04.2026	Osoba fizyczna	W nawiązaniu do konsultacji publicznych projektu ustawy o urządzeniach mobilnych w szkołach, chciałbym zwrócić uwagę na niebezpieczne niedoprecyzowanie przepisów dotyczących zgody dyrektora na używanie telefonu ze względów zdrowotnych. Z zapisu wynika, że to dyrektor jednoosobowo wydaje zezwolenie, jednak projekt nie określa jasnych kryteriów ani procedury, co w praktyce prowadzi do szkodliwej uznaniowości. Jest to szczególnie groźne dla uczniów z fobią społeczną i zaburzeniami lękowymi: Brak jasnych kryteriów: Jeśli ustawa nie precyzuje, jakie dokumenty (np. opinia psychologa) obligują dyrektora do wydania zgody, uczeń z fobią społeczną staje się zakładnikiem subiektywnej opinii władz szkoły. Problem z "niewidzialnymi" chorobami: Dyrektorzy często uznają potrzeby zdrowotne tylko wtedy, gdy są one fizyczne (np. monitoring cukrzycy). Fobia społeczna, mimo że jest realnym zaburzeniem utrudniającym funkcjonowanie w grupie, może być bagatelizowana jako "wymysł" lub "chęć grania na telefonie". Nie tylko dyrektorzy mogą mieć taki widok na takowe potrzeby, ale również i rodzice, którzy to odpowiadają za uczniów poniżej osiemnastego roku życia. Rodzic również może po prostu obawiać się biurokracji związanej z wydaniem zgody Izolacja zamiast wsparcia: Dla osób lękowych internet to często jedyna przestrzeń bezpiecznego kontaktu rówieśniczego. Pozostawienie decyzji o odcięciu tego kanału w rękach jednej osoby (dyrektora), bez jasnej ścieżki odwoławczej, może prowadzić do pogłębienia kryzysów psychicznych u młodzieży. Wnoszę o doprecyzowanie projektu poprzez wskazanie, że w przypadku posiadania opinii o potrzebie wsparcia (w tym ze względu na fobię społeczną), zgoda dyrektora powinna być formalnością, a nie jego uznaniową decyzją. Procedura powinna być dyskretna, by nie narażać uczniów na dodatkowy stres i stygmatyzację ze strony rówieśników.	**Uwaga częściowo uwzględniona** Dookreślono przesłanki stosowania wyjątków od zakazu. W pierwszym wyjątku wskazano wprost, o jakie powody dydaktyczno-wychowawcze chodzi. W drugim zaś wskazano, że zgodę okresową wydaje dyrektor szkoły papierowo lub elektronicznie na umotywowany wniosek, a także dookreślono, na wzór regulacji dotyczących egzaminu maturalnego, czym są „inne szczególne potrzeby" uzasadniające wydanie takiej zgody. Trzeci wyjątek z kolei został rozszerzony o bezpośrednie zagrożenie dla mienia (np. bycie świadkiem kradzieży). Ścieżka odwoławcza od rozstrzygnięcia dyrektora szkoły wynika z kolei z ogólnych przepisów o nadzorze pedagogicznym.
21.04.2026	Dwie osoby fizyczne	Piszemy do Państwa jako uczennice klasy 2 liceum ogólnokształcącego w związku z trwającymi konsultacjami publicznymi dotyczącymi projektu ustawy o ograniczeniu używania telefonów komórkowych w szkołach. Chciałybyśmy podzielić się naszą perspektywą jako osoby, których te przepisy bezpośrednio dotyczą. Rozumiemy intencje stojące za projektem, takie jak poprawa koncentracji na lekcjach i ograniczenie cyberprzemocy. Zgadzamy się, że telefony komórkowe nie powinny być używane podczas zajęć lekcyjnych, chyba że stanowią pomoc dydaktyczną wskazaną przez nauczyciela. Powiadomienia i ciągłe rozpraszanie uwagi faktycznie utrudniają efektywną naukę. Jednakże, proponowane rozwiązania, zwłaszcza te dotyczące całkowitego zakazu używania telefonów na terenie szkoły, wydają nam się zbyt restrykcyjne i nieadekwatne do współczesnych realiów. Przerwy są naszym czasem wolnym, w którym wiele osób korzysta z telefonów w celu relaksu, np. słuchając muzyki, która pomaga się wyciszyć, lub sprawdzając informacje dotyczące organizacji dnia (e-dziennik, plany lekcji). Co więcej, telefon jest dla wielu z nas podstawowym narzędziem komunikacji z rodzicami. W sytuacjach nagłych lub zmian w planach po lekcjach, brak możliwości szybkiego kontaktu może być bardzo problematyczny i budzić niepokój zarówno u uczniów, jak i u rodziców. Uważamy, że zamiast całkowitego zakazu, lepszym rozwiązaniem byłoby skupienie się na edukacji w zakresie odpowiedzialnego korzystania z technologii. Szkoła powinna uczyć nas cyfrowej higieny, krytycznego myślenia wobec treści w internecie i radzenia sobie z potencjalnymi zagrożeniami, takimi jak uzależnienie od ekranu czy cyberprzemoc. Zakaz może jedynie przenieść problem poza mury szkolne, nie rozwiązując go u podstaw. Proponowałybyśmy rozważenie wprowadzenia bardziej elastycznych zasad, np. dopuszczenie używania telefonów na przerwach w wyznaczonych strefach lub w określonych	**Uwaga nieuwzględniona** W zakresie przerw międzylekcyjnych planowane jest utrzymanie zakazu, ponieważ pozytywnie wpłynie to na relacje społeczne uczniów (jako że będą oni wtedy nawiązywali relacje „na żywo"). Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi. Projektodawca jednak podkreśla, że centralny zakaz nie obejmie szkół ponadpodstawowych.

		celach, zamiast odgórnego, całkowitego zakazu. Wierzymy, że dialog i wspólne wypracowanie zasad z udziałem uczniów pozwoliłoby na stworzenie rozwiązań, które faktycznie służą dobru wszystkich stron. Dziękujemy za możliwość wyrażenia opinii,	
21.04.2026	Osoba fizyczna	Chciałbym wyrazić swoją opinię na temat projektu ustawy dotyczącej telefonów w szkołach. Uważam, że ograniczenie używania telefonów na lekcjach to dobry pomysł, ponieważ uczniowie łatwiej się wtedy skupiają i mniej się rozpraszają. Jednak całkowity zakaz korzystania z telefonów, także na przerwach, może być zbyt surowy. Telefon bywa potrzebny, np. żeby skontaktować się z rodzicami albo sprawdzić coś ważnego. Moim zdaniem lepszym rozwiązaniem byłoby pozwolenie na używanie telefonów w określonych sytuacjach, a nie wprowadzenie całkowitego zakazu.	**Uwaga nieuwzględniona** W zakresie przerw międzylekcyjnych planowane jest utrzymanie zakazu, ponieważ pozytywnie wpłynie to na relacje społeczne uczniów (jako że będą oni wtedy nawiązywali relacje „na żywo”). Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.
21.04.2026	Osoba fizyczna	Jako uczennice klasy 2 szkoły średniej, przygotowałyśmy opinię na temat ustawy, która mówi o używaniu elektroniki na terenach szkoły. Projekt ten ma swoje dobre strony, zwłaszcza w zakresie wyjątków od zakazu. Doceniamy, że uwzględniono potrzebę korzystania z urządzeń przez uczniów z niepełnosprawnościami lub chorobami, a także w sytuacjach zagrożenia życia czy do celów dydaktycznych za zgodą nauczyciela. To pokazuje, że technologia jest postrzegana jako narzędzie, a nie wróg. Z drugiej strony, odgórny zakaz w szkołach podstawowych wydaje nam się zbyt restrykcyjny. Telefon jest podstawowym narzędziem komunikacji z rodzicami, a całkowity zakaz może wywołać opór zamiast uczyć odpowiedzialności. W szkołach ponadpodstawowych projekt daje szkołom większą swobodę. Uważamy to za dobre rozwiązanie, ponieważ uczniowie w tym wieku powinni mieć możliwość wspólnego wypracowywania zasad korzystania z telefonów z dyrekcją. Podsumowując, projekt jest krokiem w stronę uporządkowania, ale jego skuteczność zależeć będzie od indywidualnych statutów szkół. Ważne, aby przepisy te stały się elementem edukacji cyfrowej, a nie tylko formą represji.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.
21.04.2026	Osoba fizyczna	Chciałbym wyrazić swoja opinie na temat ustawy dotyczącej telefonów komórkowych w szkołach. Uważam, że proponowane rozwiązanie ma swoje uzasadnienie, zwłaszcza w kontekście poprawy koncentracji uczniów, ich relacji społecznych oraz zdrowia psychicznego. Ograniczenie korzystania z telefonów podczas zajęć lekcyjnych wydaje się szczególnie zasadne i może pozytywnie wpłynąć na proces edukacyjny. Jednocześnie mam wątpliwości co do wprowadzenia całkowitego zakazu obejmującego również przerwy międzylekcyjne. Telefony pełnią nie tylko funkcję rozrywkową, ale także umożliwiają kontakt z rodzicami oraz szybki dostęp do informacji. W niektórych sytuacjach mogą stanowić istotne wsparcie dla uczniów. W mojej ocenie bardziej efektywnym rozwiązaniem byłoby połączenie ograniczeń (zwłaszcza podczas lekcji) z edukacją w zakresie odpowiedzialnego i świadomego korzystania z nowych technologii, zamiast wprowadzania całkowitego zakazu. Podsumowując, popieram kierunek zmian, jednak uważam, że projekt wymaga doprecyzowania i większej elastyczności w zakresie korzystania z telefonów poza zajęciami dydaktycznymi.	**Wyjaśnienie** W zakresie przerw międzylekcyjnych planowane jest utrzymanie zakazu, ponieważ pozytywnie wpłynie to na relacje społeczne uczniów (jako że będą oni wtedy nawiązywali relacje „na żywo”). Projektodawca jednak podkreśla, że centralny zakaz nie obejmie szkół ponadpodstawowych. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak

			również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
21.04.2026	Osoba fizyczna	Chciałbym wyrazić swoją opinię na temat projektu ustawy dotyczącej zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych Moim zdaniem taki zakaz ma sens, bo telefony w szkole często tylko rozpraszają i zamiast skupienia na lekcjach jest scrollowanie na tiktoku albo gry co potem wpływa na wyniki i w klasie Wiadomo, że telefon czasem się przydaje, ale te wyjątki które są w projekcie, czyli zgoda nauczyciela albo sytuacje zdrowotne wydają się okej i dają jakąś elastyczność. Myślę też, że ważne będzie, jak to będzie w praktyce egzekwowane, bo sama ustawa to jedno a szkoły muszą mieć sensowny sposób, żeby to działało w codziennym życiu Ogólnie jestem raczej na tak jeśli chodzi o ten projekt, bo może to pomóc w większym skupieniu uczniów i lepszej atmosferze w szkołach	**Uwaga częściowo uwzględniona** W przypadku naruszenia zakazu korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, o których mowa w projekcie ustawy, w publicznych szkołach podstawowych, a także w przypadku naruszenia statutowych warunków korzystania w zakresie publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół niepublicznych, szkoła będzie stosowała (obligatoryjnie) działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy – Prawo oświatowe (kary określane w statucie szkoły). W związku z zastosowaniem powyższych działań lub kar będzie możliwe, na zasadach ogólnych, obniżenie oceny zachowania (jako że przestrzeganie warunków i zakazów obowiązujących w szkole jest jednym z kryteriów ustalania oceny zachowania). Projektodawca częściowo uwzględnia jednak uwagi dotyczące narzędzi do egzekwowania zakazu. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie

			projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji.
21.04.2026	Osoba fizyczna	Projekt dotyczący ograniczenia używania telefonów komórkowych w szkołach ma swoje mocne i słabsze strony. Z jednej strony może pozytywnie wpłynąć na koncentrację uczniów, ograniczyć rozpraszanie się podczas lekcji oraz zmniejszyć skalę problemów takich jak uzależnienie od telefonu czy cyberprzemoc. Szkoła powinna być miejscem sprzyjającym nauce i relacjom bez ciągłego korzystania z urządzeń. Z drugiej strony całkowity zakaz może być zbyt restrykcyjny. Telefony bywają przydatne w edukacji (np. szybki dostęp do informacji, aplikacje edukacyjne) oraz w sytuacjach kontaktu z rodzicami. Lepszym rozwiązaniem wydaje się wprowadzenie jasnych zasad korzystania z telefonów, zamiast ich całkowitego zakazu. Podsumowując, pomysł regulacji jest zasadny, ale powinien być elastyczny i uwzględniać zarówno potrzeby edukacyjne, jak i bezpieczeństwo uczniów.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.
21.04.2026	Osoba fizyczna	Ja uważam, że korzystanie z telefonów na lekcji naprawdę może być przeszkodą dla uczniów wobec informacji, którą opowiada pedagog, ponieważ podczas korzystania z telefonu osoba traci swoją uwagę wobec lekcji i postrzega mówienie pedagoga jako "biały szum", co nie jest dobrze, ale przeciw tego myślę, że używanie z telefonów podczas przerwy jest absolutnie normalną sprawą, ponieważ na przerwie uczniowie nie muszą koncentrować swoją uwagę na czymś, oni mogą, ale nie muszą. To dla tego ja uważam, że korzystanie z telefonów na terenie szkoły może być tylko podczas przerwy, albo na koniec dnia szkolnego.	**Wyjaśnienie** W zakresie przerw międzylekcyjnych planowane jest utrzymanie zakazu, ponieważ pozytywnie wpłynie to na relacje społeczne uczniów (jako że będą oni wtedy nawiązywali relacje „na żywo”). Projektodawca jednak podkreśla, że centralny zakaz nie obejmie szkół ponadpodstawowych.
21.04.2026	Stowarzyszenie "Siła Młodych"	Stowarzyszenie Siła Młodych, z uwagą zapoznało się z przedstawionym projektem ustawy. Uważamy, że projekt mimo powstania w dobrej wierze, posiada aspekty nie znajdujące w obecnej formie przełożenia na dobro młodego pokolenia. I. Uwagi ogólne Przewidziane w projekcie regulacje w obecnym brzmieniu przyznają dyrektorom szkół podstawowych uprawnienia uznaniowe dot. używania telefonów w szkołach przez uczniów. Jednocześnie brakuje formalnej ścieżki odwoławczej oraz obowiązku sporządzania pisemnego uzasadnienia wydawanych rozstrzygnięć, mimo istnienia tożsamych mechanizmów w ustawie o prawie oświatowym1. Brak tych zapisów ogranicza transparentność i stwarza zagrożenie naruszenia dóbr osobistych i łamania praw ucznia. Oprócz tego, takie regulacje winny iść w parze z edukacją dot. używania social mediów. Ustawodawca w uzasadnieniu porusza temat wzorców systemowych. Warto zauważyć, że w rozwiniętych krajach OECD oraz wedle wytycznych Rady Europy2 stopniowo odchodzi się od samoistnych zakazów. Zgodnie z raportem UNESCO3, izolacja sprzętowa na terenie szkoły bez jednoczesnych programów edukacyjnych higieny cyfrowej, może prowadzić do obniżenia umiejętności radzenia sobie przez uczniów z zagrożeniami w ich czasie prywatnym. Co w konsekwencji prowadzi do odwrotnego efektu niż zamierzony w dłuższej perspektywie czasu. 1 II. Uwagi szczegółowe Ad. art. 98a ust. 2 pkt 2 Obecny zapis proponowany przez ustawodawcę uzależnia decyzje o korzystaniu z telefonów wyłącznie od decyzji dyrektora bądź każdorazowej decyzji nauczyciela, która jak już wskazaliśmy	**Wyjaśnienie** Brak związania rozstrzygnięcia dyrektora szkoły wynika chociażby z tego, że przedstawione uzasadnienie może być niewystarczające (czyjś stan zdrowia może nie uzasadniać wyrażenia zgody). Przykładowo, złamana noga w żaden sposób nie wpływa na konieczność korzystania z urządzeń. Stąd, dyrektor musi mieć margines swobodnej oceny. Rozstrzygnięcia te będą jednak kontrolowane w drodze nadzoru pedagogicznego, co stanowi odpowiednik ścieżki odwoławczej od rozstrzygnięcia.

		w uwagach ogólnych – jest uznaniowa. Wśród społeczności uczniowskich znajdują się osoby z chorobami przewlekłymi np. cukrzyca czy spektrum autyzmu, które wymagają wsparcia komunikacyjnego. Dyrektor placówki powinien mieć obowiązek wyrażenia zgody na korzystanie z urządzenia elektronicznego, po uprzednim przedłożeniu stosownej dokumentacji medycznej bądź zaświadczenia lekarskiego. W związku z powyższym, zapis ten musi zostać zmieniony z uznaniowego na związany.	
21.04.2026	Osoba fizyczna	Odnosząc się do projektu ustawy, uważam, iż zakaz korzystania z telefonów komórkowych w szkołach powinien być rozszerzony i obejmować również nauczycieli. Niestety nauczyciele również są "uzależnieni" od stałego korzystania, scrollowania smartfonów na terenie szkoły i w trakcie lekcji dydaktycznych. U mojego dziecka w szkole podczas tzw. pracy własnej ucznia na lekcji np. uzupełnianie w ćwiczeniach nauczyciel prowadzący cały czas "siedzi w telefonie" Uczniowie to zauważają i komentują. Dzieci uczą się przez obserwację i powielanie zachowań. Nauczyciel w klasie 1-3, który na tym etapie rozwoju dziecka jest głównym autorytetem, winien dawać przykład godny do naśladowania. W klasach starszych u dzieci pojawiają się niezrozumienie, frustracja i poczucie niesprawiedliwości, że im się zabrania korzystania, a dorosły nauczyciel może w pełni legalnie korzystać z telefonu podczas lekcji - bo: jest dorosły, wie lepiej co dobre, bo może. Wszelkie próby "protestu" dzieci na takie sytuacje kończą się tym, że nauczyciel odgrywa się na nich. Niestety w Polskich szkołach dalej panuje stereotyp przedmiotowego traktowania uczniów. Szkoła zgodnie ze swoimi obowiązkami zapisanymi w ustawie o prawie oświatowym oraz statucie, winna jest realizować procesy dydaktyczne do zdobywania wiedzy oraz kształtować odpowiednie wzorce społeczne, etyczne i moralne godne do naśladowania. W mojej ocenie w takiej sytuacji szkoła i nauczyciel nie realizują swoich podstawowych obowiązków. Reasumując uważam, że obecny projekt ustawy w takiej formie nie powinien być uchwalony, gdyż ogranicza konstytucyjne prawa tylko jednej grupy "społecznej" i podkreślę to raz jeszcze także ta ustawa traktuje dziecko/ucznia przedmiotowo. Ograniczenie korzystania z telefonów na terenie szkoły: TAK, z tym, że obowiązuje zarówno uczniów i nauczycieli.	**Uwaga nieuwzględniona** Nie jest planowane rozszerzanie stosowania przepisów na nauczycieli i innych pracowników szkoły, biorąc pod uwagę, że podstawą do zaproponowania tego projektu ustawy są wyniki badań naukowych wskazujące na pozytywny wpływ zakazu na uczniów, ich wyniki edukacyjne, zdrowie psychiczne oraz relacje społeczne.
21.04.2026	Osoba fizyczna	Szanowna Pani Minister i współpracownicy, Jestem ojcem dwójki dzieci (4 i 8 lat) i jestem z Was dumny, że wprowadzacie tę ustawę. Podpisuję się wszystkimi kończynami, na wypadek, gdyby było mało zwolenników. Mam nadzieję, że tych opinii pozytywnych jest znacznie więcej niż negatywnych i ta ustawa dojdzie do skutku. Jednak już słyszałem o wielu inicjatywach wprowadzenia takiego pomysłu przez rodziców za zgodą dyrekcji szkoły, po czym po bzdurnych petycjach niezadowolonych rodziców (o brak kontaktu z dzieckiem, o niebezpieczne zachowania jak tego smartfona nie ma itp.) pomysł upadł i smartfony wróciły. Niech zwątpienie w słuszność tej ustawy nigdy nie dopadnie. Demokracja demokracją, ale alkoholikowi też nie wierzymy. że potrzebuje wódki do normalnego życia. A naukowych analogii uzależnienia od urządzeń cyfrowych z alkoholizmem jest wiele.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
22.04.2026	Osoba fizyczna	W związku z trwającymi konsultacjami publicznymi chciałabym przedstawić swoją opinię na temat projektu ustawy dotyczącej zasad korzystania z telefonów komórkowych w szkołach. Uważam, że wprowadzenie regulacji w tym zakresie jest potrzebne, ponieważ nadmierne korzystanie z telefonów przez uczniów może negatywnie wpływać na koncentrację, wyniki w nauce oraz relacje między rówieśnikami. Ograniczenie używania urządzeń elektronicznych podczas pobytu w szkole może sprzyjać lepszej atmosferze oraz większemu zaangażowaniu uczniów w zajęcia. Pozytywnie	**Uwaga częściowo uwzględniona** W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do

		oceniam również to, że projekt przewiduje wyjątki od zakazu, na przykład w sytuacjach dydaktycznych, zdrowotnych lub w przypadku zagrożenia. Dzięki temu przepisy są bardziej elastyczne i uwzględniają różne potrzeby uczniów. Jednocześnie uważam, że warto doprecyzować sposób przechowywania telefonów na terenie szkoły oraz zadbać o to, aby uczniowie mieli możliwość kontaktu z rodzicami w ważnych sytuacjach. Istotne jest także, aby wprowadzane zasady były jasno komunikowane i jednakowo stosowane. Podsumowując, popieram kierunek proponowanych zmian, jednak rekomenduję ich dopracowanie w zakresie praktycznego wdrażania. Dziękuję za możliwość wyrażenia swojej opinii.	ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji.
22.04.2026	Osoba fizyczna	popieram wprowadzenie jasnych zasad dotyczących korzystania z telefonów komórkowych w szkołach. Telefony często rozpraszają uczniów podczas lekcji, utrudniają skupienie oraz ograniczają kontakty z rówieśnikami podczas przerw. Uważam jednak, że powinny istnieć wyjątki, na przykład za zgodą nauczyciela w celach edukacyjnych lub w sytuacjach zdrowotnych i nagłych. Moim zdaniem projekt jest potrzebny, ponieważ może poprawić koncentrację uczniów, atmosferę w szkołach oraz wyniki w nauce.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.
22.04.2026	Osoby fizyczne	W związku z trwającymi konsultacjami publicznymi chcieliśmy wyrazić naszą opinie na temat projektu ustawy. Uważamy, że projekt porusza istotny problem i jest potrzebny, jednak niektóre zapisy są zbyt ogólne i mogą powodować trudności w praktyce. Naszym zdaniem warto doprecyzować kluczowe kwestie oraz wpływa proponowanych zmian na obywateli Dziękujemy za możliwość udziału w konsultacjach.	**Wyjaśnienie** Projektodawca dziękuje za wyrażenie pozytywnej opinii co do istoty projektu. Brak jest jednak konkretnych uwag w zakresie tego, jakie elementy są niedoprecyzowane, wobec czego nie jest możliwe odniesienie się do nich.
22.04.2026	Osoby fizyczne	Uważamy, że wprowadzenie ograniczeń dotyczących używania telefonów komórkowych i innych urządzeń w czasie lekcji jest dobrym pomysłem, gdyż ułatwia to uczniom skupienie się na nauce. Jednocześnie ważne jest, aby nie wprowadzać całkowitego zakazu, ponieważ telefon bywa potrzebny w nagłych sytuacjach nagłych, albo w celach edukacyjnych. Jednak naszym zdaniem najlepszym rozwiązaniem jest umożliwienie szkołom ustalenia własnych zasad, które będą dostosowane do ich potrzeb.	**Uwaga częściowo uwzględniona** W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia

			przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji.
22.04.2026	Osoba fizyczna	Nie popieramy wprowadzenia tak szerokiego zakazu korzystania z telefonów w szkołach. Uważam, że jest on zbyt restrykcyjny i ograniczający możliwości wykorzystania technologii w nauce oraz kontakcie z rodzicami. Naszym zdaniem lepszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie umiarkowanych zasad zamiast całkowitego zakazu.	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
22.04.2026	Osoby fizyczne	Chcielibyśmy przedstawić naszą opinię na temat projektu ustawy dotyczącej zasad korzystania z telefonów komórkowych w szkołach. Uważamy, że wprowadzenie regulacji jest potrzebne, ponieważ obecnie w szkołach brakuje jednolitych zasad. Dobrze, że projekt zakłada ograniczenie korzystania z telefonów, co może poprawić koncentracje uczniów, ich wyniki w nauce oraz relacje społeczne. Pozytywnie oceniamy również możliwość używania telefonów za zgodą nauczyciela do celów edukacyjnych lub pozostawienie części decyzji szkołom (np. W szkołach ponadpodstawowych) Mamy jednak także pewne wątpliwości. Całkowity zakaz korzystania z telefonów w szkołach podstawowych (również na przerwach) może być zbyt surowy. Telefony często służą uczniom do kontaktu z rodzicami lub jako narzędzie pomocne w nauce. Warto rozważyć możliwość korzystania z nich w określonych sytuacjach, np. Podczas przerw lub za zapytaniem nauczyciela. Uważamy, że ustawa jest potrzebna i idzie w dobrym kierunku, ale wymaga drobnych zmian, aby lepiej uwzględniał potrzeby uczniów.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.

22.04.2026	Osoby fizyczne	w związku z konsultacjami publicznymi projektu ustawy dotyczącej zakazu korzystania z telefonów komórkowych w publicznych szkołach podstawowych, chciałybyśmy przedstawić swoją opinię. Uważamy, że proponowane rozwiązanie może przynieść pozytywne efekty, szczególnie w zakresie poprawy koncentracji uczniów, ich relacji społecznych oraz ograniczenia negatywnego wpływu nadmiernego korzystania z technologii na zdrowie psychiczne. Jednocześnie mamy pewne wątpliwości dotyczące całkowitego zakazu obowiązującego również podczas przerw. Telefony komórkowe mogą pełnić ważną funkcję w kontaktach z rodzicami oraz w sytuacjach nagłych. W związku z tym warto rozważyć bardziej elastyczne podejście, np. dopuszczenie korzystania z telefonów w określonych miejscach lub sytuacjach. Pozytywnie oceniamy możliwość wprowadzania wyjątków przez nauczycieli oraz uwzględnienie sytuacji zdrowotnych uczniów. Jest to istotne dla zapewnienia bezpieczeństwa oraz indywidualnego podejścia do potrzeb dzieci. Naszym zdaniem kluczowe będzie również odpowiednie wdrożenie przepisów w szkołach, tak aby nie prowadziły one do nadmiernych konfliktów ani trudności organizacyjnych. Dziękujemy za możliwość wyrażenia opinii w tej sprawie.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.
22.04.2026	Osoby fizyczne	Nazywamy się X i Y. Jesteśmy uczennicami szkoły ponadpodstawowej i w ramach przedmiotu Edukacji Obywatelskiej zapoznałyśmy się z projektem umowy dotyczącym zakazu używania telefonów komórkowych w szkołach. Jako osoby, których te zmiany dotyczą, chciałybyśmy zgłosić nasze uwagi do dokumentu: 1. Brak jednolitych zasad przechowywania: projekt nie określa konkretnego sposobu zabezpieczenia telefonu. Według nas brak odgórnych wytycznych wprowadzi chaos organizacyjny w szkołach. 2. Zasady korzystania: Naszym zdaniem telefony powinny być schowane w plecakach w trakcie lekcji, jednak ich używanie powinno być dopuszczalne na przerwach. Uważamy, że wprowadzenie wyjątków ze względów zdrowotnych, np. dla uczniów chorych na cukrzycę i możliwość korzystania za zgodą nauczyciela to dobre rozwiązania, które warto utrzymać.	**Uwaga częściowo uwzględniona** W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji. W zakresie przerw międzylekcyjnych planowane jest utrzymanie zakazu, ponieważ pozytywnie wpłynie to na relacje społeczne uczniów (jako że będą oni wtedy nawiązywali relacje „na żywo”). Projektodawca jednak podkreśla, że centralny zakaz nie obejmie szkół ponadpodstawowych.

22.04.2026	Osoba fizyczna	Uważam, że wprowadzenie zakazu używania telefonów w szkołach jest rozwiązaniem częściowo uzasadnionym, niestety ma parę wad. Z jednej strony może on pozytywnie wpłynąć na koncentrację uczniów oraz ograniczyć uzależnienie od technologii, co sprzyja poprawie relacji międzyludzkich i efektywności nauki. Z drugiej jednak strony całkowity zakaz wydaje się środkiem zbyt restrykcyjnym, ponieważ nie uczy młodych ludzi odpowiedzialnego korzystania z urządzeń, lecz jedynie je eliminuje. Moim zdaniem bardziej rozsądnym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie jasnych zasad korzystania z telefonów, zamiast ich całkowitego zakazu. W liceach zasady powinny być mniej rygorystyczne niż w szkołach podstawowych, gdyż w szkołach średnich telefon bardziej się przydaje, czy to do nauki, czy do kontaktu chociażby z rodzicami.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje równocześnie inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
22.04.2026	Osoba fizyczna	w odpowiedzi na skierowanie do konsultacji publicznych projektu ustawy dotyczącej korzystania z telefonów komórkowych w szkołach, pragnę przedstawić swoją opinię na ten temat. Uważam, że podjęcie działań regulujących korzystanie z telefonów przez uczniów jest zasadne i odpowiada na realne wyzwania współczesnej edukacji. W ostatnich latach urządzenia mobilne stały się nieodłączną częścią życia młodych ludzi, jednak ich nadmierne używanie w czasie zajęć szkolnych często prowadzi do rozproszenia uwagi, obniżenia efektywności nauki oraz utrudnia pracę nauczycielom. Wprowadzenie jasnych zasad ograniczających korzystanie z telefonów podczas lekcji może pozytywnie wpłynąć na koncentrację uczniów oraz jakość procesu dydaktycznego. Szkoła powinna być przede wszystkim miejscem sprzyjającym nauce, a nadmierna obecność urządzeń mobilnych często ten cel zaburza. Jednocześnie uważam, że całkowity zakaz używania telefonów nie jest rozwiązaniem optymalnym. Współczesne technologie mogą pełnić również funkcję edukacyjną – umożliwiają szybki dostęp do informacji, korzystanie z aplikacji wspierających naukę oraz kontakt w sytuacjach nagłych. W związku z tym bardziej właściwe wydaje się wprowadzenie częściowych ograniczeń, na przykład zakazu korzystania z telefonów w trakcie lekcji przy jednoczesnym dopuszczeniu ich użycia w czasie przerw lub w uzasadnionych przypadkach edukacyjnych. Istotne jest również uwzględnienie aspektu bezpieczeństwa uczniów. Możliwość szybkiego kontaktu z rodzicami lub opiekunami w sytuacjach nagłych powinna zostać zachowana. Podsumowując, projekt ustawy oceniam pozytywnie jako potrzebną inicjatywę porządkującą zasady korzystania z urządzeń mobilnych w szkołach. Jednocześnie uważam, że kluczowe jest zachowanie równowagi pomiędzy ograniczeniami a rozsądnym wykorzystaniem technologii w edukacji.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi. W zakresie przerw międzylekcyjnych planowane jest utrzymanie zakazu, ponieważ pozytywnie wpłynie to na relacje społeczne uczniów (jako że będą oni wtedy nawiązywali relacje „na żywo"). Projektodawca jednak podkreśla, że centralny zakaz nie obejmie szkół ponadpodstawowych.
22.04.2026	Osoby fizyczne	Z chęcią chciałybyśmy przedstawić swoją wspólną opinię na temat projektu ustawy dotyczącej zasad korzystania z telefonów komórkowych w szkołach. Sądzimy, iż wprowadzenie tej regulacji jest właściwe, ponieważ telefony często rozpraszają uczniów i utrudniają skupienie się na lekcjach. Ograniczenie ich używania może wpłynąć na jakość nauki, a tym bardziej zwiększyć szacunek między uczniem, a nauczycielem. Z drugiej strony przepisy nie powinny być aż tak restrykcyjne. Telefony i inne urządzenia komunikacyjne są przydatne w codziennym życiu np. wyszukiwania informacji czy skanowania kodu QR. Ważne jest, aby nauczyciel miał możliwość pozwolenia na ich użycie podczas zajęć. Istotną sprawą jest także kontakt z rodzicami. Podsumowując, popieramy wprowadzenie zasad dotyczących korzystania z telefonów w szkołach, ale uważamy, że powinny być one elastyczne i uwzględnić zarówno potrzeby edukacyjne, jak i bezpieczeństwo uczniów.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.

22.04.2026	Osoba fizyczna	chciałbym przedstawić swoją opinię w ramach konsultacji publicznych dotyczących projektu ustawy regulującej korzystanie z telefonów komórkowych w szkołach. W mojej ocenie projekt porusza bardzo istotny problem, który w ostatnich latach jest coraz bardziej widoczny w środowisku szkolnym. Nadmierne korzystanie z telefonów przez uczniów negatywnie wpływa na ich skupienie, zaangażowanie w lekcje oraz relacje z rówieśnikami. Wprowadzenie określonych zasad w tym zakresie może pomóc w poprawie jakości nauczania oraz atmosfery w szkołach. Jednocześnie warto zwrócić uwagę, że telefony komórkowe nie pełnią wyłącznie funkcji rozrywkowej. Mogą być również użytecznym narzędziem wspierającym proces edukacyjny, a także środkiem komunikacji w sytuacjach wymagających szybkiego kontaktu. Z tego względu całkowite wyeliminowanie ich ze środowiska szkolnego mogłoby przynieść również negatywne skutki. W związku z tym uważam, że najlepszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie przejrzystych i elastycznych zasad korzystania z telefonów, które uwzględniałyby zarówno potrzebę ograniczenia rozproszeń podczas lekcji, jak i możliwość ich wykorzystania w celach edukacyjnych lub w sytuacjach szczególnych. Podsumowując, projekt ustawy oceniam jako potrzebny i uzasadniony, jednak jego ostateczny kształt powinien uwzględniać równowagę pomiędzy kontrolą a funkcjonalnym wykorzystaniem nowoczesnych technologii.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.
22.04.2026	Osoba fizyczna	Jako uczeń I Liceum Ogólnokształcącego im. Bartłomieja Nowodworskiego w Krakowie, chciałbym wyrazić swoją opinię dotyczącą projektu ustawy ograniczającej korzystanie z telefonów w szkołach. Bardzo podobają mi się zapisy dotyczące wyjątków ze względów zdrowotnych oraz możliwość użycia telefonu i innych urządzeń w celu niezbędnym do zajęć lekcyjnych. Uważam, że to kluczowe, aby nowoczesna i rozwijająca się szkoła nie rezygnowała całkowicie z użycia sprzętów elektronicznych, bo mimo wszystko pomagają uczniom rozwijać umiejętności np. w zakresie użycia technologii. Proszę jednak o wzięcie pod uwagę głosu uczniów, dla których telefon nie stanowi tylko źródła rozrywki, ale również sposób na komunikację z rówieśnikami i rodziną.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.
22.04.2026	Obywatelski Akcelerator Innowacji	*Zgłoszenie uwag do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (Nr druku UD381)* **STANOWISKO I OPINIA W RAMACH KONSULTACJI PUBLICZNYCH** **dotycząca projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (wprowadzenie zasad korzystania z urządzeń elektronicznych w szkołach) Obywatelski Akcelerator Innowacji w pełni popiera kierunek zmian zaproponowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w zakresie wprowadzenia ustawowego zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych.** Naszym zdaniem rozwiązania zastosowane w projekcie tak potrzebnej ustawy są jednak niewystarczające. Wnosimy o uwzględnienie następujących poprawek: **Podniesienie progu wiekowego pełnej ochrony** - **Propozycja zmiany:** Wnosimy o modyfikację projektowanego art. 98a ust. 3 poprzez objęcie bezwzględnym zakazem używania urządzeń uczniów do ukończenia **16. roku życia**, bez względu na typ szkoły, do której uczęszczają (np. w przypadku uczniów szkół ponadpodstawowych w wieku 15-16 lat). - **Uzasadnienie:** Badania neurobiologiczne i rekomendacje światowych ekspertów (m.in. prof. Manfreda Spitzera) jednoznacznie wskazują, że mózg młodego człowieka do ok. 16. roku życia jest szczególnie podatny na negatywny wpływ dopaminowych pętli zwrotnych stosowanych w mediach społecznościowych. Pozostawienie decyzji o zakazie w szkołach ponadpodstawowych	**Odpowiedź jak na uwagi Instytutu Spraw Obywatelskich (tożsame brzmienie uwag)**

		wyłącznie statutom szkół rodzi ryzyko nierównego traktowania uczniów i braku skutecznej ochrony młodzieży w najbardziej wrażliwym wieku. Doprecyzowanie procedur i narzędzi dla nauczycieli 2 - **Propozycja zmiany:** Wnosimy o uzupełnienie delegacji ustawowej o zobowiązanie Ministra do wydania rozporządzenia określającego bezpieczne warunki deponowania urządzeń, aby odciążyć dyrektorów szkół od odpowiedzialności cywilnej za ewentualne uszkodzenia mienia. - **Alternatywą do powyższego jest wprowadzenie zakazu nie tylko używania, ale również wnoszenia do szkoły telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, umożliwiających porozumiewanie się na odległość.** **- Uzasadnienie:** Aby prawo było skuteczne, kadra pedagogiczna musi mieć jasne i bezpieczne procedury egzekwowania zakazów bez obaw o wchodzenie w spory prawne dotyczące własności prywatnej uczniów.	
22.04.2026	Osoba fizyczna	UWAGI DO PROJEKTU USTAWY O ZMIANIE USTAWY _ PRAWO OSWIATOWE W nawiązaniu do trwających konsultacji publicznych projektu ustawy zmieniającej zasady korzystania z telefonów komórkowych w szkołach, przedkładam poniższe uwagi oraz propozycję modyfikacje i zapisów ustawowych. I. Argumentacja merytoryczna 1. Telefon jako narzędzie cywilizacyjne, a nie patologia Projekt ustawy opiera się na założeniu, że samo używanie telefonu przez uczniów ma negatywny wpływ na wyniki edukacyjne oraz zdrowie psychiczne. Należy jednak zauważyć, że smartfon to obecnie najpotężniejsze narzędzie informacyjne w historii. Właściwie, jest to marzenie każdego bibliotekarza od czasów Aleksandrii, Zakazywanie go w szkole przypomina wykluczenie nauki używania młotka jako bardzo niebezpiecznego narzędzia, w przyuczaniu do stolarstwa. Zamiast wprowadzać odgórny zakaz, szkoła powinna uczyć bezpiecznego i krytycznego wykorzystywania techno logii. 2. Historyczna „panika moralna" Bezpośrednie analogie Obecne obawy przed technologią, opisane w uzasadnieniu projektu (problemy z koncentracją, izolacja społeczna), są uderzająco podobne do argumentów Wtaczanych przeciwko literaturze pięknej w XVIII i XIX wieku,	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
22.04.2026	Osoba fizyczna	3. Strażnicy moralności i „duchowe morderstwa” Historia zna wielu „strażników”, których postawy powielane są w dzisiejszej debacie. Pisarz i lekarz Benjamin Rush już w 1790 roku ostrzegał, że powieści są „szkodliwe dla kobiecego umysłu”, gdyż czynią go „niezdolnym do pełnienia obowiązków w życiu realnym”. Podobne stanowiska zajmowali: > Pierre Nicole (XVII w.): nazywał autorów powieści „publicznymi trucicielami dusz” i oskarżał ich o „duchowe morderstwo”.	**Wyjaśnienie** Projektodawca dziękuje za przedstawione piśmiennictwo, wskazując jednocześnie na to, że badania naukowe w pkt 1 oceny skutków regulacji wskazują na pozytywny wpływ zakazu na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne.

		> Benjamin Rush (XVIII/XIX w.): twierdził, że czytanie wywołuje u kobiet choroby nerwowe i „moralne szaleństwo”. > Hannah Morę (XIX w.): uznawała czytanie za „najbardziej zgubny nawyk” prowadzący do zaniedbywania obowiązków. > Anthony Comstock (XIX w.): konfiskował książki jako „pułapki szatana”. „Zakazana lista” - od Wertera do smartfona Lęk przed „wpływem urządzeń mobilnych” przypomina historyczne zakazy lektur: • „Cierpienia młodego Wertera”: zakazane w Europie w obawie przed „efektem Wertera” (społecznością i nadwrażliwością). • „Pani Bovary”: Gustaw Flaubert stanął przed sądem za „obrazę moralności”. Oskarżyciel Ernest Pinard grzmiał: „Sztuka bez zasad nie jest już sztuką; jest jak kobieta, która zdejmuje z siebie całe odzienie”. • „Portret Doriana Graya”: oskarżany o „trujący wpływ” i hedonizm. Historia uczy, że zakazywanie dostępu do nośników idei (książek, a dziś smartfonów) nigdy nie rozwiązało problemów społecznych, a jedynie oddaliło szkołę od rzeczywistości. Dziś próbuje się zakazać narzędzia (telefonu), zamiast edukować w zakresie jego mądrego wykorzystania.	
22.04.2026	Osoba fizyczna	4. Weryfikacja prawdy w dobie cyfrowej encyklopedii vs. edukacyjna kapitulacja Podczas gdy wnoszenie wielotomowej encyklopedii do szkoły uznano by za akt pożądany (a może nawet chwalebny), urządzenie dające dostęp do całej wiedzy ludzkości traktowane jest jako szkodliwe. Szkoła powinna uczyć nawyku ciągłej weryfikacji informacji „fact- checkingu” („prawda czy fałsz”) w oficjalnych źródłach. Szkoła ma obowiązek uczyć odróżniania faktów od fałszu, co jest niemożliwe bez kontaktu z narzędziem, przez które ta informacja płynie. Rozwiązanie polegające na eliminacji urządzenia jest kapitulacją systemu wiedzy przed wyzwaniami współczesności. Porażka strategii całkowitego zakazu: Rozwiązanie typu „nie ma urządzenia - nie ma zagrożenia” jest niegodne systemu mieniącego się systemem wiedzy. Przykłady z innych krajów (np. Australii), które wprowadziły zakazy z powodu braku umiejętności kadry nauczycielskiej, pokazują, że jest to kapitulacja edukacyjna wobec nieznanego, które świat dorosłych rozpętał i nie umie sobie z nim poradzić. Pozostawienie młodzieży bez nadzoru pedagogicznego w świecie cyfrowym to wystawienie ich na żer podmiotów aspołecznych, niepatriotycznych i wrogich.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
22.04.2026	Osoba fizyczna	5. Zjawisko przesunięcia czasu ekspozycji. Zakazanie używania telefonów w szkole nie spowoduje spadku zainteresowania nimi wśród młodzieży. Przeciwnie - nieuchronnie przesunie czas ich wykorzystywania na godziny nocne, co pogłębi problemy z higieną snu i regeneracją, o których mowa w uzasadnieniu projektu w kontekście zdrowia psychicznego. II. Propozycja zmian w treści ustawy W celu zmiany charakteru regulacji z wyłącznie restrykcyjnej na edukacyjną, proponuję modyfikację Art. 1 pkt 2 projektu: W dodawanym art. 98a, po ust. 2, dodaje się ust. 2a w brzmieniu: „2a. Niezależnie od zakazu, o którym mowa w ust. 1, szkoła ma obowiązek realizacji co najmniej jednej godziny lekcyjnej tygodniowo z wykorzystaniem telefonów komórkowych lub innych urządzeń elektronicznych, o których mowa w ust. 1. Celem zajęć jest nauka rozpoznawania zagrożeń w sieci, weryfikacja źródeł informacji (fact-checking) oraz kształtowanie higieny cyfrowej. Statut szkoły może	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.

		przewidywać szersze wykorzystanie tych urządzeń w procesie dydaktycznym (np. podczas zajęć z innych przedmiotów: historii, geografii itd.).” III. Uzasadnienie poprawki Dzieci posiadają naturalną potrzebę poznawczą. System, który na tę potrzebę odpowiada wyłącznie zakazem, sprawia, że szkoła przestaje być miejscem oferującym „coś nowego”. Rodzice to widzą codziennie, od wczesno-dziecięcej ciekawości świata, poprzez ciągłe pytania o otaczającą rzeczywistość, po pójściu do szkoły, dzieci w sposób przyspieszony tracą tą ciekawość, a na pytania „co było w szkole”, najczęstszą odpowiedzią jest „nic nowego”. Powinno to już dawno być „czerwonym światłem” dla systemu. Proponowana poprawka pozwala szkole odzyskać rolę przewodnika po świecie cyfrowym, zdejmując z nauczycieli ciężar bycia wyłącznie „strażnikami zakazu”. Zamiast pozostawiać uczniów samym sobie w konfrontacji z potężnymi algorytmami, szkoła powinna aktywnie kształtować ich umiejętności krytyczne.	
22.04.2026	Osoba fizyczna	UWAGI DO OCENY SKUTKÓW REGULACJI (OSR) W odniesieniu do przedstawionej Oceny Skutków Regulacji (OSR) wskazuję na istotne braki w analizie rzeczywistych kosztów i skutków społecznych: • Błędna teza o braku skutków finansowych: OSR wskazuje na zerowy koszt wdrożenia zmian dla budżetu państwa i jednostek samorządu terytorialnego. Jednocześnie w uzasadnieniu sugeruje się, że szkoły mogą stosować rozwiązania techniczne takie jak „półki” czy „kieszonki na telefony”. Przy skali 20,6 tys. szkół wyposażenie placówek w bezpieczne systemy przechowywania mienia o wysokiej wartości (smartfony) wygeneruje wielomilionowe koszty, które w OSR zostały całkowicie pominięte. • Anachronizm logistyczny: Projektodawca zakłada, że kontakt rodziców z dziećmi zapewni telefon w sekretariacie szkoły. Przy populacji blisko 5 milionów uczniów odsyłanie rodziców do pojedynczych linii stacjonarnych w XXI w. i w sytuacjach nagłych jest rozwiązaniem niewydolnym i archaicznym, które nie uwzględnia współczesnych standardów komunikacji i bezpieczeństwa. • Selektywność danych (pieniądz edukacyjny): OSR skupia się wyłącznie na negatywnym wpływie telefonów na koncentrację i uzależnienia. Dokument ignoruje jednak koszty zaniechania edukacji cyfrowej. Skoro 72% nauczycieli widzi problem w rozpraszaniu uwagi, to rozwiązaniem nie powinna być kapitulacja (zakaz), lecz nauka kontroli narzędzia. OSR nie analizuje długofalowych skutków „wykluczenia cyfrowego” uczniów, którzy nie nauczą się w szkole krytycznej analizy źródeł informacji. • Brak rzetelnej ewaluacji (OSR ex post): Projektodawca wprost deklaruje, że nie planuje sporządzania OSR ex post (badania efektów po wprowadzeniu ustawy). Ograniczenie się wyłącznie do analizy wyników testów PISA jest niewystarczające, by zbadać tak złożone zjawiska jak „efekt przesunięcia” ekspozycji na telefon na godziny nocne czy potencjalny wzrost kradzieży urządzeń z niezabezpieczonych szafek szkolnych. • Pominięcie nauczycieli w analizie wpływu: Choć OSR przyznaje, że nauczyciele również rzadziej korzystają z urządzeń w szkołach z zakazem, to projekt ustawy celowo wyłącza ich spod zakazu. Tworzy to niebezpieczny precedens „nierówności wobec prawa” wewnątrz społeczności szkolnej, co może negatywnie wpłynąć na autorytet nauczyciela i relacje wychowawcze, o których wspomina OSR.	**Wyjaśnienie** Każda szkoła ma swoją specyfikę, a cały system oświaty jest różnorodny. W niektórych szkołach w zupełności wystarczające będzie, gdy uczniowie schowają urządzenia elektroniczne do plecaków, co byłoby rozwiązaniem niegenerującym kosztów. Decyzja o „ewentualnym doposażeniu”, jak mówi uwaga, jest zatem decyzją każdej szkoły i jej organu prowadzącego, ponieważ to ta szkoła wie, jakie rozwiązanie byłoby dla niej najlepsze. Na poziomie projektu samej ustawy żadne koszty nie są generowane, ponieważ decyzja o ew. doposażeniu jest decyzją wewnętrzną każdej szkoły, a projekt ustawy nie obliguje ich, by dokonywały jakichkolwiek zakupów. Jak bowiem wskazano wyżej, możliwe są rozwiązania bezkosztowe, oparte o chowanie urządzeń do plecaków. Ponadto, projektowana regulacja dotyczy samego korzystania, a nie tworzy nakaz deponowania czy przechowywania urządzeń w określonym miejscu. To zagadnienie pozostaje w autonomii szkoły i organów prowadzących. Projektodawca ocenił ponadto, że OSR ex-post nie jest odpowiednią drogą do ewaluacji efektów wprowadzanych regulacji. Zamiast tego, skorzysta on z mierników wskazanych w pkt 12 oceny skutków regulacji.

Załącznik do Raportu z konsultacji publicznych i opiniowania
Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD381)
Konsultacje publiczne

22.04.2026	Osoba fizyczna	IV. Podsumowanie Moja poprawka nie pogarsza założeń OSR, lecz je urealnia. Zmienia ona szkołę z miejsca opresyjnego zakazu w nowoczesny system wiedzy, który zaspokaja naturalną ciekawość dzieci. Bez nauki odróżniania prawdy od fałszu przy użyciu współczesnych narzędzi, pozostawiamy młodzież bezbronną wobec zagrożeń zewnętrznych, co jest sprzeczne z misją edukacyjną Rzeczypospolitej Polskiej	**Wyjaśnienie** Projektodawca dziękuje za przedłożone uwagi. Odpowiedź na nie znajduje się w powyższych wierszach tabeli.
22.04.2026	Osoba fizyczna	Pisze ten mail, z powodu, że chciałabym zgłosić swoją opinię na temat tej ustawy. Według mnie, trzeba zakazać korzystanie z telefonu i innych urządzeń elektrycznych tylko w szkołach podstawowych, ponieważ tam uczą się jeszcze dzieci i u osób młodszych jest większa szansa do za dużego korzystania z telefonów i uzależnienia. W szkołach ponadpodstawowych, proszę o zabronienie tej ustawy, osoby dorosłe, chodzące do uczelni ponadpodstawowej NIE POWINNI być ograniczone w korzystaniu z telefonów i innych urządzeń.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy nie zakłada centralnego zakazu w szkołach ponadpodstawowych.
22.04.2026	Osoba fizyczna	W ramach konsultacji publicznych chciałabym wyrazić swoją opinię na temat projektu ustawy o telefonach. Uważam, że korzystanie z urządzeń tego typu powinno być zakazane w szkołach podstawowych, lecz w szkołach ponadpodstawowych powinno być dozwolone. Moim zdaniem, ludzie w wieku licealnym są wystarczająco odpowiedzialni, by nie dać się rozproszyć. Nauczyciel powinien mieć jednak obowiązek skonfiskowania urządzenia, jeśli uczeń korzystając z niego, przeszkadza lub krzywdzi innych.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy nie zakłada centralnego zakazu w szkołach ponadpodstawowych.
22.04.2026	Osoba fizyczna	Jako uczniowie klasy X Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kochanowskiego w X [zanonimizowano], korzystając z prawa do udziału w konsultacjach społecznych i w poczuciu odpowiedzialności za nasze środowisko szkolne, pragniemy wyrazić kategoryczną dezaprobatę wobec przedłożonego rządowego projektu nowelizacji ustawy – Prawo oświatowe z dnia 24 marca 2026 r. dotyczącego ograniczenia korzystania z telefonów komórkowych w szkołach. Sprzeciwiamy się odgórnemu, centralnemu regulowaniu kwestii, które mogą być samodzielnie rozwiązywane przez społeczności szkolne. Analizując treść proponowanej ustawy, jej uzasadnienie, opierając się na analizie skutków prawnych i merytorycznych, podnosimy następujące argumenty: • Obecny stan prawny pozwala szkołom na samodzielne regulowanie zasad korzystania z urządzeń elektronicznych w statutach. Ten projekt zakłada odgórną centralizację tych zasad, co w naszej ocenie jest uderzeniem w autonomię placówek oświatowych. Każda szkoła ma swoją specyfikę, a narzucanie jednolitych norm ignoruje fakt, że autonomiczne rozwiązania mogące być stosowane dotychczas, mogły być skuteczne. • Według raportów NASK „Nastolatki 3.0”, szczyt aktywności młodzieży w internecie i przed ekranami smartfonów przypada na godziny 16:00-22:00, czyli czas po zajęciach lekcyjnych. Wprowadzenie zakazu w godzinach porannych i południowych w szkole jest działaniem jedynie doraźnym i pozornym. Nie rozwiązuje ono problemu nadmiernego korzystania z urządzeń tam, gdzie występuje on najintensywniej. Zamiast zakazu w szkole, potrzebujemy programów wspierających uczniów i rodziców w kształtowaniu zdrowych nawyków w czasie wolnym. • Mimo, że projekt przewiduje wyjątek w sytuacjach zagrożenia życia bądź zdrowia, w praktyce uniemożliwia on szybki kontakt w mniej dramatycznych, lecz wciąż ważnych sytuacjach rodzinnych. Argument uzasadnienia o kontakcie przez sekretariat uznajemy za archaiczny i nieadekwatny do realiów XXI wieku.	**Uwaga częściowo uwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.

		• Ustawa nakłada na szkoły obowiązek dostosowania statutów do 31 października 2026 r. zgodnie z art. 2. bez przyznania szkołom dodatkowych środków. Praktyczne egzekwowanie zakazu wymagałoby bezpiecznego przechowywania setek urządzeń, co generuje koszty, o których nie ma mowy w uzasadnieniu MEN do projektu ustawy. • Badania przeprowadzone m.in. przez Dublin City University (2025) oraz University of Birmingham (2025) wskazują, że odgórne zakazy używania smartfonów mają znikomy lub żaden wpływ na poprawę wyników w nauce, dobrostan psychiczny czy ograniczenie cyberprzemocy. Co więcej, rygorystyczne zakazy często prowadzą do prób ich obchodzenia przez uczniów, zamiast budować postawę odpowiedzialności. Naukowcy podkreślają, że kluczem do sukcesu nie jest izolacja od technologii, lecz systemowa edukacja w zakresie higieny cyfrowej. Szkoła powinna być miejscem, gdzie uczymy się mądrego zarządzania czasem spędzonym w sieci, a nie miejscem, które udaje, że świat cyfrowy nie istnieje. • Zapis o konieczności uzyskania pisemnej zgody dyrektora na korzystanie z urządzeń elektronicznych ze względów zdrowotnych w art. 98a ust. 2 uważamy za stygmatyzujący. W sytuacjach nagłych szybki dostęp do urządzenia jest kwestią bezpieczeństwa i potrzebą wyższej konieczności. Wzywamy do wycofania projektu w obecnej formie. Polska szkoła potrzebuje dofinansowania pomocy psychologicznej i nowoczesnej edukacji cyfrowej, a nie zakazów, które stoją w sprzeczności ze współczesną wiedzą pedagogiczną i socjologiczną.	Dookreślono przesłanki stosowania wyjątków od zakazu. W pierwszym wyjątku wskazano wprost, o jakie powody dydaktyczno-wychowawcze chodzi. W drugim zaś wskazano, że zgodę okresową wydaje dyrektor szkoły papierowo lub elektronicznie na umotywowany wniosek, a także dookreślono, na wzór regulacji dotyczących egzaminu maturalnego, czym są „inne szczególne potrzeby" uzasadniające wydanie takiej zgody. Trzeci wyjątek z kolei został rozszerzony o bezpośrednie zagrożenie dla mienia (np. bycie świadkiem kradzieży). Każda szkoła ma swoją specyfikę, a cały system oświaty jest różnorodny. W niektórych szkołach w zupełności wystarczające będzie, gdy uczniowie schowają urządzenia elektroniczne do plecaków, co byłoby rozwiązaniem niegenerującym kosztów. Decyzja o „ewentualnym doposażeniu", jak mówi uwaga, jest zatem decyzją każdej szkoły i jej organu prowadzącego, ponieważ to ta szkoła wie, jakie rozwiązanie byłoby dla niej najlepsze. Na poziomie projektu samej ustawy żadne koszty nie są generowane, ponieważ decyzja o ew. doposażeniu jest decyzją wewnętrzną każdej szkoły, a projekt ustawy nie obliguje ich, by dokonywały jakichkolwiek zakupów. Jak bowiem wskazano wyżej, możliwe są rozwiązania bezkosztowe, oparte o chowanie urządzeń do plecaków. Ponadto, projektowana regulacja dotyczy samego korzystania, a nie tworzy nakaz deponowania czy przechowywania urządzeń w określonym miejscu. To zagadnienie pozostaje w autonomii szkoły i organów prowadzących.
22.04.2026	Osoba fizyczna	jestem matką ucznia klasy 7 szkoły podstawowej i zupełnie nie zgadzam się z zakazem noszenia przez uczniów telefonów w szkole. Mój syn dostał od nas telefon, żeby mógł się z nami skontaktować w nagłym przypadku. W szkołach, jak ogólnie wiadomo jest przemoc rówieśnicza a szkoły najczęściej nie reagują na nią. Są to dane ogólnodostępne i sprawdzone. Jak podaje Gazeta Wyborcza, na podstawie badań "Diagnoza Młodzieży 2026": • 62 proc. uczniów doświadcza przemocy rówieśniczej; 4 proc. zmaga się z nią codziennie. • Młodzież doświadcza m.in. wyśmiewania, wykluczania, przemocy fizycznej czy niszczenia rzeczy.	**Wyjaśnienie** Projektodawca nie zakłada zakazu noszenia (wnoszenia) urządzeń do szkół. Projekt ustawy dotyczy jedynie korzystania z tych urządzeń.

		• Akty przemocy nie są zgłaszane przez 47 proc. młodych osób. Proszę najpierw zająć się pilniejszą sprawą agresji w szkołach i braku należytej reakcji szkół na ten problem. Nie ma tygodnia, żeby media nie informowały o samobójstwach nękanych w szkołach uczniów i wcześniejszego braku reakcji szkoły na skargi rodziców o przemocy wobec ich dzieci.	
22.04.2026	Osoba fizyczna	jako pedagog szkolny pracujący w publicznej szkole podstawowej pragnę przedstawić swoje stanowisko w ramach konsultacji społecznych dotyczących projektu ustawy regulującej zasady korzystania z telefonów komórkowych w szkołach. Wyrażam poparcie dla wprowadzenia ogólnokrajowych, ustawowych regulacji ograniczających korzystanie z telefonów komórkowych przez uczniów na terenie szkół podstawowych. Z perspektywy codziennej pracy z dziećmi i młodzieżą problem nadmiernego używania urządzeń mobilnych jest jednym z kluczowych wyzwań wychowawczych i edukacyjnych. Obserwuję, że korzystanie z telefonów w czasie pobytu w szkole znacząco wpływa na: • obniżenie koncentracji uczniów podczas zajęć, • trudności w utrzymaniu uwagi i zaangażowania w proces dydaktyczny, • pogorszenie relacji rówieśniczych i ograniczenie bezpośrednich kontaktów społecznych, • wzrost napięć emocjonalnych, konfliktów oraz zjawisk takich jak wykluczenie czy cyberprzemoc. W pełni zgadzam się z argumentacją zawartą w uzasadnieniu projektu, wskazującą na negatywny wpływ nadmiernej ekspozycji na urządzenia mobilne na zdrowie psychiczne uczniów oraz ich funkcjonowanie społeczne i edukacyjne. Z mojego doświadczenia wynika, że uczniowie coraz częściej mają trudność z regulacją czasu spędzanego z telefonem, co przekłada się na ich dobrostan i efektywność nauki. Jednocześnie obecny stan prawny, pozostawiający pełną autonomię szkołom w zakresie regulacji tej kwestii, prowadzi do niejednolitych rozwiązań oraz trudności w ich egzekwowaniu. W praktyce często powoduje to napięcia w relacjach z rodzicami oraz poczucie braku wsparcia systemowego wśród nauczycieli i specjalistów szkolnych. Dlatego wprowadzenie jasnych, ogólnopolskich przepisów: • ujednolici zasady obowiązujące w szkołach, • wzmocni autorytet szkoły i nauczycieli, • ułatwi konsekwentne egzekwowanie ustalonych reguł, • odciąży szkoły z konieczności samodzielnego rozstrzygania sporów w tym zakresie. Za szczególnie istotne uważam również uwzględnienie w projekcie wyjątków od zakazu, np. ze względów zdrowotnych lub dydaktycznych, co pozwala na elastyczne i racjonalne stosowanie przepisów w uzasadnionych sytuacjach. W mojej ocenie projektowana regulacja stanowi ważny krok w kierunku poprawy jakości funkcjonowania uczniów w środowisku szkolnym, ich dobrostanu psychicznego oraz efektywności procesu edukacyjnego.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
22.04.2026	Federacja Diabetyków	w odniesieniu do konsultacji projektu ustawy z dnia 24 marca 2026 r. o zmianie ustawy Prawo oświatowe, w szczególności projektowanego art. 98a, przedstawiam uwagę dotyczącą korzystania z telefonów komórkowych przez uczniów ze względów zdrowotnych. Projekt wprowadza zakaz korzystania z telefonów na terenie szkoły, przewidując jednocześnie wyjątek w przypadku zgody dyrektora wydanej ze względu na chorobę ucznia. Rozwiązanie to jest słuszne,	**Uwaga częściowo uwzględniona** Dookreślono przesłanki stosowania wyjątków od zakazu. W pierwszym wyjątku wskazano wprost, o jakie powody dydaktyczno-wychowawcze chodzi.

		jednak wymaga doprecyzowania. W przypadku dzieci chorujących na cukrzycę typu 1 telefon komórkowy pełni funkcję narzędzia medycznego, służy do monitorowania poziomu glukozy, odbierania alarmów, współpracy z pompą insulinową. Korzystanie z niego jest konieczne w sposób ciągły, także w trakcie lekcji. Brak jednoznacznego wskazania, że zgoda obejmuje również czas zajęć dydaktycznych, może prowadzić do nieporozumień. Już teraz uczniowie spotykają się z niezrozumieniem ze strony nauczycieli, wynikającym z braku wiedzy o funkcji telefonu jako sprzętu medycznego. W związku z powyższym zasadne jest: • doprecyzowanie, że zgoda dyrektora obejmuje korzystanie z telefonu także w czasie lekcji, • wprowadzenie obowiązku poinformowania przez dyrektora wszystkich pracowników szkoły o wydanej zgodzie. Doprecyzowanie tego przepisu oraz wskazanie konkretnych obowiązków po stronie dyrektora ograniczy ryzyko błędnych interpretacji i zapewni dzieciom z chorobami przewlekłymi, w szczególności z cukrzycą typu 1, realne bezpieczeństwo w środowisku szkolnym.	W drugim zaś wskazano, że zgodę okresową wydaje dyrektor szkoły papierowo lub elektronicznie na umotywowany wniosek, a także dookreślono, na wzór regulacji dotyczących egzaminu maturalnego, czym są „inne szczególne potrzeby" uzasadniające wydanie takiej zgody. Trzeci wyjątek z kolei został rozszerzony o bezpośrednie zagrożenie dla mienia (np. bycie świadkiem kradzieży). Z redakcji przepisów wynika, że zgoda obejmuje również czas zajęć edukacyjnych. Sam obowiązek poinformowania o wydanej zgodzie wynika zaś z przepisów ogólnych mających na celu zapewnienie odpowiedniej organizacji kształcenia i opieki.
22.04.2026	Osoba fizyczna	W związku z trwającymi konsultacjami publicznymi projektu ustawy dotyczącej korzystania z telefonów komórkowych w szkołach chciałbym przedstawić swoją opinię. Uważam, że zaproponowane rozwiązania częściowo idą w dobrym kierunku. Szczególnie pozytywnie oceniam wprowadzenie ograniczeń w szkołach podstawowych, ponieważ nadmierne korzystanie z telefonów może negatywnie wpływać na koncentrację uczniów, relacje społeczne oraz wyniki w nauce. W tym zakresie projekt odpowiada na realny problem zauważany w systemie edukacji. Jednocześnie dostrzegam pewne nieścisłości i problemy w projekcie ustawy. Z jednej strony pojawia się zapis sugerujący bardzo szeroki zakaz korzystania z telefonów na terenie szkoły, a z drugiej dopuszcza się wyjątki za zgodą nauczyciela. Może to prowadzić do niejasności interpretacyjnych oraz różnego stosowania przepisów w praktyce. Ponadto uważam, że całkowite ograniczenie korzystania z telefonów nie jest najlepszym rozwiązaniem długoterminowym. Współczesna szkoła powinna również uczyć odpowiedzialnego i świadomego korzystania z technologii. W projekcie co prawda wspomina się o edukacji cyfrowej, jednak warto byłoby mocniej podkreślić ten element i wprowadzić konkretne rozwiązania wspierające rozwój kompetencji cyfrowych uczniów. Moim zdaniem lepszym podejściem byłoby połączenie ograniczeń z edukacją, zamiast całkowitego wykluczania telefonów ze środowiska szkolnego. Podsumowując: • popieram ograniczenie korzystania z telefonów w szkołach podstawowych, • zwracam uwagę na niejasność przepisów dotyczących wyjątków, • proponuję większy nacisk na naukę odpowiedzialnego korzystania z technologii.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
22.04.2026	Osoba fizyczna	jestem uczennicą 2 klasy liceum i chciałabym podzielić się swoją opinią na temat projektu ustawy. Uważam, że warto ją wprowadzić, jednak mam wątpliwości co do konsekwencji dla uczniów niestosujących się do jej reguł. Brak telefonów komórkowych oraz innych sprzętów elektronicznych podczas pobytu w szkole pomoże uczniom skupić się na nauce i temacie lekcji, a także tworzeniu i rozwijaniu relacji społecznych. Jednak według mnie możliwość samodzielnego wybrania kary przez szkołę pozostawia zbyt dużą swobodę w ustalaniu zasad i ich egzekwowaniu. W konsekwencji istnieje ryzyko, że stosowane środki będą nieadekwatne oraz niesprawiedliwe wobec uczniów. Brak jednolitych wytycznych może prowadzić do sytuacji, w których kary zależą od subiektywnej oceny nauczycieli – na przykład uczniowie postrzegani jako „grzeczni" mogą być	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy jest równolegle procedowany z innym, tzw. projektem ustawy o prawach i obowiązkach ucznia, wobec którego toczą się prace w Sejmie (druk nr 2449), a który zawiera m.in. ustawowy katalog działań wychowawczych oraz kar. Projekty ustaw zostaną ze sobą uspójnione na dalszym etapie prac legislacyjnych, gdy dojdzie już

		traktowani łagodniej, podczas gdy inni, o bardziej ekspresyjnym zachowaniu, będą karani surowiej i częściej. W związku z powyższym uważam, że przepisy powinny zostać doprecyzowane, aby zapewnić równe i sprawiedliwe traktowanie wszystkich uczniów.	do uchwalenia projektu ustawy z druku nr 2449 i gdy znana będzie już decyzja Prezydenta RP co do niego.
22.04.2026	Osoba fizyczna	Opinia do projektu ustawy dotyczącej korzystania z telefonów komórkowych w szkołach Jako nauczyciel liceum popieram działania zmierzające do ograniczenia korzystania z telefonów komórkowych w szkołach. W codziennej praktyce szkolnej telefony istotnie utrudniają koncentrację uczniów, obniżają efektywność pracy na lekcji oraz negatywnie wpływają na relacje społeczne. W mojej ocenie sam kierunek zmian jest więc słuszny. Za zasadne uważam pozostawienie szkołom ponadpodstawowym pewnej autonomii w regulowaniu tej kwestii. Uczniowie liceum powinni rozwijać umiejętność odpowiedzialnego korzystania z technologii, która jest niezbędna w dalszej edukacji i życiu zawodowym. Jednocześnie skuteczność takich regulacji zależy nie tylko od wprowadzenia zakazu, ale również od realnych możliwości jego egzekwowania. W tym miejscu należy wskazać istotną lukę w polskim systemie. W praktyce nauczyciele w Polsce nie dysponują równie jasnymi i skutecznymi narzędziami egzekwowania zakazów. Jako przykład pragnę podać rozwiązania, które stosują szkoły w Anglii. Z aktualnych wytycznych brytyjskiego Department for Education z 19 lutego 2026 r. wynika, że szkoły mogą stosować różne sankcje za naruszenie zasad dotyczących telefonów, „w tym konfiskatę", a szkoły „powinny mieć pewność co do korzystania z uprawnienia do konfiskaty telefonów komórkowych lub podobnych urządzeń jako sankcji dyscyplinarnej", gdy szkolna polityka została wyraźnie naruszona. Wytyczne te stanowią również, że: „Prawo chroni pracowników szkoły przed odpowiedzialnością w postępowaniach dotyczących utraty lub uszkodzenia przedmiotów skonfiskowanych jako sankcja, pod warunkiem, że działali zgodnie z prawem." Ponadto: „Dyrektorzy szkół mają wsparcie Department for Education w konfiskowaniu telefonów komórkowych i podobnych urządzeń, jeżeli uznają to za proporcjonalne, na taki okres, jaki uznają za proporcjonalny." https://www.gov.uk/government/publications/mobile-phones-in-schools/mobile-phones-in-schools Szczególnie istotne jest także to, że zgodnie z tymi samymi wytycznymi: „Dyrektorzy szkół, lub upoważnieni przez nich pracownicy, mają ustawowe uprawnienie do przeszukania ucznia lub jego rzeczy, jeżeli istnieją uzasadnione podstawy, by podejrzewać, że uczeń posiada przedmiot zakazany określony w przepisach albo przedmiot wskazany w regulaminie szkoły jako taki, którego można poszukiwać. Dyrektorzy mogą i powinni wskazać telefony komórkowe i podobne urządzenia jako przedmioty, których można poszukiwać w szkolnej polityce zachowania." Powyższe rozwiązania pokazują, że w Anglii skuteczność ograniczeń opiera się nie tylko na samym zakazie, ale także na jasnych uprawnieniach szkoły do jego egzekwowania. W praktyce oznacza to, że szkoła może zgodnie z prawem czasowo odebrać telefon uczniowi, zabezpieczyć go i zwrócić zgodnie z przyjętą procedurą. W Polsce brak równie jednoznacznych narzędzi osłabia skuteczność nawet dobrze sformułowanych zasad. W związku z powyższym rekomenduję: 1. doprecyzowanie przepisów w zakresie możliwości czasowego zabezpieczenia telefonu przez nauczyciela lub dyrektora szkoły,	**Uwaga częściowo uwzględniona** W przypadku naruszenia zakazu korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, o których mowa w projekcie ustawy, w publicznych szkołach podstawowych, a także w przypadku naruszenia statutowych warunków korzystania w zakresie publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół niepublicznych, szkoła będzie stosowała (obligatoryjnie) działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy – Prawo oświatowe (kary określane w statucie szkoły). W związku z zastosowaniem powyższych działań lub kar będzie możliwe, na zasadach ogólnych, obniżenie oceny zachowania (jako że przestrzeganie warunków i zakazów obowiązujących w szkole jest jednym z kryteriów ustalania oceny zachowania). Projektodawca częściowo uwzględnia jednak uwagi dotyczące narzędzi do egzekwowania zakazu. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie

		2. wprowadzenie jasnych, proporcjonalnych i zgodnych z prawem procedur egzekwowania zakazu. Bez zapewnienia nauczycielom realnych narzędzi egzekwowania przepisów projektowane zmiany mogą okazać się słuszne w założeniu, ale ograniczone w praktycznym stosowaniu.	projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji.
22.04.2026	Osoba fizyczna	Projekt ustawy proponowany przez Barbarę Nowacką dotyczący ograniczenia korzystania z telefonów komórkowych w szkołach wzbudza wiele emocji i dyskusji. Zakłada on wprowadzenie niemal całkowitego zakazu używania telefonów w szkołach podstawowych oraz częściowe ograniczenia w szkołach ponadpodstawowych. Choć intencje tej regulacji wydają się słuszne, jej skuteczność w praktyce budzi pewne wątpliwości. Z jednej strony można zgodzić się z założeniem, że w szkołach podstawowych taki zakaz ma sens. Młodsze dzieci są bardziej podatne na uzależnienie od technologii, a telefony często rozpraszają ich uwagę, utrudniając skupienie się na lekcjach oraz rozwijanie relacji rówieśniczych. Ograniczenie korzystania z telefonów może sprzyjać większej koncentracji, aktywności na zajęciach oraz bezpośrednim kontaktom między uczniami. W tym kontekście pomysł wprowadzenia jednolitych zasad dla wszystkich szkół wydaje się logiczny i uporządkowany. Z drugiej strony, w przypadku szkół ponadpodstawowych sytuacja jest bardziej złożona. Uczniowie liceów i techników są starsi, bardziej świadomi i często wykorzystują telefony nie tylko do rozrywki, ale także do nauki — np. do wyszukiwania informacji czy korzystania z aplikacji edukacyjnych. Wprowadzenie ograniczeń może być więc trudniejsze do uzasadnienia i egzekwowania. Najważniejszym problemem, który podważa skuteczność tej ustawy, jest jednak fakt, że samo ograniczenie telefonów nie rozwiąże problemu braku uwagi uczniów. Nawet jeśli uczniowie nie będą korzystać z telefonów, nie oznacza to automatycznie, że zaczną uważniej słuchać nauczyciela. Brak koncentracji może przenieść się na inne formy rozproszenia — rozmowy z kolegami, zamyślenie czy zwykłe „wyłączenie się" na lekcji. W efekcie zmiana może być jedynie pozorna i nie przynieść oczekiwanych rezultatów. Dodatkowo warto zauważyć, że problem nie leży wyłącznie w samych telefonach, lecz w sposobie prowadzenia zajęć oraz podejściu do edukacji. Jeśli lekcje są interesujące i angażujące, uczniowie rzadziej sięgają po telefon. Zamiast całkowitego zakazu, bardziej skuteczne mogłoby być wprowadzenie zasad rozsądnego korzystania z technologii oraz edukowanie uczniów w zakresie odpowiedzialnego używania urządzeń cyfrowych. Podsumowując, projekt ustawy ma dobre założenia, szczególnie w odniesieniu do szkół podstawowych, gdzie ograniczenie telefonów może przynieść pozytywne efekty. Jednak w szkołach ponadpodstawowych takie rozwiązanie wydaje się mniej trafne. Co więcej, sama regulacja nie rozwiąże problemu braku koncentracji uczniów, ponieważ jego przyczyny są bardziej złożone. Dlatego uważam, że zamiast wprowadzać sztywne zakazy, lepszym rozwiązaniem byłoby połączenie umiarkowanych ograniczeń z edukacją i zmianą podejścia do nauczania.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy nie zakłada centralnego zakazu w szkołach ponadpodstawowych.
22.04.2026	Osoba fizyczna	Nazywam się X [zanonimizowano] i jestem uczennicą drugiej klasy liceum i chciałabym przedstawić swoją opinię na temat ustawy dotyczącej korzystania z telefonów w szkołach. Uważam, że wprowadzenie ograniczeń jest ważne w szkołach podstawowych. Nadmierne korzystanie z telefonów przez uczniów w klasach 1-6 negatywnie wpływa na ich koncentrację, relacje rówieśnicze oraz samoocenę, dlatego ograniczenia mogą wesprzeć ich rozwój i funkcjonowanie szkole. Jednocześnie sądzę, że w klasach siódmej i ósmej nie powinno się stosować aż tak rygorystycznych zakazów. Uczniowie w tym wieku są bardziej świadomi zagrożeń	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.

		związanych z Internetem i będą mogli nauczyć się, jak odpowiedzialnie korzystać z mediów społecznościowych. Popieram odkładanie telefonów na czas lekcji w liceum, ponieważ sprzyja to skupieniu i efektywnej nauce. Nie zgadzam się jednak z zakazem używania ich na przerwach. Utrudnia to kontakt z rodzicami czy szybkie sprawdzanie informacji. Uważam, że regulacje powinny być dostosowane do wieku uczniów.	Zróżnicowanie wiekowe w jednej szkole spowodowałoby trudności w egzekwowaniu zakazu w szkołach. Nauczyciele musieliby bowiem wiedzieć, ile każdy uczeń ma lat, by móc taki zakaz wyegzekwować. Prowadziłoby to ponadto do nierówności wśród uczniów jednej szkoły. Pod względem egzekwowania zakazu lepszym rozwiązaniem jest, zdaniem projektodawcy, wprowadzenie podziału na publiczne szkoły podstawowe i ponadpodstawowe.
22.04.2026	Stowarzyszenie Precedens, Fundacja Varia Posnania, Polska Rada Organizacji Młodzieżowych i Stowarzyszenie Kogutorium	Jako Stowarzyszenie Precedens, Fundacja Varia Posnania, Polska Rada Organizacji Młodzieżowych i stowarzyszenie Kogutorium opiniujemy analizowany projekt ustawy w całości negatywnie. Na wstępie chcemy podkreślić, że dostrzegamy wagę problemu uzależnienia dzieci od telefonów i internetu oraz jesteśmy zgodni co do potrzeby traktowania go przez państwo w sposób priorytetowy oraz podejmowania działań zaradczych. Jednocześnie w naszej ocenie proponowane rozwiązanie nie stanowi adekwatnego środka zwalczania tego problemu. Po pierwsze, w świetle treści konstytucyjnej zasady proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji) przewidziany zakaz nie może zostać uznany za niezbędny dla ochrony zdrowia uczniów, poprawy wyników edukacyjnych i lepszego funkcjonowania emocjonalnego w grupie rówieśniczej. Wprowadzenie zakazu wydaje się bowiem być działaniem zbyt wczesnym, ponieważ nie można ocenić jeszcze faktycznych skutków społecznych realizowanego od 1 września 2025 r. przedmiotu edukacja zdrowotna, obejmującego wiedzę m.in. z zakresu higieny cyfrowej (mającego być obowiązkowym od 1 września 2026 r.). Ustawodawca powinien stosować najmniej dolegliwe środki, które jednocześnie będą skuteczne do osiągnięcia zamierzonego celu. Po drugie, szkoła powinna dążyć przede wszystkim do kształtowania odpowiedzialności uczniów, w tym w zakresie korzystania z technologii. Takie podejście sugerowane jest w badaniach naukowych [Zob. np. Clayton K., Murphy A., Smartphone apps in education: Students create videos to teach smartphone use as tool for learning. “Journal of Media Literacy Education” 2016, nr 8, str. 99–109] w tym również w tegorocznej “Diagnozie Młodzieży” przygotowanej na zlecenie MEN, która wskazuje jednoznacznie na nieefektywność zakazu korzystania z telefonów. Tymczasem proponowane zmiany sprzyjają stosowaniu prostego systemu zakazów i nakazów, zamiast wspierać działania edukacyjne prowadzące do świadomego ograniczania czasu spędzanego przy urządzeniach elektronicznych z własnej inicjatywy uczniów. Uważamy, że nie na takich 1 | 9 zasadach powinna opierać się nowoczesna oświata. Zamiast rozwijać kompetencje uczniów w zakresie świadomego korzystania z technologii szkoła staje się instytucją odcinającą od narzędzi, które – jeśli odpowiednio wykorzystywane – mogą wspierać proces edukacyjny i rozwój osobisty. Po trzecie, brakuje przekonujących argumentów na to, że ustawowe ograniczenie korzystania urządzeń elektronicznych przyniesie długofalowe, pozytywne efekty wychowawcze. Przeciwnie – sztywne zakazy mogą wzbudzać opór, prowadzić do konfliktów i utrudniać kształtowanie dojrzałych postaw odpowiedzialności cyfrowej. Projekt może jednocześnie obciążać nauczycieli, uczniów i rodziców koniecznością rozstrzygania niejasności wynikających z proponowanych regulacji, co będzie powodować dodatkowe konflikty. Po czwarte i co bardzo istotne,	**Wyjaśnienie** Zdaniem projektodawcy niniejszy projekt ustawy nie jest nieproporcjonalny. Celem niniejszego projektu ustawy jest ochrona zdrowia publicznego. To uzasadnia zastosowanie klauzuli limitacyjnej, o której mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Ponadto, biorąc pod uwagę test proporcjonalności wynikający z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, taki zakaz jest konieczny do osiągnięcia zakładanego celu regulacji, czyli do ochrony zdrowia publicznego najmłodszych. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej. Samo wyegzekwowanie zakazu zostało natomiast wzmocnione, do czego projektodawca odniesie się w kolejnych wierszach opinii. Nie jest natomiast tak, że wprowadzenie zakazu korzystania z urządzeń powoduje, że uczeń nie może skontaktować się z rodzicem. Po pierwsze, w ramach tzw. wyjątku dydaktyczno-wychowawczego może on to zrobić, za zgodą nauczyciela. Po drugie, zawsze może poprosić o zadzwonienie do rodzica np. pracownika sekretariatu szkoły.

		proponowany zakaz będzie w praktyce trudny do wyegzekwowania. Wielu uczniów będzie zapewne próbowało go obchodzić, na przykład korzystając z telefonów w łazienkach lub innych miejscach poza kontrolą nauczycieli. Dowodzi tego m.in. zakaz palenia na terenach szkoły, który również jest zakazem nieefektywnym, mimo że takie działania są znacznie prostsze do wykrycia. Zamiast wspierać wychowanie do odpowiedzialnego korzystania z technologii przepisy takie tworzą pozory dyscypliny bez realnej gwarancji ich skuteczności. Po piąte, istnieją też ogromne obawy związane z próbami wyegzekwowania tych zakazów przez szkoły i ich wpływu na sytuację prawną ucznia, co zostało dokładniej wyjaśnione w proponowanych poprawkach. Posłużenie się bowiem przez projektodawcę klauzulą "działań wychowawczych", które mają być stosowane celem wyegzekwowania tych zasad, w naszej ocenie będą prowadzić do stworzenia alternatywnego, uznaniowego, niekontrolowanego katalogu kar, obejmującego np. rekwirowanie telefonów komórkowych, utrwalając niezgodne z prawem i powszechne praktyki stosowane przez szkoły. Po szóste, jak wskazywał Krzysztof Dobies z Fundacji Unaweza w trakcie jednego ze spotkań, projektowane regulacje budzą istotne wątpliwości w zakresie bezpieczeństwa danych osobowych ucznia. Na urządzeniach elektronicznych często znajduje się bardzo wiele danych dotyczących uczniów, również o charakterze wrażliwym, obejmujących np. prywatne rozmowy, zdjęcia czy dostęp do kont społecznościowych. Projektowany zakaz stwarza realne ryzyko naruszenia bezpieczeństwa tych informacji. W warunkach szkolnych zapewnienie właściwego 2 | 9 nadzoru nad dużą liczbą urządzeń może być utrudnione, co zwiększa ryzyko ich zgubienia, przypadkowej zamiany lub kradzieży, a w konsekwencji także nieuprawnionego dostępu do danych. Projekt w ogóle nie adresuje problemu bezpiecznego przechowywania takich urządzeń, przerzucając ten obowiązek na szkoły, które często nie dysponują odpowiednimi środkami organizacyjnymi i technicznymi. Po siódme, ustawa stwarza istotne zagrożenie dla realizacji i ochrony uprawnień właścicielskich. Projekt nie przewiduje żadnych gwarancji dotyczących bezpiecznego przechowywania dużej liczby urządzeń ani jasnych zasad ich wydawania uczniom, co w praktyce może utrudniać ich odbiór. Może to skutkować nieodpowiednim zabezpieczeniem mienia i problemami w zakresie dochodzenia roszczeń wynikających z kradzieży, zgubienia lub zniszczenia rzeczy. Stanowi także nadmierną ingerencję w prawo własności uczniów pełnoletnich, których sytuacja prawna jest w sposób nieuzasadniony zróżnicowana względem innych pełnoletnich członków społeczności szkolnej, takich jak nauczyciele czy pracownicy szkoły, nieobjętych analogicznymi ograniczeniami. Po ósme, projekt ustawy stanowi także nadmierne ograniczenie prawa rodzica do kontaktu z dzieckiem (art. 113 k.r.o.). W praktyce zakaz korzystania z telefonów nie będzie dotyczył wyłącznie uczniów, lecz także rodziców, którym ograniczy się możliwość bezpośredniego kontaktu z dzieckiem w czasie jego pobytu w szkole. Tymczasem kontakt ten często dotyczy spraw wrażliwych, w których rodzic może nie życzyć sobie pośrednictwa szkoły. Przepisy w żaden sposób nie uwzględniają sytuacji prawnej rodzica, w szczególności nie biorą pod uwagę możliwości wystąpienia sytuacji nagłych i nieprzewidzianych, takich jak zmiana planów odbioru dziecka ze szkoły czy hospitalizacja rodzica. Po dziewiąte, analogiczne zastrzeżenia dotyczą samego ucznia, którego prawo do prywatności ulega istotnemu i nieproporcjonalnemu ograniczeniu. Projekt uzależnia możliwość skorzystania z telefonu od uznaniowej, arbitralnej decyzji nauczyciela lub dyrektora, przy jednocześnie bardzo wąsko określonym katalogu wyjątków. W praktyce oznacza to, że w wielu codziennych, nagłych sytuacjach, np. związanych ze zdrowiem fizycznym lub psychicznym uczeń będzie zmuszony do	W projekcie ustawy wzmocniono natomiast gwarancje z zakresu prawa do prywatności ucznia.

		kontaktu z rodzicem za pośrednictwem szkoły. Takie rozwiązanie nie uwzględnia jednak realiów społecznych, w szczególności niskiego zaufania uczniów do instytucji szkolnych, zwłaszcza w sytuacjach konfliktowych. Co więcej, w naszej opinii uczeń w ogóle nie powinien być zobowiązany do informowania szkoły o każdej sytuacji uzasadniającej kontakt z osobą najbliższą, np. rodzicem, a tym bardziej do konieczności podawania uzasadnienia dla takiego kontaktu. W konsekwencji należy przypuszczać, że część uczniów zrezygnuje ze zgłoszenia problemu i odłoży kontakt z rodzicem do czasu zakończenia zajęć, co może negatywnie wpływać na bezpieczeństwo i dobrostan uczniów. Po dziesiąte, projekt nie uwzględnia sytuacji uczniów doświadczających kryzysu zdrowia psychicznego. Dla uczniów narażonych np. na bullying lub inne trudne doświadczenia szkolne możliwość bezpośredniego kontaktu z rodzicem czy przyjaciółmi za pośrednictwem urządzeń elektronicznych, nawet w trakcie przerw, może stanowić kluczowy element wsparcia. Dodatkowo uczniowie ci zostaną pozbawieni możliwości skorzystania z dostępnych online form pomocy, takich jak czaty wsparcia czy telefony zaufania, które często pełnią istotną rolę w sytuacjach kryzysowych. W konsekwencji, proponowane rozwiązania mogą negatywnie oddziaływać na dobrostan psychiczny uczniów w szkole, zamiast go wspierać. Ze względu na wskazane powyżej argumenty należy zarekomendować porzucenie dalszych prac legislacyjnych nad analizowanym projektem i opracowanie kompleksowych programów profilaktycznych i wychowawczych dotyczących higieny cyfrowej młodzieży.	
	Stowarzyszenie Precedens, Fundacja Varia Posnania, Polska Rada Organizacji Młodzieżowych i Stowarzyszenie Kogutorium	Jednocześnie zdając sobie sprawę z faktu, że odrzucenie projektu jest mało prawdopodobne, przedstawiamy poprawki, które w naszej ocenie mogą ulepszyć treść projektowanych przepisów: 1. Pojęcie “warunków wnoszenia telefonów komórkowych i innych urządzeń” Projekt w art. 1 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 i ust. 3 wskazuje, że statut szkoły określać ma warunki wnoszenia przez uczniów na teren szkoły telefonów i innych urządzeń. Użycie pojęcia “warunków wnoszenia telefonów komórkowych” uznajemy za wysoce niepożądane ze względu na praktyczne doświadczenia naszych organizacji. Istnieje ono już bowiem na gruncie obowiązujących przepisów ustawy – Prawo oświatowe, a jego prawidłowa interpretacja stanowi wyzwanie dla szkół. W praktyce szkoły często błędnie odczytują je jako podstawę do określania całkowitego zakazu wnoszenia telefonów na teren szkoły, co pozostaje niezgodne zarówno z intencją projektodawcy, jak i z obowiązującym prawem. Z tych względów postulujemy usunięcie tego pojęcia z projektu. Wątpliwości budzi również sama delegacja do określania “warunków wnoszenia telefonów komórkowych” na poziomie statutu szkoły. W praktyce szkoły dokonują rozszerzającej interpretacji obowiązującego art. 99 ust. 1 pkt 4 ustawy - Prawo oświatowe, domniemując kompetencje nieznajdujące podstawy prawnej w obowiązujących przepisach. Delegacja statutowa może doprowadzić do nieuprawnionego ograniczania praw własności poprzez określanie sankcji statutowej polegającej na odbieraniu uczniom urządzeń elektronicznych w przypadku niezastosowania się do określonych „warunków wnoszenia telefonów”. Co prawda projekt UD222 przewiduje prawo ucznia do posiadania przedmiotów osobistych, jednak w ocenie autorów nie stanowi to wystarczającego zabezpieczenia przed opisanymi powyżej nadużyciami. Analizowany projekt wskazuje bowiem, że w razie naruszenia warunków lub zakazów szkoła stosuje kary, ale także “działania wychowawcze”. Mając na uwadze skalę nieprawidłowości w statutach szkół istnieje ryzyko, że szkoły za takie działanie wychowawcze uznają właśnie rekwirowanie urządzeń elektronicznych celem wykonania zakazu. W związku z dwoma powyższymi kwestiami, proponowane rozwiązanie może ponadto prowadzić do rozszerzenia	**Uwaga uwzględniona** Warunki wnoszenia zostały wykreślone z projektu ustawy i zastąpione projektowanym art. 98b ustawy – Prawo oświatowe o miejscach przechowywania.

		zakresu faktycznych ograniczeń. Uczniowie mogą być bowiem de facto zmuszani do pozostawiania telefonów w domu, co skutkować będzie ograniczeniem uprawnień właścicielskich także poza szkołą. W efekcie ingerencja w sferę prywatną ucznia byłaby znacznie szersza niż wynikałoby to z samego celu regulacji.	
22.04.2026	Stowarzyszenie Precedens, Fundacja Varia Posnania, Polska Rada Organizacji Młodzieżowych i Stowarzyszenie Kogutorium	2. Zbyt wąski zakres wyłączeń od zakazu 1. Projekt wprowadza nadmiernie wąski zakres wyłączeń od zakazu korzystania z telefonów i innych urządzeń. W przypadkach nieobjętych wskazanym katalogiem uczeń będzie zmuszony do kontaktu z rodzicem za pośrednictwem sekretariatu szkoły. Nie uwzględnia to indywidualnej sytuacji ucznia ani wielu realnych, pilnych przypadków, które nie spełniają wskazanych przesłanek. W konsekwencji proponowane ograniczenie należy uznać za nieproporcjonalne i naruszające prawo do prywatności ucznia. 2. Ponadto, projekt ustawy zakłada wyjątek od zakazu korzystania z telefonów i innych urządzeń na podstawie pisemnej zgody dyrektora szkoły w przypadku, kiedy uczeń ze względu na chorobę, niepełnosprawność lub inne szczególne potrzeby musi korzystać z telefonu i/lub innego urządzenia. Z proponowanego brzmienia przepisu nie wynika jednak, aby dyrektor z racji na wskazane okoliczności był zobowiązany do wyrażenia zgody w każdym przypadku. 3. Nieodpowiednie jest również użycie określenia “wyrazi zgodę, aby uczeń ze względu na chorobę, niepełnosprawność lub inne szczególne potrzeby (...)”. Obecne sformułowanie może wskazywać na konieczność jednoznacznego wykazania przez ucznia, że z powodu danej sytuacji musi on korzystać z telefonu. Pojęcie “wskazane jest” jest bardziej elastyczne i adekwatne, gdyż nie wymaga wykazania bezwzględnej konieczności korzystania z urządzenia, lecz pozwala uwzględnić sytuacje, w których jest to po prostu uzasadnione. W związku z powyższym proponujemy następujące brzmienie wskazanego przepisu: “2. Zakazu, o którym mowa w ust. 1, nie stosuje się, gdy: 1) nauczyciel wyrazi zgodę na skorzystanie z telefonu komórkowego lub innego urządzenia elektronicznego umożliwiającego porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku z powodów dydaktyczno-wychowawczych; 2) ze względu na chorobę, niepełnosprawność lub inne szczególne potrzeby wskazane jest korzystanie przez ucznia z telefonu komórkowego lub innego urządzenia elektronicznego umożliwiającego porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły, w którym to przypadku dyrektor szkoły jest obowiązany wydać zgodę w formie pisemnej; 3) wystąpi sytuacja niebezpieczna dla życia, zdrowia lub mienia; 4) rodzic chce skontaktować się z uczniem.”.	**Uwaga częściowo uwzględniona** Dookreślono przesłanki stosowania wyjątków od zakazu. W pierwszym wyjątku wskazano wprost, o jakie powody dydaktyczno-wychowawcze chodzi. W drugim zaś wskazano, że zgodę okresową wydaje dyrektor szkoły papierowo lub elektronicznie na umotywowany wniosek, a także dookreślono, na wzór regulacji dotyczących egzaminu maturalnego, czym są „inne szczególne potrzeby” uzasadniające wydanie takiej zgody. Trzeci wyjątek z kolei został rozszerzony o bezpośrednie zagrożenie dla mienia (np. bycie świadkiem kradzieży).
22.04.2026	Stowarzyszenie Precedens, Fundacja Varia Posnania, Polska Rada Organizacji Młodzieżowych i Stowarzyszenie Kogutorium	3. Brak doprecyzowania zasad przechowywania telefonów oddanych przez osoby uczące się do szkolnych depozytów Wskazane w projekcie warunki wnoszenia telefonów i innych urządzeń na teren szkoły nie wskazują miejsc przeznaczonych do ich przechowywania, ani warunków ich przechowywania. Może to prowadzić do dowolnego wyznaczania przez szkoły miejsc przechowywania tych przedmiotów rodząc problemy związane z dochodzeniem odpowiedzialności za powierzone mienie, w szczególności trudności w dochodzeniu odszkodowania w przypadku zaginięcia, uszkodzenia lub kradzieży przedmiotu, a także problemy z jego odzyskaniem. Jest to istotna wada projektu potwierdzona znanymi naszym organizacjom przypadkami z praktyki, obejmującymi m.in. zaginięcia urządzeń, ich uszkodzenia, kradzieże czy odmowy ich wydania uczniom. W związku z tym uważamy, że kwestia zasad przechowywania	**Uwaga częściowo uwzględniona** W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich

		oraz odpowiedzialności za powierzone urządzenia powinna znaleźć się w obrębie zainteresowania ustawodawcy.	zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji.
22.04.2026	Stowarzyszenie Precedens, Fundacja Varia Posnania, Polska Rada Organizacji Młodzieżowych i Stowarzyszenie Kogutorium	4. Brak rozróżnienia na osoby pełnoletnie i niepełnoletnie Projekt ustawy nie rozróżnia osób pełnoletnich od niepełnoletnich w zakresie możliwości korzystania z telefonów i innych urządzeń, mimo że w przypadku tych dwóch grup mamy do czynienia z istotną dyferencją prawną. Na szczególną uwagę zasługuje możliwość wprowadzenia zakazu korzystania z telefonów w szkołach podstawowych dla dorosłych. Osoby pełnoletnie mają możliwość korzystania ze swojej własności w sposób, co do zasady, dowolny (o ile nie narusza to prawa powszechnie obowiązującego). Całkowite uniemożliwienie im korzystania z telefonów i innych urządzeń postrzegamy jako zbyt głęboką ingerencję w sferę prawa własności, nie spełniającą wymagań płynących z zasady proporcjonalności. Zwłaszcza jeśli uwzględnić cel ustawodawcy, jakim jest ochrona zdrowia dzieci przed negatywnym wpływem tych urządzeń. Należy również zwrócić uwagę na fakt, że regulacje dotyczące korzystania z telefonów i innych urządzeń nie obejmą osób pracujących w szkołach (w tym w szczególności grona pedagogicznego), co wskazuje na niekonsekwencję projektodawcy i arbitralność proponowanych ograniczeń. Dlatego jako organizacje młodzieżowe stoimy na stanowisku, iż analizowany projekt ustawy powinien wprowadzić stosowne rozróżnienie.	**Wyjaśnienie** Ingerencja w sferę praw i wolności uczniów pełnoletnich jest mniejsza – tak samo jak w przypadku pozostałych uczniów szkół ponadpodstawowych. W zakresie szkół ponadpodstawowych projekt ustawy nie wprowadza bowiem centralnego zakazu, lecz przewiduje autonomię szkół w tym wymiarze, dokładnie tak, jak w obecnym stanie prawnym (por. art. 99 pkt 4 ustawy – Prawo oświatowe). Ingerencja w prawa i wolności uczniów pełnoletnich jest zatem mniejsza niż ingerencja w prawa i wolności uczniów publicznych szkół podstawowych, ponieważ wobec nich nie wprowadza się centralnego zakazu.
22.04.2026	Stowarzyszenie Precedens, Fundacja Varia Posnania, Polska Rada Organizacji Młodzieżowych i Stowarzyszenie Kogutorium	5. Nieuwzględnienie mechanizmów demokratycznych w kształtowaniu szkolnych zasad korzystania z telefonów Projekt stanowi w całości arbitralne rozstrzygnięcie kwestii korzystania z telefonów i innych urządzeń. W niektórych przypadkach ustanawia bezwzględny zakaz korzystania z telefonów, niezależny od decyzji organów szkoły. Stoimy jednak na stanowisku, że życie szkolne powinno być kształtowane w możliwie największej części przez całą społeczność szkolną (rodzice + nauczyciele + uczniowie). Projekt ustawy UD222 wprowadza obowiązek powołania rady szkoły, włączającej w procesy decyzyjne rodziców, uczniów i nauczycieli w równych częściach. Proponujemy w związku z tym oddanie decyzji dotyczącej możliwości korzystania z telefonów i innych urządzeń na terenie szkoły radom szkół we wszystkich przypadkach. Projekt powinien wskazywać również bezpośrednio, że tylko rada szkoły może ustanowić taki zakaz, a nie zastępczo również rada pedagogiczna w przypadku niepowołania rady szkoły. Zachęci to jednocześnie placówki do sprawniejszego tworzenia tych rad, bowiem projekt UD222 zakłada, że szkoły mają wprowadzić rady szkół aż do 31.10.2028 roku.	**Uwaga częściowo uwzględniona** Procedura art. 98b oparta na art. 100 ustawy – Prawo oświatowe zakłada współuczestnictwo i uczniów, i rodziców, i nauczycieli w zakresie decydowania o szczegółach egzekwowania zakazu.

22.04.2026	Stowarzyszenie Precedens, Fundacja Varia Posnania, Polska Rada Organizacji Młodzieżowych i Stowarzyszenie Kogutorium	6. Wprowadzenie zwrotów skrajnie nieostrych. W proponowanym art. 98a ust. 5 ma zostać wprowadzona klauzula generalna "działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów", która jest nieznana prawu oświatowemu oraz innym gałęziom prawa. Wskazane pojęcie powinno zostać usunięte z projektu, gdyż stwarza ryzyko jego nadmiernie szerokiej interpretacji w zakresie sankcji stosowanych wobec uczniów. W praktyce może prowadzić do kreowania przez szkoły alternatywnego, w istocie otwartego katalogu kar, funkcjonującego obok obowiązujących przepisów regulujących zasady określania kar statutowych. Może to dotyczyć w szczególności rekwirowania telefonów komórkowych. Jest to wysoce prawdopodobne w świetle trudności w interpretacji pojęć nieostrych przez szkoły. Proponujemy więc pozostawienie wyłącznie możliwości stosowania kar statutowych.	**Uwaga nieuwzględniona** Pojęcie działań wychowawczych jest utarte w naukach pedagogicznych i nie budzi wątpliwości ekspertów z zakresu pedagogiki.
22.04.2026	Stowarzyszenie Precedens, Fundacja Varia Posnania, Polska Rada Organizacji Młodzieżowych i Stowarzyszenie Kogutorium	7. Inne uwagi Projekt zawiera również inne pomniejsze wady niesprzyjające prawidłowemu włączeniu zawartych w nim norm do systemu prawnego: 1) w proponowanym art. 98a ust. 5 pkt 2 znajduje się odesłanie do obowiązującego art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy – Prawo oświatowe, który zgodnie z projektem ustawy o zmianie ustawy UD222 ma zostać uchylony; 2) w ramach proponowanego w art. 98a ust. 2 pkt 3 ustawy – Prawo oświatowe wyjątku od zakazu korzystania z telefonu nie uwzględniono zagrożenia dla mienia oraz za sprawą zwrotu "na terenie szkoły" niepotrzebnie zawęża zakres praktycznego zastosowania wskazanego wyjątku, wykluczając sytuacje widoczne z terenu szkoły, lecz mające miejsce poza nim; 3) w katalogu wyjątków od zakazu korzystania z telefonów w proponowanym art. 98a ustawy – Prawo oświatowe nie uwzględniono prawa rodzica do kontaktu ze swoim dzieckiem (art. 113 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego).	**Uwaga częściowo uwzględniona** Projekt ustawy będzie mógł zostać uspójniony z projektem ustawy UD222 (druk sejmowy nr 2449) dopiero po podjęciu decyzji przez Sejm, Senat i Prezydenta RP co do tego projektu ustawy. Obecnie oba projekty są jedynie projektami ustaw, a nie ustawami. Rozszerzono projektowany zakaz również na zajęcia edukacyjne organizowane poza terenem szkoły. Kontakt z rodzicem został uwzględniony w nowej redakcji wyjątków od zakazu.
22.04.2026	Stowarzyszenie Precedens, Fundacja Varia Posnania, Polska Rada Organizacji Młodzieżowych i Stowarzyszenie Kogutorium	8. Podsumowanie Jako organizacje wspólnie stoimy na stanowisku, że wskazany projekt wnosi negatywną wartość do polskiego prawodawstwa. Głównie ze względu na fakt, że projekt UD222 w wersji z początku bieżącego roku, odnosił się do problemu korzystania z telefonów i innych urządzeń w sposób rozsądniejszy i mniej rygorystyczny, niż propozycje zawarte analizowanym projekcie. Równocześnie cała regulacja była bardziej zwięzła i przystępna dla odbiorcy. Inne urządzenia - w myśl projektu ustawy są to: inne urządzenia elektroniczne umożliwiające porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu, lub dźwięku. Ilekroć mowa o ustawie – Prawo oświatowe, chodzi o ustawę z dnia 14 grudnia 2016 roku Prawo oświatowe (Dz. U. z 2025 poz. 1043). Ilekroć mowa o ustawie o systemie oświaty, chodzi o ustawę z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty (Dz. U. z 2025 poz. 881).	**Wyjaśnienie** Projektodawca bardzo dziękuje za wyrażone stanowisko. Do poszczególnych wątpliwości odniesiono się w powyższych wierszach tabeli.
23.04.2026	Osoba fizyczna	W obowiązujących przepisach brak jest regulacji, która pozwala na wprowadzenie całkowitego używania telefonów komórkowych na terenie placówki. W szkole mamy wprowadzone dni bez telefonu (oraz innych urządzeń) – premiowane punktami do „Super klasy" oraz szereg innych inicjatyw podejmowanych przez nauczycieli - mobilizujących uczniów do funkcjonowania bez telefonów. Obowiązuje również zakaz używania telefonów (dopuszczalne korzystanie za zgodą nauczyciela w czasie lekcji), w klasach są kieszonki na ich odkładanie, są wyznaczone strefy bez też telefonu – mimo to uczniowie nagminnie łamią obowiązujące zasady, a nauczyciele nie mają	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy proponuje właśnie rozwiązania systemowe. Ministerstwo Edukacji Narodowej zajmuje się natomiast szkołami, ale już nie np. pakietami internetowymi czy kontrolą rodzicielską.

		skutecznych narzędzi do wyciągania konsekwencji (a jeśli próbują, spotykają się z arogancją uczniów). Uważam, że uczeń nie powinien być karany za posiadanie telefonu, ponieważ to rodzice/opiekunowie prawni są właścicielami tych urządzeń i to oni wyposażają w nie dzieci, od najmłodszych lat. Do szkoły trafiają uczniowie już uzależnieni od urządzeń – co negatywnie wpływa na ich funkcjonowanie w szkole – zwłaszcza na tych w spektrum autyzmu. W moim odczuciu telefon nie jest problemem – jeśli byłby używany tylko do komunikowania się z rodzicem np. po zakończonych zajęciach w szkole. Problemem jest nieograniczony pakiet internetowy czy korzystanie z grup na komunikatorach dozwolonych od trzynastego roku życia - bez odpowiedniej kontroli rodzicielskiej oraz zainstalowane na urządzeniu gry, które pochłaniają dzieci. Bez nich telefon przestaje być dla nich atrakcyjny i użyteczny. Zapisy w Statucie uważam za niewystarczające – powinny być wprowadzone rozwiązania systemowe.	Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
23.04.2026	Osoba fizyczna	Projekt operuje pojęciem „korzystania”, a nie „posiadania” telefonu. W szkołach podstawowych dla dzieci i młodzieży ustawowo zakazane ma być korzystanie z telefonu podczas pobytu na terenie szkoły, ale sama możliwość wniesienia urządzenia ma być uregulowana statutowo. To bardzo ważne: projekt nie tworzy automatycznie obowiązku deponowania telefonów, oddawania ich nauczycielowi ani pozostawiania w domu. Te rozwiązania musiałyby wynikać ze statutu i procedur, a ich dopuszczalność trzeba byłoby oceniać ostrożnie z punktu widzenia odpowiedzialności szkoły. Projekt nie tworzy odrębnego, zamkniętego katalogu sankcji. Odsyła do działań wychowawczych albo do kar statutowych. To oznacza, że ciężar prawidłowego wdrożenia spadnie na jakość statutu i procedur wewnątrzszkolnych. Źle napisana regulacja statutowa stanie się pierwszym źródłem konfliktów. Największą szansą projektu jest to, że w szkołach podstawowych dla dzieci i młodzieży kończy się dotychczasowy spór czy statut może wprowadzać daleko idące ograniczenia i gdzie przebiega granica między regulacją porządkową a nadmierną ingerencją. Projekt przenosi samą zasadę zakazu korzystania na poziom ustawy. To porządkuje sytuację dyrektorów i ogranicza ryzyko zarzutu, że szkoła „sama wymyśliła” zakaz. Ponieważ projekt obejmuje także urządzenia rejestrujące obraz i dźwięk, może realnie ograniczyć samowolne nagrywanie nauczycieli, uczniów, incydentów rówieśniczych i późniejsze rozpowszechnianie materiałów. Z punktu widzenia szkoły to istotne wzmocnienie ochrony porządku szkolnego oraz dóbr osobistych członków społeczności szkolnej. Projekt zakazuje „korzystania”, ale nie definiuje tego pojęcia. To największe ryzyko praktyczne. Czy samo sprawdzenie godziny na smartwatchu jest korzystaniem? Czy odczytanie wiadomości od rodzica? Czy użycie telefonu jako kalkulatora bez zgody nauczyciela? Czy trzymanie w ręku już stanowi naruszenie? Bez definicji ustawowej i bez precyzyjnego doprecyzowania w statucie Projekt operuje pojęciem „korzystania”, a nie „posiadania” telefonu. W szkołach podstawowych dla dzieci i młodzieży ustawowo zakazane ma być korzystanie z telefonu podczas pobytu na terenie szkoły, ale sama możliwość wniesienia urządzenia ma być uregulowana statutowo. To bardzo ważne: projekt nie tworzy automatycznie obowiązku deponowania telefonów, oddawania ich nauczycielowi ani pozostawiania w domu. Te rozwiązania musiałyby wynikać ze statutu i procedur, a ich dopuszczalność trzeba byłoby oceniać ostrożnie z punktu widzenia odpowiedzialności szkoły. Projekt nie tworzy odrębnego, zamkniętego katalogu sankcji. Odsyła do działań wychowawczych albo do kar statutowych. To oznacza, że ciężar prawidłowego wdrożenia spadnie na jakość	**Wyjaśnienie** Po działania wychowawcze lub kary należy sięgać w razie naruszenia zakazu, innych warunków lub niewykonania nakazu odłożenia urządzenia do miejsca przechowywania. Decyzje o konkretnych interwencjach wychowawczych są natomiast pozostawione autonomii nauczycieli, ponieważ to oni wiedzą, co najlepiej się sprawdzi w przypadku specyfiki ich szkoły oraz jej uczniów. Projektodawca bardzo dziękuje za pozytywne stanowisko wobec ogólnej idei projektu.

		statutu i procedur wewnątrzszkolnych. Źle napisana regulacja statutowa stanie się pierwszym źródłem konfliktów. Największą szansą projektu jest to, że w szkołach podstawowych dla dzieci i młodzieży kończy się dotychczasowy spór czy statut może wprowadzać daleko idące ograniczenia i gdzie przebiega granica między regulacją porządkową a nadmierną ingerencją. Projekt przenosi samą zasadę zakazu korzystania na poziom ustawy. To porządkuje sytuację dyrektorów i ogranicza ryzyko zarzutu, że szkoła „sama wymyśliła" zakaz. Ponieważ projekt obejmuje także urządzenia rejestrujące obraz i dźwięk, może realnie ograniczyć samowolne nagrywanie nauczycieli, uczniów, incydentów rówieśniczych i późniejsze rozpowszechnianie materiałów. Z punktu widzenia szkoły to istotne wzmocnienie ochrony porządku szkolnego oraz dóbr osobistych członków społeczności szkolnej. Projekt zakazuje „korzystania", ale nie definiuje tego pojęcia. To największe ryzyko praktyczne. Czy samo sprawdzenie godziny na smartwatchu jest korzystaniem? Czy odczytanie wiadomości od rodzica? Czy użycie telefonu jako kalkulatora bez zgody nauczyciela? Czy trzymanie w ręku już stanowi naruszenie? Bez definicji ustawowej i bez precyzyjnego doprecyzowania w statucie powstaną rozbieżności między szkołami, a nawet między nauczycielami w jednej szkole. W projekcie to dyrektor ma w formie pisemnej wyrażać zgodę dla ucznia ze względu na chorobę, niepełnosprawność lub inne szczególne potrzeby. To oznacza konieczność tworzenia procedury, ustalania podstaw decyzji, dokumentowania przesłanek i zabezpieczenia się na wypadek zarzutów nierównego traktowania. Pojęcie „inne szczególne potrzeby" jest pojemne, więc bez standardu dokumentacyjnego szkoły mogą wydawać decyzje bardzo różnie. Projekt upoważnia statut do określenia warunków wnoszenia urządzeń. To nie oznacza dowolności. Jeżeli szkoła wprowadzi np. obowiązek masowego odbierania telefonów, ich przechowywania przez szkołę albo sankcje niewspółmierne do przewinienia, powstanie ryzyko zarzutów dotyczących bezpieczeństwa mienia, odpowiedzialności odszkodowawczej, nadmiernej ingerencji w sytuację ucznia i wadliwości zapisów statutowych. Sam projekt tego nie rozstrzyga, więc zagrożenie wdrożeniowe jest realne. W szkołach podstawowych dla dzieci i młodzieży projekt tworzy model centralny: ustawa zakazuje korzystania, statut określa warunki wnoszenia. Tu zagrożeniem nie będzie brak podstawy prawnej, lecz nadmierna kazuistyka lokalna albo przeciwnie — zbyt ogólne zapisy statutu. Szkoła będzie musiała odpowiedzieć co najmniej na cztery pytania: jak uczeń wnosi urządzenie na teren szkoły, gdzie urządzenie ma znajdować się w czasie pobytu, jak wygląda tryb korzystania w wyjątkach ustawowych, jakie działania wychowawcze i jakie kary statutowe stosuje się przy naruszeniu. Projekt przewiduje dwie ścieżki reakcji: • działania wychowawcze, • kary statutowe. To rozwiązanie jest co do zasady poprawne, ale projekt nie odpowiada na pytania: • kiedy należy sięgnąć po działania wychowawcze, • kiedy po karę, • czy naruszenie incydentalne ma być traktowane inaczej niż uporczywe, • czy utrwalanie obrazu lub dźwięku powinno być traktowane surowiej niż samo użycie telefonu.	

		Bez wskazówek interpretacyjnych szkoły będą budować bardzo różną praktykę.	
23.04.2025	Osoba fizyczna	W mojej szkole jest od lat ograniczenie używania telefonu. Dziecko może wejść do szkoły i zameldować się rodzicom i przed wyjściem ze szkoły może włączyć i powiedzieć, że wychodzi. W ogromnej większości uczniowie się stosują. Zamiast telefonów uczniowie otrzymali na korytarzach miejsca wspólnego spędzenia czasu i gry stolikowe. Wyjątek stanowią uczniowie z chorobami, którzy w określonych sytuacjach muszą się kontaktować z rodzicem. Drugi wyjątek to zapowiedź nauczyciela, że jutro będą na lekcji grać lub rozwiązywać quizy i wtedy mogą wyciągnąć z plecaka lub szafki telefon. Z przykrością stwierdzam, że są tacy co zajmują oczka toaletowe, żeby poklikać. Zawsze tacy uczniowie będą, co byśmy nie zrobili. Mam też problem co do egzekwowania zasad telefonicznych. Jak nie zabierzesz to następna przerwa, lekcja jest to samo. Dlatego ja zabieram telefony. Uczeń wyłącza i wkładam do kasy pancernej. Po lekcjach może przyjść po telefon. Jeśli dni się powtarzają to po telefon przychodzi rodzic - działa. Ja proponuję zapis, który określi "uczeń, po wejściu do szkoły, pozostawia telefon w wyznaczonym miejscu", co sugeruje, że się go pozbywa, ale daje możliwość szkole określić, gdzie. Ja już projektuję ze stolarzem szafkę zamykaną na 30 szuflad z 30 przegródkami na telefony. Szafka będzie stała w dyżurce zamkniętej na klucz lub pod kontrolą portiera. Natomiast kary są absolutnie bezskuteczne. Jakie to kary statutowe mogą zmusić ucznia do podporządkowania się? Może w średnich szkołach tak, w podstawówce nic nie zrobisz. Regulaminów nie łamią wzorowi tylko raczej ci, co im na ocenie z zachowania nie zależy. Jeśli będziemy karać "pracami społecznymi" to przestanę potrzebować obsługi!	**Uwaga częściowo uwzględniona** W przypadku naruszenia zakazu korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, o których mowa w projekcie ustawy, w publicznych szkołach podstawowych, a także w przypadku naruszenia statutowych warunków korzystania w zakresie publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół niepublicznych, szkoła będzie stosowała (obligatoryjnie) działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy – Prawo oświatowe (kary określane w statucie szkoły). W związku z zastosowaniem powyższych działań lub kar będzie możliwe, na zasadach ogólnych, obniżenie oceny zachowania (jako że przestrzeganie warunków i zakazów obowiązujących w szkole jest jednym z kryteriów ustalania oceny zachowania). Projektodawca częściowo uwzględnia jednak uwagi dotyczące narzędzi do egzekwowania zakazu. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie

			projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji.
23.04.2026	Osoba fizyczna	W tym roku szkolnym wprowadziliśmy zakaz używania telefonów w szkole (przy akceptacji 90 % rodziców będących za wprowadzeniem ograniczenia używania telefonu w szkole). Uczeń po wejściu do szkoły zostawia swój telefon w osobistej szafce. Może w czasie lekcji, na przerwie zadzwonić do rodzica z telefonu służbowego w sekretariacie. Podobnie rodzic ma taką możliwość. Przed wyjściem ze szkoły uczeń zabiera telefon pozostawiony w szafce. Takie rozwiązanie sprawdziło się w mojej szkole. Nie mam skarg rodziców, uczniowie bardzo szybko przyzwyczaili się do takiego rozwiązania. Nie mam zbyt wielu uczniów, którzy chcą kontaktować się z rodzicami, pojedyncze sytuacje w skali jednego dnia. Uważam, że bardzo dobrym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie regulacji, która pozwala na wprowadzenie całkowitego zakazu.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
23.04.2026	Osoba fizyczna	Dyskusja o telefonach w szkołach często wpada w pułapkę skrajności: od całkowitej samowoli po nierealne zakazy. Aby wypracować model, który faktycznie działa, musimy odejść od tworzenia martwych przepisów na rzecz rozwiązań logistycznych i kultury użytkowania. 1. System „Parkingu Cyfrowego” – transparentność zamiast zakazu posiadania telefonu. Zamiast bezwzględnego zakazu wnoszenia telefonów, proponuję jasny system depozytowy wewnątrz sali lekcyjnej (praktykujemy go od lat w naszej szkole -LO): •Stolik przy wejściu do klasy: Każdy uczeń, wchodząc do sali, kładzie wyciszony telefon na specjalnie przygotowanym stoliku. •Numeracja zgodna z dziennikiem: Urządzenia są przypisane do numerów, co zapewnia porządek, zapobiega pomyłkom i pozwala nauczycielowi w sekundę ocenić, czy wszyscy wywiązali się z obowiązku. •Odbiór po lekcji: Po dzwonku telefon wraca do właściciela. To jasna granica między czasem na naukę a czasem prywatnym.	**Uwaga częściowo uwzględniona** W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji.
23.04.2026	Osoba fizyczna	2. Pułapka „Całkowitego zakazu” i ryzyko patologii Wprowadzenie totalnego zakazu używania telefonów na terenie całej szkoły, z furtką w postaci „zaświadczeń lekarskich”, to prosta droga do stworzenia systemowej fikcji. •Masowe zaświadczenia: Historia egzaminów maturalnych i opinii o chorobach przewlekłych uczy, że tam, gdzie pojawia się restrykcyjny zakaz z „wyjątkiem”, tam natychmiast pojawia się lawina zaświadczeń medycznych. •Poczucie niesprawiedliwości: Taka sytuacja promuje postawy kombinatorskie. Uczniowie bez „zaświadczenia” czują się pokrzywdzeni, co rodzi konflikty i podważa autorytet szkoły.	**Wyjaśnienie** Nie jest możliwe nieuwzględnianie wyjątków zdrowotnych od projektowanego zakazu, m.in. z uwagi na uczniów, którzy muszą stale monitorować swój stan zdrowia. Dyrektor szkoły ma jednak narzędzia, by nie wydać zgody, jeśli np. stan zdrowia nie uzasadniałby jej wydania.

		•Nieskuteczność: Zamiast uczyć higieny cyfrowej, uczymy dzieci, jak obchodzić system. •Kwestie prawne: Ponadto pragnę zauważyć, że szkoły chcą deponować telefony w szkole w wyznaczonych miejscach. Pytanie moje brzmi. W razie np. kradzieży, do kogo rodzic (prawny opiekun) zgłosi roszczenie? Ponadto nie wiem czy szkoła w ogóle ma prawo deponować jakiekolwiek rzeczy, które są własnością prawną rodzica (opiekuna prawnego), czy nie narusza to prawa własności?	Zagadnienie odpowiedzialności za telefony komórkowe i pozostałe urządzenia jest kompleksowo uregulowane w przepisach prawa rzeczowego, w szczególności w ustawie z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.). Zastosowane tam pojęcia oraz przewidziane regulacje mają ugruntowane znaczenie w literaturze oraz orzecznictwie, wobec czego brak jest potrzeby wprowadzania wobec nich leges speciales.
23.04.2026	Osoba fizyczna	3. Problem egzekwowania: Prawo, które nie działa, jest martwe Każdy regulamin jest wart tyle, ile wynosi skuteczność jego egzekwowania. Jeśli wprowadzimy całkowity zakaz: •Kto będzie go pilnował? Nauczyciele musieliby stać się „strażnikami kieszeni i plecaków uczniów", co psuje relację z uczniem. •Jakie i jak wyciągać konsekwencje? Kolejna uwaga dotyczy tego, czy obniżanie ocen ze sprawowania za samo posiadanie telefonu w plecaku nie stanie się po pewnym czasie nieskuteczne i ignorowane.	**Odpowiedź jak na uwagę nr 1 + wyjaśnienie** W przypadku naruszenia zakazu korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, o których mowa w projekcie ustawy, w publicznych szkołach podstawowych, a także w przypadku naruszenia statutowych warunków korzystania w zakresie publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół niepublicznych, szkoła będzie stosowała (obligatoryjnie) działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy – Prawo oświatowe (kary określane w statucie szkoły). W związku z zastosowaniem powyższych działań lub kar będzie możliwe, na zasadach ogólnych, obniżenie oceny zachowania (jako że przestrzeganie warunków i zakazów obowiązujących w szkole jest jednym z kryteriów ustalania oceny zachowania).
23.04.2026	Osoba fizyczna	Wnioski i rekomendacje: Zamiast walczyć z technologią, należy nią mądrze zarządzać. Proponuję model oparty na trzech filarach: 1. Bezwzględny zakaz używania na lekcji: Telefon ląduje na ponumerowanym stoliku przy wejściu. Wyjątkiem są sytuacje, w których nauczyciel wyraźnie poleca użycie smartfona jako pomocy dydaktycznej (np. szybki research, quizy interaktywne, GIS itp.). 2. Kultura na przerwach: Zamiast zakazywać telefonów na korytarzach, należy położyć nacisk na profilaktykę i edukację. Uczniowie powinni wiedzieć, kiedy ekran staje się przeszkodą w relacjach rówieśniczych. 3. Realizm zamiast fikcji: Szkoła powinna być miejscem nauki odpowiedzialności, a nie placówką karną, w której każdy szuka luki w przepisach. Podsumowując: Skupmy się na odłożeniu telefonu na czas pracy intelektualnej (stolik z numerami), zamiast tworzyć systemowe zachęty do masowego załatwiania zaświadczeń	**Wyjaśnienie** Projektodawca odpowiedział na poszczególne uwagi powyżej.

		lekarskich. Edukacja to budowanie nawyków, a nie mnożenie zakazów, których nikt nie jest w stanie upilnować.	
23.04.2026	Osoba fizyczna	Na wstępie chciałabym tylko wspomnieć, że jestem mamą czwórki dzieci w przedziale od 3 do 12 lat. Jako mama, która ma już różne doświadczenia uważam, że ta ustawa to tylko początek. Jak dla mnie jest zbyt delikatna, ale patrząc na nauczycieli ze szkół, gdzie takich zakazów nie mają, myślę, że warto małymi kroczkami zmierzać ku celu. Nie będę tu podawać adresów ani nazw, jeśli chciałby się ktoś więcej dowiedzieć to proszę o kontakt. W skrócie mogę tylko powiedzieć, że sami nauczyciele wydają się trochę przerażeni, boją się, że te zmiany spowodują dużo agresji wśród dzieci, co jest całkiem zrozumiałe przecież to stało się uzależnieniem społecznym i efekt w rezultacie będzie taki sam jak przy odstawieniu narkotyku. Warto pomyśleć o środkach wspierających dla nauczycieli w pierwszej kolejności, bo to oni pójdą na front nie tylko z dziećmi, ale i z wieloma upartymi rodzicami. Mówi się dużo o skutkach jakie niesie dostęp do internetu między rodzicami i zgodnie się zgadzają w większości przypadków, ale realia wyglądają inaczej. Sami są już w pułapce i nie wiedzą jak sobie z tym poradzić. Mam bardzo dużo do przekazania w tym temacie, ale im dłużej będę pisać tym nikłe szanse, żeby ktoś to odczytał. Kończę więc mój elaborat prośba, aby rząd jak najwięcej skupił się na tym temacie, bo to przecież będzie przyszłość naszych dzieci i naszego kraju.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
23.04.2026	uczniowie klasy 2B Liceum Ogólnokształcącego nr X im. K.K. Wielkiego w X	jako uczniowie klasy 2B z Liceum Ogólnokształcącego nr X im. K.K. Wielkiego w X [zanonimizowano] chcielibyśmy przedstawić naszą opinię dotyczącą projektu ustawy regulującej korzystanie z telefonów komórkowych w szkołach. Doceniamy fakt, że projekt jest częścią szerszej polityki edukacyjnej, obejmującej rozwój higieny cyfrowej oraz edukacji medialnej. Uważamy, że działania te są bardzo potrzebne i mogą realnie wpłynąć na poprawę koncentracji uczniów oraz ich funkcjonowanie w środowisku szkolnym. Zgadzamy się również, że nadmierne korzystanie z telefonów może negatywnie wpływać na wyniki w nauce i relacje społeczne. Jednocześnie chcielibyśmy zwrócić uwagę na różnice rozwojowe pomiędzy uczniami szkół podstawowych a licealistami. W naszej opinii w szkołach podstawowych wprowadzenie bardziej rygorystycznych zasad (np. zakazu korzystania z telefonów) jest uzasadnione, natomiast uczniowie szkół ponadpodstawowych są na tyle dojrzali, że powinni mieć większą swobodę w tym zakresie. Dlatego proponujemy, aby w czasie lekcji obowiązywał zakaz korzystania z telefonów, co sprzyja skupieniu i efektywnej nauce, natomiast w czasie przerw uczniowie liceów mieli możliwość korzystania z telefonów, ponieważ jest to ich czas wolny. Uważamy również, że szczegółowe zasady powinny być określane w statucie szkoły. Uważamy, że takie rozwiązanie pozwoli zachować równowagę między potrzebą ograniczenia rozproszeń a poszanowaniem autonomii i dojrzałości uczniów starszych klas. Dodatkowo umożliwi szkołom dostosowanie zasad do własnej specyfiki. Podsumowując, popieramy kierunek zmian, jednak postulujemy bardziej elastyczne podejście wobec uczniów liceów.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy nie zakłada centralnego zakazu w szkołach ponadpodstawowych. W zakresie przerw międzylekcyjnych planowane jest utrzymanie zakazu, ponieważ pozytywnie wpłynie to na relacje społeczne uczniów (jako że będą oni wtedy nawiązywali relacje „na żywo"). Projektodawca jednak podkreśla, że centralny zakaz nie obejmie szkół ponadpodstawowych.
23.04.2026	Fundacja „Instytut Cyfrowego Obywatelstwa"	STANOWISKO FUNDACJI „INSTYTUT CYFROWEGO OBYWATELSTWA" w sprawie projektu „Projekt o zmianie ustawy – Prawo oświatowe" dotyczącego ograniczenia używania telefonów komórkowych w szkołach Fundacja „Instytut Cyfrowego Obywatelstwa" z niepokojem ocenia obecny kierunek projektowanych rozwiązań w „Projekcie o zmianie ustawy – Prawo oświatowe"	**Wyjaśnienie** Różnica pomiędzy szkołami publicznymi i niepublicznymi wynika z wysokiego poziomu

		dotyczącym ograniczenia używania telefonów komórkowych w szkołach. W naszej ocenie rozwiązania wdrożone w tym kształcie nie tylko nie przyniosą zamierzonych rezultatów, ale mogą w przyszłości osłabić społeczne i polityczne poparcie dla potrzebnych regulacji w obszarze środowiska cyfrowego dzieci. Dlatego drogą otwartych konsultacji kierujemy poniższe stanowisko na ręce Ministry Edukacji Narodowej, Barbary Nowackiej. Każdy obywatel/ka, także w wieku dziecięcym i nastoletnim, ma konstytucyjne prawo do ochrony i równości wobec prawa. Jeśli punktem wyjścia projektowanych zmian ma być dobro dziecka, rozumiane także jako umożliwienie szkole realizowania jej zadań na rzecz dzieci i młodzieży, proponowane zmiany prawne zawężają podmiot ochrony wyłącznie do uczniów szkół podstawowych publicznych i pomijają konieczność pilotażu oraz ewaluacji wprowadzanych zmian. Takie rozwiązanie tworzy nierówności systemowe, ogranicza skuteczność interwencji i uniemożliwia oparcie polityki na dowodach. W październiku 2025 roku Fundacja ICO opublikowała poradnik „Higiena cyfrowa w szkole i w przedszkolu", zawierający kompleksowe rekomendacje dla placówek edukacyjnych. Wskazaliśmy w nim jednoznacznie, że skuteczne rozwiązania: - - muszą być dostosowane do etapu rozwoju dzieci, powinny uwzględniać kontekst szkoły, wymagają współodpowiedzialności całej społeczności szkolnej, powinny być oparte na mierzalnych efektach, a nie jednorazowej decyzji legislacyjnej. Podtrzymujemy tę diagnozę. Jako interdyscyplinarny zespół ekspertek Instytutu Cyfrowego Obywatelstwa, łączących kompetencje z zakresu psychologii, pedagogiki, medioznawstwa, socjologii i oświaty, przedstawiamy trzy kluczowe uwagi do Projektu oraz rekomendację jego modyfikacji, postulując ich uwzględnienie przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. 1. Równość dzieci wobec prawa, w tym prawa do ochrony Jeśli podstawą interwencji państwa ma być dobro dziecka, regulacja nie może obejmować tylko wybranej grupy dzieci, co ma miejsce w przypadku objęcia „zakazem" wyłącznie dzieci z państwowych szkół podstawowych. Dzieci uczęszczające do szkół publicznych, społecznych i prywatnych powinny podlegać tym samym standardom ochrony. Wprowadzenie rozwiązań obejmujących tylko część systemu edukacji prowadzi do naruszenia zasady równości wobec prawa oraz tworzy nieuzasadnione różnice w poziomie ochrony dzieci. Dobro dziecka nie jest kategorią zależną od modelu finansowania placówki.	odrębności szkolnictwa niepublicznego, gwarantowanego przez art. 70 ust. 3 Konstytucji RP. Mimo jednak tej odrębności, projekt ustawy reguluje również zasady w szkołach niepublicznych, po raz pierwszy nakładając obowiązek na szkoły niepubliczne, by te określiły w swoich statutach warunki korzystania z urządzeń, o których mowa w projekcie ustawy (obecnie szkoły niepubliczne nie muszą tego regulować).
23.04.2026	Fundacja „Instytut Cyfrowego Obywatelstwa"	2. Strategia zamiast zakazu. Rekomendujemy wprowadzenie „Strategii na rzecz higieny cyfrowej w szkole" w kilku wariantach, zróżnicowanych pod względem typu szkoły, etapu edukacji i proponowanego zestawu zasad, które jednocześnie będą obligatoryjne dla każdej szkoły: państwowej, społecznej i prywatnej. Warianty Strategii powinny być oparte o zestaw zasad, który uwzględnia różne rodzaje partycypacji, etapy wdrażania zmian oraz praktyczne sposoby realizacji Strategii. Zasady i strategie, w przeciwieństwie do zakazu, pozostawiają szkole autonomię oraz z definicji są modyfikowalne. Z doświadczeń Fundacji wynika, że regulacje oparte wyłącznie na zakazie często prowadzą do ich obchodzenia, a nie do realnej zmiany kultury szkoły i dobrych nawyków ekranowych jej społeczności. W efekcie powstaje system pozorny, który nie poprawia funkcjonowania szkoły i jest przeciwskuteczny, ukazując dorosłych jako niekonsekwentnych, a system państwa jako nieudolny. Jednocześnie od lat współpracujemy ze szkołami, które na	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej. Ten projekt ustawy jest zatem elementem szerszej strategii mającej na celu ochronę dzieci.

		podstawie już istniejącego prawa z powodzeniem wprowadziły ograniczenia używania prywatnych urządzeń ekranowych na terenie szkoły i deklarują pozytywne, długofalowe efekty.	
23.04.2026	Fundacja „Instytut Cyfrowego Obywatelstwa”	3. Konieczność precyzyjnego określenia celów regulacji, zakresu jej stosowania oraz uwzględnienia etapu pilotażu Nieprecyzyjnie określony cel interwencji Warunkiem skuteczności interwencji publicznej jest jasne określenie, jakie rezultaty mają zostać osiągnięte oraz w jaki sposób będą one mierzone. W obecnej formie projekt ustawy jest uzasadniany troską o zdrowie psychiczne uczniów. Uważamy, że jest to uzasadnienie niewystarczające z perspektywy projektowania skutecznej polityki publicznej. Na zdrowie psychiczne dzieci wpływa wiele czynników, w tym w dużym stopniu korzystanie z urządzeń cyfrowych poza szkołą, co istotnie ogranicza możliwość przypisania regulacjom szkolnym mierzalnych efektów w tym obszarze. Z tej perspektywy celem regulacji powinno być przede wszystkim wsparcie szkoły w realizacji jej podstawowych funkcji: prowadzenia procesu dydaktycznego, zapewniania bezpieczeństwa oraz wspierania rozwoju społecznego uczniów. Niespójny zakres regulacji dotyczący urządzeń i użytkowników Zgadzamy się, że w realizacji tych zadań istotnie dzisiaj przeszkadza niekontrolowane używanie prywatnych urządzeń ekranowych przez uczniów, ale także przez nauczycieli oraz w określonych sytuacjach, rodziców przebywających na terenie szkoły. Dlatego „Strategia na rzecz higieny cyfrowej w szkole” powinna uwzględniać zestaw zasad używania takich urządzeń dla każdej z grup społeczności szkolnej. Prywatne urządzenia cyfrowe stanowią dziś istotny dystraktor, który utrudnia wielu uczniom koncentrację, a nauczycielom prowadzenie lekcji. Z doświadczeń Fundacji wynika, że niekontrolowane używanie prywatnych urządzeń ekranowych przez różne grupy użytkowników stanowi istotny czynnik rozpraszający, utrudnia koncentrację uczniów i prowadzenie zajęć, a także zwiększa ryzyko incydentów związanych z bezpieczeństwem, w tym przemocy rówieśniczej z wykorzystaniem narzędzi cyfrowych. Dodatkowo, w praktyce funkcjonowania szkoły mamy do czynienia z różnymi kategoriami technologii (telefony komórkowe, smartwatche, tablice multimedialne, dzienniki elektroniczne), które pełnią odmienne funkcje i wymagają zróżnicowanego podejścia regulacyjnego. Ograniczenie regulacji wyłącznie do uczniów i ich smartfonów, pomija istotny wymiar funkcjonowania środowiska szkolnego i osłabia jej skuteczność. Brak etapu pilotażu i ewaluacji Projekt nie przewiduje etapu pilotażu, który pozwoliłby przetestować różne warianty regulacji w praktyce szkolnej, ocenić ich skuteczność oraz zidentyfikować potencjalne ryzyka i koszty wdrożenia. Uwzględnienie fazy pilotażowej umożliwiłoby nie tylko dopracowanie rozwiązań przed ich powszechnym wdrożeniem, ale także stopniowe przygotowanie społeczności szkolnej do zmiany, ograniczając ryzyko napięć i konfliktów oraz zwiększając szanse na realną zmianę praktyk.	**Uwaga nieuwzględniona** Zdaniem projektodawcy opieranie się o zagraniczne dane badań naukowych jest wystarczające do podjęcia interwencji legislacyjnej, bez potrzeby czynienia krajowego pilotażu.
23.04.2026	Fundacja „Instytut Cyfrowego Obywatelstwa”	PROPOZYCJA „STRATEGII NA RZECZ HIGIENY CYFROWEJ W SZKOLE” Rekomendujemy stworzenie „Strategii na rzecz higieny cyfrowej w szkole” w różnych wariantach, które pozwoliłyby różnym typom szkół na różnych etapach nauczania zastosować adekwatny zestaw	**Odpowiedź jak powyżej:** projektowany zakaz jest elementem szerszej strategii mającej na celu ochronę dzieci.

		zasad higieny cyfrowej, uwzględniających ograniczenia używania prywatnych urządzeń ekranowych, ale także uzasadniony wybór cyfrowych narzędzi dydaktycznych w szkole i kulturę komunikowania się przez internet w społeczności szkolnej. Strategia ta powinna także określać wskaźniki sukcesu, którymi mierzone będą efekty wprowadzonych zmian. Rekomendujemy poprzedzenie wdrożenia strategii minimum rocznym etapem pilotażu, w ramach którego wszystkie szkoły w Polsce zobligowane byłyby do przetestowania wybranego wariantu Strategii (lub kilku, jeśli szkoła widziałaby takie uzasadnienie). Spośród szkół w całej Polsce wybrana grupa powinna zostać objęta pogłębionym badaniem ilościowym i jakościowym na etapie pilotażu, na podstawie którego dopracowane zostaną wskaźniki pomiarowe oraz rekomendacje zmian w Strategii. W efekcie pilotażu powinna powstać „Strategia higieny cyfrowej dla szkół" w kilku wariantach. Różnice w organizacji kształcenia i kulturze pracy między szkołami publicznymi, społecznymi i prywatnymi uzasadniają zróżnicowanie zestawu zasad, tak aby skutecznie ograniczać negatywny wpływ prywatnych urządzeń ekranowych na funkcjonowanie szkoły.	
23.04.2026	Fundacja „Instytut Cyfrowego Obywatelstwa"	Podsumowanie W naszej ocenie tylko podejście oparte na jasno określonych celach, pilotażu, ewaluacji oraz zróżnicowanych strategiach wdrażanych w całym systemie edukacji daje realną szansę na poprawę funkcjonowania szkoły jako środowiska uczenia się i budowania relacji. Deklarujemy gotowość Fundacji „Instytut Cyfrowego Obywatelstwa" do współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej oraz innymi interesariuszami przy projektowaniu, testowaniu i wdrażaniu rekomendowanego modelu – w szczególności w zakresie opracowania standardów wdrożeniowych, materiałów edukacyjnych oraz narzędzi ewaluacyjnych. Dysponujemy doświadczeniem praktycznym, zapleczem eksperckim oraz wypracowanymi rozwiązaniami, które mogą wesprzeć państwo w prowadzeniu skutecznej i odpowiedzialnej polityki publicznej w tym obszarze.	**Wyjaśnienie** Projektodawca bardzo dziękuje za przedstawione stanowisko. Do poszczególnych zastrzeżeń odniesiono się powyżej.
23.04.2026	Osoba fizyczna	Szanowni Państwo, W odniesieniu do projektu ustawy o zakazie korzystania z telefonów w publicznych szkołach podstawowych, w ramach konsultacji publicznych poddajemy pod Państwa uwagę następujące zagadnienia. Można je przedstawić w 3 obszarach. 1. Zagadnienia związane z wprowadzaniem ustawy w życie na poziomie poszczególnych placówek edukacyjnych a. Kwestia odpowiedzialności za telefony pozostawione w wyznaczonych miejscach w szkole – ustawa nie precyzuje kto ani w jakim zakresie odpowiadać będzie za urządzenia pozostawione w wyznaczonych miejscach. Nauczyciel? Dyrekcja? Dziecko? Rodzic, który zdecydował się wysłać dziecko z telefonem do szkoły? b. Jednym z podstawowych założeń ustawy jest ujednolicenie zasad używania telefonów w szkole. Jednak obecny kształt ustawy nadal pozostawia dużą swobodę w egzekwowaniu zakazu pod własne potrzeby nauczycieli. W zależności od decyzji podjętych przez nauczycieli telefony będą mogły być prawie w 100% zakazanie lub w 100% dopuszczone do użytku w szkole. c. Zakaz nie będzie dotyczył nauczycieli – dlaczego? d. Czy w obliczu postanowień ustawy, szkoły mogą całkowicie zakazać wnoszenia telefonu do szkoły?	**Uwaga częściowo uwzględniona** Zagadnienie odpowiedzialności za telefony komórkowe i pozostałe urządzenia jest kompleksowo uregulowane w przepisach prawa rzeczowego, w szczególności w ustawie z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.). Zastosowane tam pojęcia oraz przewidziane regulacje mają ugruntowane znaczenie w literaturze oraz orzecznictwie, wobec czego brak jest potrzeby wprowadzania wobec nich leges speciales. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko

			społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji. Nie jest planowane rozszerzanie stosowania przepisów na nauczycieli i innych pracowników szkoły, biorąc pod uwagę, że podstawą do zaproponowania tego projektu ustawy są wyniki badań naukowych wskazujące na pozytywny wpływ zakazu na uczniów, ich wyniki edukacyjne, zdrowie psychiczne oraz relacje społeczne.
23.04.2026	Osoba fizyczna	2. Zagadnienia związane z zasadnością wprowadzania zakazu – koszt a efekt a. Badania wskazują, że dzieci mają duży kontakt ze smartfonami zanim pójdą do szkoły. Dodatkowo, liczne badania wskazują, że wiek przedszkolny jest kluczowym etapem w rozwoju mózgu dziecka. Poddany silnym stymulacjom (jak np. media społecznościowe, bajki) rozwija się w nieprawidłowy sposób. b. „Polskie badanie EU Kids Online 2026" wskazuje, że dzieci i młodzież stosunkowo rzadko korzystają z telefonów w szkole. Prawie codzienne lub codzienne korzystanie w klasie deklaruje jedynie co piąty badany. c. Według powyższego badania, dzieci używają telefonów głównie popołudniami i wieczorami – nie w czasie trwania szkoły. d. Czy na pewno smartfony i multimedia mają wyłącznie negatywny wpływ na rozwój dzieci? Czy zakaz używania telefonów do 15 / 16 roku życia nie wpłynie negatywnie na kształtowanie nawyków z tym związanych?	**Wyjaśnienie** Przywołane w pkt 1 oceny skutków regulacji badania naukowe wykazują pozytywny wpływ zakazu korzystania z urządzeń w szkołach. Fakt, że dzieci korzystają dłużej z telefonów poza szkołą, nie zmienia, że nie należy podejmować działań na rzecz higieny cyfrowej również w szkołach.
23.04.2026	Osoba fizyczna	3. Zagadnienia związane z poszanowaniem praw osób nieletnich a. Ustawa dopuszcza obowiązywania zakazu też na przerwach – to czas wolny ucznia. b. Zastosowania telefonu w czasie lekcji – na jakich dokładnie zasadach? c. Co z poszanowaniem prywatności uczniów np. podczas kontaktu z rodzicem za zgodą nauczyciela? Biorąc pod uwagę chociażby powyższe punkty, można zacząć zastanawiać się czy ustawa dotycząca szkół (w formie zakazu) jest rozwiązaniem adekwatnym do istniejącego problemu. Problemu, który zaczyna się o wiele wcześniej niż szkoła podstawowa oraz którego główny ciężar dotyka godzin pozaszkolnych. W początkowych latach edukacji dzieci nie spędzają w szkole aż tak wiele czasu. Można wątpić czy w tym przypadku zakaz ma szansę na kreowanie trwałych postaw. Natomiast co do kreowania postaw, można zastanowić się czy np. zastosowanie czasowego ograniczenia dostępu do telefonu (w wyznaczonych godzinach, dopasowanych do planu zajęć czy wieku uczniów) nie byłoby skuteczniejszym wyjściem niż całkowity zakaz. Wprowadzenie tego rodzaju, kategorycznego zakazu na bardzo dużej grupie młodzieży i dzieci (5 mln osób zostanie tym bezpośrednio	**Uwaga nieuwzględniona** Zdaniem projektodawcy opieranie się o zagraniczne dane badań naukowych jest wystarczające do podjęcia interwencji legislacyjnej, bez potrzeby czynienia krajowego pilotażu. W zakresie przerw międzylekcyjnych planowane jest utrzymanie zakazu, ponieważ pozytywnie wpłynie to na relacje społeczne uczniów (jako że będą oni wtedy nawiązywali relacje „na żywo"). Projektodawca jednak podkreśla, że centralny zakaz nie obejmie szkół ponadpodstawowych.

		dotkniętych) wydaje się krokiem radykalnym. Przytoczone badania nie stanowią mocnej przesłanki do takiego kroku. Można rozważyć czy rozsądniejsze nie byłoby wprowadzenie takiego zakazu np. w programie pilotażowym na ograniczonym obszarze. Sam zakaz nie sprawi, że problem zniknie. Kluczowa w tym zakresie jest odpowiednia edukacja z zakresu higieny cyfrowej. I to nie tylko edukacja samych dzieci, ale całego społeczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem rodziców, którzy mają największy wpływ na kształtowanie postaw i postrzeganie tego w jakich sytuacjach i jak używany jest telefon. Według badań „Polskie badanie EU Kids Online 2026. W stronę nowych wyzwań. Reprezentatywne badanie polskich uczniów i uczennic w wieku 10-16 lat" ponad jedna trzecia badanych przyznaje, że potrzebuje wskazówek, jak kontrolować czas online. Wobec tej chęci wśród młodzieży, można zastanowić się czy edukacja i wsparcie w obliczu trudnych cyfrowych doświadczeń nie przyniosłyby lepszego efektu niż zakaz sam w sobie.	
23.04.2026	Osoba fizyczna	W odpowiedzi na pismo z dnia 10.04.2026 roku w sprawie wprowadzenia zmian w ustawie zakazującej korzystania z telefonów komórkowych na terenie szkoły ustalono, że uczniowie naszej szkoły jednogłośnie negatywnie zaopiniowali wprowadzenie takiego zakazu. W zamian zaproponowali: - dopuszczenie używania telefonów na wszystkich przerwach; - przeprowadzenie zajęć (np. w ramach godzin wychowawczych) dotyczących bezpiecznego korzystania z telefonu z uwzględnieniem konsekwencji używania go w celach niepożądanych; - wprowadzenie większej ilości gier związanych z poruszaną problematyką, co jednocześnie zintensyfikuje integrację dzięki wymianie obopólnych poglądów i ocen; - dopuszczenie korzystania z telefonów w celach dydaktycznych na lekcjach za zgodą nauczyciela; - umożliwienie korzystania z telefonów uczniom z niepełnosprawnościami w celach zdrowotnych (w tym chorych na cukrzycę); - notowanie podczas lekcji w telefonie; - korzystanie z tabletów lub flash komputerów, w których byłyby udostępnione e – podręczniki; - wprowadzenie stref ciszy, umożliwiających skorzystanie z telefonów komórkowych na przerwach.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje jednocześnie inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej. Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawy autora/ki uwagi. W zakresie przerw międzylekcyjnych planowane jest utrzymanie zakazu, ponieważ pozytywnie wpłynie to na relacje społeczne uczniów (jako że będą oni wtedy nawiązywali relacje „na żywo"). Projektodawca jednak podkreśla, że centralny zakaz nie obejmie szkół ponadpodstawowych.
23.04.2026	Osoba fizyczna	Uważam, że w szkołach powinny obowiązywać jasne zasady dotyczące korzystania z telefonów komórkowych. Telefony często rozpraszają uczniów, utrudniają skupienie się na lekcjach i mogą pogarszać relacje między uczniami. Brak jednolitych zasad powoduje chaos i różne podejście w każdej szkole. Dlatego uważam, że w szkołach podstawowych powinien obowiązywać zakaz korzystania z telefonów. W szkołach ponadpodstawowych zasady mogą być bardziej elastyczne, ale nadal powinny być jasno określone. Powinny też istnieć wyjątki, np. gdy telefon jest potrzebny do nauki albo z powodów zdrowotnych. Jeśli ktoś nie przestrzega zasad, szkoła powinna stosować odpowiednie konsekwencje. Uważam, że takie rozwiązanie poprawi skupienie uczniów i warunki nauki.	**Wyjaśnienie** Wskazana opinia odpowiada intencjom i założeniom projektu ustawy.

23.04.2026	Osoby fizyczne	jako uczniowie chcielibyśmy przedstawić swoją opinię dotyczącą projektu ustawy zakazującej wnoszenia telefonów komórkowych na teren szkoły. W dużej mierze zgadzamy się z założeniami proponowanych zmian. Ograniczenie korzystania z telefonów w czasie zajęć może pozytywnie wpłynąć na koncentrację uczniów, poprawić efektywność nauki oraz ograniczyć rozproszenia wynikające z nadmiernego używania urządzeń mobilnych. Uważamy również, że działania związane z edukacją cyfrową i higieną korzystania z technologii są bardzo potrzebne. Mamy jednak istotną wątpliwość dotyczącą całkowitego zakazu wnoszenia telefonów na teren szkoły. W związku z tym chcielibyśmy zaproponować rozwiązanie kompromisowe. Zamiast całkowitego zakazu wnoszenia telefonów, bardziej zasadne wydaje się ich czasowe konfiskowanie po wejściu ucznia do szkoły, na przykład poprzez pozostawianie ich w wyznaczonym miejscu lub depozycie. Takie podejście pozwoliłoby zachować korzyści wynikające z ograniczenia korzystania z telefonów w trakcie zajęć, a jednocześnie nie pozbawiałoby uczniów poczucia bezpieczeństwa i możliwości kontaktu w drodze do i ze szkoły. Uważamy, że proponowane rozwiązanie lepiej równoważy potrzebę ograniczenia rozproszeń z zachowaniem podstawowych kwestii bezpieczeństwa i komunikacji.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy nie zakłada zakazu wnoszenia urządzeń. Projekt dotyczy „jedynie” korzystania z nich. Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
23.04.2026	Osoba fizyczna	Uważam, że ustawa jest bardzo potrzebna, bez niej szkołom będzie trudno egzekwować zakaz korzystania z telefonów. Brak świadomości wśród rodziców na temat zagrożeń płynących z nadmiernego „przebywania" w świecie wirtualnym wymaga wdrożenia odgórnych regulacji. Chciałbym, żeby moje dzieci w szkole nawiązywały prawdziwe relacje z rówieśnikami, by bacznie obserwowały świat i otoczenie, by musiały mierzyć się z hejtem budowanym w mediach społecznościowych i nienawiścią sianą przez komunikatory. Trzymam kciuki za powodzenie tej inicjatywy.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji.
23.04.2026	Uczniowie klasy 2A X Liceum ogólnokształcącego im. K. K. Wielkiego w X	jako uczniowie klasy 2A X Liceum Ogólnokształcącego imienia Króla Kazimierza Wielkiego w X [zanonimizowano] zwracamy się z prośbą o rozpatrzenie opinii dotyczącej proponowanych zmian w ustawie - Prawo oświatowe, odnoszących się do korzystania z telefonów komórkowych w szkołach. Wyrażamy nasze poparcie dla wprowadzenia zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych. Uważamy, że na wcześniejszym etapie edukacji uczniowie powinni w większym stopniu skupić się na nauce, rozwoju społecznym oraz budowaniu relacji bez nadmiernego wpływu urządzeń elektronicznych. Jednocześnie nie zgadzamy się na wprowadzenie całkowitego zakazu korzystania z telefonów w szkołach ponadpodstawowych, w tym liceach. Uważamy, że uczniowie szkół średnich są na tyle dojrzali, aby odpowiedzialnie korzystać z technologii. Telefony komórkowe często pełnią ważną funkcję edukacyjną - umożliwiają szybki dostęp do informacji, korzystanie z materiałów dydaktycznych, aplikacji edukacyjnych czy komunikację w sprawach szkolnych. Zamiast całkowitego zakazu proponujemy wprowadzenie rozsądnych zasad korzystania z telefonów, np. ograniczenia ich używania podczas lekcji bez zgody nauczyciela, przy jednoczesnym dopuszczeniu ich użycia w celach edukacyjnych. Takie rozwiązanie pozwoli zachować równowagę między dyscypliną a nowoczesnym podejściem do nauki. Wierzymy, że elastyczne podejście do tej kwestii lepiej odpowiada potrzebom uczniów szkół średnich oraz współczesnym realiom edukacyjnym.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy nie zakłada centralnego zakazu w szkołach ponadpodstawowych, a jedynie w publicznych szkołach podstawowych. Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.
23.04.2026	Ruch Stańczyków	Stanowisko Ruchu Stańczyków w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy - Prawo Oświatowe I Ocena Ogólna - Ruch Stańczyków pozytywnie odnosi się do idei uporządkowania zasad korzystania z urządzeń elektronicznych w szkołach. Skala problemu związanego z nadmiernym i niekontrolowanym użyciem technologii przez uczniów jest realna, a potrzeba wprowadzenia	**Wyjaśnienie**

		bardziej spójnych ram funkcjonowania w tym zakresie jest uzasadniona. Uważamy jednak, że cele te powinny być realizowane w sposób wyważony, oparty na precyzyjnych i wykonalnych rozwiązaniach, z poszanowaniem autonomii szkół oraz zrozumieniem złożoności samego zjawiska. W naszej ocenie przedstawiony projekt ustawy nie spełnia jednak tych założeń i w obecnym kształcie stanowi przykład regulacji niespójnej konstrukcyjnie oraz w istotnym zakresie pozornej. Ruch Stańczyków rekomenduje ponowne przepracowanie projektu, w szczególności w zakresie jego spójności, precyzji oraz wykonalności. Jednocześnie wskazujemy na zasadność rozważenia pozostawienia obowiązującego brzmienia art.99 ust.4 ustawy jako rozwiązania bardziej elastycznego i lepiej dostosowanego do zróżnicowanych realiów funkcjonowania szkół.	Projektodawca bardzo dziękuje za ogólną pozytywną ocenę intencji stojącej a projektem ustawy. Do poszczególnych uwag projektodawca odniesie się w następnych wierszach.
23.04.2026	Ruch Stańczyków	Poniżej przedstawiamy szczegółową ocenę projektu ustawy: II Ocena szczegółowa 1. Bezsensowność całkowitego zakazu. Projekt jako swój główny cel uznaje wprowadzenie zakazu korzystania z urządzeń elektronicznych na terenie szkoły przez uczniów szkół podstawowych a zarazem nadaje też możliwość wprowadzenia jednakowo surowych regulacji przez dyrektorów szkół ponadpodstawowych. Takowy zakaz, mimo że reklamowany przez ministerstwo jako próba zwalczania uzależnienia od smartfonów u młodzieży, jest szkodliwy dla wychowania cyfrowego młodego pokolenia ukazując urządzenia elektronicznie jako tylko i wyłącznie narzędzia do rozrywki zaburzając postrzeganie elektroniki wśród młodego pokolenia. Ponadto całkowity zakaz nie eliminuje problemu, tylko wypycha go poza mury szkolne i uczy obchodzenia zasad. I, co bardzo ważne, uderza on w kompetencje cyfrowe, które są dziś podstawą funkcjonowania.	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
23.04.2026	Ruch Stańczyków	2. Wadliwa i zbyt szeroka definicja urządzeń. Zastosowana w projekcie ustawy definicja “telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku” bez sprecyzowania może doprowadzić do karania za posiadanie przez ucznia czytnika e-booków, słuchawek lub innych urządzeń elektronicznych wpisujących się w podaną definicję. Brak takiego sprecyzowania może w ostateczności doprowadzić do absurdów i uznaniowości. W związku z tym konieczne jest wprowadzenie zamkniętego katalogu urządzeń lub precyzyjnych kryteriów.	**Wyjaśnienie** Zdaniem projektodawcy definicja oparta na cechach funkcjonalnych urządzeń jest adekwatna, ponieważ pozwala na to, by nie był to zakaz zbyt szeroki (np. obejmujący kalkulatory proste), przy jednoczesnym objęciu swoją regulacją wszelkich typów i rodzajów urządzeń, które pozwalają porozumiewać się na odległość lub rejestrować oraz lub dźwięk, wobec których sporządzenie zamkniętego katalogu jest niemożliwe (biorąc pod uwagę tempo rozwoju i

			wprowadzania na rynek nowych urządzeń cyfrowych).
23.04.2026	Ruch Stańczyków	3. Ryzyko naruszenia prawa do własności. Restrykcje zapisane w proponowanym art. 98a dają szerokie pole do nadużyć w postaci rekwirowania telefonów i innych urządzeń elektronicznych przynoszonych przez uczniów na teren szkoły, a więc pozwala na potencjalne naruszenie przez szkoły prawa do własności zapisanego w art. 64 Konstytucji RP.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy w żadnym fragmencie nie zakłada rekwirowania urządzeń. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji.
23.04.2026	Ruch Stańczyków	4. Brak możliwości odwołania się od decyzji Dyrektora. Wprowadzone wyjątki od zakazu, oparte na zgodzie nauczyciela lub dyrektora, mają charakter uznaniowy i nie zostały oparte na jasno określonych przesłankach. Takie rozwiązanie prowadzi do przeniesienia odpowiedzialności na poziom szkoły oraz do potencjalnych nierówności w stosowaniu prawa. Jednocześnie zwiększa ono obciążenie decyzyjne po stronie dyrektorów, bez zapewnienia im adekwatnych narzędzi.	**Wyjaśnienie** Możliwość odwołania się od rozstrzygnięcia dyrektora szkoły wynika z przepisów ogólnych o nadzorze pedagogicznym, w ramach którego możliwe będzie kontrolowanie rozstrzygnięć dyrektora w tym zakresie.
23.04.2026	Fundacja Autism Team	Działając w imieniu samorzeczniczek i samorzeczników zrzeszonych w Klubie Świadomej Młodzieży Fundacji AutismTeam oraz całej społeczności osób uczniowskich z własnymi potrzebami edukacyjnymi, przedstawiamy opinię dotyczącą projektu ustawy o zmianie ustawy - Prawo Oświatowe (numer w wykazie prac legislacyjnych UD381) w części regulującej zasady korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych w szkołach. Nasze uwagi wynikają z doświadczeń nas, młodych osób funkcjonujących w systemie edukacji oraz dotychczasowych działań prowadzonych na rzecz ochrony praw uczniów z własnymi potrzebami edukacyjnymi oraz wspierania edukacji włączającej i dostępnej dla osób z własnymi potrzebami edukacyjnymi. Zapoznaliśmy się z uzasadnieniem projektu ustawy oraz oceną skutków regulacji. W pełni rozumiemy cele projektowanej regulacji i nie kwestionujemy potrzeby uporządkowania zasad korzystania z urządzeń elektronicznych w szkołach.	**Wyjaśnienie** Projektodawca odniesie się do poszczególnych uwag w kolejnych wierszach. W tym wierszu brak jest uwagi, do której mógłby się odnieść.

		Uwaga 1 - charakter regulacji i autonomia szkoły Z perspektywy uczniowskiej dostrzegamy problem nadmiernych rozproszeń, trudności z koncentracją oraz negatywnego wpływu niekontrolowanego korzystania z telefonów na relacje rówieśnicze i przebieg zajęć dydaktycznych. Stoimy na stanowisku, że szkoła ma prawo tworzyć jasne ramy organizacyjne sprzyjające nauce i bezpieczeństwu całej społeczności szkolnej o ile są zgodne z przepisami prawa krajowego i międzynarodowego oraz nie dyskryminują osób uczniowskich z własnymi potrzebami edukacyjnymi. Zjawisko to znajduje potwierdzenie w badaniach międzynarodowych - według danych OECD 59% uczniów w krajach członkowskich deklaruje, że ich koncentracja na lekcjach jest zakłócana przez korzystanie z urządzeń elektronicznych przez innych uczniów, a uczniowie doświadczający takich rozproszeń osiągają istotnie niższe wyniki w nauce.	
23.04.2026	Fundacja Autism Team	Uwaga 2 - wykładnia OSR i rzeczywisty charakter wychowawczy Jednocześnie, zwracamy uwagę, że zarówno w uzasadnieniu projektu jak i w Ocenie Skutków Regulacji wielokrotnie jest podkreślany wychowawczy i proporcjonalny charakter planowanych rozwiązań oraz konieczność uwzględniania szczególnych sytuacji uczniów. Z naszej perspektywy oraz naszych rówieśników, chcemy wskazać na obszary, w których projekt mimo słusznych założeń nadal w praktyce wymaga doprecyzowania. W szczególności projekt nie rozstrzyga jednoznacznie granicy pomiędzy środkami organizacyjno-porządkowymi a działaniami o charakterze sankcyjnym ani nie wskazuje mechanizmów zapobiegających automatycznemu i jednolitemu stosowaniu ograniczeń, bez uwzględnienia indywidualnej sytuacji ucznia. Powoduje to ryzyko, że regulacja o deklarowanym charakterze wychowawczym będzie w praktyce stosowana w sposób restrykcyjny, bez rzeczywistej oceny proporcjonalności podejmowanych działań. Wyniki badań krajowych potwierdzają, że nadmierne korzystanie z urządzeń mobilnych stanowi realne wyzwanie dla koncentracji i procesu uczenia się, jednak skuteczne przeciwdziałanie temu zjawisku wymaga rozwiązań wykraczających poza same zakazy. Ogólnopolskie badania NASK wskazują na potrzebę jasnych zasad oraz systematycznej edukacji cyfrowej, jako elementów kluczowych dla kształtowania odpowiedzialnych postaw młodych osób wobec technologii. Podobnie badania prowadzone przez Instytut Badań Edukacyjnych - PIB, realizowane na zlecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej, pokazują duże zróżnicowanie praktyk szkolnych i podkreślają, że efektywność regulacji dotyczących smartfonów zależy przede wszystkim od sposobu ich wdrażania oraz osadzenia w kontekście wychowawczym szkoły. Również przeglądy badań międzynarodowych wskazują, że całkowite zakazy korzystania z telefonów komórkowych przynoszą efekty umiarkowane. Analizy OECD, oparte na danych PISA, pokazują, że największe pozytywne skutki takich regulacji dotyczą poprawy warunków pracy w klasie i ograniczenia rozproszeń, natomiast ich bezpośredni wpływ na wyniki edukacyjne uczniów jest ograniczony, o ile nie towarzyszą im działania edukacyjne i wychowawcze5. Wnioski te potwierdzają także metaanalizy, z których wynika, że zakazy smartfonów mają wyraźnie silniejszy wpływ na klimat społeczny szkoły niż na osiągnięcia dydaktyczne, co przemawia za podejściem proporcjonalnym i edukacyjnym, a niewyłącznie restrykcyjnym. W naszej ocenie doprecyzowanie tych aspektów jest niezbędne, aby projektowana regulacja była spójna z założeniami przedstawionymi w Ocenie Skutków Regulacji oraz aby jej stosowanie w praktyce szkół rzeczywiście realizowało deklarowany wychowawczy charakter.	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.

23.04.2026	Fundacja Autism Team	Uwaga 3 - niespójność z „Diagnozą Młodzieży 2026” Zwracamy uwagę na niespójność projektowanych rozwiązań z wnioskami z raportu „Diagnoza Młodzieży 2026”, na który powołuje się uzasadnienie projektu ustawy4. Raport ten, obok wskazania skali problemu nadmiernego korzystania z technologii, akcentuje również niskie poczucie sprawczości młodych osób oraz potrzebę dialogu i współodpowiedzialności w sprawach ich dotyczących. Naszym zdaniem projekt w obecnym kształcie wykorzystuje dane diagnostyczne raportu, jednak w ograniczonym stopniu odzwierciedla jego kluczowe rekomendacje dotyczące podmiotowości młodzieży i młodych dorosłych.	**Wyjaśnienie** W projekcie ustawy po konsultacjach publicznych wzmocniono partycypację uczniów. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe) i założono udział rodziców, uczniów i nauczycieli.
23.04.2026	Fundacja Autism Team	Uwaga 4 - uczniowie neuroatypowi i z własnymi potrzebami edukacyjnymi oraz zgodność z postanowieniami Konwencji ONZ o Prawach Dziecka oraz Konwencji ONZ o Prawach Osób z Niepełnosprawnościami Projektowana regulacja obejmuje bardzo zróżnicowaną grupę uczniów. W przypadku części z nich telefon komórkowy lub inne urządzenie elektroniczne nie stanowi źródła rozproszenia ani elementu rozrywki, lecz narzędzie umożliwiające codzienne funkcjonowanie w środowisku szkolnym. Dotyczy to w szczególności uczniów rozwijających się w spektrum autyzmu oraz innymi stanami neuroatypowości. Badania jednoznacznie wskazują, że technologiczne formy komunikacji wspomagającej i alternatywnej (AAC)5, w tym aplikacje i urządzenia mobilne, istotnie zwiększają poziom komunikacji, uczestnictwa społecznego i samodzielności uczniów w spektrum autyzmu oraz uczniów z innymi złożonymi potrzebami komunikacyjnymi, nie hamując przy tym rozwoju mowy i kompetencji językowych. W praktyce szkolnej urządzenia elektroniczne są wykorzystywane m.in. do komunikacji wspomagającej lub alternatywnej poprzez specjalistyczne oprogramowania6, porządkowania informacji, orientowania się w planie dnia, a także regulowania napięcia sensorycznego i emocjonalnego7. Dla wielu uczniów jest to element pozwalający na uczestnictwo w zajęciach edukacyjnych w sposób bezpieczny stabilny, a nie czynnik zakłócający proces dydaktyczny. W tym kontekście należy odnieść się również do zobowiązań Rzeczypospolitej Polskiej wynikających z Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami8 (dalej: KPON), w szczególności do obowiązku zapewnienia racjonalnych dostosowań w procesie edukacyjnym oraz do zasady pełnego i skutecznego uczestnictwa osób z niepełnosprawnościami w życiu społecznym, na zasadach równości z innymi. Regulacje ograniczające dostęp do narzędzi wspierających funkcjonowanie ucznia nie mogą w praktyce prowadzić do pośredniej dyskryminacji ani wykluczenia	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.

		edukacyjnego. Równolegle zwracamy uwagę na standardy wynikające z postanowień Konwencji o Prawach Dziecka oraz działalności Komitetu Ochrony Praw Dziecka, które wielokrotnie podkreślają konieczność podmiotowego traktowania dzieci i młodzieży oraz realnego uwzględnienia ich głosu w sprawach bezpośrednio ich dotyczących. Rozwiązania systemowe, które nie przewidują mechanizmów wysłuchania i współdecydowania uczniów, stoją w sprzeczności z tymi standardami, nawet jeśli ich intencją jest ochrona dobra dziecka. Warto również zauważyć, że w opiniach środowisk eksperckich oraz w praktyce prac organów legislacyjnych, w tym Komisji Konstytucyjnej, konsekwentnie akcentowana jest zasada proporcjonalności oraz subsydiarności regulacji ustawowych. Oznacza to, że ustawodawca powinien pozo-stawiać możliwie szeroki zakres decyzyjności tym podmiotom, które są najbliżej adresatów norm w tym przypadku szkołom o ile nie jest to konieczne dla ochrony konstytucyjnych wartości. W naszej ocenie szczegółowe zasady korzystania z telefonów komórkowych spełniają kryterium materii, która może i powinna być w większym stopniu kształtowana na poziomie szkoły. W tym zakresie podzielamy stanowiska i opinie formułowane przez instytucje i organizacje zajmujące się ochroną praw uczniowskich, które wskazują, że autonomiczne regulacje statutowe, tworzone z udziałem społeczności szkolnych, pozwalają lepiej uwzględniać zróżnicowane potrzeby uczniów, w tym uczniów wymagających racjonalnych dostosowań.	
23.04.2026	Fundacja Autism Team	Uwaga 5 - sposób egzekwowania, sankcje i „zabranie własności” Zwracamy uwagę, że projektowana regulacja - zgodnie z jej deklarowanym w Ocenie Skutków Regulacji wychowawczym i proporcjonalnym charakterem - powinna być stosowana w praktyce szkolnej w sposób, który jednoznacznie odróżnia środki o charakterze organizacyjno-porządkowym od sankcji o charakterze represyjnym. W orzecznictwie sądów administracyjnych utrwalony jest pogląd, że szkoła publiczna, działając w ramach tzw. władztwa zakładowego, może kształtować sytuację ucznia wyłącznie w granicach wyznaczonych przez Konstytucję oraz ogólne zasady prawa administracyjnego. Naczelny Sąd Administracyjny wskazywał, że nawet działania podejmowane w ramach władztwa zakładowego 7Standardy edukacji włączającej i praktyka racjonalnych dostosowań, w tym wykorzystanie technologii in- formacyjno-komunikacyjnych (TIK) w pracy z uczniami z własnymi potrzebami edukacyjnymi, szeroko opisywane w literaturze pedagogicznej i rekomendacjach MEN. 8Dz. U. z 2012 r. poz. 1169; zm.: Dz. U. z 2018 r. poz. 1217. nie mogą prowadzić do nadmiernej ingerencji w prawa jednostki i muszą odpowiadać zasadzie proporcjonalności. \ Jednocześnie w judykaturze podkreśla się, że środki porządkowe stosowane wobec ucznia nie mogą przybierać charakteru kary ani wywoływać skutków wykraczających poza bieżącą organizację procesu dydaktycznego, nawet wtedy, gdy ich podstawą są regulacje statutowe szkoły. Powyższe standardy mają szczególne znaczenie w odniesieniu do praktyk polegających na czasowym zabezpieczaniu lub zatrzymywaniu urządzeń elektronicznych należących do uczniów. W tym kontekście zasadne jest jednoznaczne potwierdzenie, że ewentualne czasowe zabezpieczenie urządzenia elektronicznego ucznia, jeżeli jest stosowane może mieć wyłącznie charakter organizacyjny, ograniczony do niezbędnego minimum, oraz nie może prowadzić do nieproporcjonalnej ingerencji w prawo własności ani do faktycznego pozbawienia ucznia możliwości korzystania z urządzenia poza czasem zajęć dydaktycznych.	**Uwaga częściowo uwzględniona** W przypadku naruszenia zakazu korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, o których mowa w projekcie ustawy, w publicznych szkołach podstawowych, a także w przypadku naruszenia statutowych warunków korzystania w zakresie publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół niepublicznych, szkoła będzie stosowała (obligatoryjnie) działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy – Prawo oświatowe (kary określane w statucie szkoły). W związku z zastosowaniem powyższych działań lub kar będzie możliwe, na zasadach ogólnych, obniżenie oceny zachowania (jako że przestrzeganie warunków i zakazów obowiązujących w szkole jest jednym z kryteriów ustalania oceny zachowania). Projektodawca częściowo uwzględnia jednak uwagi dotyczące narzędzi do egzekwowania zakazu. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania

		Podsumowując jako Klub Świadomej Młodzieży Fundacji AutismTeam opiniujemy pozytywnie z uwagami, dążenie do uporządkowania zasad korzystania z urządzeń elektronicznych w szkołach. Jednocześnie apelujemy o doprecyzowanie i stosowanie przepisów, które będą zgodne z wynikami OSR, wnioskami „Diagnozy Młodzieży 2026", zobowiązaniami wynikającymi z postanowień Konwencji o Prawach Osób z Niepełnosprawnościami i Konwencji o Prawach Dziecka, Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, a także zasadą proporcjonalności regulacji ustawowej, przy jednoczesnym poszanowaniu autonomii szkół i podmiotowości młodych osób8. Przedstawione uwagi mają na celu wsparcie projektowanej regulacji poprzez jej doprecyzowanie i takie ukierunkowanie praktyki stosowania prawa, które umożliwi realizację jej celów w sposób proporcjonalny, wychowawczy i zgodny z prawami ucznia. W naszej ocenie tylko rozwiązania uwzględniające zróżnicowane potrzeby młodych osób, przy jednoczesnym poszanowaniu autonomii szkół, pozwolą osiągnąć trwałe i społecznie akceptowalne efekty regulacji. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 października 2012 r., sygn. I OSK 1755/12. - NSA wskazał, że szkoła publiczna, jako podmiot wykonujący zadania władzy publicznej, podlega konstytucyjnym standardom ochrony praw jednostki, a wykonywanie władztwa zakładowego musi respektować zasadę proporcjonalności. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 22 października 2019 r., sygn. III SA/GI 677/19 - WSA podkreślił, że działania podejmowane wobec ucznia na podstawie statutu szkoły muszą pozostawać adekwatne do celu i nie mogą prowadzić do nadmiernej ingerencji w sytuację prawną ucznia. Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526; zm.: Dz. U. z 2000 r. Nr 2, poz. 11, z 2012 r. poz. 1333 oraz z 2013 r. poz. 677. Kwestia czasowego odebrania lub zabezpieczenia urządzenia elektronicznego ucznia („zaboru") powinna być oceniana z uwzględnieniem przepisów Konstytucji RP oraz standardów ochrony praw dziecka. Zgodnie z art. 64 Konstytucji RP ograniczenie prawa własności może następować wyłącznie w drodze ustawy i z poszanowaniem zasady proporcjonalności. W praktyce szkolnej oznacza to, że ewentualne krótkotrwałe zabezpieczenie telefonu w celach porządkowych nie powinno przyjmować charakteru sankcji o charakterze represyjnym ani prowadzić do pozbawienia ucznia możliwości korzystania z urządzenia poza czasem zajęć. Takie stanowisko jest zgodne z rekomendacjami Rzecznika Praw Dziecka, który wskazuje, że środki organizacyjne stosowane przez szkołę nie mogą naruszać prawa dziecka do poszanowania własności ani prowadzić do nieproporcjonalnej ingerencji w jego sytuację prawną. Wyrażamy przekonanie, że dialog prowadzony w ramach konsultacji publicznych stanowi istotny element kształtowania prawa oświatowego odpowiadającego na realne wyzwania współczesnej szkoły, a zgłoszone uwagi mogą przyczynić się do wzmocnienia spójności projektu z deklarowanymi w jego uzasadnieniu celami i wartościami.	zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji.
23.04.2026	Młodzieżowa Rada m.st. Warszawy	Młodzieżowa Rada m.st. Warszawy, kierując się troską o zdrowie psychiczne oraz dobrostan uczennic i uczniów, pozytywnie odnosi się do kierunku zmian proponowanych w projekcie ustawy Ministerstwa Edukacji Narodowej w zakresie ograniczenia korzystania z telefonów komórkowych w szkołach. Jednocześnie Rada wyraża zaniepokojenie brakiem spójności projektowanych rozwiązań w odniesieniu do szkół publicznych i niepublicznych realizujących kształcenie na poziomie szkoły podstawowej. W ocenie Młodzieżowej Rady zróżnicowanie zasad dotyczących korzystania z telefonów komórkowych w zależności od formy prowadzenia szkoły może	**Wyjaśnienie** Projektodawca bardzo dziękuje za wyrażoną pozytywną opinię wobec kierunku proponowanych zmian.

		prowadzić do powstania nierówności w dostępie do bezpiecznego i sprzyjającego rozwojowi środowiska edukacyjnego. Kluczowym argumentem w tym zakresie jest publikacja pt. „Diagnoza Młodzieży" Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej z 2026 roku, która jednoznacznie wskazuje, że wyzwania związane z higieną cyfrową oraz negatywny wpływ nadmiernej stymulacji urządzeniami elektronicznymi dotykają w równym stopniu uczniów wszystkich placówek, niezależnie od ich statusu prawnego. Dane zawarte w diagnozie dowodzą, że prawo do ochrony zdrowia psychicznego i równego startu w bezpiecznym środowisku cyfrowym jest prawem powszechnym, a nie przywilejem zależnym od wyboru szkoły. Zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży oraz przeciwdziałanie uzależnieniom behawioralnym powinny być traktowane jako wartości nadrzędne, niezależne od statusu szkoły. Dane dotyczące kondycji psychicznej młodych ludzi oraz rosnącej skali uzależnienia od urządzeń cyfrowych wskazują na potrzebę podejmowania zdecydowanych i systemowych działań. W obecnej sytuacji szkoła powinna zapewniać jednolite standardy ochrony dobrostanu uczniów, niezależnie od statusu prawnego placówki. W związku z powyższym Młodzieżowa Rada m.st. Warszawy rekomenduje uzupełnienie projektu ustawy poprzez wprowadzenie zmian w art. 172 ustawy – Prawo oświatowe. Proponowana zmiana ma na celu objęcie identycznymi regulacjami wszystkich szkół realizujących kształcenie na poziomie szkoły podstawowej. Młodzieżowa Rada m.st. Warszawy podkreśla, że powyższa propozycja nie ma na celu ograniczenia autonomii szkół, lecz zapewnienie równych warunków rozwoju oraz ochrony zdrowia psychicznego wszystkich uczniów objętych obowiązkiem szkolnym. Wprowadzenie analogicznych zapisów w artykułach dotyczących zarówno szkół publicznych (art. 98), jak i niepublicznych (art. 172), gwarantuje spójność systemową państwa w obliczu zagrożeń wynikających z higieny cyfrowej. Dobrostan uczniów jest wartością nadrzędną, która powinna być chroniona w sposób jednolity, bez względu na organ prowadzący daną placówkę oświatową. Ponadto Rada zwraca uwagę, że zgodnie z art. 1 pkt 3, 14, 20 ustawy – Prawo oświatowe, system oświaty ma obowiązek kształtowania u uczniów postaw prospołecznych. W związku z tym, ograniczenie dostępu do urządzeń cyfrowych powinno być ściśle skorelowane z zapewnieniem przez placówki odpowiedniej infrastruktury wspierającej integrację rówieśniczą. Rekomendujemy wprowadzenie mechanizmów wspierających szkoły w tworzeniu alternatywnych form spędzania czasu wolnego. Zapewnienie stref relaksu, doposażenie w sprzęt sportowy czy gry planszowe jest niezbędne dla realizacji ustawowych zadań szkoły w zakresie higieny pracy umysłowej oraz regeneracji uczniów w trakcie przerw. Pozwoli to na wartościowe spędzanie czasu wolnego, co wpłynie na naturalną odbudowę więzi społecznych i umiejętności interpersonalnych wśród rówieśników. Szkoła ma również obowiązek dbać o rozwój fizyczny. Obecna praktyka, w której boiska oraz hale sportowe pozostają niedostępne dla uczniów podczas przerw śródlekcyjnych, pozbawia ich najzdrowszej alternatywy dla aktywności cyfrowej. Otwarcie tych obiektów umożliwi aktywne spędzanie przerw szkolnych. W ocenie Rady tylko spójne i powszechne rozwiązania, połączone z dbałością o atrakcyjność środowiska szkolnego, mogą skutecznie przeciwdziałać negatywnym skutkom nadmiernego korzystania z technologii wśród dzieci i młodzieży. W związku z powyższym Młodzieżowa Rada m.st. Warszawy pozytywnie opiniuje projekt ustawy, jednocześnie wnosząc o jego uzupełnienie zgodnie z przedstawioną propozycją.	Różnica pomiędzy szkołami publicznymi i niepublicznymi wynika z wysokiego poziomu odrębności szkolnictwa niepublicznego, gwarantowanego przez art. 70 ust. 3 Konstytucji RP. Mimo jednak tej odrębności, projekt ustawy reguluje również zasady w szkołach niepublicznych, po raz pierwszy nakładając obowiązek na szkoły niepubliczne, by te określiły w swoich statutach warunki korzystania z urządzeń, o których mowa w projekcie ustawy (obecnie szkoły niepubliczne nie muszą tego regulować). Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
23.04.2026	Stowarzyszenie Umarłych Statutów	W związku z pismem z 24 marca 2026 r. z prośbą o zgłoszenie ewentualnych uwag do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD381), poniżej przekazuję uwagi Stowarzyszenia Umarłych Statutów. I. Nieefektywność zakazu Nie negując wyzwań i problemów, jakie wiążą się z	**Wyjaśnienie**

		rozwojem technologii cyfrowych, w tym związanych z nadmiernym korzystaniem przez społeczeństwo – zarówno dzieci, młodzież i dorosłych – z telefonów komórkowych i innych urządzeń ekranowych oraz mediów społecznościowych, stoimy na stanowisku, że przedłożony do zaopiniowania projekt ustawy, wprowadzający praktycznie całkowity zakaz korzystania z telefonów komórkowych w szkołach nie jest właściwym kierunkiem zmian legislacyjnych. Przede wszystkim wskazać należy, że proponowany zakaz nie odpowiada na realne potrzeby i zagrożenia. Jak wynika z raportu „Nastolatki 3.0. Raport z ogólnopolskiego badania uczniów i rodziców", wydanego przez NASK – Państwowy Instytut Badawczy, uczniowie w dni powszednie korzystają z telefonów i komputerów w godzinach 16:00-22:00, a „niemal co dziesiąty młody internauta przebywa w sieci w godzinach nocnych (22:00 – 01:00)"1. W raporcie „Internet dzieci", wydanego przez Fundację „Instytut Cyfrowego Obywatelstwa" oraz Państwową Komisję do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15, podnosi się natomiast, że: „Po porannym skorzystaniu z telefonu liczba dzieci poniżej 13. roku życia sięgających po smartfona wyraźnie spada w czasie szkolnym, by ponownie wzrosnąć koło południa. Ten spadek wynika z wielu czynników – niewątpliwie część młodszych dzieci pozostawia telefony w domu, część w ogóle je wyłącza, co widać na podstawie danych spływających z urządzeń panelistów. Wśród starszych użytkowników (13–18 lat) nie obserwujemy już tego szkolnego „spadku" – pokazuje to, że telefon mają oni pod ręką także w czasie pobytu w szkole"2. Badania te wskazują, że realnym problemem nie jest korzystanie przez uczniów szkół podstawowych z telefonów w czasie, gdy są w szkole, ale wówczas, gdy ją opuszczają. W opublikowanej niedawno „Diagnozie Młodzieży" (zrealizowanej na zlecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej) zaznaczono, że „instytucjonalna odpowiedź szkoły, oparta głównie na zakazach używania telefonów, okazuje się nieskuteczna. Dane behawioralne pokazują, że młodzież korzysta z urządzeń również w trakcie lekcji, a» zakaz szkolny «nie rozwiązuje kluczowego problemu nocnej deprywacji snu i popołudniowego» treningu dekoncentracji «(Bigaj i in., 2025)"3. Na nieskuteczność zakazów wskazuje też cytowany już raport „Internet dzieci"4	Przywołane w pkt 1 oceny skutków regulacji badania naukowe wykazują pozytywny wpływ zakazu korzystania z urządzeń w szkołach. Fakt, że dzieci korzystają dłużej z telefonów poza szkołą, nie oznacza, że nie należy podejmować działań na rzecz higieny cyfrowej również w szkołach.
23.04.2026	Stowarzyszenie Umarłych Statutów	II. Zasady a nie zakazy Mając na uwadze powyższe rekomendujemy, aby Ministerstwo Edukacji Narodowej poprzez działania legislacyjno-edukacyjne, a także korzystając ze swoich kompetencji w zakresie nadzorowania i koordynowania wykonywania nadzoru pedagogicznego na terenie kraju (art. 60 ust. 1 pkt 2 ustawy – Prawo oświatowe), opracowało i wdrożyło zasady korzystania z urządzeń ekranowych w szkołach5, uwzględniając najnowsze badania naukowe w tym zakresie. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na to, że zgodnie z art. 1 pkt 21 i 22 ustawy – Prawo oświatowe do celów systemu oświaty należą m.in.: ● upowszechnianie wśród dzieci i młodzieży wiedzy o bezpieczeństwie oraz kształtowanie właściwych postaw wobec zagrożeń, w tym związanych z korzystaniem nadzwyczajnych, z technologii informacyjno-komunikacyjnych, i sytuacji ● kształtowanie u uczniów umiejętności sprawnego posługiwania się technologiami informacyjno-komunikacyjnymi – zatem proponowane rozwiązanie stanowiłoby realizację tych celów. Ich osiągnięcie jest bowiem możliwe poprzez edukację uczniów w zakresie higieny cyfrowej i wprowadzanie w szkołach zasad korzystania z urządzeń ekranowych (a nie prostego zakazu korzystania z telefonów). Warto zwrócić uwagę, że wprowadzenie zasad korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń cyfrowych stawia akcent na to, jak prawidłowo korzystać z nowych technologii, jak regulować ich używanie, by sprzyjało to nauce i dobrostanowi, a nie skupia się wyłącznie na wyrugowaniu tych technologii ze szkół. Jednocześnie	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy.

		pozwala odpowiedzieć na rzeczywiście istotne problemy związane z używaniem nowych technologii, którymi nie jest sam dostęp do urządzeń, ale mechanizmy uzależniające poszczególnych aplikacji, cyberprzemoc, dostęp do nieodpowiednich do wieku dzieci treści (pornografia, tzw. patostreaming, przemoc, treści suicydalne). Należy przy tym zaznaczyć, że wprowadzenie zasad korzystania z telefonów komórkowych nie oznacza jednocześnie, że nie będzie możliwe ustanowienie przez szkołę zakazu korzystania z nich w czasie zajęć. Takie rozwiązanie jest już obecnie powszechne w wielu statutach, sami proponujemy je także w wydanym przez Stowarzyszenie „Statucie nieumarłym”6.	Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
23.04.2026	Stowarzyszenie Umarłych Statutów	III. Szczegółowe uwagi do opiniowanego projektu 1) Dopuszczenie możliwości uregulowania w statucie szkoły zasad wnoszenia telefonów komórkowych na teren szkoły Obecna propozycja zakłada, że szkoły – zarówno podstawowe, jak i ponadpodstawowe – będą zobowiązane uregulować warunki wnoszenia przez uczniów na teren szkoły telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku. W ocenie Stowarzyszenia przepis ten jest źle skonstruowany, gdyż w praktyce warunki wnoszenia telefonów będą mogły mieć brzmienie, zgodnie z którym telefony można wnosić, albo można wnosić je w niektóre dni, albo można wnosić je np. w określonych okolicznościach. Pozwala to de facto na wprowadzenie przez szkoły efektywnego zakazu wnoszenia telefonów komórkowych na teren szkoły – co przecież nie jest zamiarem ustawodawcy. Pomysł taki nie jest także akceptowany społecznie, w tym przez rodziców i uczniów. Konieczne jest podkreślenie, że w praktyce taki zakaz będzie rodził trudności z jego egzekwowaniem (nauczyciele nie mają uprawnień do przeszukiwania uczniów oraz ich rzeczy), ponadto może mieć daleko idące konsekwencje praktyczne dla uczniów, którzy – nie mogąc wnosić do szkoły telefonów – będą prawdopodobnie zostawiali je w domu. To spowoduje, że zostaną oni pozbawieni narzędzia, które wszyscy wykorzystujemy na co dzień i które służy nam do wielu czynności. Podstawową kwestią jest uniemożliwienie kontaktu z rodzicami, znajomymi czy ze służbami ratunkowi. Ponadto brak dostępu do telefonu oznacza także: ● niemożliwość korzystania z cyfrowych biletów kolejowych, ● niemożliwość korzystania z biletów komunikacji miejskich zakupionych w aplikacjach mobilnych, ● brak dostępu do bankowości mobilnej, płatności BLIK-iem czy cyfrową kartą płatniczą, ● brak dostępu do aplikacji mObywatel Junior i mLegitymacji szkolnej, ● brak dostępu do dziennika elektronicznego. Wprowadzenie przez szkoły zakazu wnoszenia telefonów na teren szkoły nie powinno być zatem możliwe. W dzisiejszym świecie, który jest pełen nowych technologii, uczeń ma prawo przynieść telefon do szkoły i móc z niego korzystać w czasie drogi do i ze szkoły, a także w czasie pobytu w szkole – stosując się do określonych zasad.	**Uwaga uwzględniona** Przepis o warunkach wnoszenia został wykreślony z projektu ustawy i zastąpiony projektowanym art. 98b ustawy – Prawo oświatowe o miejscach przechowywania.
23.04.2026	Stowarzyszenie Umarłych Statutów	2) Obowiązywanie zakazu podczas przerw między lekcjami W ocenie Stowarzyszenia obowiązywanie ustawowego zakazu korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych również podczas przerw międzylekcyjnych jest rozwiązaniem zbyt restrykcyjnym. Ustawodawca, jeśli już chce wprowadzić ogólnopolski zakaz korzystania z telefonów komórkowych, powinien wprowadzić go wyłącznie w odniesieniu do zajęć lekcyjnych. Przerwa jest czasem wolnym ucznia, w którym powinien mieć prawo bez przeszkód skontaktować się z rodzicami, sprawdzić wiadomości czy posłuchać muzyki. Postulujemy zatem, aby kwestię zasad korzystania z telefonów komórkowych podczas przerw międzylekcyjnych pozostawić do uregulowania w statutach szkół –	**Uwaga nieuwzględniona** W zakresie przerw międzylekcyjnych planowane jest utrzymanie zakazu, ponieważ pozytywnie wpłynie to na relacje społeczne uczniów (jako że będą oni wtedy nawiązywali relacje „na żywo”). Projektodawca jednak podkreśla, że centralny zakaz nie obejmie szkół ponadpodstawowych.

		z tym zastrzeżeniem, że nie powinno być możliwe wprowadzenie całkowitego zakazu korzystania z nich. Regulacje te powinny być wprowadzane w dialogu z całą społecznością szkolną.	
23.04.2026	Stowarzyszenie Umarłych Statutów	3) Internaty W zakresie problematyki egzekwowania proponowanego zakazu użytkowania telefonów należy jednocześnie wskazać na sytuacje szkolnych internatów, który de lege lata są jednostkami organizacyjnymi szkół. Powoduje to, że projektowany zakaz korzystania z telefonów komórkowych obejmie także internaty, które stanowią „teren szkoły". Zakaz taki w ocenie Stowarzyszenia jest nadmiernie restrykcyjny i nieproporcjonalny, w sposób istotny ingeruje w prywatność uczniów i ich prawa, m.in. do komunikowania się i dostępu do informacji oraz rozrywki.	**Uwaga uwzględniona,** zakaz nie będzie obejmował internatów.
23.04.2026	Stowarzyszenie Umarłych Statutów	4) Wycieczki szkolne Projekt nie reguluje kwestii korzystania z telefonów komórkowych podczas wycieczek szkolnych oraz wyjść grupowych. W szkołach ponadpodstawowych zasady w tym zakresie będzie można uregulować w statucie szkoły, jednak delegacja ustawowa odnosząca się do szkół podstawowych już tego nie przewiduje. W praktyce pojawi się zatem problem, czy i w jaki sposób w szkołach podstawowych będzie można ww. zasady umieścić w statucie szkoły.	**Uwaga uwzględniona**, centralny zakaz nie będzie obejmował wycieczek szkolnych. W zakresie wycieczek decyzja o warunkach korzystania z urządzeń będzie wewnętrzną, statutową decyzją szkoły.
23.04.2026	Stowarzyszenie Umarłych Statutów	5) Egzekwowanie zakazu Przedmiotowy projekt ustawy nie odnosi się w szczegółowy sposób do problematyki egzekwowania zakazu, stwierdzając jedynie, że w razie naruszenia warunków lub zakazów, szkoła stosuje działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub kary określone w statucie szkoły (w tym zakresie projekt jest niespójny z rządowym projektem ustawy o prawach ucznia, który przewiduje ustawowy katalog kar stosowanych wobec uczniów). W praktyce zatem projektowany zakaz może okazać się pozorny i w rzeczywistości nieprzestrzegany. Nadto, w przypadku nieuchwalenia ustawy o prawach ucznia i pozostawieniu możliwości regulowania kar stosowanych wobec uczniów w statucie szkoły, zaistnieje ryzyko stosowania wobec uczniów niedozwolonych sankcji za naruszenie zakazu korzystania z telefonów komórkowych, jak np. jego odebranie i przekazanie do depozytu (niestety już obecnie w statutach szkół zdarzają się takie rozwiązania).	**Uwaga częściowo uwzględniona** W przypadku naruszenia zakazu korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, o których mowa w projekcie ustawy, w publicznych szkołach podstawowych, a także w przypadku naruszenia statutowych warunków korzystania w zakresie publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół niepublicznych, szkoła będzie stosowała (obligatoryjnie) działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy – Prawo oświatowe (kary określane w statucie szkoły). W związku z zastosowaniem powyższych działań lub kar będzie możliwe, na zasadach ogólnych, obniżenie oceny zachowania (jako że przestrzeganie warunków i zakazów obowiązujących w szkole jest jednym z kryteriów ustalania oceny zachowania). Projektodawca częściowo uwzględnia jednak uwagi dotyczące narzędzi do egzekwowania zakazu. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń

			do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji.
23.04.2026	Stowarzyszenie Umarłych Statutów	6) Potrzebne nakłady finansowe w celu realizacji założeń z projektu ustawy Projekt ustawy nie przewiduje wsparcia finansowego dla szkół w zakresie organizacji sposobów pozwalających uczniom na przestrzeganie zakazu korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, np. w postaci dofinansowania organizacji depozytów. Nagłe i szybkie wprowadzenie zakazu używania telefonów komórkowych może narazić organy prowadzące szkoły na spore koszty finansowe. W związku z tym w ocenie Stowarzyszenia błędnie w ocenie skutków regulacji wskazano, że opiniowany projekt nie przewiduje żadnych nakładów finansowych dla budżetu państwa, jednostek samorządu terytorialnego i innych podmiotów.	**Wyjaśnienie** Każda szkoła ma swoją specyfikę, a cały system oświaty jest różnorodny. W niektórych szkołach w zupełności wystarczające będzie, gdy uczniowie schowają urządzenia elektroniczne do plecaków, co byłoby rozwiązaniem niegenerującym kosztów. Decyzja o „ewentualnym doposażeniu", jak mówi uwaga, jest zatem decyzją każdej szkoły i jej organu prowadzącego, ponieważ to ta szkoła wie, jakie rozwiązanie byłoby dla niej najlepsze. Na poziomie projektu samej ustawy żadne koszty nie są generowane, ponieważ decyzja o ew. doposażeniu jest decyzją wewnętrzną każdej szkoły, a projekt ustawy nie obliguje ich, by dokonywały jakichkolwiek zakupów. Jak bowiem wskazano wyżej, możliwe są rozwiązania bezkosztowe, oparte o chowanie urządzeń do plecaków. Ponadto, projektowana regulacja dotyczy samego korzystania, a nie tworzy nakaz deponowania czy przechowywania urządzeń w określonym miejscu. To zagadnienie pozostaje w autonomii szkoły i organów prowadzących.
23.04.2026	Stowarzyszenie Umarłych Statutów	7) Brak zasad korzystania z telefonów komórkowych przez nauczycieli Wobec celów, jakie przyświecać mają projektowi, niezrozumiała jest niekonsekwencja projektodawcy w zakresie braku jakichkolwiek propozycji odnoszących się do norm związanych z korzystaniem z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych przez pracowników szkół, w tym zwłaszcza przez nauczycieli. Jakkolwiek bowiem dyrektor szkoły, jako przełożony służbowy nauczycieli, może ustanowić ograniczenia lub zakazy korzystania z telefonów dotyczące nauczycieli, to	**Wyjaśnienie** Nie jest planowane rozszerzanie stosowania przepisów na nauczycieli i innych pracowników szkoły, biorąc pod uwagę, że podstawą do zaproponowania tego projektu ustawy są wyniki

		zważywszy na podnoszoną przez projektodawcę rzekomą ogólną szkodliwość smartfonów samych w sobie, brak regulacji odnoszących się do nauczycieli przyczyni się do nieskuteczności proponowanych rozwiązań także w odniesieniu do uczniów. Dzieci i młodzież (zwłaszcza w młodszym wieku) uczą się bowiem w dużej mierze przez naśladownictwo, zaś osoby dorosłe (zwłaszcza pedagodzy) powinny stanowić dla uczniów autorytety7. Skoro tak, to zakaz korzystania ze smartfonów w szkołach przez uczniów nie przyniesie pożądanych rezultatów, jeżeli nauczyciele swoim postępowaniem będą promować rozwiązania pozostające wprost sprzeczne z kierunkiem przyjętym przez projektodawcę. Korzystanie z telefonów komórkowych przez nauczycieli jako pracowników szkoły, jeżeli proponowany zakaz miałby wejść w życie w odniesieniu do uczniów, powinno zatem zostać ograniczone do niezbędnego minimum związanego z realizacją powierzonych zadań służbowych. Realizacja celów projektu musiałaby pociągać zatem za sobą wprowadzenie norm dotyczących korzystania z telefonów komórkowych również przez nauczycieli8. Przyjęcie odmiennego wniosku (tj., że normy odnoszące się do nauczycieli nie są w projektowanej ustawie konieczne) oznaczać musiałoby, że w istocie normy takie są zbyteczne również wobec uczniów.	badań naukowych wskazujące na pozytywny wpływ zakazu na uczniów, ich wyniki edukacyjne, zdrowie psychiczne oraz relacje społeczne.
23.04.2026	Stowarzyszenie Umarłych Statutów	8) Nieobjęcie regulacją szkół niepublicznych Należy zaznaczyć, że jeśli zakaz korzystania z telefonów przez uczniów ma być odpowiedzią na zagrożenia płynące z nieumiejętnego korzystania z technologii cyfrowych, nie jest zrozumiałe, dlaczego zakaz ten ma objąć tylko publiczne szkoły podstawowe. Proponowany zakres zakazu potwierdza tezę, że zakaz nie będzie służył rozwiązaniu problemu identyfikowanego przez projektodawcę. Podkreślenia wymaga, że autonomia szkół niepublicznych nie stoi na przeszkodzie objęciu ich przedmiotową regulacją – państwo ma bowiem obowiązek dbać o dobro każdego dziecko, niezależnie od tego, czy uczęszcza do szkoły publicznej, czy niepublicznej. Uczniowie szkół niepublicznych nie powinni być przed rzekomą szkodliwością smartfonów chronieni w sposób mniej efektywny niż uczniowie szkół publicznych. Nie wiadomo zatem co sprawia, że w szkołach publicznych istnieje konieczność odgórnej ochrony uczniów za pomocą ustawy, a w szkołach niepublicznych już takiej konieczności nie ma. Pozostawienie kwestii związanych z korzystaniem telefonów komórkowych w szkołach niepublicznych do decyzji organów danej szkoły niepublicznych musiałoby bowiem oznaczać, że w istocie nie ma konieczności wprowadzenia zakazu, zaś zróżnicowanie sytuacji uczniów szkół publicznych i niepublicznych polega wyłącznie na tym, że w szkołach niepublicznych edukacja jest odpłatna. Oznaczałoby to, że wyłącznie zamożni rodzice, których stać na odpłatną edukację swoich dzieci, mieliby prawo do samodzielnego decydowania w zakresie korzystania przez swoje dzieci z urządzeń elektronicznych. Byłoby to zaś niedopuszczalne w świetle art. 32 Konstytucji RP zróżnicowanie sytuacji uczniów i rodziców, w którym możliwość korzystania lub niekorzystania z urządzeń elektronicznych byłaby uwarunkowania jedynie zasobnością portfela – to zaś stanowiłoby nie tylko nieuzasadnioną dyskryminację, ale także niewychowawcze utrwalenie w świadomości uczniów przekonania, że prawa i wolności można sobie „kupić”. Nie ma to nic wspólnego ze standardami demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.	**Wyjaśnienie** Różnica pomiędzy szkołami publicznymi i niepublicznymi wynika z wysokiego poziomu odrębności szkolnictwa niepublicznego, gwarantowanego przez art. 70 ust. 3 Konstytucji RP. Mimo jednak tej odrębności, projekt ustawy reguluje również zasady w szkołach niepublicznych, po raz pierwszy nakładając obowiązek na szkoły niepubliczne, by te określiły w swoich statutach warunki korzystania z urządzeń, o których mowa w projekcie ustawy (obecnie szkoły niepubliczne nie muszą tego regulować).
23.04.2026	Stowarzyszenie Umarłych Statutów	9) Zgoda dyrektora na korzystanie z telefonu komórkowego lub innego urządzenia elektronicznego Projekt wśród wyjątków od zakazu korzystania z telefonów w szkołach przewiduje pisemną zgodę dyrektora na korzystanie z urządzenia w przypadku, gdy jest to konieczne ze względu na chorobę, niepełnosprawność lub inne szczególne potrzeby ucznia. Nie	**Uwaga częściowo uwzględniona** Dookreślono przesłanki stosowania wyjątków od zakazu. W pierwszym wyjątku wskazano wprost, o

		wskazano jednak, jaką formę administracyjno-prawną będzie miała zgoda dyrektora oraz czy dyrektor będzie zobowiązany wydać decyzję odmowną – a jeśli tak, to w jakiej formie ma to uczynić i czy będzie to decyzja zaskarżalna. Kwestia ta wymaga jednoznacznego uregulowania w projekcie ustawy, zwłaszcza że niedopuszczalne jest, aby uczeń i jego rodzice w kwestiach tak podstawowych, jak ochrona zdrowia, mieliby nie dysponować żadnymi środkami zaskarżenia. Projekt w obecnym kształcie nie przewiduje żadnych mechanizmów ochronnych, co może spowodować, że uczniowie nie będą mieli zapewnionego dostępu do telefonów komórkowych np. w celu monitorowania poziomu cukrzycy. Warto przy tym zauważyć, że projekt wymaga ujawniania dyrektorowi szkoły informacji o zdrowiu ucznia, pomimo że informacje te wcale nie muszą być niezbędne dla szkoły w celu zapewnienia dziecku odpowiedniej opieki (por. art. 155 ustawy – Prawo oświatowe). Wobec powyższego Stowarzyszenie zwraca uwagę, że możliwość korzystania z urządzeń elektronicznych dla ochrony zdrowia powinna wynikać z mocy samego prawa, tj. bez konieczności podejmowania jakiegokolwiek władczego rozstrzygnięcia przez jakikolwiek organ szkoły. Wbrew pozorom nie oznacza to braku jakiejkolwiek kontroli stosowania takiego wyjątku przez uczniów. Ewentualne nadużycia w zakresie korzystania z wyjątku zdrowotnego będą mogły bowiem spotykać się z reakcją organów szkoły.	jakie powody dydaktyczno-wychowawcze chodzi. W drugim zaś wskazano, że zgodę okresową wydaje w terminie 3 dni roboczych dyrektor szkoły papierowo lub elektronicznie na umotywowany wniosek, a także dookreślono, na wzór regulacji dotyczących egzaminu maturalnego, czym są „inne szczególne potrzeby" uzasadniające wydanie takiej zgody. Trzeci wyjątek z kolei został rozszerzony o bezpośrednie zagrożenie dla mienia (np. bycie świadkiem kradzieży).
23.04.2026	Stowarzyszenie Umarłych Statutów	IV. Propozycja uregulowania zasad korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń w szkołach 1) W związku z powyżej podniesionymi kwestiami postulujemy o rezygnację z procedowania przedmiotowego projektu i ewentualne uregulowanie zasad korzystania z telefonów komórkowych w szkole (w trybie autopoprawki) w przedłożonym przez rząd w Sejmie projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe, ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2449) – zob. pkt 3 poniżej.	**Uwaga nieuwzględniona** Decyzja o wyodrębnieniu zasad dotyczących urządzeń do odrębnego projektu ustawy wynika z chęci szerokiego przekonsultowania projektowanych regulacji.
23.04.2026	Stowarzyszenie Umarłych Statutów	2) W przypadku niepodzielenia ww. postulatu, wnosimy o wprowadzenie w przedmiotowym projekcie poniższych zmian: a) w art. 98 ustawy – Prawo oświatowe w ust. 1 dodawany pkt 17a powinien mieć brzmienie: 17a) zasady przechowywania przez uczniów telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie tej szkoły, a w przypadku szkół podstawowych dla dorosłych, realizujących szkół ponadpodstawowych, szkół artystycznych kształcenie ogólne w zakresie liceum ogólnokształcącego i szkół artystycznych realizujących wyłącznie kształcenie artystyczne – również zasady korzystania, w tym zakaz korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie tej szkoły; – powyższa propozycja odpowiada na problem dopuszczenia możliwości uregulowania w statucie szkoły zasad wnoszenia telefonów komórkowych na teren szkoły (zob. pkt III.1 opinii); zakłada ona, że uczniowie będą mogli wnosić do szkoły telefony i nie będzie można im tego zakazać, a jednocześnie będzie możliwe zorganizowanie w szkole depozytów na telefony, co – jak się wydaje – jest właśnie intencją projektodawcy; b) dodawany art. 98a w zakresie ust. 1 i 3 powinien otrzymać odpowiednio brzmienie: 1. W szkołach podstawowych dla dzieci i młodzieży oraz szkołach artystycznych realizujących kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej, z wyłączeniem internatów, jest zakazane korzystanie przez uczniów w trakcie zajęć lekcyjnych z telefonów komórkowych i innych	**Projektodawca odniósł się do poszczególnych propozycji zmian w powyższych wierszach tabeli**

		urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły. Warunki przechowywania telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku na teren tej szkoły oraz korzystania z nich w czasie przerw międzylekcyjnych określa jej statut. 3. W szkołach podstawowych dla dorosłych, szkołach ponadpodstawowych oraz szkołach artystycznych innych niż wskazane w ust. 1 warunki przechowywania i wnoszenia telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku na teren szkoły oraz warunki albo zakaz korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły są określane w statucie tej szkoły, z uwzględnieniem wyjątków, o których mowa w ust. 2. – powyższa zmiana w zakresie ust. 1 odpowiada na planowany zakaz korzystania z telefonów komórkowych również w trakcie przerw (zob. pkt III.2 opinii) oraz objęcie zakazem internatów (zob. pkt III.3 opinii), a dodatkowo, wraz ze zmianą w ust. 3, stanowi dostosowanie brzmienia art. 98a do zmiany proponowanej w lit. a) powyżej; c) dodawany w art. 172 w ust. 2 pkt 5a powinien otrzymać takie samo brzmienie, jakie ma otrzymać art. 98 w ust. 1 pkt 17a, a art. 98a powinien dotyczyć również szkół niepublicznych – co odpowiada na problem wskazany w pkt III.8 opinii; d) doprecyzowanie projektu w zakresie: zasad korzystania z telefonów komórkowych podczas wycieczek szkolnych i wyjść grupowych; wydawania przez dyrektora szkoły pisemnej zgody na korzystanie z telefonu komórkowego; egzekwowania zakazu korzystania z telefonów komórkowych str. 10 z 13 – co odpowiada na problemy wskazane w pkt III.4, III.5 oraz III.9 opinii; e) uwzględnienie w projekcie zasad korzystania z telefonów komórkowych przez pracowników szkoły w trakcie prowadzenia zajęć z uczniami, w trakcie przerw międzylekcyjnych, w trakcie wycieczek oraz wyjść grupowych – co odpowiada na problem wskazany w pkt III.7 opinii; f) uwzględnienie w ocenie skutków regulacji ustawy nakładów finansowych, jakie w związku z wprowadzonym zakazem korzystania z telefonów komórkowych poniosą organy prowadzące szkoły – co odpowiada na problem wskazany w pkt III.6 opinii.	
23.04.2026	Stowarzyszenie Umarłych Statutów	3) W przypadku uwzględnienia naszego postulatu z pkt 1 powyżej przedstawiamy propozycję uregulowania w ustawie o prawach ucznia kwestii korzystania z telefonów komórkowych w szkole: a) w art. 1 pkt 2 projektu w zakresie dotyczącym dodawanego art. 42b pomiędzy	**Projektodawca odniósł się do poszczególnych propozycji zmian w powyższych wierszach tabeli**

		pkt 5 a pkt 6 należy dodać punkt o brzmieniu: przestrzegać określonych w statucie tej szkoły lub placówki zasad korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających łączenie się z siecią Internet; b) w art. 1 pkt 13 projektu należy zrezygnować z uchylenia art. 99 ustawy i nadać mu brzmienie: Art. 99. 1. W statucie szkoły określa się zasady korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających łączenie się z siecią Internet (urządzenia) z uwzględnieniem poniższych wytycznych: 1) nie wolno wprowadzić zakazu wnoszenia urządzeń; 2) można wprowadzić zakaz korzystania z urządzeń: a) na terenie szkoły oraz w trakcie zajęć organizowanych przez szkołę poza jej terenem, w tym wycieczek szkolnych i wyjść grupowych lub b) wyłącznie na terenie szkoły lub c) wyłącznie w trakcie zajęć organizowanych przez szkołę poza jej terenem, w tym wycieczek szkolnych i wyjść grupowych; str. 11 z 13 – z zastrzeżeniem ust. 2 i 3. 2. Zakaz korzystania z urządzeń, określony w statucie szkoły, nie obowiązuje, gdy: 1)zgodę na korzystanie z nich wydał nauczyciel; 2) doszło do nagłej sytuacji stwarzającej konieczność skorzystania z danego urządzenia; 3) korzystanie z danego urządzenia przez ucznia uzasadnione Jest jego chorobą, niepełnosprawnością lub innymi szczególnymi potrzebami; 4) statut szkoły przewiduje inne niż wymienione powyżej wyjątki od zakazu korzystania z urządzeń. 3. Zakaz korzystania z urządzeń na terenie szkoły nie może obejmować przerw międzylekcyjnych. W statucie szkoły możliwe jest ustanowienie zasad korzystania z urządzeń w trakcie przerw. 4. Jeśli w statucie szkoły określono zakaz korzystania z urządzeń, można jednocześnie wprowadzić nakaz odkładania urządzeń do zorganizowanego przez szkołę depozytu na czas nie dłuższy niż do opuszczenia przez ucznia terenu szkoły lub zakończenia przez niego zajęć w danym dniu. 5. Zasady, o których mowa w ust. 1, uchwala się po przeprowadzeniu konsultacji ze społecznością szkolną i w miarę możliwości po uzgodnieniu ich treści. Za przeprowadzenie konsultacji odpowiada dyrektor szkoły.	

		c) w art. 1 projektu dodaje się pkt 16 w brzmieniu: 16) w art. 173 dodaje się ust. 4 w brzmieniu: 4. Przepisy art. 99 stosuje się do szkół niepublicznych. Propozycja autopoprawki uwzględnia następujące zasady: ● uwzględnienie postulatu oparcia polityki szkolnej w zakresie korzystania z telefonów komórkowych na wprowadzaniu zasad, a nie wyłącznie zakazów (zob. pkt II opinii), ● zachowanie autonomii szkoły w zakresie regulowania zasad korzystania z telefonów komórkowych przy jednoczesnym wskazaniu konkretnych wytycznych, które ułatwiają stworzenie szkolnych przepisów i zabezpieczają prawa uczniów, ● przy wprowadzeniu przez szkołę zakazu korzystania z telefonów komórkowych – obligatoryjność uwzględnienia konkretnych wyjątków; ● udział społeczności szkolnej w ustalaniu ww. reguł; ● umożliwienie uczniom wnoszenia telefonów komórkowych na teren szkoły; ● objęcie zasadami korzystania z telefonów komórkowych zajęć w szkole i zajęć poza jej terenem; ● objęcie regulacją szkół publicznych i niepublicznych.	
27.04.2026	Osoba fizyczna	W polskim systemie prawnym nie istnieje jedna, uniwersalna definicja ustawowa pojęcia „telefon komórkowy". Zamiast tego prawo posługuje się szerszymi terminami technologicznymi lub doprecyzowuje to pojęcie w konkretnych aktach prawnych i orzecznictwie, w zależności od celu danej regulacji. 1. Ujęcie w prawie telekomunikacyjnym Najbliższym pojęciem w przepisach (ustawa Prawo komunikacji elektronicznej, która zastąpiła Prawo telekomunikacyjne) jest telekomunikacyjne urządzenie końcowe. ● Jest to urządzenie przeznaczone do podłączenia bezpośrednio lub pośrednio do zakończeń sieci (np. sieci GSM/5G). ● Z prawnego punktu widzenia telefon komórkowy jest traktowany jako narzędzie umożliwiające korzystanie z usług komunikacji elektronicznej.	**Brak uwagi, do której projektodawca mógłby się odnieść.**
27.04.2026	Osoba fizyczna	2. Definicja w prawie o ruchu drogowym W kontekście zakazu korzystania z telefonu podczas jazdy (art. 45 ust. 2 pkt 1 Prawa o ruchu drogowym), sądy i doktryna wypracowały specyficzne rozumienie tego terminu: ● Telefon komórkowy to urządzenie, którego używanie wymaga „trzymania słuchawki lub mikrofonu w ręku". ● Współczesne orzecznictwo rozszerza tę definicję na smartfony, uznając, że każda interakcja wymagająca trzymania urządzenia (np. pisanie SMS, przeglądanie internetu) narusza przepisy, nawet jeśli nie odbywa się rozmowa głosowa.	**Brak uwagi, do której projektodawca mógłby się odnieść.**
27.04.2026	Osoba fizyczna	3. Klasyfikacja jako „środek komunikacji na odległość" W przepisach dotyczących m.in. zawierania umów (Kodeks cywilny, Ustawa o prawach konsumenta), telefon komórkowy jest definiowany jako środek porozumiewania się na odległość, co nakłada na przedsiębiorców specyficzne obowiązki informacyjne.	**Brak uwagi, do której projektodawca mógłby się odnieść.**
27.04.2026	Osoba fizyczna	4. Telefon jako składnik majątku (Prawo podatkowe) W prawie podatkowym telefon komórkowy jest traktowany jako rzeczowa ruchomość (wyposażenie lub środek trwały), podlegająca amortyzacji, jeśli jest wykorzystywana w działalności gospodarczej.	**Brak uwagi, do której projektodawca mógłby się odnieść.**

27.04.2026	Osoba fizyczna	1. Rejestrowanie obrazu i dźwięku (Utrwalanie) Z punktu widzenia prawa, rejestrowanie to proces utrwalania informacji na nośniku (dysku, karcie pamięci, taśmie). ● Aspekt techniczno-prawny: Tworzysz kopię rzeczywistości, która staje się "utworem" (jeśli ma charakter twórczy) lub po prostu "daniem" zapisanym w pamięci urządzenia. ● RODO: Samo utrwalanie wizerunku osoby fizycznej jest już przetwarzaniem danych osobowych. Jeśli robisz to na użytek czysto osobisty lub domowy, RODO zazwyczaj Cię nie dotyczy. Jeśli jednak rejestrujesz w celu zawodowym lub publicznym, musisz mieć podstawę prawną (np. zgodę lub prawnie uzasadniony interes). ● Prawo autorskie: Rejestracja to moment powstania autorskich praw majątkowych i osobistych do nagrania.	**Brak uwagi, do której projektodawca mógłby się odnieść.**
27.04.2026	Osoba fizyczna	2. Streamowanie (Rozpowszechnianie w czasie rzeczywistym) Streamowanie to publiczne udostępnianie lub przesyłanie sygnału w czasie rzeczywistym (lub z minimalnym opóźnieniem) do odbiorców za pośrednictwem sieci telekomunikacyjnej. ● Aspekt techniczno-prawny: Kluczowe jest tu "nadawanie". Streamer często nie musi zapisywać pliku na stałe na swoim dysku, by doszło do transmisji. ● Rozpowszechnianie wizerunku: Tutaj wchodzi w grę Art. 81 Prawa autorskiego. Rejestrowanie kogoś "do szuflady" to jedno, ale rozpowszechnianie jego wizerunku w streamie wymaga niemal zawsze wyraźnej zgody (chyba że jest to osoba powszechnie znana lub stanowi jedynie szczegół całości, np. zgromadzenia). ● Prawo komunikacji elektronicznej: Streamowanie o charakterze komercyjnym może podpadać pod definicję usług medialnych (np. audycji internetowych), co wiąże się z obowiązkami wobec KRRiT.	**Brak uwagi, do której projektodawca mógłby się odnieść.**
27.04.2026	Osoba fizyczna	Analiza ryzyk i punktów wspólnych Współczesne streamowanie (np. na Twitchu czy YouTube) to zazwyczaj hybryda: 1. Rejestrujesz obraz (zapisuje się tzw. VOD, czyli nagranie po transmisji). 2. Streamujesz go (leci na żywo). Z punktu widzenia odpowiedzialności cywilnej, streamowanie jest znacznie bardziej ryzykowne. Jeśli podczas nagrywania (rejestrowania) ktoś przypadkiem wejdzie w kadr i przeklnie, możesz to wyciąć. Jeśli streamujesz – naruszenie dóbr osobistych lub praw autorskich (np. muzyka w tle) dzieje się nieodwracalnie w momencie emisji. Ważne: Prawo do bycia zapomnianym (RODO) łatwiej wyegzekwować wobec nagrania (można je skasować z serwera), niż wobec transmisji live, która została już obejrzana przez tysiące osób. Czy planujesz rozpocząć działalność związaną ze streamingiem i potrzebujesz informacji o konkretnych obowiązkach wobec KRRiT lub RODO? co, jeśli stremowanie na żywo powoduje potem rejestracje obrazu na jakiś nośnikach np. jak w youtube czy można to nazwać rejestrowaniem, nagrywaniem czy tylko streamowaniem To krótkie pytanie dotyka bardzo istotnych różnic w polskim i europejskim prawie (szczególnie w kontekście RODO i prawa autorskiego). Mówiąc najprościej: nie, to nie jest to samo, choć w praktyce te działania często się przenikają. Oto analiza prawna tych pojęć, rozbita na czynniki pierwsze:	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy nie dotyczy streamowania, ale korzystania z urządzeń w szkołach.

27.04.2026	Osoba fizyczna	1. Rejestrowanie obrazu i dźwięku (Utrwalanie) Z punktu widzenia prawa, rejestrowanie to proces utrwalania informacji na nośniku (dysku, karcie pamięci, taśmie). ● Aspekt techniczno-prawny: Tworzysz kopię rzeczywistości, która staje się "utworem" (jeśli ma charakter twórczy) lub po prostu "daniem" zapisanym w pamięci urządzenia. ● RODO: Samo utrwalanie wizerunku osoby fizycznej jest już przetwarzaniem danych osobowych. Jeśli robisz to na użytek czysto osobisty lub domowy, RODO zazwyczaj Cię nie dotyczy. Jeśli jednak rejestrujesz w celu zawodowym lub publicznym, musisz mieć podstawę prawną (np. zgodę lub prawnie uzasadniony interes). ● Prawo autorskie: Rejestracja to moment powstania autorskich praw majątkowych i osobistych do nagrania.	**Brak uwagi, do której projektodawca mógłby się odnieść.**
27.04.2026	Osoba fizyczna	1. Hybryda: Streamowanie z automatyczną rejestracją Na platformach takich jak YouTube, Twitch czy Facebook, proces ten nazywamy profesjonalnie transmisją z archiwizacją. ● Prawnie: Wykonujesz dwa odrębne pola eksploatacji (według Ustawy o prawie autorskim): 1. Publiczne udostępnienie utworu w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i czasie przez siebie wybranym (streaming). 2. Utrwalenie (rejestrację) utworu na nośniku (serwerze YouTube), co pozwala na późniejsze odtworzenie nagrania.	**Brak uwagi, do której projektodawca mógłby się odnieść.**
27.04.2026	Osoba fizyczna	1. Hybryda: Streamowanie z automatyczną rejestracją Na platformach takich jak YouTube, Twitch czy Facebook, proces ten nazywamy profesjonalnie transmisją z archiwizacją. ● Prawnie: Wykonujesz dwa odrębne pola eksploatacji (według Ustawy o prawie autorskim): 1. Publiczne udostępnienie utworu w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i czasie przez siebie wybranym (streaming). 2. Utrwalenie (rejestrację) utworu na nośniku (serwerze YouTube), co pozwala na późniejsze odtworzenie nagrania.	**Brak uwagi, do której projektodawca mógłby się odnieść.**
27.04.2026	Osoba fizyczna	3. Konsekwencje "rejestracji przez streamowanie" To, że streamowanie kończy się rejestracją (zapisem filmu na kanale), zmienia Twoją sytuację prawną w kilku punktach: ● Trwałość naruszenia: Jeśli podczas streamu na żywo naruszysz czyjeś dobra osobiste (np. kogoś obrazisz), a potem pozwolisz, by YouTube to zarejestrował i opublikował jako film, dokonujesz ciągłego naruszania prawa. Każda sekunda, w której ten film "wisi" na kanale, działa na Twoją niekorzyść. ● Prawo do wizerunku: Zgoda osoby na „występ w streamie” może być interpretowana inaczej niż zgoda na „wieczyste przechowywanie nagrania na YouTube”. Jeśli rejestrujesz stream, powinieneś upewnić się, że osoby trzecie wiedzą, że film zostanie na kanale na stałe. ● RODO: Jako streamer stajesz się Administratorem Danych Osobowych (wizerunku) nie tylko na czas trwania transmisji, ale tak długo, jak nagranie znajduje się na serwerze pod Twoją kontrolą.	**Brak uwagi, do której projektodawca mógłby się odnieść.**

27.04.2026	Osoba fizyczna	Podsumowanie terminologiczne Jeśli ktoś zapyta Cię, co robisz, najbezpieczniej i najbardziej precyzyjnie jest powiedzieć: "Prowadzę transmisję na żywo z jednoczesną rejestracją/archiwizacją nagrania." W umowach cywilnoprawnych (np. z operatorem kamery lub gościem programu) zawsze rozróżnia się te dwa elementy: zgodę na transmisję (live) oraz zgodę na utrwalenie i dalsze rozpowszechnianie (zapis). Czy chcesz, abym przygotował dla Ciebie wzór krótkiej klauzuli informacyjnej dla osób, które mogą pojawić się w Twoim streamie, aby zabezpieczyć Cię przed roszczeniami dotyczącymi rejestracji ich wizerunku? Co się kryje pod określeniem przetwarzanie czy rejestrowanie odtwarzanie streamowanie, spróbuj to określić i być może rozróżnić Aby zrozumieć różnice między tymi pojęciami, musimy spojrzeć na nie jak na etapy życia informacji (obrazu i dźwięku). W prawie (szczególnie w RODO oraz Prawie autorskim) każde z tych słów pociąga za sobą inne obowiązki i ryzyka.	**Brak uwagi, do której projektodawca mógłby się odnieść.**
27.04.2026	Osoba fizyczna	Proponowane zmiany w projekcie ustawy: Dodanie do definicji urządzenia elektronicznego słów „umożliwiających streamowanie, odtwarzanie, przetwarzanie obrazu lub dźwięku” oraz „transmisje danych”.	**Uwaga nieuwzględniona** Wszystkie te czynności mogą być realizowane tylko w urządzeniach, które umożliwiają porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku. Nie ma takiego urządzenia, które np. umożliwia streamowanie bez możliwości rejestrowania obrazu lub dźwięku. Definicja jest zatem wyczerpująca i obejmuje sytuacje wskazane przez wnoszącego uwagę.
28.04.2026	Osoba fizyczna	W nawiązaniu do trwających konsultacji publicznych dotyczących projektu ustawy dotyczącego telefonów komórkowych w szkołach skierowany do konsultacji publicznych. Chciałabym przedstawić swoją opinię. Jako uczennica interesującą się sprawami obywatelskimi uważam, że proponowane zmiany są zbyt restrykcyjne i budzą niepokój, ponieważ uniemożliwiają uczniom szybki i bezpośredni kontakt z rodzicami w sytuacjach nagłych lub losowych. Całkowity zakaz posiadania przy sobie urządzenia może negatywnie wpłynąć na poczucie bezpieczeństwa dzieci. Mam nadzieję, że powyższe uwagi okażą się pomocne w dalszych pracach nad projektem.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy nie zakłada zakazu posiadania urządzeń, a jedynie w zakresie publicznych szkół podstawowych korzystania z nich.
29.04.2026	Osoba fizyczna	Uważam, że w szkołach średnich również powinien panować zakaz wnoszenia telefonów na teren szkoły. Jeżeli na lekcjach zaszłaby potrzeba używania telefonów, to szkola powinna udostępnić je na czas lekcji.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy nie zakłada zakazu posiadania urządzeń, a jedynie w zakresie publicznych szkół podstawowych korzystania z nich.
30.04.2026	SOS dla Edukacji (Fundacja Szkoła z Klasą Fundacja Civis Polonus	Zgadzamy się z diagnozą, że korzystanie z urządzeń ekranowych przez dzieci i młodzież wymaga pilnej systemowej odpowiedzi. W kwietniu 2025 r. SOS dla Edukacji przedstawiło stanowisko w sprawie korzystania z telefonów komórkowych w szkołach oparte na sześciu filarach: połączeniu edukacji o higienie cyfrowej z regulacjami prawnymi, dialogu w ramach społeczności szkolnej,	**Odpowiedź na poszczególne uwagi została wskazana w części tabeli dotyczącej uwag Stowarzyszenia Umarłych Statutów.**

	Fundacja Code For Green Fundacja Rodziny Maciejko Polskie Stowarzyszenie im. Janusza Korczaka Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Wiedzy “Think!” Fundacja My Future Fundacja OFF school Stowarzyszenie Umarłych Statutów Fundacja Teach for Poland Stowarzyszenie Trenerskie Organizacji Pozarządowych)	modelowaniu postaw przez dorosłych, przemyślanym korzystaniu z technologii w nauczaniu, ciekawszej szkole (angażujące lekcje i aktywne przerwy) oraz partnerstwie z rodzicami. Apelowaliśmy także do Ministerstwa Edukacji Narodowej o wytyczne, które pomogłyby szkołom wprowadzić zasady ograniczające korzystanie z urządzeń elektronicznych na lekcjach i przerwach. Uważamy, że na lekcjach i przerwach uczennice i uczniowie nie powinni używać telefonów komórkowych, poza sytuacjami, gdy wymaga tego proces nauczania - i nauczyciel wyrazi na to zgodę – oraz wyjątkowymi sytuacjami zdrowotnymi i życiowymi. Ministerstwo Edukacji Narodowej przedstawiło do konsultacji projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD381), który wprowadza zakaz korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych w szkołach podstawowych oraz delegację do regulowania tej materii w statutach szkół ponadpodstawowych. Doceniamy intencję projektodawcy, uważamy jednak, że ustawowy zakaz – w zaproponowanym dziś kształcie i traktowany jako główne narzędzie interwencji – nie rozwiąże problemu, a stworzy nowe. Może m.in. prowadzić do dyskryminacji uczniów szkół publicznych względem niepublicznych, pozbawić dzieci narzędzi niezbędnych w ich codziennym życiu, a w szczególności - niesie ryzyko naruszania praw uczniów w procesie egzekwowania zakazu. Widzimy więc konieczność doprecyzowania i zmodyfikowania proponowanych rozwiązań, tak by wyeliminować lub osłabić potencjalne negatywne konsekwencje tej regulacji. Zasady, a nie same zakazy Wyniki badań przywołanych w opinii z 23 kwietnia 2026 r. zgłoszonej przez Stowarzyszenie Umarłych Statutów - jedną z organizacji członkowskich SOS dla Edukacji - wskazują, że źródło problemu leży przede wszystkimi w nawykach i zachowaniach młodych ludzi w czasie wolnym, poza godzinami szkolnymi: – NASK „Nastolatki 3.0” – uczniowie korzystają z telefonów intensywnie między 16:00 a 22:00, niemal co dziesiąty także w nocy (22:00-01:00). – „Internet dzieci” (Fundacja Instytut Cyfrowego Obywatelstwa / Państwowa Komisja ds. pedofilii) – u dzieci poniżej 13. r.ż. korzystanie z telefonów spada w godzinach szkolnych, a rośnie po południu. – „Diagnoza Młodzieży” 2026 (MEN) – sama instytucjonalna odpowiedź szkoły oparta na zakazach nie rozwiązuje problemu nocnej deprywacji snu i popołudniowego „treningu dekoncentracji”. W tym świetle dostrzegamy większy potencjał w systemie zasad opartych na edukacji o higienie cyfrowej niż w samym ustawowym zakazie. Taki model realizuje cele systemu oświaty z art. 1 pkt 21 i 22 ustawy Prawo oświatowe i pozwala odpowiedzieć na źródła problemu: mechanizmy uzależniające aplikacji, cyberprzemoc, dostęp do treści nieodpowiednich dla wieku i treści szkodliwych. Zasady nie wykluczają wprowadzenia przez szkołę zakazu korzystania z telefonów w czasie zajęć szkolnych. Obszary wymagające doprecyzowania Podzielamy kluczowe uwagi sformułowane przez szczegółowe stanowisko przedstawione przez Stowarzyszenie Umarłych Statutów i wnosimy o ich poważne rozważenie: – Wnoszenie telefonów. “Warunki wnoszenia” mogą w praktyce przekładać się na “zakaz wnoszenia”, co pozbawi uczniów dostępu do kontaktu z rodzicami, biletów komunikacji, bankowości mobilnej,	

		aplikacji mObywatel Junior, mLegitymacji i dziennika elektronicznego. Proponujemy zapis "warunki przechowywania" lub "warunki wnoszenia i przechowywania". – Wyłączenie szkół niepublicznych. Ograniczenie zakresu regulacji wyłącznie do publicznych szkół podstawowych uważamy za rozwiązanie sprzeczne z zasadą równości i nieuzasadnione: dobro dziecka powinno być chronione niezależnie od typu szkoły. – Przerwy i internaty. Warto rozważyć pozostawienie tych kwestii do uregulowania w statucie placówki – przerwa międzylekcyjna pełni rolę regeneracyjną i społeczną, a internat jest dla wielu uczniów drugim domem. – Wycieczki i wyjścia grupowe. Projekt nie reguluje tej kwestii, a w szkołach podstawowych brakuje delegacji ustawowej pozwalającej na uregulowanie jej w statucie – luka do uzupełnienia. – Egzekwowanie zakazu. Projekt nie określa, w jaki sposób szkoła ma egzekwować zakaz. Zachowanie spójności z rządowym projektem ustawy o prawach ucznia (druk nr 2449) pozwoli uniknąć praktyk trudno dających się pogodzić z prawami uczniów (np. konfiskaty telefonów). – Wyjątki zdrowotne. Dostęp do urządzeń w sytuacjach zdrowotnych (np. monitorowanie poziomu glukozy) powinien wprost wynikać z mocy prawa, bez konieczności decyzji dyrektora. – Nakłady finansowe. Należy uwzględnić w ocenie skutków regulacji realne koszty, jakie poniosą organy prowadzące (organizacja depozytów, szkolenia kadry, materiały dla uczniów i rodziców itp.) Nasze postulaty – Rekomendowana ścieżka legislacyjna: uregulowanie materii w ramach projektu ustawy o prawach uczniowskich (druk nr 2449), co zapewni spójność z katalogiem praw i obowiązków ucznia. – Minimalne standardy regulacji: zachowanie możliwości wnoszenia telefonów do szkoły; możliwość wprowadzenia przez szkołę zakazu korzystania (z wyjątkami dotyczącymi sytuacji nagłych i zdrowotnych) z urządzeń elektronicznych przez uczniów oraz pracowników szkoły w formule strefy wolnej od telefonów; do rozważenia: zapewnienie uczniom przerwy z dostępem do telefonu; partycypacyjne uchwalanie zasad z udziałem samorządu uczniowskiego, rady rodziców i rady pedagogicznej i rady szkoły; jednolite objęcie szkół publicznych i niepublicznych; wyjątki zdrowotne z mocy prawa. – Edukacja o higienie cyfrowej dla wszystkich – uczniów i uczennic, nauczycieli i rodziców; wraz z gotowymi zasobami, szkoleniami i materiałami wspierającymi wdrożenie w szkołach. – Wsparcie dla rodziców i opiekunów w ustalaniu i wprowadzaniu domowych zasad korzystania z urządzeń ekranowych – kampanie informacyjne, poradniki, warsztaty edukacyjne. Podsumowanie Doceniamy zaangażowanie Ministerstwa Edukacji Narodowej w szukanie odpowiedzi na problem nadmiernego korzystania z urządzeń ekranowych przez dzieci i młodzież. Wspieramy ogólny kierunek proponowany w projekcie ustawy UD381, w tym zakaz korzystania z telefonów na lekcjach i przerwach poza określonymi w statucie szkoły wyjątkami. Jesteśmy jednak przeciwko zakazowi wnoszenia telefonów komórkowych na teren szkoły. Przywołujemy komplementarne do zakazu rozwiązania zawarte w stanowisku SOS z 28 kwietnia 2025 r., w tym: edukacja o higienie i bezpieczeństwie cyfrowym we wszystkich szkołach, dialog z całą społecznością przy tworzeniu szkolnych zasad, konsekwentne modelowanie postaw przez dorosłych, partnerstwo z rodzicami w obszarze higieny cyfrowej, a także - angażujące uczniów	

		lekcje i aktywne przerwy jako antidotum na bierność, rutynę i nudę, które często pchają młodych w stronę ekranu. Sugerujemy rozważenie wariantu legislacyjnego zaproponowanego przez Stowarzyszenie Umarłych Statutów, czyli uregulowanie tej materii w ramach procedowanego projektu ustawy o prawach ucznia (druk nr 2449). Zwracamy uwagę, że skuteczna ochrona dzieci i młodzieży w środowisku cyfrowym wymaga działań również poza szkołą – w szczególności egzekwowania odpowiedzialności dużych platform cyfrowych za treści kierowane do dzieci i młodych ludzi oraz za uzależniające mechanizmy algorytmiczne. Opowiadamy się za wprowadzeniem regulacji dotyczących korzystania z mediów społecznościowych przez dzieci i młodsze nastolatki. Problem jest realny, a potrzeba systemowej odpowiedzi i przemyślanej długofalowej strategii – pilna i bezdyskusyjna. Jesteśmy przekonani, że trwałe rozwiązanie powstaje wtedy, gdy łączy jasne zasady korzystania z urządzeń elektronicznych z edukacją, dialogiem ze społecznością szkolną i zaangażowaniem rodziców. Deklarujemy gotowość do dalszej współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej, partnerami społecznymi i środowiskiem eksperckim – w tym ze Stowarzyszeniem Umarłych Statutów, którego opinia stanowi cenny wkład w debatę. Stanowisko wspierają następujące organizacje członkowskie SOS dla Edukacji: Fundacja Szkoła z Klasą Fundacja Civis Polonus Fundacja Code For Green Fundacja Rodziny Maciejko Polskie Stowarzyszenie im. Janusza Korczaka Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Wiedzy “Think!” Fundacja My Future Fundacja OFF school Stowarzyszenie Umarłych Statutów Fundacja Teach for Poland Stowarzyszenie Trenerskie Organizacji Pozarządowych	
08.05.2026	Osoba fizyczna	w ramach konsultacji publicznych chciałabym wyrazić swoją opinię na temat projektu ustawy dotyczącej używania telefonów komórkowych w szkołach. Uważam, że ograniczenie korzystania z telefonów podczas lekcji może pozytywnie wpłynąć na koncentrację uczniów oraz poprawić atmosferę w szkole. Telefony często rozpraszają uwagę i utrudniają skupienie się na nauce. Dzięki wprowadzeniu jasnych zasad uczniowie mogliby bardziej angażować się w zajęcia i lepiej wykorzystywać czas spędzony w szkole. Jednocześnie uważam, że telefony powinny być dostępne w sytuacjach wyjątkowych, na przykład w razie potrzeby kontaktu z rodzicami lub w celach edukacyjnych za zgodą nauczyciela. Mam nadzieję, że opinie uczniów i rodziców zostaną uwzględnione podczas dalszych prac nad projektem ustawy. Dziękuję za możliwość wyrażenia swojej opinii.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji. Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.

08.05.2026	Osoba fizyczna	pozytywnie oceniam kierunek projektu ustawy dotyczącej ograniczenia używania telefonów komórkowych w szkołach. Nadmierne korzystanie ze smartfonów podczas zajęć utrudnia koncentrację, pogarsza relacje społeczne i negatywnie wpływa na zdrowie psychiczne uczniów. Jednocześnie warto pozostawić szkołom możliwość elastycznego określania zasad korzystania z telefonów, z uwzględnieniem wieku uczniów oraz sytuacji wymagających kontaktu z rodzicami lub wykorzystania urządzeń do celów edukacyjnych. Projekt może przyczynić się do poprawy jakości nauczania i bezpieczeństwa w szkołach	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej bardzo dziękuje za wyrażone pozytywne stanowisko wobec projektowanych regulacji. Projekt ustawy zawiera 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi.
11.05.2026	Osoba fizyczna	Moim zdaniem telefony w szkołach powinny być dozwolone, ponieważ mogą być bardzo przydatnym narzędziem do nauki i komunikacji. Dzięki nim uczniowie mają szybki dostęp do informacji, słowników, kalkulatorów czy materiałów edukacyjnych. W wielu sytuacjach telefon pomaga też w wykonywaniu projektów i pracy w grupach.	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Projekt ustawy zawiera ponadto 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.
12.05.2026	Osoba fizyczna	Szanowni Państwo, uważam, że ograniczenie korzystania z telefonów podczas lekcji może poprawić koncentrację uczniów i atmosferę w klasie. Telefony często rozpraszają uwagę, jednak w niektórych sytuacjach mogą być przydatne. Moim zdaniem szkoły powinny mieć możliwość samodzielnego ustalania zasad korzystania z telefonów. Dziękuję za możliwość wyrażenia opinii.	**Uwaga nieuwzględniona** Bardzo dziękujemy za zgłoszenie uwagi. Decyzja o zaproponowaniu zakazu korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych jest

			oparta o szereg badań naukowych przywoływanych w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji projektu ustawy. Z tych publikacji wynika, że wprowadzenie omawianego zakazu ma pozytywny wpływ na uczniów, a w szczególności na ich zdrowie psychiczne, relacje społeczne oraz wyniki edukacyjne. Wobec tego projektowany zakaz wraz z autonomią szkół ponadpodstawowych i niepublicznych zostaną utrzymane w projekcie ustawy. Projekt ustawy zawiera ponadto 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia obawę autora/ki uwagi. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.

Załącznik do Raportu z konsultacji publicznych i opiniowania
Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD381)
Opiniowanie

Data	Zgłaszający uwagi	Uwagi	Stanowisko MEN
01.04.2026	Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego: Związek Gmin Warmińsko-Mazurskich	dodanie w projektowanej zmianie w art. 98a ust. 1 oraz odpowiednio w innych przepisach **„przedszkoli i oddziałów w przedszkolnych w szkołach przedszkolnych”**	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej podjęło już konkretne działania w obszarze higieny cyfrowej w przedszkolach w drodze rozporządzenia, a nie projektowanej ustawy dotyczącej szkół. Od 1 września 2026 r. obowiązywać będzie rozporządzenie Ministra Edukacji z dnia 11 marca 2026 r. (Dz.U. z 2026 r. poz. 378) w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego. Wprowadza ono jasne zasady dotyczące korzystania z urządzeń ekranowych przez najmłodsze dzieci. Zgodnie z nową podstawą programową, dzieci w przedszkolach nie korzystają indywidualnie ani samodzielnie z urządzeń ekranowych (z wyjątkiem sytuacji związanych ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi). Jednocześnie nauczyciel może korzystać z takich narzędzi wyłącznie w niezbędnym zakresie dydaktycznym, z zachowaniem zasad higieny cyfrowej. Podkreślono także rolę rodziców i nauczycieli we wspólnym kształtowaniu właściwych nawyków w tym obszarze. Brak regulacji dla przedszkoli w projekcie ustawy UD381 nie wynika z pominięcia tego tematu, lecz z faktu, że został on już uregulowany wcześniej, w sposób adekwatny do specyfiki funkcjonowania przedszkoli. Dzieci w tym wieku pozostają pod stałą opieką nauczyciela i nie mają przerw, lecz przez cały dzień mają zajęcia, a do i z przedszkoli są odprowadzane przez opiekunów. Organizacja dnia pozwala na egzekwowanie zasad, bez konieczności wprowadzania regulacji ustawowych. Obowiązujące i wchodzące w życie przepisy rozporządzenia w pełni zabezpieczają kwestie ograniczenia korzystania z urządzeń ekranowych przez najmłodsze dzieci.

03.04.2026	Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego: Związek Powiatów Polskich	Uzupełnienie wykazu placówek, w których obowiązuje zakaz korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych o przedszkola i oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych. W tym celu postulujemy dodanie do art. 102 ust. 1 pkt 13a analogicznego do ust. 17a, który jest dodawany do art. 98 ust. 1, a ponadto dodanie art. 102a analogicznego do dodawanego art. 98a, a przy tym dostosowanego do realiów funkcjonowania przedszkoli.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej podjęło już konkretne działania w obszarze higieny cyfrowej w przedszkolach w drodze rozporządzenia, a nie projektowanej ustawy dotyczącej szkół. Od 1 września 2026 r. obowiązywać będzie rozporządzenie Ministra Edukacji z dnia 11 marca 2026 r. (Dz.U. z 2026 r. poz. 378) w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego. Wprowadza ono jasne zasady dotyczące korzystania z urządzeń ekranowych przez najmłodsze dzieci. Zgodnie z nową podstawą programową, dzieci w przedszkolach nie korzystają indywidualnie ani samodzielnie z urządzeń ekranowych (z wyjątkiem sytuacji związanych ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi). Jednocześnie nauczyciel może korzystać z takich narzędzi wyłącznie w niezbędnym zakresie dydaktycznym, z zachowaniem zasad higieny cyfrowej. Podkreślono także rolę rodziców i nauczycieli we wspólnym kształtowaniu właściwych nawyków w tym obszarze. Brak regulacji dla przedszkoli w projekcie ustawy UD381 nie wynika z pominięcia tego tematu, lecz z faktu, że został on już uregulowany wcześniej, w sposób adekwatny do specyfiki funkcjonowania przedszkoli. Dzieci w tym wieku pozostają pod stałą opieką nauczyciela i nie mają przerw, lecz przez cały dzień mają zajęcia, a do i z przedszkoli są odprowadzane przez opiekunów. Organizacja dnia pozwala na egzekwowanie zasad, bez konieczności wprowadzania regulacji ustawowych. Obowiązujące i wchodzące w życie przepisy rozporządzenia w pełni zabezpieczają kwestie ograniczenia korzystania z urządzeń ekranowych przez najmłodsze dzieci.
07.04.2026	Związek Zawodowy „Rada Poradnictwa”	STANOWISKO W SPRAWIE PROJEKTU USTAWY O ZMIANIE USTAWY – PRAWO OŚWIATOWE Z DNIA 24 MARCA 2026 R. Popieramy propozycję wprowadzenia zakazu korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły. Problematyczne są dla nas zaproponowane rozwiązania, dotyczące sposobów dochodzenia do założonego celu, które budzą więcej pytań niż udzielają odpowiedzi. I tak: Szkołom przekazuje się wyłączne kompetencje regulacyjne do określenia warunków	**Uwaga częściowo uwzględniona** Projektodawca bardzo dziękuje za wyrażone poparcie wobec idei stojącej za tym projektem ustawy. W przypadku naruszenia zakazu korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, o których mowa w projekcie ustawy, w publicznych szkołach

		wnoszenia telefonów komórkowych na teren szkoły. W praktyce oznacza to, że egzekwowanie zakazu a także ponoszenie potencjalnych konsekwencji, w tym konfliktów z rodzicami, przerzuca się wyłącznie na nauczycieli. Zrzucanie odpowiedzialności tylko na szkoły i ich zapisy statutowe jest poniekąd „umywaniem rąk" przez MEN i odsuwaniem od siebie odpowiedzialności za skutki zaproponowanych zmian w Ustawie. 2 1 Kto, w jaki sposób będzie kontrolował zaproponowane przez szkoły zapisy statutowe, w odniesieniu do jakiego wzorca? - tak, aby nie stały się one przedmiotem spraw prowadzonych np. przez Stowarzyszenie na rzecz Praworządności w Szkołach „Stowarzyszenie Umarłych Statutów", którego działalność prowadzi do uchylania zapisów prawa wewnętrznego placówek? 2 O ile podzielamy pogląd, że każda szkoła wie najlepiej jakie rozwiązania w jej przypadku sprawdzą się (półki, kieszonki na telefony, depozyt) to warto podkreślić, że dobre pomysły nauczycieli nie zawsze przełożą się na faktyczne rozwiązania. Szkoły nie są samodzielne w dysponowaniu swoim budżetem, są zależne od organu prowadzącego i to on będzie realnie decydował o wielkości wydatkowanych środków finansowych na wdrażane rozwiązania w tym obszarze. 3 Zgodnie z Kodeksem rodzinnym i opiekuńczym telefon, który jest użytkowany przez dziecko, najczęściej jest własnością rodzica jako nabywcy. Uważamy, że przy proponowanych rozwiązaniach niezbędna będzie zgoda rodziców do deponowania telefonu przez dziecko w szkole, ponieważ szkoła nie będzie posiadała ustawowych uprawnień do przechowywania prywatnej własności bez takiej zgody. 4 Wprowadzenie obowiązku przechowywania telefonu w szeroko rozumianym depozycie może skutkować dodatkową odpowiedzialnością prawną szkoły za przechowywanie rzeczy wartościowych, zwłaszcza w sytuacjach, gdy ktoś zgłosi uszkodzenie urządzenia. Rodzi się więc pytanie - skąd nauczyciel lub inny pracownik szkoły ma wiedzieć w jakim stanie telefon został przekazany przez ucznia do depozytu? 5 Proponuje się, by dyrektor szkoły, w formie pisemnej, wyraził zgodę, aby uczeń ze względu na chorobę, niepełnosprawność lub inne szczególne potrzeby mógł korzystać z telefonu komórkowego lub innego urządzenia elektronicznego umożliwiającego porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły. 6 W oparciu o jaką procedurę dyrektor będzie wyrażał zgodę? Na pisemny/ ustny wniosek rodziców/ opiekunów prawnych ucznia? Jaki będzie miał termin na rozpatrzenie wniosku? Czy od braku zgody dyrektora będzie przysługiwało odwołanie? Czy będzie wymagane przedłożenie aktualnego zaświadczenia lekarskiego o stanie zdrowia ucznia? Jakie choroby będą uprawniały do korzystania z telefonu komórkowego? W przedłożonej propozycji nie występuje lista schorzeń. Telemonitoring aktualnie jest stosowany głównie w chorobach przewlekłych takich jak: choroby układu krążenia, cukrzyca, choroby układu oddechowego, choroby neurologiczne i nerwowo-mięśniowe. Czy dyrektor, zgodnie z przedłożoną propozycją, ma zostać orzecznikiem w obszarze decydowania o konieczności stosowania telemonitoringu występującego schorzenia?	podstawowych, a także w przypadku naruszenia statutowych warunków korzystania w zakresie publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół niepublicznych, szkoła będzie stosowała (obligatoryjnie) działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy – Prawo oświatowe (kary określane w statucie szkoły). W związku z zastosowaniem powyższych działań lub kar będzie możliwe, na zasadach ogólnych, obniżenie oceny zachowania (jako że przestrzeganie warunków i zakazów obowiązujących w szkole jest jednym z kryteriów ustalania oceny zachowania). Projektodawca częściowo uwzględnia jednak uwagi dotyczące narzędzi do egzekwowania zakazu. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji. Ponadto, dookreślono przesłanki stosowania wyjątków od zakazu. W pierwszym wyjątku wskazano wprost, o jakie powody dydaktyczno-wychowawcze chodzi. W drugim zaś wskazano, że zgodę okresową wydaje dyrektor szkoły papierowo lub elektronicznie na umotywowany wniosek, a także dookreślono, na wzór regulacji dotyczących egzaminu maturalnego, czym są „inne szczególne potrzeby" uzasadniające wydanie takiej zgody. Trzeci wyjątek z kolei został rozszerzony o bezpośrednie zagrożenie dla mienia (np. bycie świadkiem kradzieży).

		Jak należy rozumieć niepełnosprawność? Czy zgodnie z prawem oświatowym – uczeń niepełnosprawny to uczeń posiadający orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego wydane przez publiczną poradnię psychologiczno-pedagogiczną? Czy zgodnie z orzeczeniem wydanym przez Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności? Czy oba orzeczenia będą właściwą podstawą? Czy każda niepełnosprawność powinna uprawniać do korzystania z telefonu komórkowego? W naszej opinii – nie. Co należy rozumieć przez „inne szczególne potrzeby"? Czy chodzi o definicję zawartą w Ustawie z dnia 19.07.2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami? Inna definicja „szczególnych potrzeb" w polskim prawie nie występuje. Czy dyrektor będzie miał obowiązek stworzenia własnego katalogu „szczególnych potrzeb"? Czy zgoda dyrektora lub jej brak ma mieć charakter arbitralny? 7. Proponuje się, by za naruszenie warunków lub zakazów dotyczących wnoszenia i korzystania z telefonu komórkowego na terenie placówki szkoła stosowała działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub kary określane w statucie szkoły. Najczęstsze, dopuszczalne kary w statutach szkół to: upomnienie, nagana, wpis upomnienia/uwagi do dziennika elektronicznego, pozbawienie pełnionych funkcji w klasie lub szkole, zakaz udziału w dodatkowych imprezach/wycieczkach szkolnych, przeniesienie do równoległego oddziału oraz obniżenie oceny z zachowania. W jaki sposób np. obniżenie oceny z zachowania ma przynieść pożądany skutek wychowawczy w zderzeniu z publicznymi wypowiedziami kierownictwa MEN (słyszanymi przecież także przez uczniów), że ocena z zachowania to „przeżytek"? Z perspektywy naszej codziennej pracy diagnostycznej i terapeutycznej, z perspektywy psychologii rozwojowej, uważamy propozycję zakazu korzystania z telefonów komórkowych na terenie szkoły za bardzo dobry pomysł. Ciągłe korzystanie z elektronicznych urządzeń mobilnych umożliwiających porozumiewanie się na odległość wpływa negatywnie na rozwój poznawczy, emocjonalny i społeczny. Dzieci, zamiast rozmawiać – piszą (wykorzystując przy tym najczęściej akronimy), zamiast nazywać emocje – reagują impulsywnie. Coraz mniej są obecni w świecie realnym, coraz bardziej migrują do świata wirtualnego. Widzimy ogromny sens rozwojowy zaproponowanego zakazu, ale obawiamy się, że w realiach tylko zapisów statutowych szkół będzie on słabo lub w ogóle nieegzekwowalny. Obawiamy się też buntu części rodziców (28% społeczeństwa jest przeciwna wprowadzeniu zakazu korzystania z telefonów przez dzieci na terenie szkoły), argumentów o łamaniu konstytucyjnych praw dziecka i rodziny do wychowywania „po swojemu". I utkniemy w sporach i konfliktach zamiast realnie chronić dzieci. Stawką nie jest tu przecież wolność, lecz zdrowie i bezpieczeństwo najmłodszych. Proponujemy by zasady korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, zasady dopuszczania wyjątków od zakazu a także sankcje związane z łamaniem zakazu były określone na poziomie ustawy a nie w statutach szkół. Proponujemy także	

		wprowadzenie ustawowej sankcji polegającej na konfiskacie telefonu w sytuacji powtarzającego się łamania przyjętego zakazu. Telefon byłby zwracany po zajęciach uczniowi lub jego rodzicom. Zwracamy uwagę, że w takich krajach jak Francja, Holandia, Austria, Belgia, Australia itd., które wprowadziły zakaz używania telefonów na terenie szkoły, istnieje możliwość skonfiskowania telefonu przez nauczyciela lub innego, wyznaczonego pracownika szkoły.	
16.04.2026	Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego: Związek Województw RP	Doprecyzować ustawowo pojęcia „korzystanie" oraz „inne urządzenia elektroniczne umożliwiające porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku", w szczególności przez wskazanie, czy obejmują one urządzenia ubieralne (np. smartwatche, smart glasses) oraz czy samo posiadanie urządzenia stanowi „korzystanie".	**Wyjaśnienie** Pojęcie „korzystanie" jest obecne w ustawie – Prawo oświatowe od 2016 r. i nie budzi wątpliwości interpretacyjnych, ponieważ opiera się o definicje słownikowe. Samo posiadanie nie jest jeszcze korzystaniem, ponieważ korzystanie zakłada czynne użytkowanie telefonu lub innego urządzenia. Potwierdzamy, że regulacja obejmuje też smartwatche, *smart glasses* i im podobne, ponieważ są to urządzenia, które czy to umożliwiają porozumiewanie się na odległość (np. ze smartwatcha można zadzwonić lub korzystać z Internetu), czy rejestrować obraz lub dźwięk (jak *smart glasses*).
		Doprecyzować zakres zakazu w odniesieniu do czasu i miejsca albo wyraźnie upoważnić statut do określenia wyjątków organizacyjnych związanych z dowozem uczniów, oczekiwaniem na rozpoczęcie zajęć, odbiorem po zajęciach oraz pobytem w świetlicy.	**Uwaga częściowo uwzględniona** Intencją projektodawcy jest, by zakaz (względnie inne warunki w szkołach nieobjętych ustawowym zakazem) obejmował okres przebywania na terenie szkoły. Przebywanie np. w autokarze dowożącym dzieci do szkoły nie wchodzi w zakres przebywania na terenie szkoły, w konsekwencji czego tam zakaz obowiązywał nie będzie. Ponadto, nauczyciel, również w celach wychowawczych, zawsze będzie mógł udzielić jednostkowej zgody na skorzystanie z urządzenia elektronicznego. Uwzględniono jednak uwagę w zakresie doprecyzowania czasu i miejsca obowiązywania zakazu w zakresie m.in. wycieczek szkolnych, zajęć organizowanych poza terenem szkoły oraz internatów.
		Wyrazy „w formie pisemnej" zastąpić sformułowaniem „w postaci papierowej lub elektronicznej" albo „w formie dokumentowej", z możliwością udzielenia zgody na czas określony.	**Uwaga uwzględniona**, możliwość udzielenia zgody na czas określony zostanie dodana, a forma zostanie zmieniona na formę „papierową lub elektroniczną", która odpowiada formie dokumentowej, tyle że jest pojęciem utartym w prawie oświatowym.

		Dodać wyraźne wyłączenie spod zakazu urządzeń stanowiących element terapii, komunikacji alternatywnej lub wspomagającej, monitorowania zdrowia albo innych technologii wspierających funkcjonowanie ucznia, używanych zgodnie z orzeczeniem, opinią, zaleceniem lekarza/specjalisty lub ustaleniami szkoły.	**Wyjaśnienie** Zdaniem projektodawcy aktualne brzmienie wyjątku zdrowotnego, uzależnionego od zgody dyrektora szkoły, jest wystarczające i obejmuje wszystkie wskazane sytuacje, ponieważ wprost powołuje się na chorobę, niepełnosprawność lub inne szczególne potrzeby.
		Uzupełnić projekt albo co najmniej uzasadnienie o zasadę, że egzekwowanie zakazu nie może polegać na przeszukiwaniu zawartości urządzenia, żądaniu jego odblokowania ani ingerencji w dane ucznia; zasady ewentualnego czasowego odebrania urządzenia powinny wynikać wyłącznie ze statutu i odpowiadać zasadzie proporcjonalności.	**Uwaga uwzględniona**, do projektu ustawy dodano art. 98b, który jasno reguluje zagadnienia, o których mowa w uwadze.
		Rozważyć rezygnację z całkowitego uchylenia art. 99 pkt 4 i nadanie mu nowego brzmienia odsyłającego do zakazów i warunków określonych w ustawie oraz w statucie szkoły.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy jest równolegle procedowany z innym, tzw. projektem ustawy o prawach i obowiązkach ucznia, który został skierowany do I czytania w Sejmie (druk nr 2449). Tenże projekt ustawy przewiduje całkowite uchylenie art. 99 Prawa oświatowego i zastąpienie go art. 42b Prawa oświatowego. Projekty ustaw zostaną ze sobą uspójnione na dalszym etapie prac legislacyjnych, gdy dojdzie już do uchwalenia projektu ustawy z druku nr 2449 i gdy znana będzie już decyzja Prezydenta RP co do niego.
		Skorelować termin wejścia w życie ustawy z terminem dostosowania statutów; alternatywnie dodać przepis, że do dnia dostosowania statutów stosuje się dotychczasowe postanowienia statutowe, o ile nie są sprzeczne z ustawą.	**Uwaga uwzględniona** Do art. 2 projektu ustawy dodanie zostanie ust. 2 wypełniający uwagę.
		Doprecyzować przepis przejściowy przez objęcie nim także placówek, w których funkcjonują szkoły, oraz zespołów szkół i placówek – zgodnie z treścią uzasadnienia.	**Uwaga uwzględniona**, dodano stosowne gwarancje w uzasadnieniu i ocenie skutków regulacji. W placówkach, w których funkcjonują szkoły, a także w zespołach szkół i placówek statuty będą także musiały zostać zmienione w zakresie szkół.
		Skorygować OSR przez wskazanie rzeczywistych skutków organizacyjnych i finansowych po stronie szkół oraz JST, w tym kosztów aktualizacji statutów, komunikacji z rodzicami, przygotowania procedur, ewentualnego doposażenia w rozwiązania do przechowywania urządzeń i szkoleń personelu.	**Wyjaśnienie ze zmianą w OSR** Każda szkoła ma swoją specyfikę, a cały system oświaty jest różnorodny. W niektórych szkołach w zupełności wystarczające będzie, gdy uczniowie schowają urządzenia elektroniczne do plecaków, co byłoby rozwiązaniem niegenerującym kosztów. Decyzja o „ewentualnym doposażeniu", jak mówi uwaga, jest zatem decyzją każdej szkoły i jej organu prowadzącego, ponieważ to ta szkoła wie, jakie rozwiązanie byłoby dla niej najlepsze. Na poziomie

			projektu samej ustawy żadne koszty nie są generowane, ponieważ decyzja o ew. doposażeniu jest decyzją wewnętrzną każdej szkoły, a projekt ustawy nie obliguje ich, by dokonywały jakichkolwiek zakupów. Jak bowiem wskazano wyżej, możliwe są rozwiązania bezkosztowe, oparte o chowanie urządzeń do plecaków. Ponadto, projektowana regulacja dotyczy samego korzystania, a nie tworzy nakaz deponowania czy przechowywania urządzeń w określonym miejscu. To zagadnienie pozostaje w autonomii szkoły i organów prowadzących. Inne koszty, w szczególności koszty zmian statutu, są uzależnione tylko od decyzji szkół o poniesieniu wydatku np. na ekspertyzę prawną. W myśl ustawy – Prawo oświatowe, projekt zmiany statutu sporządza rada pedagogiczna, co sprawia, że w myśl ustawy jest to czynność bezkosztowa. Jeśli dana szkoła chce skorzystać z profesjonalnej pomocy prawnej, to jest to jej wewnętrzna decyzja, podejmowana bez takiego nakazu ze strony ustawodawcy. Uzupełniony jednak zostanie OSR o informacje dotyczące potencjalnych kosztów dla szkół i dla organów prowadzących, jeśli tylko szkoły skorzystałyby z procedury określonej w projektowanym art. 98b ustawy – Prawo oświatowe.
		Uzupełnić mechanizm ewaluacji o mierniki operacyjne możliwe do zebrania w krótkiej perspektywie, np. liczbę incydentów naruszenia zakazu, liczbę zgód wydanych z przyczyn zdrowotnych i szczególnych potrzeb, liczbę skarg rodziców, potrzebę doposażenia szkół oraz ocenę obciążeń organizacyjnych po stronie dyrektorów i nauczycieli.	**Uwaga uwzględniona** Mechanizm ewaluacji wskazany w pkt 12 OSR-u zostanie rozszerzony.
16.04.2026	Związek Pracodawców Edukacji	OPINIA ZWIĄZKU PRACODAWCÓW EDUKACJI do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (numer w wykazie: UD381) Związek Pracodawców Edukacji pozytywnie ocenia podjęcie działań legislacyjnych zmierzających do uregulowania zasad korzystania z urządzeń elektronicznych na terenie szkół. Jako środowisko organów prowadzących szkoły i przedszkola dla przeszło 36 tysięcy dzieci, od lat diagnozujemy problem nadmiernej ekspozycji uczniów na urządzenia mobilne, co skutkuje osłabieniem relacji społecznych, problemami z koncentracją oraz wzrostem zaburzeń lękowych. Wiele z naszych zrzeszonych szkół wdrożyło autonomicznie zakazy korzystania z telefonów, co pozwala nam stwierdzić, że projektowane zmiany są nie tylko zasadne, ale i niezbędne dla ochrony dobrostanu uczniów. Ocena projektowanych rozwiązań z perspektywy praktyki szkół Pozytywnie oceniamy ustanowienie jednolitego standardu ustawowego, w szczególności:	**Wyjaśnienie** Projektodawca bardzo dziękuje za wyrażone poparcie wobec poszczególnych elementów projektu ustawy.

		1. Wprowadzenie ustawowego zakazu w szkołach podstawowych: Odciąża to dyrektorów od konieczności indywidualnego „negocjowania" zasad z rodzicami, co dotychczas bywało źródłem konfliktów. Jednolitość przepisów wzmacnia autorytet szkoły. 2. Pozostawienie autonomii szkołom ponadpodstawowym: Uznajemy to za słuszne podejście, uwzględniające większą dojrzałość uczniów oraz specyfikę kształcenia profilowanego. 3. Katalog wyjątków (zdrowotne, dydaktyczne): Projekt właściwie zabezpiecza potrzeby uczniów z problemami zdrowotnymi (np. monitorowanie glikemii) oraz pozwala na celowe użycie technologii w procesie lekcyjnym.	
		Rekomendacje i postulaty środowiska Mimo poparcia dla idei projektu, Związek wskazuje na kluczowe aspekty, które warunkują skuteczność nowej regulacji: • Zapewnienie infrastruktury dydaktycznej (Standard Wyposażenia): Zakaz korzystania z prywatnych telefonów nie może oznaczać cyfrowego wykluczenia. Postulujemy, aby wprowadzeniu ustawy towarzyszył program wsparcia doposażenia szkół w szkolne urządzenia (tablety, laptopy, robotyka), które będą wykorzystywane pod pełną kontrolą nauczyciela. Szkoła musi realizować podstawę programową w zakresie kompetencji cyfrowych bez polegania na prywatnym sprzęcie uczniów. • Wsparcie w tworzeniu „stref bez telefonu": Doświadczenia naszych dyrektorów wskazują, że sam zakaz jest skuteczny tylko wtedy, gdy szkoła oferuje alternatywę. Rekomendujemy uwzględnienie w polityce oświatowej wsparcia dla szkół w tworzeniu przestrzeni relaksu (gry stolikowe, biblioteczki korytarzowe, infrastruktura sportowa na przerwy), co ułatwia uczniom adaptację do braku urządzeń. • Doprecyzowanie mechanizmów egzekwowania: Projekt opiera się na karach statutowych, co w praktyce bywa problematyczne. Postulujemy o doprecyzowanie uprawnień nauczycieli w zakresie możliwości depozytowania urządzeń wnoszonych na teren szkoły, aby uniknąć sporów prawnych na linii szkoła-rodzic. Uwagi do przepisów przejściowych Zwracamy uwagę, że termin dostosowania statutów (31 października 2026 r.) jest terminem realnym, jednak apelujemy o przygotowanie przez Ministerstwo Edukacji Narodowej wzorcowych zapisów statutowych lub rekomendacji dla organów prowadzących, co zapewni spójność interpretacyjną w całym kraju. Podsumowanie Związek Pracodawców Edukacji w pełni popiera kierunek zmian zawarty w projekcie UD381. Uważamy, że ustawa ta jest ważnym krokiem w stronę „odcyfrowania" relacji rówieśniczych i poprawy wyników edukacyjnych. Warunkiem jej pełnego sukcesu pozostaje jednak równoległe wsparcie państwa w zakresie doposażenia szkół w nowoczesny sprzęt szkolny oraz kampania edukacyjna skierowana do rodziców.	**Uwaga częściowo uwzględniona** W przypadku naruszenia zakazu korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, o których mowa w projekcie ustawy, w publicznych szkołach podstawowych, a także w przypadku naruszenia statutowych warunków korzystania w zakresie publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół niepublicznych, szkoła będzie stosowała (obligatoryjnie) działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy – Prawo oświatowe (kary określane w statucie szkoły). W związku z zastosowaniem powyższych działań lub kar będzie możliwe, na zasadach ogólnych, obniżenie oceny zachowania (jako że przestrzeganie warunków i zakazów obowiązujących w szkole jest jednym z kryteriów ustalania oceny zachowania). Projektodawca częściowo uwzględnia jednak uwagi dotyczące narzędzi do egzekwowania zakazu. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje

			szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji. Wyjaśniamy ponadto, że już teraz MEN prowadzi szereg programów służących doposażeniu szkół, w tym m.in. program Cyfrowy Uczeń. Nie jest natomiast planowane przygotowanie wzorcowych zapisów statutowych z uwagi na autonomię i decentralizację szkół.
13.04.2026	Instytut Badań Edukacyjnych - Państwowy Instytut Badawczy	Poniższe uwagi, opracowane przez Zespół Cyfryzacji i Edukacji Instytutu Badań Edukacyjnych - Państwowy Instytut Badawczy zostały opracowane na podstawie wyników badań zrealizowanych przez Instytut w drugiej połowie 2025 r. na zlecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej, w projekcie: „Ocena regulacji dotyczących korzystania ze smartfonów w szkołach i ich potencjalnego wpływu na wyniki edukacyjne uczennic i uczniów". Zawarte w niniejszym dokumencie wnioski pochodzą z: • badania ankietowego przeprowadzonego wśród przedstawicieli szkół; • analizy regulaminów szkół odnoszących się do zasad wnoszenia i korzystania z telefonów komórkowych przez uczniów; • wywiadów z dyrektorami szkół, nauczycielami, uczniami i rodzicami. Szczegółowy opis badań i wypływających z nich wniosków zawarty jest w raporcie: Szkolne regulacje dotyczące smartfonów - diagnoza, wdrażanie i implikacje – Raport z badań autorstwa M. Koss-Goryszewskiej, M. Ostaszewskiego, F. Purgała i R. Zielińskiego. Uwagi szczegółowe 1. Potrzeba zapisu o możliwości skontaktowania się ucznia z rodzicem w szczególnych sytuacjach. Zgodnie z wynikami badań IBE PIB, stosunkowo częstą praktyką w szkołach podstawowych, również tych objętych zakazem korzystania ze smartfonów w szkołach, jest możliwość (za zgodą nauczyciela) skontaktowania się ucznia z rodzicem w razie potrzeby. Z przeprowadzonych wywiadów wynika, że takie rozwiązanie daje poczucie bezpieczeństwa zarówno uczniom jak i ich rodzicom (nawet, jeśli nie korzystają na co dzień z takiej możliwości). W proponowanym projekcie ustawy brakuje odniesienia się do tego rodzaju wyjątku od zakazu. Wskazane zostały w nim inne wyjątki, tj. cele dydaktyczno-wychowawcze, choroba, niepełnosprawność lub inne szczególne potrzeby. Nie do końca jasne jest, czy opisana sytuacja spełnia warunki do uznania ją za jedną ze „szczególnych potrzeb Niemożność skontaktowania się dziecka z rodzicem może dodatkowo rodzić silny opór społeczny. Sugerowane jest dodanie do projektu ustawy wyjątku dopuszczającego kontakt z rodzicem lub inną bliską osobą w szczególnej sytuacji, za zgodą nauczyciela.	**Uwaga uwzględniona**, pierwszy z wyjątków od zakazu został rozszerzony w sposób uwzględniający potrzebę kontaktu z rodzicem.
		2. Potrzeba doprecyzowania kryteriów związanych z chorobą i niepełnosprawnością Projekt ustawy w art. 98a ust. 2 przewiduje wyjątki od zakazu dla uczniów z chorobą, niepełnosprawnością lub innymi szczególnymi potrzebami, ale brakuje precyzyjnych kryteriów i mechanizmów egzekucji tego rodzaju przepisów, w tym, na jakiej podstawie podjęta zostaje decyzja o możliwości korzystania z telefonów przez określonych uczniów i w jakim zakresie. Należałoby określić jakich dokumentów dyrektor powinien	**Uwaga uwzględniona**, dookreślono przesłanki stosowania wyjątków od zakazu. W pierwszym wyjątku wskazano wprost, o jakie powody dydaktyczno-wychowawcze chodzi. W drugim zaś wskazano, że zgodę okresową wydaje dyrektor szkoły papierowo lub elektronicznie na umotywowany wniosek, a także dookreślono, na wzór regulacji dotyczących egzaminu

		wymagać (zaświadczenia lekarskiego, opinii poradni, oświadczenia rodzica) oraz okresu ich ważności, zasad kontroli itp.	maturalnego, czym są „inne szczególne potrzeby" uzasadniające wydanie takiej zgody. Trzeci wyjątek z kolei został rozszerzony o bezpośrednie zagrożenie dla mienia (np. bycie świadkiem kradzieży).
		3. Potrzeba uregulowania kwestii szkolnych wyjść, wycieczek oraz imprez szkolnych W projekcie ustawy brakuje szczegółowych rozwiązań dotyczących wyjść i wycieczek szkolnych oraz imprez szkolnych. Wątpliwości mogą się rodzić szczególnie przy interpretacji zapisu o zakazie korzystania z telefonów „na terenie szkoły". Ponieważ wyjścia i wycieczki stanowią formę działań poza terenem szkoły, tak sformułowany przepis stworzyłby lukę prawną. Sugeruje się doprecyzowanie zapisów, np. poprzez zawarcie przepisu explicite wskazującego na pozostawienie szkołom możliwości wprowadzania własnych regulacji w tym zakresie.	**Uwaga uwzględniona**, wskazano, że zakazu nie stosuje się podczas wycieczek szkolnych. Warunki korzystania z urządzeń w trakcie wycieczek szkolnych, również w publicznych szkołach podstawowych, zostaną określone w ich statutach. Zakaz będzie natomiast obowiązywał podczas zajęć edukacyjnych organizowanych poza terenem szkoły (np. podczas zajęć wychowania fizycznego organizowanych na komunalnym boisku).
		4. Potrzeba uregulowania kwestii związanych z odpowiedzialnością prawną, w szczególności w sytuacji konfiskaty lub przechowywania urządzenia w depozycie Badania IBE PIB wskazały, że dyrektorzy szkół odczuwają niepewność co do interpretacji przepisów dotyczących sporów o własność i potencjalne odszkodowania za zgubiony lub uszkodzony sprzęt, zwłaszcza w przypadku, gdy smartfon został oddany do depozytu. Choć w dużej części regulaminów szkolnych zastrzega się, że szkoła nie ponosi odpowiedzialności za zagubiony lub zniszczony sprzęt, zapisy te są często nieadekwatne w świetle nadrzędnych przepisów ustawowych (lub wręcz z nimi sprzeczne). Projekt ustawy w obecnym kształcie nie reguluje tych kwestii, przez co nie rozwiązuje problemów, z jakimi na co dzień zmagają się dyrektorzy i nauczyciele szkół. Zaleca się wprowadzenie jasnych przepisów prawnych regulujących kwestię odpowiedzialności za prywatne urządzenia uczniów, zwłaszcza w czasie przechowywania ich w depozycie i w sytuacji konfiskaty sprzętu przez nauczyciela.	**Wyjaśnienie** Zagadnienie odpowiedzialności za telefony komórkowe i pozostałe urządzenia jest kompleksowo uregulowane w przepisach prawa rzeczowego, w szczególności w ustawie z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.). Zastosowane tam pojęcia oraz przewidziane regulacje mają ugruntowane znaczenie w literaturze oraz orzecznictwie, wobec czego brak jest potrzeby wprowadzania wobec nich *leges speciales*.
		5. Potrzeba doprecyzowania zapisów związanych z egzekucją zakazu korzystania ze smartfonów Projekt ustawy lakonicznie odnosi się do kwestii egzekucji zakazu korzystania z telefonów komórkowych przez uczniów, ograniczając zapisy jedynie do informacji o stosowaniu kar przewidzianych w statucie szkoły w razie naruszenia zakazu. Dyrektorzy i nauczyciele w badaniach podkreślali, że nie zostali wyposażeni w odpowiednie instrumenty umożliwiające skuteczną realizację przepisów zawartych w statutach. Problem ten nie został rozwiązany w przedstawionym projekcie. Szczególne wątpliwości natury prawnej rodzi kwestia konfiskaty telefonu przez nauczyciela, na przykład w sytuacji, gdy uczeń mimo upomnień nie chce przestać korzystać z urządzenia. Nauczyciele wyrażali wątpliwość czy takie działanie jest na gruncie prawa cywilnego legalne, nawet jeśli statut szkolny przewiduje taką możliwość. Brak jasnych przepisów w tym obszarze skłania niektórych nauczycieli do unikania konfrontacji z rodzicami, kwestionującymi nierzadko prawo szkoły do rekwirowania prywatnej własności ucznia. Kolejnym problemem jest bezpieczeństwo urządzeń odbieranych uczniom/przechowywanym w depozycie. Obecnie funkcje depozytów spełnia bowiem wiele doraźnie wdrażanych przez szkoły rozwiązań, wśród których najpopularniejsze są „kieszonki", skrzyneczki, segregatory bądź szafki. Środki te są często stosowane z dużą	**Uwaga częściowo uwzględniona** W przypadku naruszenia zakazu korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, o których mowa w projekcie ustawy, w publicznych szkołach podstawowych, a także w przypadku naruszenia statutowych warunków korzystania w zakresie publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół niepublicznych, szkoła będzie stosowała (obligatoryjnie) działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy – Prawo oświatowe (kary określane w statucie szkoły). W związku z zastosowaniem powyższych działań lub kar będzie możliwe, na zasadach ogólnych, obniżenie oceny zachowania (jako że przestrzeganie warunków i zakazów obowiązujących w szkole jest jednym z kryteriów ustalania oceny zachowania).

		dowolnością, dopuszczającą różnice w ich wyborze nawet między nauczycielami pracującymi w jednej szkole. W takiej sytuacji depozytem de facto staje się to, co zostanie za takowy arbitralnie uznane przez dyrekcję lub konkretnego nauczyciela. Wśród uczniów i ich rodziców prowadzi to do obaw, czy sprzęt, który znajdzie się w takim depozycie na pewno będzie bezpieczny i wolny od ryzyka uszkodzenia.	Projektodawca częściowo uwzględnia jednak uwagi dotyczące narzędzi do egzekwowania zakazu. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji.
		6. Potrzeba uwzględnienia wykorzystania urządzenia cyfrowego jako nośnika notatek szkolnych Jak pokazały badania IBE PIB część uczniów wykorzystuje tablety jako „cyfrowe zeszyty” zastępując nimi tradycyjne papierowe notatniki. Zjawisko to najczęściej występuje wśród uczniów starszych klas szkół podstawowych oraz w obrębie szkół średnich. Forma ta jest postrzegana jako wygodna, gdyż umożliwia minimalizację nośników, na których przechowuje się zapiski lekcyjne, a także stwarza możliwość łatwego i szybkiego „przełączania się” między notatkami, bądź ich poprawiania. Propozycja art. 98a w obecnym brzmieniu wyklucza korzystanie z takich urządzeń. Wobec tego sugerujemy zmianę brzmienia wyjątku 1) art.98a na wersję, która oprócz rejestrowania dźwięku lub obrazu będzie dopuszczać również tworzenie cyfrowych notatek.	**Wyjaśnienie** Projektodawca potwierdza, że intencją zmian jest objęcie ustawą wszystkich urządzeń, które umożliwiają porozumiewanie się na odległość czy rejestrowanie obrazu lub dźwięku. Tablety, *smartwatche*, inteligentne okulary i wszelkie inne urządzenia wypełniające przedstawioną w poprzednim zdaniu definicję zostaną objęte projektowanymi regulacjami. Nie planuje się przy tym wyłączenia w ustawie zakazu w odniesieniu do tabletów używanych jako narzędzie do robienia notatek z zajęć. Projektodawca potwierdza jednak, że nauczyciel będzie mógł wydać zgodę na takie korzystanie z tabletu w ramach własnej autonomii, w związku z wyjątkiem określonym w projektowanym art. 98a ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe, a dyrektor szkoły będzie mógł wyrazić okresową zgodę np. na używanie tabletu do notowania ze względu na stan zdrowia ucznia.
20.04.2026	Związek Nauczycielstwa Polskiego	W nawiązaniu do pisma DK-WIP0230.1.2026.MW z dnia 24 marca 2026 r. dotyczącego zaopiniowania projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe (UD381), Związek Nauczycielstwa Polskiego przedstawia uwagi do przedmiotowego projektu. Pozytywnie opiniujemy zawarty w projekcie ustawy zakaz korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu	**Wyjaśnienie** Projektodawca bardzo dziękuje za pozytywną opinię wobec projektu ustawy. Zagadnienie odpowiedzialności za telefony komórkowe i pozostałe urządzenia jest kompleksowo uregulowane w

		na terenie szkoły. Ministerstwo Edukacji podjęło próbę rozwiązania problemu, z którym szkoły/ placówki oświatowe borykają się od wielu lat: uzależnienie dzieci i młodzieży od Internetu, mediów społecznościowych, gier komputerowych, nagrywanie i upublicznianie nagrań z udziałem uczniów (cyberprzemoc), nagrywanie zajęć prowadzonych przez nauczycieli i udostępnianie zmodyfikowanego materiału video lub transmisje on-line lekcji, wykorzystywanie wizerunku nauczycieli do przedstawiania ich w niekorzystnym kontekście. Problemy, o których mowa dotyczą wszystkich placówek zarówno ogólnodostępnych, jak i specjalnych. Wiele szkół i placówek oświatowych podjęło już działania w celu uregulowania kwestii warunków wnoszenia i używania przez uczniów na terenie szkoły telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku lub są w trakcie wprowadzania regulacji w tym zakresie. Najczęściej zakaz wprowadzany jest do Statutu szkoły/przedszkola i dodatkowo ustalane są Regulaminy korzystania przez uczniów z telefonów i urządzeń elektronicznych w szkole. Systematycznie przeprowadzane są w szkołach zajęcia edukacyjne dla uczniów i rodziców o higienie pracy w Internecie, cyberprzemocy, ergonomii pracy oraz odpowiedzialności karnej za udostępnianie treści, w tym prawnych aspektów ochrony wizerunku, co potwierdza jak istotne jest wprowadzenie obowiązkowej edukacji zdrowotnej. Związek Nauczycielstwa Polskiego identyfikuje jednak problemy, których projekt ustawy nie rozwiązuje. Najistotniejszą kwestią jest wyegzekwowanie wprowadzonych w szkole/placówce regulacji oraz prawne aspekt odpowiedzialności materialnej za uszkodzony lub zniszczony sprzęt. Co prawda, częściowe regulacje przynajmniej w zakresie środków oddziaływań wychowawczych i kar zawarte są w projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe i niektórych innych ustaw (UD 222), ale jest to projekt i nie wiadomo w jakiej wersji zostanie uchwalony oraz czy Prezydent RP podpisze ustawę. Pozostaje problem odpowiedzialności materialnej za uszkodzony lub zniszczony sprzęt, co może się przecież zdarzyć na terenie szkoły w czasie, gdy uczeń zdeponuje telefon w określonym miejscu.	przepisach prawa rzeczowego, w szczególności w ustawie z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.). Zastosowane tam pojęcia oraz przewidziane regulacje mają ugruntowane znaczenie w literaturze oraz orzecznictwie, wobec czego brak jest potrzeby wprowadzania wobec nich *leges speciales*. Projekt ustawy jest równolegle procedowany z innym, tzw. projektem ustawy o prawach i obowiązkach ucznia, wobec którego toczą się prace w Sejmie (druk nr 2449). Projekty ustaw zostaną ze sobą uspójnione na dalszym etapie prac legislacyjnych, gdy dojdzie już do uchwalenia projektu ustawy z druku nr 2449 i gdy znana będzie już decyzja Prezydenta RP co do niego.
23.04.2026	Rzecznik Praw Dziecka	W związku z przedstawionym w piśmie z dnia 24 marca 2026 r. projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD381), który dotyczy używania przez uczniów szkół podstawowych z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość na terenie szkoły, uprzejmie proszę o przyjęcie stanowiska Rzecznika Praw Dziecka. Konstytucyjną rolą Rzecznika Praw Dziecka jest przekazanie właściwym organom oraz instytucjom publicznym opinii i poglądów osób młodych na kwestie ich dotyczące. Pragnę podkreślić, że niniejsze stanowisko zostało wypracowane w oparciu o liczne konsultacje przeprowadzone z osobami młodymi, które podczas rozmów wskazywały na szereg istotnych wątpliwości związanych z projektowanymi rozwiązaniami. Obejmowały one w szczególności kwestie zakresu, sposobu stosowania oraz potencjalnego wpływu zakazu na prawa uczniów, prawa rodziców i codzienne funkcjonowanie w środowisku szkolnym oraz środowisku rodzinnym. Zastrzeżenia dotyczyły również nieuwzględnienia młodych osób w procesie legislacyjnym. Niniejsze stanowisko stanowi więc szczegółowy opis wniosków, jakie	**Wyjaśnienie** Projektodawca odniesie się do poszczególnych uwag w kolejnych wierszach.

		zarysowały się podczas wspomnianych konsultacji i jest również opinią Rzecznika Praw Dziecka w sprawie. Na wstępie pragnę zauważyć, że już 31 października 2024 r. w wystąpieniu generalnym do Ministra Edukacji zwróciłam uwagę na kwestię korzystania przez uczniów ze smartfonów w polskich szkołach. Apelowałam wówczas o podjęcie działań, które pomogą szkołom przyjąć odpowiednie, dostosowane do polskiej rzeczywistości edukacyjnej zasady dotyczące używania telefonów komórkowych. Prosiłam przy tym o umożliwienie szkołom zachowania autonomii w zakresie zasad korzystania ze smartfonów w placówkach edukacyjnych, a także o wysłuchanie i uwzględnienie opinii dzieci i młodzieży w powyższym temacie1.	
		I. Partycypacja dzieci i młodzieży w procesie legislacyjnym Odwołując się do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe z dnia 24 marca 2026 r. (UD 381) zdecydowane poważne wątpliwości budzi brak zapewnienia partycypacji młodych w pracach legislacyjnych nad projektem. Podkreślenia wymaga, że wszelkie dalsze prace w tym obszarze powinny być prowadzone z rzeczywistym udziałem dzieci i młodzieży, których projektowane regulacje bezpośrednio dotyczą. Wynika to wprost z art. 12 Konwencji o prawach dziecka2, który gwarantuje dziecku prawo do swobodnego wyrażania własnych poglądów we wszystkich sprawach jego dotyczących. Głos młodych powinien być też brany pod uwagę w tworzeniu regulacji statutowych w placówkach oświatowych	**Wyjaśnienie** Głos osób młodych jest brany pod uwagę w ramach procedowania tego projektu ustawy. W ramach konsultacji publicznych uwagę może zgłosić każdy, nawet osoba niepełnoletnia. Uczniowie, patrząc na treść załącznika do Raportu z konsultacji publicznych i opiniowania, chętnie z tej możliwości korzystali, m.in. w ramach zajęć z przedmiotu edukacja obywatelska. Ponadto, projekt ustawy został skierowany w ramach konsultacji publicznych do kilkunastu organizacji młodzieżowych, a także przedłożony do zaopiniowania Radzie Dialogu z Młodym Pokoleniem, która jest ustawowym ciałem dialogu Rządu z osobami młodymi, w tym dziećmi.
		II. Rola organów społeczności szkolnej Należy również zwrócić uwagę na pominięcie w projektowanych regulacjach roli organów reprezentujących społeczność szkolną, w szczególności rady szkoły. Mając na uwadze funkcjonujące rozwiązania systemowe, w tym rządowy projekt ustawy (UD 222), który zakłada wzmacnianie partycypacji społeczności szkolnej w procesach decyzyjnych, rady szkoły. powinny mieć wyraźny i niepomijalny wkład w kształtowanie zasad korzystania z urządzeń mobilnych. Pominięcie tego organu w procesie kształtowania przez szkoły zasad statutowych co do używania i wnoszenia przedmiotowych urządzeń – jako forum dialogu pomiędzy uczniami, rodzicami i nauczycielami – mogłoby przyczynić się do wypracowania rozwiązań nie do końca odpowiadających potrzebom i realiom danej placówki.	**Uwaga częściowo uwzględniona** W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Tryb ten uwzględnia głos nie tylko nauczycieli, ale też rodziców i uczniów. Cała społeczność szkolna będzie zatem zaangażowana w tworzenie szczegółowych rozwiązań dotyczących egzekwowania zakazu

			lub innych warunków, jeśli mowa o publicznych szkołach ponadpodstawowych.
		III. Zróżnicowanie sytuacji szkół publicznych i niepublicznych Wątpliwości budzi też rozróżnienie dotyczące zakazu pomiędzy szkołami publicznymi i niepublicznymi – zwłaszcza przy braku jasnego wskazania, z jakich względów analogiczne sytuacje uczniów miałyby podlegać odmiennym standardom regulacyjnym wyłącznie ze względu na status organizacyjny placówki. Różne traktowanie uczniów w tak podstawowym i istotnym dla młodych osób obszarze należy ocenić negatywnie - bowiem w rezultacie może to przyczyniać się do dyskryminacji oraz pogłębiania różnic w zakresie korzystania przez dzieci z przysługujących im praw	**Wyjaśnienie** Różnica ta wynika z wysokiego poziomu odrębności szkolnictwa niepublicznego, gwarantowanego przez art. 70 ust. 3 Konstytucji RP. Mimo jednak tej odrębności, projekt ustawy reguluje również zasady w szkołach niepublicznych, po raz pierwszy nakładając obowiązek na szkoły niepubliczne, by te określiły w swoich statutach warunki korzystania z urządzeń, o których mowa w projekcie ustawy (obecnie szkoły niepubliczne nie muszą tego regulować).
		IV. Zakres pojęcia „terenu szkoły” W projekcie doprecyzowania wymaga zapis dotyczący „terenu szkoły” jako zakresu obowiązywania projektowanego zakazu. Szkoła nie jest wyłącznie miejscem realizacji zajęć dydaktycznych, lecz jest również miejscem codziennego funkcjonowania społeczności uczniowskiej poza lekcjami – m.in w oczekiwaniu na zajęcia dodatkowe, odbiór przez rodziców czy transport. Brak rozróżnienia pomiędzy czasem prowadzenia zajęć dydaktycznych a całokształtem pobytu dziecka na terenie szkoły może prowadzić do nadmiernej i nieproporcjonalnej ingerencji w codzienne funkcjonowanie uczniów oraz ich rodziców i opiekunów prawnych. W praktyce występują sytuacje, w których uczniowie - w szczególności dojeżdżający z oddalonych miejscowości - z uwagi na ograniczoną dostępność transportu przybywają do szkoły znacznie wcześniej, niekiedy nawet na godzinę lub dłużej przed rozpoczęciem zajęć. Brak jest podstaw do przyjęcia, że w tym czasie powinni być pozbawieni możliwości korzystania z telefonów i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Rozwiązanie takie prowadzi do nieuzasadnionego rozszerzenia zakresu regulacji i ryzyka, że młodzi ludzie będą woleli spędzić czas w oczekiwaniu na zajęcia lub po nich w miejscach, które nie będą tak bezpieczne, jak szkoła. Ten argument i jego praktyczny wymiar mocno wybrzmiał w toku prowadzonych konsultacji. Szczególnie dotyczy to uczniów z własnymi potrzebami edukacyjnymi, w tym posiadających orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego, dla których możliwość kontaktu z rodzicem lub opiekunem prawnym często stanowi istotny element poczucia bezpieczeństwa i stabilności funkcjonowania w środowisku szkolnym.	**Uwaga częściowo uwzględniona** Dookreślono zakres miejscowy obowiązywania zakazu, wskazując wprost, że chodzi nie tylko o sam pobyt na terenie szkoły, ale też o m.in. zajęcia edukacyjne organizowane poza jej terenem. Wskazano ponadto, że zakazu nie stosuje się podczas wycieczek szkolnych. Warunki korzystania z urządzeń w trakcie wycieczek szkolnych, również w publicznych szkołach podstawowych, zostaną określone w ich statutach. Dopuszczenie uczniów do korzystania z telefonów komórkowych przed zajęciami, ale podczas pobytu na terenie szkoły, rodzi ryzyko nadużywania takiego ewentualnego wyłączenia i unikania stosowania się do zakazu, używając argumentu pozostawania „przed zajęciami”. Uwzględnienie takiego wyłączenia prowadziłoby do tego, że egzekwowanie zakazu w pierwszych godzinach zajęć lekcyjnych (z uwagi na to, że uczniowie mogą zaczynać zajęcia o różnych godzinach) byłoby niemożliwe.
		V. Autonomia szkoły i wsparcie systemowe Projekt ustawy wprowadza rozwiązania, które istotnie modyfikują dotychczasowy model regulacyjny, oparty na autonomii szkoły oraz odpowiedzialności dyrektora szkoły za bezpieczeństwo i dobro uczniów w rozumieniu art. 68 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo Oświatowe. Projekt ustawy nie przewiduje jednocześnie wystarczającego wsparcia systemowego ani przygotowania stosownych wytycznych dla szkół i placówek oświatowych w zakresie wprowadzenia zakazu dla szkół. We wprowadzanym art. 98a ust. 2 pkt 1 i 2 przyznaje się szkołom oraz	**Uwaga częściowo uwzględniona** W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca

		ich organom określone kompetencje w zakresie wdrażania zakazu. W szczególności poprzez możliwość określania zasad wnoszenia urządzeń w statutach szkół oraz podejmowania decyzji przez dyrektorów i nauczycieli o dopuszczalności ich używania w określonych sytuacjach. Jednocześnie ustawodawca nie daje wsparcia w zakresie korzystania z tych kompetencji, co może prowadzić do powstawania istotnych rozbieżności interpretacyjnych oraz dowolności w stosowaniu przepisów w praktyce. W konsekwencji istnieje realne ryzyko, iż w połączeniu z użyciem pojęć niedookreślonych takich jak „inne szczególne powody" czy „cel wychowawczy", może prowadzić do ukształtowania się dalece niejednolitych standardów postępowania w poszczególnych placówkach, co w późniejszych skutkach przełoży się na równie dalece różną sytuację prawną uczniów. Ponadto Projekt UD381 nie przewiduje wsparcia merytorycznego dla szkół czy też brak programów pilotażowych może prowadzić do znaczących rozbieżności interpretacyjnych i trudności organizacyjnych po stronie szkół. Dodatkowo projekt posługuje się szeregiem pojęć niedookreślonych, takich jak „cel dodatkowy", „cel wychowawczy" czy „inne szczególne powody", nie precyzując ich znaczenia, co również może skutkować daleko idącą dowolnością interpretacyjną	(miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji, zwiększając autonomię szkoły w zakresie szczegółowych warunków egzekwowania projektowanego zakazu.
		VI. Procedura podejmowania decyzji i ochrona praw uczniów Podczas konsultacji osoby młode wyraźnie wskazywały, że projekt ustawy nie określa terminu na wyrażenie zgody w przypadkach, w których decyzja o dopuszczeniu korzystania z telefonu i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość zależy od dyrektora placówki - co w konsekwencji może prowadzić do ograniczenia realnego dostępu ucznia do przewidzianych wyjątków. Dodatkowo projekt ustawy nie zakłada procedury odwoławczej od ww. decyzji. Brak jest również jakichkolwiek mechanizmów kontroli prawidłowości podejmowanych rozstrzygnięć, co w połączeniu z szerokim zakresem uznaniowości może prowadzić do arbitralności decyzji oraz ograniczenia realnych gwarancji ochrony praw uczniów. Jednocześnie projekt nie uwzględnia w wystarczającym stopniu zróżnicowanych, indywidualnych potrzeb uczniów, w tym w szczególności sytuacji wymagających dostępu do urządzeń ze względów zdrowotnych3, edukacyjnych lub związanych z bezpieczeństwem, co dodatkowo przemawia za koniecznością doprecyzowania projektowanych regulacji. Uzasadnione obawy młodych ludzi wywołuje zbyt szeroki zakres regulacji, który może przejawiać się zbyt daleko idącą dowolnością interpretacyjną w zakresie wprowadzania regulacji w szkołach. Może prowadzić do sytuacji, w której szkoły – napotykając trudności w stosowaniu przepisów – będą błędnie przyjmować, że przysługuje im uprawnienie np. do faktycznego czasowego przejmowania urządzeń uczniów, co rodzi ryzyko nieuprawnionej ingerencji w sferę praw własności określonych w art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej4 Młode osoby wyrażały także obawy dotyczące odpowiedzialności szkoły za powierzone jej, na czas pobytu w szkole, urządzenia. Młodzi obawiają się sytuacji, w której ciężar ryzyka związanego z utratą lub uszkodzeniem urządzenia zostanie w sposób nieuzasadniony przerzucony na ucznia lub jego rodziców. Co prawda, kwestie te znajdują co do zasady 3w szczególności uczniów posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, o którym mowa w przepisach wykonawczych do ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe. 4Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia	**Uwaga częściowo uwzględniona** Termin wyrażenia okresowej zgody został określony na 3 dni robocze. Procedura odwoławcza zaś wraz z kontrolą prawidłowości podejmowanych rozstrzygnięć wynika z przepisów ogólnych i zawiera się w przepisach o nadzorze pedagogicznym. Projektodawca potwierdza, że uregulowania dotyczące utraty lub uszkodzenia urządzenia są określone w przepisach prawa cywilnego i mają utarte znaczenie w doktrynie oraz orzecznictwie. Projektodawca ponadto podkreśla, że egzekwowanie projektowanego zakazu nie wymaga zakupów infrastrukturalnych, jako że niekorzystanie z urządzenia może polegać również na pozostawieniu go w np. plecaku ucznia, nie rodząc konieczności zakupu stosownej infrastruktury.

		1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.) uregulowanie w przepisach prawa cywilnego5, jednak praktyka ich stosowania oraz poziom świadomości prawnej w tym zakresie są zróżnicowane. Wątpliwości te wydają się być tym bardziej zasadne, wobec braku analizy w zakresie rzeczywistych możliwości technicznych zapewnienia bezpieczeństwa oraz skutecznego wdrożenia w praktyce projektowanych rozwiązań. Nie zostało bowiem zbadane czy wszystkie szkoły dysponują odpowiednimi warunkami organizacyjnymi i infrastrukturalnymi pozwalającymi na sprawne wdrożenie i egzekwowanie przedmiotowych regulacji. W praktyce nawet kwestie takie, jak brak odpowiedniej infrastruktury do przechowywania urządzeń, mogą prowadzić do sytuacji, w której wprowadzenie regulacji okaże się znacząco utrudnione, a niekiedy wręcz niemożliwe lub niewystarczające z punktu widzenia zapewnienia bezpieczeństwa mienia uczniów. W połączeniu z szerokim zakresem uznaniowości może to generować dodatkowe trudności organizacyjne oraz konflikty pomiędzy szkołą, uczniami i rodzicami, w tym ograniczenia realnego dostępu uczniów do przewidzianych wyjątków, w szczególności uczniów, których potrzeby wynikają z orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego lub opinii poradni psychologiczno-pedagogicznych.	
		VII. Ochrona danych osobowych i tajemnicy korespondencji Ponadto należy również zwrócić uwagę na ryzyka związane z naruszeniem tajemnicy korespondencji oraz ochrony danych osobowych. Telefony komórkowe i inne urządzenia elektroniczne umożliwiające porozumiewanie się na odległość stanowią obecnie nośnik licznych informacji o charakterze prywatnym, w tym wiadomości, zdjęć, danych logowania czy informacji o zdrowiu. Pozostawianie urządzeń bez nadzoru ich właściciela w szczególności w sytuacji ich zbiorczego przechowywania przez szkołę może prowadzić do nieuprawnionego dostępu do danych oraz naruszenia konstytucyjnie chronionej tajemnicy komunikowania się. Dzieci i młodzież wyraziły obawę, że poprzez posługiwanie się zamkniętym i jednocześnie nieprecyzyjnym katalogiem sytuacji, w których korzystanie z telefonu byłoby dopuszczalne, nie uwzględnia się różnorodnych, często nieprzewidywalnych sytuacji życiowych uczniów. W praktyce można bowiem wyobrazić sobie sytuacje, w których dziecko 5Ściślej: Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1071 z późn. zm.). będzie wymagało niezwłocznego kontaktu z rodzicem lub opiekunem prawnym, bez uprzedniego uzasadniania tej potrzeby przed nauczycielem. Co więcej, niektóre z tych sytuacji mogą mieć charakter osobisty lub wrażliwy, a uczeń może nie chcieć lub nie być w stanie ujawniać przyczyn takiego kontaktu. Dodatkowo powyższe narusza również prawa rodziców do kontaktu z własnym dzieckiem a także ich prawo do prywatności oraz swobody korespondencji. Na mocy bowiem tego projektu ustawy rodzice zostają bowiem praktycznie całkowicie pozbawienie kontaktu z własnymi dziećmi, gdy dzieci będą przebywać na terenie szkoły.	**Uwaga częściowo uwzględniona** Projektowany przepis art. 98b ustawy – Prawo oświatowe został uzupełniony o gwarancje z zakresu prawa do prywatności ucznia, w tym w zakresie nieprzeglądania zawartości urządzenia przez osoby trzecie.
		VIII. Bezpieczeństwo uczniów i sytuacje nagłe Dodatkowo projekt może stanowić zagrożenie dla zdrowia bądź życia dzieci oraz innych osób. W sytuacji, gdy na terenie szkoły dojdzie do wypadku młode osoby będą całkowicie pozbawione możliwości szybkiej reakcji poprzez wezwanie służb ratunkowych czy też policji. Będę pozbawienie wszelkich środków komunikacji na odległość i tym samym nie będą mogły realnie pomóc innemu uczniowi czy inne osobie dorosłej znajdującej się na terenie szkoły, co w	**Wyjaśnienie** Projektodawca nie podziela przedstawionej obawy, ponieważ jednym z wyjątków od projektowanego zakazu jest bezpośrednie zagrożenie dla życia, zdrowia lub mienia. W razie

		konsekwencji może w określonych sytuacjach stanowić zagrożenie dla zdrowia lub bezpieczeństwa. Na terenie szkoły dochodzi również do sytuacji trudnych dla młodego człowieka. Z badań Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę wynika, że ponad 60% młodych osób doświadcza przemocy rówieśniczej6. Młoda osoba, całkowicie pozbawiona możliwości kontaktowania się, w sytuacji dla niej trudnej nie będzie mogła także skontaktować się z telefonami zaufania i poinformować o swoim stanie zdrowia, w tym zdrowia psychicznego. Na szczególne podkreślenie zasługuje również fakt, że projektowane ograniczenia odnoszą się wyłącznie do uczniów, nie obejmując całej społeczności szkolnej. Brak analogicznych standardów wobec dorosłych budzi poważne wątpliwości z perspektywy wychowawczego charakteru projektowanych regulacji. Do Rzeczniczki Praw Dziecka docierają sygnały od młodych osób wskazujących na liczne przypadki korzystania przez osoby dorosłe z 6Makaruk, K., Drabarek, K., Popyk A., Wójcik, Sz. (2023), Diagnoza przemocy wobec dzieci w Polsce 2023. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, https://fdds.pl/wp-content/uploads/2025/04/Raport Diagnoza-Przemocy-wobec-Dzieci-2023.pdf telefonów komórkowych na terenie szkoły do celów prywatnych, także podczas zajęć dydaktycznych. Zwracamy uwagę, że wraz z proponowanym zakazem powinna zostać wprowadzona rozszerzona edukacja z zakresu higieny cyfrowej i edukacji medialnej. Z rozmów z młodymi wynika, że zagadnienia te nie są obecnie w sposób spójny i kompleksowy realizowane w ramach zajęć szkolnych, co prowadzi do sytuacji, w której uczniowie nie nabywają kluczowych kompetencji pozwalających na bezpieczne i świadome korzystanie z technologii.	wystąpienia takiego zagrożenia uczeń będzie mógł skorzystać z urządzenia bez niczyjej zgody. Nie jest planowane rozszerzanie stosowania przepisów na nauczycieli i innych pracowników szkoły, biorąc pod uwagę, że podstawą do zaproponowania tego projektu ustawy są wyniki badań naukowych wskazujące na pozytywny wpływ zakazu na uczniów, ich wyniki edukacyjne, zdrowie psychiczne oraz relacje społeczne.
		IX. Badania i proporcjonalność regulacji Zgodnie ze stanowiskiem Ministra Edukacji przedstawionym w piśmie z dnia 3 kwietnia 2025 r., dostępne badania nie prowadzą do jednoznacznych wniosków potwierdzających szkodliwość korzystania przez dzieci i młodzież ze smartfonów, poza ryzykiem uzależnienia, a skutki korzystania z urządzeń cyfrowych są uzależnione od wielu czynników7. W tym kontekście wprowadzenie zakazu nie może być traktowane jako rozwiązanie, które ma zastąpić rzetelną edukacje cyfrową i faktyczne przeciwdziałanie negatywnego wpływu przedmiotowych urządzeń na młodzież. Co więcej wprowadzenie tak dalece idącego zakazu bez szeroko zakrojonej akcji edukacyjnej dotyczącej higieny cyfrowej grozi doprowadzeniem do eskalacji zjawiska nadmiernego korzystania z urządzeń. Młode osoby podczas konsultacji wprost używały określenia „zakazany owoc” odnosząc się do wprowadzania regulacji w zaproponowanym brzmieniu. W ocenie młodych osób podejście oparte wyłącznie na restrykcjach nie sprzyja budowaniu trwałych, świadomych nawyków w zakresie korzystania z technologii, a zamiast tego może prowadzić do ich przenoszenia poza kontrolowaną przestrzeń szkoły. Projektowany zakaz obejmuje zarówno telefony komórkowe, jak i inne urządzenia elektroniczne umożliwiające porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu i dźwięku. Tymczasem podczas przeprowadzanych rozmów z przedstawicielami młodzieży wyraźnie wybrzmiało, że projektowane regulacje nie uwzględniają dynamicznego rozwoju technologicznego. 7Ibidem 7 Podkreślano przy tym, że we współczesnej rzeczywistości technologia stanowi integralny element procesu edukacyjnego – znaczna część uczniów korzysta w szkołach z tabletów jako substytutu zeszytów, czyta i analizuje lektury na czytnikach elektronicznych, które umożliwiają	**Wyjaśnienie** Przywołane chociażby smartwatche monitorujące stan zdrowia będą możliwe do korzystania, jeśli korzystanie z nich będzie uwarunkowane stanem zdrowia (por. wyjątki od projektowanego zakazu). Projektodawca podkreśla ponadto, że nie jest to jedyne, wyizolowane działanie Ministra Edukacji na rzecz profilaktyki uzależnień i higieny cyfrowej. Innymi przykładami są chociażby decyzja o obowiązkowości przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module dotyczącym higieny cyfrowej, jak również wprowadzenie do podstaw programowych kilku przedmiotów modułu edukacji medialnej. Zmiany te wejdą w życie od 1 września 2026 roku.

		bardziej efektywną pracę z tekstem oraz oferują szersze możliwości niż tradycyjne formy nauki. Z kolei tzw. smartwatche kryją w sobie liczne funkcje odnoszące się do monitorowania stanu zdrowia, szybkiego kontaktu z opiekunem. W ocenie młodych osób brak uwzględnienia tych aspektów może prowadzić do oderwania projektowanych regulacji od praktyki funkcjonowania systemu oświaty. Dzieci i młodzież licznie w czasie konsultacji zwracały uwagę, że szkoła nie może stać się miejscem oderwanym od realiów XXI. O wiele bardziej budujące, zdaniem młodych, jest wspólne wypracowywanie rozwiązań, w oparciu o te realia. Na zakończenie zaznaczę, że nie jest obecnie jasne czy projektowane w obecnej formule rozwiązania rzeczywiście przyniosą korzystny efekt dla dzieci oraz ich rodziców. Nadal brak jest jednoznacznych badań potwierdzających, że wprowadzenie generalnego zakazu korzystania z telefonów komórkowych na terenie szkoły stanowi skuteczne rozwiązanie. Wprowadzanie tak daleko idących ograniczeń powinno następować wyłącznie w oparciu o rzetelne dane empiryczne i pogłębione analizy. Według Instytutu Badań Edukacyjnych smartfony są często postrzegane jako zagrożenie, choć brak jest jednoznacznych dowodów ich szkodliwości (Cichowska i in., 2020). Wyniki badań OECD (2024) wskazują ponadto, że uczniowie korzystający z urządzeń cyfrowych do celów edukacyjnych przez 1–5 godzin dziennie osiągają średnio wyższe wyniki edukacyjne niż ich rówieśnicy, którzy z nich nie korzystają8 Natomiast w badaniu SMART Schools (Goodyear i in., 2025) stwierdzono, że restrykcyjne zakazy używania telefonów w szkołach nie przynoszą oczekiwanych rezultatów – nie wpływają ani na ograniczenie czasu korzystania z urządzeń, ani na poprawę zdrowia psychicznego uczniów. Podobne wnioski przedstawili 8OECD, Students, Digital Devices and Success, OECD Publishing, Paris 2024; wyniki oparte na danych PISA 2022, wskazujące na zróżnicowany wpływ korzystania z technologii w zależności od celu oraz intensywności użycia, https://www.oecd.org/en/publications/students-digital-devices-and success_9e4c0624-en.html Campbell i in. (2024), wskazując na brak jednoznacznych dowodów na efektywność tego rodzaju regulacji. Powyższe wnioski znajdują potwierdzenie również w analizach krajowych. Z raportu „Diagnoza Młodzieży 2026", opracowanego na zlecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej wynika, że choć znaczna część szkół wprowadza regulacje ograniczające korzystanie z telefonów komórkowych, to same restrykcje nie prowadzą do nabywania przez uczniów kompetencji w zakresie świadomego i odpowiedzialnego korzystania z technologii cyfrowych. Raport wskazuje także na istotne deficyty systemowej edukacji w obszarze zdrowych nawyków cyfrowych i higieny cyfrowej oraz bezpieczeństwa w sieci, co prowadzi do wniosku, że działania oparte wyłącznie na zakazach nie stanowią wystarczającej odpowiedzi na zidentyfikowane problemy9. Dodatkowo wyniki badań „Internet dzieci" (2025) wyraźnie wskazują, że liczba polskich dzieci poniżej 13. roku życia sięgających po smartfony wyraźnie spada w czasie pobytu w szkole, by ponownie wzrosnąć po ich powrocie do domu10. To fakt, który warto wziąć pod uwagę przy planowaniu regulacji w zakresie ograniczenia korzystania z telefonów w szkołach. Proponowany zakaz nie odpowiada bowiem na najpilniejsze problemy związane z używaniem przez dzieci urządzeń ekranowych	

		X. Zakończenie Reprezentując głos osób młodych, zwracam się z uprzejmą prośbą o ponowne przeanalizowanie projektowanych rozwiązań oraz rozważenie wzięcia pod uwagę powyższych argumentów tak, by tworzone regulacje miały charakter proporcjonalny, były wykonalne oraz odpowiadały rzeczywistym potrzebom społeczności szkolnej oraz rodzinnej. 9Bigaj, M. (2026). „Higiena cyfrowa, samoregulacja i ograniczona skuteczność zakazów w szkołach". W: Paweł Rabiej (red.), Diagnoza Młodzieży 2026. Warszawa: Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej, s. 215–274. 10 Bigaj, M., Ciesiołkiewicz, K., Mikulski, K., Miotk, A., Przewłocka, J., Rosa, M., Załęska, A. (2025). Internet dzieci. Raport z monitoringu obecności dzieci i młodzieży w internecie. Warszawa: Fundacja „Instytut Cyfrowego Obywatelstwa" oraz Państwowa Komisja do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15. https://cyfroweobywatelstwo.pl/wp-content/uploads/2025/03/RAPORT-INTERNET-DZIECI 2025.pdf W toku konsultacji osoby młode wskazywały, że wprowadzenie odgórnego zakazu nie rozwiązuje samoistnie złożonych problemów związanych z obecnością technologii w ich codziennym funkcjonowaniu. Zwracano uwagę, że telefony komórkowe stanowią stały element życia dzieci i młodzieży, a skuteczne działania w tym obszarze wymagają także edukacji, dialogu i współpracy. Jako Rzecznik Praw Dziecka, stojąc na straży praw dzieci i w pełni dostrzegając wagę poruszanego zagadnienia, uprzejmie przekazuję niniejsze stanowisko. Zwracam się jednocześnie z uprzejmą prośbą, by w dalsze prace nad projektem włączono osoby młode i wsłuchano się bezpośrednio w głos młodzieży w toku procesu legislacyjnego. Bowiem tylko takie międzypokoleniowe podejście pozwoli dopasować regulacje do realnych potrzeb i stanowić skuteczne prawo osadzone w realiach.	**Wyjaśnienie** Projektodawca bardzo dziękuje za opinię i podkreśla, że młode osoby były wysłuchane bezpośrednio w toku konsultacji publicznych nad tym projektem ustawy. W ramach konsultacji publicznych uwagę może zgłosić każdy, nawet osoba niepełnoletnia. Uczniowie, patrząc na treść załącznika do Raportu z konsultacji publicznych i opiniowania, chętnie z tej możliwości korzystali, m.in. w ramach zajęć z przedmiotu edukacja obywatelska. Ponadto, projekt ustawy został skierowany w ramach konsultacji publicznych do kilkunastu organizacji młodzieżowych, a także przedłożony do zaopiniowania Radzie Dialogu z Młodym Pokoleniem, która jest ustawowym ciałem dialogu Rządu z osobami młodymi, w tym dziećmi. Na pozostałe uwagi odpowiedziano w powyższych wierszach tabeli.
24.04.2026	Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność"	Opinia Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność" w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD 381) Krajowa Sekcja Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność" dostrzega potrzebę uregulowania zasad korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych na terenie szkół. Wprowadzenie bardziej jednoznacznych ram prawnych w tym zakresie odpowiada na realne problemy zgłaszane przez nauczycieli i dyrektorów, związane z zakłócaniem procesu dydaktycznego, obniżeniem koncentracji uczniów, nasileniem zjawisk cyberprzemocy oraz coraz częstszym nieuprawnionym rejestrowaniem obrazu i dźwięku na terenie szkoły. W tym sensie kierunek proponowanych zmian należy ocenić pozytywnie jako społecznie oczekiwany i uzasadniony. Jednocześnie jednak, projekt w obecnym brzmieniu budzi poważne wątpliwości co do jego wykonalności oraz skutków prawnych i organizacyjnych dla systemu oświaty. W szczególności należy wskazać, że ustawodawca wprowadza daleko idący, powszechny zakaz korzystania z urządzeń elektronicznych w szkołach podstawowych, obejmujący cały pobyt ucznia na terenie szkoły, nie zapewniając jednocześnie adekwatnych narzędzi do jego egzekwowania. W konsekwencji powstaje stan, w którym obowiązek realizacji przepisów zostaje w praktyce przerzucony na nauczycieli i dyrektorów szkół, bez jednoznacznego umocowania prawnego ich działań. Projekt nie rozstrzyga podstawowych kwestii związanych z wykonywaniem zakazu, takich jak możliwość odebrania urządzenia uczniowi, zasady jego przechowywania, odpowiedzialność za ewentualne uszkodzenie lub utratę sprzętu, czy	**Uwaga częściowo uwzględniona** Projektodawca dziękuje za ogólną pozytywną opinię co do kierunku proponowanych zmian. W przypadku naruszenia zakazu korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, o których mowa w projekcie ustawy, w publicznych szkołach podstawowych, a także w przypadku naruszenia statutowych warunków korzystania w zakresie publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół niepublicznych, szkoła będzie stosowała (obligatoryjnie) działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy – Prawo oświatowe (kary określane w statucie szkoły). W związku z zastosowaniem powyższych działań lub kar będzie możliwe, na zasadach ogólnych, obniżenie oceny zachowania (jako że przestrzeganie warunków i zakazów obowiązujących w szkole jest jednym z kryteriów ustalania oceny zachowania).

		też tryb postępowania w przypadku odmowy podporządkowania się poleceniom nauczyciela. Brak tych regulacji tworzy poważną lukę prawną i naraża nauczycieli na ryzyko przekroczenia uprawnień, w tym naruszenia prawa własności lub dóbr osobistych ucznia, a także na potencjalną odpowiedzialność cywilną lub dyscyplinarną. Jednocześnie nie można wykluczyć sytuacji, w których szkoła lub nauczyciel będą obciążani odpowiedzialnością za powierzone im urządzenia o znacznej wartości materialnej. Istotnym problemem jest także przeniesienie ciężaru egzekwowania zakazu na nauczycieli, którzy stają się jego bezpośrednimi wykonawcami w codziennej praktyce szkolnej. Brak jednoznacznych procedur oraz narzędzi prawnych może prowadzić do wzrostu liczby konfliktów z uczniami i ich rodzicami, podważania autorytetu nauczyciela, a także zwiększenia liczby skarg kierowanych do dyrektorów i organów nadzoru pedagogicznego. Należy również zwrócić uwagę, że w ogóle nie uregulowano w ustawie kwestii dotyczącej nieuprawnionego nagrywania nauczycieli, mimo formalnego zakazu używania telefonu, które w konsekwencji może nadal występować. Projekt nie uwzględnia również w sposób wystarczający problemów organizacyjnych, takich jak zapewnienie bezpiecznego przechowywania urządzeń czy określenie jednolitych standardów postępowania w szkołach. Może to prowadzić do znacznych rozbieżności w praktyce stosowania przepisów oraz do powstania stanu niepewności prawnej. Dodatkowo należy zauważyć, że proponowane rozwiązania różnicują sytuację uczniów w zależności od typu szkoły, wprowadzając sztywny zakaz w szkołach podstawowych i pozostawiając większą swobodę w szkołach ponadpodstawowych, co może skutkować brakiem spójności oddziaływań wychowawczych i trudnościami adaptacyjnymi uczniów. Na szczególne podkreślenie zasługuje również fakt, że projekt w znacznym zakresie odsyła do regulacji statutowych, pozostawiając szkołom obowiązek doprecyzowania zasad wnoszenia i korzystania z urządzeń elektronicznych. W ocenie KSNiO rozwiązanie to może rodzić dodatkowe wątpliwości interpretacyjne, zwłaszcza w świetle dotychczasowej praktyki nadzoru pedagogicznego. Należy bowiem wskazać, że kuratorzy oświaty w różnych województwach od lat dokonują odmiennych interpretacji przepisów dotyczących treści statutów szkół, mimo że przepisy ustawy - Prawo oświatowe w tym zakresie nie uległy zmianie. Wprowadzenie nowych, nieprecyzyjnych obowiązków statutowych może pogłębić te rozbieżności, prowadząc do braku jednolitości stosowania prawa oraz zwiększenia liczby sporów między szkołami a organami nadzoru. Nie można również pominąć ryzyka, że wprowadzony zakaz okaże się w praktyce trudny do skutecznego egzekwowania, co może prowadzić do jego obchodzenia oraz powstania zjawiska tzw. „martwego prawa”. W takiej sytuacji formalne regulacje pozostaną w sprzeczności z rzeczywistą praktyką funkcjonowania szkół, co dodatkowo osłabi autorytet prawa i instytucji edukacyjnych. Na szczególne podkreślenie zasługuje również wpływ projektowanych oraz obowiązujących regulacji dotyczących korzystania z telefonów komórkowych przez uczniów na zakres odpowiedzialności prawnej nauczycieli, w tym odpowiedzialności dyscyplinarnej określonej w art. 75 Karty Nauczyciela. W praktyce szkolnej egzekwowanie zakazów lub ograniczeń korzystania z urządzeń elektronicznych odbywa się bezpośrednio przez nauczycieli, którzy podejmują interwencje wobec uczniów w warunkach presji czasu, konfliktowości sytuacji oraz	Projektodawca częściowo uwzględnia jednak uwagi dotyczące narzędzi do egzekwowania zakazu. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji. Tym samym jasno i na poziomie ustawy wskazano, że uczeń ma obowiązek odłożyć urządzenie do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko takie miejsce (miejsca) zostanie zorganizowane w szkole. Nauczyciel zaś może wydać uczniowi nakaz odłożenia urządzenia do tego miejsca (miejsc) pod rygorem zastosowania działań wychowawczych i kar. W konsekwencji powyższego zrezygnowano z delegowania do statutu szkoły ustalania m.in. zasad wnoszenia urządzeń, czym ograniczono szerokość zakresu spraw scedowanych na poziom statutu szkoły. Zagadnienie odpowiedzialności za telefony komórkowe i pozostałe urządzenia jest z kolei kompleksowo uregulowane w przepisach prawa rzeczowego, w szczególności w ustawie z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.). Zastosowane tam pojęcia oraz przewidziane regulacje mają ugruntowane znaczenie w literaturze oraz orzecznictwie, wobec czego brak jest potrzeby wprowadzania wobec nich leges speciales.

		częstych sporów z rodzicami. Zgodnie z art. 75 ust. 1 Karty Nauczyciela nauczyciele podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za uchybienia godności zawodu nauczyciela lub obowiązkom, o których mowa w art. 6 tej ustawy, natomiast ust. 2a wprowadza dodatkowy, szczególnie doniosły mechanizm prawny. Przepis ten wyłącza możliwość stosowania kar porządkowych w przypadku czynów naruszających prawa i dobro dziecka oraz nakłada obowiązek zawiadomienia rzecznika dyscyplinarnego w przypadku podejrzenia popełnienia takiego czynu. W kontekście działań podejmowanych przez nauczycieli w związku z korzystaniem przez uczniów z telefonów komórkowych regulacja ta rodzi poważne zagrożenia systemowe. Pojęcie „naruszenia praw i dobra dziecka" nie zostało bowiem w przepisach prawa oświatowego zdefiniowane w sposób precyzyjny i ma charakter szerokiej klauzuli generalnej. W efekcie niemal każda interwencja nauczyciela związana z egzekwowaniem zakazu korzystania z telefonu – w tym polecenie odłożenia urządzenia, czasowe zabezpieczenie telefonu, odmowa jego użycia czy wezwanie rodziców – może zostać zakwalifikowana jako potencjalnie naruszająca prawa lub dobro dziecka, zwłaszcza w razie złożenia skargi przez rodziców. Prowadzi to do realnego ryzyka automatycznego uruchamiania reżimu odpowiedzialności dyscyplinarnej, nawet w sytuacjach, w których nauczyciel działał w dobrej wierze, w ramach obowiązków opiekuńczych i wychowawczych. W konsekwencji ciężar prawny egzekwowania regulacji dotyczących telefonów komórkowych zostaje przeniesiony na nauczycieli bez zapewnienia im adekwatnej ochrony prawnej. Zamiast jasnej gradacji środków odpowiedzialności – od porządkowych po dyscyplinarne – obowiązujące przepisy sprzyjają eskalacji spraw do trybu dyscyplinarnego, co ma efekt mrożący dla codziennej praktyki szkolnej. Nauczyciele, obawiając się zarzutu naruszenia praw lub dobra dziecka, mogą powstrzymywać się od reagowania na naruszenia zakazu, co podważa sens projektowanych regulacji i prowadzi do ich faktycznej niewykonalności. W ocenie Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność" projekt wymaga zatem istotnego uzupełnienia i doprecyzowania. W szczególności konieczne jest wprowadzenie jednoznacznych regulacji określających uprawnienia nauczycieli, zasady postępowania z urządzeniami uczniów, zakres odpowiedzialności za ich przechowywanie oraz odpowiedzialności uczniów za łamanie zakazu. Niezbędne jest także zapewnienie nauczycielom odpowiedniej ochrony prawnej oraz wsparcia organizacyjnego, a także rozważenie bardziej elastycznych i proporcjonalnych rozwiązań w zakresie samego zakazu. Podsumowując, należy podkreślić, że choć kierunek projektowanych zmian zasługuje na aprobatę, to ich obecny kształt nie gwarantuje skutecznej i bezpiecznej realizacji w praktyce szkolnej. Wprowadzenie regulacji bez zapewnienia odpowiednich mechanizmów wykonawczych i zabezpieczeń prawnych może prowadzić do licznych problemów organizacyjnych, prawnych i społecznych, a w szczególności do nadmiernego obciążenia nauczycieli odpowiedzialnością za ich stosowanie oraz odpowiedzialności cywilnej i dyscyplinarnej. W związku z powyższym Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność" domaga się dokonania stosownych zmian w projekcie przed jego uchwaleniem lub odrzucenie go w całości w obecnym brzmieniu.	

27.04.2026	Rada Działalności Pożytku Publicznego	Na podstawie art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2025 r. poz. 1338) oraz § 10 rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu do spraw Pożytku Publicznego z dnia 24 października 2018 r. w sprawie Rady Działalności Pożytku Publicznego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2052), Rada Działalności Pożytku Publicznego uchwala, co następuje: § 1. Rada Działalności Pożytku Publicznego pozytywnie opiniuje projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD381), przedłożony przez Ministra Edukacji, dotyczący uregulowania zasad korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych na terenie szkoły. Rada zwraca uwagę, że w przypadku ustalania zasad korzystania z telefonów komórkowych w szkołach ponadpodstawowych należy zadbać o konsultacje z samorządami uczniowskimi. § 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.	**Uwaga częściowo uwzględniona** Projektodawca bardzo dziękuje za pozytywną opinię wobec projektu ustawy. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji, gwarantując przy tym udział rodziców oraz uczniów w ustalaniu szczegółowych zasad w tym zakresie.
24.04.2026	Urząd Ochrony Danych Osobowych	w odpowiedzi na pismo z 24 marca 2026 r. znak: DK-WIP.0230.1.2026.MW, działając na podstawie art. 57 ust. 1 lit. c rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/6791 oraz art. 51 ustawy o ochronie danych osobowych2, uprzejmie informuję, że do przedstawionego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD381), dalej: projekt, Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych zgłasza następujące uwagi. Celem projektu ma być wprowadzenie regulacji ustawowych w zakresie ustalania zasad zakazywania wnoszenia przez uczniów na teren szkoły telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku, a także odstępstw od tych zakazów i możliwości ustanowienia warunków korzystania przez uczniów z tych urządzeń. Jak wskazano w uzasadnieniu projektowane są m.in.: a) w przypadku szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży oraz szkół artystycznych realizujących kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej: – zakaz korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły oraz – obowiązek określenia w statucie szkoły warunków wnoszenia na teren szkoły telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku, b) w przypadku szkół podstawowych dla dorosłych, szkół ponadpodstawowych oraz pozostałych szkół artystycznych – obowiązek określenia w statucie szkoły warunków albo zakazu korzystania z telefonów komórkowych i innych	**Wyjaśnienie** Projektodawca odniesie się do uwag w kolejnych wierszach tabeli.

		urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły oraz warunków wnoszenia telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku na teren tej szkoły, z uwzględnieniem wyjątków określonych w projektowanej ustawie.	
		I. Uczniowie niepełnoletni. 1. Uwagi ogólne. Nawiązując do ratio legis ustawy wskazać trzeba, że Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (dalej: Prezes UODO) dostrzega szereg niepokojących zjawisk związanych z przetwarzaniem danych osobowych przez osoby małoletnie z wykorzystaniem telefonów komórkowych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku. Nierzadko, a wręcz ostatnio coraz częściej, wizerunki lub nagrania obrazu czy dźwięku, wykonywane przez uczniów z wykorzystaniem telefonów komórkowych są zamieszczane w Internecie, co generuje szereg zagrożeń dla prywatności i danych osób przedstawionych na fotografiach i będących podmiotami nagrań. Korzystanie z Internetu i narzędzi cyfrowych przez małoletnich wiąże też z ryzykami wystąpienia uzależnień, w tym od pornografii3 czy nawet hazardu internetowego4. Eksperci podkreślają, że samo używanie telefonów komórkowych i innych indywidualnych urządzeń cyfrowych przez dzieci może powodować uzależnienia i negatywny wpływ na ich zdrowie5. Do problemu tego odnosi się aktualnie w badaniach wiele zainteresowanych instytucji6 oraz naukowcy w literaturze przedmiotu7. Na wymóg określenia szczególnej ochrony w ramach przetwarzania danych osobowych dzieci wskazuje motyw 38 rozporządzenia 2016/679, zgodnie z którym: „Szczególnej ochrony danych osobowych wymagają dzieci, gdyż mogą one być mniej świadome ryzyka, konsekwencji, zabezpieczeń i praw przysługujących im w związku z przetwarzaniem danych osobowych. Taka szczególna ochrona powinna mieć zastosowanie przede wszystkim do wykorzystywania danych osobowych dzieci do celów marketingowych lub do tworzenia profili osobowych lub profili użytkownika oraz do zbierania danych osobowych dotyczących dzieci, gdy korzystają one z usług skierowanych bezpośrednio do nich. Zgoda osoby sprawującej władzę rodzicielską lub opiekę nie powinna być konieczna w przypadku usług profilaktycznych lub doradczych oferowanych bezpośrednio dziecku.” Telefony komórkowe i inne urządzenia elektroniczne służą często uczniom do korzystania (niekiedy bez wiedzy rodziców) z mediów społecznościowych, co także należy oceniać w kontekście wzrostu ryzyka uzależnienia cyfrowego dzieci. Niedawny wyrok wydany w Los Angeles w Stanach Zjednoczonych z marca tego roku, w którym wskazano, że wielkie platformy internetowe mają wady projektowe, które mogą prowadzić do uzależnień8 potwierdza tezę, że dzieci i młodzież powinny mieć ograniczony czy limitowany dostęp do urządzeń generujących tak poważne zagrożenia dla ich rozwoju, co dodatkowo uzasadnia wprowadzenie projektowanych ograniczeń w placówkach szkolnych. Rozwój technologii umożliwia rejestrowanie przez uczniów fotografii czy nagrań innych osób, w tym uczniów, a także nauczycieli i członków personelu szkoły za pomocą telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych. Niestety, w związku z tymi działaniami może dochodzić i dochodzi do popełniania czynów potencjalnie kwalifikowanych jako zabronione lub wręcz czynów zabronionych. W ostatnim czasie, analizując zagrożenia dla osób	**Wyjaśnienie** Projektodawca bardzo dziękuje za kierunkowe poparcie założeń projektowanej ustawy. Do szczegółowych uwag projektodawca odniesie się w kolejnych wierszach tabeli.

		fizycznych w sieci internetowej, Prezes UODO ze szczególnym niepokojem monitoruje zjawisko wykorzystywania technologii deepfake9 do naruszania prywatności oraz krzywdzącego i nielegalnego przetwarzania danych osób fizycznych. Na wskazane ryzyka Prezes UODO wielokrotnie zwracał uwagę, zarówno opiniując akty prawne, jak i kierując wystąpienia w trybie przepisów ustawy o ochronie danych osobowych. W szczególności w wystąpieniu skierowanym do Ministra Cyfryzacji (przekazanym do wiadomości Ministra Sprawiedliwości) Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych zwrócił się o rozważenie wprowadzenia rozwiązań ustawowych, które zapewnią skuteczną o11.nę prawną przed krzywdzącym wykorzystaniem deepfake'ów10. Ponadto, Prezes UODO omówił te problemy na posiedzeniu Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży Sejmu RP, rozpatrującej informacje na temat technologii deepfake w kontekście bezpieczeństwa dzieci i młodzieży, ochrony wizerunku oraz danych osobowych11 . Przypadki nadużyć spowodowanych stosowaniem technologii deepfake zgłaszane do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych wskazują, że szkoła może być miejscem, bądź też środowisko uczniów może być grupą, w których dochodzi do takich nadużyć, co ma związek z powszechną dostępnością (także dla uczniów) systemów sztucznej inteligencji pozwalających wytwarzać syntetyczne fotografie i nagrania manipulujące czy też przerabiające wizerunek osób fizycznych, w tym osób nieletnich. Przykładem może być sprawa dotycząca wygenerowania przez uczniów szkoły podstawowej fałszywego zdjęcia nagiej koleżanki oraz zachęcania innych osób do jego rozpowszechniania na platformie Instagram. W tej sprawie Prezes UODO zawiadomił organy ścigania o możliwości popełnienia przestępstwa. Sprawcy, w ocenie Prezesa UODO, dopuścili się modyfikowania oraz następczego ujawniania wizerunku małoletniej koleżanki bez podstaw prawnych, a ponadto ich działanie mogło zostać uznane za wytwarzanie, posiadanie oraz rozpowszechnianie treści pornograficznych z udziałem małoletniego (czyli z uczestnictwem rzeczywistej osoby w wieku poniżej lat 18)12. W sprawie tej zostało wydane przez organy ścigania postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania ze względu na brak znamion czynów zabronionych i dopiero wskutek interwencji organu ochrony danych osobowych zostało ono ponownie podjęte13. Innym, związanym ze środowiskiem szkoły zdarzeniem, jest sprawa przerobienia zdjęcia nauczycielki w taki sposób, że jest na nim naga. Także w tej sprawie Prezes UODO zawiadomił organy ścigania14. Przytoczone powyżej okoliczności i zdarzenia nakazują uznać, że wprowadzenie rozwiązań o charakterze systemowym, ograniczających wykorzystywanie przez dzieci i młodzież na terenie szkoły z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych rejestrujących dźwięk i obraz, należy z tej perspektywy uznać za pożądany kierunek zmian legislacyjnych. Zmiany te muszą jednak uwzględniać obowiązujące regulacje dotyczące ochrony danych osobowych, w tym przede wszystkim rozporządzenie 2016/679. Prezes UODO – popierając więc kierunkowo założenia projektowanej ustawy w zakresie rozwiązań ograniczających wykorzystywanie przez dzieci i młodzież na terenie szkoły telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych rejestrujących dźwięk i obraz – zwraca uprzejmie uwagę także na następujące kwestie.	

		2. Uwagi szczegółowe. Zgodnie z projektowanym art. 98 w ust. 1 pkt 17a ustawy Prawo oświatowe15 , w którym odnosząc się do treści statutu szkoły wskazano, że statut zawiera: „warunki wnoszenia przez uczniów na teren szkoły telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku, a w przypadku szkół podstawowych dla dorosłych, szkół ponadpodstawowych, szkół artystycznych realizujących kształcenie ogólne w zakresie liceum ogólnokształcącego i szkół artystycznych realizujących wyłącznie kształcenie artystyczne – również warunki albo zakaz korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie tej szkoły;”. Prezes UODO zwraca uwagę, że oprócz zakazu korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych powyższy przepis stanowi podstawę do zawarcia w statucie szkoły warunków korzystania z urządzeń umożliwiających rejestrowanie obrazu lub dźwięku. Analogiczne wątpliwości należy zgłosić do projektowanego art. 98a ustawy Prawo oświatowe16 odnośnie do zakazów i warunków wnoszenia telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych rejestrujących dźwięk i obraz na teren szkół podstawowych. W ocenie organu nadzorczego taka konstrukcja ww. przepisów może sugerować, że przy wpisaniu w statucie szkoły możliwości wykorzystywania telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych rejestrujących dźwięk i obraz przez uczniów takie korzystanie z urządzeń będzie mogło wiązać się z rejestrowaniem obrazu lub dźwięku, w tym wizerunku innych osób fizycznych. Rejestrowanie obrazu lub dźwięku jest wyjątkowo inwazyjną formą przetwarzania danych osobowych, powodującą wysokie ryzyko naruszenia praw i wolności osób nagrywanych. Statut szkoły nie może jednak określać na jakich warunkach na prywatnych urządzeniach mają być przetwarzane dane osobowe. Stąd konieczność stosowania przez projektodawcę szczególnej precyzji w projektowaniu przepisów regulujących tę materię. Jednocześnie właśnie nagrania i wykonywanie fotografii osób fizycznych mogą narazić takie osoby na ryzyka związane z nielegalnym wykorzystywaniem ich danych, w tym wizerunku czy zachowań, np. przerobienia w ramach technologii deepfake. Fotografie i nagrania, w tym utrwalanie i modyfikowanie głosu konkretnych osób, mogą być danymi biometrycznymi (głos) lub mogą być tak przetworzone, że potencjalnie mogą być danymi biometrycznymi, i jako takie powinny być objęte wzmocnioną ochroną jako dane szczególnej kategorii na podstawie art. 9 ust. 1 rozporządzenia 2016/67917. Przy tym w treści nagrań wykonanych przez ucznia mogą być zawarte także informacje ujawniające inne rodzaje danych szczególnych kategorii osób nagrywanych, np. informacje o stanie zdrowia, seksualności lub orientacji seksualnej, a nawet poglądach politycznych, przekonaniach religijnych lub światopoglądowych uczniów, a także innych osób ze szkolnej społeczności czy osób bliskich. Z tego powodu Prezes UODO zwraca uwagę, że przez wzgląd na zasady dotyczące przetwarzania danych osobowych: zgodności z prawem, rzetelności i przejrzystości (art. 5 ust. 1 lit. a) ograniczenia celu (art. 5 ust. 1 lit. b) minimalizacji danych (art. 5 ust. 1 lit. c),	**Uwaga częściowo uwzględniona** Wykreślono z projektu ustawy delegację do statutu szkoły do określenia zasad wnoszenia urządzeń. Postanowiono zamiast tego o określeniu w projektowanym art. 98b ustawy – Prawo oświatowe procedury ustalonej na wzór art. 100 ustawy – Prawo oświatowe, w ramach której cała społeczność szkolna (w tym uczniowie i rodzice) mogą zdecydować o zorganizowaniu miejsca (miejsc) przechowywania urządzeń. Nie jest przy tym intencją projektodawcy, by wprowadzić do ustawy regulacje dotyczące rejestrowania obrazu lub dźwięku w szkole. W tym dookreśleniu chodzi bowiem jedynie o zdefiniowanie urządzeń elektronicznych. Nie byłoby bowiem pozytywne, gdyby zakazać wszelkich urządzeń elektronicznych, ponieważ wówczas zakazem objęte byłyby np. kalkulatory proste. Dlatego właśnie zaproponowano zakres zakazu na takie urządzenia, które mogą (mają funkcję) rejestrowania obrazu lub dźwięku lub porozumiewania się na odległość. W żadnym razie nie chodzi jednak o dopuszczenie takiego rejestrowania obrazu lub dźwięku na terenie szkoły, a jedynie o odpowiednie zdefiniowanie urządzeń objętych projektowanym zakazem. Ponadto, do projektowanego art. 98b ustawy – Prawo oświatowe dodano odpowiednie regulacje gwarantujące uczniom poszanowanie ich prawa do prywatności.

		integralności i poufności (art. 5 ust. 1 lit. f) oraz rozliczalności (art. 5 ust. 2 rozporządzenia 2016/679) projektodawca powinien rozbudować projekt o rozwiązania służące ograniczeniom wykorzystywania przez uczniów w trakcie przebywania w szkole telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych do rejestrowania obrazu lub dźwięku osób fizycznych (innych uczniów, nauczycieli i personelu szkoły). Takie rozbudowanie przepisów mogłoby zostać zrealizowane np. poprzez doprecyzowanie, w wskazanie wprost w przepisach ustawy Prawo oświatowe jakie elementy regulacji powinien przewidywać statut albo wskazanie, że warunki statutu szkoły dotyczące tego zagadnienia muszą uwzględniać rozwiązania dotyczące ochrony danych osobowych i prywatności oraz minimalizować ryzyka związane z rejestrowaniem obrazu lub dźwięku odnośnie do osób fizycznych. Jednocześnie należy podkreślić, że w opinii organu nadzorczego konstrukcja pojęcie „warunki wnoszenia" nie obejmuje zdecydowanie szerszego zakresu rozwiązań proponowanych w odniesieniu do postanowień statutowych, m.in. takich jak odbieranie uczniom telefonów i urządzeń elektronicznych czy też ich przechowywanie. Takie potencjalne działania szkoły – zakładające przechowywanie nośników danych (w tym w formie obrazu czy dźwięku), jakimi są telefony czy inne urządzenia – są rozwiązaniami znacznie bardziej inwazyjnymi dla prywatności oraz wywołują szereg ryzyk dla danych osobowych znajdujących się na tych nośnikach, stąd też projektowane przepisy musiałyby wprowadzić także określone gwarancje ochrony tych urządzeń, w których znajdują się dane nie tylko uczniów, ale też innych osób (np. członków rodzin, znajomych), w tym niezwiązane z życiem szkolnym. By zmniejszyć ryzyko mylnej interpretacji projektowanych przepisów przez szkoły w trakcie tworzenia rozwiązań w statutach przez wzgląd na zasadę przejrzystości (art. 5 ust. 1 lit. a rozporządzenia 2016/679) Prezes UODO proponuje przyjąć w przepisach ustawy bardziej jednoznaczne i precyzyjne pojęcia, ewentualnie co najmniej w uzasadnieniu projektu jednoznacznie wyjaśnić do jakich procesów zarządzania nośnikami, o których powyżej mowa, odnosi się pojęcie „warunki wnoszenia", tudzież uzupełnić regulację o rozwiązania dotyczące także bezpiecznego przechowywania telefonów i innych urządzeń elektronicznych w czasie pobytu dziecka w placówce oświatowej. Niezależnie od wskazanych uwag o charakterze legislacyjnym istotnym dodatkowym elementem wspierającym odpowiedzialne wykorzystanie telefonów komórkowych i innych urządzeń mobilnych przez uczniów powinna być działalność edukacyjna odnosząca się do upowszechnienia wiedzy o ryzykach związanych z przetwarzaniem danych osobowych, na co Prezes UODO zwracał już wcześniej uwagę w swoich stanowiskach.	
		II. Uczniowie pełnoletni. Zarówno przepisy projektowanej ustawy, jak i uzasadnienie do projektu nie odnoszą się dostatecznie do uczniów pełnoletnich. W ich przypadku zakazy i ograniczenia w zakresie wnoszenia i używania na terenie szkoły telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych rejestrujących dźwięk i obraz projektodawca powinien poddać ocenie pod kątem konstytucyjnych wolności i praw podstawowych osób pełnoletnich, które z racji bycia uczniami miałyby doznawać ograniczeń tychże wolności i praw, nie tylko w zakresie prawa do prywatności i prawa ochrony autonomii informacyjnej jednostki. Uczniowie pełnoletni mają odmienny zakres praw i obowiązków niż uczniowie małoletni, co nie oznacza oczywiście, że dla wyraźnie	**Wyjaśnienie** Ingerencja w sferę praw i wolności uczniów pełnoletnich jest mniejsza – tak samo jak w przypadku pozostałych uczniów szkół ponadpodstawowych. W zakresie szkół ponadpodstawowych projekt ustawy nie wprowadza bowiem centralnego zakazu, lecz przewiduje autonomię szkół w tym wymiarze, dokładnie tak, jak w obecnym stanie prawnym (por. art. 99 pkt 4 ustawy – Prawo oświatowe). Ingerencja w prawa i

		określonego celu jakim jest zapewnienie dobrostanu wszystkich przebywających na terenie szkoły uczniów, ingerencji w sferę ich praw i wolności nie mogłaby być dokonana w sposób proporcjonalny do zakładanego celu.	wolności uczniów pełnoletnich jest zatem mniejsza niż ingerencja w prawa i wolności uczniów publicznych szkół podstawowych, ponieważ wobec nich nie wprowadza się centralnego zakazu.
		III. Regulacje dotyczące wypoczynku dzieci i młodzieży. Niezależnie od powyższych uwag odnoszących się stricte do treści projektu należy także zwrócić uwagę, że problem bezpiecznego wykorzystywania telefonów przez dzieci i młodzież powinien zostać rozwiązany komplementarnie, a rozwiązania dotyczące tej problematyki powinny być systemowo uregulowane w Prawie oświatowym. Z tego powodu, opiniując projekt rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie wypoczynku dzieci i młodzieży (ID109), Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych wskazał, że zasadne wydaje się rozważenie uregulowania – zarówno w przepisach Prawa oświatowego, jak i w rozporządzeniu dotyczącym wypoczynku dzieci i młodzieży – materii zasad korzystania przez uczestników wypoczynku z telefonów komórkowych oraz innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość bądź rejestrowanie obrazu lub dźwięku w trakcie trwania wypoczynku19 . Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych podaje więc pod uwagę rozbudowanie i uzupełnieniu projektu ustawy w tym zakresie. Pragnę jednocześnie podkreślić, że uwagi Prezesa UODO przedstawiane w toku prac legislacyjnych mają charakter eksperckich wskazówek dla projektodawcy, który podejmuje decyzję co do ostatecznego kształtu przyjmowanych przepisów i odpowiada za zapewnienie ich zgodności z przepisami o ochronie danych osobowych. Wyrażam nadzieję, że uwzględnienie niniejszych wskazówek będzie pomocne w tym procesie i przyczyni się do podwyższenia poziomu ochrony danych osobowych w projektowanych przepisach.	**Uwaga uwzględniona** W projekcie ustawy przewidziano, że warunki korzystania z urządzeń podczas wycieczek szkolnych zostaną określone przez statut szkoły.
29.04.2026	Konfederacja Lewiatan	W odpowiedzi na konsultację ustawy dotyczącej korzystania z telefonów komórkowych w szkołach przesyłam uwagi Konfederacji Lewiatan. Co do zasady pozytywnie oceniamy kierunek projektowanej regulacji, w szczególności w zakresie wprowadzenia ograniczeń dotyczących korzystania ze smartfonów w szkołach podstawowych. W tym kontekście działania mające na celu ograniczenie rozpraszających bodźców w środowisku szkolnym można uznać za uzasadnione, o ile pozostają proporcjonalne i odpowiednio ukierunkowane. Jednocześnie należy podkreślić, że sama eliminacja smartfonów z przestrzeni szkolnej nie może prowadzić do ograniczenia dostępu uczniów do narzędzi cyfrowych niezbędnych w procesie edukacyjnym. Szkoła powinna pozostawać miejscem, w którym uczniowie rozwijają kompetencje cyfrowe oraz uczą się odpowiedzialnego i bezpiecznego korzystania z technologii. W związku z tym kluczowe jest uzupełnienie podejścia regulacyjnego o zapewnienie uczniom dostępu do odpowiednio przygotowanych i zarządzanych urządzeń cyfrowych wykorzystywanych w procesie dydaktycznym. Urządzenia te powinny: • umożliwiać korzystanie wyłącznie z treści i aplikacji dostosowanych do wieku uczniów,	**Wyjaśnienie** Projektodawca bardzo dziękuje za pozytywną ocenę kierunku zmian. Projekt ustawy zawiera natomiast 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia propozycję autora/ki uwagi. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.

		• być objęte odpowiednimi mechanizmami kontroli i zarządzania (np. filtrowanie treści, zarządzanie aplikacjami, ograniczenia czasowe), • wspierać realizację celów edukacyjnych, a nie funkcje rozrywkowe. Takie podejście pozwala pogodzić dwa istotne cele polityki publicznej: • ograniczenie rozpraszających bodźców w środowisku szkolnym, • rozwijanie kompetencji cyfrowych uczniów w bezpiecznym i kontrolowanym środowisku. Podkreślenia wymaga również rola szkoły jako instytucji wspierającej uczniów w procesie kształtowania kompetencji cyfrowych i odpowiedzialnego uczestnictwa w świecie online. Dla wielu uczniów – w szczególności tych, którzy nie otrzymują wystarczającego wsparcia w domu – szkoła jest kluczowym miejscem nabywania umiejętności niezbędnych do funkcjonowania w społeczeństwie cyfrowym. W tym kontekście rekomendujemy, aby działania legislacyjne były powiązane z politykami publicznymi dotyczącymi edukacji cyfrowej, bezpieczeństwa dzieci w internecie oraz zarządzania dostępem do treści.	

Zestawienie uwag nieuwzględnionych w ramach opiniowania
Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD381)

Data	Zgłaszający uwagi	Uwagi	Stanowisko MEN
01.04.2026	Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego: Związek Gmin Warmińsko-Mazurskich	dodanie w projektowanej zmianie w art. 98a ust. 1 oraz odpowiednio w innych przepisach **„przedszkoli i oddziałów w przedszkolnych w szkołach przedszkolnych”**	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej podjęło już konkretne działania w obszarze higieny cyfrowej w przedszkolach w drodze rozporządzenia, a nie projektowanej ustawy dotyczącej szkół. Od 1 września 2026 r. obowiązywać będzie rozporządzenie Ministra Edukacji z dnia 11 marca 2026 r. (Dz.U. z 2026 r. poz. 378) w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego. Wprowadza ono jasne zasady dotyczące korzystania z urządzeń ekranowych przez najmłodsze dzieci. Zgodnie z nową podstawą programową, dzieci w przedszkolach nie korzystają indywidualnie ani samodzielnie z urządzeń ekranowych (z wyjątkiem sytuacji związanych ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi). Jednocześnie nauczyciel może korzystać z takich narzędzi wyłącznie w niezbędnym zakresie dydaktycznym, z zachowaniem zasad higieny cyfrowej. Podkreślono także rolę rodziców i nauczycieli we wspólnym kształtowaniu właściwych nawyków w tym obszarze. Brak regulacji dla przedszkoli w projekcie ustawy UD381 nie wynika z pominięcia tego tematu, lecz z faktu, że został on już uregulowany wcześniej, w sposób adekwatny do specyfiki funkcjonowania przedszkoli. Dzieci w tym wieku pozostają pod stałą opieką nauczyciela i nie mają przerw, lecz przez cały dzień mają zajęcia, a do i z przedszkoli są odprowadzane przez opiekunów. Organizacja dnia pozwala na egzekwowanie zasad, bez konieczności wprowadzania regulacji ustawowych. Obowiązujące i wchodzące w życie przepisy rozporządzenia w pełni zabezpieczają kwestie ograniczenia korzystania z urządzeń ekranowych przez najmłodsze dzieci.
03.04.2026	Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego:	Uzupełnienie wykazu placówek, w których obowiązuje zakaz korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych o przedszkola i oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych. W tym celu postulujemy dodanie do art. 102 ust. 1 pkt 13a analogicznego do ust. 17a, który jest dodawany do art. 98 ust. 1, a ponadto dodanie art.	**Wyjaśnienie** Ministerstwo Edukacji Narodowej podjęło już konkretne działania w obszarze higieny cyfrowej w przedszkolach w

	Związek Powiatów Polskich	102a analogicznego do dodawanego art. 98a, a przy tym dostosowanego do realiów funkcjonowania przedszkoli.	drodze rozporządzenia, a nie projektowanej ustawy dotyczącej szkół. Od 1 września 2026 r. obowiązywać będzie rozporządzenie Ministra Edukacji z dnia 11 marca 2026 r. (Dz.U. z 2026 r. poz. 378) w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego. Wprowadza ono jasne zasady dotyczące korzystania z urządzeń ekranowych przez najmłodsze dzieci. Zgodnie z nową podstawą programową, dzieci w przedszkolach nie korzystają indywidualnie ani samodzielnie z urządzeń ekranowych (z wyjątkiem sytuacji związanych ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi). Jednocześnie nauczyciel może korzystać z takich narzędzi wyłącznie w niezbędnym zakresie dydaktycznym, z zachowaniem zasad higieny cyfrowej. Podkreślono także rolę rodziców i nauczycieli we wspólnym kształtowaniu właściwych nawyków w tym obszarze. Brak regulacji dla przedszkoli w projekcie ustawy UD381 nie wynika z pominięcia tego tematu, lecz z faktu, że został on już uregulowany wcześniej, w sposób adekwatny do specyfiki funkcjonowania przedszkoli. Dzieci w tym wieku pozostają pod stałą opieką nauczyciela i nie mają przerw, lecz przez cały dzień mają zajęcia, a do i z przedszkoli są odprowadzane przez opiekunów. Organizacja dnia pozwala na egzekwowanie zasad, bez konieczności wprowadzania regulacji ustawowych. Obowiązujące i wchodzące w życie przepisy rozporządzenia w pełni zabezpieczają kwestie ograniczenia korzystania z urządzeń ekranowych przez najmłodsze dzieci.
16.04.2026	Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego: Związek Województw RP	Doprecyzować ustawowo pojęcia „korzystanie” oraz „inne urządzenia elektroniczne umożliwiające porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku”, w szczególności przez wskazanie, czy obejmują one urządzenia ubieralne (np. smartwatche, smart glasses) oraz czy samo posiadanie urządzenia stanowi „korzystanie”.	**Wyjaśnienie** Pojęcie „korzystanie” jest obecne w ustawie – Prawo oświatowe od 2016 r. i nie budzi wątpliwości interpretacyjnych, ponieważ opiera się o definicje słownikowe. Samo posiadanie nie jest jeszcze korzystaniem, ponieważ korzystanie zakłada czynne użytkowanie telefonu lub innego urządzenia. Potwierdzamy, że regulacja obejmuje też smartwatche, *smart glasses* i im podobne, ponieważ są to urządzenia, które czy to umożliwiają porozumiewanie się na odległość (np. ze

			smartwatcha można zadzwonić lub korzystać z Internetu), czy rejestrować obraz lub dźwięk (jak *smart glasses*).
		Dodać wyraźne wyłączenie spod zakazu urządzeń stanowiących element terapii, komunikacji alternatywnej lub wspomagającej, monitorowania zdrowia albo innych technologii wspierających funkcjonowanie ucznia, używanych zgodnie z orzeczeniem, opinią, zaleceniem lekarza/specjalisty lub ustaleniami szkoły.	**Wyjaśnienie** Zdaniem projektodawcy aktualne brzmienie wyjątku zdrowotnego, uzależnionego od zgody dyrektora szkoły, jest wystarczające i obejmuje wszystkie wskazane sytuacje, ponieważ wprost powołuje się na chorobę, niepełnosprawność lub inne szczególne potrzeby.
		Rozważyć rezygnację z całkowitego uchylenia art. 99 pkt 4 i nadanie mu nowego brzmienia odsyłającego do zakazów i warunków określonych w ustawie oraz w statucie szkoły.	**Wyjaśnienie** Projekt ustawy jest równolegle procedowany z innym, tzw. projektem ustawy o prawach i obowiązkach ucznia, który został skierowany do I czytania w Sejmie (druk nr 2449). Tenże projekt ustawy przewiduje całkowite uchylenie art. 99 Prawa oświatowego i zastąpienie go art. 42b Prawa oświatowego. Projekty ustaw zostaną ze sobą uspójnione na dalszym etapie prac legislacyjnych, gdy dojdzie już do uchwalenia projektu ustawy z druku nr 2449 i gdy znana będzie już decyzja Prezydenta RP co do niego.
		Skorygować OSR przez wskazanie rzeczywistych skutków organizacyjnych i finansowych po stronie szkół oraz JST, w tym kosztów aktualizacji statutów, komunikacji z rodzicami, przygotowania procedur, ewentualnego doposażenia w rozwiązania do przechowywania urządzeń i szkoleń personelu.	**Wyjaśnienie ze zmianą w OSR** Każda szkoła ma swoją specyfikę, a cały system oświaty jest różnorodny. W niektórych szkołach w zupełności wystarczające będzie, gdy uczniowie schowają urządzenia elektroniczne do plecaków, co byłoby rozwiązaniem niegenerującym kosztów. Decyzja o „ewentualnym doposażeniu", jak mówi uwaga, jest zatem decyzją każdej szkoły i jej organu prowadzącego, ponieważ to ta szkoła wie, jakie rozwiązanie byłoby dla niej najlepsze. Na poziomie projektu samej ustawy żadne koszty nie są generowane, ponieważ decyzja o ew. doposażeniu jest decyzją wewnętrzną każdej szkoły, a projekt ustawy nie obliguje ich, by dokonywały jakichkolwiek zakupów. Jak bowiem wskazano wyżej, możliwe są rozwiązania bezkosztowe, oparte o chowanie urządzeń do plecaków. Ponadto, projektowana regulacja dotyczy samego korzystania, a nie tworzy nakaz deponowania czy przechowywania urządzeń w określonym miejscu. To zagadnienie pozostaje w autonomii szkoły i organów prowadzących.

			Inne koszty, w szczególności koszty zmian statutu, są uzależnione tylko od decyzji szkół o poniesieniu wydatku np. na ekspertyzę prawną. W myśl ustawy – Prawo oświatowe, projekt zmiany statutu sporządza rada pedagogiczna, co sprawia, że w myśl ustawy jest to czynność bezkosztowa. Jeśli dana szkoła chce skorzystać z profesjonalnej pomocy prawnej, to jest to jej wewnętrzna decyzja, podejmowana bez takiego nakazu ze strony ustawodawcy. Uzupełniony jednak zostanie OSR o informacje dotyczące potencjalnych kosztów dla szkół i dla organów prowadzących, jeśli tylko szkoły skorzystałyby z procedury określonej w projektowanym art. 98b ustawy – Prawo oświatowe.
16.04.2026	Związek Pracodawców Edukacji	OPINIA ZWIĄZKU PRACODAWCÓW EDUKACJI do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (numer w wykazie: UD381) Związek Pracodawców Edukacji pozytywnie ocenia podjęcie działań legislacyjnych zmierzających do uregulowania zasad korzystania z urządzeń elektronicznych na terenie szkół. Jako środowisko organów prowadzących szkoły i przedszkola dla przeszło 36 tysięcy dzieci, od lat diagnozujemy problem nadmiernej ekspozycji uczniów na urządzenia mobilne, co skutkuje osłabieniem relacji społecznych, problemami z koncentracją oraz wzrostem zaburzeń lękowych. Wiele z naszych zrzeszonych szkół wdrożyło autonomicznie zakazy korzystania z telefonów, co pozwala nam stwierdzić, że projektowane zmiany są nie tylko zasadne, ale i niezbędne dla ochrony dobrostanu uczniów. Ocena projektowanych rozwiązań z perspektywy praktyki szkół Pozytywnie oceniamy ustanowienie jednolitego standardu ustawowego, w szczególności: 1. Wprowadzenie ustawowego zakazu w szkołach podstawowych: Odciąża to dyrektorów od konieczności indywidualnego „negocjowania” zasad z rodzicami, co dotychczas bywało źródłem konfliktów. Jednolitość przepisów wzmacnia autorytet szkoły. 2. Pozostawienie autonomii szkołom ponadpodstawowym: Uznajemy to za słuszne podejście, uwzględniające większą dojrzałość uczniów oraz specyfikę kształcenia profilowanego. 3. Katalog wyjątków (zdrowotne, dydaktyczne): Projekt właściwie zabezpiecza potrzeby uczniów z problemami zdrowotnymi (np. monitorowanie glikemii) oraz pozwala na celowe użycie technologii w procesie lekcyjnym.	**Wyjaśnienie** Projektodawca bardzo dziękuje za wyrażone poparcie wobec poszczególnych elementów projektu ustawy.
13.04.2026	Instytut Badań Edukacyjnych - Państwowy Instytut Badawczy	4. Potrzeba uregulowania kwestii związanych z odpowiedzialnością prawną, w szczególności w sytuacji konfiskaty lub przechowywania urządzenia w depozycie Badania IBE PIB wskazały, że dyrektorzy szkół odczuwają niepewność co do interpretacji przepisów dotyczących sporów o własność i potencjalne odszkodowania za zgubiony lub uszkodzony sprzęt, zwłaszcza w przypadku gdy smartfon został oddany do depozytu. Choć w dużej części regulaminów szkolnych zastrzega się, że szkoła nie ponosi odpowiedzialności za zagubiony lub zniszczony sprzęt, zapisy te są często nieadekwatne w świetle nadrzędnych przepisów ustawowych (lub wręcz z nimi	**Wyjaśnienie** Zagadnienie odpowiedzialności za telefony komórkowe i pozostałe urządzenia jest kompleksowo uregulowane w przepisach prawa rzeczowego, w szczególności w ustawie z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.). Zastosowane tam pojęcia oraz przewidziane regulacje mają ugruntowane znaczenie w literaturze oraz orzecznictwie,

		sprzeczne). Projekt ustawy w obecnym kształcie nie reguluje tych kwestii, przez co nie rozwiązuje problemów, z jakimi na co dzień zmagają się dyrektorzy i nauczyciele szkół. Zaleca się wprowadzenie jasnych przepisów prawnych regulujących kwestię odpowiedzialności za prywatne urządzenia uczniów, zwłaszcza w czasie przechowywania ich w depozycie i w sytuacji konfiskaty sprzętu przez nauczyciela.	wobec czego brak jest potrzeby wprowadzania wobec nich *leges speciales*.
		6. Potrzeba uwzględnienia wykorzystania urządzenia cyfrowego, jako nośnika notatek szkolnych Jak pokazały badania IBE PIB część uczniów wykorzystuje tablety jako „cyfrowe zeszyty" zastępując nimi tradycyjne papierowe notatniki. Zjawisko to najczęściej występuje wśród uczniów starszych klas szkół podstawowych oraz w obrębie szkół średnich. Forma ta jest postrzegana jako wygodna, gdyż umożliwia minimalizację nośników, na których przechowuje się zapiski lekcyjne, a także stwarza możliwość łatwego i szybkiego „przełączania się" między notatkami, bądź ich poprawiania. Propozycja art. 98a w obecnym brzmieniu wyklucza korzystanie z takich urządzeń. Wobec tego sugerujemy zmianę brzmienia wyjątku 1) art.98a na wersję, która oprócz rejestrowania dźwięku lub obrazu będzie dopuszczać również tworzenie cyfrowych notatek.	**Wyjaśnienie** Projektodawca potwierdza, że intencją zmian jest objęcie ustawą wszystkich urządzeń, które umożliwiają porozumiewanie się na odległość czy rejestrowanie obrazu lub dźwięku. Tablety, *smartwatche*, inteligentne okulary i wszelkie inne urządzenia wypełniające przedstawioną w poprzednim zdaniu definicję zostaną objęte projektowanymi regulacjami. Nie planuje się przy tym wyłączenia w ustawie zakazu w odniesieniu do tabletów używanych jako narzędzie do robienia notatek z zajęć. Projektodawca potwierdza jednak, że nauczyciel będzie mógł wydać zgodę na takie korzystanie z tabletu w ramach własnej autonomii, w związku z wyjątkiem określonym w projektowanym art. 98a ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe, a dyrektor szkoły będzie mógł wyrazić okresową zgodę np. na używanie tabletu do notowania ze względu na stan zdrowia ucznia.
20.04.2026	Związek Nauczycielstwa Polskiego	W nawiązaniu do pisma DK-WIP0230.1.2026.MW z dnia 24 marca 2026 r. dotyczącego zaopiniowania projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe (UD381), Związek Nauczycielstwa Polskiego przedstawia uwagi do przedmiotowego projektu. Pozytywnie opiniujemy zawarty w projekcie ustawy zakaz korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły. Ministerstwo Edukacji podjęło próbę rozwiązania problemu, z którym szkoły/ placówki oświatowe borykają się od wielu lat: uzależnienie dzieci i młodzieży od Internetu, mediów społecznościowych, gier komputerowych, nagrywanie i upublicznianie nagrań z udziałem uczniów (cyberprzemoc), nagrywanie zajęć prowadzonych przez nauczycieli i udostępnianie zmodyfikowanego materiału video lub transmisje on-line lekcji, wykorzystywanie wizerunku nauczycieli do przedstawiania ich w niekorzystnym kontekście. Problemy, o których mowa dotyczą wszystkich placówek zarówno ogólnodostępnych, jak i specjalnych. Wiele szkół i placówek oświatowych podjęło już działania w celu uregulowania kwestii warunków wnoszenia i używania przez uczniów na terenie szkoły telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku lub są w trakcie wprowadzania regulacji w tym zakresie. Najczęściej zakaz wprowadzany jest do Statutu szkoły/przedszkola i dodatkowo ustalane są Regulaminy korzystania przez	**Wyjaśnienie** Projektodawca bardzo dziękuje za pozytywną opinię wobec projektu ustawy. Zagadnienie odpowiedzialności za telefony komórkowe i pozostałe urządzenia jest kompleksowo uregulowane w przepisach prawa rzeczowego, w szczególności w ustawie z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.). Zastosowane tam pojęcia oraz przewidziane regulacje mają ugruntowane znaczenie w literaturze oraz orzecznictwie, wobec czego brak jest potrzeby wprowadzania wobec nich *leges speciales*. Projekt ustawy jest równolegle procedowany z innym, tzw. projektem ustawy o prawach i obowiązkach ucznia, wobec którego toczą się prace w Sejmie (druk nr 2449). Projekty ustaw zostaną ze sobą uspójnione na dalszym etapie prac legislacyjnych, gdy dojdzie już do uchwalenia projektu ustawy z

		uczniów z telefonów i urządzeń elektronicznych w szkole. Systematycznie przeprowadzane są w szkołach zajęcia edukacyjne dla uczniów i rodziców o higienie pracy w Internecie, cyberprzemocy, ergonomii pracy oraz odpowiedzialności karnej za udostępnianie treści, w tym prawnych aspektów ochrony wizerunku, co potwierdza jak istotne jest wprowadzenie obowiązkowej edukacji zdrowotnej. Związek Nauczycielstwa Polskiego identyfikuje jednak problemy, których projekt ustawy nie rozwiązuje. Najistotniejszą kwestią jest wyegzekwowanie wprowadzonych w szkole/placówce regulacji oraz prawne aspekt odpowiedzialności materialnej za uszkodzony lub zniszczony sprzęt. Co prawda, częściowe regulacje przynajmniej w zakresie środków oddziaływań wychowawczych i kar zawarte są w projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe i niektórych innych ustaw (UD 222), ale jest to projekt i nie wiadomo w jakiej wersji zostanie uchwalony oraz czy Prezydent RP podpisze ustawę. Pozostaje problem odpowiedzialności materialnej za uszkodzony lub zniszczony sprzęt, co może się przecież zdarzyć na terenie szkoły w czasie gdy uczeń zdeponuje telefon w określonym miejscu.	druku nr 2449 i gdy znana będzie już decyzja Prezydenta RP co do niego.
23.04.2026	Rzecznik Praw Dziecka	W związku z przedstawionym w piśmie z dnia 24 marca 2026 r. projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD381), który dotyczy używania przez uczniów szkół podstawowych z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość na terenie szkoły, uprzejmie proszę o przyjęcie stanowiska Rzecznika Praw Dziecka. Konstytucyjną rolą Rzecznika Praw Dziecka jest przekazanie właściwym organom oraz instytucjom publicznym opinii i poglądów osób młodych na kwestie ich dotyczące. Pragnę podkreślić, że niniejsze stanowisko zostało wypracowane w oparciu o liczne konsultacje przeprowadzone z osobami młodymi, które podczas rozmów wskazywały na szereg istotnych wątpliwości związanych z projektowanymi rozwiązaniami. Obejmowały one w szczególności kwestie zakresu, sposobu stosowania oraz potencjalnego wpływu zakazu na prawa uczniów, prawa rodziców i codzienne funkcjonowanie w środowisku szkolnym oraz środowisku rodzinnym. Zastrzeżenia dotyczyły również nieuwzględnienia młodych osób w procesie legislacyjnym. Niniejsze stanowisko stanowi więc szczegółowy opis wniosków, jakie zarysowały się podczas wspomnianych konsultacji i jest również opinią Rzecznika Praw Dziecka w sprawie. Na wstępie pragnę zauważyć, że już 31 października 2024 r. w wystąpieniu generalnym do Ministra Edukacji zwróciłam uwagę na kwestię korzystania przez uczniów ze smartfonów w polskich szkołach. Apelowałam wówczas o podjęcie działań, które pomogą szkołom przyjąć odpowiednie, dostosowane do polskiej rzeczywistości edukacyjnej zasady dotyczące używania telefonów komórkowych. Prosiłam przy tym o umożliwienie szkołom zachowania autonomii w zakresie zasad korzystania ze smartfonów w placówkach edukacyjnych, a także o wysłuchanie i uwzględnienie opinii dzieci i młodzieży w powyższym temacie1.	**Wyjaśnienie** Projektodawca odniesie się do poszczególnych uwag w kolejnych wierszach.
		I. Partycypacja dzieci i młodzieży w procesie legislacyjnym Odwołując się do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe z dnia 24 marca 2026 r. (UD 381) zdecydowane poważne wątpliwości budzi brak zapewnienia partycypacji młodych w pracach legislacyjnych nad projektem. Podkreślenia wymaga, że wszelkie dalsze prace w tym obszarze powinny być prowadzone z rzeczywistym udziałem dzieci i młodzieży,	**Wyjaśnienie** Głos osób młodych jest brany pod uwagę w ramach procedowania tego projektu ustawy. W ramach konsultacji publicznych uwagę może zgłosić każdy, nawet osoba

		których projektowane regulacje bezpośrednio dotyczą. Wynika to wprost z art. 12 Konwencji o prawach dziecka2, który gwarantuje dziecku prawo do swobodnego wyrażania własnych poglądów we wszystkich sprawach jego dotyczących. Głos młodych powinien być też brany pod uwagę w tworzeniu regulacji statutowych w placówkach oświatowych	niepełnoletnia. Uczniowie, patrząc na treść załącznika do Raportu z konsultacji publicznych i opiniowania, chętnie z tej możliwości korzystali, m.in. w ramach zajęć z przedmiotu edukacja obywatelska. Ponadto, projekt ustawy został skierowany w ramach konsultacji publicznych do kilkunastu organizacji młodzieżowych, a także przedłożony do zaopiniowania Radzie Dialogu z Młodym Pokoleniem, która jest ustawowym ciałem dialogu Rządu z osobami młodymi, w tym dziećmi.
		III. Zróżnicowanie sytuacji szkół publicznych i niepublicznych Wątpliwości budzi też rozróżnienie dotyczące zakazu pomiędzy szkołami publicznymi i niepublicznymi – zwłaszcza przy braku jasnego wskazania, z jakich względów analogiczne sytuacje uczniów miałyby podlegać odmiennym standardom regulacyjnym wyłącznie ze względu na status organizacyjny placówki. Różne traktowanie uczniów w tak podstawowym i istotnym dla młodych osób obszarze należy ocenić negatywnie - bowiem w rezultacie może to przyczyniać się do dyskryminacji oraz pogłębiania różnic w zakresie korzystania przez dzieci z przysługujących im praw	**Wyjaśnienie** Różnica ta wynika z wysokiego poziomu odrębności szkolnictwa niepublicznego, gwarantowanego przez art. 70 ust. 3 Konstytucji RP. Mimo jednak tej odrębności, projekt ustawy reguluje również zasady w szkołach niepublicznych, po raz pierwszy nakładając obowiązek na szkoły niepubliczne, by te określiły w swoich statutach warunki korzystania z urządzeń, o których mowa w projekcie ustawy (obecnie szkoły niepubliczne nie muszą tego regulować).
		VIII. Bezpieczeństwo uczniów i sytuacje nagłe Dodatkowo projekt może stanowić zagrożenie dla zdrowia bądź życia dzieci oraz innych osób. W sytuacji, gdy na terenie szkoły dojdzie do wypadku młode osoby będą całkowicie pozbawione możliwości szybkiej reakcji poprzez wezwanie służb ratunkowych czy też policji. Będę pozbawienie wszelkich środków komunikacji na odległość i tym samym nie będą mogły realnie pomóc innemu uczniowi czy inne osobie dorosłej znajdującej się na terenie szkoły, co w konsekwencji może w określonych sytuacjach stanowić zagrożenie dla zdrowia lub bezpieczeństwa. Na terenie szkoły dochodzi również do sytuacji trudnych dla młodego człowieka. Z badań Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę wynika, że ponad 60% młodych osób doświadcza przemocy rówieśniczej6. Młoda osoba, całkowicie pozbawiona możliwości kontaktowania się, w sytuacji dla niej trudnej nie będzie mogła także skontaktować się z telefonami zaufania i poinformować o swoim stanie zdrowia, w tym zdrowia psychicznego. Na szczególne podkreślenie zasługuje również fakt, że projektowane ograniczenia odnoszą się wyłącznie do uczniów, nie obejmując całej społeczności szkolnej. Brak analogicznych standardów wobec dorosłych budzi poważne wątpliwości z perspektywy wychowawczego charakteru projektowanych regulacji. Do Rzeczniczki Praw Dziecka docierają sygnały od młodych osób wskazujących na liczne przypadki korzystania przez osoby dorosłe z 6Makaruk, K., Drabarek, K., Popyk A., Wójcik, Sz. (2023), Diagnoza przemocy wobec dzieci w Polsce 2023. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, https://fdds.pl/wp-content/uploads/2025/04/Raport Diagnoza-Przemocy-wobec-Dzieci-2023.pdf telefonów komórkowych na terenie szkoły do celów prywatnych, także podczas zajęć dydaktycznych. Zwracamy uwagę, że wraz z proponowanym zakazem powinna zostać wprowadzona rozszerzona edukacja z zakresu higieny cyfrowej i edukacji medialnej. Z rozmów z młodymi wynika, że zagadnienia te nie są obecnie w sposób spójny	**Wyjaśnienie** Projektodawca nie podziela przedstawionej obawy, ponieważ jednym z wyjątków od projektowanego zakazu jest bezpośrednie zagrożenie dla życia, zdrowia lub mienia. W razie wystąpienia takiego zagrożenia uczeń będzie mógł skorzystać z urządzenia bez niczyjej zgody. Nie jest planowane rozszerzanie stosowania przepisów na nauczycieli i innych pracowników szkoły, biorąc pod uwagę, że podstawą do zaproponowania tego projektu ustawy są wyniki badań naukowych wskazujące na pozytywny wpływ zakazu na uczniów, ich wyniki edukacyjne, zdrowie psychiczne oraz relacje społeczne.

		i kompleksowy realizowane w ramach zajęć szkolnych, co prowadzi do sytuacji, w której uczniowie nie nabywają kluczowych kompetencji pozwalających na bezpieczne i świadome korzystanie z technologii.	
		IX. Badania i proporcjonalność regulacji Zgodnie ze stanowiskiem Ministra Edukacji przedstawionym w piśmie z dnia 3 kwietnia 2025 r., dostępne badania nie prowadzą do jednoznacznych wniosków potwierdzających szkodliwość korzystania przez dzieci i młodzież ze smartfonów, poza ryzykiem uzależnienia, a skutki korzystania z urządzeń cyfrowych są uzależnione od wielu czynników7. W tym kontekście wprowadzenie zakazu nie może być traktowane jako rozwiązanie, które ma zastąpić rzetelną edukacje cyfrową i faktyczne przeciwdziałanie negatywnego wpływu przedmiotowych urządzeń na młodzież. Co więcej wprowadzenie tak dalece idącego zakazu bez szeroko zakrojonej akcji edukacyjnej dotyczącej higieny cyfrowej grozi doprowadzeniem do eskalacji zjawiska nadmiernego korzystania z urządzeń. Młode osoby podczas konsultacji wprost używały określenia „zakazany owoc" odnosząc się do wprowadzania regulacji w zaproponowanym brzmieniu. W ocenie młodych osób podejście oparte wyłącznie na restrykcjach nie sprzyja budowaniu trwałych, świadomych nawyków w zakresie korzystania z technologii, a zamiast tego może prowadzić do ich przenoszenia poza kontrolowaną przestrzeń szkoły. Projektowany zakaz obejmuje zarówno telefony komórkowe, jak i inne urządzenia elektroniczne umożliwiające porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu i dźwięku. Tymczasem podczas przeprowadzanych rozmów z przedstawicielami młodzieży wyraźnie wybrzmiało, że projektowane regulacje nie uwzględniają dynamicznego rozwoju technologicznego. 7Ibidem 7 Podkreślano przy tym, że we współczesnej rzeczywistości technologia stanowi integralny element procesu edukacyjnego – znaczna część uczniów korzysta w szkołach z tabletów jako substytutu zeszytów, czyta i analizuje lektury na czytnikach elektronicznych, które umożliwiają bardziej efektywną pracę z tekstem oraz oferują szersze możliwości niż tradycyjne formy nauki. Z kolei tzw. smartwatche kryją w sobie liczne funkcje odnoszące się do monitorowania stanu zdrowia, szybkiego kontaktu z opiekunem. W ocenie młodych osób brak uwzględnienia tych aspektów może prowadzić do oderwania projektowanych regulacji od praktyki funkcjonowania systemu oświaty. Dzieci i młodzież licznie w czasie konsultacji zwracały uwagę, że szkoła nie może stać się miejscem oderwanym od realiów XXI. O wiele bardziej budujące, zdaniem młodych, jest wspólne wypracowywanie rozwiązań, w oparciu o te realia. Na zakończenie zaznaczę, że nie jest obecnie jasne czy projektowane w obecnej formule rozwiązania rzeczywiście przyniosą korzystny efekt dla dzieci oraz ich rodziców. Nadal brak jest jednoznacznych badań potwierdzających, że wprowadzenie generalnego zakazu korzystania z telefonów komórkowych na terenie szkoły stanowi skuteczne rozwiązanie. Wprowadzanie tak daleko idących ograniczeń powinno następować wyłącznie w oparciu o rzetelne dane empiryczne i pogłębione analizy. Według Instytutu Badań Edukacyjnych smartfony są często postrzegane jako zagrożenie, choć brak jest jednoznacznych dowodów ich szkodliwości (Cichowska i in., 2020). Wyniki badań OECD (2024) wskazują ponadto, że uczniowie korzystający z urządzeń cyfrowych do celów edukacyjnych przez 1–5 godzin dziennie osiągają średnio	**Wyjaśnienie** Przywołane chociażby smartwatche monitorujące stan zdrowia będą możliwe do korzystania, jeśli korzystanie z nich będzie uwarunkowane stanem zdrowia (por. wyjątki od projektowanego zakazu). Projektodawca podkreśla ponadto, że nie jest to jedyne, wyizolowane działanie Ministra Edukacji na rzecz profilaktyki uzależnień i higieny cyfrowej. Innymi przykładami są chociażby decyzja o obowiązkowości przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module dotyczącym higieny cyfrowej, jak również wprowadzenie do podstaw programowych kilku przedmiotów modułu edukacji medialnej. Zmiany te wejdą w życie od 1 września 2026 roku.

		wyższe wyniki edukacyjne niż ich rówieśnicy, którzy z nich nie korzystają8 Natomiast w badaniu SMART Schools (Goodyear i in., 2025) stwierdzono, że restrykcyjne zakazy używania telefonów w szkołach nie przynoszą oczekiwanych rezultatów – nie wpływają ani na ograniczenie czasu korzystania z urządzeń, ani na poprawę zdrowia psychicznego uczniów. Podobne wnioski przedstawili 8OECD, Students, Digital Devices and Success, OECD Publishing, Paris 2024; wyniki oparte na danych PISA 2022, wskazujące na zróżnicowany wpływ korzystania z technologii w zależności od celu oraz intensywności użycia, https://www.oecd.org/en/publications/students-digital-devices-and success_9e4c0624-en.html Campbell i in. (2024), wskazując na brak jednoznacznych dowodów na efektywność tego rodzaju regulacji. Powyższe wnioski znajdują potwierdzenie również w analizach krajowych. Z raportu „Diagnoza Młodzieży 2026", opracowanego na zlecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej wynika, że choć znaczna część szkół wprowadza regulacje ograniczające korzystanie z telefonów komórkowych, to same restrykcje nie prowadzą do nabywania przez uczniów kompetencji w zakresie świadomego i odpowiedzialnego korzystania z technologii cyfrowych. Raport wskazuje także na istotne deficyty systemowej edukacji w obszarze zdrowych nawyków cyfrowych i higieny cyfrowej oraz bezpieczeństwa w sieci, co prowadzi do wniosku, że działania oparte wyłącznie na zakazach nie stanowią wystarczającej odpowiedzi na zidentyfikowane problemy9. Dodatkowo wyniki badań „Internet dzieci" (2025) wyraźnie wskazują, że liczba polskich dzieci poniżej 13. roku życia sięgających po smartfony wyraźnie spada w czasie pobytu w szkole, by ponownie wzrosnąć po ich powrocie do domu10. To fakt, który warto wziąć pod uwagę przy planowaniu regulacji w zakresie ograniczenia korzystania z telefonów w szkołach. Proponowany zakaz nie odpowiada bowiem na najpilniejsze problemy związane z używaniem przez dzieci urządzeń ekranowych	
		X. Zakończenie Reprezentując głos osób młodych, zwracam się z uprzejmą prośbą o ponowne przeanalizowanie projektowanych rozwiązań oraz rozważenie wzięcia pod uwagę powyższych argumentów tak, by tworzone regulacje miały charakter proporcjonalny, były wykonalne oraz odpowiadały rzeczywistym potrzebom społeczności szkolnej oraz rodzinnej. 9Bigaj, M. (2026). „Higiena cyfrowa, samoregulacja i ograniczona skuteczność zakazów w szkołach". W: Paweł Rabiej (red.), Diagnoza Młodzieży 2026. Warszawa: Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej, s. 215–274. 10 Bigaj, M., Ciesiołkiewicz, K., Mikulski, K., Miotk, A., Przewłocka, J., Rosa, M., Załęska, A. (2025). Internet dzieci. Raport z monitoringu obecności dzieci i młodzieży w internecie. Warszawa: Fundacja „Instytut Cyfrowego Obywatelstwa" oraz Państwowa Komisja do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15. https://cyfroweobywatelstwo.pl/wp-content/uploads/2025/03/RAPORT-INTERNET-DZIECI 2025.pdf W toku konsultacji osoby młode wskazywały, że wprowadzenie odgórnego zakazu nie rozwiązuje samoistnie złożonych problemów związanych z obecnością technologii w ich codziennym funkcjonowaniu. Zwracano uwagę, że telefony komórkowe stanowią stały element życia dzieci i młodzieży, a skuteczne działania w tym obszarze wymagają także edukacji, dialogu i współpracy. Jako Rzecznik Praw Dziecka, stojąc na straży praw dzieci i w pełni dostrzegając wagę poruszanego zagadnienia, uprzejmie przekazuję niniejsze stanowisko. Zwracam się jednocześnie z uprzejmą prośbą,	**Wyjaśnienie** Projektodawca bardzo dziękuje za opinię i podkreśla, że młode osoby były wysłuchane bezpośrednio w toku konsultacji publicznych nad tym projektem ustawy. W ramach konsultacji publicznych uwagę może zgłosić każdy, nawet osoba niepełnoletnia. Uczniowie, patrząc na treść załącznika do Raportu z konsultacji publicznych i opiniowania, chętnie z tej możliwości korzystali, m.in. w ramach zajęć z przedmiotu edukacja obywatelska. Ponadto, projekt ustawy został skierowany w ramach konsultacji publicznych do kilkunastu organizacji młodzieżowych, a także przedłożony do zaopiniowania Radzie Dialogu z Młodym Pokoleniem, która jest ustawowym ciałem dialogu Rządu z osobami młodymi, w tym dziećmi. Na pozostałe uwagi odpowiedziano w powyższych wierszach tabeli.

		by w dalsze prace nad projektem włączono osoby młode i wsłuchano się bezpośrednio w głos młodzieży w toku procesu legislacyjnego. Bowiem tylko takie międzypokoleniowe podejście pozwoli dopasować regulacje do realnych potrzeb i stanowić skuteczne prawo osadzone w realiach.	
24.04.2026	Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność”	Opinia Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD 381) Krajowa Sekcja Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” dostrzega potrzebę uregulowania zasad korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych na terenie szkół. Wprowadzenie bardziej jednoznacznych ram prawnych w tym zakresie odpowiada na realne problemy zgłaszane przez nauczycieli i dyrektorów, związane z zakłócaniem procesu dydaktycznego, obniżeniem koncentracji uczniów, nasileniem zjawisk cyberprzemocy oraz coraz częstszym nieuprawnionym rejestrowaniem obrazu i dźwięku na terenie szkoły. W tym sensie kierunek proponowanych zmian należy ocenić pozytywnie jako społecznie oczekiwany i uzasadniony. Jednocześnie jednak, projekt w obecnym brzmieniu budzi poważne wątpliwości co do jego wykonalności oraz skutków prawnych i organizacyjnych dla systemu oświaty. W szczególności należy wskazać, że ustawodawca wprowadza daleko idący, powszechny zakaz korzystania z urządzeń elektronicznych w szkołach podstawowych, obejmujący cały pobyt ucznia na terenie szkoły, nie zapewniając jednocześnie adekwatnych narzędzi do jego egzekwowania. W konsekwencji powstaje stan, w którym obowiązek realizacji przepisów zostaje w praktyce przerzucony na nauczycieli i dyrektorów szkół, bez jednoznacznego umocowania prawnego ich działań. Projekt nie rozstrzyga podstawowych kwestii związanych z wykonywaniem zakazu, takich jak możliwość odebrania urządzenia uczniowi, zasady jego przechowywania, odpowiedzialność za ewentualne uszkodzenie lub utratę sprzętu, czy też tryb postępowania w przypadku odmowy podporządkowania się poleceniom nauczyciela. Brak tych regulacji tworzy poważną lukę prawną i naraża nauczycieli na ryzyko przekroczenia uprawnień, w tym naruszenia prawa własności lub dóbr osobistych ucznia, a także na potencjalną odpowiedzialność cywilną lub dyscyplinarną. Jednocześnie nie można wykluczyć sytuacji, w których szkoła lub nauczyciel będą obciążani odpowiedzialnością za powierzone im urządzenia o znacznej wartości materialnej. Istotnym problemem jest także przeniesienie ciężaru egzekwowania zakazu na nauczycieli, którzy stają się jego bezpośrednimi wykonawcami w codziennej praktyce szkolnej. Brak jednoznacznych procedur oraz narzędzi prawnych może prowadzić do wzrostu liczby konfliktów z uczniami i ich rodzicami, podważania autorytetu nauczyciela, a także zwiększenia liczby skarg kierowanych do dyrektorów i organów nadzoru pedagogicznego. Należy również zwrócić uwagę, że w ogóle nie uregulowano w ustawie kwestii dotyczącej nieuprawnionego nagrywania nauczycieli, mimo formalnego zakazu używania telefonu, które w konsekwencji może nadal występować. Projekt nie uwzględnia również w sposób wystarczający problemów organizacyjnych, takich jak zapewnienie bezpiecznego przechowywania urządzeń czy określenie jednolitych standardów postępowania w szkołach. Może to prowadzić do znacznych rozbieżności w praktyce stosowania przepisów oraz do powstania stanu niepewności prawnej. Dodatkowo należy zauważyć, że proponowane rozwiązania różnicują sytuację uczniów w	**Uwaga częściowo uwzględniona** Projektodawca dziękuje za ogólną pozytywną opinię co do kierunku proponowanych zmian. W przypadku naruszenia zakazu korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, o których mowa w projekcie ustawy, w publicznych szkołach podstawowych, a także w przypadku naruszenia statutowych warunków korzystania w zakresie publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół niepublicznych, szkoła będzie stosowała (obligatoryjnie) działania wychowawcze służące kształtowaniu postaw i właściwego zachowania uczniów lub kary, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 19 ustawy – Prawo oświatowe (kary określane w statucie szkoły). W związku z zastosowaniem powyższych działań lub kar będzie możliwe, na zasadach ogólnych, obniżenie oceny zachowania (jako że przestrzeganie warunków i zakazów obowiązujących w szkole jest jednym z kryteriów ustalania oceny zachowania). Projektodawca częściowo uwzględnia jednak uwagi dotyczące narzędzi do egzekwowania zakazu. W celu wprowadzenia jasnej i konkretnej podstawy prawnej do np. deponowania czy innego odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania zaproponowano w projekcie ustawy dodanie do ustawy – Prawo oświatowe art. 98b, który wprowadza ustawowy nakaz odkładania urządzeń do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko społeczność szkolna zdecyduje o ich zorganizowaniu, z jednoczesnymi gwarancjami zapewniającymi odpowiednie poszanowanie prawa ucznia do prywatności (w szczególności chroniące przed nieuprawnionym przeglądaniem urządzenia przez osoby trzecie). Procedurę tę oparto na istniejącej już procedurze nakładania obowiązku noszenia jednolitego stroju (mundurka; art. 100 ustawy – Prawo oświatowe). Dzięki tej zmianie projekt ustawy przyznaje szerokie kompetencje szkołom mające na celu wyegzekwowanie projektowanych regulacji.

		zależności od typu szkoły, wprowadzając sztywny zakaz w szkołach podstawowych i pozostawiając większą swobodę w szkołach ponadpodstawowych, co może skutkować brakiem spójności oddziaływań wychowawczych i trudnościami adaptacyjnymi uczniów. Na szczególne podkreślenie zasługuje również fakt, że projekt w znacznym zakresie odsyła do regulacji statutowych, pozostawiając szkołom obowiązek doprecyzowania zasad wnoszenia i korzystania z urządzeń elektronicznych. W ocenie KSNiO rozwiązanie to może rodzić dodatkowe wątpliwości interpretacyjne, zwłaszcza w świetle dotychczasowej praktyki nadzoru pedagogicznego. Należy bowiem wskazać, że kuratorzy oświaty w różnych województwach od lat dokonują odmiennych interpretacji przepisów dotyczących treści statutów szkół, mimo że przepisy ustawy - Prawo oświatowe w tym zakresie nie uległy zmianie. Wprowadzenie nowych, nieprecyzyjnych obowiązków statutowych może pogłębić te rozbieżności, prowadząc do braku jednolitości stosowania prawa oraz zwiększenia liczby sporów między szkołami a organami nadzoru. Nie można również pominąć ryzyka, że wprowadzony zakaz okaże się w praktyce trudny do skutecznego egzekwowania, co może prowadzić do jego obchodzenia oraz powstania zjawiska tzw. „martwego prawa". W takiej sytuacji formalne regulacje pozostaną w sprzeczności z rzeczywistą praktyką funkcjonowania szkół, co dodatkowo osłabi autorytet prawa i instytucji edukacyjnych. Na szczególne podkreślenie zasługuje również wpływ projektowanych oraz obowiązujących regulacji dotyczących korzystania z telefonów komórkowych przez uczniów na zakres odpowiedzialności prawnej nauczycieli, w tym odpowiedzialności dyscyplinarnej określonej w art. 75 Karty Nauczyciela. W praktyce szkolnej egzekwowanie zakazów lub ograniczeń korzystania z urządzeń elektronicznych odbywa się bezpośrednio przez nauczycieli, którzy podejmują interwencje wobec uczniów w warunkach presji czasu, konfliktowości sytuacji oraz częstych sporów z rodzicami. Zgodnie z art. 75 ust. 1 Karty Nauczyciela nauczyciele podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za uchybienia godności zawodu nauczyciela lub obowiązkom, o których mowa w art. 6 tej ustawy, natomiast ust. 2a wprowadza dodatkowy, szczególnie doniosły mechanizm prawny. Przepis ten wyłącza możliwość stosowania kar porządkowych w przypadku czynów naruszających prawa i dobro dziecka oraz nakłada obowiązek zawiadomienia rzecznika dyscyplinarnego w przypadku podejrzenia popełnienia takiego czynu. W kontekście działań podejmowanych przez nauczycieli w związku z korzystaniem przez uczniów z telefonów komórkowych regulacja ta rodzi poważne zagrożenia systemowe. Pojęcie „naruszenia praw i dobra dziecka" nie zostało bowiem w przepisach prawa oświatowego zdefiniowane w sposób precyzyjny i ma charakter szerokiej klauzuli generalnej. W efekcie niemal każda interwencja nauczyciela związana z egzekwowaniem zakazu korzystania z telefonu – w tym polecenie odłożenia urządzenia, czasowe zabezpieczenie telefonu, odmowa jego użycia czy wezwanie rodziców – może zostać zakwalifikowana jako potencjalnie naruszająca prawa lub dobro dziecka, zwłaszcza w razie złożenia skargi przez rodziców. Prowadzi to do realnego ryzyka automatycznego uruchamiania reżimu odpowiedzialności dyscyplinarnej, nawet w sytuacjach, w których nauczyciel działał w dobrej wierze, w ramach obowiązków opiekuńczych i wychowawczych. W konsekwencji ciężar prawny egzekwowania regulacji dotyczących telefonów komórkowych zostaje przeniesiony na nauczycieli bez zapewnienia im adekwatnej ochrony prawnej. Zamiast jasnej gradacji środków	Tym samym jasno i na poziomie ustawy wskazano, że uczeń ma obowiązek odłożyć urządzenie do miejsca (miejsc) przechowywania, jeśli tylko takie miejsce (miejsca) zostanie zorganizowane w szkole. Nauczyciel zaś może wydać uczniowi nakaz odłożenia urządzenia do tego miejsca (miejsc) pod rygorem zastosowania działań wychowawczych i kar. W konsekwencji powyższego zrezygnowano z delegowania do statutu szkoły ustalania m.in. zasad wnoszenia urządzeń, czym ograniczono szerokość zakresu spraw scedowanych na poziom statutu szkoły. Zagadnienie odpowiedzialności za telefony komórkowe i pozostałe urządzenia jest z kolei kompleksowo uregulowane w przepisach prawa rzeczowego, w szczególności w ustawie z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.). Zastosowane tam pojęcia oraz przewidziane regulacje mają ugruntowane znaczenie w literaturze oraz orzecznictwie, wobec czego brak jest potrzeby wprowadzania wobec nich leges speciales.

		odpowiedzialności – od porządkowych po dyscyplinarne – obowiązujące przepisy sprzyjają eskalacji spraw do trybu dyscyplinarnego, co ma efekt mrożący dla codziennej praktyki szkolnej. Nauczyciele, obawiając się zarzutu naruszenia praw lub dobra dziecka, mogą powstrzymywać się od reagowania na naruszenia zakazu, co podważa sens projektowanych regulacji i prowadzi do ich faktycznej niewykonalności. W ocenie Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność" projekt wymaga zatem istotnego uzupełnienia i doprecyzowania. W szczególności konieczne jest wprowadzenie jednoznacznych regulacji określających uprawnienia nauczycieli, zasady postępowania z urządzeniami uczniów, zakres odpowiedzialności za ich przechowywanie oraz odpowiedzialności uczniów za łamanie zakazu. Niezbędne jest także zapewnienie nauczycielom odpowiedniej ochrony prawnej oraz wsparcia organizacyjnego, a także rozważenie bardziej elastycznych i proporcjonalnych rozwiązań w zakresie samego zakazu. Podsumowując, należy podkreślić, że choć kierunek projektowanych zmian zasługuje na aprobatę, to ich obecny kształt nie gwarantuje skutecznej i bezpiecznej realizacji w praktyce szkolnej. Wprowadzenie regulacji bez zapewnienia odpowiednich mechanizmów wykonawczych i zabezpieczeń prawnych może prowadzić do licznych problemów organizacyjnych, prawnych i społecznych, a w szczególności do nadmiernego obciążenia nauczycieli odpowiedzialnością za ich stosowanie oraz odpowiedzialności cywilnej i dyscyplinarnej. W związku z powyższym Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność" domaga się dokonania stosownych zmian w projekcie przed jego uchwaleniem lub odrzucenie go w całości w obecnym brzmieniu.	
24.04.2026	Urząd Ochrony Danych Osobowych	w odpowiedzi na pismo z 24 marca 2026 r. znak: DK-WIP.0230.1.2026.MW, działając na podstawie art. 57 ust. 1 lit. c rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/6791 oraz art. 51 ustawy o ochronie danych osobowych2, uprzejmie informuję, że do przedstawionego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD381), dalej: projekt, Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych zgłasza następujące uwagi. Celem projektu ma być wprowadzenie regulacji ustawowych w zakresie ustalania zasad zakazywania wnoszenia przez uczniów na teren szkoły telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku, a także odstępstw od tych zakazów i możliwości ustanowienia warunków korzystania przez uczniów z tych urządzeń. Jak wskazano w uzasadnieniu projektowane są m.in.: a) w przypadku szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży oraz szkół artystycznych realizujących kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej: – zakaz korzystania przez uczniów z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły oraz – obowiązek określenia w statucie szkoły warunków wnoszenia na teren szkoły telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku, b) w przypadku szkół podstawowych dla dorosłych, szkół ponadpodstawowych oraz pozostałych szkół artystycznych – obowiązek określenia w statucie szkoły warunków albo zakazu korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub	**Wyjaśnienie** Projektodawca odniesie się do uwag w kolejnych wierszach tabeli.

		rejestrowanie obrazu lub dźwięku podczas pobytu na terenie szkoły oraz warunków wnoszenia telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku na teren tej szkoły, z uwzględnieniem wyjątków określonych w projektowanej ustawie.	
		I. Uczniowie niepełnoletni. 1. Uwagi ogólne. Nawiązując do ratio legis ustawy wskazać trzeba, że Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (dalej: Prezes UODO) dostrzega szereg niepokojących zjawisk związanych z przetwarzaniem danych osobowych przez osoby małoletnie z wykorzystaniem telefonów komórkowych umożliwiających porozumiewanie się na odległość lub rejestrowanie obrazu lub dźwięku. Nierzadko, a wręcz ostatnio coraz częściej, wizerunki lub nagrania obrazu czy dźwięku, wykonywane przez uczniów z wykorzystaniem telefonów komórkowych są zamieszczane w Internecie, co generuje szereg zagrożeń dla prywatności i danych osób przedstawionych na fotografiach i będących podmiotami nagrań. Korzystanie z Internetu i narzędzi cyfrowych przez małoletnich wiąże też z ryzykami wystąpienia uzależnień, w tym od pornografii3 czy nawet hazardu internetowego4 . Eksperci podkreślają, że samo używanie telefonów komórkowych i innych indywidualnych urządzeń cyfrowych przez dzieci może powodować uzależnienia i negatywny wpływ na ich zdrowie5 . Do problemu tego odnosi się aktualnie w badaniach wiele zainteresowanych instytucji6 oraz naukowcy w literaturze przedmiotu7 . Na wymóg określenia szczególnej ochrony w ramach przetwarzania danych osobowych dzieci wskazuje motyw 38 rozporządzenia 2016/679, zgodnie z którym: „Szczególnej ochrony danych osobowych wymagają dzieci, gdyż mogą one być mniej świadome ryzyka, konsekwencji, zabezpieczeń i praw przysługujących im w związku z przetwarzaniem danych osobowych. Taka szczególna ochrona powinna mieć zastosowanie przede wszystkim do wykorzystywania danych osobowych dzieci do celów marketingowych lub do tworzenia profili osobowych lub profili użytkownika oraz do zbierania danych osobowych dotyczących dzieci, gdy korzystają one z usług skierowanych bezpośrednio do nich. Zgoda osoby sprawującej władzę rodzicielską lub opiekę nie powinna być konieczna w przypadku usług profilaktycznych lub doradczych oferowanych bezpośrednio dziecku.” Telefony komórkowe i inne urządzenia elektroniczne służą często uczniom do korzystania (niekiedy bez wiedzy rodziców) z mediów społecznościowych, co także należy oceniać w kontekście wzrostu ryzyka uzależnienia cyfrowego dzieci. Niedawny wyrok wydany w Los Angeles w Stanach Zjednoczonych z marca tego roku, w którym wskazano, że wielkie platformy internetowe mają wady projektowe, które mogą prowadzić do uzależnień8 potwierdza tezę, że dzieci i młodzież powinny mieć ograniczony, czy limitowany dostęp do urządzeń generujących tak poważne zagrożenia dla ich rozwoju, co dodatkowo uzasadnia wprowadzenie projektowanych ograniczeń w placówkach szkolnych. Rozwój technologii umożliwia rejestrowanie przez uczniów fotografii czy nagrań innych osób, w tym uczniów, a także nauczycieli i członków personelu szkoły za pomocą telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych. Niestety, w związku z tymi działaniami może dochodzić i dochodzi do popełniania czynów potencjalnie kwalifikowanych jako zabronione lub wręcz czynów zabronionych. W ostatnim czasie, analizując zagrożenia dla osób fizycznych w sieci internetowej, Prezes UODO ze szczególnym niepokojem monitoruje	**Wyjaśnienie** Projektodawca bardzo dziękuje za kierunkowe poparcie założeń projektowanej ustawy. Do szczegółowych uwag projektodawca odniesie się w kolejnych wierszach tabeli.

		zjawisko wykorzystywania technologii deepfake9 do naruszania prywatności oraz krzywdzącego i nielegalnego przetwarzania danych osób fizycznych. Na wskazane ryzyka Prezes UODO wielokrotnie zwracał uwagę, zarówno opiniując akty prawne, jak i kierując wystąpienia w trybie przepisów ustawy o ochronie danych osobowych. W szczególności w wystąpieniu skierowanym do Ministra Cyfryzacji (przekazanym do wiadomości Ministra Sprawiedliwości) Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych zwrócił się o rozważenie wprowadzenia rozwiązań ustawowych, które zapewnią skuteczną ochronę prawną przed krzywdzącym wykorzystaniem deepfake'ów10 . Ponadto, Prezes UODO omówił te problemy na posiedzeniu Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży Sejmu RP, rozpatrującej informacje na temat technologii deepfake w kontekście bezpieczeństwa dzieci i młodzieży, ochrony wizerunku oraz danych osobowych11 . Przypadki nadużyć spowodowanych stosowaniem technologii deepfake zgłaszane do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych wskazują, że szkoła może być miejscem, bądź też środowisko uczniów może być grupą, w których dochodzi do takich nadużyć, co ma związek z powszechną dostępnością (także dla uczniów) systemów sztucznej inteligencji pozwalających wytwarzać syntetyczne fotografie i nagrania manipulujące czy też przerabiające wizerunek osób fizycznych, w tym osób nieletnich. Przykładem może być sprawa dotycząca wygenerowania przez uczniów szkoły podstawowej fałszywego zdjęcia nagiej koleżanki oraz zachęcania innych osób do jego rozpowszechniania na platformie Instagram. W tej sprawie Prezes UODO zawiadomił organy ścigania o możliwości popełnienia przestępstwa. Sprawcy, w ocenie Prezesa UODO, dopuścili się modyfikowania oraz następczego ujawniania wizerunku małoletniej koleżanki bez podstaw prawnych, a ponadto ich działanie mogło zostać uznane za wytwarzanie, posiadanie oraz rozpowszechnianie treści pornograficznych z udziałem małoletniego (czyli z uczestnictwem rzeczywistej osoby w wieku poniżej lat 18)12 . W sprawie tej zostało wydane przez organy ścigania postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania ze względu na brak znamion czynów zabronionych i dopiero wskutek interwencji organu ochrony danych osobowych zostało ono ponownie podjęte13 . Innym, związanym ze środowiskiem szkoły zdarzeniem, jest sprawa przerobienia zdjęcia nauczycielki w taki sposób, że jest na nim naga. Także w tej sprawie Prezes UODO zawiadomił organy ścigania14 . Przytoczone powyżej okoliczności i zdarzenia nakazują uznać, że wprowadzenie rozwiązań o charakterze systemowym, ograniczających wykorzystywanie przez dzieci i młodzież na terenie szkoły z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych rejestrujących dźwięk i obraz, należy z tej perspektywy uznać za pożądany kierunek zmian legislacyjnych. Zmiany te muszą jednak uwzględniać obowiązujące regulacje dotyczące ochrony danych osobowych, w tym przede wszystkim rozporządzenie 2016/679. Prezes UODO – popierając więc kierunkowo założenia projektowanej ustawy w zakresie rozwiązań ograniczających wykorzystywanie przez dzieci i młodzież na terenie szkoły telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych rejestrujących dźwięk i obraz – zwraca uprzejmie uwagę także na następujące kwestie.	

Zestawienie uwag nieuwzględnionych w ramach opiniowania
Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (UD381)

		II. Uczniowie pełnoletni. Zarówno przepisy projektowanej ustawy, jak i uzasadnienie do projektu nie odnoszą się dostatecznie do uczniów pełnoletnich. W ich przypadku zakazy i ograniczenia w zakresie wnoszenia i używania na terenie szkoły telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych rejestrujących dźwięk i obraz projektodawca powinien poddać ocenie pod kątem konstytucyjnych wolności i praw podstawowych osób pełnoletnich, które z racji bycia uczniami miałyby doznawać ograniczeń tychże wolności i praw, nie tylko w zakresie prawa do prywatności i prawa ochrony autonomii informacyjnej jednostki. Uczniowie pełnoletni mają odmienny zakres praw i obowiązków niż uczniowie małoletni, co nie oznacza oczywiście, że dla wyraźnie określonego celu jakim jest zapewnienie dobrostanu wszystkich przebywających na terenie szkoły uczniów, ingerencji w sferę ich praw i wolności nie mogłaby być dokonana w sposób proporcjonalny do zakładanego celu.	**Wyjaśnienie** Ingerencja w sferę praw i wolności uczniów pełnoletnich jest mniejsza – tak samo jak w przypadku pozostałych uczniów szkół ponadpodstawowych. W zakresie szkół ponadpodstawowych projekt ustawy nie wprowadza bowiem centralnego zakazu, lecz przewiduje autonomię szkół w tym wymiarze, dokładnie tak, jak w obecnym stanie prawnym (por. art. 99 pkt 4 ustawy – Prawo oświatowe). Ingerencja w prawa i wolności uczniów pełnoletnich jest zatem mniejsza niż ingerencja w prawa i wolności uczniów publicznych szkół podstawowych, ponieważ wobec nich nie wprowadza się centralnego zakazu.
29.04.2026	Konfederacja Lewiatan	W odpowiedzi na konsultację ustawy dotyczącej korzystania z telefonów komórkowych w szkołach przesyłam uwagi Konfederacji Lewiatan. Co do zasady pozytywnie oceniamy kierunek projektowanej regulacji, w szczególności w zakresie wprowadzenia ograniczeń dotyczących korzystania ze smartfonów w szkołach podstawowych. W tym kontekście działania mające na celu ograniczenie rozpraszających bodźców w środowisku szkolnym można uznać za uzasadnione, o ile pozostają proporcjonalne i odpowiednio ukierunkowane. Jednocześnie należy podkreślić, że sama eliminacja smartfonów z przestrzeni szkolnej nie może prowadzić do ograniczenia dostępu uczniów do narzędzi cyfrowych niezbędnych w procesie edukacyjnym. Szkoła powinna pozostawać miejscem, w którym uczniowie rozwijają kompetencje cyfrowe oraz uczą się odpowiedzialnego i bezpiecznego korzystania z technologii. W związku z tym kluczowe jest uzupełnienie podejścia regulacyjnego o zapewnienie uczniom dostępu do odpowiednio przygotowanych i zarządzanych urządzeń cyfrowych wykorzystywanych w procesie dydaktycznym. Urządzenia te powinny: • umożliwiać korzystanie wyłącznie z treści i aplikacji dostosowanych do wieku uczniów, • być objęte odpowiednimi mechanizmami kontroli i zarządzania (np. filtrowanie treści, zarządzanie aplikacjami, ograniczenia czasowe), • wspierać realizację celów edukacyjnych, a nie funkcje rozrywkowe. Takie podejście pozwala pogodzić dwa istotne cele polityki publicznej: • ograniczenie rozpraszających bodźców w środowisku szkolnym, • rozwijanie kompetencji cyfrowych uczniów w bezpiecznym i kontrolowanym środowisku. Podkreślenia wymaga również rola szkoły jako instytucji wspierającej uczniów w procesie kształtowania kompetencji cyfrowych i odpowiedzialnego uczestnictwa w świecie online. Dla wielu uczniów – w szczególności tych, którzy nie otrzymują wystarczającego wsparcia w domu – szkoła jest kluczowym miejscem nabywania umiejętności niezbędnych do funkcjonowania w społeczeństwie cyfrowym.	**Wyjaśnienie** Projektodawca bardzo dziękuje za pozytywną ocenę kierunku zmian. Projekt ustawy zawiera natomiast 3 wyjątki od proponowanego zakazu, w tym w zakresie kontaktu z rodzicami, procesu dydaktycznego czy bezpieczeństwa, co wypełnia propozycję autora/ki uwagi. Jednocześnie, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje też inne działania na rzecz profilaktyki uzależnień cyfrowych oraz higieny cyfrowej, w tym wprowadza obowiązkowość przedmiotu edukacja zdrowotna m.in. w module higieny cyfrowej, jak również włącza do podstaw programowych różnych przedmiotów moduł edukacji medialnej.

		W tym kontekście rekomendujemy, aby działania legislacyjne były powiązane z politykami publicznymi dotyczącymi edukacji cyfrowej, bezpieczeństwa dzieci w internecie oraz zarządzania dostępem do treści.	